

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 3 lipca 1929 r.

Nr. 27

TREŚĆ Nr. 27: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Wystawy i pokazy koni w 1928 r. (Ciąg dalszy), Witold Pruski. — Wadliwe projekty, Zbigniew Dobiecki. — Kronika: krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Warszawie.



MAH JONG og. gn. ur. w 1924 r. (Prunus — Maja po Caius) w stadzie Schlenderhan, derbista niemiecki 1927 r.,
czołowy reproduktor Państwowej Stadniny w Kozienicach.

Z TYGODNIA.

Zakończenie sezonu: Handicap Chambery, Kordjana i Wielki Płotowy Dzentelmeński.

Ostatni dzień wiosennego sezonu, tradycyjny dzień wielkich handicapów, pomimo niepewnej pogody, a nawet chwilami ulewnego deszczu wypadł pod każdym względem bardzo interesująco. Pola poszczególnych gonitw były liczne, szczególnie w dużych wyścigach, a konie wyrównane wagą przeważnie doskonale. Twardych typów prawie nie było, a te konie, które publiczność obrała swymi najmocniejszymi faworytami, zawiodły (w handicapie Chambery Arrow — Falada, w dzentelmeńskim handicapie Morgat B. W.). Gonitwy więc były tem bardziej ciekawe, że wyniki ich dość trudno było przewidzieć. Tor chwilami obślizgły, a stale ciężki wywołał wprawdzie, że w niektórych gonitwach pola miały celownik rozciągnięte, co jednak tłumaczy się łatwo mniejszymi, lub większymi zdolnościami galopowania po błocie poszczególnych szermierzy.

Handicap Chambery zebrał u startu 10-ciu różnej płci współzawodników, szanse których były wyrównane wagą w ramach $7\frac{1}{2}$ kg. (najcięższa waga w polu Harmonia + $1\frac{1}{2}$ kg., najlżejsza Aurelius — 6 kg.). Po doskonałym starcie prowadzi równem „pace” Arrow (14—34 s.), naciskana przez Aureliusa, w pewnym odstępnie Colombo prawie razem z Latawcem i reszta pola z Faladą na szarym końcu. Od dystansu na 1600 mtr. tempo gonitwy słabnie (36 s.), na tej ćwiartce znacznie poprawia swe miejsce w wyścigu Fordon, który u dystansu na 1000 mtr., gdy tempo gonitwy się wzmacnia (34 s.), galopuje za Arrow już na drugim miejscu. U stajen robi doskonały „ruch” Falada, za którą ciągnie się Harmonia. Na ostatnim zakręcie przoduje Arrow, tuż Fordon i Falada. Żokiej Dorosz, dosiadający Arrow, ostatni zakręt bierze bardzo na zewnątrz, na czym traci nie tylko klacz jego, lecz więcej jeszcze Fordon i Falada. Korzysta z tego, beznadziejnie w batkach idący na środkowych miejscach, Bohun II pod jeźdźcem Stasiakiem i, biorąc zakręt przy samej bandzie, zyskuje tyle terenu, że równa się prawie z walczącą o pierwsze miejsce trójką, a podczas gdy Falada uzyskuje nad przeciwnikami przewagę, mocno pobudzany Bohun II — 3 kg. posuwa się doskonale i celownik mija ostatecznie jako pewny zwycięzca, o 1 długość przed Faladą. Na trzecie miejsce w ostatniej chwili wydostaje się Colombo — 1 kg., za którym tuż Arrow — $\frac{1}{4}$ kg. i Fordon — $3\frac{1}{2}$ kg., blisko „top wight” Harmonia, pozostałe nieco rozciągnięte.

Tym sposobem handicap Chambery wygrał znakomitego pochodzenia Bohun II J. hr. Alvensleben-Schönborna, syn Harriera i derbistki Barbary Belle z ulgą 3 kg., wyścigowiec, który gdyby był w stajni lepiej zorganizowanej, zdążył by dotąd zapracować na wagę 62—63 kg. (Faust miał tu wyznaczoną wagę 65 kg.) i także z nim

liczyć by się napewno wypadło, tu zaś zwycięstwo swoje zawdzięcza wielkiej przytomności umysłu dosiadającego go jeźdźca Stasiaka, nieprzytomności żokeja Dorosza, a także lekkiej wadze, na którą wykazaniem dotąd „performance”, znacznie niższemu od rzeczywistej jego wartości, rzetelnie zasłużył.

„Nikt tak nie zgubi jak swój”. Znakomicie zachowywały się obydwie klacze A. margr. i A. hr. Wielopolskich, przeprowadzone przez swych żokiej doskonałe do linii prostej, gdzie niespodziewanie szanse ich przez zbytnią finezję żokeja Dorosza pogrzebane odrazu zostały. Doskonałe momenty od połowy dystansu miał Fordon, który narówni z Arrow i Faladą dużo stracił na ostatnim zakręcie. Harmonji, po przerwie w robocie, starczyło tylko do linii prostej, gdzie w końcowej walce roli odegrać już nie była w stanie.

Do handicapu Kordjana zapisanych zostało 19 koni, Do startu wyszła feralna „trzynastka”, z kąd przesądni stawiali niepomysłę horoskopy. I rzeczywiście na przedostatnim zakręcie żokiej Dorosz, dosiadający Olesia potracił Dziwo II tak nieszczęśliwie, że ta upadła wraz ze swym żokiejem Magdalińskim, powodując jeszcze upadek Alembika pod żokiejem Pasternakiem. Na szczęście wypadek nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw: żokiejom i koniom nic się nie stało.

Sam przebieg wyścigu był następujący. Po doskonałym starcie dość zgrupowane pole prowadzi Wulkan, mając tuż za sobą Huka, ostatni zaś podąża „top wight” Herkules. U stajen Huk równa się z Wulkanem i para ta idzie w walce do ostatniego zakrętu, gdzie nad obciążonym wagą Hukiem + $1\frac{1}{4}$ kg., lekka waga Wulkan — 4 kg. uzyskuje przewagę. U tamich miejsc swobodnym finiszem wychodzi na czoło lekka waga Bramin — 4 kg. stajni Ktery-Szepietów i łatwo wygrywa od Wulkana, za którym w odstępnie 4-ch długości trzecie miejsce finiszem zajmuje Pan Prezes waga normalna, przed Olesiem — $\frac{1}{2}$ kg. i forsownie prowadzonym w gonitwie z dużą wagą Hukiem, któremu n. b. śliski tor niezbyt odpowiada.

Takim sposobem obydwie wielkie handicapy, dość hojnie wyposażone, dostały się, jak być powinno, koniom dużej wartości, ze stajen biegających bardzo nieszczęśliwie.

W poważnej 10-cio tysiącznej nagrodzie „Wielkim Płotowym Handicapie” stanęło u staty 9 koni, dosiadanych według propozycji gonitwy przez gentleman-riderów, w liczbie których była gentlewoman-riderk’a Pani H. Skinderowa-Iwanowska. Na wyścig ten zjechało się dużo doskonałych jeźdźców panów, a champion polskiego jeźdźstwa ppłk. Rómmel przybył aż z Budapesztu, gdzie przyjmuje udział w konkursach międzynarodowych. Niestety Le Merlot, który z wagą 68 kg. pod tak znakomitą jeźdźcą, jak ppłk. Rómmel mógł mieć wcale niezłe szanse, z powodu śliskiego gruntu widocznie szedł

tak opornie i nawet źle skakał, że w wyścigu roli nie odegrał, galopując cały czas daleko z tyłu.

Prowadzi Morgat B. W. pod swym właścicielem mjr. T. Falewiczem, podpierany przez Hrabiankę, pod właścicielką p. Iwanowską Skinderową, dalej Jemioła II, Tędy Siędy, Demagog, St. Bronchit, Ułan II, Fez i daleko ostatni Le Merlot. Porządek koni prawie się nie zmienia do stajen, gdzie Morgat B. W. jakgdyby jeszcze się oddała, jednocześnie stopniowo poprawia swe miejsce w wyścigu Ułan II, który na ostatnim płocie podchodzi blisko do idącego zupełnie „w ręku” Morgata B. W. Po skoku Ułan II, znakomicie prowadzony przez zeszłorocznego championa riderów p. W. Zakrzeńskiego, finiszuje energicznie i równa się z Morgatem B. W., który wysyłany kilkakrotnie „nie daje nic” i Ułan II bardzo pewnie mija celownik o 2 długości przed Morgatem, za którym z walki o trzecie miejsce pomiędzy Hrabianką i St. Bronchit'em zwycięzko wychodzi dzielna gentle-woman-rider'ka p. H. Iwanowska-Skinderowa na Hrabiance, bijąc o szyję St. Bronchit'a pod por. Bobińskim, Jemioła II potknęła się

Bohaterem dnia w wyścigach żokejskich był jeździec Stasiak, który wygrał obydwie duże handicapy Chambersy i Kordjana. Jeździec ten coraz więcej się wyrabia.

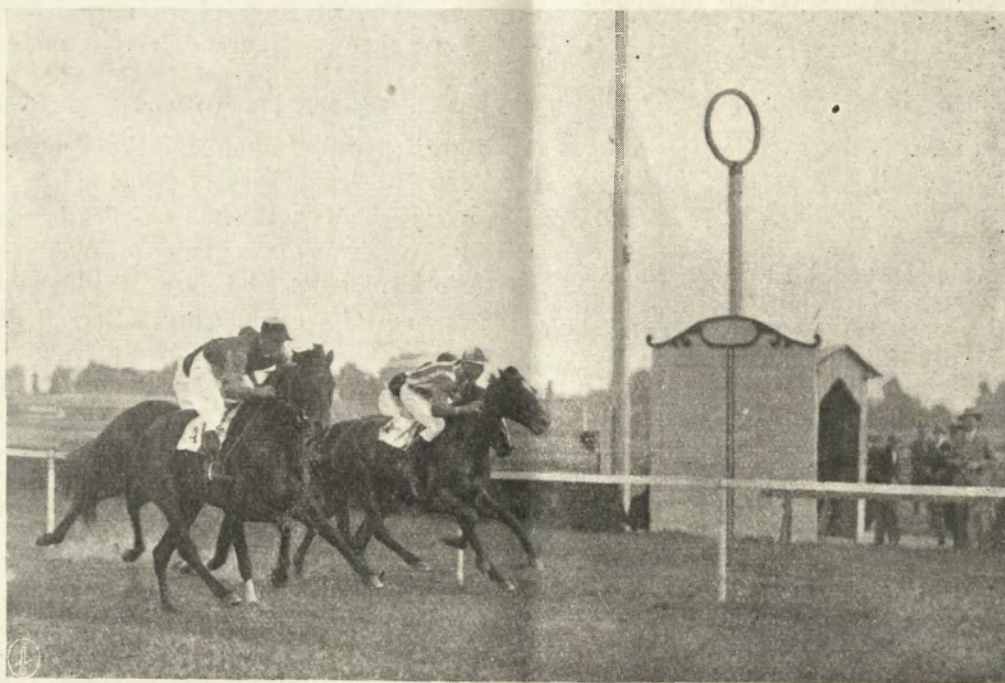
Dzień 34-ty, wtorek, 25-go czerwca.

Pogodnie było we wtorek, a tor był lekki.

Najważniejszą gonitwę dnia pozagrupową dla trzylatków i starszych wygrał Colombo p. M. Bersona w walce z Panem Prezesem i późno finiszującym Hog Kong'em, które miały celownik z przewagą krótkiej głowy na korzyść pierwszego, z tyłu Oleś, Egmont, Bohun II i Fenomen.

Nagrodę 2-ej grupy dla trzylatków wygrał Acan bar. L. J. Kronenberga w walce o szyję z finiszującym Harpagonem, trzeci był prowadzący gonitwę Already.

Handicap 3-ej grupy zakończył się zaciętą walką pomiędzy prowadzącym gonitwę Centaurem p. M. Bersona i energicznie finiszującym Scarlet Pimpernel'em stajni Nakło. Ogiery minęły celownik głowa w głowę. Trzecia w odstępie tępo finiszująca Estramadura.



Warszawa, 16 czerwca. Nagroda 1.800 zł. — 1600 mtr.
CZART 3 l. og. c. gn. (Arak — Antinea) p. M. Bersona bije pod żok. Pasternakiem w walce o pół dł. 4 l. kl. May Rose (chl. Dylik); trzecie miejsce zajmują łeb w łeb Flamingo i Florestan.

na płocie przed trybunami i jeździec jej por. Brzeziński spadł, na szczęście bez szwanku.

Po wyścigu publiczność i sportsmani zrobili u wag sutą owację zwycięzcy p. W. Zakrzeńskiemu, a także pani Iwanowskiej Skinderowej, która wśród najlepszych jeźdźców panów w Polsce tak godnie reprezentowała płec piękną.

Po odbytym wyścigu p. o. Prezesa Komisarz i członek Zarządu A. hr. Morstin zaprosił wszystkich uczestników na szklankę wina, przedtem zaś p. Minister Prystor wręczył zwycięzcy p. W. Zakrzeńskiemu cenny puchar, dar Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, oraz pamiątkowy, złoty żeton od Ministerstwa Rolnictwa.

Nagrodę 4-ej grupy wygrał pewnie Dzik p. K. Dzierzbickiego od Maura i Hurysy, z tyłu była prowadząca gonitwę Dzika i Linotte, na którą wiele liczono.

Gran p. K. Plisowskiego pobił na finiszu słynnego kiedyś Eldorado w 4-ej grupie dla starszych koni. Żle tu przeszła Galopada, nie schodząca z ostatniego miejsca.

W nagrodzie 5-ej grupy dla trzylatków Harda stajni Ktery Szepietów, prowadząc z miejsca do miejsca, rozrzucała po linii prostej siedmioro rówieśników z Charming i Grangardą na czele.

Płotowa gonitwa zakończyła się zaciętą walką Jemioły II-ej z Zygrydem, które kończyły głowa w głowę.

Dzień 35-ty, czwartek, 27 czerwca.

Przy zmiennej pogodzie, po dobrym torze odbyły się czwartkowe gonitwy.

Pozagrupową gonitwę dla starszych koni na dystansie 1300 mtr. wygrał „cantrem” Farmazon, stajni „Lubicz” od Allier i Fanfary.

W gonitwie 1-ej grupy dla trzylatków i starszych w walce z prowadzącym gonitwę Samsonem zwycięstwo odniósł Figaro stajni „Lubicz”. Trzylatek Figaro II-gi przycwalał w odstępie.

Gonitwę 2-ej grupy dla starszych koni na dystansie 1600 mtr. wygrał łatwo Tout en Haut p. K. Rómmla od jedyne go przeciwnika Armagnaca.

Nagrodę 3-ej kategorii dla trzylatków, prowadząc z miejsca do miejsca, zdobył Flamingo p. J. Dybowskiego, naciskany na finiszu przez Fidelję. W znacznym odstępie mijaly celownik będący po za wszelką formą Zulus i May Rose.

Nagrodę sprzedażną wygrał Bagnet I-go pułku Uł. Krechowieckich od prowadzącego gonitwę Le Merlot'a, a trzeci był finiszujący Waleczny.

Bagneta na licytacji za 1.800 zł. nabył jego hodowca p. J. Bronikowski.

W 4-ej grupie, prowadząc z miejsca do miejsca, wygrał Filut p. St. Mroczkowskiego od niezbyt energicznie jechanej Tercyny B. W.

Nagrodę 5-ej grupy bardzo łatwo wygrała Birma p. T. Przyłęckiego od Ekstazy i Bataliany.

Dzień 36-ty, sobota, 29-go czerwca.

Przy zmiennej pogodzie, po torze elastycznym rozgrywane były sobotnie wyścigi, z których siedm handicapów.

Najcenniejsza nagroda dnia handicap 1-ej grupy przypadła w udziale Fanfarze II-ej st. Ktery - Szepietów — $\frac{1}{2}$ kg. po stoczeniu zaciętej walki z Furją — 5 kg. Trzecim był Florimond — 1 kg., który na ostatnim zakręcie zdawał się łatwo wygrywać, dalej Tabu II. — 3 kg., Czart — 2 kg., prowadzący ostro gonitwę Half Teddy + 2 kg. i Haga + $1\frac{1}{2}$ kg.

Handicap 2-ej grupy wygrał dość pewnie prowadzący gonitwę z miejsca do miejsca Guardi — 1 kg. p. B. Hessena od doskonale finiszującej Fabioli, waga normalna, trzecia była tu Resonnance B. W. — 1 kg., przed Saperlotem — $4\frac{1}{2}$ kg. i Flibustier — $1\frac{1}{2}$ kg.

W handicapie 3-ej grupy dla starszych koni prowadzącą nie ostro gonitwę Miss Mistinguett + $2\frac{1}{2}$ kg. finiszem pobiła Biskra — 1 kg. p. Z. Dobieckiego, w odstępie trzecią była Aurora II + 2 kg., która miała dobry moment na ostatnim zakręcie, na końcu nie będący ani na moment w wyścigu Murman — $\frac{1}{2}$ kg. pod żokejem Fomienko.

Tejże grupy handicap dla trzylatków przypadł w udziale Hulance 1-go Pułku Szwoleżerów — $4\frac{1}{2}$ kg.,

która po walce z Jaszczurem II-gim — 2 kg. zwyciężyła pewnie o 2 długości. Trzecią w odstępie 20-tu długości była Harda — 6 kg., dalej jeszcze Sandomierzak — 5 kg.

Handicap 4-ej grupy dla starszych koni zakończył się zaciętą walką prowadzącej gonitwę Magdy p. S. Mroczkowskiego — 4 kg. z Magiem p. K. Dzierzbickiego + 2 kg., trzecią była tu La Monteria + $3\frac{1}{2}$ kg., a dalej Mah Yongg + $1\frac{1}{2}$ kg. i Georgina + $\frac{1}{2}$ kg.

Podzielony na 2 gonitwy handicap 5-ej grupy, jeden wygrał Harry Langden p. St. Endera — 7 kg. w zaciętej walce z późno finiszującym Białym Murzynem w. norm., drugi zaś Ponteba p. T. Przyłęckiego od Ham-mady, której dawała 10 kg. wagi.

W płotach zwyciężył staruszek Rosenfels p. St. Bronikowskiego w walce o krótki łeb Buławę. Trzeci uczestnik tego wyścigu debiutant na płoty Escalibor skakał bardzo źle i kończył daleko z tyłu.

Dzień 37-my, niedziela, 30-go czerwca.

Oprócz powyżej opisanych wielkich niedzielnych handicapów rozegrano jeszcze sześć mniejszych, z których największą sensacją dnia było bardzo łatwe zwycięstwo Murmana p. W. Mirnego w handicapie 3-ej kategorii nad 8-ma konkurentkami po wczorajszej kompletnej porażce, przyczem dodać należy, że Murman pomimo wszystko, tym razem również był gorącym faworytem we wzajemnych zakładach. Wobec powyższego, żokej Fomienko, dosiadający w przeddzień ogiera p. W. Mirnego, został wezwany przez Zarząd do wytłomaczenia tej gwałtownej zmiany formy, i ukarany grzywną 300 zł. (widocznie Zarząd uznał pewne okoliczności łagodzące).

Handicap 1-ej grupy śmiesznie łatwo wygrał Guardi p. B. Hessena, pomimo 2-ch kg. nadwagi, jakie niósł za wygrany w przeddzień handicap 2-ej grupy. Syn Prestige'a i La Gangue igrał formalnie ze swymi przeciwnikami, a będący w znakomitej kondycji Fantomas — 2 kg. utrzymał drugie miejsce, nie niepokojony przez Amora — $2\frac{1}{2}$ kg., który na finiszu odebrał Vedette'owi — $\frac{1}{2}$ kg. trzecią nagrodę. Z tyłu kończyły Dollar + 2 kg. i Łaska-wa Pani — $\frac{1}{2}$ kg.

Handicap 2-ej grupy, skonstruowany jak większość handicapów w ramach niżej skali normalnej, wygrał bardzo łatwo Fircyk — $\frac{1}{2}$ kg. p. L. Rüdiger. Ascja — 2 kg. finiszem odebrał Ali Babie — $3\frac{1}{2}$ kg. drugą nagrodę. Bez miejsca Gereza — $\frac{1}{2}$ kg., Moja Miła — 5 kg. i Dzik — 4 kg.

W handicapie 4-ej grupy, doskonale przeprowadzona przez żokeja Kucharskiego Hurysa A. hr. Morstina w. n. dość łatwo pobiła 6-ciu współzawodników z Jaszczurem + $1\frac{1}{2}$ kg. i Promyczkiem + $\frac{1}{2}$ kg. na czele.

Podzielony na 2 nagrody handicap 5-ej grupy wygrały: pierwszy Ugly Prince p. L. Dydyńskiego — 1 kg. od Effigie Royale — 5 kg. i Cicero — 6 kg., drugi zaś Granat II. p. L. Kowalskiego + 1 kg. od Walecznego — 4 kg. i Balsaminy + 3 kg.

Józef Szempliński.

Wystawy i pokazy koni w 1928 roku.

(Ciąg dalszy).

Po wystawie komisja remontowa zrobiła zakupy dla armji. Ogółem wzięła 76 koni na 114 doprowadzonych. Odrzucono właściwie tylko 14 koni, ponieważ za poradą pułk. Rozwadowskiego 24 klacze zachowano na matki.

Przeciętna cena wynosiła 1440 zł., a za niektóre płacono 1980 zł.

Reasumując wrażenia z wystawy lubelskiej, stwierdzić należy, że była bardzo udana i że Związek Hodowców Lubelskich Konia Szlachetnego za swą żywotność i pracę zasługuje na wyróżnienie z pośród naszych organizacji hodowlanych.

Doskonałe stawki doprowadzili również hr. August Ledóchowski z Ostrowia i Aleksander hr. Ledóchowski ze Smordwy.

Suma nagród wypłacona w Łucku wyniosła 9,060 zł., pojedyncze nagrody wahały się od 300 do 75 zł.

Do większych wystaw zaliczyć również należy wileńską, która odbyła się w początkach września. Urządzona była na wielką skalę i pokazała, że nasze kresy północne szybkim krokiem zdążają ku odbudowie.

Dział koni przedstawiał się całkiem nieźle i świad-



Warszawa, 16 czerwca. Nagroda 1.600 zł. — 2100 mtr.
GEREZA 3 l. kl. gn. (Stavropol — Uciecha) K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana
bije pod żok. Szyszkowskim 4 l. Hermosę i 3 l. Harakiri.

Na trzecim miejscu postawić należy wystawę Wołyńską w Łucku od 1 do 6 września. Obesłana była licznie, doprowadzono 227 koni, z czego 177 większej własności i 50 mniejszej.

Wystawa tym się różniła od innych, że tu znaczną rolę odgrywała krew orientalna, reprezentowana przez Beheń hr. Potockich, Stadniki pani Jadwigi Mogielnickiej, oraz poczęści Poryck hr. Czackiego.

Na pierwszym miejscu pod względem zdobytych nagród stanął Poryck. Przychówek po czystej krwi arabskiej Wallisie II, oraz pełnej krwi angielskiej Namorobie przedstawiał się imponująco.

Bardzo obiecująco zapowiada się stado arabskie sformowane z resztek antonińskich hr. Potockich w Beheniu. Spodziewać się należy, że wkrótce stanie się bardzo poważnym ośrodkiem hodowli konia arabskiego, jak kiedyś Antoniny.

czył o dużym zainteresowaniu zwłaszcza wśród mniejszej własności ziemskiej i organizacji samorządowych.

Na specjalną uwagę zasługiwały szwedzkie gudbrandsdale sejmiku Wileńsko Trockiego.

Ogiery szwedzkie mają na kresach duże wzięcie i są tam bardzo odpowiednim i pożytecznym materiałem.

Sporą wystawą była również białostocka, urządzona we wrześniu. Dział koni skupił 185 sztuk. Bardzo ładną stawkę pół krwi arabskiej typu Schagya wystawił hr. Branicki z Rosi. Stadnina ta jest świeżo założona. Materiał sprowadzono z Węgier i ma być utrzymana w kierunku pół krwi arabskiej o dostatecznym kalibrze. Hodowli krajowej powinna oddać poważne usługi.

Ze stad o kierunku angielskim, wyróżniały się: pana Kiersnowskiego z Szebietowa, oraz pana Sokołowskiego z Grabowa-Sulimy.

Wystawa białostocka oczywiście ustępowała znacz-

nie lubelskiej i wołyńskiej, w każdym jednak razie pokazała, że i w tych okolicach dąży się ku poprawie.

Kresy zorganizowały ponadto wystawy w Brześciu i Nieświeżu. Obydwie miały charakter ściśle lokalny i skupiły materiał z najbliższych okolic.

W byłym zaborze pruskim większe wystawy odbyły się w Gnieźnie 23 kwietnia i Grudziądzu 15 — 16 czerwca.

Wystawa w Gnieźnie była wznowieniem tradycyjnych targów na św. Wojciecha, które przed wojną cieszyły się bardzo wielką popularnością.

Ogólna stagnacja w handlu końmi dała się odczuć i tu, transakcje szły dość ospale. Handlarzy zjechało się sporo z różnych stron Polski, lecz podaż była słaba. Doprowadzili tylko kupcy miejscowi z Wielkopolski i kilku z Kongresówki. Zagraniczni kupcy nie przybyli.

Konie były przeważnie typu roboczego, dość lekkie. Najbardziej poszukiwano powozowych, których było najmniej, oraz roboczych z domieszką krwi zimnej.

Ceny za robocze trzymały się w granicach 1.100 — 1.600 za sztukę. Za powozowe płacono w typie lżejszym za parę 2.200 — 2.600, za roślejsze i lepsze 3.000 — 5.500 za parę. Za jedną parę importowanych hackney'ów zapłacono 14.000 zł. za drugą 8.000 zł.

Na wzór targów gnieźnieńskich spróbowano urządzić podobne w Grudziądzu. Skończyło się jednak tylko na wystawie, bo licytacja zrobiła zupełne fiasco, chętnych do nabycia nie było wcale.

Doprowadzono około 300 koni, przeważnie typu uszlachetnionego. Dominował koń pół krwi z pewną tendencją ku kalibrowi grubszeemu, w którym to kierunku zdąża hodowla pomorska.

Poziom konia przeciętnego był dość wysoki, okazów jednak wybitnych niewiele. Naogół widać systematyczną pracę hodowców, pogłowię było wyrównane i tworzyło pewną całość, znać na niem dobre żywienie, dążenie ku poprawnej budowie, dobrym ruchom i zwiększeniu kalibru. Widać jednak i to, że jest wyprodukowane w warunkach sztucznych. Alkierzowy chów i pasza, pochodząca z gleb z natury nie zawierających soli wapiennych, pozostawiają po sobie swoisty ślad, który odczuwa się w tych koniach i którym różnią się one od wychowanków innych połaci kraju, posiadających lepsze warunki naturalne. Konie mają konstytucję miękką i brak im hartu. Często mają zamało linji i są zanadto obłożone mięsem. Pozatem jednak jest to dobry typ konia wszechstronnie użytkowego.

W Grudziądzu wypłacono nagród na 3.895 zł., pojedyncze nagrody wynosiły od 100 do 350 zł.

Cztery najlepsze ogiery zakupione zostały dla stad państwowych. W czasie targów odbył się również zakup remontów przez komisję wojskową. Materiał jednak był słaby, tak że wzięto tylko 40 sztuk, płacąc przeciętnie po 1.100 zł. Zakupiono przytem wszystko, co było możliwe.

(D. c. n.)

Witold Pruski.

Wadliwe projekty.

Hodowla folbluta natrafia w swoim rozwoju na różne wątpliwości, od wyjaśnienia których zależy zmiana na lepsze. W powojennych stosunkach, tak mocno, niestety,znaczonych podstawową niepewnością jutra, muszą nieraz się uzewnętrzniać niejake załamania, zygzaki, dostosowane poprostu do okoliczności, co przedewszystkiem w zakresie tak ważnej dziedziny reproduktorów da się zauważyć. Brak środków nie dozwalał długo na poważniejsze zakupy tychże, ostatni okres wykazuje poprawę, sprowadzono kilka, teoretycznie piękne nadzieje budzących, ogierów, cenna linja Dark Ronalda jest wreszcie reprezentowana; nie jest to, oczywiście, wypełnieniem programu w całej rozciągłości, progresja iść tam musi stale, tkwić w miejscu nie można i dalszymi kupnami trzeba luki pokrywać. Jest to zrozumiałe dla wszystkich, z hodowlą się stykających, równie ważna jednak, jak sam proces sprowadzania reproduktorów, sprawa ich użytkowania, znajduje się jeszcze w sferze rozważań i zastrzeżeń, o czym świadczy artykuł p. H. Cichowskiego, zamieszczony w czasopiśmie „Hodowla i Sport“ z 20 kwietnia.

Jako główny zarzut dotychczasowego systemu, rozmieszczającego ogiery w różnych rejonach i stadach, wysuwa autor, u którego dobra wola i zapał hodowlany wyzierają zresztą z każdej szpalty, iż asy takie jak King's Idler, Harlekin, nie były odpowiednio wyzyskane,

podczas gdy Coriolanus czy Carabas kryły nadmierną ilość klaczy, że przeto sposób eksploatacji czołowych reproduktorów jest zły, że miast oddawać takowe pojedynczym hodowcom, należy je zgromadzić w dwóch centrach rządowych, gdzieby rzekomo lepiej zadania swoje wypełniać miały. Na umocnienie tej tezy oczywistą dobrą wolą, lecz i daleko idącą jednostronnością, podaje, że duże odległości między stadami, złe warunki kolejowe i odstraszające dojścia z kolei do stada, brak pomieszczenia (sic!) u hodowców i brak siana, służby stajennej, dostosowanej tylko do potrzeb lokalnych, trudności pomocy weterynaryjnej i opieka, skoncentrowana tylko w obecności właściciela stada, znikająca zupełnie z momentem wyjazdu tegoż na bridge'a, uniemożliwiają wysyłanie klaczy do ogiera, rozporządzalnego w danym stadzie, a specjalnie odpowiadającego partnerce. Hodowca, odstraszony tyloma obiekcjami różnorodnej natury, bo i komunikacyjnej, i aprowizacyjnej, i nawet karcianej, nie posyła klaczy tam, gdzie brak pomieszczeń, siana, służby, i kryje szablonowo jednym ogierem całość stada bez dobierania krwi. Stąd kolosalne straty, wynikające ze złych połączeń. Na to remedium jedyne i zetatyzowanie, w czasie, gdy we wszystkich niemal państwach wartki prąd liberalizmu gospodarczego toruje zwycięzko drogę przez kamienie zastarzałego etatyzmu, spędzając je z falą wyników dodatnich dla

hodowli, zszablonywanie jej i de facto uniemożliwienie hodowcom wyzyskanie pełne ogierów. Nie poprawa, lecz krok wstecz, nie postęp, lecz zahamowanie go, nie pomoc, lecz przeszkoda wyraźna.

— Okres dzisiejszy nie należy do tych, w których z całą pewnością zakwalifikować można poszczególne ogiery. Rok każdy sprowadza zmiany. Mielśmy kolejno „en vogue” Parachut’a, Illuminator’a, Alaric Victor’a, teraz przyszła moda na Harlekina. Pławiono się w aplauzach na chwałę Mantona, po pierwszych porażkach jego dzieci rzucono nań anateme, zbyt pośpiesznie, bo właśnie jak na złość Ghazi, Arrow, Fagas, znów poczynają wysuwać naprzód tego ogiera. Ani Anatema, ani aplauzy, nie były słuszne. Obiektywizm, o jakim rok temu przeszło pisałem, jest tu bezwzględnie konieczny, aklimatyzacja, mniej lub silniej oddziaływająca, ma doniosłe znaczenie. Nie można i obecnie zdecydowanej opinii wydać o Mantonie, nie można nawet o Harlekynie, czy King’s Idler’ze. Na tą opinię, jak to nadmieniałem swego czasu, potrzebne są

grupy? I cóż wtedy? odbieranie na gwałt Bogu ducha winnego Palatina, natychmiastowe pędzenie go na zborowy punkt, a oddawanie wzamian zdeprecjonowanego, powiedzmy, Balthazar’a? Czy stąd nie powstał by tylko zamęt?

Z faktu, iż nie wiemy dotąd, jakie ogiery mają zdecydowaną przewagę, należy wyciągnąć wniosek, że przy najlepszych intencjach możnaby popaść w smutny deces. Teoretycznie, papierowo Villars, Mah Jong, Palü są czołowymi ogierami, niechże więc stoją w Kozienicach i będą możliwie pełnie użyte, gromadzenie atoli wedle papieru pêle mêle siedmiu czy ośmiu **najlepszych zdaje się** (ale tylko zdaje się) ogierów może pewnego dnia wykazać szkodliwość, gdyby te ogiery zawieść miały i elita klaczy mogłaby się okazać mylnie eksploatowana.

Ogierzy czołowe muszą być rozsiane po poszczególnych rejonach, ich obecność ułatwia właśnie hodowcom okręgowym posyłanie do nich klaczy. Autor nie jest tu konsekwentny, narzeka na złe warunki kolejowe, które



Wzrzsawa. 16 czerwca. Nagroda 2.100 zł. — 1600 mtr.
EGMONT 5 l. og. kaszt. (Oszczep — Roli Poli II) K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana
bije pod żok. Fomienką w walce o łeb Etyla i Armagnaca.

lata pracy hodowlanej. Jeden ogier miał w danym okresie lepsze warunki, skąd możliwa czasowa przewaga.

Zdaniem autora rozważanych etatycznych planów należy w dwóch rządowych centrach zgromadzić przedstawicieli cennych krwi, byłby więc tam i Villars (Sundridge), Mah Jong (Dark Ronald), Palü (Isonomy), King’s Idler (St. Simon), Illuminator (Bend’Or), Balthazar (Le Sancy), Oszczep (Sac-à-Papier). Teoretycznie skupionoby różne krwi, ale i tak brakowałoby tam wielu. Nie mielibyśmy syna Polumelusa — Coriolanusa, którego przecież autor wysoko ceni, pokrył nim bowiem w roku ubiegłym wszystkie klacze, Mantona, Stavropola, Palatina, choćby Attorney’a, Ballyheron’a, Bafura, z których każdy ma ładne papiery, a skąd pewność czy za rok, dwa, trzy, z rzędu drugoplanowych, w „odstawkę” pogrążonych stadników nie wyłoni się gwiazda Palatina, Coriolanusa, czy, powiedzmy, syn Palatina nie stanie się derbista, a dzieci reklamowanego, powiedzmy, Balthazara nie okażą się danego roku lichotami, płaczącymi się w ostatniej

wszak tym ujemniej wystąpią, im dalej się znajdzie klacz od odpowiadającego ogiera. Dwa tylko centra rządowe tą wadliwość spotęgują, miast jej zaradzić. Hodowca, dajmy na to z pod Poznania, miałby chyba większy kłopot z posyłaniem klaczy do Kozienic, niż do punktu w własnym okręgu, a że w tym okręgu staną różne ogiery, więc i dobór krwi winien być ułatwiony. A zresztą, wielez najlepszych „doborów” okazało się praktycznie fatalnemi!

Oczywiście, hodowcy, którzy nie mają boksów, siana, niech się wogóle do stada nie zabierają. Właściciel, który z klaczą w obce miejsce nie przysyła na stałe człowieka, niech się również hodowli nie ima. Brak pomocy weterynaryjnej, stanowiący bez kwestji ważny bardzo skrupuł, przy obecnym rozwoju telefonów i samochodów, nie przedstawia się tak groźnie. Właściciel, mający poruczony nadzór nad goszczącą u niego klaczą, ciągle wyjeżdża lub gra w bridge’a, a on jest tylko stadu oddany, on jest wyłączną siłą? Oczywiście musi być w nim najważniejszą osobą, autorytetem, ale i tu praktyczna wada

się ujawnia, hodowca, który poza sobą na miejscu nie ma żadnego pomocnika, jako tako obeznanego z obejściem koło koni, niech też nie trudni się hodowlą. Niewiadomo, jak rozumie autor scalenie elity kłaczy w dwóch miejscach. Jeżeli miałyby to być stałe tychże pomieszczenia, bez powrotu do stada, to trudno ten proceder nazywać hodowlą prywatną, a jedynie *sui generis* państwową.

Autor wzmiankuje, że zmniejszy się zapotrzebowanie prywatne na ogiery po wcieleniu projektu. Włosy się jeżą na głowie na myśl o takiej możebności! zmniejszenie zapotrzebowania, przeto upadek zainteresowania, więc martwota, zanik? Czy ten cel mamy mieć przed oczyma? Czy także uszlachetnianie naszej wysokiej pół krwi ma być tym niefortunnym planem unicestwione?

Projekt autora ma tę stronę ujemną, iż zaskorupia jakby położenie i apodyktycznie orzeka: mamy siedem czy osiem ogierów w Polsce, te tylko należy użyć, reszta nic nie warta, stąd praktyczny wniosek nie sprowadzania

nowych, boć techniczna strona, co sam autor uznaje, nie dopuszczałaby pomieszczenia większej liczby stadników w zakładach rządowych.

Projekt pana Cichowskiego ma, mimo wszystko, jedną zaletę, udawadnia, że przecież nasi hodowcy, a wśród nich p. Cichowski swoim entuzjazmem i zamiłowaniem poczesne zajmują miejsce, myślą, trawią sądy, dyskutują, dążą do czegoś, porzucają apatię i jałową, częstą krytykę. Dobrze też, że wadliwy, etatystyczny plan ujrzał światło dzienne, w jego promieniach tym bledziej i niepraktyczniej się prezentuje i na tle owego projektu wyłonić się winien, jako normalna kolej rzeczy, efekt odmienny, jaskrawo przeciwstawiam zasilenie stad prywatnych co najlepszymi ogierami, umożliwienie wszystkim okolicom państwa ich spożytkowanie, nadewszystko zaś ułatwienie prywatnej hodowli inicjatywy i żywotnego, liberalnego, zdrowego pędu naprzód, do czego bynajmniej się nie przyczyni etatystyczne traktowanie sprawy.

Zbigniew Dobiecki.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Podwyższenie nagród wyścigowych na torze Piotrkowskiego Tow. Zach. do Hod. Koni w Piotrkowie.**

— Ministerstwo Rolnictwa podaje poniżej podwyższenie nagród wyścigowych na torze Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Piotrkowie:

Dzień II sezonu wyścigowego dn. 4-go sierpnia r. b.

W gonitwie płaskiej Nr. 8 z 700 zł. na 1.000 zł.

W gonitwie płaskiej Nr. 9 z 700 zł. na 1.000 zł.

W gonitwie płaskiej Nr. 10 z 500 zł. na 700 zł.

W gonitwie z płotami Nr. 11 z 700 zł. na 1.000 zł.

— **Zmiana warunków gonitwy Nr. 12 w Piotrkowie.**

Nr. 12. Gonitwa z przeszkodami. 10.000 zł. Nagroda Jubileuszowa Pławna im. Marjana Gruszeckiego dla 4-o letnich i st. koni wszelkiego pochodzenia. Dla właściciela i jeźdźcy zwycięzcy nagrody honorowe od T-wa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. Dystans około 4.800 mtr.

Waga dla ogierów i wałachów 4 let. 72 kg. dla starszych 74 kg. klacze niosą 2 kg. mniej.

Konie, które nie wygrały gonitwy z przeszkodami wartości 6.000 zł., otrzymują 2 kg. ulgi wagi, które wygrały gonitwę z przeszkodami wartości 10.000 zł., niosą plus 2 kg., dwie takie gonitwy lub jedną wartości 15.000 zł. plus 4 kg., trzy gonitwy wartości 15.000 zł. plus 6 kg. nadwagi. Przy obliczaniu ulg, wagi i nadwagi handicapy są brane w rachubę.

Nadwagi nie akumulują się.

Meldunek w wilg gonitwy za opłatą 100 zł. od konia.

— **Don Carlos II**, og. gn. po Admiral Hawke i Duse, importowany z Niemiec przez por. Koźmińskiego, nabyty został przez p. por. Jaroszewskiego.

— **Lafleur** (o którym pisaliśmy w Nr. 5), zwycięzca Grand Prix de Nice (500.000 fr.), Prix de Monte Carlo (150.000 fr.), a poprzednio Prix du Parc Borely (60.000 fr.) i czterech jeszcze innych wyścigów od jesieni roku ubiegłego, zaś w r. z. Prix la Rochette i Grand Prix de Vichy (płaskie), fenomen w swoim rodzaju, który wygrał przez pół roku blisko milion franków, jest prawie pół-

bratem znadującej się u nas w kraju kłaczy Gumdrop p. J. Łaskiewiczza, gdyż matka Lafleur'a, Linaigrette, oraz klacz Lycoris, matka Gumdrop są rodzonemi siostrami (Val Suzon i La Reuss po Flying Fox). Po Gumdrop biegały u nas: Juljusz i Pan Leon, ostatnio Gumdrop dała: w r. 1928 klaczkę gniadą po Mantonie, w r. b. klaczkę gniadą po Illuminatorze i jest odchowana tym samym ogierem.

— **Hipika Polska a Dział Rolnictwa P. W. K.** Lata przedwojenne, poczynając mniej więcej od 1910 roku, przyniosły światu żywiłowemu wprost rozwój sportów, wśród których konny sport przeszkodowy, tak zwane konkursy hipiczne, zdobył jedno z czołowych miejsc, wzbudzając tak u nas, jak i zagranicą, olbrzymie zainteresowanie i przyciągając tłumy publiczności.

Po wojnie, gdy sport wszedł i utrwalił się na terenie międzynarodowym, zainteresowanie hipiką, jako taką, spotęgowało współzawodnictwo poszczególnych narodów, które zwycięstwa lub klęski swych reprezentacji sportowych traktują często jako moment prestige'owy.

Ekipy kawalerskie spełniają często rolę nieoficjalnych ambasadorów, a ich zwycięstwa lub porażki wpływają na ugruntowanie opinii o danym narodzie, o jego tężyznie i walorach natury nawet ogólnej. Słyszałem zdania amerykańców, że wspaniałe sukcesy naszych jeźdźców w U. S. A. wywołały sympatyczny oddźwięk nawet na Wall-street!

Jeżeli chodzi o naszą hipikę, to jest rozpowszechnione mniemanie, że dotychczasowe sukcesy zawdzięczać możemy jedynie znakomitemu sportowemu przygotowaniu naszych jeźdźców, którzy wyjątkowo szczęśliwie potrafili połączyć tak zwane „serce” ze znajomością mechanizmu końskiego, z jego dynamiką.

Niewątpliwie dużo jest w tem prawdy: mieliśmy zwycięstwa na koniach bez pochodzenia, lub nawet pochodzenia taborowego! Na dłuższą jednak metę podobny stan utrzymać się nie da, czego zapowiedzi już niestety mamy. Czas więc najwyższy, abyśmy się rozejrzeli w dysponowanym przez nas materiale hodowlanym, abyśmy rozstrzygnęli kwestję, kto ma prowadzić do dalszych sukcesów w hipice: koń polski, czy też import?

Polska hodowla przed wojną stała na bardzo wysokim poziomie. Pierwsze międzynarodowe konkursy hipiczne, urządzone pod auspicjami sławnej włoskiej kawalerji w Turynie, w roku 1902, by-

ły zwycięstwem polskiego konia, słynnego Alkad'a, hodowli p. Korybut-Daszkiewicza, który ustalił ówczesny rekord wysokości — 1 metr 80 cm. Późniejsze, zorganizowane na światową skalę konkursy w Londynie również parokrotnie przyniosły polskiej hodowli laur zwycięski: puchar Królewski dwukrotnie zdobywał Piccolo, stadniny p. Morawskiego z Lubelszczyzny. Olimpiada w Sztokholmie w roku 1912 była również terenem sukcesów polskiej hodowli, przyniosła bowiem zwycięstwa Eros'a i Coeur'a stadniny p. Baenera z Kieleckiego, oraz Bandury stadniny pp. Moesów. Wreszcie rok 1914 dał fenomenalny wynik: Marysina — hodowli p. Korybut-Daszkiewicza skoczyła pod panem Knappem na konkursie w Warszawie 2 m. 20 cm.!

Obecnie mamy również kilka wybitnych koni polskiego pochodzenia, które niejednokrotnie w walce z groźnymi przeciwnikami zdobywały czołowe miejsce na zagranicznych konkursach. Wymienić tu należy: Ali rtm. Szoslanda — Grand Prix de Nice i Puchar Narodów, Zorza płk. Zahorskiego — liczne nagrody w Nicei i Rzymie oraz konie Grupy Olimpijskiej — Moja Miła (stadniny hr. Łosia), Lwi Pazur, Ładna i Oberek. Za nielicznymi jednak wyjątkami nasze końskie „Asy“ zostały odkryte przypadkowo, odczuwamy brak dopływu ustalonego materiału sportowego, o określonym, dzięki długoletniej i konsekwentnej pracy hodowcy, genotypie.



LWÓW. Stajnia treningowa p. K. Łaszcza na rannej robocie.

Przyczyny tego stanu należy szukać przede wszystkim w niskich cenach remontowych — maksymalna 1.850 zł., a pamiętajmy, że właśnie jedynie drogą remontu mogą nasi, za nielicznymi wyjątkami, niezamożni osobiście sportowcy zdobyć odpowiedni materiał. Cena 1850 zł nie może zachęcić hodowcy do inwestycji koniecznych dla wyprodukowania konia ponad klasę przeciętnego oficerskiego!

A jednak są wszelkie dane do hipotezy, że dotychczasowe sukcesy naszych jeźdźców łącznie z przedwojenną opinią o polskich koniach mogą wzbudzić zainteresowanie zagranicy, otworzyć nawet najbardziej ekskluzywne rynki, jak np. New Marquette i t. p. W świetle powyższego jest wskazanem, aby pp. hodowcy, poza konieczną akcją w kierunku podniesienia stawek remontowych, względnie ustalenia nowej klasyfikacji cen, dążyli do podniesienia poziomu swych stadnin.

Najlepszą drogą do selekcionowania materiału hodowlanego dla ustalenia typu „skoczka“ są, niewątpliwie, konkursy hipiczne, oraz pokazy koni skaczących, jak np. w Dublinie, wyznaczanie sprzedażnych nagród i t. p.

Idealną pod tym względem okazją jest wielka wystawa hodowlana i remontowa na Powszechnej Wystawie Krajowej w okresie od dnia 29. VI. do 7. VII., zgromadzi ona bowiem niespotykane dotychczas na żadnej z wystaw krajowych i zagranicznych, ilości koni.

Przytaczam dane bardzo wymowne:

Wystawa w Göteborgu r. 1923, 316 koni.

Wystawa w Pradze r. 1928, 328 koni.

Wystawa D. L. G. we Wrocławiu r. 1926, 320 koni.

Wystawa D. L. G. w Dortmundzie r. 1927, 336 koni.

Wystawa D. L. G. w Lipsku r. 1928, 381 koni.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu r. 1929, 756 koni.

Powyższe, przy niezwykle cennej współpracy Dowódcy Sa-

nodzielnej Wielkopolskiej Brygady Jazdy pułkownika S. Zahorskiego, dało asumpt Dyrekcji Działu Rolniczego P. W. K. do urzędzenia w ciągu wystawy hodowlanej t. zw. Hunter-Shows (pokazów koni), łącząc je z imprezami Wielkopolskiego Klubu Jazdy.

Mamy wszelkie dane przypuszczać, że rozszerzony w ten sposób na terenie P. W. K. kontakt pomiędzy producentem — hodowcą, a odbiorcą — kawalerzystą, przyniesie pozytywne wyniki tak dla naszego rolnictwa, jak i hipiki, która zdobędzie możliwość zadokumentowania, że nasza ciężka sportowa nie jest zjawiskiem przejściowym, lecz rezultatem skoordynowanej pracy na solidnych podstawach.

— **Wystawa koni w Lublinie.** Z okazji wystawy Poznańskiej, odbyła się staraniem zarządu Związku Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego wystawa koni w Lublinie w dniach 15 i 16 czerwca, połączona z targami remontowymi. Z przybyłych koni, wysoko podrasowanych, lub z udowodnionem pochodzeniem, specjalna komisja wybrała około 40 sztuk, przeznaczonych na wystawę do Poznania.

„Poznańska“ stawka, na którą złożyły się stajnie p. p. Witolda hr. Łosia, Józefata Budnego, Konstantego Świdzkiego, Pawła Gutowskiego, Aleksandra hr. Szeptyckiego, Tadeusza Star-

nawskiego, wyróżnia się szlachetnością, prawidłową budową, dobrym kościem i doskonałymi ruchami. Konie, oprócz stawki Witolda hr. Łosia, który z zamięłowaniem hoduje karabachy i anglokarabachy, są pochodzenia półkrwi angielskiej.

Otwarcie działu koni nastąpiło w Poznaniu w dniu 29-go czerwca. Wystawa trwać będzie do 7-go lipca włącznie. Podczas wystawy działać będą komisje remontowe, które poczynią zakupy z pośród wystawionych koni.

Wszystkie konie, przybyłe na wystawę do Lublina w ilości przeszło 190 sztuk, zostały starannie przejrzane przez Komisję Sędziowską w osobach pp. Antoniego Budnego (prezesa), pułk. F. Rozwadowskiego, dyr. Zd. Poklewskiego, St. Huskowskiego i Witolda hr. Łosia, która wyróżniła znaczną część koni, udzielając im nagród honorowych.

Jednocześnie Komisja Remontowa pod przewodnictwem mjr. R. Jensza dokonała zakupu koni do wojska w ilości 131 sztuk. Jakkolwiek cyfra ta jest objawem pocieszającym, stwierdzającym postęp hodowli konia szlachetnego w lubelskiem w kierunku konia remontowego, to jednak z wielkim żalem należy się odnieść do faktu, że w sumie 131 zakupionych koni znalazło się aż 60 klaczy, które w ten sposób dla hodowli przepadły. Smutny ten wypadek spowodowany jest kryzysem pieniężnym, który w pierwszej linii dotyka rolnictwo i hodowlę, z niem ściśle związaną.

Staraniem obecnego Szefa Remontu wydane zostało rozporządzenie, zezwalające na sprzedaż pp. hodowcom klaczy, nadających się do chowu, już zakupionych do wojska.

Możliwość zaopatrzenia się w doborowy materiał hodowlany jest jednak teoretyczna, gdyż hodowcy nasi, zmuszeni ciężkim przesileniem, są skłonni raczej do wyzbywania, a nie do nabywania klaczy hodowlanych.

Komisja Remontowa zapłaciła za 131 koni sumę zł. 179.555

co daje przeciętną po zł. 1.370, za sztukę, przyczem ceny (wraz z dodatkiem hodowlanym) wahały się od 1.200 zł. do 1.500 zł. za sztukę.

— **Sprostowanie:** W Nr. 26 na str. 373 umieszczono błędnie, że Coventry Stakes rozgrywają trzylatki; powinno być naturalnie dla „dwulatków“. To samo odnosi się do Chesham Stakes (str. 374), które przeznaczone są również nie dla trzylatków, lecz dla koni dwuletnich, tudzież i do New Stakes (str. 375).

— **Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, sezon wiosenny 1929 roku.**

— **Wygrane stajen:**

1. Bronisław Szwajcer	133.538
2. Stanisław Mroczkowski	127.346
3. Eugenjusz Grzybowski	75.350
4. Margr. i A. hr. Wielopolscy	74.310
5. Michał Róg	60.800
6. H. ks. Lubomirski	60.550
7. Stajnia „Ktery-Szepietów“	57.570
8. Michał Berson	55.050
9. J. hr. Alvensleben-Schönborn	49.263
10. Gen. Plisowski Konstanty	44.610
11. Andrzej hr. Morstin	36.410
12. K. hr. Zamoyski i M. Radwan	36.020
13. K. Dzierzbicki	35.770
14. Stajnia „Lubicz“	34.850
15. 9 Pułk Strzelców Konnych	33.650
16. 1 Pułk Uł. Krechowieckich	27.100
17. B. Hessen	24.020
18. Stajnia „Topór“	20.150
19. L. J. bar. Kronenberg	18.430
20. T. Falewicz	17.600
21. Henryk Cichowski	16.420
22. L. Dydyński	16.210
23. W. Szaszkiewicz	14.740
24. W. Anders	13.510
25. Wł. Zakrzewski	12.520
26. T. Przyłęcki	10.730
27. B. Peretjatkowicz	10.530
28. L. Schwejcer	10.300
29. S. Bronikowski	9.730
30. K. Rómmel	8.070
31. 1 Pułk Szwoleżerów	7.850
32. 10 Pułk Ułanów	7.830
33. K. Ender	7.050
34. J. Stokowski	7.040
35. M. i T. Babecy	6.720
36. W. Verkay	6.660
37. M. Butkiewicz	6.550
38. L. Rüdiger	6.180
39. J. Dybowski	5.720
40. W. Chądzyński	5.500
41. W. Mirny	5.380
42. A. Olszowski	4.880
43. Z. Dobiecki	4.660
44. B. Yellow	4.570
45. L. Kowalski	4.370
46. Stajnia „Nakło“	4.210
47. C. Mroczkowski	4.150
48. I. Rosiński	3.720
49. Czesław Baczyński	3.580
50. S. Maryewski	3.490
51. W. Łuczak	3.200
52. S. Ender	3.150
53. 17 Pułk Uł. Wielkopolskich	2.850
54. W. Vetesco	2.550
55. Bar. Ike Duninowski	2.140
56. S. Gruszczyński	1.960
57. J. Płachecki	1.380

58. Bar. Horoch.	1.350
59. Z. Rogowski	1.140
60. H. Harland i B. Pieczyński	1.050
61. H. Iwanowska-Skinderowa	1.000
62. 2. Dywizjon Artylerji Konnej	930
63. S. Rago	840
64. A. Gniazdowski	600
65. T. Charłupski	300
66. W. Kamionko	150
67. T. Dachowski	150
68. E. Borkowski	150
69. A. Budny	150
70. J. Nowakowski	150

— **Premje hodowlane:**

1. Państwowa Stadnina	13.702
2. Czartoryski ks. Adam	13.519
3. Wężyk Franciszek	13.335
4. Berson Michał	7.885
5. Alvensleben-Schönborn hr. J.	7.186
6. Róg Michał	6.308
7. Lubomirski ks. Heronim	6.130
8. Sawicki Michał	5.600
9. Czarnecki hr. Janusz	4.628
10. Bronikowscy A. i J.	4.108
11. „Ktery-Szepietów“	3.915
12. Wielopolscy Margr. i A. hr.	2.956
13. Olszowski Aleksander	2.812
14. Wydźga Bohdan	2.429
15. Kronenberg bar. L. J.	2.188
16. Czaykowski Roman	2.167
17. Dzierzbicki Kazimierz	2.114
18. Zamoyski hr. Władysław	2.019
19. Bartmański J.	1.456
20. Lubomirski ks. Tomasz	1.380
21. Ostoia-Ostaszewska Aniela	1.228
22. Charłupski Witold	1.088
23. Jurjewicz F. i Wielopolski hr. A.	1.070
24. Ziętarski Bogdan	1.054
25. Zamoyski hr. Konstanty	900
26. Young Adam	858
27. Grzybowski Eugenjusz	854
28. Łempicki A.	850
29. Grodziński Aleksander	813
30. Kugler L.	690
31. Morstin hr. Andrzej	682
32. Butkiewicz Mścisław	655
33. Szwajcer Bronisław	650
34. Orpiszewski Ludwik	624
35. Daszewski Wacław	615
36. Jędrzejowicz Marjan	607
37. Krański R.	588
38. Maryewski Stanisław	580
39. Baczyński Czesław	554
40. Towarnicki Henryk	525
41. Niewiarowski W.	436
42. Walicki Bronisław	409
43. Mielopolski Margr.	371
44. Hłakowicz Witold	363
45. Cichowski Henryk	360
46. Wolański Adam	320
47. Wasilewski A.	315
48. Karski A.	305
49. Hallenburg Haller J.	227
50. Wodziński Kazimierz	167
51. Potocki hr. A.	153
52. Ender Stefan	150
53. Popiel Paweł	150
54. Zamoyska hr. N.	114
55. Czacki hr. Stanisław	107

56. Dobiecki Z.	88
57. Duninowa hr. N.	76
58. Dachowski Tadeusz	15

— Statystyka jazd:

Panowie.

1. p. Zakrzeński	1	—	—	1	2
2. p. Falewicz	—	1	—	—	1
3. p. Bohdanowicz	—	1	—	4	5
4. pani Skinder Iwanowska	—	—	1	—	1
5. p. Borkowski	—	—	—	3	3
6. p. Stokowski	—	—	—	3	3
7. p. Bobiński	—	—	—	1	1
8. p. Brzozowski	—	—	—	1	1
9. p. Römmel	—	—	—	1	1

Żokeje.

Nazwisko	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1. Pasternak	28	25	25	33	111
2. Kucharski	25	17	22	51	115
3. Fomienko	24	29	19	37	109
4. Jagodziński II	23	22	16	35	96
5. Magdaliński	17	23	17	21	78
6. Czernuszenko	15	8	5	15	43
7. Szyszkowski	14	24	14	26	78
8. Sakowicz	12	6	5	11	34
9. Dugan	12	4	8	12	36
10. Dorosz	11	10	12	25	58
11. Chatisow	9	9	9	19	46
12. Górecki	5	3	2	12	22
13. Amossé	3	2	2	11	18
14. Ziemiański	2	2	3	6	13
15. Kempa	—	1	2	2	5
16. Sulekow	—	1	—	2	3

Jeźdźcy

Nazwisko	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1. Stasiak	12	10	16	22	60
2. Nowak	10	2	10	38	67
3. Jednaszewski	7	9	10	10	36
4. Raniewicz W. I	6	3	4	4	17
5. Kempa*)	2	2	1	6	11
6. Eljasz	2	1	—	3	6
7. Nowicki	1	2	2	11	16
8. Wyżgański II	1	1	2	1	5
9. Balcer	1	1	1	3	6
10. Michalczyk	1	1	—	1	3
11. Lipiński	—	3	—	2	5
12. Mugaj	—	1	2	7	10
13. Raniewicz M. II	—	—	1	—	1
14. Gajewski	—	—	—	1	1

*) Jeździec Kempa w dniu 11 czerwca r. b. wygrał 150-tą gonitwę i przeszedł do kategorii żokeji.

Chłopcy stajenni.

Nazwisko	I	II	III	bez miejsca	razem jazd
1. Michalczyk**)	8	10	9	17	44
2. Cherubim	7	8	2	5	22
3. Kończal	5	5	9	16	35
4. Błaszczak	5	1	4	6	16

**) Chłopiec Michalczyk w dniu 29 czerwca r. b. wygrał 25-tą gonitwę i przeszedł do kategorii jeźdźców.

5. Klamar III	4	4	4	18	30
6. Górecki	3	5	7	13	28
7. Tobjasz	2	—	1	6	9
8. Dylik	1	3	3	10	17
9. Janusik	1	1	—	3	5
10. Olejnik	1	—	1	3	5
11. Kucznieruk	1	—	—	8	9
12. Boniecki	—	2	3	2	7
13. Matuszewski	—	1	1	7	9
14. Piotrowski	—	1	1	2	4
15. Roguski	—	—	2	7	9
16. Bury	—	—	1	—	1
17. Augustyniak	—	—	—	1	1
18. Bartnik	—	—	—	1	1
19. Bogobowicz Jan	—	—	—	1	1
20. Bogobowicz Stefan	—	—	—	1	1
21. Gibek	—	—	—	1	1
22. Jarosiewicz	—	—	—	1	1
23. Polesiak	—	—	—	1	1
24. Twardzisz	—	—	—	1	1
25. Kafarowski	—	—	—	2	2
26. Romanienko	—	—	—	2	2
27. Szymański	—	—	—	2	2
28. Płaski	—	—	—	4	4

TARNOWSKIE GÓRY.

sezon wiosenny 1929 r. (od 9 maja do 22 maja).

Dni wyścigowych — 6, ogółem wyścigów — 45, w czym: płaskich — 12, z płotami 15, z przeszkodami 18. Udział brało koni 53. Starowało koni 126, z czego w gon. płaskich — 42, z płotami 38, z przeszkodami — 46.

Suma wygranych — 73.600 zł., premje hodowlane — 6.557 zł.

— Wygrane stajen:

1. Por Jerzy Strużyński	13.710
2. Grono Oficerów 15 Pułku Uł.	8.600
3. Stanisław Bronikowski	9.110
4. Ignacy hr. Mielżyński	6.150
5. Władysław Zakrzeński	5.280
6. B-cia Wac. i Franc. Mrowec	4.210
7. Por. Stefan Sołtysik	2.180
8. L. J. bar. Kronenberg	3.900
9. Por. Ksawery Koźmiński	3.210
10. Rtm. M. Antoniewicz i rtm. A. Królikiewicz	3.100
11. Por. Jerzy Rościszewski	3.090
12. Wacław Daszewski	2.100
13. Grono Ofic. 19 Pułku Uł.	1.890
14. Por. Władysław Zgorzelski	1.840
15. Grzegorz Jaszewili	1.570
16. Por. Tadeusz Suchorowski	1.380
17. Roman Rogowski	1.380
18. 3 Pułk. Ułanów	610
19. Mjr. Józef Grudziński	200
20. Rtm. Józef Weisłowicz	90

— Premje hodowlane:

1. Stadnina Państwowa	1.150
2. Wacław Daszewski	997
3. Ignacy hr. Mielżyński	615
4. A. margr. Wielopolski	550
5. E. hr. Henckel v. Donnersmarck	470
6. L. J. bar. Kronenberg	467
7. H. Woźniakowski	297
8. M. Berson	293
9. St. Ender	284
10. T. ks. Lubomirski	221
11. J. hr. Czarnecki	205

12. T. Dachowski	184
13. M. Róg	169
14. K. Turno	164
15. Hieromin ks. Lubomirski	160
16. A. Grodziński	78
17. W. Szczypiorski	69
18. K. Rojowski	60
19. L. Orpiszewski	45
20. M. Piotrowski	23
21. St. hr. Czacki	21
22. Nina hr. Zamoyska	20
23. J. Reszke	8
24. K. Dzierzbicki	7

— Statystyka jazd:

Panowie.

Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	bez razem miejsca jazd
1.	kpt. Wacław Mrowec	5	1	—	6
2.	por. Jerzy Strużyński	5	1	—	6
3.	por. Władysław Bobiński	3	2	—	5
4.	Władysław Zakrzewski	3	2	—	5
5.	rtm. Michał Antoniewicz	2	3	2	9
6.	por. Stefan Sołtyś	2	1	1	4
7.	por. Aleksander Tuński	1	2	1	4
8.	por. Władysław Zgorzelski	2	1	—	3
9.	por. Tadeusz Suchorowski	1	1	1	3
10.	rtm. Józef Wcisłowski	1	1	1	3
11.	mjr. Józef Grudziński	—	2	1	3
12.	Wacław Daszewski	—	1	—	1
13.	por. Wiesław Zakowski	—	—	—	2
14.	por. Bolesław Sitek	—	—	1	1

Żokeje.

Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	bez razem miejsca jazd
1.	Adam Tuchołka	5	2	—	7

Jeźdźcy.

Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	bez razem miejsca jazd
1.	Antoni Gajewski	7	7	1	15
2.	Stanisław Józefiak	1	2	—	3
3.	Wincenty Macugowski	—	1	4	5
4.	Franciszek Lipiński	—	—	4	4

Chłopcy stajenni.

Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	bez razem miejsca jazd
1.	Stefan Augustyniak	3	—	2	5
2.	Michał Lipowicz	3	—	1	4
3.	Kazimierz Bryk III	1	4	1	6
4.	Władysław Rzycki	—	—	2	2
5.	Józef Romaniuk	—	1	—	1

— Wygrane przez poszczególne konie:

a) czteroletnie i starsze.

1. Cetynja	11.500	14. Nabab	1.650
2. St. Bronchit	5.500	15. Czort	1.604
3. Gwałt	4.500	16. Eskapada	1.600
4. Nikanor	4.000	17. Irena	1.570
5. Naughty Boy	3.000	18. Lazur	1.500
6. Gizi Langden	2.840	19. Bystrzyca	1.450
7. Horodenka	2.500	20. Danina	1.380
8. Tuhaj-Bej	2.900	21. Borsuk	1.280
9. Mandarynka	2.500	22. Ułan	1.220
10. Pinerola	2.180	23. Aurelja	1.150
11. Dalila	2.050	24. Radlok	700
12. Bursztyn	2.000	25. Droga	690
13. Leśkowa	1.840	26. Huragan	610

27. Westalka	600	34. Najada	210
28. Komtur	450	35. Fleur de Lys	200
29. Zagończyk	330	36. Rosa	150
30. Impet	320	37. Delire	90
31. Ekstaza II	230	38. Łapczywy	90
32. Igor	270	39. Caramba	80
33. Frasquita	240	40. Dziarska	70

b) trzyletnie.

1. Gazimur	2.210	5. Jagienka	480
2. Kincsör	1.500	6. Japonka	330
3. Zwillingsschwester	1.000	7. Aśka	220
4. Matala	780		

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W POZNANIU.

Dzień szósty, Wtorek, 4 czerwca.

Pogoda, tor elastyczny.

I. 800 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Lawa, 1 hr. Mielżyńskiego — 1, Grand Joy płk Brzozowskiego i por Pieczyńskiego — 1, Impet — 3.

Wygrane w 39 s. 1/2 w 1/2.

II. 800 zł. Nagroda honorowa Austro Daimler. Dystans ok. 3200 mtr.: Parklo, por. Pieczyńskiego — 1, Rakiet — 2.

Wygrane w 4 m. 06 s. o 2 dł.

III. 1.000 zł. Dystans ok. 1800 mtr.: Mrok, I. hr. Mielżyńskiego — 1, Radlok — 2, Urwipoleć — 3. Hajdamak bez miejsca.

Wygrane w 1 m. 59 s. o 5 dł.

IV. 1.000 zł. Dystans ok. 4000 mtr.: Horodenka Grona oficerów 15 pułku Uł. — 1, Carabe — 2.

Wygrane w 5 m. 10 s. o 3 dł.

V. 900 zł. Właściciel konia zwycięzcy otrzyma plakietę P. W. K. Dystans ok. 2100 mtr.: Jemioła III, I. hr. Mielżyńskiego — 1, Antypka — 2, Hera II — 3.

Wygrane w 2 m. 29 s. o 6 dł.

VI. 800 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Igor. W. Daszewskiego — 1, Korea, — 2 Żupan — 3.

Wygrane w 3 m. 01 s. o 4 dł.

VII. 600 zł. Dystans ok. 3200 mtr.: Gapeusz, Grona ofic. 7 D. A. K. — 1, Rysia — 2.

Dzień siódmy, Czwartek, 6 czerwca.

Deszcz. Tor elastyczny.

I. 1.000 zł. Dystans ok. 8000 mtr.: Hrabianka, W. Daszewskiego — 1, Leśkowa — 2.

Wygrane w 2 m. 51 s. o 1/2.

II. 800 zł. Dystans ok. 3500 mtr.: Frasquita, Gr. ofic. 19-go pułku Uł. — 1, Rysia — 2.

Wygrane w 5 m. 04 s. wstrzymywana o niezl. il. dł.

III. 900 zł. Właściciel konia zwycięzcy otrzyma plakietę P. K. W. Dystans ok. 1800 mtr.: Mnich I. hr. Mielżyńskiego — 1, Ale Baba — 2, Geraz — 3.

Wygrane w 1 m. 59 s. o 3 dł.

IV. 700 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Arpad W. Verkay'a, — 1, Impet — 2, Zagadka — 3.

Wygrane w 3 m. 02 s. dowolnie o niezl. il. dł.

V. 800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Samun, Grona ofic. 15-go pułku Uł. Pozn. — 1, Korea — 2.

Wygrane w 1 m. 48 s. o 3 dł.

VI. 700 zł. Nagroda honorowa firmy B. Tarkowski. Dystans 3200 mtr.: Westalka rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza — 1, Ułan — 2.

Wygrane w 5 m. 25 s. o 6 dł.

VII. 600 zł. Dystans 3200 mtr.: The Flapper, por. Fr. Wójcicka 9-go pułku Uł. — 1. Rosa — 2, Najada — jeździec spadł na przeszkodzie.

Wygrane w 4 m. 01 s. o 6 dł.

Dzień ósmy, Niedziela, 9 czerwca.**Pogoda, tor dobry.**

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4000 mtr.: Parklo B. Pieczyńskiego i H. Harlanda por. Pieczyński — 1, Dziuchna — 2.

Wygrane w 5 m. 12 s. wysyłany o 3 dł.

II. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Jurgis Gr. Ofic. 19 p. U., j. Osiński — 1, Antypka — 2, Esterka — 3; bez miejsca: Japonka.

Wygrane w 1 m. 49 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 3 dł.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Zagóńczyk L. J. bar. Kronenberga, j. Lipiński — 1, Eskapada — 2.

Wygrane w 2 m. 54 s. w walce o 1 dł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Jemioła III. I. hr. Mielżyńskiego, chl. Lipowicz — 1, Wotynianka — 2, Radlok — 3; bez miejsca: Irena.

Wygrane w 2 m. 25 s. dowolnie o 8 dł.; — III o 4 dł.

V. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Rosa I. hr. Mielżyńskiego, hr. Mielżyński-Kurnatowski — 1, Korea — 2, Filadelfja — 3; bez miejsca: Sierota.

Wygrane w 2 m. 55 s. wysyłana o ½ dł.; — III o niezł. il. dł.

VI. 1.200 zł. Gonitwa płaska półsprzedażna poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Arpad W. Verkay'a j. Osiński — 1, Czokolada — 2, Aśka — 3.

Konia z licytacji zakupił za zł. 1.650 kpt. Mrowec.

VII. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr. Karara A. Friedmanna, kpt. Bylczyński — 1, Wydrwigrosz — 2, Arkan — 3; bez miejsca: Mrokata.

Wygrane w 4 m. 01 s. o 6 dł.; — III o niezł. il. dł.

Dzień dziewiąty, wtorek, 11 czerwca.**Pogoda słoneczna, tor dobry.**

I. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Geraz W. Verkay'a chl. Tobjasz — 1, Fürstenberg — 2, Jagienka — 3.

Wygrane w 1 m. 47 s. wysyłany o 3 dł.; — III o 8 dł.

II. 1.000 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Igor W. Daszewskiego, chl. Dziewiór — 1, Leśkowa (została na starcie).

Wygrane w 2 m. 54 s. walkowerem.

III. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Rysia Gr. Ofic. 7 D. A. K., kpt. Antropow — 1, Wydrwigrosz — 2, Mrokota — 3.

Wygrane w 4 m. 01 s. dowolnie o 6 dł.; — III o niezł. il. dł.

IV. 1.200 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Mrok I hr. Mielżyńskiego, chl. Lipowicz — 1, Komtur — 2, Zagadka — 3; bez miejsca: Hrabianka.

Wygrane w 1 m. 51½ s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł.

V. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 3200 mtr.: Ułan M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, rtm. Antoniewicz — 1, Nikanor — 2, The Flapper — 3.

Wygrane w 3 m. 58 s. dowolnie wstrzymywany o niezł. il. dł.; — III o niezł. il. dł.

VI. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Urwipoleć L. J. bar. Kronenberga, j. Lipiński — 1, Lawa — 2, Borsuk — 3.

Wygrane w 2 m. 51 s. wysyłany o 4 dł.; — III o 8 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Caraipe K. Rómmla, rtm. Antoniewicz — 1, Gapeusz — 2.

Wygrane w 4 m. 49 s. o niezł. il. dł.

Dzień dziesiąty, Czwartek, 13 czerwca.**Pogoda słoneczna, tor dobry.**

I. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Nabab Gr. Ofic. 19 p. Uł., chl. Lipiński — 1, Igor — 2, Grand Joy — 3.

Wygrane w 2 m. 55 s. wysyłany o 2 dł.; — III o 4 dł.

II. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4000 mtr.: Westalka M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, rtm. Antoniewicz — 1, Ułan — 2.

Wygrane w 6 m. 09 s. dowolnie o 6 dł.

III. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Diana rea W. Verkay'a, j. Lipiński — 1, Filadelfja — 2, Nicpota — 3.

Wygrane w 3 m. 04 s. dowolnie o 8 dł.; — III o 8 dł.

V. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 2100 mtr.: Żupan B. Pieczyńskiego, chl. Tobjasz — 1, Esterka — 2, Gika — 3.

Wygrane w 2 m. 29 s. dowolnie o 2 dł.; — III o 8 dł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Zwiilingsschwester por. Koźmińskiego chl. Tobjasz — 1, Irena — 2, Samum — 3; bez miejsca: Hajdamak i Radlok.

Wygrane w 2 m. 27 s. wysyłana o ½ dł.; — III o 3 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Rakietka K. Rómmla, kpt. Mrowec — 1, Dziuchna — 2.

Wygrane w 4 m. 42 s. dowolnie o 3 dł.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH WE LWOWIE.**Dzień piąty, Wtorek, 4 czerwca.****Pochmurno, tor ciężki po deszczu.**

I. 1.200 zł. Dystans ok. 1800 mtr.: Pielgrzymka, R. Kuźmicha — 1, Hajastan — 2, Ibn Mahomet — 3; bez miejsca: Aga.

Wygrane w 2 m. 27 s. o 1 dł. Tot. poj.: 18 zł.; fr. 12 i 26 zł.

II. 500 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Guślarz, por. Chendyńskiego — 1, Jenissej — 2, Hegemonja — 3; bez miejsca: Aldona, Jaszczurka, Klejnot, Et II, Poluks i Warta.

Wygrane w 2 m. 1 s. o 2 dł. Tot. poj.: 360 zł.; fr. 28, 14 i 20 zł.

III. 1.000 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Monte Negro, Grona oficerów 19-go pułku Uł., Woł. — 1, Pola Negri — 2, Bohun — 3.

Wygrane w 3 m. 7 s. o ½ dł. Tot. poj.: 20 zł.

IV. 500 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Roguza Grona oficerów 22 pułku Uł., — 1, Beduinka — 2, Rober — 3; bez miejsca: Narka.

Wygrane w 3 m. 26 s. o 1 dł. Tot. poj.: 13 zł.; fr. 19 i 13 zł.

V. 600 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Mista, M. Karatiejewa — 1, Czekoladka — 2, Ludka — 3; bez miejsca: Huru Buru.

Wygrane w 3 m. 12 s. o 15 dł. Tot. poj.: 15 zł.; fr. 10 i 10 złotych.

VI. 800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Kinczör, W. Zakrzeńskiego — 1, Andiamo — 2, Ebro — 3; bez miejsca: Marpessa.

Wygrane w 1 m. 55 s. o 1 dł. Tot. poj.: 13 zł.; fr. 12 i 12 zł.

VII. 800 zł. Dystans ok. 3600 mtr.: Buńczuk, por. J. Gószczyńskiego — 1, Białka — 2.

Wygrane w 6 m. 5 s. o 3 dł. Tot. poj.: 20 zł.

Dzień szósty, Czwartek, 6 czerwca.**Pogoda. Tor bardzo ciężki.**

I. 1.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Byle-Jaki, M. Karatiejewa — 1, Droga — 2, Naiwny — 3; bez miejsca: Mista.

Wygrane w 1 m. 57 s. o 1½ dł. Tot. poj.: 13 zł.; fr. 16 i 21 zł.

II. 500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Flos, M. Karatiejewa — 1, Dziarska — 2, Danina II — 3; bez miejsca: Barkarola.

Wygrane w 2 m. 38 s. łatwo o 10 dł. Tot. poj.: 15 zł.; fr. 14 i 18 zł.

III. 1.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Aranka, Zakrzeńskiego — 1, Telimena II — 2, Ataman II — 3; bez miejsca: Iwonka.

Wygrane w 2 46 s. o 10 dł. Tot. poj.: 17 zł.; fr. 12 i 15 zł.

IV. 1.000 zł. Dyst. ok. 1600 mtr.: Grenada, St. „Janów“, — 1, Branka — 2, Effendi — 3; Ali II nie ukończył biegu.

Wygrane w 2 11 s. łatwo o 2 dł. Tot. poj.: 26 zł.; fr. 15 i 21 zł.

V. 500 zł. — 2400 mtr.: Hassan, St. Bronikowskiego, — 1, Umykaj Polmoodie — 2, Bakfisz — 3; bez miejsca: Czarowna.

Wygrane w 3 m. 11 s. o 3 dł.

VI. 800 zł. Dystans ok. 2800 mtr.: Danina, R. Rogowskiego — 1, Denise — 2, Agamemnon nie ukończył biegu.

Wygrane w 3 m. 42 s. o 5 dł. Tot. poj.: 20 zł.

VII. 1.000 zł. Dystans ok. 4200 mtr.: Rascal, ppułk. Grobickiego — 1 Mir — 2. Gini nie ukończyła biegu.

Wygrane w 7 m. 20 s. o 4 dł. Tot. poj.: 32 zł.

Dzień siódmy, Niedziela, 9 czerwca.

Pogoda, tor lekki.

- I. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Byle-Jaki M. Karatiejewa, j. Wyżgalski — 1, Latarnik — 2, Pola Negri — 3. Wygrane w 3 m. 35 s. o 15 dł. Tot. 14 zł.
- II. 2.000 zł. Dystans ok. 2200 mtr.: Ibrahim R. ks. Sanguszki — 1, Pielgrzymka — 2, Aghil — 3. Wygrane w 2 m. 45 s. o ½ dł.; — III o niezl. il. dł. Tot. 45 zł.
- III. 600 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Danina II. R. Garniewicz, j. Macugowski — 1, Zambezi — 2, Bohun — 3; bez miejsca: Manfred i Klejnot. Wygrane w 1 m. 50 s. łatwo o 5 dł. Tot. poj.: 25 zł.; fr. 14 i 14 zł.
- IV. 12.000 zł. im. Romana Eustachego ks. Snaguszki. Dystans ok. 2400 mtr.: Dywersja R. i J. Potockich, j. Raniewicz II — 1, Golf — 2, Arba — 3; bez miejsca: Leila. Wygrane w 3 m. o ¾ dł.; — III o 10 dł. Tot. poj.: 19 zł.; fr. 14 i 12 zł.
- V. 3.000 zł. Dyst. ok. 2400 mtr.: Ave K. Rojowskiego i S. Kuźnickiego, chł. Kamiński — 1, Kin-Fo — 2, Iwonka — 3; bez miejsca: Andiamo, Irasati, Aranka, Ebro i Flos. Wygrane w 2 m. 45 s. Tot. poj.: 71 zł.; fr. 51, 25 i 14 zł.
- VI. 10.000 zł. Wielki Steeple-Chase wojskowy. Dystans ok. 4800 mtr.: Lady Szerena por. Tomaszewskiego, por. Tomaszewski — 1, Buńczuk — 2, Monte Catini i Cetynja (nie skończyły gonitwy). Wygrane w 7 m. 19 s. Tot. poj.: 51 zł.; fr. 30 i 17 zł.
- VII. 600 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Bursztyn S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Bartosz — 2, Nigmé — 3; bez miejsca: Lytuška, Agamemnon i Korona. Wygrane w 2 m. 50 s. o 1 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj.: 23 zł.; fr. 14 i 16 zł.

Dzień ósmy, Wtorek, 11 czerwca.

Pogoda zmiana, tor ciężki.

- I. 600 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Hegemonja M. Gutowskiego, chł. Szyszko — 1, Et. II. — 2. Wygrane w 3 m. 4 s. łatwo o 3 dł. Tot. 12 zł.
- II. 500 zł. Dystans ok. 2800 mtr.: Pola Negri L. Krzczunowicza, j. Siedlecki — 1, Czekoladka — 2. Wygrane w 3 m. 10 s. o 5 dł. Tot. 19 zł.
- III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Dalila J. Strużyńskiego, por. Strużyński — 1, Gini — 2 Gizi Langden — 3; bez miejsca: Pex-Ball, Ramkor i Estella. Wygrane w 3 m. 36 s. o 6 dł.; — III o 6 dł. Tot. poj.: 20 zł.; fr. 25 i 15 zł.
- IV. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Bystrzyca hr. Sobańskiego, hr. Sobański — 1, Zeus — 2, Bafisz — 3; bez miejsca: Express i Agamemnon. Wygrane w 6 m. 8 s. o 5 dł.; — III o 50 dł. Tot. poj. 35 zł.; fr. 17 i 18 zł.
- V. 500 zł. ofiarowane przez Kasyno Narodowe. Dystans ok. 2100 mtr.: Klejnot T. hr. Komorowskiego, p. Russocki — 1, Jenissej — 2, Poluks — 3; bez miejsca: Jaszczurka i Warta. Wygrane w 2 m. 48 s. o 3 dł.; — III o 10 dł. Tot. poj.: 106 zł.; fr. 25 i 12 zł.
- VI. 800 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Dziarska J. Strużyńskiego, j. Macugowski — 1, Denise — 2, Marpessa — 3; bez miejsca: Rapsod, Hassan i Ebro. Wygrane w 3 m. 20 s. o 2 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj.: 82 zł.; fr. 18 i 28 zł.
- VII. 1.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Gawęda, St. „Janów”, chł. Balcer — 1, Majówka — 2, Ali II. — 3; bez miejsca: Branka, Effendi i Ab-d'El-Krim. Wygrane w 2 m. 8 s. o 1½ dł.; — III o 1eb. Tot. poj.: 27 zł.; fr. 16 i 26 zł.

Dzień dziewiąty, Czwartek, 13 czerwca.

Pogoda, tor lekki.

- I. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Irlandka, W. Płotnickiego, por. Goszczyński — 1, Gizi Langden i Rascal, nie skończyły gonitwy. Wygrane w 7 m. 10 s. Tot. poj.: 43 zł.
- II. 800 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Danina II, R. Garniewicz, j. Macugowski — 1, Jenissej — 2. Wygrane w 2 m. 56 s. łatwo. Tot. poj.: 15 zł.
- III. 600 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Peronelle, W. Andersa, chł. Balcer — 1, Bartosz — 2, Ataman II — 3, Lytuška — 4; bez miejsca: Bridegroom, Barkarola, i Koroma. Wygrane w 1 m. 49 s. łatwo o 2 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 73 zł.; fr. 11, 18 i 14 zł.
- IV. 1.200 zł. Dystans ok. 1800 mtr.: Ibn Mahomet, R. ks. Sanguszki, j. Szyszko — 1, Ali II — 2, Grenada — 3. Wygrane w 2 m. 14 s. o pół głowy; — III o 5 dł. Tot. poj.: 32 zł.
- V. 1.000 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Andiamo, W. Gutowskiego, chł. Balcer — 1, Irasatti — 2, Flos — 3, Danina — 4. Wygrane w 2 m. 46 s. o ½ dł.; — III o ½ dł. Tot. poj.: 28 zł.; fr. 22 i 24 zł.
- VI. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Byle-Jaki, M. Karatiejewa, j. Wyżgalski — 1, Mista — 2, Droga — 3. Bez miejsca: Latarnik. Wygrane w 2 m. 55 s. łatwo o 2 dł.; — III o 7 dł. Tot. poj.: 14 zł.; fr. 22 i 15 zł.
- VII. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Niemen M. S. Wojsk, rtm. Nowacki — 1, Półksiężyc — 2, Bedinka i Łan nie skończyły gonitwy. Wygrane w 6 m. 10 s. łatwo o 20 dł. Tot. poj.: 40 zł. fr. 22 i 13 zł.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W WILNIE.

Dzień piąty, Wtorek, 11 czerwca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

- I. 900 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3500 mtr.: Bajeczna, Grona ofic. 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Oberek — 2. Wygrane w 5 m. 38 s. o 1 dł. łatwo. Tot. poj.: 10 zł.
- II. 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Tan-cerka II, rtm. Reliszko, por. Donner — 1, Nida — 2. Wygrane o ½ dł. łatwo. Tot. poj.: 11 zł.
- III. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Bebuś Grona ofic. 27-go pułku Uł., j. Ustinow — 1, Dobosz III — 2. Wygrane w 3 m. 15 s. o 1 dł. łatwo. Tot. poj.: 10 zł.
- IV. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Jazzband, Grona ofic. 1-go pułku Uł. Krechowickich, por. Mineyko — 1, Polish — 2. — Wygrane o 4 dł. łatwo. Tot. poj.: 10 zł.
- V. 500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Dagobert, K. i K. Wążyńskich, j. Bews — 1, Renata — 2. Wygrane o 1 dł. w walce. Tot. poj.: 13 zł.

Dzień szósty, Czwartek, 13 czerwca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

- 900 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Oberek kpt. Rajewicza, por. Małuski — 1, Bajka upadła z jedźcem. Wygrane w 6 m. 7 s. Tot. poj.: 10 zł.
- II. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Aino II, Z. Cierpickiego, p. Cierpicki — 1, Evviva — 2, Alba — 3. Wygrane w 3 m. 2 s. o 2 dł. łatwo; — III o 3 dł. Tot. poj. 13 zł.
- 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Bajeczna, Grona oficerów 27-go pułku Uł. por. Donner — 1, Pan Leon — 2, Dobosz III — 3.

Wygrane w 3 m. 11 s. o 5 dł. łatwo, — III o 4 dł. Tot. poj.: 10 zł.

IV. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Jazzband, Grona ofic. 1-go pułku Ul. Krechowickich, por. Małuski — 1, Polish — 2.

Wygrane w 4 m. 39 s. o 1 dł. łatwo. Tot. poj.: 11 zł.

V. 500 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Renata, por. Gromnickiego, chł. Kondraciak — 1, Wielmożna — 2, Tortuosa — 3, bez miejsca: Tancerka II.

Wygrane w 1 m. 29 s. o 1 dł. łatwo; — III o 5 dł. Tot. poj. 12 zł., fr. 10 zł.

Dzień siódmy, Niedziela, 16 czerwca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 1.500 zł. Gonitwa płaska loteryjna. Dystans ok. 2100 mtr.: Bandurka, Grona oficerów 27-go pułku Ul., j. Ustinow — 1, Wandal — 2.

Wygrane w 3 m. 14 s. o 1 dł. łatwo. Tot. poj.: 10 zł.

II. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami (pocieszenia). Dystans ok. 3000 mtr.: Polish, por. Gromnickiego, por. Gromnicki — 1, Wójak — 2.

Wygrane w 4 m. 6 s. o 3 dł. łatwo. Tot. poj.: 10 zł.

III. 500 zł. Gonitwa płaska (pocieszenia). Dystans ok. 1600 mtr.: Wielmożna, pół krwi, 4-go pułku Ul. chł. Rok — 1, Tancerka II — 2, Tortuosa — 3; bez miejsca: Era.

Wygrane w 1 m. 52 s. o 1 dł. łatwo; — III o 8 dł. Tot. poj.: 16 zł., fr. 10 i 10 zł.

IV. 500 zł. Gonitwa z płotami (pocieszenia). Dystans ok. 2400 mtr.: Urok II, Grona ofic. 1-go pułku Ul. Krechowickich, j. Ustinow 1, Alba — 2, Dobosz III — 3.

Wygrane w 3 m. 9 s. o 4 dł. łatwo; — III o niezl. il. dł. Tot. poj.: 13 zł.

V. 700 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Aion II, Z. Cierpickiego, j. Ustinow — 1, Esmeralda — 2, Jegomość — 3, bez miejsca: Sac-a-Vin-B. W.

Wygrane w 2 m. 26 s. o szyję w walce, — III o 2 dł. Tot. poj.: 15 zł., fr. 12 i 12 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa im. Fryderyka Jurjewicza, z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Boston, rtm. Cierpickiego, p. Cierpicki, — 1, Oberek 2.

Wygrane w 5 m. 15 s. o niezl. il. dł. Tot. poj.: 11 zł.

VII. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Dagobert, K. i K. Ważyńskich, j. Ustinow — 1, Evviva — 2, Nida — 3.

Wygrane w 3 m. o 8 dł. łatwo, — III o niezl. il. dł. Tot. poj.: 14 zł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA

— **North Derby (1.185 £)** w Newcastle wygrał Lemon Car (Lemora — Muscarj po Rochester) bijąc łatwo John Dory i Quarter Sessions.

— **Northumberland Plate (1.330 £)** w Newcastle wygrał po zwycięskiej walce o łeb 6 l. Ballynahinch (Captivation — Avon Harck) z wagą 45 kg.; drugie miejsce zajął 4 l. Buoyant Bachelor (54 kg) o łeb przed 6 l. Alacrity (49 kg.).

IRLANDJA.

— **Curragh, 26 czerwca.**

Irish Derby 4.585 £ — 2400 mtr.

1. Kopi, og. gn. (Spion Kop — Suncroft) Mr. Sol Joel, 59½ kg., z. F. Winter.

2. Star Eagle, og. kaszt. (White Eagle — Herod's-Joy) Mr. F. S. Myerscough, 56¼ kg., z. M. Wing.

3. Cragadour, og. gn. (Craig an Eran — Pompadour) Count M'Cormack, 58 kg., z. H. Wragg.

bez miejsca: Grand Terrace, N. P. B. Red Clover, Crafty Captain, Song of Essex, Alne Forest.

Wygrane o 5 — 4 dł. Czas: 2:36½. Zakłady: 5:4, 5:1, 5:1.

KOPI og. gn. ur. w 1926 r.	Spion Kop 19	Spearment 1	Carbine 2	Musket	3
			Maid of the Mint	Mersey	2
		Hammerkop	Gallinule 19	Minting	1
			Concussion	Warble	1
	Suncroft 14	Sunstar 5	Isonomy	Moorhen	19
			Reverberation	Astwith	19
		Doris	Amphion	Sierra	2
			Loved One	Lauretta	5
		Desmond 16	St. Simon	L'Abbesse de Jouarre	11
			Saraband	Gaze	14
		Miramonde	Admiration		

— Zwycięzcy od roku 1910:

- 1910 Aviator 9 0 Jon Doyle
- 1911 Shanballymore 8 6 Jon Doyle
- 1912 Civility 8 12 D. Maher
- 1913 B'chelor's Wedding 9 1 S. Donoghue
- 1914 Land of. Song 9 5 S. Donoghue
- 1915 Ballaghtobin 9 5 W. Barret.
- 1916 Furor 8 12 W. Robbins
- 1917 First Flier 8 10 W. Barrett
- 1918 King John 8 12 H. Besley
- 1919 Loch Lomond 8 9 E. M. Quirke
- 1920 He Goes 9 5 F. Templeman
- 1921 Ballyheron 8 12 M. Wing
- 1922 Spike Island 9 8 G. Archibald
- 1923 Waygood 8 12 M. Wing.
- 1924 Zodiac, Haine*) 9—2 Jos. Canty
- 1925 Zionist 9 5 H. Beasley
- 1926 Embargo 9 5 S. Donoghue
- 1927 Knight of the Grail 9 5 M. Beary
- 1928 Baytown 9 5 F. Fox
- 1929 Kopi 9 5 F. Winter.

FRANCJA.

— **Longchamp, 25 czerwca.**

Prix Berteux, 50.000 fr. — 3000 mtr.

1. Innoxa, 3 l. kl. (Sans le Son — Reine des C.) Ed. de Rothschild, 51½ kg., z. E. Bouillon.

2. Cabire, 3 l. og. (po Faucheur) M. A. de Nerville, 53 kg., z. G. Bartholomew.

3. Picaflor, 3 l. og. (po Town. Guard) F. de Alz. Unzue, 53 kg., z. D. Torterolo,

bez miejsca: 4. Epi de France, 5. Oletta, 6. Passaro, dalej Frontignan, Double Dutch, Atair, Libourg.

Wygrane o 1 — 1 — 2½ dł. Czas: 3:18,7.

Tot.: 56, 51 31, 15:10.

— **Auteuil, 26 czerwca.**

Grande Course de Haies d'Auteuil, 250.000 fr. — 5000 mtr.

1. Largo, 4 l. og. (Ecouen — Largesse) Dikran Kelekian, 60 kg., z. H. Howes.

2. Lafleur, 5 l. og. (Yverdon — Linaigrette) A. Veil — Picard, 66 kg., z. J. Bedeloup.

3. Le Bouif, 5 l. og. (Roskilda — Brisque II) A. Veil Picard, 66 kg., z. P. Hamel,

*) Łeb w łeb.

bez miejsca: 4. Bourg Denis, 5. Allobroge, 6. Bright Zagreus,
dalej Bienfait, Heugon, Le Beau, Hazar.
Wygrane o 1½ — 1 — 1½ dł. Czas: 5:52.
Tot.: 44, 19, 17, 27:10.

— **Longchamp**, 27 czerwca.

Prix de Malleret, 50.000 fr. — 2000 mtr., dla 3-letnich klaczy.

1. Calandria (Kircubbin — Crimea) E. Mart. de Hoz, 52 kg.,
z. H. Semblat

2. Citrouille (La Farina — Cicerole) E. de Rothschild, 52 kg.,
z. C. Bouillon.

3. Rollybuchy (Filibert de Savoie — L'Almée) Octave Hom-
berg, 52 kg., z. Esling,

bez miejsca: 4. La Mie au Gue, 5. Starry, 6. La Randonnée,
dalej Fleche d'Or, Lariska, Fête Royale.

Wygrane o 1 — 2½ — 2 dł. Czas: 2:07.

Tot.: 21, 11, 13, 14:10.

— **Auteuil**, 28 czerwca.

Prix des Drags, 100.000 fr. — 4.500 mtr. Steeple-
Chase.

1. Telegram, 6 l. wał. (Le Grand Pressigny — Telesia) Emi-
le Marchand, 71 kg., z. F. Gaudinet.

2. Le Balancier 6 l. wał. (po Jacobi) Philippe Etlin, 66 kg.,
z. A. Cerez.

3. Rhyticere, 7 l. wał. (po Ramrod) Victor Emanuel, 66 kg.,
z. L. Niaudot.

bez miejsca: 4. Le Fils de la Lune, 5. Le Hic, 6. La Baule II,
dalej Gunpowder, Burgomaster, Durglass, Sericourt, Fellach,
Mercure II.

Wygrane o 1½ — 1½ — 2 dł. Czas: 5:40,4.

Tot.: 51, 20, 20, 23:10.

— **La Fayette** 3 l. og. (Epinard — Fairy Orb) p. P. Wert-
heimera ustanowił nowy rekord na torze w Longchamp, wygrywa-
jąc Prix de Serailly (30.000 fr. — 1000 mtr.) w czasie 0:58,7
w gonitwie tej pobił pod wagą 52 kg. 13-tu przeciwników.

— **Hotweed**, derbista francuski i zwycięzca Grand Prix de
Paris 1929 r. wygrał w 5-ciu swych gonitwach rekordową kwotę
2.111.965 franków, której dotychczas żaden francuski trzylatek
wygrać nie zdołał. Jest on również pierwszym koniem od
niepamiętnych czasów, który wygrał Prix Hocqart, Prix Lupin,
Derby i Grand Prix. Wielki Sardanapale wygrał wprawdzie w 1914
roku Derby i Grand Prix — co od tego czasu dopiero Hotweed
powtórzyć zdołał — ale przegrał Prix Lupin do La Farina. Hot-
weed jest również pierwszym faworytem po 7-miu latach, który
wygrał Grand Prix, ostatnim był w 1922 r. Kéfalín, za którego pła-
cono 29:10. Od 1900 roku wygrali Grand Prix de Paris:

1900	Baron Schickler, Semendria, z. W. Pratt,	czas 3:18,6
1901	M. Caillaut, Chéri, z. Rigby	3:19
1902	E. S. Alary, Kizil Kourgan, z. W. Pratt	3:26,4
1903	Edm. Blanc, Quo Vadis, z. W. Pratt	3:15
1904	Edm. Blanc, Ajax, z. G. Stern	3:19
1905	M. Ephrussi, Finasseur, z. N. Turner	3:24
1906	Maj. E. Loder, Spearmint, z. B. Dillon	3:18,2
1907	Bar. E. Rothschild, Sans Souci II, z. M. Henry	3:19
1908	W. K. Vanderbilt, Northeast, z. J. Childs	3:14,4
1909	Baron M. Rothschild, Verdun, z. Barat	3:28,4
1910	Mad. Cheremet, Nuage, z. Ch. Childs	3:31,
1911	Mis de Ganay, As d'Atout, z. O'Neill	3:16
1912	Achille Fould, Houli, z. F. Wootton	3:19
1913	E. de St. Alary, Brûleur, z. G. Stern	3:13,4
1914	Baron M. Rothschild, Sardanapale, z. G. Stern	3:11,6
1917	W. K. Vanderbilt, Brumelli, z. O'Neill	3:17
1918	J. Prat, Montmartin, z. M. Henry	3:39,6
1919	A. de Rothschild, Galloper Light, z. Hulme	3:20
1920	E. de S. Alary, Comrade, z. F. Bullock	3:16,4
1921	J. Watson, Lemonora, z. J. Childs	3:12
1922	N. E. Ambatielos, Kéfalín, z. Donoghue	3:14,9
1923	C. Ranuci, Filibert de Savoie, z. Jennings	3:12,4
1924	L. Mantacheff, Transvaal, z. R. Ferré	3:11,1
1925	J. A. Rothschild, Reine Lumiere, z. Smirke	3:15,5
1926	J. Hennessy, Take my Tip, z. Jennings	3:10,6

1927	M. P. Moulines, Fiterari, z. F. Hervé	3:22
1928	M. Ogd. Mills, Cri de Guerre, z. A. Esling	3:13,2
1929	Ed. Esmond, Hotweed, z. G. Garner	3:16,8

NIEMCY.

— **Oleander**, znakomity 5 l. og. bar. S. A. v. Oppenheima, zo-
stał zapisany do Jockey Club Cup (3600 mtr.), który rozegrany bę-
dzie dnia 31 października w Newmarket; w wyścigu tym otrzymał
wagę 57¼ kg., i spotkać się może z końmi tej miary co: Flamingo,
Cyclonic, Fairway, Palais Royal, Hunter's Moon, Hotweed, Le Vo-
leur, Buland Bala, Brienz i t. d. Ogółem zapisano w wyścigu tym
36 koni.

— Graf Isolani tegoroczny derbista niemiecki wygrał w tym
roku 6 wyścigów i stoi na czele zwyciężkich koni w Niemczech
z kwotą 130.000 Rm., drugie miejsce na tej liście zajmuje Oleander
(68.000 Rm.), trzecie Impressionist (49.605 Rm.).

WŁOCHY.

— **Turyn**, 23 czerwca.

Criterium, 40.000 lirów — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Lindbergh, og. gn. (Burne Jones — Fifi) Sign. Frank
Turner, 56 kg., z. J. H. Benson.

2. Carissima, kl. gn. (My First — Carmelite) lady Michael,
51 kg., z. F. Polgar.

3. Noa Noa, kl. gn. (Havresac — Alciope) Sign. R. Guali-
no, 54 kg., z. D. Blackburn,

7 koni u startu, wygrane o 3 — 4 dł. Czas: 1:16.

— **Medjolan**, 23 czerwca.

Premio Primi Passi, 30.000 fr. 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Ostiglia, kl. gn. (Havresac II — Olba) Sign. G. de Mon-
tel, 56 kg., z. P. Caprioli.

2. Giovanna d'Arco, kl. gn. (Captivation — Lough Carra)
Razza del Soldo, 54 kg., z. P. Orsini.

3. Plotina, kl. gn. (Sagacity — Gulf Stream) Sign. Barbieri-
Moneta, 54 kg., z. R. Watkins,

Wygrane o 4 — 1 dł. Czas: 1:9,6.

— **Ortello**, 3 l. og. (Teddy — Hollebeck) p. G. de Montel jest
koniem bardzo wysokiej klasy i w roku obecnym niepokonany, wy-
grywając: Settimo Triennale Italiano, Premio della Vittoria, Derby
Reale, Premio d'Italia i obecnie Grand Premio di Milano. Na
jesieni rade się do Paryża, by wziąć udział w Prix de l'Arc de
Triomphe.

CZECOSŁOWACJA.

— **Licytacja** roczniaków znanego stada Napagedl odbędzie
się w dniu 9 b. m. w Karlsbadzie; sprzedanych będzie 25 rocznia-
ków (19 źrebaków i 6 klaczek) po Ossian (po Fels), Percy (po
Prince Olaf), Simson (po Sanskrit) i Dagor (po Flying Fox).

DANJA.

— **DERBY DUŃSKIE** (10.000 koron) wygrał sk. gn. og.
Larch (Mapleton — Lilac) bijąc o 3 dł. Klampenborg II (po
Prince Hermes); trzeci o ½ dł. Estern (po Grosvenor); biegło
10 koni.

AMERYKA.

— **Kentucky-Oaks** wygrała 3 l. kl. Rose of Sharon (Light
Brigade — Rose Mundi po Plaudit); dystans wyścigu wynosił
1800 mtr., czas 1:51. Zwycięzcy otrzymała nagrodę honorową
i 10.080 dolarów.

— **DERBY we FAIRMOUNT** jedno z wielu Derby ame-
rykańskich wygrał 3 l. og. Karl Eitel (Polymelian — Pinkie po
Delhi); nagroda wynosiła 23. 650 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Longchamp, 30 czerwca.

Grand Prix de Paris, 1,233.100 fr. — 3000 mtr. dla trzy-latków.

1. Hotweed, og. gn. (Brûleur — Seaweed) M. E. Esmond, 58 kg., ż. G. Garner.

2. Buland Bala, og. gn. (Blandford — Saffian) ks. Aga Khan, 58 kg., ż. M. Beary.

3. Calandria, kl. sk. gn. (Kircubbin — Crimea) M. Marti-nes de Hoz, 56½ kg. ż. H. Semblat.

bez miejsca: 4. Rebenti, 5. Fonspertuis, 6. Charlemagne, da-lej Cabire, Bara, Slipper, Nom de Guerre, Arbaletrier, Frelon II, Paris Voyeur, Cordial, Alcacer, Chatelet, Grock, Gay Lord, Ques-kella, Areska, Loula, Tour Eiffel, Picaflor.

Wygrane o łeb — łeb — 2 dł. Czas: 3:16,5.

Tot.: 49, 27, 61, 87:10.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 23, str. 324.

Prix d'Ispahan, 50.000 fr. — 1850 mtr.

1. Kantar, 4 l. og. (Alcantara II — Karabé) Lady Granard, 62 kg., ż. A. Esling.

2. Rovigo, 4 l. og. (po Faucheur) Psse de F. Lucinge, 62 kg., ż. G. Vatard.

3. Rapace, 4 l. og. (po Clarissimus) J. Horodyski, 62 kg., ż. H. Semblat,

Wygrane o łeb — ¾ — 1½ dł. Czas: 2:01,9.

Tot.: 16, 12, 19:10.

Prix Major Fridolin, 50.000 fr. — 2.100 mtr.

1. Lazaro, 3 l. og. (Master Good — Loyalty) Cte de la Ci-mera, 58 kg., ż. G. Vatard.

2. Verdi, 3 l. og. (Dark Legend — Vergere) Ed. Esmond, 58 kg., ż. G. Garner.

3. Ukrania, 3 l. kl. (Ksar — Uganda) Cte O. de Rivaud, 55½ kg., ż. F. Herve,

bez miejsca: 4. Donatello, dalej Dark Times, Illico, A la Vio-lette.

Wygrane o 1½ — ¾ — ¾ dł. Czas: 2:17,5.

Tot.: 58, 31, 25:10.

— Hamburg — Horn, 30 czerwca.

DERBY NIEMIECKIE. 100.000 Rm. — 2400 mtr.

1. Graf Isolani, og. gn. (Graf Ferry — Isabella) M. J. Op-penheimer, 58 kg., ż. Grabsch.

2. Atalante, kl. sk. gn. (Fervor — Athene) M. J. Oppenhei-mer, 56½ kg., ż. Narr.

3. Wilfried, og. kaszt. (Augias — Willana) L. i W. Skla-rek, 58 kg., ż. Haynes.

bez miejsca: 4. Grenadier, 5. Rebell, 6. Tantris, 7. Antonia, 8. Feldjäger, dalej Valladolid, Maximus, Pellegrino.

Wygrane o 4 dł. — łeb — 2 — 1¼ dł. Czas: 2:36,2.

Tot.: 13, 12, 60, 14:10.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 23 str. 323.

Renard Rennen, 20.000 Rm. — 2800 mtr.

1. Serapis 5 l. og. (Laland — Sennerin) M. J. Oppenheimer, 58 kg., ż. Grabsch.

2. Impressionist, 6 l. og. Dr. E. Thomsen, 62 kg., ż. Blume.

3. Melkart, 4 l. og. Gł. Stadniny Altefeld, 56 kg., ż. G. Janek.

bez miejsca: 4. Gero, 5. Audax.

Wygrane o 1 — 4 — 13 dł. Czas: 3:1,6.

Tot.: 16, 12, 14:10.

— Budapeszt, 30 czerwca.

Baron Bela Wenckheim Erinnerungsrennen 13.800 pöngé — 1600 mtr.

1. Blanc, 3 l. og. (Blink — Chi Chi) Mr. C. Wood, 52 kg., ż. Tuss.

2. Ibikus, 4 l. og. (po Balbinus) hr. D. Wenckheim, 66 kg., ż. Schejbal.

3. Kitartás, 3 l. og. (po Rascal) 52 kg.

4. Sodamint.

Wygrane o 1¼ — ¼ dł.

Tot.: 16:10.



Karykatura angielska, przedstawiająca toaletę klaczy przed jej występem w Ascot, uchodzącym za najbardziej elegancki tor świata.

REZULTATY.

WARSZAWA.

Dzień trzydziesty czwarty, wtorek 25 czerwca.

244. Nagroda 2.100 zł. Ploty. Dystans około 3200 mtr.

(215) Jemioła II kl. gn. Grona oficerów 1 p. Ul. Krech. po Lotos i L'Ensorcelée, hod. L. Orpiszewskiego, l. 6, 72 kg.

j. Filjasz 1*
(215) Zygfryd, og. c. gn. W. Zakrzeńskiego, po Balthazar i Tilly II, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 72 kg. j. Raniewicz 1*

(215) Too Good, 74 kg. — 3. Bez miejsca: (228) Tędy Siędy. Wygrane w 3 m. 46 s. (1 m. 23 s. — 37—36—35½—34½) łeb w łeb, w walce.

Tot. poj.: 11 i 11 zł., fr. 12 i 18 zł.

245. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 1600 mtr.

(213) Dzik, og. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Neil Desmond i Rola, hod. wł. l. 3, 58 kg. z. Magdaliński 1

(219) Maur, 58 kg., — 2. (222) Hurysa, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (143) Dzika II, (182) Linotte II. Wycofane: Promyczek i Grangarda.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—32—32½—32½) o 1½ dł. pewnie.

Tot. poj.: 39 zł., fr. 19 i 24 zł.

246. Nagroda 2.100 zł. Dystans około 2100 mtr.

(217) Acan, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Coriolanus i Ruta, hod. wł. l. 3, 58 kg. z. Szyszkowski 1

(232) Harpagon, 58 kg. — 2. (232) Already, 58 kg. — 3. Wycofane: Fircyk, Czart, Monte Carlo i Ali Baba.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33½—33—32½—32½) o szyję, wysyłany.

Tot. poj.: 14 zł.

247. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 1300 mtr.

(221) Gran, og. gn. K. Plisowskiego, po Morganatic i Szegeli, hod. St. Państwowego, l. 4, 55 kg. chl. Górecki 1

(233) Eldorado, 57 kg. — 2. (189) Galopada, 56 kg. — 3. Wycofane: Mr. de Camors, Murman, La Monteria i Ammon.

Wygrane w 1 m. 22 s. (19—30—33) o ½ długi, wysyłany.

Tot. poj.: 33 zł.

248. Nagroda 4.000 zł. Dystans około 2100 mtr.

(208) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Poinsettia, hod. wł. l. 3, 55 kg. z. Pasternak 1

(196) Pan Prezes, 63 kg. — 2. (175) Hong Kong, 55 kg. — 3. Bez miejsca: (210) Oleś, (230) Egmont, (183) Bohun II, (179) Fenomen, (224) Samson. Wycofane: Dziwo II.

Wygrane w 2 m. 16 s. (6½—33½—32—31½—32½) o ¾ dł., w walce.

Tot. poj.: 19 zł., fr. 12, 61 i 21 zł.

249. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 2100 mtr.

(194) Harda, k. kaszt. B. Hessena, po Fils du Vent i Fantazja, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Stasiak 1

(211) Charming, 56 kg. — 2. (218) Grangarda, 56 kg. — 3. Bez miejsca: (197) Awiata, (211) Jutrzenka, (168) Gulliwer. Wycofane: Coquette, Gorot, Hajduk, Ałlawerdy.

Wygrane w 2 m. 20½ s. (7½—33½—34—33—32½) o 3 dł., łatwo.

Tot. poj.: 43 zł., fr. 13 i 12 zł.

250. Nagroda 1.800 zł. Hcp. Dystans około 2100 mtr.

(271) Centaur og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł. l. 3, 56½ kg. z. Pasternak 1*

(225) Scarlet Pimpernel og. gn. st. „Nakło”, po Majestic i Sybilla, zagr. niem. l. 3, 55½ kg. z. Dorosz 1*

(214) Estramadura, 57½ kg. — 3. Bez miejsca: (—) Aksamiutna Polmoodie, (231) Harakiri. Wycofane: Fircyk.

Wygrane w 2 m. 19 s. (6½—31½—34—34—33) łeb w łeb.

Tot. poj.: 24 i 16 zł. fr. 26 i 18 zł.

Dzień trzydziesty piąty, czwartek 27 czerwca.

251. Nagroda 2.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.

(200) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz” po Mości Książce i Ruszał-

ka, hod. St. Państwowego, l. 5, 63 kg.

z. Dugan 1

(248) Samson, 62 kg. — 2. (237) Figaro II, 55 kg. — 3. Wycofane: Guardi, Tabu II, Flamingo.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—33½—31½—32) o ¾ dł. w wal.

Tot. poj.: 24 zł.

252. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(226) Birma kl. gn. T. Przyłęckiego, po Arak i Alpha, hod. M. Bersona, l. 4, 55 kg. j. Stasiak 1

(226) Ekstaza, 55 kg. — 2. (209) Battaliana, 56 kg. — 3. Wycofane: Effigie Royale, Erna i Magda.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—31½—31½—33) o 5 dł. łatwo.

Tot. poj.: 18 zł.

253. Nagroda 2.100 zł. Dystans około 1600 mtr.

(212) Tout en Haut og. c. kaszt. K. Rómmila, po Cannobie i Tilie Valie, zagr. fr. l. 4, 58 kg. z. Szyszkowski 1

(224) Armagnac, 58 kg. — 2. Wycofane: Ma Jalousie, Guardi, Ghazi, May Rose, Resonnance, Aurora II, i Fantomas.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—33—31—32) o ½ dł. łatwo.

Tot. poj.: 13 zł.

254. Nagroda 4.000 zł. Dystans około 1300 mtr.

(200) Farmazon, og. kaszt. st. „Lubicz”, po King's Idler i Blitzmädel, hod. St. Państwowego l. 5, 62 kg. z. Dugan 1

(224) Allier, 62 kg. — 2. (216) Fanfara, 54 kg. — 3. Wycofane: Ibanez, i Etyl.

Wygrane w 1 m. 22 s. (19—30—33) o 5 dł., łatwo.

Tot. poj.: 14 zł.

255. Nagroda 1.800 zł. Dystans około 1600 mtr.

(239) Flamingo, og. gn. J. Dybowskiego, po Harlekin i Meduza, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 53 kg. chl. Błaszczuk 1

(117) Fidelia, 54 kg. — 2. (224) Zulus, 62 kg. — 3. Bez miejsca: (224) May Rose. Wycofane: Fama II, Sandomierzak, Gereza i Murman.

Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—30½—31½—32½) o 1 dł. w walce.

Tot. poj.: 62 zł., fr. 24 i 18 zł.

256. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 1600 mtr.

(193) Umizg og. gn. T. Falewicz, po Blue Danube i Sirene, hod. L. J. bar. Kronenberga, l. 6, 58 kg. chl. Cherubim 1

(234) Diana II, 54 kg. — 2. (193) Rosenfels, 58 kg. — 3. Bez miejsca: (231) Czataldża, (177) Ugly Prince, (222) Cicero.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—31—33—32½) o 1 dł. wysyłany.

Tot. poj.: 118 zł.

257. Nagroda 7.000 zł. Sprzedażna. Dystans około 2100 mtr.

(226) Bagnet og. gn. Grona oficerów 1 pułku Ul. Krech. po Huszar II i Lola Beeth, hod. A. i J. Bronikowskich, pfn., 52½ kg., z. Jagodziński 1

(228) Le Merlot, 54 kg. — 2. (226) Waleczny, 55 kg. — 3. Bez miejsca: (234) Kiss me Quick, (235) Hajduk, (226) Wiking. Wycofane: Ferezja i Jaszczur.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (6½—31—33—34—34) o 2 dł. pewnie.

Tot. poj.: 43 zł., fr. 21 — 24 zł.

258. Nagroda 1.600 zł. Dystans około 2100 mtr.

(231) Filut, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Fils du Vent i Renia, hod. A. Karskiego, l. 3, 58 kg. z. Sakowicz 1

(199) Tercyna B. W. 56 kg. — 2. (242) Ciocia Muller, 53 kg. — 3. Bez miejsca: (229) Nic Ci Do Tego. Wycofane: Gargaron, Ascia i Promyczek.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7—32½—32—33½—34) o 1 dł., pewnie.

Tot. poj.: 25 zł. fr. 12 i 11 zł.

Dzień trzydziesty szósty, sobota 29 czerwca.

259. Nagroda 1.500 zł. Dystans około 2400 mtr.

(256) Rosenfels, og. gn. S. Bronikowskiego, po Tuki i Roseninseln, zagr. niem. pfn. 73 kg. j. Eljasz 1

(242) Buława, 74 kg. — 2. (226) Escalibor, 72 kg. — 3. Wycofane: Fez.

Wygrane w 3 m. 1 s. (34—40—35—36—36) o krótki łeb w wal.

Tot. poj.: 18 zł.

260. Nagroda 1.800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.

(232) Hulanka, kl. gn. Grona oficerów 1-go pułku Szwoleżerów, po Manton i Vola, hod. St. Państwowego, l. 3, 51½ kg.

chl. Michalczyk 1

(231) Jaszczur II, 56 kg. — 2. (249) Harda, 50 kg. — 3. Bez miejsca: (166) Sandomierzak.

Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—31—33½—34½—34½) o 2 długości, po walce.

Tot. poj.: 45 zł., fr. 15 i 13 zł.

261. Nagroda 1.500 zł. Hcp. Dystans około 1300 mtr.

(219) Harry Langden, og. kaszt. S. Endera, po Baccarat i Mała Langden, hod. wł., l. 3, 51 kg.

chl. Błaszczuk 1

(220) Biały Murzyn, 58 kg. — 2. (249) Gulliwer, 57 kg. — 3. Bez miejsca: (194) Sumatra, (220) Frascati, (194) Gordyos. Wycofane: Coquette i Grangarda.

Wygrane w 1 m. 25 s. (19—32—34) o łeb, w zaciętej walce.

Tot. poj.: 59 zł., fr. 25 i 16 zł.

262. Nagroda 1.800 zł. Hcp. Dystans około 1600 mtr.

(238) Biskra, kl. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. M. Bersona l. 4, 55 kg.

j. Stasiak 1

(238) Miss Mistinguett, 58½ kg. — 2. (214) Aurora II, 58 kg. — 3. Bez miejsca: (174) Murman. Wycofane: Ma Jalousie, Georgina, Saperlot, Alfa III, La Monteria, Mah Yongg i Grymas.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6—33—33—32), o ¾ dł. wysyłana.

Tot. poj.: 72 zł., fr. 30 i 25 zł.

263. Nagroda 2.500 zł. Hcp. Dystans około 1600 mtr.

(216) Fanfara II, kl. sk. gn. st. „Ktery-Szepietów”, po Carbas i Sonya, hod. A. Grodzińskiego, l. 3, 55½ kg.

z. Kucharski 1

(223) Furja, 51 kg. — 2. (180) Florimond, 57 kg. — 3. Bez miejsca: (201) Tabu II, (205) Czart, (237) Haga. Wycofane: Ah Baba.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (6½—30½—33½—33) o szyję, w walce.

Tot. poj.: 64 zł., fr. 20, 24 i 15 zł.

264. Nagroda 1.500 zł. Hcp. Dystans około 1300 mtr.

(222) Ponteba, kl. c. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziętarzkiego, l. 3, 61 kg.

z. Fomienko 1

(235) Hammada, 51 kg. — 2. (242) Bonton, 53 kg. — 3. Bez miejsca: (242) Gruna. Wycofane: Faustine II, Hołubiec, Hermes i King's Paar.

Wygrane w 1 m. 25½ s. (20—31—34½) o 3 dł. łatwo.

Tot. poj.: 27 zł., fr. 16 i 16 zł.

265. Nagroda 2.100 zł. Hcp. Dystans około 1600 mtr.

(83) Guardi, og. kaszt. B. Hessena, po Prestige i La Gangue, zagr. fr., pln., 61 kg.

z. Czernuszenko 1

(212) Fabiola, 60 kg. — 2. (243) Resonance, 59 kg. — 3. Bez miejsca: (214) Saperlot, (223) Flibustier. Wycofane: Edynburg, Murman, Sandomierzak, Haza i Czart.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—32½—32—32), o ¾ dł. wysyłany.

Tot. poj.: 45 zł., fr. 25 i 25 zł.

266. Nagroda 1.600 zł. Hcp. Dystans około 2100 mtr.

(222) Magda, kl. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Manton i Giocconda, w. pół krwi hod. F. Wężyka, l. 5, 52 kg.

chl. Michalczyk 1*

(149) Mag, og. sk. gn. K. Dzierżbińskiego, po Rattlejack i Mia Cara, hod. R. Krańskiego, l. 4, 60 kg.

z. Magdaliński 1*

(238) La Monteria, 59½ kg. — 3. Bez miejsca: (225) Mah Yongg, (238) Georgina. Wycofane: Granat II.

Wygrane w 2 m. 20 s. (6½—34—33½—33—33), łeb w łeb, w walce.

Tot. poj.: 15 i 21 zł., fr. 21 i 21 zł.

Dzień trzydziesty siódmy, niedziela 30 czerwca.**267. Nagroda 1.500 zł. Hcp. Dystans około 2100 mtr.**

(256) Ugly Prince, og. gn. L. Dydyńskiego, po Mości Książę i Very Ugly, hod. J. Hallenburg Hallera, l. 4, 58 kg.

j. Jednaszewski 1

(209) Effigie Royale, 51 kg. — 2. (256) Cicero, 53 kg. — 3. Bez miejsca: (234) Ferezja, (242) Erna.

Wygrane w 2 m. 24½ s. (7½—33½—32½—34½—36½), o 2 długości łatwo.

Tot. poj.: 34 zł., fr. 25 i 39 zł.

268. Nagroda 1.600 zł. Hcp. Dystans około 1600 mtr.

(245) Hurysa, kl. gn. A. hr. Morstina, po Manton i Rara Avis, hod. wł., l. 3, 56 kg.

z. Kucharski 1

(231) Jaszczur, 59½ kg. — 2. (220) Promyczek, 58½ kg. — 3.

Bez miejsca: (249) Grangarda, (146) Awiator, (187) Herszt. (235) Halma. Wycofane: Hajduk.

Wygrane w 1 m. 47½ s. (6½—32—34—35) o 3 dł. łatwo.

Tot. poj.: 74 zł., fr. 24, 24 i 50 zł.

269. Nagroda 1.500 zł. Hcp. Dystans około 2100 mtr.

(234) Granat II, og. sk. gn. L. Kowalskiego, po Prince William i Easter Gift, hod. W. Daszewskiego, pln. 60 kg.

chl. Kończal 1

(257) Waleczny, 54 kg. — 2. (236) Balsamina, 59 kg. — 3.

Bez miejsca: (236) Baletniczka, (256) Diana II, (220) Irish Bee. Wycofane: Magda.

Wygrane w 2 m. 26 s. (6½—34½—34½—35—35½), o 3 długości, łatwo.

Tot. poj.: 41 zł., fr. 21 i 26 zł.

270. Nagroda 2.100 zł. Hcp. Dystans około 1600 mtr.

(232) Fircyk, og. sk. gn. L. Rüdiger, po Carabas i Red Start, hod. A. Bronikowskiego, l. 3, 57½ kg.

j. Nowak 1

(225) Ascja, 56 kg. — 2. (187) Ali Baba, 54½ kg. — 3. Bez

miejsca: (204) Gereza, (239) Moja Miła, (245) Dzik. Wycofane: Jaszczur II, Haza, Filut, Fama II Awiator i Ponteba.

Wygrane w 1 m. 48 s. (7—32½—33½—35), o 3 dł. łatwo.

Tot. poj.: 45 zł., fr. 25 i 33 zł.

271. Nagroda 15.000 zł. Hcp. Chambery. Dystans około 2200 mtr.

(248) Bohun II og. sk. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Barbara Belle, hod. wł., l. 3, 55 kg.

j. Stasiak 1

(208) Falada, 55½ kg. — 2. (248) Colombo, 57 kg. — 3. Bez

miejsca: (240) Arrow, (223) Fordon, (146) Harmonia, (241) Latawiec, (246) Acan, (216) Bascule, (211) Aurelius. Wycofane: M-me Bovary i Haga.

Wygrane w 2 m. 32 s. (14—34—36—34—34), o 1 długość pew.

Tot. poj.: 126 zł., fr. 27, 22 i 17 zł.

272. Nagroda 10.000 zł. Hcp. Ploty. Dystans około 3600 mtr.

(221) Ulan II, og. gn. W. Szaszkieвича, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. pół krwi, hod. A. Olszowskiego, l. 6, 76 kg.

p. Zakrzeński 1

(154) Morgat, 82 kg. — 2. (2) Hrabianka, 66 kg. — 3. Bez

miejsca: (215) St. Bronchit, (215) Demagog, (244) Tędy Siędy, (228) Fez, (257) Le Merlot, (244) Jemiola II. Wycofane: Gini, Bina II.

Wygrane w 4 m. 28 s. (1 m. 57 s. —40—37—37—37) o 2 dł., pewnie.

Tot. poj.: 55 zł., fr. 17, 13 i 32 zł.

273. Nagroda 15.000 zł. Hcp. Kordjana. Dystans ok. 2200 mtr.

(233) Bramin, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Manton i Bursa, hod. wł., l. 4, 54 kg.

j. Stasiak 1

(202) Wulkan, 55 kg. — 2. (248) Pan Prezes, 59 kg. — 3.

Bez miejsca: Oleś, (227) Huk, (224) Zbir, (240) Galante, (241) Herkules, (224) Ghazi, (233) Parnas, (205) Florestan, (240) Alembik. (240) Dziwo. Wycofane: Ibanez, Etyl, Samson, Resonance, Egmont, Laskawa Pani.

Wygrane w 2 m. 33 s. (15—34—34—34—36) o 2 dł. łatwo.

Tot. poj.: 104 zł., fr. 37, 41 i 35 zł.

274. Nagroda 1800 zł. Hcp. Dystans około 2100 mtr.

(262) Murman, og. gn. W. Mirnego, po Morganatic i Ewa, hod. st. „Ktery - Szepietów”, l. 6, 55½ kg.

chl. Michalczyk 1

(207) Ma Jalousie, 54½ kg. 2. (243) Hermosa, 55 kg. — 3.

Bez miejsca: (225) Bakarar, (236) Niobe, (225) Gasparone, (233) Bo-

ruta, (247) Galopada, (214) Rista. Wycofane Edynburg, Georgina. Grymas, Dukat, Esperanto i Mah Yongg.

Wygrane w 2 24½ s. (7—33½—34½—35—34½) o długość łatwo.

Tot. poj.: 33 zł., fr. 15, 21 i 19 zł.

275. Nagroda 2.500 zł. Hcp. Dystans około 2100 mtr.

(265) Guardi, og. kaszt. B. Hessena, po Prestige i La Gan-

gue, zagr. franc. pln. 60 kg.

z. Czernuszenko 1

(214) Fantomas, 56 kg. — 2. (243) Amor, 56½ kg. — 3. Bez miejsca: (233) Vedette, (227) Dollar, (243) Łaskawa Pani. Wycofane: Niobe, Zbir, Boruta, Hermosa, Resonnance, Ma Jalousie. Bakarat, Gran i Etyl.

Wygrane w 2 m. 23 s. (6½—33½—34—34—35) o 5 dług. łatwo.

Tot. poj.: 34 zł. fr. 21 i 24 zł.

Niemiecki arab — ogier 3½ letni, 1,73 mtr. miary tasienkowej, doskonale nadający się do odświeżenia krwi, sronek, nadzwyczaj zgrabny i ładny okaz, bardzo szlachetnej hodowli, wymiar kości nadpęcinowej 22 cm., wagi 531 kg., łagodnego charakteru z ojca TENOR-NANA SAHIB, trakeńczyka i matki Sardinia-Sacuntala-Serpent, Weile, na sprzedaż

Schumacher, Altona-Blankenese k/Hamburga, Godeffroystr. 6

Na POWSZECHNEJ WYSTAWIE KRAJOWEJ zwiedzajcie

**Tereny zachodnie
Nr. 102**

Pawilon Oświaty Rolniczej

**Tereny zachodnie
Nr. 102**

wystawiony staraniem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, przy udziale Tow. Oświaty Rolniczej „Księgarnia Rolnicza” w Warszawie, Instytutu Filmowego przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, „Gazety Rolniczej”, Poradnika Gospodarskiego, Kursów Rolniczych im. Staszica. — — — Wystawa Książek i Czasopism Rolniczych, Czytelnia i Sprzedaż Książek Rolniczych.

Codziennie o godz. 3, 4 i 5 pp **BEZPŁATNE WYŚWIETLANIE FILMÓW ROLNICZYCH.**

Na sprzedaż klacz gniada „NIDA”

czysta krew arabska, zapisana w K. S. A. tom I, str. 48, Dział I, pokryta sławuckim ogierem **MOHORT**, w stadzie M. Zakrockiego w Chrzastowie per Wieszczyczyn, pow. Srem, woj. Poznańskie.

Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni

urządza

w dniach: sobota 3, niedziela 4, środa 7, sobota 10, niedziela 11, czwartek 15, sobota 17 i niedziela 18 sierpnia 1929 roku

na torze w Piotrkowie Trybunalskim

WYŚCIGI KONNE

Dnia 4 sierpnia 10.000 zł. Nagroda *Jubileuszowa* Pławieńska im. M. Gruszeckiego. *Steeple-Chase*. Dla właściciela i jeźdźcy I-go konia cenne przedmioty ofiarowane przez T-wo Z. do H. K. w Polsce.

Dnia 11 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Sławuty i 5.000 zł. Nagroda Bronic. Goniwy dla koni arabskich.

1.500 zł. Nagroda Im. F. Jurjewicza. Goniwa płaska. Cenny przedmiot ofiarowany przez JWP. Redaktora Jeźdźcy i Hodowcy, M. Radwana dla właściciela I-go konia.

Dnia 12 sierpnia. Próba konia wierzchowego. Nagroda honorowa (cenny przedmiot) Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dla I-go jeźdźcy zwycięzcy. Żetony od Piotr. T-wa Z. do H. K. dla wszystkich uczestników, którzy przejadą dystans w ustanowionym czasie.

Dla I-go konia — 1.000 zł.; II-go 500 zł.; III-go 200 zł. Przebieg około 100 klm. Piotrków — Spała — Piotrków.

Dnia 13 sierpnia licytacja koni wszelkiego pochodzenia. Początek o godzinie 11 rano. Zakup koni do remontu.

Dnia 15 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Derby ½ krwi. Dla hodowcy I-go konia puchar, ofiarowany przez JWP. Witoldostwa Świąteczkich.

15.000 zł. Nagroda Wielki Steeple-Chase Wojskowy. Han-

dicap. Dla jeźdźcy zwycięzcy I-go konia żeton pamiątkowy od Ministerstwa Spraw Wojskowych i puchar wędrowny, ofiarowany przez JWP. Emilję Reszke. Dystans około 6.000 mtr.

Dnia 18 sierpnia. 5.000 zł. Nagroda — Cross-Country. Cenna makata buczacka, ofiarowana dla jeźdźcy I-go konia przez JWP. Artura hr. Potockiego. 3 żetony od P. T. Z. do H. K. 24 przeskody. Dystans około 8000 mtr.

5.000 zł. Nagroda i 3.000 zł. Nagroda. Goniwy dla koni arabskich.

Nagrody dla właścicieli zwyciężkich koni i premje hodowlane wynoszą około 160.000 zł.

Na torze wyścigowym znajduje się obficie zaopatrzone bufet.

Odległość toru wyścigowego od stacji kolejowej 2 klm. — komunikacja autobusowa.

Totalizator będzie czynny na zasadach ogólnie obowiązujących.

Początek wyścigów o godz. 3-ej po południu.

Po wszelkie informacje oraz z zamówieniami na mieszkania i stajnie należy się zgłaszać do Sekretarjatu T-wa Piotrków Trybunalski, ul. Sienkiewicza 5. Skrzynka pocztowa 29. Tel. 213.

Walne zebranie Członków T-wa odbędzie się dnia 9 sierpnia o godzinie 11 rano.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

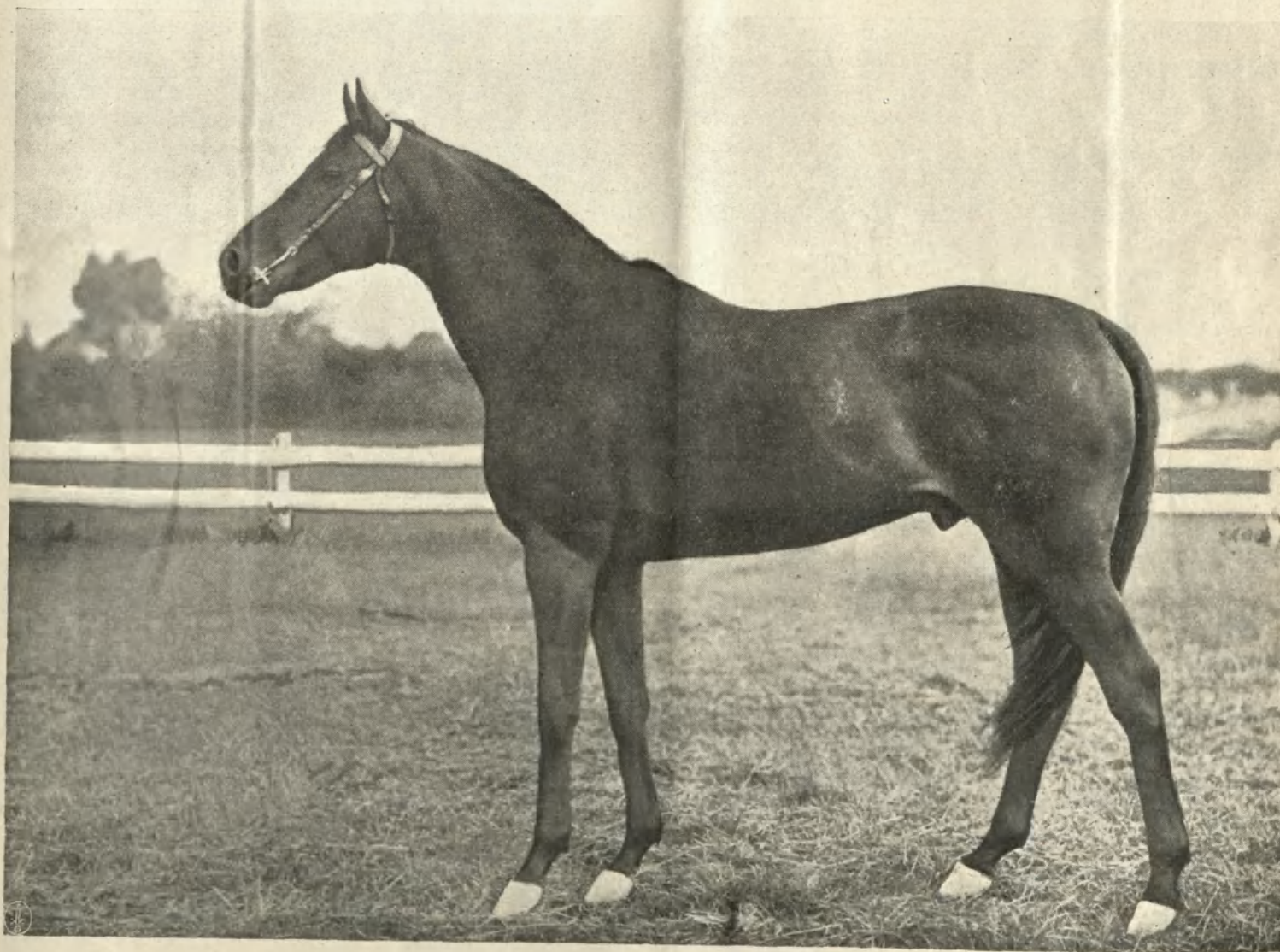
Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 10 lipca 1929 r.

Nr. 28

TREŚĆ Nr. 28: Jubileusz Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, M. Radwan. — Otwarcie sezonu wyścigowego w Łodzi, Józef Szempliński. — Listy z Francji, W. ks. Wiaziemski. — Wystawy i pokazy koni w 1928 r. (Ciąg dalszy), Witold Pruski. — Kronika: krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Łodzi.



PALŮ og. sk. gn. ur. w 1923 r. (Landgraf—Perle po Dark Ronald) w stadzie p. R. Haniela w Niemczech
czołowy reproduktor Państwowej Stadniny w Kozienicach.

Jubileusz Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni.

Piotrkowski „meeting” rozpoczyna się w dniu 3-go sierpnia, a dzień otwarcia „meeting’u” roku bieżącego 1929-go będzie jednocześnie dniem Jubileuszu dla prastarego trybunalskiego grodu. W roku 1904-ym, czyli dosłownie 25 lat temu, ówczesne Towarzystwo Zachęty Chowu Koni i Wyścigów Konnych w Pławnie przeniesione zostało do Piotrkowa z tytułem: „Pławieńskie Towarzystwo Zachęty Chowu Koni i Wyścigów Konnych w Piotrkowie.

„Przeniesione zostało Towarzystwo”. Pojęcie to musimy przyjąć prawie literalnie. Towarzystwo, kilkunastu sportsmanów i hodowców, z ówczesnym swym vice-prezesem ś. p. Adamem Michalskim na czele, obdarzonych wielkim zapałem dla sprawy, przeniosło do Piotrkowa oprócz znikomej części potrzebnych na urządzenie toru wyścigowego materiałów budowlanych, ów zapał właśnie do rozszerzenia działalności swej w kierunku zachęty do chowu szlachetnego konia i rozwoju tradycyjnego Polskiego jeździectwa.

Oprócz zapału jednak na urządzenie toru w gubernalnem podówczas mieście potrzeba było dużo inicjatywy, ogromnej pracy organizacyjnej, a także pokaźnych środków pieniężnych i wszystko to pośrednio, czy bezpośrednio dał mąż niepowszedniej energii i woli, ówczesny vice-prezes Adam Michalski, który wtedy był jednocześnie starszym członkiem i skarbnikiem honorowym Warszawskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych. Jego to staraniem pławieński meeting, w przeciągu trzech lat odbywał się w Warszawie, a dochody z odsetek od wzajemnych zakładów poważnie zasilają kasę przyszłego Towarzystwa. P. A. Michalski zajął się gorliwie nie tylko techniczną stroną urządzenia nowego toru, lecz dbał równocześnie o stronę estetyczną przyszłej siedziby. Założony został park, a drogę z Piotrkowa na tor wyścigowy obsadzono pięknymi drzewami. Wszystkie drzewa i krzewy ofiarował p. A. Michalski bezinteresownie ze szkółek dóbr swoich Borowno.

Historyczna strona obecnego Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty Hodowli Koni tak się przedstawia:

Pławieńskie Towarzystwo powstało w 1879-ym r., czyli 50 lat temu. Członkami założycielami byli p. p.: Marjan Gruszecki, Leopold bar. Kronenberg, Edward Lohman, Adam Michalski, Józef Michalski, Antoni Nowosielski, August Ostrowski, Aleksander Niemojewski, Stanisław Niemojewski, Edward Reszke, Jan Reszke, Wiktor Reszke, Stefan Romocki, Feliks Rzewuski, Józef Trzebiński, Stanisław Wołoszowski, Jan Zbijewski, Jan Ostrowski, Bolesław Skórzewski, Leonard Siemieński.

Z żyjących pozostał jeden tylko L. bar. Kronenberg.

Pierwszym vice-prezesem został obrany p. August Ostrowski, który piastował godność swą przez dwa lata. Od 1881-go roku, w przeciągu lat 14, vice-prezesem był p. A. Michalski, aż do roku 1905-go, kiedy po śmierci ów-

czesnego vice-prezesa Warszawskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych, Augusta hr. Potockiego, wybrany został jego następcą. Od roku 1905-go aż do początku Wielkiej Europejskiej wojny, czyli do 1914-go r., godność vice-prezesa piastował w przeciągu 9-ciu lat Aleksander margr. Wielopolski i był to kulminacyjny punkt rozwoju Towarzystwa.

Przeniesienie Pławieńskiego Towarzystwa do Piotrkowa, nie zaś do Kielc, jak większość członków wówczas sobie życzyła, było również zasługą p. A. Michalskiego. Dogodna komunikacja z głównymi punktami sportowohodowlanymi, doskonała organizacja meetingów, oraz miły, a serdeczny nastrój wśród rodziny sportsmanów, tradycyjnie zachowywany przez stojących na czele Towarzystwa vice-prezesów, sprawiły, że wyścigi Piotrkowskie cieszyły się niezwykle wysoką frekwencją.

Po wojnie Towarzystwo, z oficjalną nazwą Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni, wznowiło swą działalność w roku 1921-ym. Prezesem wybrany został Jerzy hr. Skarbek, który ster objął w bardzo ciężkich warunkach. Wojna unicestwiła wszystkie budowle i inwestycje na torze, zaczynać trzeba było prawie od fundamentów. Dzielnie brał się do tego prezes Jerzy hr. Skarbek, któremu znakomicie sekundowali członkowie ówczesnego Zarządu, oraz bardzo czynny i oddany sprawie sekretarz i członek T-wa, p. Władysław Strzelecki. Od roku 1926-go ster Towarzystwa objął obecny prezes Karol hr. Skarbek, który przejął po bracie mozolne trudy, pragnąc rozpoczęte dzieło doprowadzić do końca i rzeczywiście każdy rok przynosi nam coś nowego. Trybuna dla publiczności, członkowska trybuna, trybunka dla służby stajennej, stajnie na 150 koni (boksy), kasy dla totalizatora, prowizoryczne ogrodzenie drutem placu wyścigowego, wszystko to stopniowo i systematycznie, pomimo znikomych środków pieniężnych, jak z pod ziemi wyrasta. W roku bieżącym zamierza Towarzystwo budować nowe stajnie i ogrodzić tor szczelnym wysokim parkanem.

Doskonale skonstruowany program piotrkowski z niezmiernie urozmaiconymi propozycjami gonitw: płaskie, płotowe, przeszkodowe, biegi myśliwskie, cross country, raidy, wyścigi arabskie, przywiązane do nagród cenne upominki i pamiątkowe żetony, ofiarowywane przez okoliczne ziemianstwo i zamożniejszych sportsmanów, hodowców, sprawiają, że meeting Piotrkowski budzi żywe zainteresowanie towarzyskie, a, po Łodzi, zaczyna wysuwać się na pierwsze miejsce, pod względem obrotów we wzajemnych zakładach i dochodów z nich.

Główną bolączką Piotrkowskiego toru są bardzo mierne nagrody, podwyższenie tychże miałooby znaczny wpływ na ożywienie sezonu wyścigowego i pomnożenie dochodów, a wówczas byłyby wszelkie szanse, że Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni mogłoby stanąć o własnych siłach, co sfery miarodajne mieć by powinny na względzie.

Torem piotrkowskim w ostatnich latach specjalnie zainteresował się P. Prezydent Rzeczypospolitej, który już od dwóch lat uświetnia swoją obecnością najuroczystszy dzień Piotrkowskiego meetingu, dzień w którym się rozgrywa Piotrkowskie Derby i Wielki Steeple-Chase Wojskowy.

W r. b. oprócz ustalonych programem zaszczytniejszych nagród w Niedzielę, dn. 4 sierpnia, rozegrany zostanie Wielki Jubileuszowy Steeple Chase 10.000 zł. dla pierwszego konia, oraz dla jeźdźcy zwycięzcy cenny

przedmiot, ofiarowany przez Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni w Polsce dla 4 let. og. i kl. wszelkiego pochodzenia.

W sobotę 3-go sierpnia, w dzień Otwarcia jubileuszowego „meeting'u” piotrkowskiego zobaczymy się w starym trybunalskim grodzie i możemy być pewni miłego, serdecznego przyjęcia, jakiego doznają zawsze przyjezdni sportsmani od tradycyjnie gościnnego prezesa Towarzystwa i członków Zarządu.

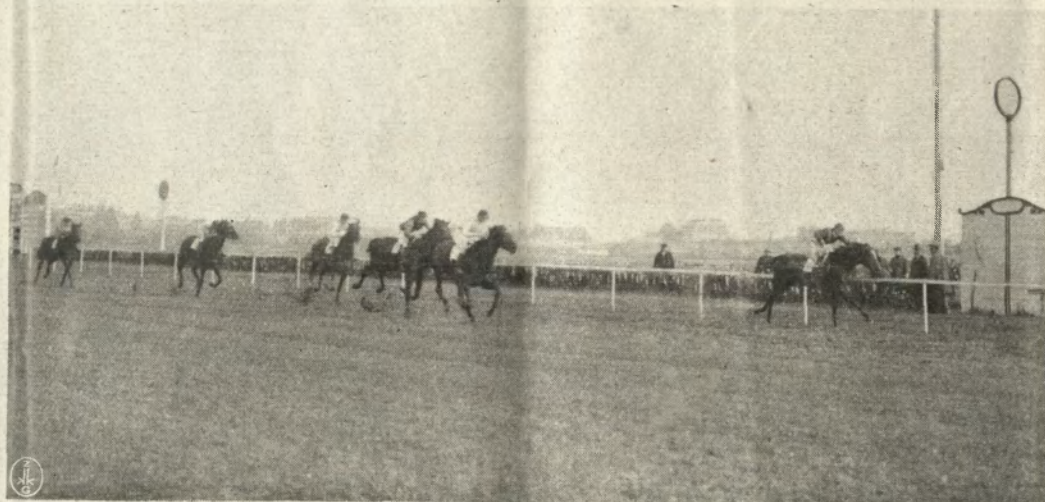
M. Radwan.

OTWARCIE SEZONU WYŚCIGOWEGO W ŁODZI.

W sobotę, 6-go lipca nastąpiło otwarcie łódzkiego „meeting'u”, który obejmuje 11 dni wyścigowych i kończy się 28-go b. m.

Łódzkie Towarzystwo Zachęty do Wyścigów Konnych jest filją stołecznego Tow. Zach. do Hod. Koni

konie przed startem. Trzymając się zasady „festina lente” Towarzystwo oprócz kapitalnego remontu większej połowy stajen, wzniosło jeden tylko budynek, pawilon członkowski, gdzie mieści się również budka sędziowska i trybuna dla rzeczywistych członków, oraz sportsmanów,



FINISH W HANDICAPIE CHAMBERY (15.000 zł. — 2200 mtr.).
BOHUN II 3 l. og. sk. gn. (Harrier — Barbara Belle) bije pod j. Stasiakiem pewnie o 1 1/2 dług.
Faladę; trzeci Colombo przed Arrow, Fordonem, Harmonią i 4 innymi końmi.

w Polsce, stąd też czerpie środki na niezbędne inwestycje, które pod kierownictwem niestrudzonego Prezesa A. hr. Wielopolskiego przeprowadzane są tak systematycznie i celowo, że tor w Rudzie Pabjanickiej wkrótce stanie się pod każdym względem europejskim torem.

Dojazd do odległego o 12 kilometrów od miasta toru, przedtem niezmiernie trudny, obecnie jest tak udogodniony, że kolejka elektryczna dowozi publiczność do samych bram wyścigowych. Niedawno zasadzony angielski park rozwija się pięknie, a mnóstwo prześlicznych klombów kwiatowych robi bardzo miłe dla oka wrażenie. Padocki do siodłania i miejsca, przeznaczone do oprowadzania koni, są odgródzone od głównej trybuny wysokim parkanem z siatkowego drutu, tak, że publiczność, nie przeszkadzając w pracy trenerom i żokejom, może obejrzeć

przyjmujących czynny udział w wyścigach. Pawilon ten pod względem estetycznym, jak również ze strony urządzeń mógł by zaimponować na każdym europejskim torze, nie wyłączając Ascot, gdzie zbiera się najwytworniejsze towarzystwo sportowego świata.

Trenerzy i żokeje mają swoją tymczasem prowizoryczną, lecz zupełnie wygodną trybunę przy samych padockach, skąd mają blisko do swej fachowej pracy.

Tor wyścigowy, pomimo niezbyt odpowiednich naturalnych warunków gleby, doprowadzony został do stanu prawie idealnego. Tor roboczy znakomity. Przeszkody poważne, lecz wyraźne, doskonale zarysowane (pułapek nie ma). Na ćwiczeniowym torze, dla nauki młodych steeplerów, przybyła jedna twarda przeszkoda. Słupy dystansowe, pomalowane na czerwono, rzucają się w oczy zdale-

ka przyjmującym w wyścigu udział żokejom. Na uwagę zasługuje również sprawność służby torowej. W tem miejscu podnieść wypada zasługi gospodarza toru, generała S. Nowikowa, któremu też w dowód uznania jego owocnej pracy Redakcja nasza składa serdeczne powinszowania, jako dzielnemu pracownikowi dla dobra ogólnej, a drogiej nam sprawy.

To też na torze w Rudzie Pabjanickiej w r. b. zebrało się około 160 koni i prawie wszystkie poważne stajnie warszawskie posłały tam swych przedstawicieli. Liczba ta powiększona będzie jeszcze wysyłką wybitnych jednostek końskich na wielkie nagrody łódzkiego meeting'u, które się szczegółowiej w ostatnich dniach zarysują.

Wobec powyższego sezon zapowiada się bardzo ciekawie i dziwić się należy, że otwarcie sezonu wypadło stosunkowo błado. Zapisy koni były nieliczne, oprócz tego wycofywano dużo, wobec czego, jak również wobec nie-

rzeckiego stanęło u startu 7-miu szermierzy, z których kilku miało ustaloną, a zasłużoną sławę. Prowadzi dobrem tempem Boston rotm. Z. Cierpickiego pod właścicielem, bacznie obserwowany przez St. Bronchit'a p. St. Bronikowskiego pod jeźdźcem Gajewskim, w znacznym odstępie podążają Tuhaj Bej bar. L. J. Kronenberga pod p. Rowtonem, Biana 21-go Puł. Uł., pod jeźdźcem Balcerem, Bajeczna 27-go Puł. Uł., pod jeźdźcem Ustinowem i jeszcze dalej Dola p. W. Daszewskiego pod chl. Kończalem i Bakfisz p. K. Wisłoucha pod właścicielem. Wszystkie konie skaczą doskonale, lecz już na pierwszym kilometrze widać, że gonitwa rozegra się tylko pomiędzy przodującą parą. Na murze za żokejską trybuną pada wraz z jeźdźcem Biana, na przeciwległej stronie Tuhaj Bej, za przodującymi więc Bostonem i St. Bronchitem trzecie miejsce w znacznej odległości zajmuje, bardzo spokojnie prowadzona, Bajeczna. Przed ostatnią przes-



FINISH W HANDICAPIE KORDJANA (15.000 zł. — 2.200 mtr.).

BRAMIN, 4 l. og. kaszt. (Manton — Bursa) st. „Ktery-Szepietów” bije pod j. Stasiakiem łatwo o 2 dług. Wulkana; trzeci Pan Prezes przed Olesiem, Hukiem i 8 innymi końmi.

prawnej i zmiennej pogody, publiczność warszawska nie dopisała, a łódzka również reprezentowana była słabo.

Na nieliczne zapisy wpłynęło znacznie, jak zwykle, przejście do nowych ugrupowań koni w kategoriach. W Łodzi obowiązuje już jesienny system ugrupowań, czyli konie dzielą się na kategorie według wygranych r. b. Głośne więc imiona najróżnorodniejszego rodzaju rekonwalescentów, które w r. b. nie biegały, lub biegały mało, rozpędzają pola w niższych kategoriach, najniesłuszniej niekiedy, np. Ewiatr, który był w stolicy w pierwszym sezonie poza kategorjami, następnie w najwyższej, tu spadł do najniższej, Cecora II zaś w Warszawie wcale nie biegała. Para ta rozpędziła w sobotę pole w najniższej grupie, a okazało się, że gonitwę rozegrały Hammada A. hr. Morstina z Escaliborem. Pouciekali wszyscy prawie w niedzielę w najniższej grupie przed słynnym ongi Tamerlanem, a on „sic transit gloria mundi” zadowolnił się obserwacją z tyłu, jak gonitwę finiszem wygrała Ekstaza p. St. Bronikowskiego od prowadzącej Balsaminy. Strach więc ma zbyt wielkie oczy!

Bardzo ładnie zapowiadała się w niedzielę gonitwa z przeszkodami o znaczną 4-tysięczną nagrodę, gdzie po wycofaniu Caraibe'a ppułk. K. Rómmla i Kláriki i por. Sta-

godą St. Bronchit, równa się z Bostonem z wewnętrznej strony i nawet wyprzedza go, lecz pobudzony Boston znowu okazuje się nieco na przodzie. W ferworze walki rotm. Cierpicki myli tor i cwałując na zewnątrz wypycha po za tyczki St. Bronchita. Zbyt blisko do celownika i para ta, z pośród której wyłonił by się niechybny zwycięzca, mechanicznie wytrąca się ze szranek, a cwałująca w znacznym odstępie Bajeczna wychodzi na czoło gonitwy i nie niepokojona przez nikogo mija celownik pierwsza przed Dolą, dla której ani na moment nie była groźna Bakfisz, kończąca dystans na trzecim miejscu.

Tym sposobem gonitwa ta zakończyła się poważną niespodzianką, dowodząc raz jeszcze, że niema konia, który „przegrać nie może” i wyrażenie to ze słownika sportsmiana usunięciem powinno być raz na zawsze.

W innej pozagrupowej gonitwie płaskiej, o nagrodę również 4-ro tysięczną, Allier p. W. Andersa dość pewnie, chociaż w walce o szyję wyprzedził Ibaneza, który zdaje się jest daleki od swej najlepszej kondycji, trzecią nagrodę, nie śpiesząc się zbytnio, otrzymał Gran, który w tej kompanji na poważniejszy sukces liczyć nie mógł.

Z innych gonitw na zaznaczenie zasługuje debiut za-

granicznej węgierskiej klaczy Bona Dea, córki Dagora po Flying Fox i Bobálka (babka tegorocznego austriackiego derbisty Beaupréau), która po walce dopiero poddała się tak dobremu koniowi, jak Parnas pułk. M. Butkiewicza, który ostatecznie wygrał gonitwę pewnie.

Na zakończenie pewne refleksje, wywołane podsluchaną w tramwaju rozmową dwóch łodzian:

„Dzień dobry! Na wyścigi?”

— No tak, ciekawe, jak też nasz Guzohan spisie się z temi warszawiakami. Muszę zagrać na niego w zwyczajnym i we francuskim. Przecież nasz pan Ender nie będzie trzymał koni, któreby na swoich śmieciach dały się bić przybyszom”.

Łodzian interesują najwięcej konie miejscowych właścicieli i wówczas tylko wyścigi w Łodzi zdobędą sobie szerszą popularność, gdy w ślad za pp. St. i K. Enderami wybitniejsi łodzcy przemysłowcy założą stajnie wyścigowe, które przecież wobec stałego wzrostu nagród, powinny nawet przynosić zyski.

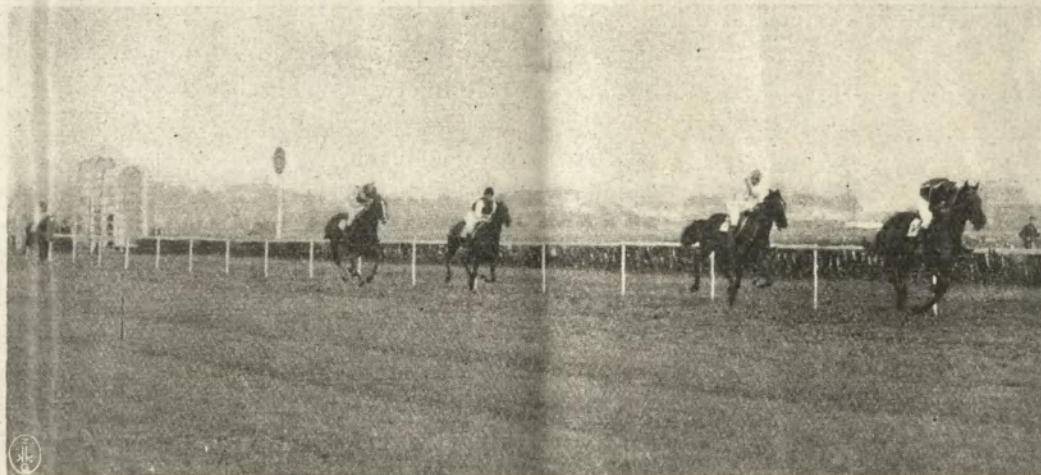
Gonitwom przewodniczył Prezes Łódz. T-wa Zach. do Wyśc. Konn. p. St. Ender. Obecny był na wyścigach Prezes T-wa Zach. do Hod. Koni w Polsce A. hr. Wielopolski, oraz członek Zarządu i Komisarz stołecznego T-wa A. hr. Morstin.

Józef Szempliński.

Listy z Francji.

Historja obfituje w paradoksy, a zwłaszcza historja sportu wyścigowego. W ostatnich czasach powojennych zdawało się kilkakrotnie, żeśmy doczekali się fenomenu... Przypomnijmy sobie 1921-szy rok Ksar, 1926-ty Biribi, 1927-my Mon Talisman, nareszcie rok 1923, kiedy jednocześnie biegały Filibert de Savoie, Massine, Le Capucin, Sir Galahad,

Wyścig rozgrywa się normalnie. Przy wyjściu na linję prostą (bardzo długą w Longchamp), galopujący dotąd na 3-ciem, 4-tem miejscu anglik Buland Bala wychodzi na czoło gonitwy i zaczyna się nieco oddzielać od pola. Odrazu podlatuje do niego Hotweed, lecz wydaje się skończony. Dosiadający go żokej Garner chwyta za bat, gest ten był decy-



FINISH W HANDICAPIE PŁOTOWYM GENTLEMAŃSKIM (10.000 zł. — 3.60) mtr.).
ULAN II 6 l. og. gn. w. pół krwi (Huszar II — Polmoodie Młoda) p. W. Szaszkieвича pod
p. W. Zakrzeńskim bije pewnie o 2 dł. Morgata B. W.; trzecia Hrabianka przed St. Bronchitem
i 5 innymi końmi.

Epinard i nigdy żaden koń nie dokazał tego, czego w bieżącym, ogólnie uznanym za dość słaby, roku dokazał Hotweed. Tak, Hotweed został przecież potrójnie koronowany, wygrywając nagrody Prix Lupin, Prix Jockey Club i Grand Prix, co przytem stanowi przyzwoitą sumkę przeszło dwa miliony franków.

Zwycięstwo Hotweed'a w Grand Prix jest tem godniejsze podkreślenia, że po wygraniu Derby był on sztywny, i tak źle galopował, że w poniedziałek, na tydzień przed Grand Prix, zdecydowane było, że biegać nie będzie. W piątek zrobił nieco lepszy galop i kwestja pojawienia się jego w szrankach „zawisła w powietrzu”. Wreszcie stanął derbista u startu, lecz na forcantrze również „szyfował”.

dujący, gdyż Beary na Buland Bala uspokoił się nieco, przestał swego cracka wysyłać, dopiero na ostatnich metrach złapał za bat, lecz było już zapóźno i Hotweed u celownika zdążył wysunąć głowę przed Buland Bala, który o głowę znowu zdołał utrzymać drugie miejsce przed energicznie finiszującą Calandrią. O reszcie niema co mówić, gdyż nikt więcej nie był w wyścigu, a konie kończyły w tak znacznej odległości, że kolejność, w jakiej mijały celownik, nie może mieć żadnego znaczenia.

O pedigree Hotweeda już przedtem pisałem. Jest to zdecydowany stayer, bez speed'u i teraz już oczekujemy wszyscy z ogromną niecierpliwością jego spotkania się z czołowymi starszymi końmi, a zwłaszcza z Kantar'em

w Prix de l'Arc de Triomphe, na dystansie 2400 mtr., w jesieni. Przedtem będzie on prawdopodobnie biegał w angielskim St. Leger, lecz według mnie o klasie Hotweeda więcej danych da nam jego próba z czterolatkami.

Kantar tymczasem wygrał tegoż dnia wyścig na zbyt krótkim dla niego dystansie 1850 mtr. Rozgrywana tegoż dnia gonitwa Prix Major Fridolin zakończyła się dość pewnem zwycięstwem Lazaro po Master Good (Rabelais). Drugim był tu Verdi, a trzecią Ukrainia. P. Martinez de Hoz nie ukrywał przedemną swego rozgoryczenia na zmienność fortuny, której kaprys dał możliwość w Prix de Diane pobić Ukrainii jego o wiele bardziej klasową Calandrej, która w Grand Prix przegrała wszystkiego o dwie głowy.

Z dwulatków wyróżniają się tymczasem dzieci Ksara

i Epinard'a, dzieci ostatniego obdarzone są fantastycznym „speed'em”.

Mówiąc o trzylatkach, zapomniałem wspomnieć, że syn Epinard'a mocno reklamowany La Fayette, nie mogący dotąd wygrać nic poważniejszego, ustanowił 29 czerwca w Longchamp nowy rekord na dystansie 1000 mtr. — 58 sekund.

Na dystansie tym z dziećmi Epinard'a konkurować trudno i jest zupełnie prawdopodobne, że córka jego, Democratie, będzie niewyciężona, tembardziej, że przykład Hotweeda powstrzyma właścicieli od zbyt wczesnej eksploatacji dwulatków. Nagród starczy dla wszystkich.

Paryż, 3/VII 1929 r.

Wł. Ks. Wiaziemski.

Wystawy i pokazy koni w 1928 roku.

(Ciąg dalszy).

Reasumując przegląd większych wystaw, trzeba stwierdzić, że poziom hodowli bardzo się w ostatnich dwu latach poprawił. Przedewszystkiem znać dobre żywienie, co dotychczas przeważnie bardzo szwankowało, następnie widać pracę nad doborem, tak że eksterjerowo konie bardzo się poprawiły. Wreszcie poszczególne stada nabierać zaczynają wyrównania i typu. Najbardziej charakterystyczne i pocieszające jest zjawisko, że wszędzie generacje młodsze są lepsze, świadczy to niezbiecie o ciągłym postępie.

Zjawiskiem ogólnie rzucającym się w oczy jest brak odpowiednich typów dla artylerji. Na wszystkich wystawach i spędach remontowych widuje się konie wyłącznie kawaleryjskie. Niewielka ilość zaliczanych do artylerji trafia do tej kategorii więcej z musu, niż z typu. To też zagadnienie hodowli konia artyleryjskiego jest bardzo aktualne i wymaga koniecznie poważniejszego zajęcia się tą sprawą.

Przejdziemy teraz do drobnych pokazów. Pokazy te mają na względzie przedewszystkiem przegląd dorobku hodowców małorolnych. Z reguły są one jednodniowe i obejmują tylko najbliższą okolicę. Na prawo urządzania nie potrzebują mieć specjalnego zezwolenia — jak wystawy.

Nagrody pieniężne Ministerstwo Rolnictwa udziela w szablonowej, jednakowej dla wszystkich pokazów kwocie, ustalonej na początku każdego roku. W roku ubiegłym suma ta wynosiła 1.184 zł., z czego 500 na dział hodowlany, a 684 zł. na próby dzielności, o ile miały być urządzone.

Konie większej własności na pokazach nagród pieniężnych nie otrzymują, natomiast udziela się honorowe, lecz wysokość ich jest ograniczona tylko do listów pochwalnych i medali brązowych.

Ilość pokazów, subwencjonowanych przez Ministerstwo Rolnictwa, ustalana bywa w porozumieniu z organi-

zacjami rolniczymi na początku roku. Zwykle wypada na województwo od dwóch do sześciu pokazów. Odbývają się one od maja do października włącznie, najwięcej we wrześniu.

Skład komisji sędziowskich ustalają albo komitety organizacyjne, albo organizacje rolnicze. Ministerstwo Rolnictwa zwykle deleguje do komisji swego przedstawiciela, który ma głos decydujący co do nagród ministerjalnych.

Pokazów w roku 1928 odbyło się 60, z czego wypada na Kongresówkę 20, Kresy Wschodnie 12, Małopolskę 16, były zabór pruski 12.

Pokazy skupiają zwykle kilkadziesiąt koni, czasem jednak ilościowo przewyższają niejedną wystawę. Tak na przykład w Kobryniu doprowadzono w roku zeszłym przeszło 300 sztuk.

Materiał oczywiście bywa bardzo różnorodny. Ogierzy włościańskie przeważnie są zimnokrwiste, często bardzo wadliwe, a prawie zawsze nieracjonalnie wychowane. Trzymane od źrebięcia w ciasnych stajniach i zapasane paszą objętościową, są limfatyczne i niewyruszone. Czasem jednak, zwłaszcza w północno-wschodnich połaciach kraju, widuje się takie pogrubiłe ogierzy całkiem niezłe.

Klaczce włościańskie zawsze są bez porównania lepsze od ogierów. Od czasu do czasu zdarzają się okazy nawet bardzo wartościowe.

Zainteresowanie pokazami wśród drobnych rolników bardzo wzrasta. Zależy ono w dużej mierze od lokalnych organizacji rolniczych, które, o ile wykazują inicjatywę, posuwają uświadczenie bardzo widocznie.

W roku ubiegłym Ministerstwo Rolnictwa zainicjowało i wprowadziło na wystawach i pokazach próby dzielności koni w zaprzęgu.

Próby te mają na celu wykazać, jakie typy koni są najodpowiedniejsze do poszczególnych wymagań, stawianych koniom zaprzęgowym.

Stosownie do tego opracowane zostały trzy rodzaje prób, z których każda odzwierciedla jeden z trzech podstawowych rodzajów użytkowania, a więc: dźwiganie ciężarów w stępie, szybka jazda kłusem w zaprzęgu średniej wagi i forsowna jazda z ładunkiem na dystansie większym, czego wymaga się od konia artyleryjskiego.

Stosownie do tego próby są następujących rodzajów:

1) Próba siły, czyli jaki największy ciężar może koń udźwignąć w stępie. W tym celu obładowuje się wóz do pewnej wagi wyjściowej, z którą koń rusza. Po drodze co 10 metrów dorzuca się worki z piaskiem po 10, lub 20 kg., aż koń nie będzie mógł więcej dźwigać. Pobudzanie dozwolone tylko głosem.

2) Próba energii, której celem jest wykazać, w jakim najkrótszym czasie zdolny jest koń przebyć

Urządzanie prób dzielności wymaga sprężystej organizacji i pewnych przygotowań, jak wagi wozowej, dużej ilości worków z piaskiem, oraz ludzi do pomocy, którzy worki te wrzucają. Te techniczne trudności nie łatwo można przezwyciężyć i dla tego próby wszystkich trzech rodzajów odbyły się w kilku zaledwie miejscowościach. Przeważnie organizacje rolnicze poprzestawały na urządzeniu jednej, tylko próby siły.

Ogółem w całym państwie próby dzielności odbyły się na 34 pokazach. Udział w nich wzięło 508 koni, nagród wypłacono 11.001 zł. 50 gr. Wysokość nagród ustalona została przez Ministerstwo jednakowo dla wszystkich pokazów i wszystkich trzech rodzajów prób. Pierwszy koń otrzymuje 100 zł., drugi 50 zł., trzeci 25 zł. za udowodnione dokumentami pochodzenie przysługuje doda-



P. Minister Prystor w zastępstwie Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego na torze mokotowskim w Warszawie przed rozegranie gentlemańskiego wyścigu płotowego. Obok p. H. Iwanowska-Skinderowa, która w gonitwie tej zajęła 3-cie miejsce, dosiadając kl. Hrabianki.

kłusem 2 kilometry, ciągnąc wóz wagi 450 kg. lub dla pary 900 kg.

3) Próba wytrzymałości jest przeznaczona dla koni typu artyleryjskiego i taborowego i winna wykazać jak prędko może koń przebyć dystans 10 klm., ciągnąc wóz wagi 450 kg., lub o ile wozy są parokonne to 900 kg. W próbie tej, która zbliżona być powinna do warunków wojennych, konie mogą iść nie tylko kłusem lecz i galopem, normując i zmieniając tempo w miarę swej wytrzymałości.

Przepisy, normujące zasady urządzania prób dzielności, były opracowane przez Ministerstwo Rolnictwa, a następnie przedyskutowane i uzupełnione na zebraniu wobec przedstawicieli organizacji rolniczych i związków hodowlanych.

W formie ostatecznie ustalonej obowiązują one na wystawach i pokazach, subwencjonowanych przez Ministerstwo Rolnictwa.

tek: przy wiadomym ojcu i matce 10% nagrody, przy dwóch pokoleniach 20%; przy 3 pokoleniach 30%.

Szczegóły statystyczne, dotyczące zeszłorocznych prób, ilustruje zamieszczona na stronie następnej tabela.

Największą popularnością cieszyły się próby siły, czyli dźwigania ciężarów w stępie. Brało w nich udział 388 koni, podczas gdy w energii 89, a wytrzymałości 31. Przyczyny tego tkwią przede wszystkim w gustach i psychice właścicieli, którzy są zamiłowani w koniach ciężkich, do dźwigania ciężarów najodpowiedniejszych. Próby te we wszystkich dzielnicach witane są z entuzjazmem i stanowią prawdziwą atrakcję prowincjonalnych pokazów. Organizacja ich wymaga jednak pewnego doświadczenia i dlatego w pierwszym roku często bywały zupełnie nieudane.

Najważniejszą rzeczą jest mieć dostateczny zapas mocnych i dobrze zawiązanych worków z piaskiem, które wrzuca się co 10 metrów na wóz. Sam wóz powinien być mocny, pojemny i nie bardzo wysoki, bo to utrudnia

ładowanie w ruchu. Najwygodniejsze są platformy, lecz na pokazach małomiasteczkowych trudno je znaleźć. Wozy przy dużym ładowaniu często łamały się i z tego powodu próby nie dochodziły do skutku, dlatego też or-

ko naprzód i stawał w pogotowiu już przy nowym. Przebieganie to powinno odbywać się szybko i sprawnie, ponieważ konie z dużym ciężarem zawsze idą bardzo prędkiego stępa, tak, że obsługa ledwie może nadążyć wszyst-

D z i e l n i c a	próba siły		próba energii		próba wytrzymał.		Suma wypłaconych nagród za próbę				Ile ogółem koni brało udział
	na ilu pokazach próby odbyły się	Ile koni wzięło udział	na ilu pokazach próby odbyły się	Ile koni wzięło udział	na ilu pokazach próby odbyły się	Ile koni wzięło udział	siły	energji	wytrzymałości	Razem	
Kongresówka	11	95	5	33	—	—	2.275.—	875	—	3.150.—	128
Kresy Wschodnie	10	84	2	16	—	—	2.031.—	250	—	2.281.—	100
Małopolska	7	73	5	32	4	17	1.469.—	850	624	2.943.—	122
b. zabór pruski	6	136	2	8	2	14	1.707.50	415	505	2.627.50	158
Razem	34	388	14	89	6	31	7.482.50	2.390	1.129	11.001.50	508

ganizatorzy powinni wybrać na ten cel wozy nowe i bardzo mocne. Rozpocząć próbę siły należy od pewnej wagi wyjściowej, która dla każdej miejscowości w zależności od warunków lokalnych powinna być osobno ustalona przez komisję sędziowską. O ile droga jest twarda i konie na wygląd silne, należy od razu wziąć wysoką wagę wyjściową 1.500 — 2.500 kg. na jednego konia, w przeciwnym razie z pewnością zabraknie worków. Na szosie cyfra ta musi być podniesiona do 3 — 3.500 kg.

kie rozłożone worki wrzucać bez przepuszczania. Wszelkie popychanie się i nieudolność pomocników bardzo dezorganizuje i utrudnia należyte przeprowadzenie próby.

W sprawozdaniach powinno się szczegółowo i realnie opisywać drogę i jej stan, aby osiągnięte wyniki można było odpowiednio ustosunkować i porównać z danymi z innych miejscowości.

Rezultaty zeszłorocznych prób przedstawiają się jak następuje:



NA PADDOCKU

Pionierka sportu wyścigowego w Warszawie p. H. Iwanowska-Skinderowa przed rozegranie gonitwy; obok senior hipologów polskich redaktor S. Wotowski.

Praktyka wykazała, że dogodniej jest robić worki po 20 kg., zamiast po 10, jak to przewidywała instrukcja ministerjalna. Worków cięższych nie zaleca się: po pierwsze dlatego, że wpływają ujemnie na racjonalność próby, po drugie, że trudno je wrzucać na wysokie zwykłe wozy.

Zapas worków 20 kilogramowych powinien wynosić 70 — 100 sztuk. Część z nich zawsze porwie się, lub porozwija i w końcowych próbach odczuwa się brak.

Ludzie, wyznaczeni do wrzucania balastu, muszą być nauczeni, aby każdy wrzuciwszy swój worek biegł. prę-

W Grudziądzu para ciężkich importowanych wałachów duńskich pociągnęła na szosie 8.300 kg., szła przytem najswobodniej. Dalsze obciążenie okazało się niemożliwe, ponieważ nie przygotowano dostatecznej ilości balastu. Prócz całego zapasu worków wsiadło na platformę 40 ułanów, lecz wszystko to było zamało. Spodziewać się należało, że konie te udźwignęłyby plus minus 10.000 kilogramów.

(Dok. nast.)

Witold Pruski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Albert hr. Wielopolski**, Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, powrócił dnia 8 b. m. z zagranicy i objął urządowanie.

— **Konkurs** nasz, ogłoszony w Nr. 16, („Pierwsze trzy konie w Derby Warszawskim”) wzbudził wśród prenumeratorów i czytelników wielkie zainteresowanie, o czym świadczą setki nadesłanych rozwiązań. Wynik konkursu przedstawia się następująco: Z nadesłanych 765 odpowiedzi nikt nie odgadł porządku w jakim pierwsze trzy konie przysły do mety — a zatem i nagrody nikt nie otrzymał. Pierwsze dwa konie odgadł p. Aleksander Kołupajło, Foksal 16, (podając: — Madryt — Faust — Colombo) i otrzymał stosownie do warunków konkursu jako drugą nagrodę, żeton złoty. Trzecią nagrodę otrzymał p. major Bilczyński, Komendant P. K. U. w Bielsku Podlaskim (żeton srebrny) odgadywając pierwszego konia (podał: Madryt — Fidelja — Faust). Redakcja uprasza uprzejmie p. majora o odebranie wygranej żetonu.

WIADOMOŚCI Z POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ.

Na wystawę doprowadzono około 750 koni. Poszczególne rasy i typy były reprezentowane jak następuje: czystej krwi arabskiej 29, pół krwi arabskiej 70, pełnej krwi angielskiej 8, rasy karosjerskiej 19, zimnokrwistych 4, huculów 10, klusaków 8, reszta pół krwi angielska.

Materiału hodowlanego 500, remontowego 250.

Sądzenie odbyło się 28 i 29 czerwca. Najwyższe nagrody, mianowicie Grand Prix, otrzymali za świetne rezultaty pracy na polu hodowli koni: ordynatowa Twardowska z Kobylnik w Wielkopolsce za stado pół krwi angielskiej grubszego kalibru i Stanisław hr. Czacki z Porycka na Wołyniu za stado pół krwi o mieszanym kierunku anglo-arabskim.

Dyplomy uznania za racjonalne prowadzenie hodowli i najpiękniejsze stawki klaczy matek otrzymali: Stanisław hr. Łącki z Posadowa w Wielkopolsce, pan Zygmunt Chłapowski ze Stawian w Wielkopolsce, Witold hr. Łoś z Piotrowic w Lubelskiem, oraz Roman ks. Sanguszko z Gumnisk w Tarnowskim.

Poza temi najwyższymi nagrodami przyznano 13 medali złotych, 34 srebrne, 35 brązowych oraz 3 listy pochwalne.

Ogółem wydano 91 nagród honorowych, rządowych, oraz kilkanaście od P. W. K.

Suma nagród pieniężnych wyniosła 136.200 zł., z czego w dziale hodowlanym 72.200 zł. i remontowym 64.000 zł.

Szczegółowy opis wystawy hodowlanej z fotografiami umieścimy w najbliższym numerze.

Poniżej załączamy tabelę z wykazem hodowców, którzy otrzymali najwięcej nagród.

— **Trzy francuskie steplery**, nabyte w Paryżu przez Ordynata hr. Maurycego Zamoyskiego (vide Nr. 24, str. 340) przybyły dnia 9 b. m. na tor mokotowski.

— **J. hr. Alvensleben-Schönborn** zapisał na międzynarodowy tydzień do Berlina 4 l. kl. Galante, która weźmie udział w Internationales Fliegerrennen i 5 l. og. Vedette, który zapisany został do Galopin-Rennen i Isinglass-Rennen.

Wymiary i waga przychowku 1928 roku Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach, w dniu 1 lipca 1929 roku.

		wzrost		obwód		waga
		m. st.	m. taśm.	kl. pierś.	nadp.	kg.
		w cent.	w cent.	w cent.	w cent.	
1)	Jasiolda , kl. gn., 11.II (Villars—Simplicité)	154	— 161	— 168	— 19,8	— 415
2)	Jas. ęczyk , og. gn., 11.II (Manton—Cylcja)	153	— 159,5	— 165	— 20	— 406
3)	Jontek , og. c. gn., 18.II (Manton—Cis Mol)	151	— 157	— 164	— 19	— 378
4)	Jarema III. , og. gn., 22.II (Fils du Vent—Dryada)	155,2	— 161,5	— 168	— 20	— 445
5)	Jokohama , kl. gn., 1.III (Manton—Dunkierka)	150,5	— 157,5	— 165	— 19,8	— 402
6)	Jordan , og. c. gn., 4.III (Fils du Vent—Chorok Bridge)	150,5	— 156	— 166	— 19,5	— 396
7)	Jonatan , og. c. gn. 11.III (Fils du Vent—Jone)	152	— 160,5	— 165	— 19	— 386
8)	Jeziorna , kl. kaszt., 19.III (Fils du Vent—Rodja)	154,2	— 161,5	— 170	— 19,2	— 405
9)	Janczar II. , og. j. gn., 20.III (Fils du Vent—41 Czerkies)	149,2	— 155	— 158	— 18,8	— 359
10)	Jatagan II. , og. gn., 24.III (Manton—Wola)	149,5	— 157	— 161	— 19	— 370
11)	Jawor , og. gn., 26.III (Fils du Vent—Azalja)	153,5	— 158	— 168	— 19,5	— 402
12)	Jaxa , og. sk. gn., 7.IV (Manton—Donna Rosa)	148	— 154,5	— 160	— 19,5	— 362
13)	Jora , kl. kaszt. 12.IV (Manton—Blaustrumpf)	154,3	— 158,5	— 168,5	— 19,5	— 410
14)	Japonja , kl. kaszt., 2.V (Manton—Saffi)	148,2	— 153	— 154	— 18,8	— 336
15)	Jacht II. , og. gn., 4.V (Manton—Szegely)	147,7	— 154,5	— 160	— 19,5	— 376

Kozienice, 6 lipca 1929.

R. Zoppi.

Nazwisko i imię	Miejsce zamieszk.	Ilość koni na wystawie	Nagrody honorowe						Nagrody pieniężne					Suma nagród pieniężnych
			Gr. Prix	Dyplom uznania	M. złoty	M. srebr.	M. b. onz.	Razem	I	II	III	IV	Razem	
Hr. Łącki Stanisław . . .	Posadowo	76	—	1	1	4	3	9	5	8	18	13	44	21.900
Ord. Twardowska . . .	Kobylniki	13	1	—	1	2	3	7	1	1	3	2	7	2.650
Hr. Czacki Stanisław . .	Poryck	15	1	—	—	1	—	2	1	5	2	2	10	6.150
Chłapowski Zygmunt . .	Stawiany	29	—	1	—	1	2	4	1	3	4	3	11	5.450
Hr. Łoś Witold	Piotrowice	7	—	1	—	3	—	4	2	2	2	—	6	6.300
Karłowski Stanisław . . .	Szelejewo	29	—	—	1	1	1	3	1	1	7	9	18	6.300
v. Oertzen	Pępowo	16	—	—	1	1	—	2	2	2	5	2	11	5.000
Hollatz	Buczek	12	—	—	1	1	2	4	1	1	4	3	9	3.850
Hr. Mielżyński	Iwno	30	—	—	—	1	2	3	1	4	5	2	12	6.800
Ks. Lubomirska	Wielichowo	24	—	—	1	2	1	4	—	2	1	5	8	2.700
Hr. Kwilecki Fr.	Dobrojewo	23	—	—	1	—	1	2	1	2	4	2	9	3.350
Chłapowski Mieczysław .	Glesno	12	—	—	1	1	—	2	1	2	—	3	6	3.150
Hr. Mycielski	Galowo	17	—	—	1	1	—	2	1	1	2	2	6	2.750
Ks. Sanguszko	Gumniska	7	—	1	—	1	—	2	1	—	2	1	4	1.600
Hr. Żółtowski	Mszczyczyn	11	—	—	1	3	—	4	—	4	—	1	5	2.200
Hr. Potoccy	Behen	6	—	—	1	1	—	2	—	2	1	1	4	1.500

Stavropol (Spearmint i Serenada), ojciec znakomitej Harmonii, zwycięzczyń tegorocznego Oaksu, pokryw w sezonie kopulacyjnym w stadzie Łopuszno 40 klaczy, między nimi 13 klaczy pełnej krwi, a mianowicie:

1) p. Z. Dobieckiego: Roksana, Ciocia Basia, Polette, La Renteria, Danae, Kaśka, Luba, Telluria, Intrata, Jersey Lilly.

2) p. K. Niemojewskiego: Princesse Nitupercas, Górą Paskarze, Bina, oraz tegoż właściciela wysokiej półkrwi: Cambuse III., Prędzej Maleńka, La Delivrance, Jedyna, Wojna.

Tegoroczny przychówek po Stavropolu odznacza się szlachetnością i doskonałym składem, a takie egzemplarze jak Defilada po La Renterii z inbreed'em na Monarque'a, Dygnitarz po Roksanie (wyróżniający się wybitnie) lub choćby Dorida po Kaście z zastanawiającym skrzyżowaniem na St. Simona, winny dobrze utrwać w turfowej kronicy imię Stavropola, prąd krwi którego po zeszłorocznym Derby w Epsom, tak jasno się zarysował, tym razem na kontynencie przez Hotweeda. (Prix Hocquart Prix Lupin, Prix Jockey-Club i Grand Prix).

Wykaz dalszych składek na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Płoski Bolesław, Bocheniec	zł. 100.—
W Nr. 25 wykazano	zł. 11.740.—

Razem zł. 11.840.—

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W POZNANIU.

Dzień jedenasty, Niedziela, 16 czerwca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Hrabianka, Heleny Iwanowskiej-Skinderowej chl. Dziewiór — 1. Leśkowa — 2, Aza — 3.

Wygrane w 2 m. 50 s. dowolnie o 3 dł.; — III o niezl. il. długości.

II. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: 1 Intrzyga, Grona oficerów 7-go pułku Strzelców Konnych, j. Osiński — 1, Gika — 2, Aśka — 3; bez miejsca: Hera II.

Wygrane w 1 m. 48 s. wysyłana o 3 dł.; — III o 1 dł.

III. 700 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans około 2400 mtr.: Korea, W. Verkay'a, chl. Lipiński — 1, Rysia — 2, Wołynianka ominęła płot — zdystansowana.

Wygrane w 2 m. 59 s. dowolnie o 8 dł.

IV. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.: Karara, Artura Friedmana, kpt. Bylczyński — 1, Arkan — 2, The Flapper — 3.

Wygrane w 4 m. 57 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 2 dł.

V. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Antypka, L. J. bar. Kronenberga, chl. Tobiasz — 1, Gazimur — 2.

Wygrane w 1 m. 49 s. dowolnie o 4 dł.

VI. 800 zł. oraz premja miasta Poznania zł. 1.500 dla właściciela zwycięskiego konia. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Ułan, rtm. Antoniewicza i rtm. Królikiewicza, rtm. Antoniewicz — 1, Fraskita — 2, Rakiet — 3.

Wygrane w 4 m. 46 s. dowolnie o 4 dł.; — III o niezl. il. długości.

VII. 600 zł. oraz premja hodowlana Banku Osadniczego Sp. Akc. 500 zł. dla hod. zwycięskiego konia. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1800 mtr.: Rosa, I. hr. Mielżyńskiego, Z. hr. Mielżyński-Kurnatowski — 1, Mandarynka — 2, Gilka — 3.

Wygrane w 2 m. 9 s. dowolnie o 6 dł.; — III o 1 dł.

Dzień dwunasty, Wtorek, 18 czerwca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4000 mtr.: Carabe, ppułk Rómmla, ppuł. Römmel — 1, Nikanor — 2.

Wygrane w 5 m. 30 s. dowolnie o 3 dł.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Lawa, I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Korea — 2.

Wygrane w 3 m. 1 s. dowolnie o 3 dł.

III. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Fürstenberg, Grona Ofic. 17-go pułku Uł., j. Jagodziński — 1, Diana — 2, Demetra nie skończyła gonitwy.

Wygrane w 1 m. 46 s. dowolnie o 4 dł.

IV. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Sierota H. Pomernackiego, p. Pomernacki — 1, Filadelfja — 2, Złroja — 3. Arkan został na starcie.

Wygrane w 3 m. 2 s. wstrzymywana o 6 dł.; — III o niezl. il. długości.

V. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Zagończyk, L. J. bar. Kronenberga, por. Kwieciński — 1 Impet — 2. Mrokota — 3. Wydrwigrosz nie skończył gonitwy.

Wygrane w 4 m. 1 s. dowolnie o 2 dł.; — III o 4 dł.

VI. 1.000 zł. oraz premja 500 zł. Banku Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego dla hodowcy zwycięskiego konia. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Jemiola III, I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Hrabianka — 2, Zagadka — 3; bez miejsca: Irena.

Wygrane w 2 m. 26 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 2 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Eskapada, Grona Ofic. 15-go pułku Uł., j. Lipowicz — 1, The Flapper — 2, Radlok — 3.

Wygrane w 2 m. 59 s. dowolnie o 8 dł.; — III o 4 dł.

Dzień trzynasty, Czwartek, 20 czerwca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Nabab, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Lipiński — 1.

Wygrane w 3 m. 8 s. walkowerem.

II. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1800 mtr.: Mních, I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Antypka — 2, Esterka — 3.

Wygrane w 1 m. 57 s. dowolnie o 5 dł.; — III o 4 dł.

III. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Hajdamak, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Lipiński — 1, Zagadka — 2, Wydrwigrosz — 3; bez miejsca: Nicpota.

Wygrane w 3 m. 2 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 8 dł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4000 mtr.: Nikanor, B-ci W. i F. kpt. Mrowec, kpt. W. Mrowec — 1, Tuhaj-Bej — 2.

Wygrane w 5 m. 34 s. mocno wysyłany o ½ dł.

V. 900 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Mandarynka, I. hr. Mielżyńskiego, j. Lipowicz — 1, Geraz — 2, Wołynianka — 3.

Wygrane w 1 m. 58 s. wysyłana o 2 dł.; — III o ½ dł.

VI. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1300 mtr.: Najada, B-ci W. i F. Mrowec, j. Józefiak — 1, Cyranka — 2, Don Carlos II — 3, bez miejsca Motyl.

Wygrane w 1 m. 29 s. dowolnie o 8 dł.; — III o 4 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Gapeusz, Grona Ofic. 7. D. A. K., kpt. Antropow — 1, Rakiet — 2, Dziuchna — 3.

Wygrane w 4 m. 40 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 2 dł.

Dzień czternasty, Sobota, 22 czerwca.**Pogoda słoneczna, tor dobry**

I. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Gapeusz, Grona Ofic. 7. D. A. K. kpt. Antropow — 1, Rakieta — 2, Mrokota — 3. The Flapper — jeździec spadł.

Wygrane w 5 m. 18 s. wstrzymywany o niezl. il. dł.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Grand Joy, płk. Brzozowskiego i por. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Korea, — 2, Zbroja — 3.

Wygrane w 2 m. 57 s. wysyłany o 3 dł.; — III o niezl. il. dł.

III. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Jurgis, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Hera II — 2. Cyranika — 3.

Wygrane w 1 m. 47 s. wysyłany o 3 d.; — III o 8 dł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Leśkowa por. W. Zgorzelskiego, rtm. Święcicki — 1, Hrabianka — 2, Lawa — 3; bez miejsca: Zagończyk.

Wygrane w 2 m. 52 s. dowolnie o 3 dł.; — trzeci o 9 dł.

V. 1.200 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Właściciel zwycięskiego konia otrzyma plakietę P. W. K. Dystans ok. 2100 mtr.: Komtur L. J. bar. Kronenberga, chł. Tobjasz, — 1, Geraz — 2, Jemioła III — 3.

Wygrane w 2 m. 25 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 1 dł.

VI. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Hajdamak, Grona Ofic. 19-go pułku, j. Lipiński — 1. Borsuk — 2, Impet — 3; bez miejsca Rosa.

Wygrane w 2 m. 55 s. wysyłany o 3 dł.; — III o niezl. il. długości.

VII. 700 zł. oraz nagroda honorowa Banku Cukrownictwa. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 3200 mtr.: Mrokota, rtm. K. Święcickiego, rtm. Antoniewicz — 1, Arkan — 2, Wydrwigrosz — 3.

Wygrane w 4 m. 4 s. wysyłana o 1 dł.; — III o niezl. il. długości.

Dzień piętnasty, Niedziela 23 czerwca.**Pochmurno, częściowo deszcz. Tor elastyczny.**

I. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1300 mtr.: Esterka, B. Peretjatkowicza, chł. Eljasz — 1. Cyranika zdystansowana — ominęła chorągiewki.

Wygrane w 1 m. 33 s.

II. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Korea, Grona Ofic. 7 pułku Strzelców Konnych, por. Bukowiecki — 1, Arkan — 2, Sierota — 3; bez miejsca Filadelfja.

Wygrane w 3 m. 54 s. dowolnie o 5 dł.; — III o 1ęb.

III. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Zupan, por. B. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Wołynianka — 2, Najada — 3; bez miejsca: Nicpota.

Wygrane w 2 m. 55 s. wysyłany o 2 dł.; — III o 8 dł.

IV. 1.200 zł. Gonitwa płaska loteryjno-sprzedażna poza kategorjami. Dystans ok. 1600 mtr.: Aścka, L. J. bar. Kronenberga, chł. Tobjasz — 1, Don Carlos II.

Wygrane w 1 m. 52 s. wysyłana o 1ęb.

V. 6.000 zł. oraz nagroda honorowa Poznańskiego Banku Ziemian. Wielka gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 4200 mtr.: Horodenka, Grona Ofic. 15-go pułku Uł., por. Bobiński — 1, Frasquita — 2, Parklo — 3; bez miejsca: Westalka. Ułan — jeździec spadł.

Wygrane w 5 m. 27 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 6 dł.

VI. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Intryga, Grona Ofic. 7-go pułku Strzelców Konnych, chł. Eljasz II — 1, Ale Baba — 2, Diana — 3; bez miejsca Czekolada.

Wygrane w 1 m. 47 s. wysyłana o 6 dł.; — III o 2 dł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4000 mtr.: Dziuchna, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., por. Ugrechelidze — 1, Caraibe — 2, Karara — 3.

Wygrane w 5 m. 5 s. wysyłana o 2 dł.; — III o niezl. il. długości.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH WE LWOWIE.**Dzień dziesiąty, Niedziela, 16 czerwca.****Pogoda dobra. Tor elastyczny.**

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4800 mtr.: Buńczuk, por. J. Goszczyńskiego, por. Goszczyński — 1, Bystrzyca nie skończyła gonitwy.

Wygrane w 8 m. 50 s. Tot. poj. 15 zł.

II. 800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Droga, St. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1. Hegemonja — 2, Zambezi 3; bez miejsca: Fierje, Klejnot i Guślarz.

Wygrane w 1 m. 48 s. łatwo o ½ dł.; — III o szyję. Tot. poj.: 14 zł.; fr. 33 i 19 zł.

III. 1.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Gitana, St. „Janów“, chł. Balcer — 1, Ali II, — 2; Branka — 3; bez miejsca: Abd-El-Krim, Izis, Majówka, Effendi został na starcie.

Wygrane w 1 m. 57 s. łatwo o 1 dł.; — III o 1½ dł. Tot. poj. 72 zł. i 10 zł.; fr. 16, 17, 15 i 10 zł.

IV. 600 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Banco II, Grona ofic. 21-go pułku Uł., j. Gajewski — 1, Jerychonka — 2, Ataman II — 3; bez miejsca Bartosz i Umykaj Polmoodie.

Wygrane w 2 m. 24 s. łatwo o 2 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 56 zł.; fr. 48 i 35 zł.

V. Nagroda Gumnisk 5.000 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Golf, St. „Janów“, chł. Balcer — 1, Dywersja — 2, Leila — 3.

Wygrane w 2 m. 53 s. pewnie o ½ dł.; — III o 10 dł. Tot. poj. 28 zł.

VI. Nagroda 4.000 zł. Jana hr. Tarnowskiego. — Memorial. Dystans ok. 2400 mtr.: Ave, K. Rojowskiego i St. Kuźnickiego, chł. Kamiński — 1, Imre — 2, Iwonka — 3; bez miejsca: Aranka, Dziarska i Kin-Fo.

Wygrane w 2 m. 42½ s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł. Tot. 45 zł.; fr. 19 i 17 zł.

VII. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Hassan S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Rapsod — 2, Ramkor — 3; bez miejsca: Lytuśka.

Wygrane w 2 m. 55 s. łatwo o 6 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 17 zł.; fr. 12 i 17 zł.

Dzień jedenasty, Wtorek, 18 czerwca.**Deszcz. Tor elastyczny.**

I. 1.500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4800 mtr.: Biana, — rtm. Kapiszewskiego, p. Kruszewski — 1, Rascal — 2, Bystrzyca nie skończyła gonitwy.

Wygrane w 7 m. 34 s. Tot. poj. 19 zł.

II. 1.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Danina II, R. Garniewicz, j. Macugowski — 1, Monte Negro — 2, Alarm — 3; bez miejsca: Pola Negri, Czekoladka i Bohun.

Wygrane w 1 m. 55 s. łatwo o 1 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj. 45 zł.; fr. 18 i 24 zł.

III. 1.200 zł. Dystans ok. 1800 mtr.: Gawęda, St. „Janów” chl. Balcer — 1, Effendi — 2, Aga — 3.

Wygrane w 2 m. 24 s. łatwo o 1 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 15 zł.

IV. 800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Danina, R. Rogowskiego, j. Macugowski — 1, Ebro — 2, Marpessa — 3; bez miejsca: Bursztyn, Matala, Andiamo, Kin-Fo i Peronelle.

Wygrane w 1 m. 50 s. łatwo o 1 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 36 zł; fr. 41 i 26 zł.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Bakfisz, K. Wisłoucha, j. Wyżgałki — 1, Czarowna — 2, Estella — 3; bez miejsca: Agamemnon i Latarnik. Tot. poj. 42 zł; fr. 29 i 10 zł.

Wygrane w 3 m. 8 s. o 2 dł.; — III o 1 dł.

VI. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Gini, W. Zakrzeńskiego, p. Zakrzeński — 1, Denise — 2, Happy Jack — 3.

Wygrane w 3 m. 32 s. pewnie o 1½ dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 32 zł.

VII. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Połksiężyc M. S. Wojsk., por. Zwan — 1, Beduinka — 2, Roguza — 3; bez miejsca: Niemen.

Wygrane w 6 m. 3 s. pewnie o 1 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 64 zł; fr. 24 i 21 zł.

Dzień dwunasty, Czwartek, 20 czerwca.

Pogoda. Tor suchy.

I. 1.000 zł. Dystans ok. 2400 mtr.: Naiwny, J. Skolimowskiego, chl. Szyszko — 1, Mista — 2, Alarm — 3; bez miejsca: Guślarz. Klejnot nie skończył gonitwy.

Wygrane w 2 m. 45 s. o 6 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 32 zł; fr. 12 i 12 zł.

II. 1.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Branka, A. Wołk-Laniewskiego, j. Raniewicz II — 1, Abd-El-Krim — 2, Hajastan — 3; bez miejsca: Lama.

Wygrane w 1 m. 58 s. pewnie o 2 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 19 zł; fr. 30 i 14 zł.

III. 500 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Matala, W. Zakrzeńskiego, chl. Augustyniak — 1, Ataman II — 2, Nigmè — 3; bez miejsca: Rapsod, Lytuśka i Barkarola.

Wygrane w 1 m. 48 s. o 4 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 22 zł; fr. 14 i 15 zł.

IV. 1.200 zł. Dystans ok. 1800 mtr.: Grenada, St. „Janów”, chl. Balcer — 1, Ali II — 2, Aga — 3.

Wygrane w 2 m. 12 s. Tot. poj. 15 zł.

V. 1.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Andiamo, W. Gutowskiego, chl. Balcer — 1, Iwonka — 2, Flos — 3; bez miejsca: Marpessa, Irasatti i Kincsör.

Wygrane w 1 m. 46 s. o 2 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 28 zł; fr. 17 i 22 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Hassan, S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Denise — 2, Czarowna — 3.

Wygrane w 3 m. 21 s. o 2 dł.; — III o niezl. il. dł. Tot. poj. 20 zł.

VII. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Bakfisz, K. Wisłoucha, — 1, Irlandka — 2, Zeus — 3; bez miejsca: Beduinka i Niemen. Umykaj Polmoodie nie skończyła gonitwy.

Wygrane w 4 m. 40 s. o 1½ dł.; — III o 10 dł. Tot. poj. 53 zł; fr. 24 i 20 zł.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W LUBLINIE.

Dzień pierwszy, Sobota, 29 czerwca.

Pogoda, tor b. elastyczny.

I. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Troja, J. Bąkowskiego, por. Gromnicki — 1, Łowcza — 2, Evviva — 3.

Wygrane w 4 m. 46½ s. o 3 dł. pewnie. Tot. poj. 24 zł.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Droga, S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Puszysta — 2, Alkazar — 3.

Wygrane w 3 m. 55 s. łatwo o 1½ dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 23 zł.

III. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1000 mtr. Jeźdźcy panowie: Dziarska, J. Strużyńskiego, por. Strużyński — 1, Iwan II — 2, Marpessa — 3; bez miejsca: Irasatti, Banco II, Telimena II i Renata.

Wygrane w 1 m. 48 s. pewnie o 1 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj. 27 zł; fr. 15, 18 i 63 zł.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Wielmożna, Grona Ofic. 4-go pułku Uł., chl. Kondraciak — 1, Monte Negro — 2, Zagajanka — 3; bez miejsca: Jenissej, Rakietka, Et II.

Wygrane w 1 m. 53 s. pewnie o 1½ dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 45 zł; fr. 16 i 32 zł.

V. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Nacarar, K. Rojowskiego i St. Kuźnickiego, por. Brzeziński — 1, Sac-à-Vin B. W. — 2.

Wygrane w 3 m. 10 s. dowolnie. Tot. poj. 14 zł.

Dzień drugi, Niedziela, 30 czerwca.

Pogoda. Tor elastyczny.

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3500 mtr.: Arkan, K. Święcickiego, p. Święcicki — 1, Ognista — 2, Polish i Buńczuk — zmylili drogę.

Wygrane w 5 m. 13 s. o 2 dł. Tot. poj.: 19 zł; fr. 16 i 17 zł.

II. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Zambezi, K. hr. Rostworowskiego, j. Raniewicz — 1, Nicpota — 2, Fierie — 3; bez miejsca: Marmaros Sziget i Hegemonja.

Wygrane w 1 m. 52 s. w walce o ½ dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 27 zł; fr. 17 i 18 zł.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Jack, M. Łuszczkiewicza, por. Karski — 1, Esmeralda — 2, Gizi Langden — 3.

Wygrane w 3 m. 30½ s. o 2 dł. Tot. poj. 41

IV. 6.000 zł. Wielka gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Błanka, Grona Ofic. 21-go pułku Uł., por. Suchecki — 1, Jazzband — 2. Lady Szerena i Cetynia nie skończyły gonitwy.

Wygrane w 6 m. 13 s. o 3 dł. Tot. poj. 58 zł; fr. 26 i 21 zł.

V. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Meceenas, Grona Ofic. 2. D. A. K., chl. Kotlarz — 1, Kin-Fo — 2, Koromá — 3; bez miejsca: Hassan i Danina.

Wygrane w 2 m. 26½ s. o 2½ dł., pewnie; — III o 3 dł. Tot. poj. 42 zł; fr. 15 i 15 zł.

Dzień trzeci, Wtorek, 2 lipca.

Pogoda. Tor suchy.

I. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Kin-Fo, Z. Wojtowicza, p. Wojtowicz — 1, Telimena II — 2, Alarm — 3; bez miejsca: Ramkor.

Wygrane w 2 m. 29 s. o 2 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 17 zł; fr. 15 i 63 zł.

II. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Esmeralda, por. Aleksandrowicza, chl. Kondraciak — 1, Danina — 2, Hassan — 3; bez miejsca: Iwan II, Ewiva. Marpessa upadła.

Wygrane w 3 m. 28 s. o 1 dł.; III o 2 dł. Tot. poj. 25 zł.; fr. 18 i 23 zł.

III. Nagroda 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Dina, Grona Ofic. 2 D. A. K., chl. Kotlarz — 1, Sac-à-Vin B. W. — 2, Et II — 3; bez miejsca: Focia i Alkazar.

Wygrane w 3 m. o 3 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 38 zł.; fr. 27 i 16 zł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Zagajanka. M. Łuszczkiewicza, chl. Sikorski — 1, Monte Negro — 2, Wiemożna — 3; bez miejsca: Fierie, i Jenissej.

Wygrane w 2 m. 54 s. o 3 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 1070 zł.; fr. 110 i 15 zł.

V. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Umykaj Polmoodie, J. Skolimowskiego, por. Suchecki — 1, Troja — 2, Irlandka — 3; bez miejsca: Mrokota.

Wygrane w 4 m. 10 s. o 1 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 39 zł.; fr. 28 i 19 zł.

Dzień czwarty, Czwartek, 4 lipca.

Pogoda. Tor lekki.

I. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Polish, por. Gromnickiego, por. Gromnicki — 1, Alkazar — 2, Huru Buru — 3.

Wygrane w 4 m. 12½ s. o 5 dł.; — III o 30 długości. Tot. poj. 24 zł.

II. 2.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Naiwny, J. Skolimowskiego, chl. Kamiński — 1, Rakiet — 2.

Wygrane w 2 m. 30 sek. o 3 dł. Tot. poj. 12 zł.

III. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Jack, M. Łuszczkiewicza, por. Karski — 1, Nacarar — 2, Gizi Langden — 3; bez miejsca: Tancerka i Nicpota. Sanacja wyłamała. Nigmé przewróciła się.

Wygrane w 2 m. 56 s. o ½ dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 23 zł.; fr. 13, 14 i 27 zł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Irasatti, S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Mecenar — 2, Esmeralda — 3; bez miejsca: Andiamo i Koroma.

Wygrane w 2 m. 45 s. o 2 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 142 zł.; fr. 36 i 17 zł.

V. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Arkan K. Święckiego, p. Święcicki — 1, Buńczuk — 2, Ogniasta — 3.

Wygrane w 4 m. 49 s. o 12 dł. Tot. poj. 22 zł.

Dzień piąty, Sobota, 6 lipca.

Pogoda. Tor lekki.

I. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Irlandka kpt. Płotnickiego, por. Gromnicki — 1, Alkazar — 2.

Wygrane w 4 m. 1 s. o 10 dł. Tot. poj. 12 zł.

II. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Nigme, por. Szostakowskiego, p. Zarczewski — 1, Focia — 2; Sanacja i Kir-Fo nie skończyły gonitwy.

Wygrane w 3 m. 8 s. o 1 dł. Tot. poj. 49 zł.; fr. 22 i 28 zł.

III. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Marmaros Sziget, por. Tomaszewskiego, chl. Kotlarz — 1, Alarm — 2, Wiemożna — 3; bez miejsca: Pusza, Monte Negro, Hege-monja i Fierie.

Wygrane w 2 m. 17 s. o 4 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj. 52 zł.; fr. 21, 14 i 17 zł.

IV. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Sac-à-Vin B. W. por. Donnera, por. Donner — 1, Dina — 2, Ramkor. — 3; Jenissej i Et. II wyłamała.

Wygrane w 2 m. 58 s. w walce o szyję; — III o 1 dł. Tot. poj. 32 zł.; fr. 16 i 17 zł.

V. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Marpessa, P. i S. Zarczewskich, j. Macugowski — 1, Renata — 2, Telimena II — 3; bez miejsca: Peronelle, Barkarola, Nicpota, Bridegroom i Pajac.

Wygrane w 1 m. 47 s. pewnie o 1 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj. 68 zł.; fr. 24, 25 i 21 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Jack, M. Łuszczkiewicza, por. Karski — 1, Danina — 2, Estella — 3.

Wygrane w 3 m. 28½ s. o 2 dł.; — III o 5 dł. Tot. 19 zł.

Dzień szósty, Niedziela, 7 lipca.

(ostatni)

Deszcz. Tor ciężki.

I. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Buńczuk, por. Goszczyńskiego, por. Goszczyński — 1, Polish — 2.

Wygrane w 4 m. 15 s. o 5 dł. Tot. poj. 13 zł.

II. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Banco, Grona Ofic. 21-go pułku Uł., por. Suchecki — 1, Dziarska — 2, Andiamo — 3; bez miejsca: Kin-Fo. Mecenar nie skończył gonitwy; złamał nogę.

Wygrane w 2 m. 57 s. pewnie o 2 dł. — III o 1 dł. Tot. poj. 58 zł.; fr. 20 i 18 zł.

III. 3.000 zł. Próba przychowku. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Elborus, st. „Ktery-Szepietów“, j. Raniewicz — 1, Naiwny — 2, Zagajanka — 3; bez miejsca: Zambezi.

Wygrane w 2 m. 32 s. łatwo o 3 dł.; — III o 5 dł. Tot. poj. 15 zł.; fr. 13 i 13 zł.

IV. 2.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 6000 mtr.: Arkan, rtm. Święckiego, rtm. Święcicki — 1, Umykaj Polmoodie — 2, Mir — 3; bez miejsca: Ogniasta. Jaazband upadł.

Wygrane w 8 m. 27 s. o 3 dł. Tot. poj. 28 zł.; fr. 12 i 13 zł.

V. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Iwan II, Grona Ofic. 2 D. A. K. chl. Kotlarz — 1, Esmeralda — 2, Hassan — 3; bez miejsca: Sanacja.

Wygrane w 3 m. 28 s. o 3 dł.; — III o 5 dł. Tot. poj. 37 zł.; fr. 13 i 12 zł.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień pierwszy, Niedziela, 7 lipca.

Pochmurno, częściowo deszcz. Tor elastyczny.

I. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Karara, A. Friedmana, por. Kwieciński — 1, Rascal — 2.

Wygrane w 5 m. 44 s. wstrzymywana o niezł. il dł.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Urwipoleć, L. J. bar. Kronenberga, j. Lipiński — 1, Lawa — 2, Magnet — 3.

Wygrane w 2 m. 54 s. wysyłany o 3 dł.; — III o 5 dł.

III. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Dzieci-na, J. hr. Mielżyńskiego, z. Tuchałka — 1, Będzie Ju-ro — 2, Magda — 3.

Wygrane w 59 s. dowolnie o 5 dł.; — III o 3 dł.

IV. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr. Wydrwigrosz por. Kwiecińskiego i Henryka Pomernackiego, por. Kwieciński 1, Utracjusz — 2, Roguza — 3.

Wygrane w 4 m. 18 s. dowolnie o 8 dł. — III o niezł. il. długości.

V. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Komtur, L. J. bar. Kronenberga, chl. Tobiasz — 1, Kimnal — 2, Zulus — 3; bez miejsca: Mnich, Imre i Byle Jaki.

Wygrane w 2 m. 20 s. wysyłany o 1 dł.; — III o ½ dł.

VI. 600 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Agamemnon, rtm. Karczewskiego, Frank, — 1, Fürstenberg — 2. Zwillingschwester — jeździec spadł

Wygrane w 3 m. 4 s. wysyłany o ½ dł.

VII. 700 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 2100 mtr.: Allegra, Grona Ofic. 17-go pułku Uł., j. Jagodziński — 1, Ale Baba — 2, Dumny — 3; bez miejsca: Aścka, Flos Czekolada, Towarzysz i Demetra.

Wygrane w 2 m. 22 s. wysyłana o 1 dł.; — III o 6 dł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Talpa** 4 l. og. (po Grosvenor), którego Granat i Forward w zeszłorocznej „Wielkiej Nagrodzie Austrii” pobili, został sprzedany na licytacji w Newmarket za 1.500 £ Mr. J. Anthony.

— **Debiut totalizatora** w Anglii nastąpił dnia 2 lipca b. r. na torach w Newmarket i Carlisle. Obrót pierwszego dnia wynosił w Newmarket 10.477 £, a w Carlisle 3.559 £; na rzecz skarbu potrąca totalizator 6%.

— **11.000 funtów szterlingów** t. j. przeszło 470.000 złotych zapłacił w tych dniach na licytacjach roczniaków w Newmarket Capt. Tanner z polecenia Mrs. Chester Beatty za roczną żrebić po Tetratema — Dolabella (po White Eagle — Gondollette); Gondollette jest, jak wiadomo, matką Sansovina, derbisty 1924 roku.

— **Newmarket, 2 czerwca.**

July Stakes, 1.530 £ — 1.140 m., dla 2-latków.

1. Teacup, og. siwy (Tetratema — Saucer po Chaucer) ks. Aga Khan, 57¼ kg., ż. M. Beary.

2. Maid Margaret, kl. kaszt. (Hurry On — Margerita) lord Woolavington, 55¾ kg., ż. F. Fox.

3. Trelawne, wał. gn. (po Tetratema), 4. Woodcock.

Wygrane o 4 — 4 dł. Czas: 1:11. Zakłady: 10:3 „na” 7:1, 100:6.

— **Newmarket, 4 czerwca.**

July Cup, 295 £ — 1.200 mtr.

1. Tiffin, 3 l. kl. gn. (Tetratema — Dawn wind po Sunstar) lord Ellesmere, 58 kg., F. Fox.

2. Royal Minstrel, 4 l. og. siwy (Tetratema — Harpsichord) 64½ kg., ż. J. Childs.

3. Le Phare, 3 l. og. gn. (Phalaris — Eagle Snipe) ks. Aga Khan 59½ kg., ż. M. Beary.

Wygrane o krótki łeb — 10 dł. Czas: 1:12,2. Zakłady: pari, 11:10, 25:1.

Princess of Wales's Stakes, 3.030 £ — 2400 mtr.

1. Fairway, 4 l. og. gn. (Phalaris — Scapa Flow po Chaucer) lorda Derby, 62½ kg., ż. T. Weston.

2. Cyclonic, 4 l. og. kaszt. (Hurry On — Volcanic) major Courtauld, 59½ kg., C. Elliot.

3. Athford, 4. Voltero.

Wygrane o ¾ dł. — łeb. Czas nie mierzony. Zakłady: 4:1 „na” 100:6, 5:1.

— **Newmarket, 5 lipca.**

Fulbourn Stakes, 1.170 £ — 1140 mtr. dla 2-latków.

1. Lady Abbess, kl. gn. (Friar Marcus — Bay Lady po Bayardo) lady Cunliffe Owen, 59 kg., ż. H. Wragg.

2. Piperno, og. kaszt. (Sicyon — Played Out) Mr. Sol. Joel, 55 kg., ż. F. Winter.

3. Botany Bay, og. gn. (Phalaris — Rothesay Bay) lorda Derby, 55 kg., ż. T. Weston;

bez miejsca: 4. Everglades, 5. Radhapyart, 6. Junior Counsel, 7. Smoked Salmon.

Wygrane o łeb — 4 dł. Czas: 1:11¾. Zakłady: 5:4, 6:4, 100:8.

FRANCJA

— **Słynne licytacje roczniaków** w Deauville rozpoczną się dnia 7 sierpnia i trwać będą do dnia 24 sierpnia.

— **Javelot** 6 l. og. (Fitz Herbert — La Lance) został przez swego właściciela, M. Rich. Mc. Creery, sprzedany do Polski na reprodutora ordynatowi M. hr. Zamoyskiemu.

— **Na Prix de l'Arc de Triomphe** zapisano w Anglii Inver-shin'a (dwukrotny zwycięzca Ascot Gold Cup), Delius'a i Bulwark'a, w Niemczech Oleandra, a we Włoszech Ortello.

— **Le Tremblay, 3 lipca.**

Prix Le Marois, 25.000 fr. — 2.000 mtr., dla trzylatków.

1. Nanti Oya, kl. (Niceas — Legion d'Honneur) Cte O. de Rivaud, 52½ kg., ż. F. Hervé.

2. Citrouille, kl. (po La Farina) bar. E. de Rothschild, 52½ kg., ż. C. Bouillon.

3. Controverse, kl. (po Monarch) S. Guthmann, 52½ kg., ż. W. Sibbritt;

bez miejsca: 4. Pavot Pourpre, 5. Seneque, 6. Heroine III, 7. Lariska.

Wygrane o 1 — 3 — 1½ dł. Czas: 2:06,4. Tot.: 99, 22, 11:10.

HISZPANJA.

— **„Wielką Nagrodę Madrytu”** wygrał 5 l. og. Colindres (Larikin — Panier Fleuri) pod żok. Belmonte, bijąc o 2 dług. Olga (M. Brethes) i Axdir (Romera). Właścicielem zwycięzcy jest hr. de la Cimera.

AMERYKA.

— **DERBY AMERYKAŃSKIE** rozegrano w Chicago; nagroda dla zwycięzcy wynosiła 47.550 dolarów i nagrodę honorową wartości 5.000 dol. Koń drugi otrzymał 6.000 dol., trzeci 3.000 dolarów, a czwarty 1.000 dol. Dystans 2000 mtr. Zwyciężył 3 l. og. gn. Windy City po Unset (Whisk Broom II — Pankhurst) i Allivan (Radium — Washerwoman po Earla Mor) w 2:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Saint Cloud, 7 lipca.**

Prix du President de la Republique 300.000 fr. — 2500 mtr.

1. Bubbles, 4 l. og. (La Farina — Spring Cleaning) bar. E. de Rothschild, 61 kg., ż. C. Bouillon.

2. Vatout, 3 l. og. (Prince Chimay — Vasthi) J. D. Cohn, 54 kg., ż. M. Beary.

3. Pinceau, 4 l. og. (Alcantara II — Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 61 kg., ż. A. Sharpe,

bez miejsca: 4. Kantar, 5. Rovigo, 6. Cordial, 7. Motrico, dalej Cri de Guerre, Cacao, Guy Fawkes.

Wygrane o 5 — 2 — ½ dł. Czas: 2:41. Tot.: 105, 50, 30, 56:10.

Rodowód vide Nr. 16, str. 200.

— **Zwycięzcy od roku 1904:**

1904	Edm. Blanc, 3 l. Gouvernant, 52 kg. G. Stern	2:37,0
1905	M. Ephrussi, 3 l. Finasseur, 53 kg. N. Turner	2:41,0

1906	W. K. Vanderbilt, 3 l. Maintenon, 52 kg. J. Ransch	2:38,0
1907	M. Caillaut, 4 l. Quérido, 59 kg. J. Reiff	2:36,0
1908	W. K. Vanderbilt, 3 l. Sea Sick, 52½ kg. E. Bellhouse	2:38,0
1909	Baron M. Rothschild, 3 l. Verdun, 52 kg. M. Barat	2:40,4
1910	W. K. Vanderbilt, 4 l. Oversight, 59 kg. F. O'Neill	2:45,6
1911	Baron M. Rothschild, 5 l. Ossian, 60 kg. M. Barat	2:43,0
1912	Baron Gourgand, 3 l. De Viris, 52 kg. J. Reiff	2:41,0
1913	Baron Ed. de Rothschild, 4 l. Prédicateur, 59 kg. F. O'Neill	2:41,6
1914	Baron M. de Rothschild, 3 l. Sardanapale, 52 kg. Mac Gee	2:38,0
1919	Mad. J. Lieux, 4 l. Radames, 59 kg. E. Allemand	2:43,0
1920	J. Tissot, 3 l. Eugène de Savoie, 52 kg. G. Prior	2:41,4
1921	Lord Zetland, 5 l. P. de Terre, 60 kg. E. Robinson	2:40,6
1922	Marq. San Miguel, 4 l. Kircubbin, 59 kg. F. Bellhouse	2:44,0
1923	L. Mantacheff, 4 l. Bahadur, 61 kg. J. Winkfield	2:40,0
1924	Aga Khan, 3 l. Pot au Feu, 54 kg. G. Garner	2:43,0
1925	Baron E. de Rothschild, 4 l. Cadum, 61 kg. Mac Gee	2:46,4
1926	M. Moulines, 3 l. Nino, 54 kg. F. O'Neill	2:43,4
1927	M. Moulines, 4 l. Nino, 61 kg. F. Hervé	2:43,0
1928	E. M. de Hoz, 4 l. Mon Talisman, 61 kg. H. Semblat	2:40,0
1929	Baron Ed. de Rothschild, 4 l. Bubbles, 61 kg. C. Bouillon	2:41,0

— Berlin — Hoppegarten, 7 lipca.

Lehndorf — Rennen, 13.000 RM. — 2.200 mtr.

1. Rebell, 3 l. og. (Wallenstein albo Prunus — Royal Flower) bar. S. A. v. Oppenheim, 55 kg., z. Zehmisch.
2. Farn, 4 l. og. (po Traum).
3. Horzkönigin, 4. Serapis.

Wygrane o 1¼ — 1 — ½ dł. Czas: 2 : 30,8. Tot.: 38, 21, 31 : 10.

Sierstorpff — Rennen, 13.000 RM. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Osmunda, kl. (Augias — Orla) O. Blumenfeld i R. Samson, 54 kg., z. Haynes.
2. Mellitus, og. (Fervor — Meinung) stajni Halma, 55 kg., z. G. Janek.

3. Strona, kl. (Hadd lassuk — Struma) A. Weber Nonnenhof, 53½ kg., z. Vinzenz;

bez miejsca: 4. Roderich, 5. Mangrove, 6. Polyglott, dalej Historia, Amalfi.

Wygrane o 1½ — 1½ dł. — 1½ dł. Czas: 1 : 1,6. Tot.: 67, 23, 35, 31 : 10.

OSMUNDA, kl. gn. ur. w 1927 r. u p. L. Lewin	Augias	Pergolese	Festino	Ayrshire
			Perfect Love	Festa
		Augusta Charlottte	Fels	Persimmon
			Anmut I	Perfect Dream
	Orla	Nuage	Simonian	Hannibal
			Nephté	Festa
		Ohnesorge	Hannibal	Saraband
			Ordnung	Angelure
				St. Simon
				Garonne
				Flying Fox
				Fanny
				Trachenberg
				Zama
				Bend Or
				Lizzie Agnes

— Karlsbad, 7 lipca.

Preis der Stadt Karlsbad, 50.000 kc. — 1300 mtr.

1. Safar, 5 l. og. sk. gn. (Soldau — Fabel Mr. Sillery, 61½ kg., z. F. Szilagyi.

2. Ralo, 4 l. og. (po Balbinus) Mr. Wilton, 57½ kg., z. Stecker.

3. Tally, 3 l. kl. (po Sanskrit) stada Napajedl, 43½ kg., z. Mildorf;

bez miejsca: Flash light, Eglador, Suhaj, Valburga, Ludvik, Somali, Saint Louis, Vela, Szerencs, Toscana, Ezerev.

Tot.: 26, 27, 37, 42:20.

REZULTATY. WYŚCIGÓW KONNYCH W ŁODZI,

Dzień pierwszy, Sobota, 6 lipca.

Pogoda, tor lekki.

I. 1.800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Madame Bovary, st. „Ktety-Szepietów”, z. Szyszkowski — 1, Alfa III — 2, Juljusz — 3. Wygrane w 1 m. 44½ s. pewnie o 2 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 13 zł.

II. 1.200 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Hammada, A hr. Morstina, z. Kucharski — 1, Escalibor — 2, Cecora II — 3; Dzida została na starcie.

Wygrane w 1 m. 24 s. w walce o szyję; — III o 2 dł. Tot. poj.: 50 i 10 zł.; fr. 18, 35 i 10 zł.

III. 1.300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Pan Prezes, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, j. Raniewicz — 1, Tędy Siędy — 2, Jagienka — 3.

Wygrane w 3 m. 21½ s. w walce o ½ dł.; — III o niezl. ilość długości. Tot. poj. 13 zł.

IV. 2.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Samson, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, z. Kucharski — 1, Fanfara II — 2.

Wygrane w 1 m. 43 s. pewnie o 1 dł. Tot. poj. 11 zł.

V. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Soraj K. Rómmla, chl. Magdy — 1, Impet — 2, Beduinka ominęła przeszkodę.

Wygrane w 4 m. 13 dowolnie. Tot. poj. 17 zł.

VI. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Niobe, M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Estramadura — 2, Mag — 3; bez miejsca: Hrabianka i Bebuś. Arno został na starcie.

Wygrane w 2 m. 17 s. w walce o szyję; — III o ¾ dł. Tot. poj. 17 i 10 zł.; fr. 12, 14 i 10 zł.

VII. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Parnas, M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Bona Dea — 2, Aino II — 3; bez miejsca: Zygfryd i Pan Leon.

Wygrane w 2 m. 18 s. w walce o ½ dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 12 zł.; fr. 13 i 32 zł.

Dzień drugi, Niedziela, 7 lipca.

Pogoda. Tor lekki.

I. 1.200 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Ekstaza, S. Bronikowskiego, j. Stasiak — 1, Balsamina — 2, Tamerlan — 3.

Wygrane w 2 m. 33 s. pewnie o 2 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 60 zł.

II. 1.800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Guardi, B. Hessena, z. Czernuszenko — 1, Bebuś — 2.

Wygrane w 2 m. 36 s. łatwo o 4 dł. Tot. poj. 11 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Amor, Grona Ofic. 1-go pułku Uł., Krechowieckich, j. Eljasz — 1, Le Merlot — 2, Japonka — 3.

Wygrane w 3 m. ½ s. po walce pewnie o 2 dł.; — III o niezl. ilość długości. Tot. poj. 13 zł.

IV. 4.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Allier, W. Andersa, j. Stasiak — 1, Ibanez — 2, Gran — 3.

Wygrane w 1 m. 49 s. w walce o szyję; — III o 15 dł. Tot. poj. 25 zł.

V. 1.500 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Moja Miła, Grona Ofic. 1-go pułk. Szwoł. z. Chatisow — 1, Haza — 2, Edynburg — 3.

Wygrane w 1 m. 28 s. o 1½ dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 38 zł.

VI. 4.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Bajeczna, Grona Ofic 27-go pułku Uł., j. Ustinow — 1, Dola — 2, Bakfisz — 3; bez miejsca: St. Bronchit, i Boston. Tuhaj Bej i Biana nie skończyły gonitwy.

Wygrane w 4 m. 38 s. łatwo o 25 dł.; — III o 30 dł. Tot. poj. 85 zł; fr. 26, 61 i 100 zł.

VII. 1.300 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Maur, st. „Ktery-Szepietów“, ż. Kucharski — 1, Guzohan — 2, Effigie Royale — 3; bez miejsca: Fantomas, Umizg i Radlok.

Wygrane w 1 m. 52 s. bardzo łatwo o 4 dł.; — III i 1 dł. Tot. poj. 46 zł; fr. 25 i 17 zł.

Fotografje koni, wykonane na P. W. K. w Poznaniu

przez p. N. Pełczyńskiego, mogą być oglądane i zamawiane

w Redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ Warszawa, Mazowiecka 16, I p.

Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni

urządza

w dniach: sobota 3, niedziela 4, środa 7, sobota 10, niedziela 11, czwartek 15, sobota 17
i niedziela 18 sierpnia 1929 roku

na torze w Piotrkowie Trybunalskim

WYŚCIGI KONNE

Dnia 4 sierpnia 10.000 zł. Nagroda Jubileuszowa Pławieńska im. M. Gruszeckiego. Steeple-Chase. Dla właściciela i jeźdźcy I-go konia cenne przedmioty ofiarowane przez T-wo Z. do H. K. w Polsce.

Dnia 11 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Sławuty i 5.000 zł. Nagroda Bronic. Goniwy dla koni arabskich.

1.500 zł. Nagroda Im. F. Jurjewicza. Gonitwa płaska. Cenny przedmiot ofiarowany przez JWP. Redaktora Jeźdźca i Hodowcy, M. Radwana dla właściciela I-go konia.

Dnia 12 sierpnia. Próba konia wierzchowego. Nagroda honorowa (cenny przedmiot) Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dla I-go jeźdźcy zwycięzcy. Żetony od Piotr. T-wa Z. do H. K. dla wszystkich uczestników, którzy przejadą dystans w ustanowionym czasie.

Dla I-go konia — 1.000 zł.; II-go 500 zł.; III-go 200 zł. Przebieg około 100 klm. Piotrków — Spała — Piotrków.

Dnia 13 sierpnia licytacja koni wszelkiego pochodzenia. Początek o godzinie 11 rano. Zakup koni do remontu.

Dnia 15 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Derby 1/2 krwi. Dla hodowcy I-go konia puchar, ofiarowany przez JWP. Witoldostwa Świącickich.

15.000 zł. Nagroda Wielki Steeple-Chase Wojskowy. Han-

dicap. Dla jeźdźcy zwycięzcy I-go konia żeton pamiątkowy od Ministerstwa Spraw Wojskowych i puchar wędrowny, ofiarowany przez JWP. Emilję Reszke. Dystans około 6.000 mtr.

Dnia 18 sierpnia. 5.000 zł. Nagroda — Cross-Country. Cenna makata buczacka, ofiarowana dla jeźdźcy I-go konia przez JWP. Artura hr. Potockiego. 3 żetony od P. T. Z. do H. K. 24 przeszkody. Dystans około 8000 mtr.

5.000 zł. Nagroda i 3.000 zł. Nagroda. Gonitwy dla koni arabskich.

Nagrody dla właścicieli zwyciężkich koni i premje hodowlane wynoszą około 160.000 zł.

Na torze wyścigowym znajduje się obficie zaopatrzonej bufet. Odległość toru wyścigowego od stacji kolejowej 2 klm. — komunikacja autobusowa.

Totalizator będzie czynny na zasadach ogólnie obowiązujących.

Początek wyścigów o godz. 3-ej po południu.

Po wszelkie informacje oraz z zamówieniami na mieszkania i stajnie należy się zgłaszać do Sekretariatu T-wa Piotrków Trybunalski, ul. Sienkiewicza 5. Skrzynka pocztowa 29. Tel. 213.

Walne zebranie Członków T-wa odbędzie się dnia 9 sierpnia o godzinie 11 rano.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 17 lipca 1929 r.

Nr. 29

TREŚĆ Nr. 29: Konie na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, Witold Pruski. — Wyścigi w Łodzi, Józef Szempliński. — Kronika: krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Łodzi.



POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA W POZNANIU w 1929 r.
Ogier i Klacze Państwowych Zakładów Chowu Koni.

Konie na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

Powszechna Wystawa Krajowa zorganizowana została na olbrzymią skalę i robi rzeczywiście imponujące wrażenie. Świadczy ona dobitnie o żywotności młodego państwa i jego zdolnościach twórczych. Pozatem świadczy o wielkim postępie w odbudowie zniszczonej przez wojnę gospodarki i możliwości znacznej poprawy ogólnego stanu już w najbliższej przyszłości.

Dział koni zakrojony został z rozmachem, odpowiadającym całokształtowi i wypadł nie mniej okazale.

Stało na wystawie 750 koni najrozmaitszych ras i typów z różnych połaci kraju. Podobne cyfry nie były osiągnięte na żadnej powojennej wystawie europejskiej. Na największych dochodziły do 300 — 350 sztuk.

Organizacja działu hodowlanego, a w szczególności może działu koni w stosunku do całokształtu wystawy, była słabiej pomyślana, a przynajmniej słabiej wykończona w szczegółach.

Można zrozumieć i uwzględnić, zważywszy na ogrom dokonanej pracy, pewne niedociągnięcia w szczegółach, jednakże obowiązek sprawozdawcy zmusza do podkreślenia wszelkich niedokładności, choćby dla uniknięcia ich na przyszłość.

Przedewszystkiem wyznaczono dla zwierząt, a zwłaszcza dla koni teren nie dość odpowiedni ze względu na swoje położenie topograficzne.

Plac leżał w nizinie i po deszczu, który nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności padał kilkakrotnie, zamieniał się każdorazowo nie tylko w kałużę, ale prosto w jeziorka nie do przebycia. Musiano kopać rowy, zwozić żwir, wreszcie wzywać straż ogniówą, która pompami samochodowemu usuwała nadmiar wody.

Po za złym położeniem topograficznym placu, nie zupełnie szczęśliwie obmyślono i postawiono budynki, mające służyć za stajnie.

Zwierzęta stały w długich, wązkich namiotach brezentowych, zamkniętych ze wszystkich stron płóciennymi ścianami.

Budynki te były niewygodne i dla zwierząt i dla zwiedzających. Boksy zbyt szczupłe i nie dość przewiewne, tak szczelnie obite deskami, że zwiedzający mógł tylko przez wązkie szpary zaglądać do środka. O dobrem obejrzeniu koni w takich warunkach mowy być nie mogło. Zwiedzający chcąc coś zobaczyć, czekać musiał cierpliwie, aż nadarzy się sposobność, że konia wyprowadzą na przechadzkę, albo na pokaz.

Lepiej było już z tymi końmi, co stały nie w boksach, lecz w zwykłych stoiskach drążkowych.

Pewną niewygodę stanowiły także zbyt wązkie korytarze po za stoiskami, którymi publiczność oglądająca miała się przechadzać, dwie osoby miały się w nich z trudnością.

Zaznaczyć wreszcie należy nie dość sprawną organizację w czasie sądenia. Komisje Sędziowskie nie miały

komu wydawać polecenia o wywołanie i przyprowadzenie potrzebnych koni.

Wystawa tych rozmiarów, co poznańska, musi mieć duży i dobrze zorganizowany aparat sił pomocniczych, którymi komisje i główni organizatorowie mogli by dysponować, tymczasem sił tych nie było wcale.

O ile jednak wystawa pod względem organizacyjnym miała braki, o tyle wypadła doskonale pod względem ilości i jakości doprowadzonego materiału hodowlanego.

Udział poszczególnych dzielnic kraju był bardzo nierównomierny. Olbrzymią większość stanowiła hodowla wielkopolska i pomorska, inne okolice reprezentowane były bez porównania słabiej.

Z Kongresówki większe stawki nadesłało tylko Lubelskie, z innych województw było tylko kilka stajen, które miały po parę koni. Z Kresów Wschodnich stawił się jedynie Wołyń, a Małopolskę reprezentowały Gumniska, oraz stawki hucułów i koni włościańskich z Krakowskiego. Nieco koni włościańskich dało również Kieleckie, Piotrkowskie i Biłgorajskie.

Pod względem typu dominował koń pół krwi angielskiej, grubszego kalibru. Objaśnia się to przeważającym udziałem w wystawie Wielkopolski, w której typ ten jest zasadniczym.

Pozatem stosunki ilościowe ułożyły się jak następuje: czystej krwi arabskiej doprowadzono 29 koni, pół krwi arabskiej 70, pełnej krwi angielskiej 8, karosjerów typu holsztynów, oldenburgów i t. d. 19, zimnokrwistych 4, hucułów 10, kłusaków 8, reszta pół krew angielska.

Ogółem 750 koni, z czego 250 remont, pozostałe materiały hodowlane.

Do sądenia powołano osiem komisji, które podzieliły między siebie czynności podług ras, względnie typów.

Działy ustalono następujące:

1) Czysta i pół krew arabska. 2) Pełna krew angielska. 3) Pół krew angielska lżejszego typu. 4) Pół krew angielska cięższego typu. 5) Rasy karosjerskie jak holsztyny, oldenburgi i t. d., kłusaki i zimnokrwiste, 6) Konie włościańskie. 7) Hucuły i mierzyny 8) Remonty.

Rozpatrzmy każdy dział z osobna i postaramy się podkreślić szczegóły charakteryzujące poszczególne grupy.

Zacniemy od działu arabskiego.

Wojenne straty nasze w hodowli arabskiej są największe ze wszystkich odłamów, ponieważ większość znakomitych stad tego kierunku leżała na wschodnich rubieżach ziem polskich, które albo stracone zostały całkowicie, albo ucierpiały bardzo dotkliwie.

To też hodowla arabska teraz dopiero dźwigać się zaczyna z zupełnej ruiny i stawia pierwsze swe kroki. Nic dziwnego, że na wystawie nie mogła być reprezentowana licznie. Stada arabskie formują się z niedobitków cudem tylko ocalałych i mają dlatego charakter zebranych

przygodnie. To też nie można od nich wymagać takiego wyrównania, jakiego żądamy w innych działach i sądzić je należy całkiem inaczej.

Z główniejszych naszych hodowców arabskich doprowadzili do Poznania następujący: Roman ks. Sanguszek z Gumnisk pod Tarnowem 7 koni, Roman i Józef hr. Potoccy z Behenia na Wołyniu 6 koni, baron Bicker z Ujazdu w Wielkopolsce 9 koni, pan Marjan Zakrocki z Chrzastowa w Wielkopolsce 6 koni.

Inne stada, które hodują pół krew, jak na przykład Dobrojewo hr. Kwileckiego, dały stawki duże.

Wielką szkodą dla wystawy był brak jednego z lepszych stad arabskich Breniowa pani Teresy Raciborskiej, położonego we Wschodniej Małopolsce.

Stare z wiekową tradycją stado książąt Sanguszków dziś jest w fazie bardzo radykalnej przebudowy i począt-

Prócz Ery nagrody pieniężne otrzymały ogier Mahomet, oraz klacze Sahara i Gehenna. Za całokształt zasług, położonych na polu hodowli konia arabskiego, otrzymały Gumniska Dyplom uznania.

Stado Beheń hrabiów Potockich doprowadziło 6 koni czystej krwi arabskiej. Są to resztki sławnego stada Antonińskiego, które cudem jakimś ocalały z zawieruchy bolszewickiej.

Stawka składała się z ogiera stadnego Madrasa i pięciu klaczy matek. Wszystkie są dziećmi lub wnukami importowanego sławnego Ibrahima, który dla Antonin i hodowli arabskiej położył wielkie zasługi. Głośny dziś w Anglii Skowronek, który święci tam wielkie sukcesy, jest również synem Ibrahima.

Zacniemy jej opis od Madrasa. Syn Ibrahima i Kalkuty jest bardzo stylowym i pięknym arabem. Różne dro-



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa klaczy stadnych Ordynatowej Twardowskiej z Kobylnik
nagrodzona najwyższą nagrodą „Grand Prix”.

ku nowej ery. Moment więc na wystawę wypadł dla stada niefortunnie. Wszystko, co lepsze, nie bardzo kwalifikuje się na wystawę, bo jest albo kupne, albo zbyt młode. Natomiast sztuki starsze są naogół gorsze i te pomału wysortowuje się.

Ze stawki siedmiu koni, doprowadzonych z Gumnisk do Poznania, najciekawsza była siwa klacz czystej krwi, Era, po Mahomecie od Lalki. Klacz ta posiada bardzo dużo stylu arabskiego, jest przytem prawidłowa i całkiem realna. Szpeci ją tylko różowy pysk i także obramowanie oczu. Za swój styl nagrodzona została pierwszą nagrodą pieniężną, oraz medalem srebrnym*).

*) Nagrody w działach hodowlanych: arabskim, pełnej i pół krwi angielskiej wynosiły: I — 750 zł., II — 500 zł., III — 300 zł., IV — 200 zł. W dziale remontowym: I — 2.000 zł., II — 1.000 zł., III — 500 zł., IV — 300 zł.

bne braki, które mu zarzucają, są zupełnie do wybaczenia, natomiast posiada szereg walorów bardzo cennych, o które dziś trudno wśród resztek pogłowia arabskiego. Jest prawidłowy i realny, dostatecznie kościsty, a przytem rasowy i typowy. Prawda, że pozostawia nieco do życzenia pod względem suchości, lecz względ ten w naszych stosunkach jest mniej ważny. Nasze klacze arabskie są przeważnie bardzo suche i tego w nich poprawiać nie potrzeba, natomiast prawie zawsze brakuje im realizmu, objętości i kalibru, oraz prawidłowego ustawienia kończyn, a te właśnie walory posiada Madras jeszcze w znacznie większym stopniu od innych naszych reproduktorów arabskich. Pozatem jest on doskonale umięśniony i ma w sobie dużo energii i życia. Rusza się doskonale.

Komisja Sędziowska przyznała mu drugą nagrodę, pierwszej nie wydając wcale, ponieważ uznała, że godnych jej nie było.

Z klaczy beheńskich najpiękniejsza była siwa w hreczce Lutecja po Sourour od Ferrary po Ibrahimie. Jest to prześliczna klacz pełna dyskretnej harmonji i nobliwego wdzięku bardzo rasowej żeńskiej istoty.

Zbudowana jest przytem bardzo dobrze i jako matka oddaje stadu wielkie zasługi.

Nagrodzona została medalem srebrnym, oraz drugą nagrodą pieniężną.

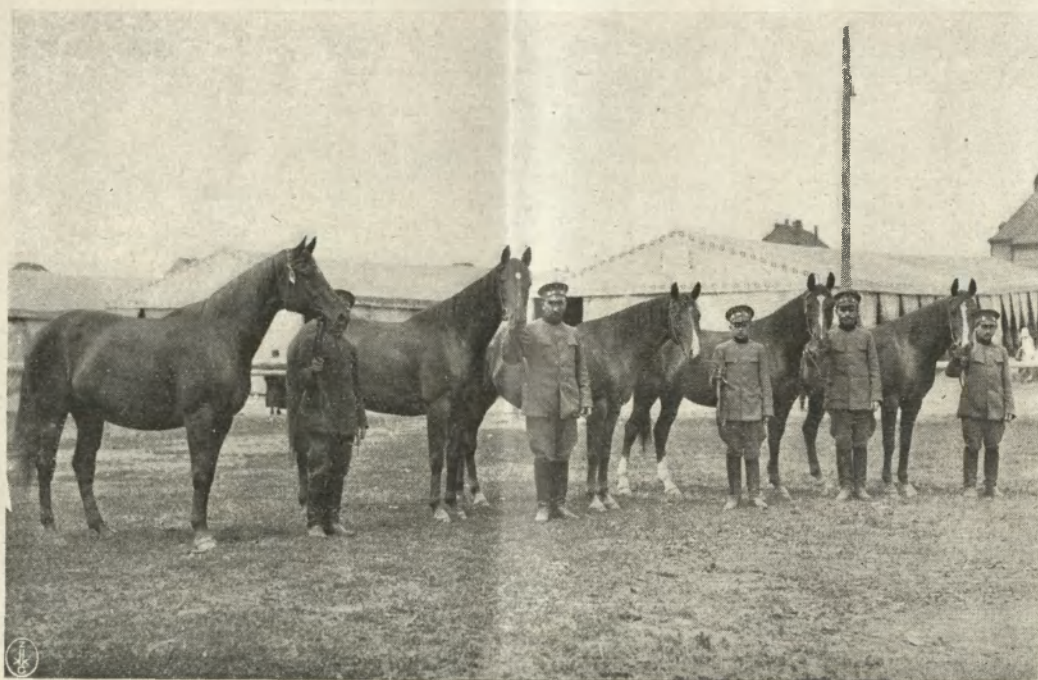
Klacz Szarża i Potyczka otrzymały trzecią i czwartą nagrodę pieniężną.

Za całą grupę otrzymali hrabiowie Potoccy medal złoty.

Jako całość stado siłą rzeczy musi robić wrażenie różnorodności, pojedyncze jednak sztuki posiada bardzo ładne.

Zacniemy od importowanego Rasima. Ogier ten, urodzony i wychowany u Lady Wentworth, uzyskał w Anglii na konkursach tytuł „Championa”. Rodowód jego jest zupełnie luźny, bez żadnych inbreedów. Sam niewielkiego wzrostu, złoto kasztanowej maści, posiada prześliczną, bardzo typową głowę z dużym wyrazem i przedziwną szlachetnością. Zwłaszcza wielkiego stylu arabskiego nabiera w ruchu, odsadę ogona i ustawienie głowy z szyją ma wówczas nadzwyczajne.

Pod względem budowy ogier ten pozostawia do życzenia dość dużo. Jest przebudowany, skąpo ozebrowany



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa klaczy pół krwi St. hr. Czackiego z Porycka
nagrodzona najwyższą nagrodą „Grand Prix”.

Reasumując wrażenia o stadzie beheńskim, trzeba stwierdzić, że jest to jeden z najpoważniejszych ośrodków hodowli konia arabskiego, który z pewnością odegra w naszej hodowli świetną rolę.

Przejdziemy obecnie do stada barona Bickera z Ujazdu.

Jest ono odosobnione w Wielkopolsce, hoduje bowiem araby czystej krwi, co w tamtych stronach nie jest praktykowane.

Obecnie stado znajduje się w fazie formowania. Właściciel nabywa materiał arabski, gdzie się odpowiednia okazja dobrego kupna nadarzy. Przed kilkoma laty sprowadził z Anglii od Lady Wentworth ogiera Rasima, następnie kilka klaczy. Obecnie nabywa pojedyncze sztuki w kraju.

Ponieważ stado sformowane jest z materiału kupnego, więc na wystawie nie mogło być premjowane, nie mniej jednak zasługuje na uwagę, ponieważ dziś jest już jednym z poważniejszych ośrodków hodowli konia arabskiego.

i wysokonożny. Grzbiet ma słaby. Łopatka dobrze położona, lecz cała partja łopatkowo-barkowa mogła by być nieco potężniejsza jak do całości. Stawy napiętkowe blednawe, kaliber ostatecznie wystarczający. Zato suchy jest nadzwyczajnie i wyczuwa się w nim doskonałą jakość tkanki kostnej i mięsnej.

Jako reproduktor daje potomstwo całkiem niezłe, a pod względem budowy nawet lepsze od siebie. Jednak mam wrażenie, że do niego potrzeba starannie dobierać klacze. Mocno przekazuje po sobie swój typ i niektóre wady, przedewszystkiem przebudowanie.

Na wystawie były po nim dwa ogierki pół krwi: Ibn Rasim i Naham. Zwłaszcza pierwszy bardzo jest do ojca podobny. Wziął po nim przebudowanie i słabawy grzbiet.

Pozatem ma nieco przydługą pęcinę, aczkolwiek postawioną niezłe. Odziedziczył również złocistą maść i dużo typu rasimowskiego.

Obydwaj synowie są większego kalibru niż ojciec, zwłaszcza realny jest Naham. Zato ma już znacznie mniej typu. Naogół jest on całkiem udanym ogierem pół

krwi. Ma dobrą przednią nogę i dobre skątowanie tylnej. W odróżnieniu od ojca i półbrata posiada zupełnie dobry grzbiet. Narazie nie jest jeszcze całkowicie sformowany i ma wygląd nieco źrebięcy, ale to tylko na korzyść może mu wyjść, bo ma szansę zmeźnienia.

Jako urodzony u barona Bickera, Naham mógł być premjowany i otrzymał trzecią nagrodę pieniężną. Po wystawie zakupiony został do stad państwowych na reproduktora.

Klacz bar. Bickera trudne są do oceny, jako nie szczególne eksterjerowo, lecz mają zato dużo walorów w swym typie i jakości materiału budowlanego.

Najładniejsza z nich jest Nittla po Nurredinie, następnie postawiłbym Sardhanę, która ma sysaka po Skowronku, później już znacznie słabsze Romoyanę i Fasilę.

Bardzo ładną klacz czystej krwi nabył bar. Bicker od pani Zofji Zieleniewskiej z Dzierzbic. Jest nią szpakowata Karima po Farysie I od Rusalki po Czorsztynie.

to idzie w kierunku szlachetnego konia użytkowego, zdanego i do zaprzęgu i do remontu.

Stawka wystawowa robiła bardzo dodatnie wrażenie, konie nadzwyczaj wyrównane, doskonale wychowane i utrzymane. Na stadzie znać długoletnią pracę i zamięgliwość zamięłowanego hodowcy. Jako obraz kulturalnej hodowli szlachetnego konia użytkowego, nie pozostawia prawie nic do życzenia.

Niektórzy zatwardziali arabomani zarzucają zawzięcie tym koniom, że nie są dostatecznie suche. Lecz trzeba stale o tym pamiętać, że Dobrojewo nie produkuje czystej krwi, której zadaniem było by kontynuowanie czystej rasy, lecz hoduje szlachetny orientalny materiał użytkowy, remonty i t. p. I śmiało można powiedzieć, że w tym względzie niema sobie równego w całej Polsce.

Wszystkie okazy są wystarczająco prawidłowe, oczywiście w skali tych wymagań, podług których są pro-



P. W. K. Poznań 1929 r.
Wieszcza 4 l. kl. (po Victor) hod. Tad. Starnawskiego z Guzówki (Lubelskie)
nagrodzona I-szą nagrodą (750 zł.) i złotym medalem.

Ma dużo stylu, doskonałą przednią nogę i wogóle wygląda na bardzo realną i pożyteczną matkę. Nieco słabsza jest nabyta również z Dzierzbic Laleczka.

Reasumując wrażenia o stadzie bar. Bickera, trzeba stwierdzić, że jest ono na dobrej drodze i powinno się wkrótce rozwinąć na poważną placówkę hodowli konia arabskiego.

Drugim stadem, hodującym czystą krew arabską w Wielkopolsce, jest Chrzastowo pana Marjana Zakrockiego, które nadeszło stawkę 6 koni po Mohorcie, nabytym kilka lat temu w Gumniskach. Dwa ogierki z tej stajni nagrodzone zostały czwartymi nagrodami pieniężnymi.

Na tym zakończymy opis stada czystej krwi arabskiej i przejdziemy do pół krwi.

Na pierwszym miejscu należy postawić wielkopolskie stado Dobrojewo Franciszka hr. Kwileckiego. Stado

dukowane, pozatem takiego wyrównania nawet w Półnańskim nie łatwo jest znaleźć.

Uznając też zasługi zamięłowanego hodowcy, Komisja Sędziowska przyznała hr. Kwileckiemu za grupę klaczy medal złoty w dziale pół krwi arabskiej, oraz za drugą grupę medal brązowy w dziale lżejszej pół krwi. Prócz tego indywidualnie otrzymały nagrody pieniężne klacz Arabi-Huryska pierwszą, Arabi Bogda i Harmonja drugie, następnie inne cztery trzecie i dwie czwarte.

Łącznie hr. Kwilecki otrzymał medale: złoty i brązowy, oraz 3.350 zł. gotówką*).

*) W artykule wymieniam nagrody honorowe tylko rządowe. Poza niemi w dziale remontowym przyznawano jeszcze od P. W. K., co do których danych nie posiadam. W głównych działach hodowlanych: arabskim, pełnej i pół krwi angielskiej nagród od P. W. K. Komisje nie przyznawały. Medale rządowe przyznane na wystawie są tylko jednej wielkości, bez podziału na duże i małe.

Na tym zakończymy dział arabski i przejdziemy do pełnej krwi angielskiej.

Folblutów na wystawie było tylko 8 i dział ten nie przedstawiał nic ciekawego.

W skład Komisji Sędziowskiej weszli: przewodniczący Stefan ks. Lubomirski, członkowie: Radca Ministerjalny pan Stanisław Szuch, pan Stanisław Kierznowski i pan pułk. Władysław Bzowski.

Nagrody przyznano: hr. Mielżyńskiemu z Iwna za klacz Malinę (Hyman — Madonna) drugą pieniężną i za klacze Diwa (Hyman — Dichtung) i Jawa (Fils du Vent — Javelle) trzecie pieniężne; hr. Łackiemu z Posadowa za ogiera Delicieux (Palladin II. — Delice II) — nagrodę trzecią pieniężną.

Łącznie w dziale pełnej krwi wypłacono 1.400 zł., a honorowych nie przyznano wcale.

Obecnie przejdziemy do największego działu na wystawie, mianowicie pół krwi angielskiej.

Ponieważ kierunek ten ma w hodowli polskiej bardzo duże rozpięcie co do typów koni, dających się podciągnąć pod ten dział, a również jak zapatrywania, tak i sposób oceny jest w różnych dzielnicach bardzo różny, więc aby pogodzić interesy i gusty odmiennych tych sposobów pojmowania, zdecydowano podzielić całą pół krew angielską na dwa działy: lżejszy i cięższy i sądzić każdy z nich osobno przez dwie oddzielne komisje.

Hodowcom przysługiwało prawo zgłaszać swe konie dowolnie do tej, lub tamtej grupy.

Dział lżejszy wypadł ilościowo znacznie mniejszy i miał może trzecią część tego, co dział cięższy. Zjawisko znowu tłumaczy się tym, że gros koni było z Wielkopolski, gdzie przeważa typ cięższy.

Przegląd zaczniemy od działu lżejszego.

Komisja Sędziowska ukonstytuowała się w nim jak następuje: przewodniczący pan Marjan Jędrzejowicz z Dylągówki, członkowie: Kierownik Państwowego Stada

Ogierów w Gnieźnie Dr. Edward Land, Kierownik Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach pan Tadeusz Nosarzewski i pan Józef Wężyk z Rogaszczy.

Nie zważając na to, że konie z Poznańskiego i Pomorza poszły przeważnie do działu cięższej pół krwi, jednak i w dziale lżejszym stanowiły one większość. Zato trochę inaczej ułożyły się stosunki pod względem jakości, tu Kongresówka i Kresy wzięły górę.

Na czoło zdecydowanie wysunęło się stado Stanisława hr. Czackiego z Porycka na Wołyniu. Doprowadzona na wystawę stawka budziła powszechne uznanie. Konie doskonale wychowane, wyrosnięte, o bardzo mocnej i prawidłowej budowie, łączyły w sobie rasę, kaliber i doskonałą jakość tkanki, gdzie suchość wiązała się ze szlachetnością i mocą.

Stawka pochodziła po dwóch ogierach: czystej krwi arabskiej Wallisie II. i pełnej krwi angielskiej Namorobie. Wallis jest bezwątpienia jednym z najszybciej naszych arabsów. W pół krwi daje świetne rezultaty. Potomstwo jego odznacza się dużym wzrostem, doskonałym ożebrowaniem, harmonijną budową i bardzo dobrą tkanką. Linje jednak daje raczej angielskie niż arabskie.

Grupa pięciu klaczy, z których cztery były po Wallisie, a mianowicie Wróżka, Wioletera, Wisła, Warna, i jedna, Nasturcja, po Namorobie, otrzymały najwyższą nagrodę na wystawie, Grand Prix. Najpiękniejsza z nich była kasztanowato-dereszowata Wróżka, którą zaliczyć należy do najlepszych klaczy na wystawie.

Po Namorobie odznaczała się Nasturcja, nagrodzona srebrnym medalem i drugą nagrodą pieniężną. Remonty po Namorobie wszystkie co do jednego zostały premjowane.

Na zakończenie opisu stada poryckiego chciałbym uczynić drobną uwagę co do pewnego zjawiska, jakie zauważono w Poznaniu. Do stada wkrada się niebezpieczny czynnik w postaci pewnej predyspozycji do opojów.

(D. c. n.) 436

Witold Pruski.

	Nazwisko i imię	Miejsce zamieszk.	Ilość koni na wystawie	Nagrody honorowe						Nagrody pieniężne					Suma nagród pieniężnych
				Gr. Prix	Dyplom uznania	M. złoty	M. srebr.	M.b. onz.	Razem	I	II	III	IV	Razem	
1	Hr. Łacki Stanisław .	Posadowo	76	—	1	1	4	3	9	5	8	18	13	44	21.900
2	Ord. Twardowska .	Kobylniki	13	1	—	1	2	3	7	1	1	3	2	7	2.650
3	Hr. Czacki Stanisław .	Poryck	15	1	—	—	1	—	2	1	5	2	2	10	6.150
4	Chłapowski Zygmunt .	Stawiany	29	—	1	—	1	2	4	1	3	4	3	11	5.450
5	Hr. Łoś Witold . . .	Piotrowice	7	—	1	—	3	—	4	2	2	2	—	6	4.550
6	Karłowski Stanisław .	Szelejewo	29	—	—	1	1	1	3	1	1	7	9	18	6.300
7	v. Oertzen	Pępowo	16	—	—	1	1	—	2	2	2	5	2	11	5.000
8	Hollatz Ernest . . .	Buczek	12	—	—	1	1	2	4	1	1	4	3	9	3.850
9	Hr. Mielżyński Ignacy	Iwno	30	—	—	—	1	2	3	1	4	5	2	12	6.800
10	Ks. Lubomirska Teresa .	Wielichowo	24	—	—	1	2	1	4	—	2	1	5	8	2.700
11	Hr. Kwilecki Franc. . .	Dobrojewo	23	—	—	1	—	1	2	1	2	4	2	9	3.350
12	Chłapowski Mieczysław	Glesno	12	—	—	1	1	—	2	1	2	—	3	6	3.150
13	Hr. Mycielski Michał .	Gałowo	17	—	—	1	1	—	2	1	1	2	2	6	2.750
14	Ks. Sanguszek Roman .	Gumniska	7	—	1	—	1	—	2	1	—	2	1	4	1.600
15	Hr. Żółtowski Andrzej	Mszczyszyn	11	—	—	1	3	—	4	—	4	—	1	5	2.200
16	Hr. Potoccy Józef i Rom.	Behen	6	—	—	1	1	—	2	—	2	1	1	4	1.500
17	Szulczewski Stanisław .	Stupowo	16	—	—	—	2	1	3	—	2	2	1	5	2.000
18	Swinarska Jadwiga . .	Obra	9	—	—	—	1	3	4	—	—	2	3	5	1.200
19	Brandis	Krzeńlice	7	—	—	—	2	—	2	—	—	—	1	1	300
20	Buettner	Wysoka M.	7	—	—	—	1	—	1	—	2	—	—	1	2.050
21	Lossow Józef	Gryżyna	12	—	—	—	—	2	2	—	—	4	4	8	2.700
22	Starnawski Tadeusz . .	Guzówka	4	—	—	1	—	1	2	1	—	1	—	2	1.050
23	Niemojowska Marja . .	Lubstów	2	—	—	—	—	—	1	1	—	—	1	2	950
24	Pocztą Walenty	Trzemeszno	6	—	—	—	1	—	1	—	2	—	2	4	1.400
25	Falkenthal	Stupowo	11	—	—	—	1	—	1	—	—	2	2	4	1.100
Razem															92.650

W tabeli niniejszej uwzględnione są nagrody honorowe tylko rządowe, pozatem uwzględniono tylko tych hodowców, którzy zdobyli większą ilość nagród, innych nie zamieszczono wcale. Do nagród pieniężnych nie są włączone dodatki za grupy remontowe.

Wyścigi w Łodzi.

W przeciwieństwie do dni otwarcia sezonu na torze w Rudzie Pabjanickiej publiczność w niedzielę dopisała tłumnie. Znaczną przewagę stanowili warszawiacy, zważeni interesującym programem, z dobrze obsadzonemi polami zwłaszcza w gonitwach znaczniejszych. Dużą atrakcję stanowiły debiuty dwulatków, dla których gonitwy rozpoczęły się w sobotę, 13-go lipca. Tryumfowały tu córki Mantona, Irlandja i Berszada margr. i A. hr. Wie-

niemi Lapis Lazuri. Boston odchodzi coraz dalej, z grupy zaś po jakimś karambolu przewraca się wraz z jeźdźcem Cetynja, a wkrótce odpadają St. Bronchit i Hrabianka. Na ostatnim kilometrze przoduje wciąż Boston i wydaje się niedościgniony przed Caraibe'm. W tem też miejscu energicznie zaczyna finiszować Lapis Lazuri, który wkrótce mija Caraibe'a i potężnym „rushem” zbliża się znacznie do Bostona. Na ostatnich metrach Boston



P. W. K. Poznań 1929 r.

Grupa rodzinna klaczy pół krwi st. Gałowo Michała hr. Mycielskiego nagrodzona złotym medalem.

łopolskich, z których pierwsza, wychowanka Państwowej Stadniny w Kozienicach, wygrała w sobotę bardzo łatwo, Berszadę zaś hodowli własnej w niedzielę mocno niepokoiła na finiszu jej półsiostra Marta II., stada Ktery Szepietów, również po Mantonie, występująca w barwach debiutującego sportsmana p. J. Żółkiewskiego:

W nagrodzie Wielki Łódzki Steeple-Chase im. Fr. Jurjewicza 15.000 zł. na dystansie 5.000 mtr. stanęło u startu 9-ciu pierwszorzędných steepler'ów, z których 4-ry pod gentleman-riderami i 5 pod zawodowcami. Gonitwę szalonym tempem poprowadziła Cetynja pod właścicielem por. Strużyńskim, drugi w odstępie galopował St. Bronchit pod j. Gajewskim, pilnowany przez Bostona, dalej dość zwarta grupa, ostatni cwałuje Lapis Lazuri pod właścicielem por. K. Ważyńskim. Pomimo bardzo ostrego tempa wszystkie konie skaczą doskonale, za wyjątkiem Tuhaj-Beja, który też na skoku przed trybunami pada wraz z jeźdźcem. Na czwartym kilometrze zdecydowanie na czoło wychodzi Boston, za którym widać grupę, złożoną z Cetynji, St. Bronchita, Hrabianki i Caraibe'a, blisko za

slabnie i Lapis Lazuri dość pewnie, chociaż po walce, wygrywa gonitwę. Trzeci Caraibe.

U wag por. K. Ważyńskiemu zrobiono sutą owację zupełnie zasłużoną. Młody ten gentleman-rider prowadził swego ogiera doskonale, nie śpiesząc się bardzo w ostrem początkowo tempie; wyczuł doskonale zapas, jaki miał w koniu na ostatnim kilometrze, dzięki czemu wśród najlepszych jeźdźców panów, oraz zawodowców osiągnął wspaniały sukces.

Pozagrupowa gonitwa dla trzylatków i starszych koni, wyposażona 6.000 zł., pomimo wolnego początkowo tempa przypadła w udziale Parnasowi pułk. Butkiewicz, pod jeźdźcem Jednaszewskim, który rzutem z ostatniego miejsca pobił po walce na finiszu Samsona. W odstępie podszedł prowadzący gonitwę Ibanez przed swą towarzyszką stajni M-me Bovary, od której można było oczekiwać znacznie więcej. Nie odegrały żadnej roli w wyścigu Huk i Dziwo II., na które dużo liczono. Dziwo II. po upadku w Warszawie miała może za mało roboty, dla stayer'a Huka zaś okrążył tor łódzki, jakby stworzony

dla flyer'ów, okazał się niezbyt odpowiedni, tembardziej, że wyścig złożył się na „speed”.

Z przyjemnością musimy zanotować fakt, że nasi jeźdźcy panowie wyrabiają się coraz więcej i stale prawie biją najlepszych zawodowców. Por. J. Strużyński n. p. w sobotę był bohaterem dnia i, dosiadając dwukrotnie koni w wyścigach, tyleż razy zwyciężył, przyczem zwycię-

stwa jego miały za każdym razem różny charakter. Steple-Chase na własnej Dalili wygrany został efektownym finiszem, pozagrupowa płotowa gonitwa zaś na Panu Prezesie przeprowadzona była forsownie „na klasę”.

Łódź, 16-go lipca 1929 r.

Józef Szempliński.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

Inż. JAN GRABOWSKI został mianowany dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30-go czerwca r. b. Dyrektorem Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa. Zyciorys nowomianowanego Dyrektora podamy w następnym numerze, tymczasem Redakcja nasza składa Mu najserdeczniejsze życzenia dalszej owocnej pracy.

ogółowi hodowców znanym. Z różnych stron wpływają już obecnie zapytania czy targ zwierząt hodowanych w bieżącym roku się odbędzie. W każdym więc razie zainteresowanie się targiem istnieje.

Oplaty: Od koni zostały podane w osobnym okólniku.

Wystawca opłaca: Bydło: za stanowisko dla buhajka w wieku ponad 1 rok — 50 (pięćdziesiąt) złotych, dla każdej innej sztuki 40 (czterdzieści) złotych; na paszę 40 (czterdzieści) złotych.



P. W. K. Poznań 1929 r.

Stadnina Antonińska R. i J. hr. Potockich nagrodzona złotym medalem.

— Małopolskie Towarzystwo Rolnicze we Lwowie.

OKÓLNIA.

w sprawie targu bydła hodowlanego, trzody i owiec na placu Targów Wschodnich we Lwowie.

Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Oddział we Lwowie organizuje, jak w latach poprzednich, na placu Targów Wschodnich we Lwowie, targ bydła hodowlanego, trzody i owiec, równocześnie z targiem koni i drobiu w dniach od 12 do 17 września b. r.

Konie — premiowanie 12 września — wysyłka z powrotem 16 września.

Bydło, trzoda, owce — premiowanie 13 września — wysyłka z powrotem 17 września.

Tak ze względu na interes hodowli, a tem samem, konieczność nieprzerwywania ciągłości akcji wdrożonej w 1926 r., jak na interes Targów Wschodnich, uważamy za konieczne urządzenie takiego targu we Lwowie w terminie już raz ustalonym i szerokiemu

Trzoda i owce: za jedną klatkę (około 3 m²) 25 (dwadzieścia pięć) złotych.

Należność za zamówione stanowiska lub klatki winna być w całości wyrównana nawet w wypadku nie dostawienia na targ sztuk zgłoszonych.

Za ubezpieczenie zwierząt od ognia podczas trwania targu, od wartości danej sztuki, w stosunku około 1 (jeden) złoty od 1.000 (tysiąca) złotych.

Na koszty przewozu kolejowego (przetokowego) z Persenkówki na Targi i z powrotem po 13 (trzynaście) złotych od wagonu w każdą stronę.

Od bydła, trzody i owiec, wysyłanych na targ, opłaca wystawca pełną należność przewozową. Za przewóz sztuk niesprzedanych, powracających do nadawcy do stacji, z której je wysłano, nie będzie ściągana żadna opłata kolejowa za wyjątkiem podanego wyżej przetokowego od wagonu. Wystawcy i ich służba otrzymują w drodze powrotnej 66% zniżki przy opłacie biletu kolejowego na

podstawie karty udziału w Targach, potwierdzonej przez Dyрекcję Targów Wschodnich we Lwowie.

Pasza będzie do nabycia na miejscu.

Sprzedaż zwierząt będzie się odbywała z wolnej ręki.

Kupujący zwierzęta opłaca: Za rodowody bydła i trzody kwoty, które zostaną ustalone (od 3% do 5% ceny kupna).

Na koszty ładowania i opłaty przetokowego 2 (dwa) % od ceny kupna każdej sztuki bydła, trzody lub owiec.

Koszty żywienia danej sztuki od chwili jej zakupu, opłaty konwojenta, przewozu koleją, tak zwierząt jak i konwojenta i t. p. pokrywa zakupujący z własnych funduszy.

Przy przewozie sztuk zakupionych przysługuje zniżka 20 (dwadzieścia) % od normalnej taryfy kolejowej. Certyfikat odnośny dostarcza M. T. R. Oddział we Lwowie.

Zgłoszenia możliwie najwcześniej należy nadsyłać pod adresem Małopolskie Towarzystwo Rolnicze Oddział Lwów, ul. Kopernika 20.

— **Z prasy:** „Kłosy”, tygodnik rolniczy na Pomorzu, wydał specjalny numer (26/27) obrazujący całokształt 10-cio letniego wysiłku pracy około rozwoju i podniesienia produkcji rolniczej na Pomorzu; niezmiernie ciekawe i liczne artykuły zaopatrzone są bogato fotografiami, dając w całości nadzwyczaj piękny numer pisma rolniczego.

IV. 1.100 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 3000 mtr.: Kaprys, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Pan Leon — 2, Urodna — 3; bez miejsca: Lisowczyk, i Eros.

Wygrane w 3 m. 43 s. o ½ dl.

V. 400 zł. Goniwa włościańska. Dystans ok. 1200 mtr.: kl. siwa l. 3, Ostrowskiego Stanisława, — 1, wał. siwy l. 4, Tuzinowskiego Stanisława, — 2, kl. kaszt. l. 9, Lenkowskiego Klemensa — 3.

Dzień drugi, środa 26-go czerwca.

Pogoda. Tor suchy.

I. 700 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Bebuś, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Herold — 2, Fordham — 3.

Wygrane w 3 m. 36 s. dowolnie o 2 dl.

II. 800 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Julusz, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Gewont II — 2, Towarzysz — 3; bez miejsca: Ataman.

Wygrane w 2 m. 27 s. łatwo.

III. 1.000 zł. Goniwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.:



P. W. K. Poznań 1929 r.

Ogier hucul Mikołaja Kijaszczuka z Moskalówki (Kosów, Wsch. Małopolska)
nagrodzony I-szą nagr. 400 zł. i listem pochwalnym P. W. K.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W GRAJEWIE

Dzień pierwszy, niedziela 23 czerwca.

Pogoda. Tor suchy.

I. 800 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Julusz, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Herold — 2, Gewont II — 3.

Wygrane w 2 m. 25 s. łatwo o 3 dl.;

II. 700 zł. Goniwa z przeszkodami „Militari”. Dystans ok. 4.000 mtr.: Utracjusz, M. S. Wojsk., por. Bohdanowicz — 1, Łuniniec — 2, Prusak — 3.

Wygrane w 5 m. 27 s. o 5 dl.; — III o niezl. il. dl.

III. 700 zł. Goniwa płaska „Otwarcia”. Dyst. ok. 1600 mtr.: Towarzysz, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Śliwiński — 1, Ataman — 2.

Wygrane w 1 m. 54 s. łatwo o 6 dl.

Ma Coquine, por. Jankowskiego, por. Jankowski — 1, Utracjusz — 2, Urodna — 3. Groźny wyłamał.

Wygrane w 3 m. 56 s. o 6 dl.

IV. 900 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Pan Leon, Grona oficerów 27-go pułku Uł. por. Juściński — 1, Kaprys — 2, Lisowczyk — 3; bez miejsca: Moment.

Wygrane w 3 m. 6 s. o 2 dl.

Dzień trzeci, sobota 29-go czerwca.

(ostatni).

Pogoda. Tor suchy.

I. 800 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Julusz, Grona oficerów 27-go pułku Uł., por. Juściński — 1, Lisowczyk — 2, Pride of Bendków — 3.

Wygrane w 3 m. 41 s. dowolnie,

II. 800 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Kaprys, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Bebuś — 2, Gewont II — 3; bez miejsca: Lord.

Wygrane w 2 m. 39 s. o 2 dł.

III. 700 zł. Goniwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Urodna, por. Filipczuka, por. Filipczuk — 1, Groźny — 2, Prusak — 3; bez miejsca: Łuniniec.

Wygrane w 4 m. 22 s. łatwo.

IV. 700 zł. Goniwa z płotami „Pocieszenia”. Dystans ok. 2400 mtr.: Herold, Grona oficerów 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Fordham — 2, Eros — 3; bez miejsca: Moment.

Wygrane w 2 m. 58 s. o 4 dł.

V. 1.500 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Ataman, Leszczyńskiego, por. Błaszczak — 1, Bomba — 2.

Wygrane w 2 m. 56 s. łatwo.

VI. 6.000 zł. Wielka goniwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Horodenka, Grona oficerów 15 pułku Uł., — por. Bobiński — 1, Magnat — 2, Bajeczna — 3.

Wygrane w 5 m. 4 s. dowolnie.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień drugi, Środa, 10 lipca.

I. 1.000 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Kaprys Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Sierota — 2, Czikos — 3.

Wygrane w 3 m. 23 s. dowolnie o 1½ dł.; — III o niezl. il. dł.

II. 600 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Lama I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Ma dolary — 2, Wiedenska — 3; bez miejsca: Burza.

Wygrane w 58 s. dowolnie o ½ dł.; — III o 1 dł.

III. 800 zł. Goniwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Wydrwigrosz por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego, por. Kwieciński — 1, Utracjusz — 2, Groźny — 3.

Wygrane w 4 m. 45 s. dowolnie o 5 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 800 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Charming W. Verkay'a, ż. Tuchołka — 1, Geraz — 2, Gewont II. — 3; bez miejsca: Ataman II.

Wygrane w 1 m. 40 s. dowolnie o 4 dł.; — III o ½ dł.

V. 5.000 zł. Wielka Bydgoska Goniwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 4800 mtr.: Magnat, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Frasquita — 2, Karara — 3; bez miejsca: Nikanor.

Wygrane w 6 m. 17 s. dowolnie o 2 dł.; — III o 3 dł.

VI. 600 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Herold Gr. Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, chł. Wyżalski — 1, Imre — 2, Intryga — 3; bez miejsca: Fordham.

Wygrane w 2 m. 56 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł.

VII. 700 zł. Goniwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Zbir L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz — 1, Diana — 2, Eskorta — 3; bez miejsca: Aral.

Wygrane w 1 m. 52 s. w walce o ½ dł.; III — o łeb.

Dzień trzeci, Sobota, 13 lipca.

Pogoda słoneczna. Tor bardzo dobry.

I. 1.000 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Dziecina I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Impas — 2.

Wygrane w 1 m. 9 s. dowolnie o niezl. il. dł.

II. 1.000 zł. Goniwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Westalka M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, por. Nestorowicz — 1, Wydrwigrosz — 2, Filadelfja — 3; bez miejsca: Ognista.

Wygrane w 5 m. 46 s. dowolnie o 3 dł.; — III o niezl. il. dł.

III. 800 zł. Goniwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Żupan por. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Alarm — 2, Czikos — 3; nie skończyła gonitwy: Najada.

Wygrane w 3 m. 1 s. wysyłany o 4 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 800 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Aurora II., W. Zakrzewskiego, ż. Pasternak — 1, Mandarynka — 2, Eskorta — 3; bez miejsca: Byle Jaki.

Wygrane w 1 m. 39 s. wysyłana o ½ dł.; — III o 2 dł.

V. 800 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Jego-mość K. i K. Ważyńskich, j. Lipowicz — 1, Demetra — 2, Zwillingsschwester — 3; bez miejsca: Nigmè.

Wygrane w 2 m. 57 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 6 dł.

VI. 800 zł. Goniwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 2100 mtr.: Leśkowa W. Zgorzelskiego, ż. Pasternak — 1, Iwonka — 2, Charming — 3; bez miejsca: Irena.

Wygrane w 2 m. 22 s. wysyłana o 3 dł.; — III o 2 dł.

VII. 600 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 160 mtr.: Towarzystwo Grona Oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, ż. Pasternak — 1, Malta — 2, Flos — 3; bez miejsca: Marpesa.

Wygrane w 1 m. 39 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 1 dł.

Dzień czwarty, Niedziela, 14 lipca.

Pogoda słoneczna. Tor suchy.

I. 600 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Kasztelan-ka I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Brawura II. — 2.

Wygrane w 57 s. dowolnie o 5 dł.

II. 1.000 zł. Goniwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Ułan M. Antoniewicza i A. Królikiewicza, por. Nestorowicz — 1, Too Good — 2, Kaprys — 3.

Wygrane w 3 m. 26 s. wysyłany o 2 dł.; — III o ½ dł.

III. 800 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Ma Dolary — 1. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Będzie jutro — 2.

Wygrane w 58 s. dowolnie o 4 dł.

IV. 800 zł. Goniwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 3600 mtr.: Groźny Grona Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Saloma — 2. Nie skończyły gonitwy: Kercia i Agamemnon.

Wygrane w 7 m. 27 s. dowolnie o niezl. il. dł.

V. 5.000 zł. Wielka Bydgoska goniwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Kinnal W. Mirnego, j. Michalczyk — 1, Allegra — 2, Zbir — 3; bez miejsca: Zulus.

Wygrane w 2 m. 41 s. wysyłany o 2 dł.; — III o 1 dł.

VI. 800 zł. Goniwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Rydwan-Utracjusz M. S. Wojsk., por. Bohdanowicz — 1, Czarowna — 2, Dziuchna — 3.

Wygrane w 4 m. 45 s. dowolnie o 5 dł.; — III o niezl. il. dł.

VII. 1.000 zł. Goniwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Imre K. Łaszczka, chł. Pietruczuk — 1, Lawa — 2, Charming — 3; bez miejsca: Georgina.

Wygrane w 2 m. 22 s. wysyłana o nos; — III o 3 dł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

Arabella, znakomita trzyletnia kl. (Buchan—Polly Flinders po Polymelus) zakończyła swoją karierę wyścigową i odesłano ją do stada.

— Salisbury, 11 lipca.

Cnampagne Stakes 1.580 £ — 1000 mtr. dla 2-latków.

1. Lovat Scouth, og. gn. (Abbots Trace — Una Cameron po Gainsborough) lorda Dewara, 56½ kg., ż. F. Fox.

2. Accredit, wał. gn. (Achtoi — Credible) Maj. V. H. Parr, 50¼ kg., ż. P. Beasley;

3. Ann Gudman, kl. kaszt. (Stratford — Flying Home) ks. Aga Khan, 57¼ kg., ż. M. Beary;

bez miejsca: 4. Galhampton, 5. Stemmed, 6. Intruder, 7. Prince Paradise dalej Dry Royal, kl. po Spion Kop — Jane Gow, og. po Franklin — Avleen, Cyllarus.

Wygrane o łeb — 1 dł. Czas: 1:34/5. Zakłady: 2:1, 20:1, 11:8.

— **Lingfield**, 12 lipca.

Lingfield Park Plate 990 £ — 1600 mtr.

1. Ellenborough, 3 l. og. gn. (Ellangowan — Waiontha po Fowling Piece) Mr. E. Esmond, 50³/₄ kg., ż. J. Evans.

2. Sidonia, 3. Winton.

Wygrane o ½ dł. Czas: 1 : 35²/₅. Zakłady: 8 : 1, 5 : 1, 3 : 1.

— **Chepstow**, 12 lipca.

Welsh Derby 940 £ — 2400 mtr. dla 3-latków.

Artist's Proof, og. kaszt. (Gainsborough — Clear Evidence po Tracery) Mr. H. E. Morris, 62¹/₂ kg., ż. F. Fox.

2. Haste Away, 3. Lyme Regis.

Wygrane o 4 — 10 dł. Zakłady: 7 : 4, 11 : 8, 10 : 1.

Statystyka angielska przedstawia się obecnie następująco:

Właściciele stajen:

	Ilość zwyc. koni:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana £
Ks. Aga Khan	9	16	22,222½
Mr. W. Barnett	2	4	16,140

Hodowcy:

	Ilość zwyc. koni:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana £
Ks. Aga Khan	6	8	17,144½
Maj. D. Mc. Calmont	2	4	15,647
Mr. Wm. Barnett	1	2	12,408
Lord Astor	4	5	10,261
National Stud	6	6	9,456
Mr. J. J. Maher	3	5	9,250
Francja	15	18	8,542
Lord Derby	6	9	7,737
Mr. A. de Rothschild	9	15	6,122
Mr. S. B. Joel	5	7	5,328
Lord Dewar	8	11	5,106
Lady Sykes	5	9	4,144
Major D. Dixon	3	4	4,029
Mr. W. M. G. Singer	2	6	3,963
Spadk. Sir John Robinson	4	5	3,852



P. W. K. Poznań 1929 r.

Fragment pawilonu red. tyg. „Jeździec i Hodowca”.

Maj. D. Mc Calmont	1	3	15,450
Lord Astor	3	4	10,064
Lord Derby	7	11	8,363
Mr. S. Guthmann	1	1	7,576
Lord Dewar	9	13	7,417
Mr. Sol Joel	7	8	6,892
Lord Lonsdale	4	5	6,292
Mr. Somerville Tattersall	5	7	5,900½
Mr. S. Wootton	17	24	4,708
Lord Woolavington	5	6	4,502
Mr. D. M. Gant	6	10	4,132
Sir L. Philipps	3	4	3,886
Mr. J. Reid Walker	1	1	3,640

Trenerzy:

	Ilość zwyc. koni:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana £
Dawson R. O.	15	23	36,838
Persse H. S.	10	13	19,333
Lawson J.	13	17	19,218
Darling F.	13	19	18,689
Jarvis J. L.	19	23	11,192
Butters, Frank	9	15	9,075
Wootton S.	22	36	8,754
We Francji	1	1	7,570

	Ilość zwyc. kon:	Ilość wygr. wyśc.	Wygrana £
Earl W. C.	7	8	6,892
Bell O.	8	9	5,865
Boyd-Rochfort, Capt. C.	7	9	5,450
Cottrill H. L.	7	10	5,397
Leach, Jun., F.	19	16	5,350
Griggs, Wal	10	14	5,099
Templeman F.	7	7	4,502

Zokeje:

	I.	II.	III.	bez miejsca	razem jazd	%
Richards G.	55	45	46	205	351	15,66
Beary M.	47	33	28	131	239	19,66
Wragg H.	44	35	38	135	252	17,46
Fox F.	40	35	32	184	291	13,74
Jones R.	29	25	26	107	187	15,50
Lane F.	27	17	12	130	186	14,51
Weston T.	27	23	14	141	205	13,12
Ray O.	25	19	19	119	182	13,73
Perryman R.	23	25	11	176	235	9,78
Taylor J.	18	13	11	81	123	14,63
Elliott C.	18	24	19	89	150	12,00
Childs J.	17	14	9	70	110	15,45
Wragg A.	15	7	10	72	104	14,42
Adley C.	14	13	10	66	103	13,59
Sirett J.	14	13	13	154	194	7,21

Reproduktory:

	Ilość zwycięskich potomków	Ilość wygranych wyścigów	Suma wygranych £
Tetratema (1917), po The Tetrarch — Scotch Gift	12	19	27.325
Blandford (1919), po Swynford — Blanche	7	13	22.070
Son-in-Law (1911), po Dark Ronald — Monther-in-Law	21	25	13.167
Hurry On (1913), po Marcovil — Tout Suite	6	8	11.993
Phalaris (1913), po Polymelus — Bromus	9	12	10.544
Lemberg (1907), po Cyllene — Galicia	7	7	8.874
Buchan (1915), po Sunstar — Hamoaze	6	8	7.758
Diligence (1919), po Hurry On — Ecurie	3	6	7.406
Stratford (1919), po Swynford — Lesbia	9	18	6.672
Papyrus (1920), po Tracery — Miss Matty	5	6	5.903
Craig an Eran (1918), po Sunstar — Maid of the Mist	5	8	5.830
Abbots Trace (1917), po Tracery — Abbots Anne	9	12	5.232
Friar Marcus (1912), po Cicero — Prim Nun	6	9	4.951
Grand Parade (1916), po Orby — Grand Geraldine	7	8	4.681
Gallop Light (1916), po Sunstar — Santa Fina	11	17	4.620
Gainsborough (1915), po Bayardo — Rosedrop	6	6	4.345

Konie:

	Ilość wygranych wyścigów	Suma wygranych £
Mr. Jinks (3 l.) po Tetratema — False Piety	3	15.450
Trigo (3 l.) po Blandford — Athasi	2	12.408
Pennycomequick (3 l.) po Hurry On — Plymstock	2	8.755
Taj Mah (3 l.) po Lemberg — Taj Mahal	1	7.570
Daumont (3 l.) po Diligence — Tillywhim	1	4.800

	Ilość wygranych wyścigów	Suma wygranych £
Quarrat-al-Ain (2 l.) po Buchan — Harpsichord	2	4.400
Fairway (4 l.) po Phalaris — Scapa Flow	3	4.250
Modder (3 l.) po Soranus or Pommern — Pink Clover	1	3.775
Athford (4 l.) po Blandford — Athasi	2	3.732
Teacup (2 l.) po Tetratema — Saucer	2	3.720
Invershin (7 l.) po Invincible — Ajantia	1	3.640
Songe (5 l.) po Sundari — Salamanca	2	3.567
Posterity (3 l.) po Son-in-Law — Hemlock	2	3.480
Le Phare (3 l.) po Phalaris — Eagle Snipe	2	3.436
Diolite (2 l.) po Diophon — Needle Rock	2	3.429

Ciekawe zestawienie największych wygranych przez poszczególne konie podajemy poniżej:

Zev, Ameryka Północna, 1920, po The Finn-Miss Kearney po Planudes £. 59.334

Isinglass (1890) po Isonomy - Deadlock, po Wenlock £. 58.655

Donovan (1886) po Galopin - Mowerina po Scottish Chief £. 55.443

Man o'War, Ameryka Północna (1917) po Fair Play-Mabuhah po Roch Sand £. 49.893

Rock Sand (1900) po Sainfoin-Roquebrune po St. Simon £. 47.780

Coronach (1923) po Hurry On-Wet Kiss po Tredennis £. 43.971

Gloaming, Australja (1918) po The Welkin-Light po Eager £. 43.100

Fairway (1925, jeszcze biega) po Phalaris-Scapa Flow po Chaucer łącznie 1929 £. 40.347

Sceptre (1899) po Persimmon-Ornament po Bend Or £. 38.283

Prince Palatine (1908) po Persimmon-Lady Lightfoot po Isinglass £. 36.954

Eurythmic, Australja (1918) po Eudorus-Bob Cherry £. 35.891

Ayrshire (1885) po Hampton-Atalanta po Galopin £. 35.915

Pretty Polly (1901) po Gallinule-Admiration po Saraband £. 35.312

Persimmon (1893) po St. Simon-Perdita II, po Hampton £. 34.706

La Flèche (1889) po St. Simon-Quiver po Toxophilite £. 34.703

St. Frusquin (1893) po St. Simon-Isabel, po Plebeian £. 32.960

Orme (1889) po Ormonde-Angelica po Galopin £. 32.484

Book Law (1924) po Buchan-Popingaol, po Dark Ronald £. 31.807

Carbine (1885) po Musket-The Mersey, po Knowsley £. 29.626

Ormonde (1883) po Bend Or-Lily Agnes, po Macaroni £. 28.465

Oleander (1924) po Prunus-Orchidee II po Galtee More (jeszcze biega) £. 28.000

Galtee More (1894) po Kendal-Morganette po Springfield £. 27.019

Ard Patrick (1899) po St. Florian-Morganette po Springfield £. 24.908.

W zestawieniu tem należy naturalnie uwzględnić fakt, że w dawniejszych czasach nagrody nie były tak wysokie jak obecnie; przeważnie nagrody w Ameryce osiągnęły tak zawrotną wysokość, że Europa z nimi konkurować nie może. Ale i wysokość nagród w Anglii dzisiejszej różni się bardzo od dawniejszych; i tak nagroda w St. Leger, którą wygrał Donovan w 1889 r., wynosiła 4.800 £, — podczas gdy zeszłoroczny zwycięzca Fairway otrzymał 12.495 £. Persimmon wygrał w Derby 5.450 £, a Coronach 10.950 £ i t. d.

FRANCJA.

Mr. E. Esmond ofiarował z okazji zwycięstwa Hotweeda w Grand Prix de Paris na ubogich miasta Paryża 100.000 franków.

— Powyżej 100.000 franków wygrały w obecnym sezonie w gonitwach płaskich następujące konie:

Hotweed	2.111.965	Dean Swift	154.100
Vatout	520.773	Nopal	143.945
Rovigo	384.800	Bartolo	142.500
Ukrania	301.650	Cri de Guerre	124.100
Poésie	245.863	Camors	120.590
Arbalétrier	237.090	Dictateur VIII	118.600
Cacao	223.260	Dark Times	117.580
Cordial	191.100	Donatello	116.903
Coligny	183.900	Pachalik	116.300
Feb	179.810	Sun Goddess	114.800
Tuvari	173.250	Lazaro	111.002
Alma Savoia	177.525	Effulgen	111.000
Verdi	173.984	Kantara	108.858
Guy Fawkes	172.100	Charlemagne	108.733
Tour Eiffel	160.100	Rapace	106.910
Cheval de Troie	153.318	Les Cluzeaux	106.450
Calandria	152.400	Groom	104.275
Kantar	151.100		

FRANCJA

— Saint Cloud, 13 lipca.

Prix Fille de L'Air, 75.000 fr. — 2.100 mtr.

1. Rollybuchy, 3 l. kl. (Filibert de Savoie — L'Almée) O. Homberg, 49½ kg., z. G. Duforez.

2. Calandria, 3 l. kl. E. Mart. de Hoz, 51 kg., z. H. Semblat.

3. Larsy, 4 l. kl. O. Homberg, 58 kg., z. A. Esling;

bez miejsca: Sainte Mandane, Cylga, Princess Macé, Parthénis, Janistra.

Wygrane o 2½ — 4 — 2 dł. Tot.: 44, 15, 11, 19 : 10.

Czas: 2:15.

CZECHOSŁOWACJA.

— Licytacja roczniaków stadniny Napajedl, odbyta 9 b. m. w Karlsbadzie, dała następujący wynik: sprzedano ogółem 22 roczniaki za 687.500 k. cz., czyli przeciętnie płacono za roczniaka po 31.250 K. cz. Najwyższą cenę uzyskał ogierek kasztanowaty po Simon — Memi (po Mindig), którego nabyła stajnia Andrae za 61.000 k. cz.

SZWECJA.

— DERBY SZWEDZKIE rozegrano 7 b. m. w Malmö. Do gonitwy tej, wyposażonej nagrodą 10.000 k. szw., zgłosiło się 12-cie trzylatków, między nimi 2 duńskie, które ten zaszczytny wyścig między sobą rozegrały. Zwyciężył derbista duński Larch (z. K. Janke) bijąc łatwo o 2 długi. Cantenac'a (z. H. Gray); trzecie miejsce zajął o 3 długi St. Hans (z. P. Saager).

NIEMCY.

— Wielki pożar zniszczył w tych dniach część zabudowań stajennych na polu wyścigowym kłusaków w Hamburg-Farmsen, przyczem w ogniu zginęło 15 koni wyścigowych.

AFRYKA POŁUDNIOWA.

July Handicap (6.000 £ — 2000 mtr.) wygrał angielski 7 l. og. Gifted (Rich Gift — Glaneuse) w 2:7,4 min.; drugie miejsce zajął Silver King przed Agrippa i Al. Biegało 14 koni. Zwycięzca startował jako pierwszy faworyt i wygrał łatwo o 3 długości.

AUSTRALJA.

Australian Grand National Steeplechase w Melbourne wygrał faworyt Kentle (8:1) bijąc o 1¾ dł. Chunaree i Bay of Biscay; biegało 15 koni.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Ostenda, 14 lipca.

Grand Criterium d'Ostende, 200.000 fr. — 1.000 mtr. dla dwulatków.

1. George Sand, kl. Cte du Monceau, 53 kg., z. S. Ellis.

2. Rosebelle, kl. Marq. de S. Miguel, 56 kg., z. F. Lyne.

3. Orange Blossom, kl. A. Plateau Sioen, 55 kg., z. H. De-naigre;

bez miejsca: Pomereu, Metheglin, La Taglioni, Grand Béta, Jaunoir, Kohinor, Maelstrom, La Chouette, Mignonne, Paquita, Beatrice, La Madelon, Paris Vue, Ancolie.

Wygrane o ½ dł. — kr. łeb. Tot.: 58, 37, 67, 111 : 10.

— Saint Cloud, 14 lipca.

Prix des Marechaux, 100.000 fr. — 2.800 mtr.

1. Pinceau 4 l. og. gn. (Alcantara II. — Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 59 kg., z. A. Sharpe.

2. Fonspertuis, 3 l. og. (po Alcantara II) M. de Rivaud, 48 kg., z. W. Sibbritt.

3. Alcacer, 3 l. og. (po Bay Cherry) bar. R. de Rothschild, 48 kg., z. J. Jennings;

bez miejsca: Nopal, Sachet, Zopyre.

Wygrane o 3 — 2 — 3 dł. Czas: 2:59,8. Tot.: 23, 20, 19 : 10.

— Maisons-Laffitte, 15 lipca.

Prix Eugene Adam, 125.000 fr. — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Argonaute, og. (Helion — Aglavene) M. Schiff, 55 kg., z. H. Semblat.

2. Rebenti, og. (po Sardanapale) M. P. Moulines, 55 kg., z. E. Chancelier.

3. Grock, og. (po Joyeux Drille) G. Wildenstein, 53 kg., z. F. Hervé;

bez miejsca: Double Dutch, Slipper, Touchaud, Atair.

Wygrane o ¾ — ½ — 1 dł. Tot.: 89, 38, 19 : 10.

Czas: 2:07.

— Budapeszt, 14 lipca.

Tatra Handicap 13.700 pengő — 1600 mtr.

1. Pajzán, 4 l. og. (Pazman — Szattyán) A. Blaskovich, 60 kg., z. Hulme.

2. Passat, 3 l. og. (po Icy Wind) stajni Landswerth, 40 kg., z. Fodor.

3. Kirtartas, 3 l. og. (po Rascal) br. A. Podmaniczky, 48 kg., z. Lynch;

bez miejsca: Hunnia, Vaczak, Paszto, Sisakos, Sakkmester, Daruhát, Da capo, Fasista, Flirt, Nebulo.

Wygrane o łeb — 1½ dł. Czas: 1:41. Tot.: 54, 20, 58, 17 : 10.

— Berlin-Grunewald, 14 lipca.

W niedzielę rozpoczął się na torze Grunewald „międzynarodowy tydzień”; ważniejsze wyniki pierwszego dnia przedstawiają się następująco:

Grosser Preis von Berlin, Nagr. hon. i 70.000 RM. — 2600 mtr.

1. Oleander, 5 l. og. gn. (Prunus — Orchidee II) bar. S. A. von Oppenheim, 63 kg., ż. J. Childs.

2. Impressionist, 5 l. og. Dr. E. Thomsen, 63 kg., ż. H. Blume.

3. Avanti, 4. Serapis.

Wygrane b. łatwo o 8 — 2 — 4 dł. Czas: 2 : 53,3 Tot. 11, 11, 13 : 10.

Oleander wygrał po raz drugi „Wielką Nagrodę Berlina”, co dotychczas zdołał tylko Augias (1923 i 1924).

OLEANDER, og. gn. ur. w 1924 r. u bar. S. Alfr. von Oppenheim	Prunus 2	Dark Ronald 9	Bay Ronald 3	Hampton 10
			Darkie 9	Black Duchess 3
		Pomegranate 2	Persimmon 7	Thurio 2
			Briar Root 2	Insignia 9
		Galtee More 5	Kendal 16	St. Simon 11
			Morganette 5	Perdita II 7
	Orchidee II	Orseis 6	Saint Serf 8	Springfield 12
			Orsova 6	Eglentyne 2
				Bend Or 1
				Windermere 16
				Springfield 12
				Lady Morgan 5

Icy Wind Rennen, (Handicap 1 kl.) 13.500 RM. — 2000 mtr.

1. Faro, 4 l. og. gn. (Pergolese — Faída) A. i C. v. Weinberg 57 kg., ż. O. Schmidt.

2. Sterneck, 3 l. og. stajni Kosmos, 57 kg., ż. J. Staudinger.
3. Avec Dieux, 5 l. og. R. Eichberg, 65 kg., ż. H. Blume;
bez miejsca: 4. Vardar, 5. Gutenberg, 6. Prince de Conde, dalej Csampas, L'Exarque, Tarnschild, Scipio.

Wygrane o 2½ — 2 — 1 dł. Czas: 2 : 13,1. Tot. 109, 32, 29, 35 : 10.

Internationales Hürdenrennen, Nagr. hon. i 30.000 RM. — 3500 mtr.

1. Marcellus, pñ. og. (Pergolese — Moire) braci Rösler, 64½ kg., ż. J. Pinter.

2. Heluan, 4 l. og. stajni Hönwalt, 61 kg., ż. H. Bismark.

3. Lafleur, 5 l. og. A. Veil-Picard, 72½ kg., ż. J. Belmonto;
bez miejsca: 4. Anton, 5. Moukentosh, 6. Alan, 7. Novillero,
8. Amarant, dalej Turmalin, Fu, Le Bouif.

Wygrane o 2 — 1 — 3 dł. Czas: 4 : 12,1. Tot.: 103, 17, 12, 20 : 10.

— Karlsbad, 14 lipca.

Preis des I. C. K. 60.000 K. c. — 2400 mtr.

1. Sturmwind, 3 l. og. (Icy Wind — Stagira) Eb. Mauve, 47½ kg., ż. A. Richter.

2. Flash light 3 l. og. (po Light Hand) 47½ kg., ż. Weckermann.

3. Vaczago, 4 l. og. (po Light Hand) 58½ kg., ż. Holoubek;
bez miejsca: Kadet, Sorel, Lucinka, Tally, Artan, Marathon II. Tot.: 660, 80, 47, 32 : 20.

— Chepstow, 14 lipca.

Welsh Oaks, 693 £ — 2400 mtr. dla 3-letnich klaczy.

1. Borrowed Plume, kl. sk. gn. (Craig an Eran — Popinjay po St. Frusquin) lorda Astora, 50¾ kg., ż. J. Brennan.

2. Story Teller, kl. siwa (po Golden Myth) Mrs. E. Harmsworth, 50¾ kg., ż. F. Lane.

3. Almondale, kl. gn. (po Buchan) Mr. S. Tattersall, 50¾ kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Alverna, 5. Turkish Maid.

Wygrane o łeb — 3 dł. Zakłady: 100 : 8, 7 : 4, 6 : 4.

REZULTATY. WYŚCIGÓW KONNYCH W ŁODZI,

Dzień trzeci, Środa, 10 lipca.

I. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Parnas M. Butkiewicz, j. Jednaszewski — 1, Mag — 2, Arno — 3.

Wygrane w 2 m. 20 s. wysłany o 1 dł.; — III o 5 dł. Tot. poj.: 15 zł.

II. 2.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Tout en Haut K. Rómmla, ż. Szyszkowski — 1, Guardi — 2, Niobe — 3.

Wygrane w 2 m. 19½ s. w walce o łeb; — III o 4 dł. Tot. poj.: 22 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Rosentels S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Kochany Xiążę — 2, Dola — 3; bez miejsca: Wildgraf i Beduinka.

Wygrane w 4 m. 14 s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 69 zł.; fr. 27 i 17.

IV. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Bona Dea S. Starzeczkiego, j. Jednaszewski — 1, Ekstaza — 2, Boruta — 3.

Wygrane w 2 m. 20½ s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 28 zł.

V. 1.800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Pan Prezes Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, j. Raniewicz I — 1, Hrabianka — 2, Amor — 3; bez miejsca: Aino II. i Klàrika.

Wygrane w 3 m. 53 s. po walce pewnie o 1½ dł.; — III o 4 dł. Tot. poj.: 32 zł.; fr. 20 i 39.

VI. 1.800 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Maur st. „Ktery-Szepietów”, ż. Kucharski — 1, Ma Jalousie — 2, Hulanka — 3; bez miejsca: Juliusz.

Wygrane w 1 m. 23 s. łatwo o 3 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 38 zł.; fr. 17 i 15.

VII. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Hołubiec st. „Lubicz”, ż. Chatisow — 1, Cicero — 2, Fricandean — 3; bez miejsca: Moorwind, Erna i Narzeczoną.

Wygrane w 1 m. 47 s. w walce o 1 dł.; — III o głowę. Tot. poj.: 31 zł.; fr. 16 i 29.

Dzień czwarty, Sobota, 13 lipca.

Pochmurno. Tor elastyczny.

I. 2.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Estramadura, st. „Topór”, chł. Błaszczuk — 1, Fanfara II. — 2, Droga — 3.

Wygrane w 1 m. 45 s. w walce o szyję; — III o 15 dł. Tot. poj.: 38 zł.

II. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Irlandja Margr. i A. hr. Wielopolskich, ż. Dorosz — 1, Nil — 2.

Wygrane w 59 s. bardzo łatwo o 2 dł. Tot. poj.: 13 zł.

III. 1.800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Dollar W. Zakrzeńskiego, ż. Chatisow — 1, Gran — 2, Ułan II. — 3; bez miejsca: Murman.

Wygrane w 2 m. 21½ s. w walce o ½ dł.; — III o 6 dł. Tot. poj.: 15 zł.; fr. 13 i 19.

IV. 1.300 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Dalila J. Strużyńskiego, por. Strużyński — 1, Rakieta — 2, Gizi Langden — 3; bez miejsca: Bakfisz.

Wygrane w 4 m. 5½ s. b. łatwo o 15 dł.; — III o 30 dł. Tot. poj.: 18 zł.; fr. 12 i 13.

V. 1.300 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Hołubiec st. „Lubicz”, ż. Chatisow — 1, Harry Langden — 2, Hammada — 3; bez miejsca: Effigie Royale, Umizg i Dzida.

Wygrane w 1 m. 25½ s. łatwo o 3 dł.; — III o 1½ dł. Tot. poj. 29 zł.; fr. 17 i 39.

VI. 4.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Pan Prezes Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, p. Strużyński—1, Alfa III. — 2, Jemioła II. — 3; bez miejsca Morgat B. W., Demagog i Pan Leon.

Wygrane w 2 m. 49 s. b. łatwo o 7 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj.: 34 zł.; fr. 18 i 41.

VII. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Ewiatr st. „Ktery-Szepietów”, ż. Kucharski — 1, Gruna — 2, Moorwind — 3; bez miejsca: Tamerlan.

Wygrane w 1 m. 49 s. pewnie o 1 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj.: 15 zł.; fr. 13 i 26.

VIII. 1.500 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Haza st. „Lubicz”, ż. Chatisow — 1, Dzik — 2, Linotte II. — 3; bez miejsca: Hurysa, Monte Carlo, Ascja i Bebuś.

Wygrane w 1 m. 45 s. w walce o szyję; — III o 2 dł. Tot. poj.: 35 zł.; fr. 16, 34 i 38.

Dzień piąty, Niedziela, 14 lipca.

Pogoda zmienna, tor elastyczny.

I. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Fantomas H. ks. Lubomirskiego, chł. Kończal — 1, Guzohan — 2, Ekstaza — 3.

Wygrane w 2 m. 21 s. łatwo o 1½ dł.; — III o 5 dł. Tot. poj.: 19 zł.

II. 1.800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Niobe M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Moja Miła — 2, Ma Jalousie — 3.

Wygrane w 1 m. 46½ s. w walce o łeb; — III o 4 dł. Tot. poj.: 25 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Le Merlot L. Schwejcera, chł. Cherubim — 1, Polish Cob — 2, Harakiri — 3; bez miejsca: Irun, Gulliwer i Japonka.

Wygrane w 2 m. 55 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 18 zł.; fr. 14 i 16.

IV. 6.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Parnas M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Samson — 2, Ibanez — 3; bez miejsca: Madame Bovary, Colonel, Wulkan, Huk, i Dziwo II.

Wygrane w 2 m. 19½ s. w walce o szyję; — III o 1 dł. Tot. poj.: 149 zł.; fr. 35, 33 i 38.

V. 15.000 zł. Wielki Łódzki Steeple-Chase im. Fryderyka Jurjewicza. Dystans ok. 5000 mtr.: Lapis Lazuri K. i K. Ważyńskich, p. K. Ważyński — 1, Boston — 2, Caraibe — 3; bez miejsca: St. Bronchit, Hrabianka i Wildgraf. Upadły: Lady Szerena, Tuhaj Bej i Cetynja.

Wygrane w 6 m. 38 s. w walce o 1 dł.; — III o 8 dł. Tot. poj.: 157 zł.; fr. 44, 18 i 22.

VI. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Berszada Margr. i A. hr. Wielopolskich ż. Dorosz — 1, Marta II. — 2, Iwa — 3.

Wygrane w 59 s. w walce o 1 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj.: 20 zł.

VII. 1.200 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Escalibor L. Schwejcera, chł. Górecki — 1, Boruta — 2, Balsamina — 3; bez miejsca: Farsa, Frascati i Bill.

Wygrane w 2 m. 21 s. w walce o 1 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj.: 83 zł.; fr. 27 i 19.

VIII. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Bona Dea S. Starzeckiego, j. Jednaszewski — 1, Zygfryd — 2, Bakarar — 3.

Wygrane w 2 m. 19 s. bardzo łatwo o 6 dł.; — III o łeb. Tot. poj.: 17 zł.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

**reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie**

w dniu 30 września 1929 roku.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim

zawiaadamia Panów Hodowców z województw: Białostockiego, Lubelskiego, Nowogrodzkiego, Poleskiego i Wileńskiego, że w celu otrzymania państwowych ogierów na stacje lub w dzierżawy na okres rozplodowy 1930 r. należy nadsyłać do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim przed dniem 1 października 1929 r.

Szczegółowe imienne ostemplowane (3 złote) zgłoszenia z adresem nadawcy.

Dla zwiedzania Stada są wyznaczone Czwartki każdego tygodnia od 1 sierpnia do 1 października 1929 r.

Fotografie koni, wykonane na P. W. K. w Poznaniu

przez p. N. Pełczyńskiego, mogą być oglądane i zamawiane

w Redakcji „Jeźdźca i Hodowcy“ Warszawa, Mazowiecka 16, I p.

Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni

urządza

w dniach: sobota 3, niedziela 4, środa 7, sobota 10, niedziela 11, czwartek 15, sobota 17

i niedziela 18 sierpnia 1929 roku

na torze w Piotrkowie Trybunalskim

WYŚCIGI KONNE

Dnia 4 sierpnia 10.000 zł. Nagroda Jubileuszowa Pławieńska im. M. Gruszeckiego. Steeple-Chase. Dla właściciela i jeźdźcy I-go konia cenne przedmioty ofiarowane przez T-wa Z. do H. K. w Polsce.

Dnia 11 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Sławuty i 5.000 zł. Nagroda Bronie. Goniwy dla koni arabskich.

1.500 zł. Nagroda Im. F. Jurjewicza. Goniwa płaska. Cenny przedmiot ofiarowany przez JWP. Redaktora Jeźdźcy i Hodowcy, M. Radwana dla właściciela I-go konia.

Dnia 12 sierpnia. Próba konia wierzchowego. Nagroda honorowa (cenny przedmiot) Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dla I-go jeźdźcy zwycięzcy. Żetony od Piotr. T-wa Z. do H. K. dla wszystkich uczestników, którzy przejadą dystans w ustanowionym czasie.

Dla I-go konia — 1.000 zł.; II-go 500 zł.; III-go 200 zł. Przebieg około 100 klm. Piotrków — Spała — Piotrków.

Dnia 13 sierpnia licytacja koni wszelkiego pochodzenia. Początek o godzinie 11 rano. Zakup koni do remontu.

Dnia 15 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Derby ½ krwi. Dla hodowcy I-go konia puchar, ofiarowany przez JWP. Witoldostwa Świąćkich.

15.000 zł. Nagroda Wielki Steeple-Chase Wojskowy. Han-

dicap. Dla jeźdźcy zwycięzcy I-go konia żeton pamiątkowy od Ministerstwa Spraw Wojskowych i puchar wędrowny, ofiarowany przez JWP. Emilję Reszke. Dystans około 6.000 mtr.

Dnia 18 sierpnia. 5.000 zł. Nagroda — Cross-Country. Cenny makata buczacka, ofiarowana dla jeźdźcy I-go konia przez JWP. Artura hr. Potockiego. 3 żetony od P. T. Z. do H. K. 24 przeskody. Dystans około 8000 mtr.

5.000 zł. Nagroda i 3.000 zł. Nagroda. Goniwy dla koni arabskich.

Nagrody dla właścicieli zwyciężkich koni i premje hodowlane wynoszą około 160.000 zł.

Na torze wyścigowym znajduje się obficie zaopatrzone bufet.

Odległość toru wyścigowego od stacji kolejowej 2 klm. — komunikacja autobusowa.

Totalizator będzie czynny na zasadach ogólnie obowiązujących.

Początek wyścigów o godz. 3-ej po południu.

Po wszelkie informacje oraz z zamówieniami na mieszkania i stajnie należy się zgłaszać do Sekretariatu T-wa Piotrków Trybunalski, ul. Sienkiewicza 5. Skrzynka pocztowa 29. Tel. 213.

Walne zebranie Członków T-wa odbędzie się dnia 9 sierpnia o godzinie 11 rano.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 z ., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 24 lipca 1929 r.

Nr. 30

TREŚĆ Nr. 30: Inż. Jan Grabowski Dyrektor Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa. — Wyścigi w Łodzi, Józef Szempliński. — Konie na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu (Ciąg dalszy), Witold Pruski. — Listy z Francji, W. ks. Wiaziemski. — Muchy, jako wróg konia, mjr. Chodowiecki. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Łodzi.



POWSZECHNA WYSTAWA KRAJOWA W POZNANIU w 1929 r.
Stajnia wzorowa Franciszka hr. Kwileckiego z Dobrojewa,

Inż. JAN GRABOWSKI

Dyrektor Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa.

Inż. Jan Grabowski, po ukończeniu szkoły średniej Ziemi Mazowieckiej w Warszawie, studja akademickie odbywał w Uniwersytecie Krakowskim, w Wyższej Szkole Rolniczej i Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w której uzyskał dyplom inżyniera rolnictwa. Jako specjalność swych studjów obrał hodowlę koni.

Po ukończeniu nauk odbył kilka praktyk rolniczych i hodowlaną w stadninie sławuckiej ks. Sanguszek na Wołyniu.

W latach 1916-18 pracował w organizacjach rolniczych i społeczno-obywatelskich na terenie lubelszczyzny.

Do służby państwowej polskiej wstąpił dnia 10 lutego 1918 r. na stanowisko referenta do spraw hodowli w ówczesnym Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Koronnych.

Zarządu Stadnin Państwowych wtedy jeszcze nie było, egzystował jedynie referat do spraw chowu koni w Sekcji Produkcji Rolnej Ministerstwa Rolnictwa, który prowadził inż. Grabowski.

Pierwszym czynem o znaczeniu państwowem, jaki referat ten wykonał, było przejęcie od okupantów austriackich i następnie uruchomienie trzech depôts ogierów, znajdujących się w Lublinie, Miechowie i Piotrkowie. Stada te, liczące 232 ogiery, uratowane, dzięki umiejętnej taktyce w okresie rozprzężenia pookupacyjnego, były pierwszymi kadrami przyszłych Państwowych Zakładów Chowu Koni.

W dniu 1 marca 1919 roku został powołany do życia przez Pana Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych prowizoryczny Zarząd Stadnin Państwowych, skład osobowy którego stanowili: p. Stanisław Wotowski, p. Jan Grabowski i inspektor Jan Köppl.

Zarząd ten, walcząc z bardzo poważnemi trudnościami finansowemi, oraz brakiem wykwalifikowanego personelu, dokonał pierwszej reorganizacji depôts ogierów, oraz renowacji stadniny w Janowie Podlaskim, całkowicie ogołoconej, z koni przez wojnę. Pierwsze zastępy klaczy dostarczył tej stadninie również zaborca austriacki. W końcu roku 1918 nastąpił bowiem upadek monarchji Austro-Węgierskiej i w związku z tem nadarzyła się okazja uzyskania partji koni z tytułu przynależności do tego mocarstwa części Polski.

Inż. Grabowski skorzystał z tej okazji i dobrze skonstruowanym planem, oraz energicznemi zabiegami doprowadził sprawę do zrealizowania, pomimo bardzo wielkich trudności finansowych, technicznych i dyplomatycznych.

W dniu 5 kwietnia 1919 r. Ministerstwo Rolnictwa delegowało do Austrii Komisję pod przewodnictwem p. Witolda Poklewskiego-Koziół, która sprowadziła 241 koni zarodowych, pochodzących przeważnie z Radowic, częściowo zaś z Piber i Babolny.

Liczne kłaczki sprowadzone wówczas służyły hodowli polskiej, jako czołowe matki, do dziś dnia w stadninie janowskiej i wielu prywatnych. Ogiery poszły częściowo do stad państwowych, częściowo do hodowców.

Sprawa sprowadzenia tego materiału była doniosłej wagi. Kraj był całkowicie pozbawiony materiału zarodowego, zasilenie go reproduktorami stanowiło o dźwignięciu hodowli z zupełnej ruiny, to też nazawsze pozostanie wielką zasługą Dyrektora Grabowskiego, że akcję tę podjął, przekonał czynniki decydujące o jej celowości i pomyślnie ją przeprowadził.

W parę miesięcy później przybył do kraju z Odessy ś. p. Fryderyk Jurjewicz. Jako wybitny znawca i mąż dla hodowli koni wielce zasłużony, został powołany do objęcia naczelnego stanowiska w Zarządzie Stadnin. Urzędowanie objął z dniem 1 lipca 1919 roku. Najbliższym jego współpracownikiem i zastępcą urzędowym został inż. Jan Grabowski.

Odtąd pracowali wspólnie, pozostając zawsze w najbliższym kontakcie i wzajemnem zaufaniu, aż do śmierci ś. p. Fryderyka Jurjewicza, czyli przez lat dziesięć.

W dniu 15 czerwca 1921 r. mianowany został p. Grabowski Inspektorem Generalnym Stadnin Państwowych, a następnie po zniesieniu Zarządu Stadnin i utworzeniu Departamentu Chowu Koni, powierzono Mu Wydział Stadnin Państwowych z tytułem Naczelnika Wydziału, którą to godność ostatnio piastował.

Na tem stanowisku inż. J. Grabowski postawił na wysokim poziomie organizacyjnym wydział i podległe Mu bezpośrednio stada. Za tę twórczą pracę odznaczony został w roku 1928 orderem Odrodzenia Polski.

Dziesięć lat współpracy wytworzyły między p. Janem Grabowskim, a ś. p. Fryderykiem Jurjewiczem stosunki najbliższego porozumienia i wyrobiły z czasem nie tylko jednolitą metodę pracy, lecz bardzo daleko posunięte zespolenie myśli, zapatrywań i pojmowania całokształtu zagadnienia hodowli koni.

Biorąc udział w budowie podwalin organizacyjnych hodowli polskiej, wznoszonej z takim mistrzostwem przez ś. p. Fryderyka Jurjewicza, p. Grabowski wżył się i wczuł w istotną treść tych wielkich zamierzeń i dążeń i dlatego dziś, gdy ś. p. Fryderyka Jurjewicza nie stało, nominacja na stanowisko Dyrektora Departamentu inż. J. Grabowskiego wydaje się najbardziej konsekwentnem i logicznem posunięciem.

Pomijając walory i kwalifikacje osobiste, dla sprawy jest niezmiernie ważne, aby rozpoczęte dzieło nie zostało zmianą orjentacji na stanowisku naczelnym wprowadzone na drogę jakichkolwiek przesileń, które w podobnych wypadkach nieraz miewają miejsce. Hodowla koni jest

dziedziną pracy, która bardziej niż jakakolwiek inna wymaga konsekwencji i ciągłości, wszelkie raptowne zmiany zawsze pociągają za sobą co najmniej kryzys, jeśli nie zniweczenie tego, co poprzednicy zdziałali.

Nominacja inż. Grabowskiego, jako najbliższego pomocnika ś. p. Fryderyka Jurjewicza i współtwórcy całego dzieła, daje gwarancję, że sprawa prowadzona będzie w tym samym duchu i oparta na tych samych ideach przewodnich.

Prócz zasług, położonych przez p. Grabowskiego w dziedzinie hodowli państwowej, podkreślić również należy działalność Jego piśmienniczą.

Inż. Grabowski poświęca wiele pracy studjom teoretycznym. Wydał kilka monografii, poświęconych zagadnieniom bądź naukowym, bądź praktycznym. Od szeregu lat pisuje do pism rolniczych i hodowlanych, przeważnie na temat organizacji ogólnokrajowej hodowli i jej potrzeb. Artykuły te zawsze poruszają aktualne zagadnienia i odznaczają się rzeczowością ujęcia, wielką znajomością stosunków krajowych, oraz głębokim uzasadnieniem wyprowadzanych wniosków.

Niektóre prace inż. Grabowskiego wydane zostały jako osobne monografie, lub broszury. Do tych zaliczyć należy: „Pastwiska kulturalne” Warszawa 1916, oraz 1928, opraco-

wane wspólnie z p. Stanisławem Szuchem, następnie „Najważniejsze błędy gospodarskiej hodowli koni” Warszawa 1928, oraz „Pokrój Konia”, Warszawa, 1928, którego wydanie drugie ukaże się niebawem.

Obecnie pracuje p. J. Grabowski nad większym dziełem o charakterze ogólnie gospodarczym, mającym zilu-

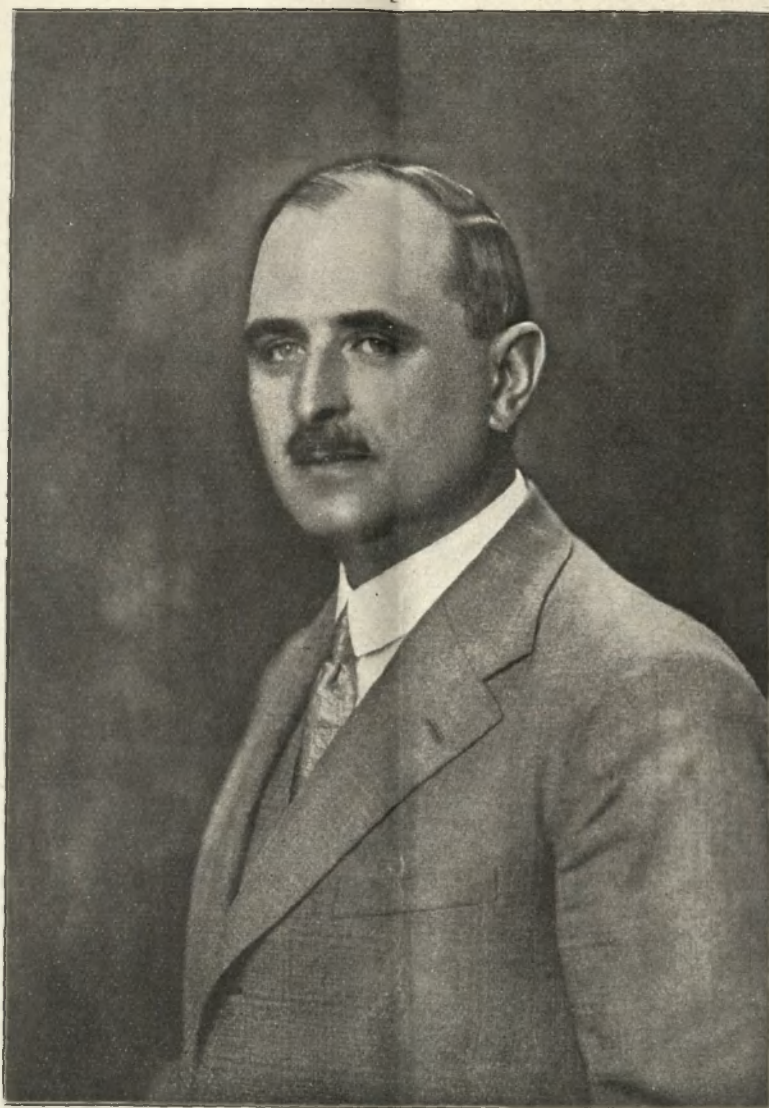
strować warunki przyrodnicze i ekonomiczne naszej hodowli koni. Dzieło uwzględni również obecny stan chowu koni w poszczególnych okolicach kraju, oraz wytyczne jego rozwoju na przyszłość.

W dzieło to włożył inż. Grabowski bardzo dużo pracy i oparł je na olbrzymim materiale statystycznym, etnograficznym i sprawozdawczym, czerpanym z najrozmaitszych źródeł.

Na tym kończymy krótki ten rys dotychczasowej działalności Dyrektora J. Grabowskiego żywiąc nadzieję, że dziś, gdy objął najwyższe stanowisko w dziedzinie kierowania sprawami hodowli koni, odda się tej pracy z tem większem poświęceniem dla dobra hodowli polskiej i Państwa.

Niech nam będzie wolno złożyć Mu na tem miejscu serdeczne nasze życzenia, aby działalność Jego rozwinęła się jaknajdodatkniej,

a owoce były nagrodą za żmudne i ciężkie nieraz obowiązki.



Inż. JAN GRABOWSKI
Dyrektor Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rolnictwa.

Wyścigi w Łodzi.

Łódzki meeting w dalszym ciągu ściąga na tor w Rudzie Pabjanickiej liczną publiczność, wśród której przeważają „wierni” warszawiacy, a w niedzielę 21-go lipca, w dniu rozgrywki największych nagród publiczność dopisała tłumnie. Nic dziwnego, w programie figurowały dwie dobrze wyposażone nagrody, doskonale obsadzone, a wśród licznych pól znalazły się głośne końskie imiona.

W Wielkiej Łódzkiej Międzynarodowej Nagrodzie, na dystansie Derby — 2400 mtr. stanęło u startu 9-ciu współzawodników, a pomiędzy nimi zwycięzcy stołecznych nagród klasycznych Falada margr. i A. hr. Wielopolskich i Galante J. hr. Alvensleben-Schönborna, specjalnie na tą gonitwę przygotowane i sprowadzone do Ło-

czystym dniu łódzkiego sezonu, sprawiała, że klacze robiły przeważnie na oko mniej korzystne wrażenie.

Przebieg tej niezmiernie interesującej gonitwy był znacznie prostszy, niż się spodziewano. Jedyny prawdziwy stayer w polu, znakomicie przeprowadzony przez żokeja Fomienkę, Huk prowadzi ostro całą gonitwę i, nie dopuszczając do walki nikogo z groźnych przeciwników, mija celownik, jako stylowy zwycięzca, przed świetnie finiszującą z ostatnich miejsc M-me Bovary, której doskonałe zachowanie się w tak ostrym wyścigu rokuje na przyszłość, na dłuższych dystansach, duże nadzieje. Trzecim był Samson, przez cały dystans galopujący pomiędzy czołowymi końmi przed Faladą, która na ostatnim zakrę-



P. W. K. Poznań 1929 r.
Stadnina Posadowo Stanisława hr. Łąckiego.

dzi. Pierwszej dosiadał champion polskich żokei Pasternak, drugiej, znajdujący się w przewybornej formie żokej Czernuszenko. Prześlicznie wyglądał na starcie Huk K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana pod doskonałym żokejem Fomienko, wybornie Samson 9-go puł. Strzelc. Konn., zwycięzca tejże nagrody z roku zeszłego, pod sumiennym Sakowiczem, dobrze Bramin stajni „Ktery-Szepietów” pod czołowym żokejem Chatisowem ze swą towarzyszką stajni M-me Bovary, pod zdolnym jeźdźcem Stasiakiem. Ślicznie wyglądał również biegający w Łodzi bez przegranej Parnas pułk. M. Butkiewicza, pod łódzkim championem jeźdźcem Jednaszewskim i Tout en Haut p. K. Rómmła pod żokejem Szyszkowskim. Pola dopełniała filigranowa Bona Dea p. S. Starzeckiego, która w grupach miała stylowe zwycięstwa. Zwrotnikowa temperatura (38 stopni Cels.), przy jakiej rozgrywano wyścigi w uro-

cie miała bardzo piękny moment w wyścigu. Reszta w gonitwie roli nie odgrywa, za wyjątkiem Bramina, próbującego, bez powodzenia, zarzynać zwycięzcę, by ułatwić zwycięstwo swej towarzysze stajni, M-me Bovary.

Czas gonitwy 2 m. 34½ sek. na dystansie 2400 mtr. jest, jak na łódzki okrągły tor, rekordem trudnym do pobicia.

W pedigree Huka uderza połączenie krwi Sac à Papier — Isonomy, które dało słynną Lirę, córkę Sac à Papier i Elly Langden po Rulerze, synu Isonomy.

Wielki Steeple-Chase Handicap z 15-to tysięczną również nagrodą zgromadził u startu 9 koni, najlepsze jednak steepler'y były zbyt obciążone wagą, przez co gonitwa straciła dużo sportowego zainteresowania. „Top wight” 88 kg., zastosowany do Bostona nie wyrównał szans z najniższą wagą wierzchową Bakfisz, a kolosalna

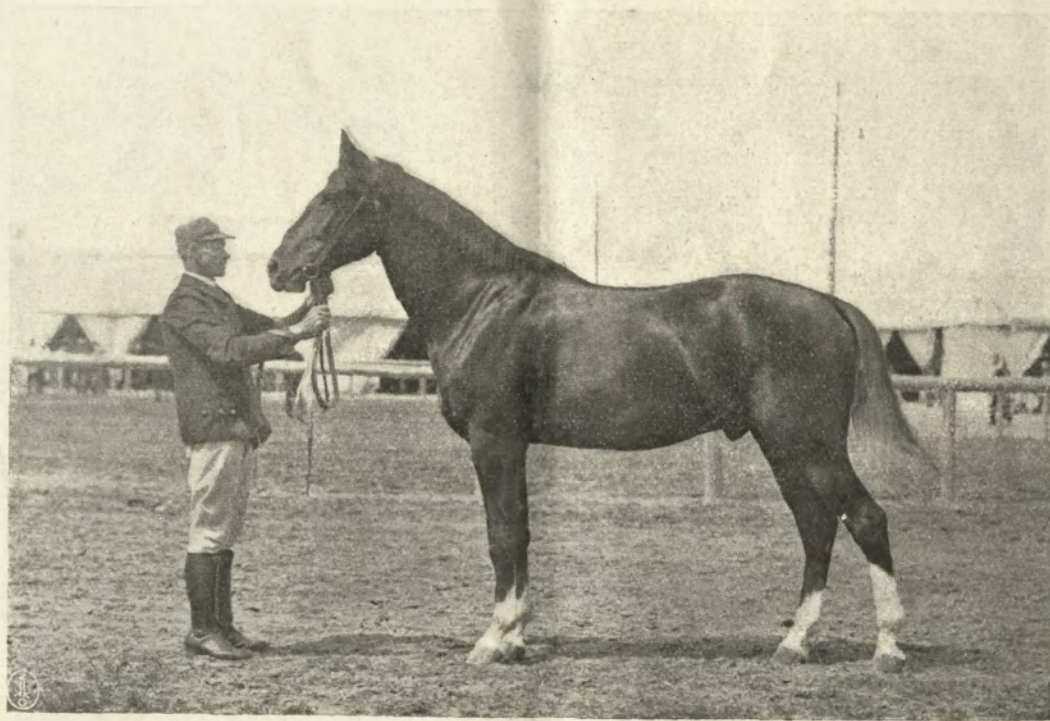
HUK og. kaszt. ur. 31.III 1925 r. w st. p. Charlupskiego.	Mości Książę 4	Sac à Papier 19	Salisbury 32	Camballo 2
			First Flight	True Blue 32
		Izbica	Carlton 10	Melton 8
			Tempete	Selection 19
	Hugenottin	Delaunay 11	Fortunio 18	Pell Mell 2
			Pet	Bonny Spec 10
		Gravure	Gallinule 19	Dunure 1
			Lady Graveairs	Szende 4
				Isonomy 19
				Formalite 18
				Peter 9
				Gentle Zitella 11

waga, równająca się 220 funtom sprawiła, że doskonały ten steepler bardzo źle skakał i w końcu wraz z jeźdźcem swym i właścicielem rotm. Cierpickim upadł na przeszkodzie, na szczęście bez szwanku dla siebie i jeźdźcy.

miejsce zajęła doskonale przeprowadzona przez rutynowanego gentlemana-ridera p. J. Stokowskiego Bajeczna, przed Lady Szereną i Bakfisz'em. Wyłamała na przeszkodzie Hrabianka pod swym właścicielem rotm. S. Starzec-kim. Upadł wraz z doskonałym jeźdźcem p. Rowtonem Tuhaj Bej, który łódzkie przeszkody zbyt lekceważy. Cetynja por. J. Strużyńskiego pod swym właścicielem, dziel-nym jeźdźcem, zatrzymana została, z powodu brocken-down'u.

Pierwsza więc i druga nagroda, w poważnej sumie 19.500 zł. przypadła w udziale pułk. K. Rómmłowi, wynagradzając materialnie, chociaż częściowo talent i zamiłowanie tego znakomitego gentleman-ridera, który sławę polskiego jeździectwa rozniósł po całym sportowym świecie.

W dwuletnich gonitwach wyróżniły się we środę Iwa p. K. Endera, po Manton i Szegely, w sobotę Nil A. hr. Morstina, po Namorob i Perła II, w niedzielę Intrygant p. L. Rüdiger, po Wily Attorney i Cyganka, pół krwi, a osobliwie klacze margr. i A. hr. Wielopolskich:



P. W. K. Poznań 1929 r.

Walach Alaric Ignacego hr. Mielżyńskiego z Iwna nagrodzony pierwszą nagrodą w dziale remontowym.

Gonitwę wygrała znakomicie przeprowadzona przez kapitana artylerji konnej p. Mrowca Rakieta, leaderka Carai-be'a, pułk. K. Rómmła, który wobec łatwego zwycięztwa swej towarzyszkii stajni, zbyt wyjeżdżany przez znakomitego swego jeźdźcę i właściciela nie był; trzecie

Berszada i Irlandja, od konkurencji z którymi przezornie się uchylono i klaczki rozegrały pomiędzy sobą gonitwę, przyczem Irlandja w zwycięztwie swej towarzyszkii stajni nie przeszkadzała.

Józef Szempliński.

Konie na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.

(Ciąg dalszy).

Gdy, przypominam sobie, te same konie z zeszłorocznej wystawy we Lwowie, żadnych obrzązków nie miały, tymczasem w Poznaniu można było stwierdzić je w kilku wypadkach, aż nadto wyraźnie, zwłaszcza silnie wystąpiły one u kasztanowatej Wioletery. Pozatem inne konie miały nogi opuchnięte równomiernie. To ostatnie zjawisko oczywiście tłumaczyć należy zmęczeniem i ciąglem stanieniem, lecz jest tam i coś więcej, z czym walkę rozpocząć należy zawczasu. Możliwe, że i zbyt intensywne żywienie, albo niedostateczny ruch mają swój wpływ.

Na tą tendencję do opoi zwracali uwagę zwłaszcza poznańscy, podkreślając, że i u reklamowanych ze swej suchości koni z Kongresówki zdarzają się ocieki i opoje.

Na drugim miejscu w dziale lżejszej pół krwi stało stado Witolda hr. Łosia z Piotrowic w Lubelskiem. Stado to jest ciekawe pod względem genetycznym. Podkład zasadniczy stanowi w niem krew karabachska, wprowadzona do stada przez ogiera tej rasy Riabczyka, który położył dla stada znakomite zasługi. Dzieci jego i wnuki dziedziczyły silnie złotą maść z pręgą przez grzbiet, tak charakterystyczną dla karabachów i wszystkie posiadały wspólne cechy rodzinne.

Tak otrzymane klacze pół krwi karabachskiej łączono następnie z ogierami pełnej krwi angielskiej, głównie janowskimi: Ad Memoriam i Emperadore (syn Felsa). Produkty otrzymuje się doskonale. Stajnia na wszystkich większych wystawach zdobywa od szeregu lat najwyższe nagrody i daje świetne remonty.

Matki są doskonale zbudowane, długie, rozłożyste, o dobrym kalibrze i, co najważniejsze, doskonałej jakości tkanki. Przytem są bardzo szlachetne i rasowe.

Stado może jest mniej równe od innych, ale zato indywidualnie poszczególne jego sztuki są wyśmienite.

Za wspaniałe wyniki i wytrwałą pracę na polu hodowli przyznano hr. Łosiowi Dyplom Uznania. Indywidualnie nagrodzone zostały wszystkie co do jednego z doprowadzonych na wystawę koni. Medale srebrne otrzymały klacze: Syrena, Fatma i Małgosia, reszta zdobyła nagrody pieniężne. Łącznie Piotrowice wzięły na siedem doprowadzonych koni 4.550 zł. czyli średnio 650 zł. na konia. Jest to najwyższa przeciętna, jaką ktokolwiek uzyskał na tej wystawie. Pozatem nikt również nie osiągnął tego, aby wszystkie konie ze stawki były nagrodzone.

Biorąc pod uwagę dodatnie wyniki, przyznana również została hr. Łosiowi nagroda honorowa, ofiarowana przez Wielkopolski Związek Hodowców konia Szlachetnego za najlepszą stawkę koni pół krwi w postaci artystycznego bronzu, przedstawiającego postać żniwiarki.

Na trzecim miejscu w dziale lżejszej pół krwi postawić należy stado Andrzeja hr. Żółtowskiego z Mszczyczyna w Wielkopolsce.

Mszczyczyn odbija od inych stad wielkopolskich pewną swoistością, posiada bowiem konie znacznie suchsze,

szlachetniejsze i więcej przepojone krwią, czego naogół unikają inni tamtejsi hodowcy. To też hr. Żółtowski-go uważać należy za pionera i propagatora szlachetności i suchości w hodowli wielkopolskiej.

Konie mszczyczyńskie pozatem, że są znacznie lżejsze i suchsze, odbijają również swem intensywnem ciemno-gniadem umaszczeniem, którem różnią się mocno od blondynów wielkopolskich.

Stawka hr. Żółtowskiego, nadzwyczaj wyrównana i szlachetna, cała pochodziła po jednym tylko ogierze pełnej krwi Proporcju, synie Fluora. Są to konie o głębokich rodowodach i dużej kulturze hodowlanej.

Komisja Sędziowska przyznała hr. Żółtowskiemu za grupę klaczy: Rozita, Kolecza, Ira, Bandera i Uparta medal złoty. Nagrody indywidualne otrzymały: Kokietka, Uparta i Kolecza medale srebrne i drugie pieniężne, oraz Arabeska czwartą nagrodę pieniężną.

Dalsze kolejne miejsca w dziale lżejszej pół krwi zajęły stawki pana Ernesta Hollatza z Buczka na Pomorzu, pana Mieczysława Chłapowskiego z Glesna, pana Stanisława Szulczewskiego ze Słupowa, pani Jadwigi Świnarskiej z Obry i innych.

Na osobne uwzględnienie zasługują dwa stada, które nadesłały tylko po dwa konie, a więc nie mogły otrzymać dużych nagród grupowych, a jednak dały świetne okazy.

Mam tu na myśli Lubstów pani Marji Niemojowskiej i Guzówkę pana Tadeusza Starnawskiego.

Lubstów godnie reprezentowały dwa doskonałe trzyletnie ogiery Cenzor I pół krwi angielskiej po państwowym Cenzorze i czystej krwi arabskiej Pielgrzym Lubstowski po Marzouk z klaczy Mlecha po Kohejlan.

Zwłaszcza Cenzor udał się doskonale, nagrodzony też został medalem złotym, oraz pierwszą nagrodą pieniężną.

Guzówka imponowała dwoma swojemi klaczami pół krwi angielskiej Wieszczką i Ballilą. Pierwsza jest po janowskim pełnej krwi Victorze, druga po Ballyheronie. Wieszczkę należy uważać za jedną z najpiękniejszych klaczy na wystawie. Posiada wspaniałe długie linje, prawidłowa, głęboka i z mocno zarysowanym charakterem. Komisja przyznała jej złoty medal i pierwszą nagrodę pieniężną.

Ballila otrzymała medal brązowy i trzecią nagrodę pieniężną.

Reasumując wrażenia z działu pół krwi lżejszego typu, stwierdzić należy, że dział ten na wystawie poznańskiej nie dał pełnego obrazu obecnego stanu naszej hodowli tego typu. Posiadamy w tym odłamie znacznie więcej. Nie stawili się prawie wcale hodowcy z województw centralnych, prócz jednego lubelskiego. A przecież w tej dzielnicy posiadamy sporo stad i choć może dziś trudno byłoby wystawić ztąd duże grupy, tak jak to

czyni poznańskie, to w każdym razie posiadamy w tych okręgach doskonałe sztuki pojedyncze, które można ostatecznie zgrupować w związkach hodowlanych i wystawić jako pewną całość z danej okolicy, tak jak to zrobiły związki lubelski i wołyński.

Wystawa poznańska raz jeszcze podkreśliła dobre wyniki i żywotność hodowców lubelskich i wołyńskich, nie zdołała jednak wydobyć nic z województw centralnych i Małopolski. Dlatego też należałoby poddać krytycznej analizie przyczyny stagnacji tych połaci kraju i odpowiednimi zabiegami poruszyć ich wreszcie z letargu powojennego. Okolice te stanowczo powinny otrzymać w roku przyszłym większe wystawy rejonowe, obejmujące kilka województw, aby zdały przed społeczeństwem relację z tego, co posiadają i stosownie do potrzeb mogły żądać takiej lub innej pomocy.



P. W. K. Poznań 1929 r.
Grupa klaczy stadnych p. Ernesta Hollatz'a z Buczka nagrodzona złotym medalem.

Jeżeli chodzi o Kongresówkę, to mam wrażenie, że przyczyny tego letargu leżą w pierwszym rzędzie w wadliwej organizacji Związku Hodowców. Instytucja ta za mało jest żywotna i nie ma w sobie żadnej przedsiębiorczości. Podczas gdy mały Związek Lubelski urządził już trzy duże wystawy w latach 1922, 1925, 1927, a obecnie zorganizował ekspedycję koni do Poznania, Związek Warszawski nie zorganizował nic. Nawet młody Związek Wołyński ma już za sobą dwie wystawy: Łuck i Poznań, a Kongresówka wciąż nie może się zdobyć na czyn.

Lecz wróćmy do wystawy. Zajmiemy się obecnie działem najważniejszym — pół krwią angielską cięższego typu. Dział ten tworzył dominującą większość wystawy, w nim bowiem skoncentrowały się wszystkie poważniejsze stada wielkopolskie i pomorskie, które przybyły na wystawę gremjalnie. Komisja Sędziowska miała nielada pracę i strawiła na sądzieńcu bite dwa dni od rana do zupełnej ciemności. Dla zilustrowania rzadkich stosunków ilościowych przytoczę, że hr. Łącki przyprowadził na wystawę 69 koni, hr. Mielżyński 30, to samo pan Zygmunt Chłapowski i pan Stanisław Karłowski, inne stada dały

po dwadzieścia lub kilkanaście, a stajen takich było kilkadziesiąt.

Komisja Sędziowska w tym dziale ukonstytuowała się jak następuje: przewodniczący p. Witold Poklewski-Kozieł z Mniszkowa, członkowie: Kierownik Państw. Stada Ogierów w Łącku p. Kazimierz Prądyński, dr. Janusz Chosiowski z Czarnysadu, p. Gustaw Raszewski z Jasienia i p. mjr. Włodzimierz Olszewski z Grobnik.

Cały dział przedstawiał się rzeczywiście imponująco. Materiał nadzwyczaj wyrównany, poprawny eksterjerowo, doskonale wyruszany i umiejętnie prezentowany przez wyszkoloną służbę. Sposób przedstawiania konia do oględzin stoi w Wielkopolsce bez porównania wyżej niż w innych dzielnicach, niema tego szamotania się i galopowania, które tak przeszkadza przy oglądaniu.

Stawki z bardziej znanych stad noszą na sobie piętno

głębokiej kultury hodowlanej, sięgającej kilku pokoleń wstecz. Charakterystyczne jest również, że konie nie mają tam tych wielkich różnic indywidualnych, jakie spotykamy w Kongresówce. Tam jabłko nie daleko pada od jabłoni, podczas gdy w naszych stadach zwykle są znaczne odskoki i panuje powszechne zjawisko, że w stadzie spotykamy jedną, dwie sztuki rzeczywiście bardzo piękne, o silnym charakterze indywidualnym, reszta zaś to mierne koniki bryczkowe, lub tak zwane „wierzchówki”, u których ogon i chrapki stanowią najistotniejsze walory.

W Kongresówce i Małopolsce, gdzie lubią konie przede wszystkim suche i mniej są wrażliwi, na przykład, na brak kości, żeber i złe ustawienie kończyn, często słyszy się ostre krytyki koni poznańskich, że są limfatyczne, miękkie w użytku i t. d.

Nie można zarzutom tym odmówić pewnej słuszności, lecz są one naogół przesadzone. Podobny stan rzeczy tłumaczy się tem, że prawdziwie dobre konie poznańskie dotychczas mało były znane w innych dzielnicach, natomiast dość popularne są różne braki, masowo sprzedawane handlarzom, którzy dostarczają je nawet na wschodni

Wołyń, gdzie je sam miałem sposobność oglądać. Oczywiście taki materiał pozostawia wiele do życzenia.

Lecz na wystawie niejeden krytyk konia poznańskiego musiał się przekonać, że Wielkopolska jest okregiem niezmiernie w hodowli koni zaawansowanym, w którym można znaleźć taki materiał, jakiego niema zupełnie w innych dzielnicach Polski.

Nie twierdzą bynajmniej, że koń wielkopolski jest absolutnie lepszy od innych z Królestwa, Kresów czy Małopolski, przeciwnie, podkreślam to z całą stanowczością, że koń ze wschodnich połaci kraju *gatunkowo* stoi bez porównania wyżej, lecz w obecnych warunkach powojennych trzeba liczyć się z tem, że ani w byłym zaborze rosyjskim, ani austriackim, hodowli w poważnem gospodarzem rozumieniu, biorącem pod uwagę całość stanu i poziomu, jeszcze nie mamy. Całe te połacie kraju są jeszcze w stadium odbudowy powojennej i nie mogą się równać z Poznańskim — najpoważniejszym dostawcą koni dla wszelkich bardziej precyzyjnych potrzeb państwa, jak niektóre działy remontu, a szczególnie materiału rozplodowego do stad rządowych. Zwłaszcza w tym ostatnim względzie rywalizacja musi wypaść niewspółmiernie. Podczas, gdy reszta kraju może dawać sztuki, Poznańskie może dać i daje partje.

Nie należy więc dziwić się i pohopnie krytykować skutecznianości zakupów ogierów dla stad rządowych w większej mierze w Wielkopolsce, niż w innych dzielnicach, bo tam materiał ten mają, podczas gdy w innych połaciach kraju, to co bywa proponowane, jest w większości wypadków nie do przyjęcia z powodu zasadniczych braków w budowie i niedostatecznego wyżywienia.

Oczywiście stosunki te są przejściowe i w niedługim czasie powinny się zmienić zasadniczo. Koń ze wschodnich połaci państwa bezwzględnie jest dla nas bardziej pożądany, bo nie tylko odpowiada gustom mieszkańców, lecz i *jako twór jest doskonalszy*, a *gatunkowo* jako materiał budowlany kostny i mięsny stoi bez porównania wyżej. Idzie tylko o to, aby dobrem żywieniem lepiej go wychować i poprawić eksterjerowo: przede wszystkim wzmocnić kość, dać dobre ożebrowanie, opuścić na nogach i prawidłowo ustawić na kończynach, zwłaszcza tylnych. W materiale zanadto wypędzonym w krew angielską, często trzeba poprawić i nogę przednią.

Sprawa ruszenia tych olbrzymich połaci kraju, stanowiących przeważnie znacznie lepsze warsztaty hodowlane od Poznańskiego, posuwa się pomalą naprzód i już na przykład w dziedzinie remontowej niektóre okolice, jak Lubelskie, czynią Wielkopolsce bardzo groźną konkurencję. Konkurencja ta bezwzględnie stale będzie wzrastać, obejmując coraz inne okręgi, a jednocześnie z dziedziny narazie tylko remontowej przejdzie do materiału zarodowego, a więc i dostarczania ogierów dla stad rządowych.

Moment ten jest upragniony przez wszystkich miłośników konia szlachetnego, lecz narazie jeszcze nie nadszedł i nie chcąc popsuć całej sprawy, musimy poczekać na niego cierpliwie lat kilka. Wówczas mądrymu hasłu: „swój do swego po swoje” stanie się zadość i każdy koń będzie na swoim miejscu — grubszy na zachodzie, szlachetniejszy na wschodzie i południu.

Komisja działu cięższej pół krwi znalazła się w bardzo trudnej sytuacji wobec zagadnienia, które stada ma wysunąć na czoło i którym stawkom przyznać najwyższe nagrody. Godnych odznaczeń było za dużo, a znów wybrać z nich najgodniejszych — też zadanie niełatwe.

Po długich debatach i oględzinach komisja wydała wreszcie orzeczenie, mocą którego przyznano najwyższą nagrodę honorową „Grand Prix” stadu ordynatowej Twardowskiej z Kobylnik.

Stawka pięciu kasztanowatych klaczy-matek: Ulka, Sybilla, Oleńka, Arewa i Oliwa wzbudzała powszechny zachwyt. Jako grupa jest nadzwyczaj wyrównana, o typie, na którym znać głęboką kulturę hodowlaną.

Drugą grupę tegoż stada stanowiły gniade: Sulamita, Heyda, Sylla, Szumka i Pałaka. Jako całość grupa ostatnia znacznie jest słabsza od pierwszej.

Indywidualnie na największą uwagę zasługuje kasztanowata Ulka, po Aufpasser od Ulany. Jest to prześlizżona klacz, bodaj najładniejsza na całej wystawie. Jako typ matki, nie pozostawia nic do życzenia. Wyczuwa się w niej tą dziwną dyskretną a nobliwą harmonję, cechującą rasowe istoty. Wykończona jest precyzyjnie do ostatnich szczegółów, jak się wyraził Prezes komisji, jest „koronkowej roboty”. Takie klacze daje tylko głęboka kultura hodowlana i są one perłami, które ceny nie mają.

Przyznano jej jednogłośnie złoty medal i pierwszą nagrodę pieniężną.

Świetnie prezentuje się również stajenna towarzysza Ulki, kasztanowata Sybilla. Ma dużo zalet klaczy-matki. Odznaczona została medalem srebrnym i drugą nagrodą pieniężną.

Wyróżniała się również kara Pałaka, nagrodzona medalem brązowym i trzecią nagrodą pieniężną.

Ponadto przyznano stadu ordynatowej Twardowskiej nagrodę honorową, ofiarowaną przez Związek Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego, w postaci pięknej wazy srebrnej za najlepszą stawkę koni pół krwi grubszego typu.

Na drugim miejscu w tym dziale postawiła Komisja stado Stanisława hr. Łąckiego z Posadowa.

Stado to, największe nie tylko w Polsce, ale z pewnością i w całej Europie, posiada w tym roku przeszło 300 stanowiących matek.

Na wystawie miało 69 koni, które zdobyły 44 nagrody pieniężne na ogólną sumę 21.900 zł.*), oraz 9 państwowych nagród honorowych.

Stado hr. Łąckiego wyróżnia się z pośród innych wielkopolskich tem, że ma konie typu suchszego i lżejszego, aczkolwiek kaliber całego stada jest całkiem dobry. Tę suchość stado zawdzięcza zastosowaniu w ostatnich czasach ogierów pełnej krwi, oraz orjentalnych, którymi bardzo umiejętnie uszlachetniono całe pogłowie, nie tracając walorów, osiągniętych dawniej. W rezultacie otrzymano konie, posiadające dużą kośćistość, jednak znacznie obsuszone.

*) Z dodatkami za grupy remontowe 24.850 zł.

W dużej mierze przyczyniają się do uzyskania dobrej jakości tkanki świetnie prowadzone pastwiska, które dają koniom niezastąpione warunki rozwoju.

Ze stada zakupiono na wystawie 9 reproduktorów do stad państwowych. Ogiery te mogą być wzorem, do czego racjonalnie prowadzone stado w dzisiejszych warunkach dążyć powinno.

Zwłaszcza piękny jest Kontusz, który ma dużo wyrazu i charakteru. Poza bardzo poprawną budową, wyróżnia się świetną nogą przednią. Nie mniej piękny i szlachetny jest Karmazyn, który odznacza się bardzo krótkim i mocnym nadpęciem, oraz doskonałymi stawami skokowymi.

Obydwa są średniego wzrostu i średniej wagi o jędrnej, zdrowej konstytucji.

Szczęśliwie w tych koniach jest wypośrodkowana

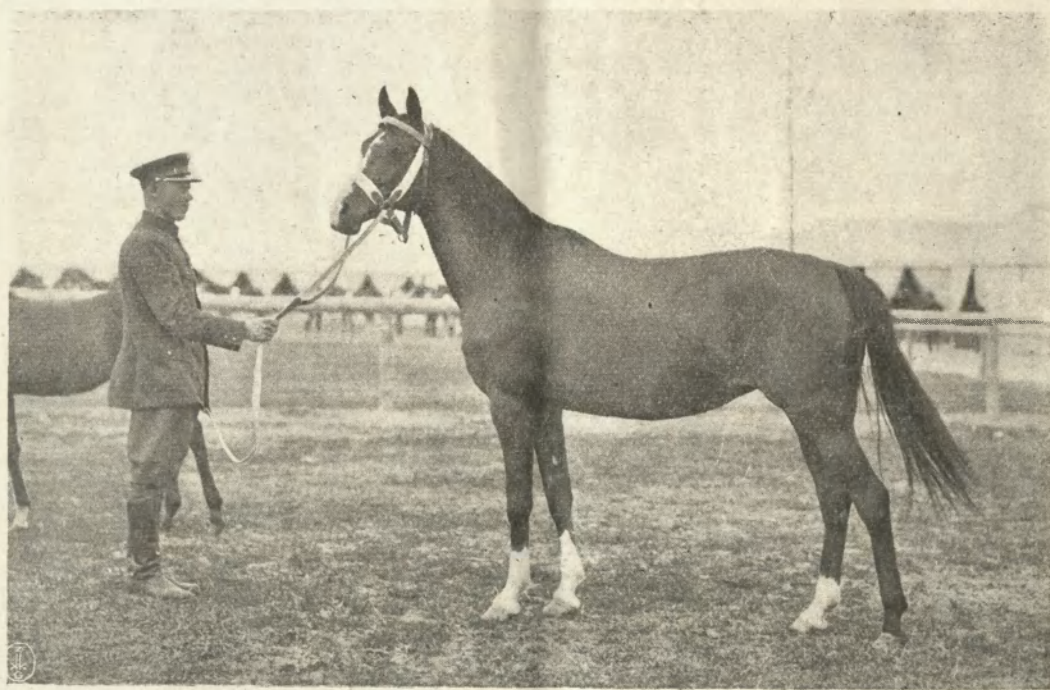
skonałe, konie bynajmniej nie zatraciły kalibru, ale zato olbrzymio zyskały na suchości i jakości tkanki kostnej i mięsnej.

Wypadek ten potwierdza raz jeszcze znany ogólnie fakt, że klacze typu poznańskiego dobrze krzyżują się z grubszy typem krwi orientalnej, jakimi są Gidran i Schagje.

Trzy ogierki: Kiejstut, Kordjan i Kaprys były doskonałym wzorem dobrych skutków uszlachetnienia. Przedstawiają one typ grubszego konia orientalnego który potrzebny jest hodowli krajowej w każdej ilości.

Byłoby więc bardzo godne polecenia, aby hodowcy wielkopolscy zwrócili na to uwagę.

Koniowi poznańskiemu, jeśli czego brakuje, to w pierwszym rzędzie suchości i dobrej jakości tkanki budowlanej, potem, powiedziałbym, hartu, a te właśnie walo-



P. W. K. Poznań 1929 r.

Klacz Fryga czystej krwi arabskiej po Bakszys i Gazella II Stada Janowskiego.

kościistość z suchością, nie tracąc jednak pewnego kalibru.

Biorąc ogólne wrażenie, jakie otrzymuje się z oględzin stada hr. Łąckiego, stwierdzić należy, że może nie posiada ono takiego wyrównania, jakie widzimy u innych hodowców wielkopolskich, ale trzeba wziąć tu pod uwagę te specjalne okoliczności, w jakich stado się znajduje. Posadowo ma zbyt wielką ilość klaczy, aby wyrównanie można było w krótkim czasie osiągnąć. Stado używa też znacznej ilości ogierów, co również utrudnia dojście do jednolitego typu.

Chciałbym również zwrócić uwagę, że w Posadowie daje się zauważyć jedno bardzo ciekawe zjawisko, a mianowicie: zauważyć tu można dobroczynne skutki domieszki niektórych prądów krwi orientalnej.

W poszczególnych matkach posadowskich już dawniej płynęła domieszka krwi Gidranów i źle na niej stado nie wychodziło. Obecnie hr. Łącki pokrył szereg klaczy ogierem pół krwi arabskiej Schagya. Rezultaty są do-

ry zyskuje się przez *jednorazowe* przejście pogłowia krwią szlachetną folbluta, lub orientalną, w zależności od typu matek. Potem znów wrócić należy do pół krwi.

Stawka wystawowa hr. Łąckiego zdobyła szereg nagród, z których ważniejsze są: dyplom uznania za grupę klaczy-matek, oraz medal złoty za drugą. Indywidualnie szereg koni otrzymało medale, oraz najwyższe nagrody pieniężne.

Na trzecim miejscu w dziale pół krwi cięższego typu stanęło stado pana Zygmunta Chłapowskiego ze Stawian.

Stawka bardzo imponujących wymiarów, wyrównana i doskonale wychowana. Jednak patrząc na nią, mimo woli nasuwa się myśl o konieczności przejścia raz jeden całego pogłowia jakimś dobrym, o dużej indywidualnej potencji, folblutem.

Stado ma tak dobry fundament, że nie powinno obawiać się zdrobnienia kości, lub czegoś podobnego. Natomiast z pewnością jakość pogłowia zyska na tem bardzo.

Konstytucja koni stawiańskich jest miękawa i stanowczo trzeba tu naprawić jakość kośćca i mięśni, a to uczynić można tylko przez umiejętną domieszkę krwi szlachetnej.

Pozatem stado jest doskonale i wróżyć mu można jaknajlepszą przyszłość.

Grupa pięciu klaczy matek nagrodzona została dyplomem uznania, a szereg koni zdobyło wysokie nagrody indywidualne.

W dalszym ciągu przeglądu zatrzymać się musimy na stadzie pana Stanisława Karłowskiego z Szelejewa.

Jest to stado, w które właściciel włożył wiele pracy i środków. To też rezultaty dają się widzieć i dziś jest to jedna z poważniejszych placówek hodowlanych w Wielkopolsce, aczkolwiek założona niedawno.

Konie, doprowadzone na wystawę, pochodziły po dwóch ogierach pełnej krwi Dealerze i Viveurze, oraz dwóch pół krwi Ahasverze i Abdul Beju.

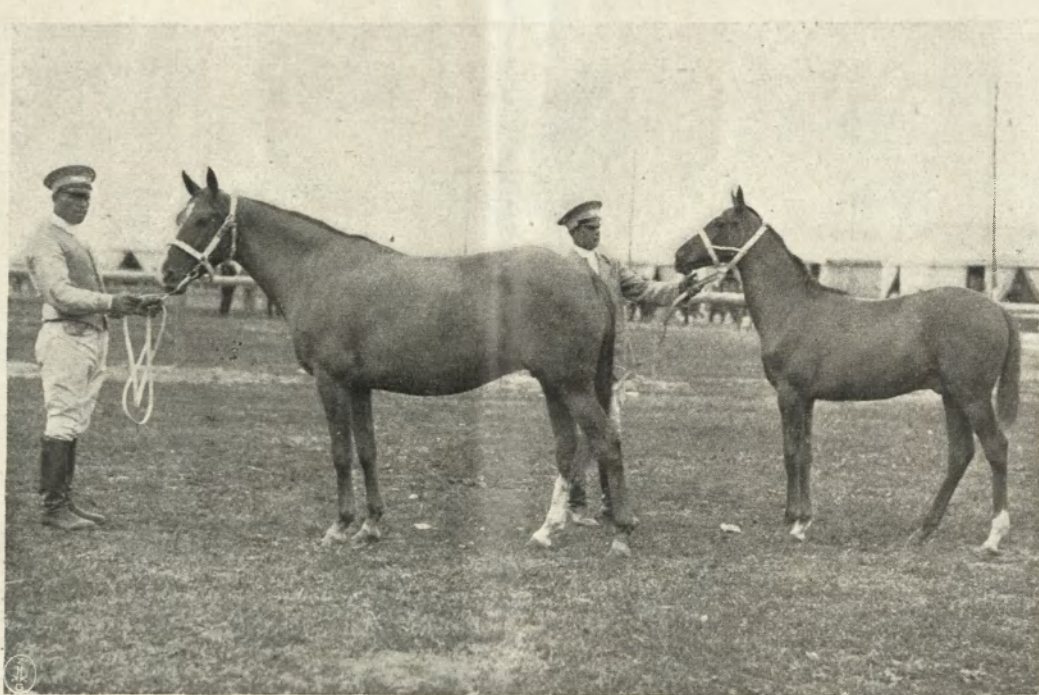
Jest to typ stada, który jak Kobylniki ordynatowej Twardowskiej, doszedł już do pewnego wysokiego poziomu, z którego już właściwie nie bardzo gdzie można wychodzić. Należy tylko starać się wykańczać drobne szczegóły i pilnować, aby z poziomu tego nie spaść.

Najbardziej w tem stadzie godną jest uwagi głęboka kultura hodowlana, którą wyczuwa się na każdym kroku.

Pan Oertzen, chociaż nie osiągnął najwyższych nagród honorowych, to w każdym razie zdobył medal złoty za grupę matek, oraz na 16 doprowadzonych koni otrzymał 11 nagród indywidualnych pieniężnych, oraz medal srebrny za klacz Barbarę. Jest to sukces bardzo poważny.

Niektóre klacze tej stajni były tak wyróżniająco piękne, że należy je zaliczyć do najlepszych na wystawie. Że wymienię chociażby Britanię, Epshaar i Epiphanie.

W stadzie jest jednak pewien mały brak, na co na-



P. W. K. Poznań 1929 r.
Klacz Świtezianka (karabach) hr. Witolda Łosia z Piotrowic.

Potomstwo po Dealerze jest naogół bardzo do niego podobne. Przekazał silnie po sobie, jak swoje zalety, tak i niektóre wady, w pierwszym rzędzie nieprzyjemne ustawienie przedniej nogi. Cała jednak stawka po nim jest ładna i wartościowa. Z dziesięciu przyprowadzonych córek i synów, osiem otrzymało nagrody, co uważać należy za duży sukces.

Szelejewo otrzymało medal złoty za grupę klaczy-matek, oraz dużo nagród indywidualnych. Pod względem ogólnej sumy nagród pieniężnych stoi na trzecim miejscu po Posadowie i Iwnie.

Do najlepszych stad w Wielkopolsce zaliczyć również należy Pępowo pana J. von Oertzena.

Materiał posiada nadzwyczaj wyrównany, szlachetny, z głęboką kulturą hodowlaną i bardzo prawidłowej budowy.

leżałoby zwrócić uwagę: jest to pewna tendencja u niektórych egzemplarzy do cofniętego kolana.

Pępowo od szeregu lat dostarcza stadom rządowym doskonale ogiery.

Bardzo ciekawe z niektórych względów jest również stado pana Ernesta Hollatza z Buczka na Pomorzu.

Pan Hollatz gospodaruje na bardzo niedużym majątku i daje przykład, że w tych warunkach i na Pomorzu, gdzie powszechnie uważa się, że niema odpowiednich warunków hodowlanych, można dojść do bardzo pięknych rezultatów.

Część Pomorza, a szczególnie powiaty Lubawski i Brodnicki, posiada podobne warunki hodowlane, co i Wschodnie Prusy i dlatego w zupełności można tam chować identyczny typ konia.

Stado pana Hollatza potwierdza to w znacznej mierze. Dość powiedzieć, że przy takiej konkurencji, jaka

była w Poznaniu, pan Hollatz zdobył medal złoty za grupę matek, medal srebrny i dwa brązowe za klacze indywidualnie, oraz 3.850 zł. pieniędzmi.

Oby przykład ten stał się wzorem i zachętą dla innych sąsiadów pomorzan.

Stare i wielce zasłużone stado Iwno Ignacego hr. Mielżyńskiego nie miało na tej wystawie szczęścia. Przewszystkiem widocznie naskutek jakiegoś nieporozumienia, kandydująca o najwyższą nagrodę grupa tak była skompletowana, że Komisja Sędziowska nie mogła jej przyjąć. Chodziło mianowicie o to, że w grupach klaczy-matek mogą stawać tylko te klacze, które miały już chociaż jedno źrebię, tymczasem w grupie iwieńskiej były młode klacze, dopiero pokryte, które źrebiąt jeszcze nie miały. Komisja musiała grupę odrzucić: przez to stado odsunięte zostało od najwyższych nagród honorowych.

Niemniej w nagrodach indywidualnych Iwno zdobyło 6.800 zł. *) czyli w tym względzie zajęło drugie miejsce na ogólnej liście nagrodzonych, ustępując tylko pierwszeństwo hr. Łąckiemu.

W Iwnie bardzo dobre produkty pozostawił czołowy nasz ogier Fils du Vent. Również ładnego przychowku doczekano się po Hofercie.

Do najlepszych stad wielkopolskich zaliczyć również należy Wielichowo Teresy księżnej Lubomirskiej. Materjał wyróżniała się wielkiem wyrównaniem, z charakterystycznym dla stada niskim osadzeniem na nodze. Typ matek stadnych świetny: kośćistość i szlachetność nadzwyczajna. Matki w grupie otrzymały medal złoty, a prócz tego 12 nagród indywidualnych.

Na tym zakończymy przegląd ważniejszych stad, aczkolwiek tematu bynajmniej nie wyczerpaliśmy i pozostało jeszcze cały szereg stad, jak chociażby Gałowo hr. Mycielskiego, Słupowo pana Stanisława Szulczewskiego i wiele innych, na korzyść których dałoby się niejedno powiedzieć. Lecz artykuł sprawozdawczy nie może być tak wielki, jak sama wystawa poznańska.

Załączona (w poprzednim numerze na str. 420) do artykułu tabela z zestawieniami rządowych nagród ułatwi czytelnikom zorientowanie się co do innych hodowców, aczkolwiek również bynajmniej nie wszystkich zawiera.

(D. e. n.).

Witold Pruski.

Listy z Francji.

Nagrody: Président de la Republique, des Maréchaux, Fille de l'Air. Wybitniejsze dwulatki. Nabycie do Polski Javelot'a.

Dawniej po Grand Prix kończył się w Paryżu sezon towarzyski, a jednocześnie sezon wyścigowy zamierał, obowiązywał bowiem wyjazd w tym czasie nad morze, w góry, czy do wód.

Po wojnie zwyczaj ten nie jest tak ściśle przestrzegany i wyścigi ciągną się jeszcze cały miesiąc w pełnym ożywieniu. Zgodnie z tradycją, w tydzień po Grand Prix, rozgrywa się w St. Cloud 300-sto tysięczna nagroda „Prix du Président”, dla 3 i 4-letnich koni, waga podług wieku bez obciążeń. Zwycięstwo Kantara zdawało się pewne, koń ten bił dotąd z łatwością wszystkie 4-latki, tem bardziej i 3-latek Vatout nie mógł być dla niego groźny. Tymczasem wynik wyścigu — podług ogólnego orzeczenia wszystkich tutejszych sportsmanów — wypadł skandalicznie. Przy wolnym z początku tempie, żokej Kantara, Esling, odciągnął go na dalekie ostatnie miejsce, a razem z nim została większa część pola. Tylko Bubbles barona E. Rothschilda wyrwał się, od zakrętu mocno się odsadził, a na prostej znalazł się już na przedzie o 20 długości. Skończył bieg kantrem, mając za sobą o 10 dług. Vatout. Trzeci był Pinceau bar. R. Rothschilda, dopiero na czwar-

tem miejscu znalazł się Kantar! Zresztą klasowy Bubbles, syn La Farina (Sans Souci), zwycięstwem swem zaskoczył znawców z tej racji tylko, że w bieżącym sezonie biegał dotąd bez szczęścia.

Trzeci w powyższym biegu — Pinceau wygrał wczoraj kantrem 100-tysięczną nagrodę *Prix des Maréchaux*, co prawda, w drugorzędnym polu.

Ciekawy wyścig *Prix Fille de l'Air* dla klaczy 3 i 4-ro letnich zdawał się zgóry przeznaczony dla klasowej Calandrii (2-ga w *Prix de Diane* i 3-a w *Grand Prix*). Okazało się jednak, że Calandria nie mogła dać 5 funtów córce Filibert de Savoie — Rollybuchy i została za nią drugą.

Do rozegranego w dniu dzisiejszym biegu *Prix Eugène Adam* dla 3-latków z obciążaniem za wygraną, nie stanął żaden z lepszych trzylatków. Wygrał rzetelnie średniej klasy *Argonaute*, s. Heliona, należący do amerykańskiego miliardera, Mortimera Schiff'a.

Do czasu rozpoczęcia sezonu w Deauville i na innych większych prowincjonalnych torach pozostały jeszcze dwa klasyczne biegi: *Prix Papin* w Maisons-Laffitte i *Prix La Flèche* w Tremblay. Ciekawe będzie spotkanie wszystkich tych championów, którzy dotychczas występowali nie więcej nad 1 — 2 razy i tyleż razy wygrali.

Można już dziś wyróżnić dwie córki Epinard'a — Zambelli i Democratie, nie znające dotychczas przegranej; córkę Ksara — Advertencia, która dotąd dwa razy biegała i oba razy kantrem wygrała; syna Juveigneur'a — Falsacapa; nie dość może jeszcze sformowanego, ale

*) bez dodatków za grupy remontowe, których w całym artykule nie uwzględniam.

w przyszłości, spodziewam się, klasowego Saint-Amour'a księcia Aga Khana, syna derbisty Pot au Feu; i wreszcie córkę Kefalina — Velocity (p. Ambatielosa), która na mnie osobiście ze wszystkich dwulatków największe zrobiła wrażenie. Oczywiście spotkamy niebawem wiele jeszcze nowych figur.

Dowiedziałem się w tych dniach, że ordynat hr. Maurycy Zamoyski nabył na reproduktora karego Javelot'a, po Fitz Herbert i La Lance. Z uwagi, że po L'Aretin'ie pierwszy raz dostaje się do Polski ogier, należący do *dobrej francuskiej drugiej klasy*, chciałbym udzielić o nim czytelnikom nieco szczegółów. Koń pod względem wyglądu i klasy posiada niewątpliwie solidne zalety. Urodzony u poważnego hodowcy, p. Boussac, sprzedany został amerykańskiemu panu Mac Creery i w barwach te-

goż debiutował trzylatkiem z powodzeniem w Long-champs.

Posuwając się coraz bardziej w kondycji, wygrał cały szereg gonitw, między innymi napół klasyczne: Grand Prix de Vichy, Coupe d'Or w Maisons Laffitte, wreszcie przeszłą jesienią Grand Prix de l'Élevage.

Podług warunków tej gonitwy powinien był przejść do Stadnin Państwowych, jednakże nie został przyjęty.

Ze strony matki — La Lance po Badajoz — koligacja jest bez zarzutu. La Lance jest rodzoną siostrą całego szeregu dobrze biegających koni: Hallebardier, Le Débardeur i innych, a po ojcu — przyrodną Epinard'a.

Paryż, 15 lipca 1929 roku.

Wł. ks. Wiaziemski.

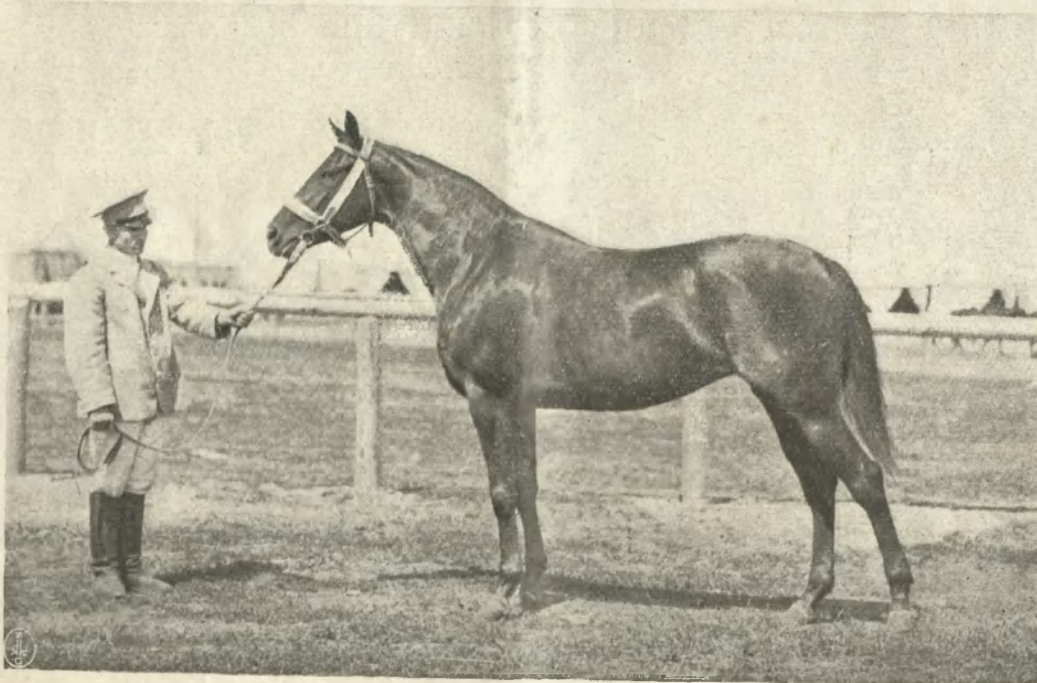
Muchy, jako wróg konia.

Zbliżył się czas, kiedy nas i nasze konie dotknie do-
roczna plaga much.

Jestto rzeczywiście jedna z dotkliwych plag, tra-
piących od wieków ludzkość i świat zwierzęcy, jako

niewinna, łatwa do zabicia, jest ona zbyt szkodliwa, aby
nad jej obecnością przechodzić do porządku dziennego.

Ludzie zabezpieczają siebie do pewnego stopnia od
skutków plagi muszej, gdyż na powietrzu są okryci



P. W. K. Poznań 1929 r.
Ballila, 4 l. kl. p. Tadeusza Starnawskiego z Guzówki nagrodzona
medalem brązowym i III-cią nagrodą pieniężną.

przyczyna wielu chorób, poważna w skutkach i niebez-
pieczna, a trudna do zwalczania.

Wszyscy narzekamy, zdajemy sobie sprawę z nie-
bezpieczeństwa, szkód i strat, jakie ona przynosi, lecz
nic a przynajmniej za mało czynimy, aby podjąć z nią
skuteczną walkę.

W większości wypadków niedoceniają jednak
ogromu szkodliwości naszej pokojowej muchy. Napozór

ubraniem, w domu zaś niedopuszczają obecności much,
przez zasłanianie okien siatkami i wytruwanie much, po-
zostających w mieszkaniach, różnymi środkami.

Sprawę muszą poruszam tu ze względu na zwierzę-
ta, a przede wszystkim konie.

Należy sobie uprzytomnić, jakiego rodzaju działa-
nie wywiera na organizm żyjący nasza mucha pospolita

(pokojowa) i jej pokrewne odmiany, i w czym kryje się uszczerbek, jaki ona przynosi.

Mucha szkodzi dwojakim sposobem: bezpośrednio przez a) niepokojenie konia, b) ukąszenie i wysysanie krwi, c) składanie jajek na skórze, na ranach i błonach śluzowych, d) powodowanie ran i uszkodzeń przy bronięciu się zwierzęcia; pośrednio zaś przez roznoszenie zarazków chorób.

Niepokojenie konia odbywa się nie tylko podczas obiadania go przez muchy i przez drażnienie skóry. Niektóre, zwłaszcza szlachetniejsze konie tracą pożądaną spokój od samego ukąszenia i zamiast wypoczynku podczas przebywania w stajni, znajdują się wciąż w stanie

nia niemieckich lekarzy wet. wykazały, że konie podczas sezonu much tracą po kilka litrów krwi.

Mucha składa swe jajka nie tylko na odpadkach i różnych gnijących substancjach, lecz również na sierści konia, na niezagojonych ranach oraz na błonach śluzowych, gdzie następuje wylęganie i drażnienie podłoża przez żarłoczną młodzię musz. Tem się tłumaczy nieraz trudne wypadki natury chirurgicznej, abscesy i niegojenie się ran, których nieraz wogóle prawie niemożna leczyć i opatrywać z powodu ich położenia i niepoddawania się pacjenta (konia) zabiegom kuracji. Znane są wypadki powstawania robaków w żołądku, kiszka, a nawet we krwi, z kąd pewne gatunki wywołują zapalenie mózgu;



P. W. K. Poznań 1929 r.
Fragment pawilonu „Tow. Hod. Konia Arabskiego”.

podnieconym, co bezwzględnie szkodliwie odbija się na ich systemie nerwowym i, co dalej idzie, na rozstroju trawienia i asymilacji paszy, a także na wydajności pracy; wobec krótkich nocy w lecie, zwierzę podlega tej plądze przez kilkanaście godzin na dobę. Profesor uniwersytetu w Göttingen, Dr. Lehmann na mocy zebranego materiału obliczył, że energia, zużywana przez konia na oganianie się od much, równa się energii otrzymanej przez asymilację 1 funta (niem. = ½ kilo) owsa.

Ukąszenia niektórych gatunków much są bardzo bolesne i zostawiają ślady przez kilka dni lub dłużej, co też wpływa nader ujemnie na spokój, chęć i możliwość pracy konia. Prócz tego zwierzę traci tak cenny materiał, jak krew. Jakkolwiek zdawałoby się, że utrata krwi jest minimalna w stosunku do rozmiarów konia, to bada-

robaki te pochodzą z jajeczek umieszczonych na sierści, skąd koń przenosi je do swego wnętrza przez zlizywanie podczas drapania swej skóry zębami.

Następnie koń, niepokojony przez obecność much, kąsany, odczuwający swędzenia i cierpienia skóry, broni się jak może, rzucając łbem, wierzgając, sięgając zębami do nóg (przy czym zdarzają się ciężkie wypadki zakładania pęcin za powody, t. j. łańcuchy lub postronki). Wszystko to bywa przyczyną ciężkich nieraz porażeń, stłuczeń, obcierań u konia.

Dalej mucha, siadając na wszelkich nieczystościach, przenosi na swych łapkach i trąbce albo żądle różnego rodzaju mikroby, powodujące choroby koni.

Jednym słowem mucha jestto wróg potężny, szkodliwy pod każdym względem, zadający nie tylko cierpie-

nia, lecz powodujący poważne straty: niewidoczne w postaci zmniejszania się żywotności i wydajności pracy każdego konia, a zwłaszcza szlachetnego i widoczne — w postaci zapadania na różnego rodzaju choroby, kończące się często śmiercią.

Z wrogiem tym trzeba walczyć wszelkimi siłami. O tem wszyscy wiemy, lecz chodzi o to, w jaki mianowicie skuteczny sposób.

Wskazane jest przedewszystkiem usunięcie w pobliżu stajen — śmietników, gnojówek i kompostu, lecz środek ten zmniejszy tylko nieznacznie ilość much w stajni.

Następnie zaleca się częste bielenie stajen wapnem z dodatkiem ałunu, którego muchy nie znoszą. Bardzo pożyteczna jest obecność w stajniach jaskółek, które masami tępią muchy.

Jeżeli chodzi o stajnię t. zw. cugową, gdzie jest więcej powietrza, czystości, mniej nawozu, lepsza wentylacja i t. p. higieniczne warunki, to tam pomaga zasłanianie okien niebieską materją lub smarowanie szyb wapnem z dodatkiem niebieskiej farбки. Lecz podczas gorącego lata nie można tamować dostępu powietrza przez zasłanianie lub zamykanie okien i drzwi. W luksusowych stajniach rozwiesza się kleiste muchołapki, które wnet pokrywają się muchami; jednak sposób ten byłby bardzo kosztowny w szerszym stosowaniu.

Nie zapominajmy też o koniu roboczym, który u nas trzymany jest wogóle w warunkach nadzwyczajnie

niekorzystnych: niska, duszna stajnia, nieuprzątna mierzwa, nigdy nie myte żłoby (szczególniej przy zadawaniu otrąb lub osypki), ciasnota (w jednej przegrodzie stoi razem cała fornalka = 4 konie, z których żaden nie może się położyć, — dalej upaść dniem (podczas obroku) i nocą — brak przewiewu.

W tych warunkach nie pomoże niebieska szybka, ani muchołapka. Nie pomoże też trucie much przez rozpylanie trującego płynu, gdyż przez otwarte drzwi i okienka nadlecą nowe ich zastępy.

W zagranicznych pismach ukazują się często anonse o jakichś płynach, któremi należy raz na dzień konia wysmarować, po czem muchy jakoby nie siadają na nim. Próbowałem takiego środka przed wojną, lecz bez żadnego skutku.

Wobec trudności w znalezieniu skutecznych a taniach środków do walki z muchami, przy czem nie można zapominać o stajniach fornalskich, pozwolę sobie, w imieniu ogółu posiadaczy koni, zwrócić się z apelem do wszystkich, aby zechcieli podać do wiadomości te znane sobie środki, które można z powodzeniem stosować dla tępienia tego szkodnika, naszej pokojowej muchy.

Przed pp. lekarzami wet. i chemikami leży szerokie pole do wynalazczości. Znalezienie taniego, skutecznego środka, przytem nie szkodzącego dla zdrowia koni, — byłoby dobrodziejstwem z nieobliczalnymi wprost dodatkowymi skutkami pod każdym względem.

mjr. Chodowiecki.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Javelot** 6 l. og. c. gn. (Fitz Herbert — La Lance nabyty przez Ordynata hr. Maurycego Zamoyskiego we Francji, przybył dnia 23 b. m. na tor mokotowski.

— **Wielkopolskie Towarzystwo Wścigów Konnych.** Walne Zebranie pp. Członków honorowych i rzeczywistych Towarzystwa odbyło się dnia 13 czerwca r. b. Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono sprawozdanie kasowe za r. 1928. Przyjęto do wiadomości i zatwierdzono sprawozdanie Komisji rewizyjnej, oraz udzielono Zarządowi absolutorjum. Wybrano 2 nowych członków Komisji rewizyjnej, oraz jednego członka stałego.

— **Stanisław hr. Łącki z Posadowa** nabył w Niemczech od hr. Lehnendorff-Steinort ogiera reproduktora pełnej krwi angielskiej, urodz. w 1907 r. w Irlandji „Admiral Hawke“ (Gallimule — Admiration po Saraband), rodzonego zatem brata wielkiej Pretty Polly.

— **Stado koni półkrwi angielskiej w Suszczynie,** woj. Tarnopolskie, Władysława hr. Pinińskiego składa się w roku obecnym z następujących klaczy stadnych:

Ta Trzecia (Krasnoludek — Wnuczka II po Maikönig).
Prawnuczka (Le Firmament — Wnuczka II po Maikönig).
Septima (Parsifal — Wnuczka II po Maikönig).

Ninka (Sirdar P. S. B. T. II. str. 158 — Nina po N. N.).
Elna (Sirdar P. S. B. T. II. str. 158 — Nawa po N. N.).
Leszczyna II (Sirdar P. S. B. T. II. str. 158 — Leszczyna po N. N.).

Vaza (Achtundachzig — Fanfara po Finderlohn).

Róża (Sirdar P. S. B. T. II. str. 158 — Krasna po N. N.).

Nina (pochodzenie niewiadome).

Nawa (pochodzenie niewiadome).

Zanpha (pochodzenie niewiadome).

Tina (pochodzenie niewiadome).

W r. 1929 urodziły się w stadzie następujące źrebęta:

Ten og. kaszt. po Schalk — Ta Trzecia.

Nino og. gn. po Cabinet Noir — Nina.

Tamina kl. gn. po Cabinet Noir — Leszczyna II.

Titina kl. gn. po Cabinet Noir — Tina.

W bieżącym sezonie kopulacyjnym zostały odchowane ogierem państw. Schalk: Ta Trzecia, włączone do stada własne: Ninka i Elna, oraz nabyte, chowu stada „Chorzelów”: Prawnuczka i Septima. Pozostałe klacze odchowano ogierem państw. Al'Trumps.

— Konie lubelskie na Powszechnej Wystawie w Poznaniu.

Związek Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego przysłał ilościowo skromny udział w wystawie żywego inwentarza w Poznaniu, wysyłając 32 konie, należące do 7 właścicieli-hodowców. Pomimo kolosalnej konkurencji, wyrażającej się w imponującej cyfrze 756 koni, przybyłych na wystawę poznańską z różnych stron, z przewagą ziem zachodnich, konie lubelskie zostały zaszczytnie

wyróżnione, zdobywając ogółem 31 nagród, tak za grupy, jak i za sztuki pojedyncze. Niezależnie od wyników premjowania przez bardzo surowe „jury“, konie lubelskie wzbudzały podziw i uznanie ze strony publiczności, tłumnie odwiedzającej dział koni na wystawie. Lubelszczyzna wyróżniła się szczególnie w dziale koni remontowych półkrwi typu lżejszego, jakkolwiek i w typie cięższym zdobyła jedną pierwszą nagrodę i złoty medal (Stado K. Świderskiego z Mokrego Lipia). Konie lubelskie odznaczały się nie tylko prawidłowością w budowie, lecz także, — co jest jeszcze ważniejsze, — doskonałym kośćcem i suchością.

W sukurs lubelszczyźnie przybyły konie wołyńskie (stado Poryck), które narówni z lubelskimi nazwane zostały przez sędziów i przez liczne rzesze hodowców koźmi „żelaznemi“ i wzbudzały ogólne uznanie.

Związek Hodowców Lubelskiego Konia może być zasłużenie dumny z wyników sprawiedliwej oceny, co jest rezultatem znacznego podniesienia się hodowli lubelskiej, która w szybkim tempie odbudowuje się i wzrasta po wojnie, dzięki usilnym staraniom i zamięłowaniu ogółu związkowych hodowców pod przewodnictwem prezesa p. A. Budnego.

Otrzymane nagrody przedstawiają się w szczegółach następująco:

Stado Piotrowice — W. hr. Łoś — 7 koni, w tem 1 remontowy: a) nagrody hodowlane: 1) dyplom uznania za całą grupę, 2) nagroda honorowa od Wielkopolskiego Związku Hodowców, 3) trzy medale srebrne, 4) jedna I, dwie II i dwie III pieniężne nagrody; b) nagrody remontowe: 1) złoty medal w dziale remontów typu lżejszego, 2) jedna I pieniężna nagroda.

Stado Guzówka — p. T. Starnawski — 2 klacze hodowlane: 1) złoty medal, 2) brązowy medal, 3) jedna I i jedna III nagroda.

Stado Rejowiec — p. J. Budny — 6 koni remontowych: 1) srebrny medal za grupę, 2) jedna II i jedna III i dwie IV nagrody pieniężne.

Stado Łabunie — A. hr. Szeptycki, — 5 koni remontowych: 1) srebrny medal za grupę, 2) jedna II i jedna III pieniężne nagrody.

Stado Mokre Lipie — p. K. Świderski, — 5 koni remontowych: 1) złoty medal, 2) brązowy medal, 3) jedna I, jedna II i jedna IV pieniężne nagrody.

Stado Snopków — p. K. Piaszczyński, — 6 koni remontowych: 1) srebrny medal za grupę, 2) dwie III pieniężne nagrody.

Ogółem otrzymały konie lubelskie: 1 dyplom uznania, 1 przedmiot wartościowy (nagroda honorowa), 3 złote, 6 srebrnych i 2 brązowe medale, 4 pierwsze, 5 drugich, 7 trzecich i 3 czwarte pieniężne nagrody.

Ze znajdujących się na wystawie 32 koni zdano do remontu 23 sztuki; 9 klaczy powróciło do stad, jako matki. Najwyższa cena remontowa wyniosła zł. 2.200 (Piotrowice). Przeciętna cena wynosiła 1.567 zł. za sztukę.

— **Ś. p. Piotr Hay**, administrator dóbr stadnin państwowych w Siennicy Królewskiej, zmarł dnia 23 lipca r. b.

Zmarły przed wojną był właścicielem majątku ziemskiego Prijutino w gubernji Smoleńskiej. Wyzuty z mienia przez wojnę i bolszewizm, przybył do Polski, gdzie Departament Chowu Koni powierzył Mu administrację dóbr stadnin państwowej w Janowie Podlaskim. Na tym stanowisku ś. p. P. Hay pozostawał do roku 1928, w którym powierzono Mu administrację majątku Siennica Królewska.

Był to człowiek nieskazitelnego charakteru, niezwykle zrównoważony i całkowicie oddany swym obowiązkom. W zmarłym Departament Chowu koni traci cennego pracownika i zacnego człowieka.

Ś. p. P. Hay osierocił żonę i dwóch synów, z których starszy jest zastępcą kierownika Państwowego Stada Ogierów w Łącku.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień piąty, Środa, 17 lipca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Lama, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Kasztelanka — 2, Wiedenska — 3.

Wygrane w 59 s. dowolnie o 2 dł.; — III o 1 dł.

II. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Ma Coquine, por. Jankowskiego, por. Jankowski — 1, Czarowna — 2, Arpad — 3; bez miejsca: Saloma i Mrokota.

Wygrane w 4 m. 26 s. łatwo o 1 dł.; — III o niezl. il. dł.

III. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2.400 mtr.: Byle Jaki, pułk. Karatiewa, j. Wyżgalski — 1, Intryga — 2, Demetra — 3; bez miejsca: Sierota, Banco II i Blues.

Wygrane w 2 m. 55 s. dowolnie o 8 dł.; — III o 2 dł.

IV. 600 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2.400 mtr.: Lawa, I. hr. Mielżyńskiego, chl. Lipowicz — 1, Alarm — 2, Korea — 3; bez miejsca: Iwonka, Dagobert, Coroma, Nigmé i Roguza.

Wygrane w 2 m. 56 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 3 dł.

V. 600 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 850 mtr.: Magda II, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Impas — 2, Burza — 3.

Wygrane w 57 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 6 dł.

VI. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Marpessa, Pauliny i St. Żarczewskich, ż. Tuchołka — 1, Jegomość — 2, Flos — 3; bez miejsca: Diana, Ramkor, Cyranka, Matala, i Bruzda. Malta, została na starcie.

Wygrane w 1 m. 42 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 2 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska włościańska. Dystans ok. 850 mtr.: Ryś, Ignacego Kurasza — 1, Lotka, Aug. Hoffmanna — 2, Wikta, Aug. Hoffmanna — 3, Basia Ignacego Kurasza — 4.

Wygrane w 1 m. dowolnie o 8 dł.; — III o 3 dł. Udział brało 14 koni.

Dzień szósty, Sobota, 20 lipca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1.100 mtr.: Ma Dolary, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Leonidas — 2.

Wygrane w 1 m. 29 s. dowolnie o 1 dł.

II. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2.800 mtr.: Kaprys, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, — j. Wyżgalski — 1, Too Good — 2, Karara — 3; bez miejsca: Agamemnon.

Wygrane w 3 m. 18 s. wysyłany o 3 dł.; — III o 2 dł.

III. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Urwipoleć, L. J. bar. Kronenberga, p. M. Rowton — 1, Ma Coquine — 2, Dziuchna — 3; bez miejsca: Ognista.

Wygrane w 4 m. 37 s. dowolnie o 4 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 3200 mtr.: Nikanor, W. i F. Mrowec, kpt. W. Mrowec — 1, Filadelfja — 2, Czarowna — 3; bez miejsca: Arkan i Korea. Rosa — jeździec spadł.

Wygrane w 4 m. 6 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 6 dł.

V. 1.500 zł. Gonitwa im. Fr. Jurjewicza. Dystans ok. 2100 mtr.: Aurora II, W. Zakrzeńskiego, ż. Pasternak — 1, Allegra — 2, Zbir — 3; bez miejsca: Zulus i Lassie.

Wygrane w 2 m. 18 s. łatwo o ½ dł.; — III o 4 dł.

VI. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Astrid, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Coco — 2, Najada — 3; bez miejsca: Intryga, Aścka, Jegomość, Ale Baba, Georgina i Mista.

Wygrane w 1 m. 41 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 1 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Kasztelanka, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchołka — 1, Gryf — 2.

Wygrane w 1 m. dowolnie o 2 dł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— Newmarket, 16 lipca.

Soltykoff Stakes, 837 £ — 1.100 mtr. dla dwulatków.

1. Trelawne, wał. gn. (Tetratema — Lady Alex po Spear-mint) Mr. A. F. Basset, 53 kg., ż. Beasley.

2. Papireto, kl. kaszt. (Papyrus — Romana) Mr. J. P. Hornung, 51³/₄ kg., ż. C. Elliott.

3. First Shot, og. gn. (Son in Law — Well Shot) Mr. T. Davidson, 55 kg., ż. C. Ray;

bez miejsca: 4. Stroll 5. Maid Margaret, 6. Abitibi, 7. Mylas, 8. Iran.

Wygrane o 1¹/₂ — 2 dł. Czas nie mierzony. Zakłady: 6:1, 6:1, 10:1.

— Newmarket, 18 lipca.

Chesterfield Stakes, 1.270 £ — 1000 mtr. dla 2-latków.

1. Silver Cloud, kl. gn. (Manna — Silver Urn po Juggernaut) lorda Dewara, 54 kg., ż. F. Fox.

2. Teacup, og. (po Tetratema) ks. Aga Khan, 58¹/₂ kg., ż. M. Beary.

Wygrane o 2 dł. Czas nie mierzony. Zakłady: 9:2, 9:2 „na”.

— Sandown Park, 19 lipca.

42-nd Renewal of Eclipse Stakes, 14.394 £ — 2000 mtr.:

1. Royal Minstrel, 4 l. og. siwy (Tetratema — Harpsichord po Louvois) Mr. J. Whitney, 61³/₄ kg., ż. J. Childs.2. Fairway, 4 l. og. gn. (Phalaris — Scapa Flow) lorda Derby, 61³/₄ kg., ż. T. Weston.3. Farwiz, 4 l. og. gn. (Phalaris — Waffles) Senor Benito Villanueva, 60¹/₄ kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Engelberg, 5. Bosworth, 6. Ellenborough, 7. Grand Terrace, 8. Almondale.

Wygrane bardzo łatwo o 4 — 6 dł. Czas: 2:8¹/₅. Zakłady: 9:2, 5:2, 20:1.

ROYAL MINSTREL og. siwy ur. w 1925 r.	Tetratema 14	The Tetrarch 2	Roi Perode 1	Le Samaritain 2
			Vahren	Roxelane 1
			Symington 20	Bona Vista 4
	Scotch Gift	Maund	Ayrshire 8	Castania 2
			Siphonia 20	Tarporley 8
			Ilanthe 14	Isonomy 19
	Harpsichord 5	Louvois 1	Deadlock 3	Carnage or Wp's Cr'g 15
			St. Louvaine	St. Reine 1
			Llangibby 19	Wildfowler 7
		Golden Harp	Concussion 19	Florizel II 7
			Goldseleugh	Model Queen 5

— Zwycięzcy od roku 1919.

		Zakłady	Wiek	Waga
1919	Buchan (7), J. Childs	2: 7	3	8-6
1920	Buchan (7), F. Bullock	5: 2	4	4-10
1921	Craig an Eran (5), F. Bullock	2: 7	3	8-12
1922	Golden Myth (12), O. Elliott	8: 1	4	9-7
1923	Saltash (9), J. Brennan	20: 1	3	8-6
1924	Polyphontes (8), W. Mc. Lachlan	7: 1	3	8-9

1925	Polyphontes (13), H. Wragg	11: 4	4	9-10
1926	Coronach (8), J. Childs	2: 5	3	8-12
1927	Colorado (3), T. Weston	10: 11	4	9-10
1928	Fairway (12), T. Weston	9: 2	3	8-9
1929	Royal Minstrel (8), J. Childs	9: 2	4	9-10

CZECHOSŁOWACJA.

— Prezydent Czechosłowacji, Prof. Masaryk dnia 18 b. m. zaszczycił swą obecnością wyścigi w Karlsbadzie, przybywszy konno na tor wyścigowy.

FRANCJA.

— Le Tremblay, 20 lipca.

Prix de Minerve, 100.000 fr. — 2000 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Kantara (Cylgad — Cremone) G. Wildenstein, 56 kg., ż. H. Semblat.

2. Circarcienne (po Sardanapale) Mad. Fockenbergh, 54 kg., ż. A. Rabbe.

3. Nann Oya (po Niceas) Cte O. de Rivaud, 56 kg., ż. F. Hervé;

bez miejsca: 4. Rollybuchy, dalej Fleche d'Or, Madame Pompadour, Haute Savoie.

Wygrane o 3 — 1 — szyja. Czas 2:06,4.

Tot.: 27, 22, 85-10.

NIEMCY.

— Berlin-Hoppegarten, 17 lipca. (Tydzień międzynarodowy).

Internationales Flieger Rennen, Nagr. honorowa i 35.000 Rm — 1.400 mtr.

1. Oberwinter, 5 l. og. gn. (Landgraf — Oblate) Stada Weil, 62 kg., ż. M. Schmidt.

2. Pachalik, 4 l. og. (po Oreste II) bar. S. de Lopez Tarra-goya, 65¹/₂ kg., ż. G. Vatard.3. Biarritz, 4 l. og. (po Caroly) M-me L. Galtier, 60¹/₂ kg., ż. Harris;

bez miejsca: 4. Contessa Maddalena, 5. Askari, 6. Koenigs-mark II, 7. Safar, 8. Postmeister.

Wygrane o 1/2 — 2 1/2 — 1 1/4 dł. Czas: 1:27,9. Tot. 20. 13, 17. 47:10.

OBERWINTER og. gn. ur. w 1924 r. w stadzie Weil.	Landgraf	Louviere	Isinglass	Isonomy
			Deadlock	Carnage albo Wolfscrag
			St. Louvaine	St. Reine
	Ladora	Dorothea	Ladas	Hampton
			St. Simon	Illuminata
			Mimi	Sterling
	Oblate	St. Maclou	Cherry Duchess	Galopin
			St. Angela	Barcaldine
			Stute	Rueil
		Obilot	Cazabat	Clementine
			Ortrud	Bend'Or
				Vaurienne

— Berlin-Karlshorst, 19 lipca (Międzynarodowy tydzień).

Berliner Internationales Jagdrennen, Nagroda honorowa i 31.000 Rm. — 5500 mtr. (Steeple-Chase).

1. Lafleur, 5 l. og. kaszt. (Yverdon — Linaigrette) A. Veil-Picard, 70¹/₂ kg., ż. P. Hamel.2. Dorn II, płn., og. (po Danilo II) A. Vogdt, 63¹/₂ kg., por. v. Metzsch.

3. Goldener Frieden, 5 l. og. (po Caius albo Gulliver II) por. bar. H. v. Moreau, 59½ kg., Walt. Heuer;
bez miejsca: 4. Immelmann, 5. Final, 6. Quo vadis, 7. Bakou, dalej Mannestreue, Hanap, Vauparfond, Jus de Groseille.
Wygrane o 4 — 3 — 5 dł. — 1eb. Czas: 6:49,1.
Tot.: 25, 13, 13, 18:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Auteuil, 21 lipca.

Prix Aguado, 50.000 fr. — 3100 mtr. Ploty dla 3-latków.

1. Les Champlevois, og. (Le Grand Pressigny — Salvia) Gust. Beauvois, 60 kg., z. R. Lock.
2. Christian, og. (po Rusa) Raym. Kahn, 60 kg., z. H. Haes.
3. Roi du Midi, 4. Longchamps II, 5. Seneque.
Wygrane o 2½ — 5 dł. Czas 3:44.
Tot.: 42, 21, 23:10.

— Le Touquet, 21 lipca.

La Flèche d'Or, 150.000 fr. — 1600 mtr.

1. Pembroke, 4 l. og. (Gainsborough — Modwena) J. D. Cohn, 58 kg., z. A. Esling.
2. Calembour, 3 l. og. (po Chicambaut) Ed. Veil-Picard, 54 kg., z. E. Chancelier.
3. Rapace, 4 l. og. (po Clarissimus) Jan Horodyski, 58 kg., z. H. Semblat;
bez miejsca: 4. Gay Lord, dalej Dickens, Beaumont, Cardenio, Herakles.
Wygrane o 2 — 1½ — ½ dł. Czas 1:45.
Tot.: 51, 23, 43, 20:10.

— Ostenda, 21 lipca.

Grand Prix d'Ostende, 200.000 fr. — 2.900 mtr.

1. Feb, 4 l. og. (Clarissimus — Foliosa) Simon Guthmann, 60 kg., z. D. Torterolo.
2. Liondent, 4 l. bar. H. Kanter, 57 kg., z. J. Shifner.
3. Khos, 4 l. bar. Brugmann, 57 kg., z. S. Heapy;
bez miejsca: Chevreuille, Flaneur, Grand Champagne, Oble, Matuta Mingi.
Wygrane o 1eb — 3 długi.
Tot.: 19, 14, 21, 33:10.

— Berlin-Grünwald, 21 lipca (Międzynarodowy tydzień).

Saint Simon Rennen, Nagroda honorowa i 50.500 Rm. — 2200 mtr.

1. Oleander, 5 l. og. gn. (Prunus — Orchidée II) bar. S. A. von Oppenheim, 63 kg., z. J. Childs.
2. Avanti, 3 l. og. sk. gn. (Fervor — Abhazia) bar. S. A. von Oppenheim, 50 kg., z. Zehmsch.
3. Rovigo, 4 l. og. kaszt. (Fauqueur — Ramondie) ks. Faucigny Lucinge, 62 kg., z. Vatard;
bez miejsca: 4. Antonia, 5. Wilfried, 6. Atalante.
Wygrane o 2½ — 2 — 1½ — 1½ dł. Czas: 2:22,6.
Tot. 13, 12, 64:10.

— Oleander wygrał w dotychczasowej swej karierze 528.000 Marek niem. Serja podwójnych zwycięstw jego w Grosser Preis von Baden, Grosser Preis von Berlin, Grosser Preis von Oesterreich, St. Simon Rennen i Gladiatoren Rennen jest unikatem dotychczas jeszcze nie bywałym. — Anglik Joe Childs, który go w Berlinie dosiadał, oświadczył, że mało koni w Europie może Oleandra pobić.

Internationale Meile, Handicap I kl. Nagroda honorowa i 35.000 Rm. — 1600 mtr.

1. Biarritz, 4 l. og. gn. (Caroly — Bramble) M-me L. Galtier, 48 kg., z. Harris.
2. Valladolid, 3 l. kl. gn. (Herold — Wasserperle) Gl. Stadniny Altfeld, 51 kg., z. Huguenin.
3. Altenberg, 5 l. og. gn. (Humbig — Altmark) pani M. Schmidt, 58 kg., z. Haynes;
bez miejsca: 4. Träumer, 5. Postmeister, 6. Pachalik, 7. St. Robert, 8. Tantris, dalej Lykaste, Vardar, Schwarzdorn, Domfalke, Fockenbach, Koenigsmark II.
Wygrane o 1½ dł. — szyja — 1 dł. — szyja. Czas: 1:42,9.
Tot.: 99, 30, 40, 34:10.

— Karlsbad, 21 lipca.

Karlsbader Modepreis, 50.000 K. cz. — 3200 mtr.

1. Avec Dieux, 5 l. og. (po Sanskrit) R. Eichberg, 59½ kg., z. G. Janek.
2. Dorost, 6 l. og. (po Sanskrit) stajni Morawa, 58 kg., z. Altmann.
3. Sorel, 4 l. kl. (po Pázmán) hr. Antoni Seilern, 57 kg., z. St. Takacs;
bez miejsca: Vlasta, Samum, Lucinka, Impossible, Robinson, Talby.
Wygrane o szyję — 2½ dł. Czas: 3:30,7.
Tot.: 24, 27, 38, 37:20.

REZULTATY. WYŚCIGÓW KONNYCH W ŁODZI,

Dzień szósty, Środa, 17 lipca.

Pogoda, tor lekki.

I. 1800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Etramadura, st. „Topór“, j. Jednaszewski — 1, Gran — 2, Juljusz — 3.

Wygrane w 2 m. 17 s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o szyję. Tot. poj. 25 zł.

II. 1.500 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Monte Carlo, st. „Ktery Szepietów“, z. Fomienko — 1, Dzik — 2, Hurysa — 3; bez miejsca: Ammon, Radlok i Linotte II.

Wygrane w 1 m. 44 s. łatwo o 3 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 26 zł.; fr. 15 i 14 zł.

III. 2.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Dollar, W. Zakrzeńskiego, z. Chatisow — 1, Niobe — 2, Rosenfels — 3.

Wygrane w 2 m. 16 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 15 dł. Tot. poj. 14 zł.

IV. 1.300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Tędy Siędy, W. Łuczaka, j. Gajewski — 1, Amor — 2, Gini — 3; Nic Ci Do Tego zakulał.

Wygrane w 3 m. 24 s. pewnie o 2 dł.; — III o 8 dł. Tot. 36 zł.; fr. 12 i 11 zł.

V. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Iwa, K. Endera, z. Chatisow — 1, Nil — 2, Intrygant — 3; bez miejsca: Gardenia, Kropelka, Kanonada i Cyrus II.

Wygrane w 58 s. pewnie o 2 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 62 zł.; fr. 15, 14 i 18 zł.

VI. 1.800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Rakieta, K. Rómmla, chl. Magdy — 1, Jazzband — 2, Hassan — 3; bez miejsca: Bebuś i Impet. Bakfisz — jeździec spadł; Klárka — omięła chorągiewkę.

Wygrane w 4 m. 6 s. wysyłana o 3 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 53 zł.; fr. 13, 12 i 18 zł.

VII. 1.300 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Ewiatr, st. „Ktery Szepietów“, z. Fomienko — 1, Aino II — 2, Biały Murzyn — 3; bez miejsca: Promyczek.

Wygrane w 1 m. 43½ s. bardzo łatwo o 2 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 14 zł.; fr. 12 i 14 zł.

VIII. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Narzeczona, W. Szaszkiewicz, ż. Chatisow — 1, Gruna — 2, Erna — 3; bez miejsca: Filip z Konopi, Ferecja, Cicero, Jagienka, Fricandau i Marmaros Szigét.

Wygrane w 1 m. 45½ s. bardzo pewnie o 2 dł.; — III o szyję. Tot. poj. 94 zł.; fr. 20, 26, i 25 zł.

Dzień siódmy, Sobota, 20 lipca.

Pogoda, tor lekki.

I. 2.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Fanfara II, st. „Ktery-Szepietów”, ż. Forienko — 1, Niebe — 2.

Wygrane w 1 m. 58 s. łatwo o 2 dł. Tot. poj. 15 zł.

II. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Nil, A. hr. Morstira, ż. Kucharski — 1, Passionata — 2, Karonada — 3; bez miejsca: Koryna i Locarno.

Wygrane w 59 s. pewnie o ½ dł.; — III o 3 dł. Tot. poj. 14 zł.; fr. 10 i 10 zł.

III. 1.300 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Dalila, J. Strużyńskiego, por. Strużyński — 1, Wildgraf — 2, Rosenfels — 3; bez miejsca: Iwan II.

Wygrane w 4 m. 6 s. w walce o 1 dł.; — III o 15 dł. Tot. poj. 16 zł.; fr. 13 i 16.

IV. 1.800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Edynburg, S. Bronikowskiego, j. Jednaszewski — 1, Maur — 2, Wulkan — 3.

Wygrane w 1 m. 43½ s. wysyłany o ½ dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 51 zł.

V. 1.800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Pan Prezes, Grana Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, j. Raniewicz — 1, Demagog — 2, Zagończyk — 3; Tędy Siędy — upadł.

Wygrane w 3 m. 41 s. w walce o 1 dł.; — III o niez. il. dł. Tot. poj. 18 zł.; fr. 13 i 16 zł.

VI. 1.200 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Dzida, K. Dzierzbickiego, ż. Kucharski — 1, Moorwind — 2, Frascati — 3; bez miejsca: Filip z Konopi, Marmaros Szigét i Japonka. Gordyos. — zatrzymany.

Wygrane w 1 m. 23 s. wysyłana o 1 dł.; — III o ¾ dł. Tot. poj. 26 zł.; fr. 12, 14 i 16 zł.

VII. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Fantomas, H. ks. Lubomirskiego, ż. Fomienko — 1, Mag — 2, Zygfryd — 3; bez miejsca: Klárika, Elborus i Ascja.

Wygrane w 2 m. 20 s. w walce o ½ dł.; — III o 1½ dł. Tot. poj. 28 zł.; fr. 14 i 19 zł.

VIII. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Aino II, Z. Cierpickiego, j. Jednaszewski — 1, Balsamina — 2, Escalibor — 3; bez miejsca: Ekstaza i Harda.

Wygrane w 2 m. 18½ s. w walce o szyję; — III o 1 dł. Tot. poj. 50 zł.; fr. 21 i 34 zł.

Dzień ósmy, Niedziela, 21 lipca.

Pogoda, tor lekki.

I. 2.000 zł. Dystans ok. 1200 mtr.: Berszada, Margr. i A. hr. Wielopolskich, ż. Dorosz — 1, Irlandja — 2.

Wygrane w 1 m. 16 s. łatwo o 3 dł.

II. 1.500 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Ammon, st. „Lubicz”, j. Jednaszewski — 1, Ewiatr — 2, Narzeczona — 3; bez miejsca: Harry Langden.

Wygrane w 1 m. 21 s. finiszem o szyję; — III o 2 dł. Tot. poj. 48 zł.; fr. 14 i 12 zł.

III. 1.300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Jemioła II, Grana Ofic. 1-go pułku Uł. Krechowieckich, chł. Kmiec — 1, Harakiri — 2, Le Merlot — 3; bez miejsca: Polish Cob.

Wygrane w 3 m. 23½ s. w walce o 1 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj. 21 zł.; fr. 17 i 34 zł.

IV. 15.000 zł. Nagroda Wielka Łódzka (Międzynarodowa). Dystans ok. 2400 mtr.: Huk, K. hr. Zamoyskiego, i M. Radwana, ż. Fomienko — 1, Madame Bovary — 2, Samson — 3; bez miejsca: Falada, Bramin, Tout en Haut, Galante, Bona Dea i Parnas.

Wygrane w 2 m. 34½ s. w walce o 1 dł.; — III o szyję. Tot. poj. 81 zł.; fr. 34, 51 i 40 zł.

V. 15.000 zł. Steeple-Chase Handicap. Dystans ok. 4800 mtr.: Rakietka, K. Römmle, kpt. Mrowec — 1, Caraipe — 2, Bajeczna — 3; bez miejsca: Lady Szerena i Bakfisz Cetynja — zakulała; z Hrabianki, Bostona i Tuhaj Beja jeźdźcy pospadali.

Wygrane w 6 m. 10 s. 4 dł.; — III o 20 dł. Tot. poj. 23 zł.; fr. 27, 18 i 36 zł.

VI. 1.500 zł. Dystans około 900 mtr.: Intrygant, L. Rüdigera, j. Jednaszewski — 1, Gardenia — 2, Magnolia — 3; bez miejsca: Fanfara i Markita.

Wygrane w 57 s. łatwo o 4 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj. 47 zł.; fr. 17 i 15 zł.

VII. 1.300 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Guzohan, K. Endera, chł. Błaszczyk — 1, Umizg — 2, Dziarska — 3; bez miejsca: Radlok, Kin Fo, Effigie Royale, Hammada i Irasatti.

Wygrane w 1 min. 45 s. po walce pewnie o 2 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj. 17 zł.; fr. 12, 15 i 19 zł.

VIII. 1.200 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Boruta, H. ks. Lubomirskiego, ż. Fomienko — 1, Gruna — 2, Ferecja — 3; bez miejsca: Farsa, Irun i Bill.

Wygrane w 2 m. 18½ s. w walce o 1 dł.; — III o 12 dł. Tot. poj. 17 zł.; fr. 12 i 13 zł.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 30 września 1929 roku.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim

zawia damia Panów Hodowców z województw: Białostockiego, Lubelskiego, Nowogrodzkiego, Poleskiego i Wileńskiego, że w celu otrzymania państwowych ogierów na stacje lub w dzierżawy na okres rozplodowy 1930 r. należy nadsyłać do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Janowie-Podlaskim przed dniem 1 października 1929 r.

Szczegółowe imienne osteplowane (3 złote) zgłoszenia z adresem nadawcy.

Dla zwiedzania Stada są wyznaczone Czwartki każdego tygodnia od 1 sierpnia do 1 października 1929 r.

Fotografje koni, wykonane na P. W. K. w Poznaniu

przez p. N. Pelczyńskiego, mogą być oglądane i zamawiane

w Redakcji „Jeźdźca i Hodowcy” Warszawa, Mazowiecka 16, I p.

Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni

urządza

w dniach: sobota 3, niedziela 4, środa 7, sobota 10, niedziela 11, czwartek 15, sobota 17
i niedziela 18 sierpnia 1929 roku

na torze w Piotrkowie Trybunalskim

WYŚCIGI KONNE

Dnia 4 sierpnia 10.000 zł. Nagroda Jubileuszowa Pławieńska im. M. Gruszeckiego. Steeple-Chase. Dla właściciela i jeźdźca I-go konia cenne przedmioty ofiarowane przez T-wo Z. do H. K. w Polsce.

Dnia 11 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Sławuty i 5.000 zł. Nagroda Bronic. Goniwy dla koni arabskich.

1.500 zł. Nagroda Im. F. Jurjewicza. Goniwa płaska. Cenny przedmiot ofiarowany przez JWP. Redaktora Jeźdźca i Hodowcy, M. Radwana dla właściciela I-go konia.

Dnia 12 sierpnia. Próba konia wierzchowego. Nagroda honorowa (cenny przedmiot) Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dla I-go jeźdźcy zwycięzcy. Żetony od Piotr. T-wa Z. do H. K. dla wszystkich uczestników, którzy przejadą dystans w ustanowionym czasie.

Dla I-go konia — 1.000 zł.; II-go 500 zł.; III-go 200 zł. Przebieg około 100 klm. Piotrków — Spała — Piotrków.

Dnia 13 sierpnia licytacja koni wszelkiego pochodzenia. Początek o godzinie 11 rano. Zakup koni do remontu.

Dnia 15 sierpnia 5.000 zł. Nagroda Derby ½ krwi. Dla hodowcy I-go konia puchar, ofiarowany przez JWP. Witoldostwa Świecickich.

15.000 zł. Nagroda Wielki Steeple-Chase Wojskowy. Han-

dicap. Dla jeźdźcy zwycięzcy I-go konia żeton pamiątkowy od Ministerstwa Spraw Wojskowych i puchar wędrowny, ofiarowany przez JWP. Emilję Reszke. Dystans około 6.000 mtr.

Dnia 18 sierpnia. 5.000 zł. Nagroda — Cross-Country. Cenna malata buczacka, ofiarowana dla jeźdźcy I-go konia przez JWP. Artura hr. Potockiego. 3 żetony od P. T. Z. do H. K. 24 przeskody. Dystans około 8000 mtr.

5.000 zł. Nagroda i 3.000 zł. Nagroda. Goniwy dla koni arabskich.

Nagrody dla właścicieli zwyciężkich koni i premje hodowlane wynoszą około 160.000 zł.

Na torze wyścigowym znajduje się obficie zaopatrzony bufet.

Odległość toru wyścigowego od stacji kolejowej 2 klm. — komunikacja autobusowa.

Totalizator będzie czynny na zasadach ogólnie obowiązujących.

Początek wyścigów o godz. 3-ej po południu.

Po wszelkie informacje oraz z zamówieniami na mieszkania i stajnie należy się zgłaszać do Sekretariatu T-wa Piotrków Trybunalski, ul. Sienkiewicza 5. Skrzynka pocztowa 29. Tel. 213.

Walne zebranie Członków T-wa odbędzie się dnia 9 sierpnia o godzinie 11 rano.

Licytacja roczniaków pełnej krwi angielskiej

dnia 19 sierpnia 1929 r. w Alagu (obok Budapesztu)

SPRZEDANE ZOSTANĄ:

Król. Węgierskiej Stadniny Państwowej Kisbér:

1. og. kaszt. po Ossian—Ondulation
2. kl. kaszt. po Ossian—Nevető
3. kl. gn. po Kokoro—Rohr
4. og. kaszt. po Ossian—Bog daj
5. kl. gn. po Rascal—Fallachy
6. og. gn. po Torloisk—Halavány
7. kl. sz. gn. po Sanskrit—Homing Pigeon
8. kl. sk. gn. po Tamar—Kis rét
9. kl. gn. po Pázmán—Ossijek
10. kl. gn. po Kokoro—Buvette

Księża Béla Odescalchi:

11. og. gn. po Nubier—Adó
12. og. gn. po Light Hand—Szende II
13. og. gn. po Lavendel II—Alma
14. kl. gn. po Nubier—Bajna

Księża Antoniego Esterházy:

15. kl. gn. po Tamar—Gitta
16. kl. sk. gn. po Nubier—Fillette
17. og. gn. po Light Hand—Filomela
18. og. gn. po Torloisk—Bálanya
19. og. kaszt. po Pázmán—Máslí

Stadniny Kenderes:

20. og. gn. po Lavendel II—Novara
21. kl. gn. po Lavendel II—Belle dame
22. kl. gn. po Torloisk—Gyöngyvirág III

Hrabiego Géza Andrássy

23. og. gn. po Pázmán—Rózsafa
24. og. kaszt. po Nubier—Talán

Barona Jana Harkányi:

25. og. gn. po Light Hand—Flavia
26. og. gn. po Pázmán—Kamilla

Barona Aleksandra Harkányi:

27. og. kaszt. po Torloisk—Musette
28. kl. gn. po Nubier—Ara

Hrabiego Władysława Cziráky:

29. kl. sk. gn. po Tamar albo Saint Luc—Doraine
30. kl. kaszt. po Nubier—Lavine
31. kl. gn. po Nubier—Borona
32. og. sk. gn. po Saint Luc—Rebarbara
33. og. gn. po Pázmán—Early Bird

Pana Eugeniusza von Horthy:

34. og. sk. gn. po Lavendel II—Kudarc
35. kl. kaszt. po Torloisk—Morgana

Pana Jerzego von Fáy:

36. og. gn. po Torloisk—Adoma II
37. og. gn. po Mutató—Gyopár
38. kl. gn. po Lavendel II—Orkán

Pana Władysława von Szilassy:

39. og. gn. po Internationale—Afrikanerin
40. og. sk. gn. po Internationale—Lancier

Hrabiego Leopolda Berchtolda:

41. og. gn. po Light Hand—Na wird's

Stadniny Aszár:

Właściciele:

Księża Alojzy Schwarzenberg i p. Aleksander von Taross:

42. og. kaszt. po Sanskrit albo Nubier—Dsehenna
43. og. kaszt. po Torloisk—Sempronia
44. og. gn. po Nubier—Indiscretion
45. og. sk. gn. po Nubier—Hop!
46. og. kaszt. po Torloisk—Lednicz
47. og. kaszt. po Torloisk—Xenia
48. og. sk. gn. po St. Becan—Gyerüng csak!
49. og. kaszt. po Nubier—Campanula

50. og. sk. gn. po Nubier—Paros
51. og. kaszt. po Torloisk—Fészkesfene
52. og. gn. po Lavendel II—Meszelő
53. kl. kaszt. po Torloisk—Abricotine
54. kl. kaszt. po Sanskrit—Mausi
55. kl. gn. po Pázmán—Rába
56. kl. gn. po Nubier—Eröd
57. kl. gn. po Bony—Gamelle
58. kl. gn. po Bony—Morille
59. kl. gn. po Light Hand—Szipirtyó
60. kl. kaszt. po Nubier—Quatsch
61. kl. kaszt. po Nubier—Bitte dich
62. kl. kaszt. po Nubier—Emden
63. kl. kaszt. po Torloisk—Krim
64. kl. kaszt. po Torloisk—Kinokönigin
65. kl. gn. po Nubier—Negation

Stadniny Dióspusztá:

66. og. gn. po Öreg lak—Rosenblüte
67. og. gn. po Bony—Vica
68. og. kaszt. po Sanskrit—Fulmine
69. og. gn. po Santorb—Sunesk
70. og. gn. po Pomme-de-terre—Comfy
71. og. gn. po Obliterate—Betty S.
72. og. gn. po Tamar—Trout-reel
73. og. gn. po Rascal—Thyme
74. og. kaszt. po St. Becan—Alpenrose
75. og. gn. po Rose Prince—Gowrie
76. kl. gn. po Bony—Santarem
77. kl. gn. po Bony—Evening Star
78. kl. gn. po Öreg lak—Misa
79. kl. gn. po Rascal—Ecaterini
80. kl. gn. po Öreg lak—Connie
81. kl. gn. po Nubier—Gyöngyharmat
82. kl. gn. po Bony—Hecuba
83. kl. kaszt. po Sanskrit—Alpenfee
84. kl. kaszt. po Sanskrit—Forr
85. kl. kaszt. po Sanskrit—Sakk
86. kl. gn. po Tamar—Remény
87. kl. gn. po Bony—Sophienblick

Król. Węgierskiej Państwowej Stadniny Sütveny:

88. og. gn. po Nubier—Szándék
89. og. gn. po Pázmán—Kéka
90. og. gn. po Prince—Boriveréb
91. og. kaszt. po Prince—Botfalu
92. og. gn. po Tamar—Kéneső
93. kl. kaszt. po Prince—Bohemia
94. kl. kaszt. po Prince—Kimbra
95. kl. kaszt. po Prince—Vizió
96. kl. gn. po Prince—Kiriattzi
97. kl. kaszt. po Torloisk—Lotti

Stadniny Pettend:

Właściciel: p. Mikolaj von Luczenbacher:

98. kl. gn. po Light Hand—Victoire
99. kl. gn. po Light Hand—Vosges
100. kl. gn. po Light Hand—Volante
101. kl. gn. po Light Hand—Vogul
102. kl. gn. po Light Hand—Dajka
103. kl. gn. po Light Hand—Lady Marca
104. kl. gn. po Pázmán—Volosca
105. og. gn. po Light Hand—Voisine
106. og. gn. po Cellini—Tetrapetalous
107. og. kaszt. po Tremola—Lantern Light
108. og. sk. gn. po Golden Sun—Chi Chi

Hrabiego Jana Meran:

109. og. sk. gn. po Nubier—Aussee
110. kl. kaszt. po Sanskrit—Heckenrose

Hrabiny Denise Wenckheim:

111. og. kary po Basa—Azalea

„Stajni Cechoslawia”

112. kl. kaszt. po Torloisk—Bythunia

Roczniaki oznaczone ■ mogą być nabyte wyłącznie tylko przez węgierskich poddanych.

Katalog szczegółowy wysyła na żądanie Sekretariat Węgierskiego Jockey-Clubu (Budapeszt, IV., Semmelweisutca 17).

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

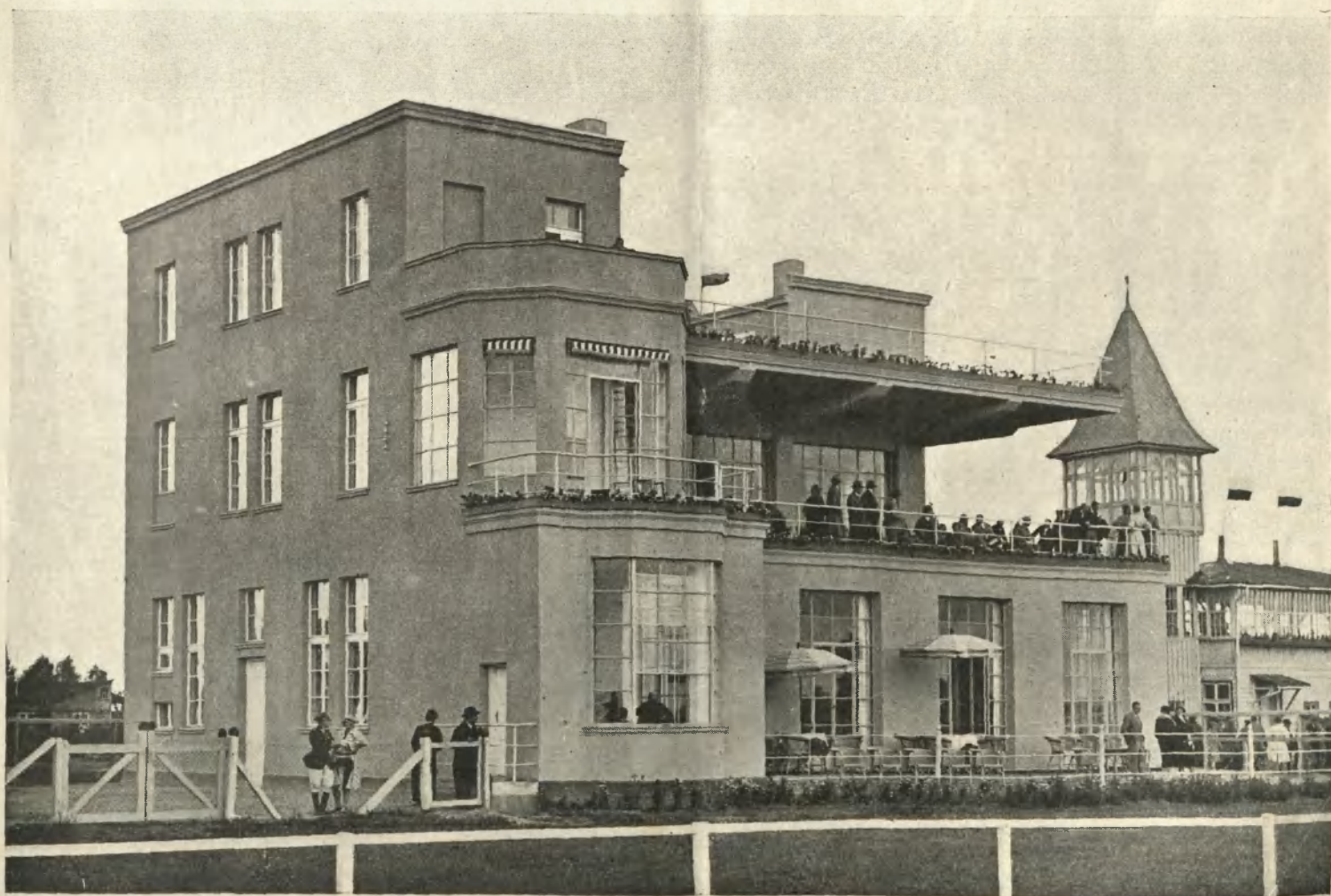
Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 31 lipca 1929 r.

Nr. 31

TREŚĆ Nr. 31: Kongres Międzynarodowego Związku Jeździeckiego w Paryżu, Tadeusz Machalski ppłk. dypl. — Wyścigi w Łodzi, Józef Szempliński. — Koń arabski na Powszechnej Wystawie Krajowej, Dr. Edward Skorkowski. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i kronika zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Łodzi.



ŁÓDŹ — NOWA TRYBUNA CZŁONKOWSKA NA TORZE WYŚCIGOWYM W RUDZIE PABJANICKIEJ.

Kongres Międzynarodowego Związku Jeździeckiego w Paryżu w 1929 roku.

W kongresie wzięło udział 15 przedstawicieli różnych państw. Reprezentowane były: Ameryka, Anglia, Austria, Belgja, Francja, Hiszpanja, Holandia, Niemcy, Norwegja, Polska, Portugalia, Szwajcaria, Szwecja, Węgry i Włochy.

Tematem obrad było ustalenie Międzynarodowego Regulaminu Sportowego, obowiązującego wszystkie państwa, podobnie jak to już zrobił Polski Związek Jeździecki, stwarzając podstawowy regulamin dla wszystkich swoich członków.

Jako podstawę uznano zasadę, że regulamin ten żadną miarą nie może krępować inicjatywy poszczególnych państw, które powinny zachować swoją odrębną indywidualność w układaniu programów i organizowaniu zawodów konnych. Natomiast pożądanem jest stworzenie wspólnej podstawy dla przygotowań do przyszłej Olimpiady. Wychodząc z tego założenia, podzielono regulamin na dwie zasadnicze części, pierwszą ogólną i drugą olimpijską.

W pierwszej części regulaminu ustalono przede wszystkim, że regulamin ten odnosi się wyłącznie do zawodów międzynarodowych, nie krępując niczem krajowych zawodów konnych. Jako zawody międzynarodowe określono te zawody, które przede wszystkim posiadają międzynarodowy skład sędziów (jury) i na które zostały oficjalnie zaproszone przynajmniej 3 państwa. Jako oficjalne zaproszenie natomiast uznano wyłącznie zaproszenie podpisane przez prezesa Związku Jeździeckiego danego państwa i zaadresowane do prezesa Związku Jeździeckiego zaproszonego państwa. Obowiązkiem każdego prezesa Związku Jeździeckiego po otrzymaniu takiego zaproszenia jest natychmiastowe podjęcie starań u swoich władz państwowych (Ministerstwo Spraw Wojskowych i Min. Spraw Zagranicznych) celem uzyskania zezwolenia na wyjazd oficjalnej drużyny na zawody i najszybsze powiadomienie zapraszającego o wyniku swoich starań. W ten sposób najlepiej uniknie się uciążliwej i zawilej drogi dyplomatycznej i różnych nieporozumień, podnosząc równocześnie znaczenie prezesów poszczególnych Związków Jeździeckich.

W dalszej części obrad szczególnie ożywioną dyskusję wywołały ustępy o mającem obowiązywać wyrównaniu wagi przy konkursach, uznaniu czasu za rozstrzygający czynnik przy równej ilości punktów, sprawa handicapów, które powinny być obliczane na podstawie sum wygranych nie tylko na danym torze lub w danym kraju, ale wogóle od wszystkich sum wygranych przez jednego konia, przyczem jako podstawę dla porównania różnych walut, uznano frank szwajcarski. Wreszcie omawiano sprawę ewent. rozgrywki, przyczem uznano polski punkt widzenia, że rozgrywka powinna polegać na powtórzeniu, o ile możliwości, całego przebiegu, względnie większej jego części, a nie na małej ilości znacznie podwyższonych

przeszkód, gdyż wtedy konkurs ztraca swój pierwotny charakter i przeistacza się w konkurs potęgi skoku.

Z drobiazgową dokładnością omawiano sprawy rekordów, skoków na wysokość, dokładnie ustalając typ obowiązujących przeszkód, skład sędziów i t. d. Sprawy rekordów, skoków na szerokość na razie jeszcze nie poruszano.

W drugiej części regulaminu ustalono przede wszystkim, że przyszła Olimpiada będzie posiadała pod względem sportu konnego podobny program jak zeszłoroczna, t. j. będzie obejmowała ujeżdżenie konia, skoki i szampionat konia. Wobec tego ta część regulaminu została podzielona na 3 rozdziały.

Pierwszy rozdział, obejmujący jazdę wzorową, po zatwierdzeniu ogólnych linii wytycznych, bardzo znacznie pończoszących dotychczasowe wymagania, został oddany do szczegółowego opracowania osobnej podkomisji, złożonej z przedstawicieli 5-ciu najbardziej zainteresowanych państw. Drugi i trzeci rozdział, t. j. skoki i szampionat zostały przedyskutowane na pełnem posiedzeniu.

W drugim rozdziale (skoki) ponownie poruszono sprawę podwyższenia przeszkód, wyrównania wagi i uwzględnienia czasu. Ponadto postanowiono zmienić tabelę obliczeń błędów w ten sposób, że przed jedną i tą samą przeszkodą można liczyć tylko jedno wyłamanie, gdyż czasami ustalenie momentu, w którym pierwsze wyłamanie się skończyło, a drugie się zaczęło, jest rzeczą bardzo trudną. Jeżeli n. p. przed przeszkodą koń skoczy raz w prawo, a zaraz potem w lewo, trudno jest określić czy jest to jedno wyłamanie, czy też dwa. Pierwsze wyłamanie, które może się z różnych przyczyn przytrafić nawet najlepszemu koniowi, postanowiono karać stosunkowo łagodnie (2 punkty karne), natomiast już następne wyłamanie ma być karane bardzo surowo, bo aż potrójnie (6 punktów karnych), trzecie wyłamanie dyskwalifikuje. (Obecnie pierwsze wyłamanie 3 pkt. karne, drugie — 6 pkt. karn., trzecie — dyskwalifikuje).

Następnie postanowiono podwyższyć w zawodach olimpijskich niektóre przeszkody do wysokości 1,50 mtr., oraz przyjęto zasadę, że przy równej ilości punktów lepszy czas, osiągnięty ponad przepisana normę, nie wchodzi w rachubę dla rozdzielenia dwóch jeźdźców, którzy osiągnęli równą ilość punktów karnych, natomiast postanowiono uwzględnić czas przy pierwszej rozgrywce dla rozdzielenia dwóch jeźdźców, którzy by ponownie osiągnęli równą ilość punktów.

Tak samo postanowiono, że profile przeszkód muszą być ustalone jeszcze przed Olimpiadą i podane do wiadomości uczestników równocześnie z propozycjami.

W trzecim rozdziale (szampionat) omawiano sprawę niedostatecznego przygotowania niektórych jeźdźców w jeździe wzorowej na ostatniej Olimpiadzie i związany z tem projekt wyeliminowania od dalszych prób (bieg na przełaj, steeple, oraz skoki) wszystkich tych jeźdźców,

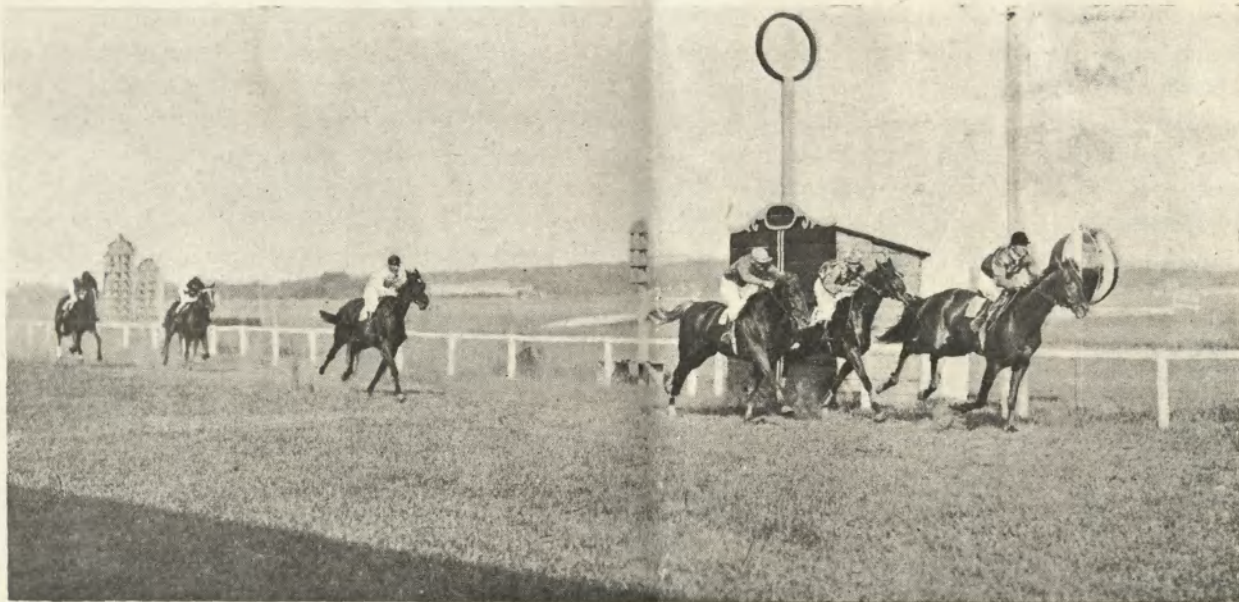
którzy w pierwszej próbie ujeżdżenia konia nie osiągną, jako minimum, połowy dozwolonych punktów. Projekt ten odrzucono, natomiast postanowiono złagodzić i ułatwić warunki ujeżdżania konia przy równoczesnem nieznacznem tylko podniesieniu mnożnej na koszt mnożnej z przebiegu drogami. W końcu zgodzono się na zachowanie pewnej uprzywilejowanej mnożnej dla skoków, ponieważ uznano, że koń, który dobrze i pewnie skacze, posiada większe wartości, niż koń, który jest świetnie ujeżdżony, ale wali się na każdej przeszkodzie.

By nie ustawać w pracy w okresach pomiędzy poszczególnymi olimpiadami, postanowiono corocznie urzą-

bliższych szczegółów corocznego szampionatu narażać nie omawiano.

Ponieważ żaden z licznych delegatów nie chciał umieścić swojego podpisu pod ten dość daleko idący nowy regulamin przed zasięgnięciem zgody swojego kraju, postanowiono projekt nowego regulaminu przesłać w najkrótszym czasie wszystkim zrzeszonym związkom do przedyskutowania. W październiku b. r. ma się odbyć w Paryżu drugi kongres, na którym uzgodnione będą ostateczne poprawki, poczem nastąpi uroczyste podpisanie nowego regulaminu.

Zaraz po otrzymaniu tego projektu, najważniejsze



ŁÓDŹ — 21 lipca 1929 r. Finish w Wielkiej Łódzkiej Nagrodzie (Międzynarodowej) 15.000 zł. — 2400 mtr. HUK 4 l. og. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana (żok. Fomienko) bije w walce o 1 dł. Madame Bovary i Samsona, czwarta Falada przed 5-ciu innymi końmi.

dzać mistrzostwa, odpowiadające ściśle wymogom olimpijskim, dając w ten sposób wszystkim zawodnikom możliwość spotkania się częściej, niż tylko co cztery lata. Dotyczy się to przede wszystkim zawodów ujeżdżania konia.

Pierwsze mistrzostwo w jeździe wzorowej zobowiązała się zorganizować Szwajcaria w roku 1930.

Mistrzostwu w skokach mają odpowiadać zawody o Puchar Narodów, które wobec tego powinny być rozegrane we wszystkich państwach na tych samych warunkach w myśl regulaminu olimpijskiego.

jego postanowienia zostaną w szczegółach podane do wiadomości ogółu na łamach czasopisma „Jeździec i Hodowca”, który żywo zainteresował się tą sprawą.

Nadzwyczaj pożądana będzie jaknajbardziej ożywiona dyskusja na powyższe tematy, gdyż dopiero w ten sposób da się zebrać odpowiedni materiał do następnego posiedzenia Zarządu Polskiego Związku Jeździeckiego i skonkretyzować wnioski na przyszły kongres.

Tadeusz Machalski.

Płk. dypl.

Sekretarz Polskiego Związku Jeździeckiego.

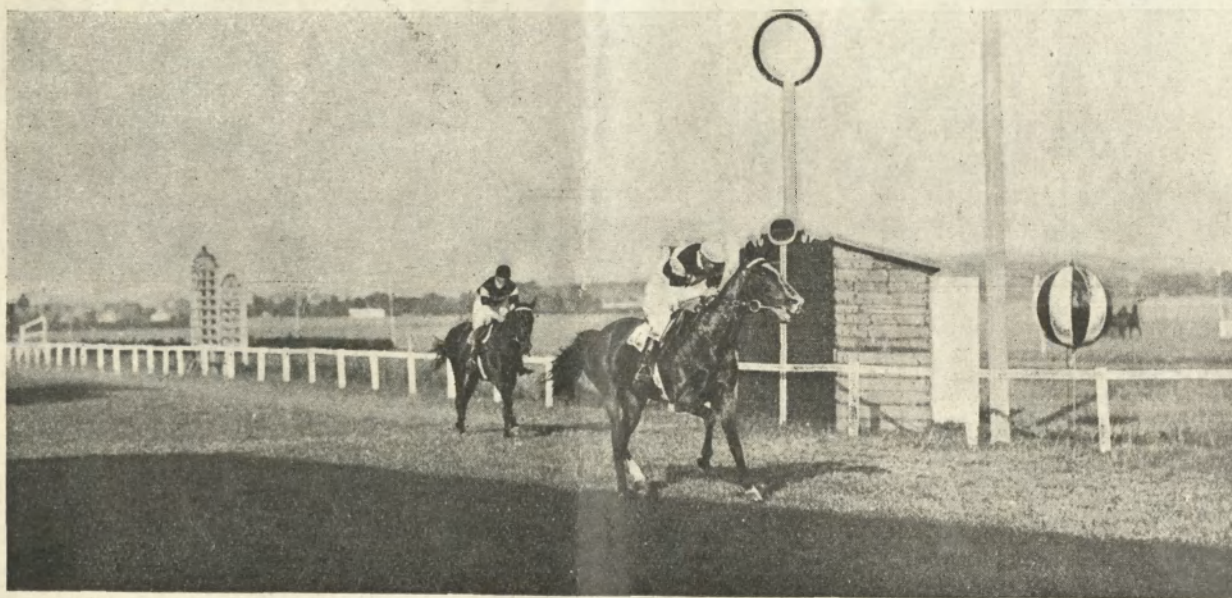
Wyścigi w Łodzi.

Zakończył się sezon wyścigów konnych w Łodzi, który można uważać za zupełnie udany. Za wyjątkiem pierwszych dwóch dni wyścigowych pola w poszczególnych gonitwach były liczne, konkurencja ożywiona, publiczność przeważnie dopisywała, a w końcu nawet jakgdyby zaczęli się rozbudzać niezbyt sportowo usposobieni łodzianie.

Cień smutku na całokształt udanego „meetingu” rzucił nieszczęśliwy wypadek, jakiemu uległa dzielna sportsmanka, p. Iwanowska-Skinderowa w steeple-chase w sobotę, 27-go lipca, dosiadając Doli p. W. Daszewskiego. Po przejściu jednej trzeciej mniej więcej dystansu, Boston, cwałujący bez jeźdźcy, którego się pozbył na jednej z poprzednich przeszkód, skoczył na ukos przeszkodę, czem spowodował upadek Doli wraz ze swą rider'ką. Klacz wkrótce powstała, a do leżącej bez ruchu p. Iwanowskiej-

jąc w ten sposób dobry omen dla długiego życia dobrej sportsmanki, której jaknajrychlej powrotu do zdrowia serdecznie życzymy.

Ostatnią poważną gonitwę sezonu, międzynarodową z nagrodą 7.000 zł. dla pierwszego konia, zdobył bardzo łatwo rodzony brat tegorocznego stołecznego derbisty Madryta, Samson 9-go Pułku Strzelców Konnych, znakomicie przeprowadzony przez specjalnie sprowadzonego na ten wyścig z Warszawy, żokeja J. Sakowicza. Przyjąwszy ostre tempo, zaproponowane przez prowadzącego gonitwę Ibanez'a stajni Ktery-Szepietów, Samson na ostatnim zakręcie sforsował lidera i dalej niedościgniony mijał celownik, kończąc dystans 2100 metrów w 2 m. 16½ s. o 4 długości przed Ibanez'em, który w walce z rozpaczliwie finiszującym Szeryfem utrzymał drugie miejsce. Blisko kończyły Dollar przed Colonelem, Braminem, Tout en



ŁÓDŹ — 21 lipca 1929 r. Finish w Steeple-Chase — Handicapie gentlemańskim (15.000 zł. — 4800 mtr.)
RAKIETA kl. płn. ppułk. K. Rómmła pod kpt. Mrowcem bije o 4 dług. tow. stajni Caraibe i 7 innych koni.

Skinderowej pośpieszyła karetka pogotowia, która w stanie nieprzytomnym odwiozła ją do lecznicy, gdzie skonstatowano stan bardzo ciężki. Na drugi dzień grupa sportsmanów z p. J. Stokowskim i p. J. Strużyńskim na czele odwiedziła swą dzielną koleżankę i lekarze zrobili nadzieje utrzymania jej przy życiu. Więcej jeszcze nadziei zrobiono niżej podpisanemu podczas odwiedzin w poniedziałek w rannych godzinach, tak że, sądząc z objawów i przebiegu choroby, wywołanej nieszczęśliwym wypadkiem, są coraz większe szanse wyzdrowienia.

Na drugi dzień w steeple chase również upadł wraz z koniem Iwanem II-im jeździec Eljasz, którego życiu jednakże, mimo poważniejszych obrażeń, nic nie grozi. Żadna sensacji czerwona prasa łódzka, zadawalniając się widocznie pobieżnymi informacjami z niepewnych źródeł, ogłosiła obydwie wypadki jako śmiertelne, co w dobrej wierze powtórzyły niektóre dzienniki stołeczne, stwarza-

Haut, Dziwo II i dalekim Parnasem, który po swem pięknem zwycięstwie w pierwszej pozagrupowej gonitwie sezonu już drugi raz zrzędu „nie szedł” zupełnie. Bezbarwnie zachowywała się w tej gonitwie Dziwo II., na którą, wobec jej poprzedniego doskonałego wyścigu z Guardi, wiele liczone.

Wielką płotową gonitwę z nagrodą również 7.000 zł. dla pierwszego konia, jak oczekiwano, wygrał łatwo o 2 dł. Pan Prezes 9-go Pułku Strzelców Konnych pod jeźdźcem W. Raniewiczem, a zwycięstwo ułatwiła mu prowadząca bardzo ostro gonitwę Hrabianka p. W. Daszewskiego pod żokejem Ziemiańskim. Wobec tak ostrego wyścigu, rozgranego „na klasę” jeden tylko Ułan II. p. W. Szaszkiewicza mógł finiszować bardzo energicznie, on też utrzymał drugą nagrodę o 2 długości za zwycięzcą, który wygrał w rekordowym dla gonitwy z płotami czasie 3 m. 35 sek. na dystansie 3200 mtr. (Nagrodę Sac à Pa-

pier, na tym samym dystansie, gonitwę płaską, po wojnie wygrały: Creve Coeur w 3 m. 38 sek., Ruta w 3 m. 37 s., Valailles w 3 m. 35½ s. Rekord w gonitwie tej ustanowił Forward w 1927-ym roku 3 m. 29 s., bijąc rekord Arme-niera 3 m. 29½ s., ustanowiony w r. 1923-im). Trzecie miejsce utrzymała Hrabianka przed tak dobrymi hurdle-racer'ami jak: Demagog, Amor, Tędy Siędy i Alfa III., które nie były ani na moment w wyścigu.

Tym sposobem obydwie największe nagrody dnia przypadły w udziale stajni 9-go Pułku Strzelc. Konn. i tu wypadnie podkreślić zasługi trenera tej stajni J. Kowalskiego, który pupilów swych stawia do startu w doskonałej kondycji, a wskutek tego stajnia, zorganizowana niewielkimi środkami przez Grono Oficerów 9-go Pułku Strzelców Konnych, zajmuje wśród dużych stajen niezwykle poczesne miejsce.

Wielką niespodzianką zakończyła się dwutysięczna dwuletnia gonitwa, gdzie bite faworytki Irlandja i Iwa zawiodły, a wyścig rozegrały pomiędzy sobą Nil A. hr. Morstina z Intrygantem p. L. Rüdigera, które kończyły dystans głowa w głowę; trzecie miejsce dopiero zajęła Iwa p. K. Endera przed Irlandją i Martą II-gą.

W poprzednich dwuletnich gonitwach odznaczyły się we środę Passionata, po Manton i Palmyrze 1-go Puł. Szwoleż., w sobotę zaś Magnolja po Manton i Tillery A. hr. Morstina ze stada St. hr. Czackiego.

Z debiutantów na płoty, trzylatków, doskonałym skoczkiem okazał się Harakiri A. hr. Morstina, po Manton i Rossadana, stada własnego, który w sobotę wygrał wyścig płotowy od wcale niezłej kompanji.

Statystykę wygranych łódzkiego meeting'u podajemy na innem miejscu, tu zaś pragnąłbym podkreślić duże znaczenie, jakie „meeting” ten ma dla warszawskiego toru, kontynuując stołeczny sezon i, dając możność opóźnionym w kondycji stajniom pokryć znaczne koszty utrzymania koni przez długi sezon zimowy, co dla ogólnej sprawy pożytek przynieść powinno.

Na zakończenie pewne sprostowanie pomyłki wzrokowej niżej podpisanego, która zaszła w opisie Wielkiej Łódzkiej Międzynarodowej Nagrody, pomieszczonej w poprzednim numerze Jeźdźca i Hodowcy. Otóż za prowadzącym ostro gonitwę Hukiem przez cały czas szła na drugim miejscu M-me Bovary, stajni Ktery Szepietów, a nie jej towarzysz stajni i pół brat, również kasztanowaty z łysiną Bramin, jak tam mylnie podano, co też niniejszem prostujemy. Takie zachowanie się trzylatki, która była cały czas w mocnym wyścigu, lepiej jeszcze mówi o jej stayer'skich zdolnościach i na przyszłość rokuje większe jeszcze nadzieje.

Józef Szempliński.

Koń arabski na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Hodowla konia arabskiego czystej krwi była reprezentowana na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu przez 8 ogierów i 21 klaczy, a mianowicie: 2 ogiery 3-letnie; 6 ogierów 4-letnich i starszych; 1 klacz 3-letnia; 7 klaczy 4-letnich i starszych ze źrebiętami; oraz 13 klaczy 4-letnich i starszych bez źrebiąt.

Wystawiały następujące stada:

Państwowe Zakłady Chowu Koni: ogiery: 19-let. siwy Mazepa (Mazepa i Łania), 5-let. siwy Flisak (Bakszysz i Elstera) i 5-let. siwy Fetysz (Bakszysz i Siglavi-Bagdady); klacze: 6-let. gniada Elegantka (Bakszysz i Gazella II) i 5-let. gniada Fryga (Bakszysz i Gazella II).

Stado Romana ks. Sanguszki w Gumniskach: ogier 16-let. siwy Mahomet (Orjent i Pojata); klacze: 13-let. kaszt. Sahara (Dżelfi-Mlecha i Zulejka); 7-let. gniada Fantazja (Linkoln i Muszka); 8-let. siwa Era (Mahomet i Lalka); 6-let. kara Gruzinka (Mohort i Sahara); 6-let. siwa Gehenna (Muezin i Muszka) i 4-let. siwa Izis (Narzan i Sahara).

Stado Romana i Józefa hr. Potockich w Beheniu: ogier 11-let. siwy Madras (Ibrahim or. ar. i Calcutta); klacze: 13-let. kaszt. Flora (Wampir i Jurta po Ibrahim or. ar.); 12-let. siwa Lutecja (Sourour or. ar. i Ferrara po Ibrahim or. ar.); 8-let. siwa Szarża (Posejdon po Ibrahim

or. ar. i Potyczka po Ibrahim or. ar.); 12-let. siwa Potyczka (Ibrahim or. ar. i Bitwa) i 12-let. siwa Eskadrilla (Ibrahim or. ar. i Colombina).

Stado Wilhelma bar. Bickera w Ujeździe: ogier 23-let. kaszt. Rasim (Feysul i Risala); klacze: 5-let. gn. Sardhana (Nureddin i Selima); 5-let. kaszt. Ramayana (Nureddin i Riyala); 6-let. kaszt. Fasila (Rasim i Fejr); 3-let. gn. Nitla (Nureddin i Nashisha) i 4-let. siwa Karima (Farys i Rusalka).

Stado Marjana Zakrockiego w Chrzastowie: ogier 3-let. siwy Giermek (Mohort i Azja); klacze: 4-let. siwa Neda (Mohort i Nida) i 3-let. siwa Nuna (Mohort i Nida).

Stado Marji Niemojowskiej w Lubstowie: ogier: 3-let. siwy Pielgrzym Lubstowski (Marzouk i Mlecha).

Stado Jadwigi Swinarskiej w Obrze: klacz 26-let. siwa Dorcia (Beduin i Dora).

Widać z powyższego, że dział koni arabskich czystej krwi był na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu dobrze obsłany; brakowało jedynie Sahiby, przedstawicielki najwyższej klasy naszego powojennego dorobku w hodowli koni arabskich. Klacz ta niestety, z powodu rekonwalescencji po przebytej przewlekłej nożycy, na Wystawę przybyć nie mogła. A szkoda wielka, bo klasa

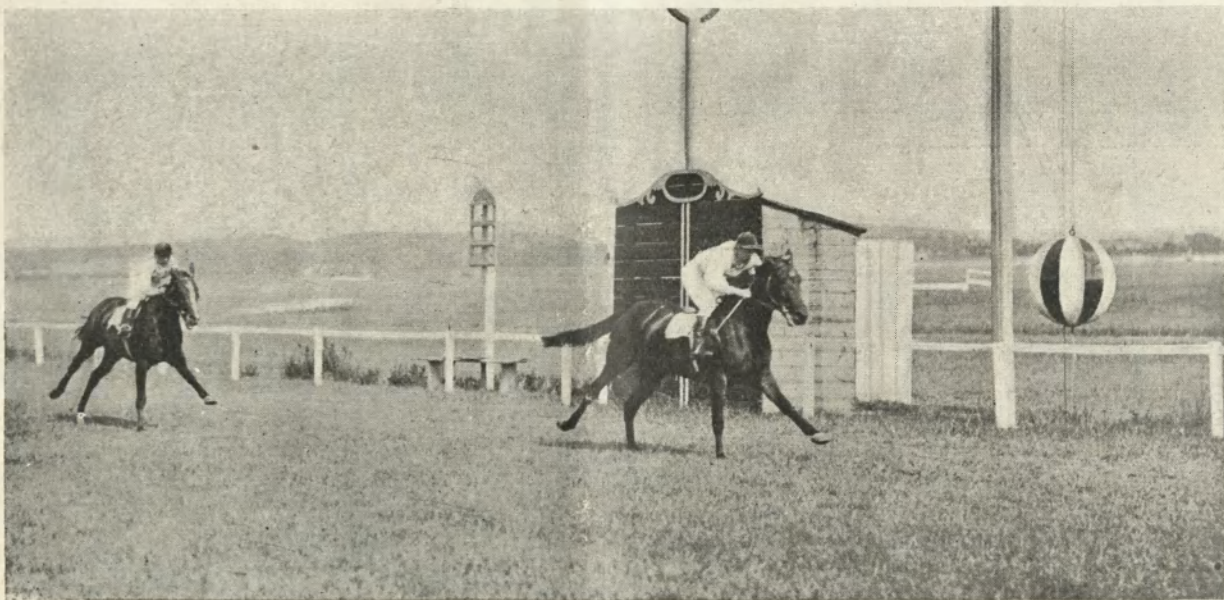
wyścigowa idzie u niej w parze z doskonałą budową, wybitnym typem i wyjątkową szlachetnością.

Dział koni czystej krwi arabskiej, pomimo zniszczenia wojennego, które szczególnie dotknęło tę hodowlę, oraz zaledwie trzyletniej racjonalnej pracy hodowlanej, robił wrażenie jaknajlepsze! Znacznie lepiej przedstawiały się klacze, gorzej ogiery. Ze starszej wojennej generacji na czoło wysuwały się Lutecja i Sahara, z młodszej, powojennej — Karima, Elegantka i Fryga. Lutecji można zarzucić mało typowy i szlachetny łeb, Saharze — nieco wadliwą budowę nerki i krzyża, oraz miękkie zadnie pęciny. Karima była dla mnie najlepszą klaczą na Wystawie, jej swoisty typ i szlachetność, oraz realna budowa są bez zarzutu. Elegantka i Fryga uderzały piękną kształtów i pewną finezją, właściwą koniom Dzieduszyckich. Można tym rodzonym siostrą zarzucić nieco za spadziste zady. Elegantka ogólnie uchodziła za lepszą od Frygi, która, uważano, winna być nieco głębsza i szersza. Myślę, że Fryga z biegiem swej kariery stadnej pogłębi się i poszerzy na tyle, że przynajmniej dorówna Elegancie.

ono naogół na korzyść naszych. Typ, szlachetność, budowa i suchość naszych koni górowała zasadniczo nad importami z Anglii. Na wyróżnienie zasługują typowe i dobre w liniach Sardhana i Nitla, — obie jednak grzeszą niezbyt poprawną górną linią.

Rasim, choć typowy i szlachetny, pod każdym względem ustępuje naszym ogierom, — jest on przebudowany, o słabej nerce i mało głęboki.

Wystawa koni arabskich na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu dała dobry obraz obecnego stanu naszej hodowli koni arabskich czystej krwi. Uwidoczniała jej zalety, a więc typ, szlachetność i suchość, — z drugiej jednak strony i wady budowy, głównie kończyn. Wiemy, że wady te wytworzyły się przez nieodpowiedni dobór osobników do chowu i nieracjonalny wychów, grzeszący głównie brakiem ruchu w pierwszych latach wychowu. Nie możemy pozwolić sobie, z powodu niewielkiej liczby materiału stadnego koni arabskich, na zbyt liczne brakowanie tegoż, — raczej, drogą odpowiedniego doboru ogie-



ŁÓDŹ — 21 lipca 1929 r. Finish w wyścigu dwulatków (2.000 zł. — 1200 mtr.)
BERSZADA kl. margr. i A. hr. Wielopolskich (ż. Dorosz) bije łatwo o 3 dług. tow. stajni Irlandję.

Z innych klaczy rzucały się w oczy: typowa i szlachetna Era, której jednak brak linii; pełna wyrazu Fantazja, której każdy zarzuci lekki i wadliwy spód; nadzwyczaj stylowa Gruzinka, o wadliwej jednak budowie krzyża, słabej nerce i szablasytch zadnich nogach; oraz bardzo szlachetna, pełna wyrazu Eskadrilla, o niezbyt jednak poprawnej górnej linii.

Co się tyczy ogierów to o Flisaku i Fetyszu miałem sposobność już wyrazić swe zdanie. Pielgrzym Lubstowski, typowy i szlachetny o bardzo realnej budowie, może nieco słabszych stawach skokowych, został zakupiony do stad państwowych. Ze starszych, typowemu Mazepie zarzucę za ciężką i niezbyt szlachetną głowę oraz słabe związanie, a szlachetnemu i realnemu Madrasowi — za małą suchość i słabą nerkę.

Ciekawe było porównanie importowanych z Crabbet przez W. bar. Bickera koni arabskich z naszymi. Wypadło

rów do klaczy i następnie — racjonalnego wychowu młodzi, winniśmy wady budowy zatrzeć i stopniowo eliminować. Oto nauka, płynąca z pierwszej Powszechnej Wystawy Krajowej koni arabskich.

Nagrodzone zostały:

Ogiery: Madras — II nagroda;
Mahomet — III nagroda;
Pielgrzym Lubstowski — IV nagroda;
Giermek — IV nagroda;

Klacz: Era — I nagroda i medal srebrny;
Lutecja — II nagroda i medal srebrny;
Sahara — III nagroda;
Szarża — III nagroda;
Potyczka — IV nagroda;
Gehenna — IV nagroda.

Roman ks. Sanguszko, za grupę klaczy, otrzymał Dyplom uznania. Roman i Józef hr. Potoccy, za grupę pięciu spokrewnionych ze sobą klaczy, otrzymali medal złoty.

Poza konkursem były Państwowe: Eleganka, Fry-

ga, Mazepa, Flisak i Fetysz; oraz, jako nieurodzone u wystawcy: Rasim, Sardhana, Ramayana, Fasila, Nitla, Karima i Dorcia.

Dr. Edward Skorkowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Departament Chowu Koni** Ministerstwa Rolnictwa zawiadamia, że punkty zborne zakupu ogierów w woj. Poznańskim ustalono:

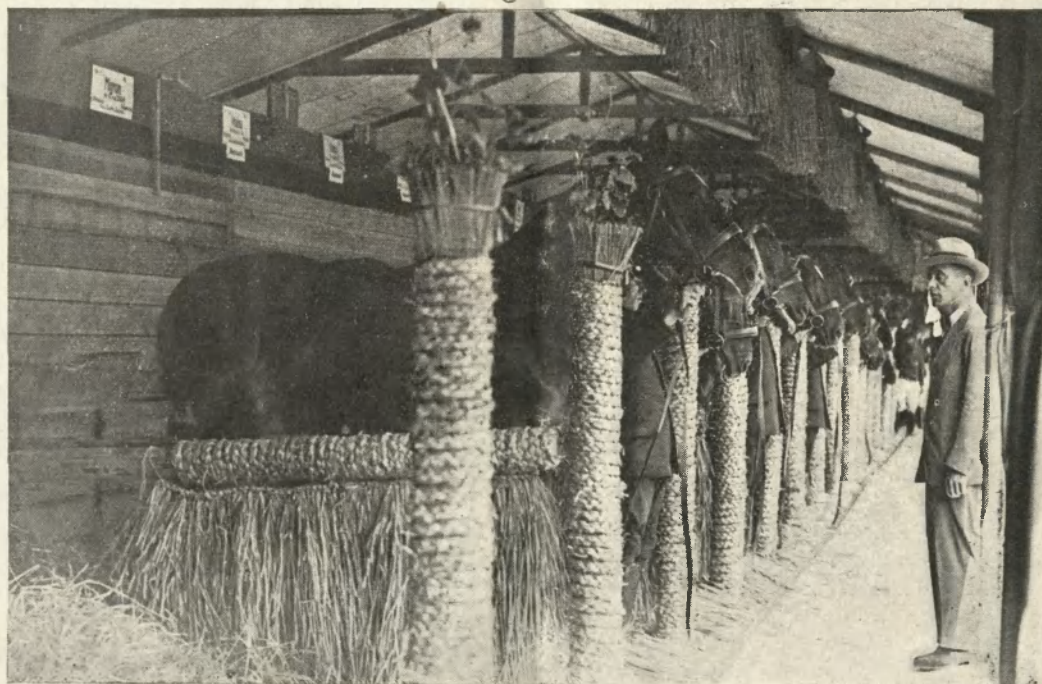
W Dębnie dnia 2 września; — w Gnieźnie dnia 3 września; w Racocie dnia 4 września; — w Śmielowie dnia 6 września; — w Rogaszycach dnia 7 września.

Bliższych szczegółów udzieli Kierownicy Stad w Gnieźnie i Sierakowie.

4. Czesław Łopuski 1 koń	4.680 zł.
5. Antoni Wołk-Łaniewski 4 konie	4.680 zł.
6. Roman Kuźmich 1 koń	3.700 zł.
7. Inż. Władysław Dunka de Sajo 1 koń	760 zł.
8. Rtm. Kazimierz Kapiszewski 1 koń	460 zł.
9. Por. Zdzisław Wojtowicz 1 koń	400 zł.
10. Olga Bierzyńska 2 konie	300 zł.

— **Wykaz 4-let. koni arabskich, które wygrały w sezonie wiosennym 1929 r. ponad 2.000 zł.**

1. Dywersja (Wallis II i Lutecja) R. i J. hr. Potockich	23.500 zł.
---	------------



Pl. W. K. Poznań 1929 r.
Wnętrze stajni hr. Jezierskiego z Dębna.

— **Piotrkowskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni** urządza tegoroczny swój meeting na torze wyścigowym w Piotrkowie Trybunalskim w sierpniu r. b. w dniach: sobota, 3-go, niedziela 4-go, środa 7-go, sobota 10-go, niedziela 11-go, czwartek 15-go, sobota 17-go i niedziela 18-go.

— **Büszke** zwycięzczyń tegorocznego Oaks'u austriackiego jest półsiostrą ogiera „Büvesz” (po matce Buvette), który stanowią w r. b. w stadzie Kruszyna. Büvesz wygrał nagrodę Św. Władysława, Derby węgierskie i inne nagrody, a klasowa jego siostra potwierdza wysokość wartości swej rodziny.

— **Wykaz wygranych stajen arabskich w sezonie wiosennym 1929 r.**

1. Roman i Józef hr. Potoccy 4 konie	27.580 zł.
2. Stajnia Państwowa „Janów” 4 konie	18.420 zł.
3. Roman ks. Sanguszko 4 konie	7.900 zł.

2. Golf (Burgas or. ar. i Elstera) St. „Janów”	12.600 zł.
3. Ibrahim (Narzan i Lida) R. ks. Sanguski	4.900 zł.
4. Leila (Junak i Sierotka) Cz. Łopuskiego	4.680 zł.
5. Pielgrzymka (Ricordo i Zorka II) R. Kuźmicha	3.700 zł.
6. Gawęda (Burgas or. ar. i Białogródką) St. „Janów”	2.500 zł.
7. Grenada (Burgas or. ar. i Hezafi) St. „Janów”	2.320 zł.
8. Watacha (Wallis II i Potyczka) R. i J. hr. Potockich	2.060 zł.

— **Zawody Konne w Gdyni.**

W roku ubiegłym po raz pierwszy Pomorskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni zainicjowało organizację meetingu kon-

	wzrost	obwód			
	m. st. m. taśm. kl. pierś. nadp. waga				
	w cent. w cent. w cent. w cent. w kg.				
1) Karabela , kl. kaszt., 21.I. 100,5 — 108 — 86 — 13,5 — 53 (Fils du Vent — Draga) (uległa się w 338 dniu żrebnosci matki).					
2) Kolczuga , kl. gn., 28.I. 99,5 — 105,5 — 88 — 13,5 — 53 (Villars — Aragwa) (uległa się w 340 dniu żrebnosci matki).					
3) Kormoran , og. c. gn., 28.I. 100 — 105 — 88 — 13 — 56,5 (Villars — Dryada) (ulał się w 346 dniu żrebnosci matki).					
4) Korsarz , og. gn., 30.I. 98,5 — 105,5 — 82,5 — 13 — 48,5 (Villars — Simplicité) (ulał się w 323 dniu żrebnosci matki).					
5) Komador , og. kaszt., 6.II. 96 — 98 — 80 — 13 — 43 (Mości Książę — Weltesche) (ulał się w 350 dniu żrebnosci matki).					

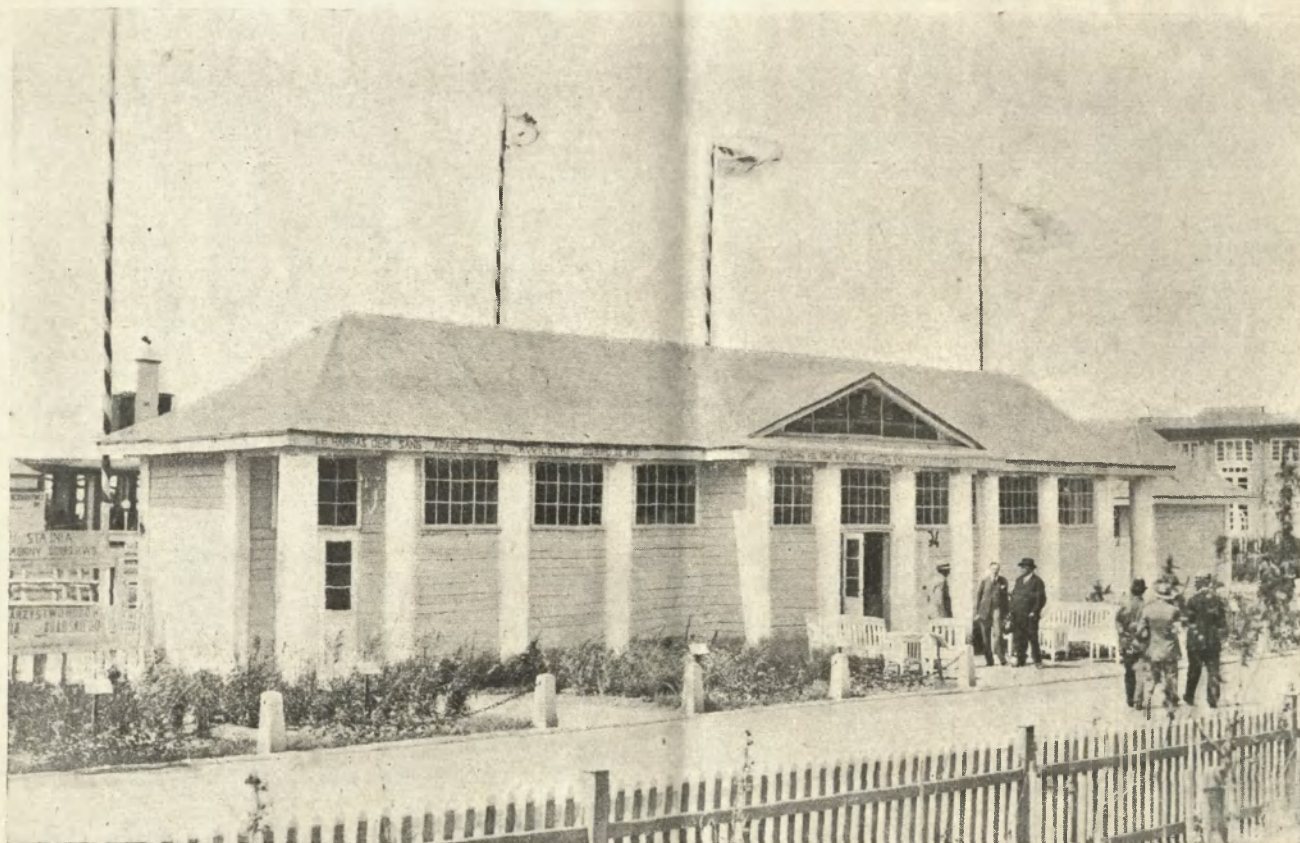
wzrost obwód
m. st. m. taśm. kl. pierś. nadp. waga
w cent. w cent. w cent. w cent. w kg.

- 6) **Kazbek**, og. gn., 6. II 103 — 106 — 87 — 14,5 — 56,5
(Mości Książę — Cylicja) (ułągł się w 332 dniu żrebnosci matki).
- 7) **Kapitol**, og. gn., 14.III. 96,2 — 101 — 80 — 12 — 42
(Villars — Eleonora) (ułągł się w 348 dniu żrebnosci matki).
- 8) **Krater**, og. gn., 15.III. 93,5 — 98 — 81 — 12,5 — 44
(Villars — Vola) (ułągł się w 333 dniu żrebnosci matki).
- 9) **Kalifornia**, kl. kaszt., 16.III. 96 — 99 — 82 — 12,5 — 43
(Fils du Vent — Fortuna II) (ułągła się w 335 dniu żrebnosci matki).
- 10) **Kohorta**, kl. gn., 24.III. 107 — 111 — 89 — 14,2 — 59,5
(Villars — Rodja) (ułągła się w 360 dniu żrebnosci matki).
- 11) **Krach**, og. gn. 17. IV. 94 — 96 — 78 — 12,5 — 40,5
(Villars — Emisja) (ułągł się w 330 dniu żrebnosci matki).

STATYSTYKA ŁÓDZKA.

— Wygrane stajen i premje hodowlane w Łodzi 1929 roku.

- | | |
|----------------------------------|------------|
| 1) Stado „Ktery-Szepietów” | 32.461 zł. |
| 2) Rómmel Karol | 28.420 „ |
| 3) 9 pułk Strzelców Konnych | 28.320 „ |
| 4) Butkiewicz Mściław | 17.650 „ |
| 5) K. hr. Zamoyski i M. Radwan | 15.450 „ |
| 6) Ważyńscy K. i K. | 15.000 „ |
| 7) Morstin hr. Andrzej | 13.248 „ |
| 8) Bronikowski Stanisław | 8.810 „ |
| 9) Stajnia „Topór” | 8.090 „ |
| 10) 27 pułk Ułanów | 6.960 „ |
| 11) Dzierzbicki Kazimierz | 6.803 „ |
| 12) Zakrzewski Władysław | 6.510 „ |
| 13) Cierpicki Zygmunt | 6.470 „ |
| 14) I pułk Ułanów Krechowieckich | 6.410 „ |
| 15) I pułk Szwoleżerów | 6.390 „ |
| 16) Stajnia „Lubicz” | 6.070 „ |



P. W. K. Poznań 1929 r.
Pawilon Stadniny pół krwi Arabskiej Franciszka hr. Kwileckiego z Dobrojewy.

wzrost obwód
m. st. m. taśm. kl. pierś. nadp. waga
w cent. w cent. w cent. w cent. w kg.

- 12) **Koncert**, og. c. gn., 27.IV. 100 — 105 — 85 — 13,5 — 53,5
(Fils du Vent — Cis Mol) (ułągł się w 339 dniu żrebnosci matki).
- 13) **Kruszwica**, kl. gn., 7.V. 104 — 110 — 88 — 14 — 56,5
(Fils du Vent — Chorok Bridge) (ułągła się w 330 dniu żrebnosci matki).
- 14) **Koblencja**, kl. gn., 11.V. 108 — 113 — 93 — 13,5 — 63
(Villars — Blaustrumpf) (ułągła się w 351 dniu żrebnosci matki).
- 15) **Kompas**, og. kaszt., 13.V. 108 — 113,5 — 86 — 14 — 58
(Fils du Vent — Circe) (ułągł się w 354 dniu żrebnosci matki).

Kozienice, 29 lipca 1929 r.

R. Zoppi.

- | | |
|------------------------------------|-----------|
| 17) Margrabia i A. hr. Wielopolscy | 5.950 zł. |
| 18) Hessen Borys | 5.280 „ |
| 19) Lubomirski ks. Heronim | 5.128 „ |
| 20) Ender Karol | 4.530 „ |
| 21) Anders Władysław | 4.000 „ |
| 22) Szaszkiewicz Włodzimerz | 3.930 „ |
| 23) Schwejcer Ludwik | 3.770 „ |
| 24) Rüdiger Leon | 3.650 „ |
| 25) Starzecki Stanisław | 3.640 „ |
| 26) Daszewski Wacław | 3.612 „ |
| 27) Strużyński Jerzy | 3.270 „ |
| 28) Plisowski Konstanty | 2.560 „ |
| 29) Stadnina Państwowa | 2.086 „ |
| 30) Alvensleben-Schönborn hr. J. | 2.003 „ |
| 31) Łuczak W. | 1.690 „ |
| 32) Jędrzejowicz Marjan | 1.635 „ |
| 33) Bartmański J. | 1.590 „ |
| 34) Nowakowski J. | 1.560 „ |

35)	Charlupski Witold	1.500 „
36)	Wężyk Franciszek	1.230 „
37)	2 D. A. K.	1.000 zł.
38)	Ender Stefan	855 „
39)	21 pułk Ułanów	840 „
40)	Czacki hr. Stanisław	822 „
41)	Czarnecki hr. Janusz	773 „
42)	Grzybowski Eugeniusz	745 „
43)	Bronikowscy A. i J.	578 „
44)	Daszewski A.	550 „
45)	Stokowski Janusz	540 „
46)	Towarnicki Henryk	512 „
47)	Horoch bar. Zdzisław	480 „
48)	Rogowski Z.	480 „
49)	Berson Michał	458 „
50)	Żółkiewski Jerzy	450 „
51)	Lubomirski ks. Tomasz	435 „
52)	Olszowski Aleksander	408 „
53)	Wisłouch K.	400 „
54)	Ostoia-Ostaszewska Aniela	396 „
55)	Falewicz Tadeusz	390 „
56)	Lempicki A.	390 „
57)	Rytel M.	365 „
58)	Czartoryski ks. Adam	359 „
59)	Grodziński Aleksander	320 „
60)	Orpiszewski Ludwik	300 „
61)	Kugler Ludwik	287 „
62)	Kronenberg bar. L. J.	237 „
63)	Budny A.	197 „
64)	Hulewicz Jerzy	195 „
65)	Wolański Adam	169 „
66)	Cichowski Henryk	162 „
67)	Zamoyski hr. Władysław	150 „
68)	Róg Michał	145 „
69)	Czaykowski Roman	135 „
70)	Kraiński R.	123 „
71)	Ziętarski Bohdan	114 „
72)	Szeliski M.	54 „
73)	Zamoyska hr. Natalja	48 „
74)	Piaszczyńska K.	45 „
75)	F. Jurjewicz i A. hr. Wielopolski	36 „
76)	Wielopolski hr. margrabia Aleksander	30 „
77)	Szczypiorski W.	20 „
78)	Piotrowski M.	15 „
79)	Popiel Paweł	13 „
80)	Konieczki J.	12 „

— Statystyka Jazd z Wyścigów w Łodzi 1929 roku.

Panowie.		bez razem				
Nr.	Imię i nazwisko	I	II	III	miejsca	jazd
1.	por. Strużyński Jerzy	3	1	—	3	7
2.	kpt. Mrowec	1	—	—	—	1
3.	por. Ważyński K.	1	—	—	—	1
4.	ppłk. Rómmel Karol	—	1	1	—	2
5.	rtm. Starzecki Stanisław	—	1	—	1	2
6.	p. Stokowski Janusz	—	—	1	—	1
7.	p. Iwanowska-Skinderowa H.	—	—	1	1	2
8.	por. Wisłouch K.	—	—	1	3	4
9.	por. Tomaszewski	—	—	—	1	1
10.	rtm. Cierpicki Zygmunt	—	—	—	2	2
11.	p. Rowton	—	—	—	3	3

Żokeje.

		bez razem				
Nr.	Nazwisko	I	II	III	miejsca	jazd
1.	Kucharski	12	9	7	7	35
2.	Chatisow	11	4	6	10	31
3.	Fomienko	6	2	2	2	12
4.	Dorosż	3	—	—	1	4
5.	Czernuszenko	2	4	5	5	16
6.	Sakowicz	2	1	1	—	4
7.	Szyszkowski	1	3	3	9	16

		bez razem				
Nr.	Nazwisko	I	II	III	miejsca	jazd
8.	Ziemiański	—	2	4	14	20
9.	Jagodziński	—	2	1	1	4
10.	Dugan	—	1	—	—	1
11.	Kempa	—	1	—	—	1
12.	Pasternak	—	—	1	2	3
13.	Magdaliński	—	—	1	1	2

Jeźdźcy.

		bez razem				
Nr.	Nazwisko	I	II	III	miejsca	jazd
1.	Jednaszewski	15	4	4	9	32
2.	Raniewicz W. I.	4	3	2	3	12
3.	Stasiak	4	3	2	2	11
4.	Gajewski	3	2	4	6	15
5.	Ustinow	2	6	1	9	18
6.	Eljasz	2	5	3	2	12
7.	Michalczyk	1	2	9	5	17
8.	Raniewicz M. II	—	1	2	12	15
9.	Balcer	—	—	1	1	2
10.	Kordacz	—	—	—	1	1
11.	Siedlecki	—	—	—	1	1

Chłopcy stajenni.

		bez razem				
Nr.	Nazwisko	I	II	III	miejsca	jazd
1.	Kmieć	3	—	—	2	5
2.	Klamar III	2	6	3	12	23
3.	Cherubim	2	5	2	9	18
4.	Górecki	2	5	2	4	13
5.	Błaszczyk	2	4	2	2	10
6.	Kończal	1	4	2	7	14
7.	Magdy	1	1	—	2	4
8.	Mugaj	1	—	—	—	1
9.	Olejnik	—	1	1	9	11
10.	Bury	—	1	—	—	1
11.	Ossoliński	—	—	—	2	2

— Ogłoszenie wag do Handicapów Otwarcia.

HANDICAP OTWARTY Nr. 1.

Warszawa, dn. 25/VIII dla 3 l. og. i kl. 10.000 zł. — 2100 mtr.

	kg.		kg.
Bohun II	61	Already	52½
Harmonja	59	Harpagon	52½
Szeryf	60½	Czart	52½
Falada	58	Fircyk	52½
Arrow	57	Tabu II	50
Colombo	58	Monte Carlo	52
Latawiec	57½	Haza	50
Bascule	54½	Aurelius	52
M-me Bovary	54	Maur	52
Chevalier	55	Gereza	50
Haga	52½	An De	49
Acan	54½	Filut	51½
Cyklon II	54	Valibal	51
Florimond	53½	Hiacynt	50½
Centaur	53	Hurysa	48
Ceres II	51	Sandomierzak	49
Hora	51½	Vadi Galfa	48½
Flamingo	53	Hohubiec	47

HANDICAP OTWARTY Nr. 2.

Warszawa, dn. 25/VIII dla 4 l. i st. og. i kl. 10.000 zł. — 2400 mtr.

	kg.		kg.
Menzalaric	63	Oleś	59½
Galante	60½	Ibanez	59½
Herkules	62	Bramin	58
Huk	61	Dziwo II	57

	kg.		kg.
Alembik	58	Goliath	53
Figaro	58	Grymas	52½
Egmont	57	Bosfor	52½
Fabiola	55	Gran	52½
Ghazi	56½	Hermosa	50
Armagnac	56	Ma Jalousie	50
Łaskawa Pani	53	Zbir	51
Ataman	55	Dukat	51
Wulkan	55	Alfa III	49½
Eldorado	54½	Gasparone	50
Florestan	54	Boruta	50
Frasquita II	52	Balsamina	48
Vedette	54	Kiss me Quick	49
Estramadura	51		

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień siódmy, Niedziela, 21 lipca.

Pogoda słoneczna, tor suchy.

I. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Lawa, I. hr. Mielżyńskiego, por. Bohdanowicz — 1, Coco — 2, Comtesse — 3.

Wygrane w 1 m. 55 s. wysyłana o ½ dł.; — III o niezl. il. dł.

II. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Wiedenka, J. bar. Ike-Duninowskiego, chl. Bryk II — 1, Rama — 2, Będzie Jutro — 3; bez miejsca: Impas i Branka.

Wygrane w 57 s. wysyłana o 1 dł.; — III o 1 dł.

III. 800 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 1800 mtr.: Eskorta, por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego, chl. Augustyniak — 1, Herold — 2, Dumny — III; bez miejsca: Malta, Cyranka, Hera II, Ataman II, Nigmé, Ramkor i Flos.

Wygrane w 1 m. 54 s. wysyłana o 1 dł.; — III o ½ dł.

IV. 3.000 zł. Nagroda Dziennika Bydgoskiego. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Ieškowa — por. Zgorzelskiego, rtm. Świecicki — 1, Kinmal — 2, Mandarynka — 3.

Wygrane w 2 m. 48 s. wysyłana o ½ dł.; — III o 6 dł.

V. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Byle Jaki, pik. Karatiejewa, j. Wyżgański — 1, Zwillingschwester — 2, Imre — 3; bez miejsca: Coroma i Jegomość. Alarm nie skończył gonitwy.

Wygrane w 2 m. 52 s. wysyłany o 3 dł.; — III o 2 dł.

VI. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Komtur, L. J. bar. Kronenberga, j. Tobiasz — 1, Samum — 2, Irena — 3; bez miejsca: Charming, Marpessa, La Monteria, Gewont II i Iwonka.

Wygrane w 1 m. 41 s. wysyłany o nos; — III o 2 dł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Westalka, M. Antoniewicz i A. Królikiewicz, por. Nestorowicz — 1, Frasquita — 2.

Wygrane w 5 m. 37 s. dowolnie o niezl. il. dł.

Dzień ósmy, Środa, 24 lipca.

Pogoda, tor suchy; po gonitwie szóstej — burza z ulewą

I. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Brawura II, Grona Ofic. 17-go pułku Uł., j. Jagodziński — 1, Gryf — 2, Bambus — III; bez miejsca: Burza.

Wygrane w 57 s. dowolnie o 6 dł.; III o 8 dł.

II. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Samun, Grona Ofic. 15-go pułku Uł., j. Osiński — 1, La Monteria — 2, Marpessa — 3; bez miejsca: Najada, Towarzysz i Diana.

Wygrane w 1 m. 41 s. dowolnie o 3 dł.; — III o 2 dł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Kaprys, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, j. Lipiński — 1, Lawa — 2, Mista — 3; bez miejsca: Nigmé.

Wygrane w 3 m. 20 s. dowolnie o 3 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Ma Coquine por. Jankowskiego, por. Jankowski — 1, Groźny — 2, Arpad — 3; Agamemnon — jeździec spadł.

Wygrane w 4 m. 23 s. dowolnie o 4 dł.; — III o niezl. il. dł.

V. 1.000 zł. Gonitwa płaska sprzedażna poza kategorjami. Dystans ok. 2100 mtr.: Gewont II, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, ż. Sakowicz — 1, Hera II — 2, Aśka — 3; bez miejsca: Czekolada, Cyranka, Tortuosa i Comtesse.

Wygrane w 2 m. 24 s. wysyłany o 2 dł.; — III o 3 dł.

VI. 1.200 zł. Nagroda Ordynacji Czarniejewa. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Rydwan-Utracjusz, M. S. Wojsk., por. Bohdanowicz — 1, Filadelfja — 2, Czarowna — 3; Wydrwigrosz — jeździec spadł.

Wygrane w 5 m. 44 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 2 dł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Kasztelanka, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchółka — 1, Leonidas — 2, Lama — 3.

Wygrane w 1 m. 26 s. o ½ dł.; — III o 2 dł.

Dzień dziewiąty, Sobota, 27 lipca.

Pochmurno, tor elastyczny.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska poza kategorjami. Dystans ok. 850 mtr.: Ma Dolary I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchółka — 1, Brawura II — 2, Leonidas — 3.

Wygrane w 57½ s. dowolnie o 4 dł.; — III o niezl. il. dł.

II. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami poza kategorjami. Dystans ok. 3600 mtr.: Mrokota K. Świecickiego, rtm. Świecicki — 1, Filadelfja — 2, Z Czarownej i Salomy jeźdźcy spadli.

Wygrane w 4 m. 47 s. dowolnie o niezl. il. dł.

III. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Coco Gr. Ofic. 7 i 11 D. A. K., j. Bews — 1, Wołynianka — 2, Diana — 3; bez miejsca: Perwor, Ramkor i Eruzda. Z Flosa jeździec spadł.

Wygrane w 1 m. 43½ s. wysyłana o 1 dł.; — III o 8 dł.

IV. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Zwillingschwester por. Koźmińskiego, j. Lipiński — 1, Zulus — 2, Iwonka — 3; bez miejsca: Banco II i Marpessa.

Wygrane w 2 m. 54½ s. dowolnie o 6 dł.; — III o 3 dł.

V. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Intryga Gr. Ofic. 7 p. Strzelców Konnych, j. Lipowicz — 1, Gewont II — 2, Hera II — 3; bez miejsca: Fürstenberg, Intryga i Comtesse. Fliteracz zdyskwalifikowany za cminięcie tyłek.

Wygrane w 1 m. 43 s. dowolnie o 4 dł.; — III o 3 dł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Ma Coquine por. Jankowskiego, por. Jankowski — 1, Karrara — 2, Arkan — 3.

Wygrane w 5 m. 36 s. wysyłany o 1 dł.; — II o niezl. il. dł.

VII. 700 zł. Gonitwa z płotami poza kategorjami. Dystans ok. 2400 mtr.: Mandarynka I. hr. Mielżyńskiego, chl. Lipowicz — 1, Too Good — 2, Coroma — 3; bez miejsca: Czikos i Sierota. Nie skończył gonitwy: Imre (jeździec spadł).

Wygrane w 2 m. 51½ s. dowolnie o 6 dł.; — III o niezl. il. dł.

VIII. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Magda II, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchółka — 1, Będzie Jutro — 2, Branka — 3.

Wygrane w 58 s. wysyłana o szyję; — III o 6 dł.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Cacao**, 4 l. og. (Bay Cherry—Coronille) zeszłoroczny zwycięzca Prix Royal Oak (francuski St. Leger) został sprzedany do Anglii lordowi Woolavington za 6000 £.

— **Uganda** (Bridaine — Hush) zwyciężczyni Prix de Diane 1924 r. (franc. Oaks), matka tegorocznej oaksistki francuskiej Ukrainii, została w tym roku odstanowiona Tetratemą, championem re-produktorów angielskich.

— Chantilly, 24 lipca.

Prix de Gros Chêne, 30.000 fr. — 1000 mtr.

1. La Fayette 3 l. og. (Epinard — Fairy Orb) P. Wertheimer, 57 kg., ż. A. Esling.

2. Probité, 4 l. kl. G. Antoine May, 55½ kg., ż. H. Sembiat.

3. Alma Savoia, 3 l. kl. Marq. du Crozet, 55½ kg., ż. W. Sibbritt;

bez miejsca: 4. Touchaud, 5. Winnipeg.

Wygrane o 2 dl. — 1eb — ¾ dl. Czas: 0:59,2. Tot.: 17, 12, 16:10.

ANGLJA.

— Royal Minstrel, zwycięzca Eclipse Stakes stoi obecnie na czele listy zwyciężkich koni w Anglii, wygrywając 16.174 £; drugie miejsce zajmuje również syn Tetratema, Mr. Jinks, z kwotą 15.450 £ przed derbistą Trigo, który wygrał 12.408 £. Reprodukter Tetratema stoi na czele zwyciężkich ogierów stadnych z olbrzymią kwotą 40.751 £, drugie miejsce zajmuje Blandford z wygraną 22.070 £.

— Ostatnie notowania na Doncaster St. Leger (11 września b. r.)

6:1 Hootwed	12:1 Posterity
6:1 Trigo	20:1 Mr. Jinks
7:4 Pennycomequick	20:1 Defoe
8:1 Hunters Moon	20:1 Haste Away
10:1 Bosworth	20:1 Grand Terrace
10:1 Artists Proof	20:1 Sister Anne
11:1 Brienz	33:1 Horus
12:1 Buland Bala	

— Sandown Park, 20 lipca.

48-th Renewal of National Breeders' Produce Stakes 6.445 £ — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Queen of the Nore kl. kaszt. (Tetratema — Queen's Double po Bachelor's Double) Major D. Mc. Calmont, 54 kg., ż. H. Beasley.

2. Fair Diana, kl. gn. (Hurry On — Daughter in Law) lorda Woolavington, 54 kg., ż. F. Fox.

3. Lady Abbes, kl. gn. (Friar Marcus — Bay Lady) lady Cunliffe - Owen, 58 kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Dutch Mary, 5. Roral, 6. Silver Cloud, 7. Qurat al Ain, 8. Hieroglyphic.

Wygrane o 1½ dl. — ¾ dl. Czas: 1:24/5. Zakłady: 100:30, 2:1, 100:12.

QUEEN OF THE NORE kl. kaszt. ur. w 1927 r.	Tetratema 14	The Tetrarch 2	Roi Herode 1	Le Samaritain 2
			Roxelane 1	
			Vahren	Bona Vista 4
		Scotch Gift	Symington 20	Castania 2
			Maund	Ayrshire 8
				Siphonia 20
	Queen's Double 3	Bachelor's Double 21	Tredennis 4	Tarporley 8
			Lady Bawn	Ianthé 14
				Kendal 16
		Hornet's Queen	Avidity 4	St Marguerite 4
				Le Noir 29
			Hornet	Milady 21
				Minting 1
				Avilon 4
				Hackler 7
				Madge 3

— Sandown Park, 20 lipca.

Sandown Anniversary Cup, 1.476 £ — 2000 mtr.

1. Chost Train 3 l. wał. der. (Golden Orb — Grey Goose po Gay Crusader) lorda Woolavington, 50¼ kg., ż. H. Wragg.

2. Booklet, 6 l. wał. gn. (Buchan — Oubliette) Mr. T. Allen Stevens, 49 kg., ż. F. Fox.

3. The Cheerful Abbot, 4 l. og. kaszt. (Abbots Trace — Cherimoya) lorda Dewar, 49 kg., ż. Gordon Richards;

bez miejsca: 4. Mara, 5. Welcome Gift, 6. Trelawny, 7. Sledmere, 8. Lanson.

Wygrane o 1½ dl. — krótki 1eb. Czas: 2:11. Zakłady: 6:1, 20:1, 4:1.

— Leicester, 23 lipca.

Leicestershire Oaks 792 £ — 2000 mtr. dla 3 l. klaczy.

1*. Belle Mere, kl. gn. (Son in Law — Ciina po Polymelus) Sir J. B. Jardine, 58½ kg., ż. J. Leach.

1*. Story Teller, kl. siwa (Golden Myth — False Friend po Roi Herode) Mrs. E. Harmsworth, 50 kg., ż. F. Lane.

3. Vanstaaden, kl. gn. (Lemberg — Sproughton Lady) Sir L. Richardson, 53 kg., ż. R. Perryman;

bez miejsca: 4. Decree, 5. Buctouche, 6. French Haste.

Wygrane 1eb w 1eb — 3 dl. Czas: 2:9½. Zakłady: 6:1, 5:4, 33:1.

— Liverpool, 24 lipca.

53 rd St. George Stakes 2.812 £ — 2600 mtr. dla trzylatków.

1. Bosworth, og. gn. (Son in Law — Serenissima po Minoru) lorda Derby, 49½ kg., ż. T. Weston.

2. Quarter Sessions, og. sk. gn. (po Son in Law) Mr. Marshall Field, 49½ kg., ż. J. Dines.

3. Ganga Singh, og. gn. (po Spion Kop) ks. Aga Khan, 50 kg., ż. M. Beary;

bez miejsca: 4. Cavendo, 5. Blissful, 6. Leonard, 7. Brassard.

Wygrane o 3 — 1 dl. Czas: 2:57½. Zakłady: 5:4, 5:2, 100:8.

Molyneux Cup 1.475 £ — 1000 mtr.

1. Ann Hathaway, 3 l. kl. sk. gn. (Stratford — Flying home) lorda Derby, 46¾ kg., ż. T. Weston.

2. Sargo, 3 l. kl. kaszt. (po Rochester) Mr. D. M. Gant, 45¼ kg., ż. J. Sirett.

3. Le Phare, 3 l. og. gn. (po Phalaris) ks. Aga Khan, 49½ kg., ż. M. Beary;

bez miejsca: 4. Caraquette, 5. Trincomalee, 6. Doch an Doris, 7. Rose Marie, 8. Early Summer, 9. Fuzzy Wuzzy, dalej Knight's Battle, Double Away, Yoho, Flashing Dawn.

Wygrane o ½ — 1½ dl. Czas: 1:0¼. Zakłady: 8:1, 11:2, 5:1.

ANN HATHAWAY kl. sk. gn. ur. w 1936 r.	Stratford 1	Swynford 1	John O'Gaunt 3	Isinglass 3
			La Fleche 3	
			Canterbury Pilgrim	Tristan 10
		Lesbia	St. Frusquin 22	Pilgrimage 1
			Glare	St. Simon 11
				Isabel 22
	Flying home 13	Flying Orb 22 lub † Barcadaile 15	Orby 26	Ayrshire 8
			Stella	Footlight 1
				Orme 11
		Eryholme	Hazlehatch 11	Rhoda B 26
			Ayrsmoss	Necromancer 9
				Hollyleaf 22
				Hermit 5
				Hazledean 11
				Ayrshire 8
				Rattlewings 13

† Barcadaile po St. Frusquin — Geraldine.

— Liverpool, 25 lipca.

60-th Lancashire Breeders' Produce Stakes 3.660 £ — 100 mtr. dla dwulatków.

1. Stingo, og. kaszt. (Tremola — Merry Orb po Orby) Mr. D. M. Gant, 48½ kg., ż. J. Sirett.

2. Valediction, kl. gn. (Gay Crusader — Valona) Mr. Ronald Tree, 52½ kg., ż. R. Jones.

3. Theresina, kl. kaszt. (Diophon — Teresina) ks. Aga Khan, 52½ kg., ż. M. Beary;
bez miejsca: 4. Roar, 5. Gunga Din, 6. Eppie Adair.
Wygrane o ¾ — 3 dl. Czas nie mierzony. Zakłady: 6 : 4, 6 : 4, 100 : 12.

STINGO kl. kaszt. ur. w 1927 r.	Tremola 21	Tredennis 4	Kendal 16	Bend Or	1
				Windermere	16
			St. Marguerite	Hermit	5
		Bachelor's Beauty		Devotion	4
			Winkfield 5	Barcaldine	23
				Chaplet	5
	Merry Orb 2	Orby 26	Milady	Kisber	4
				Alone	21
			Orme 11	Ormonde	16
		Musical Ride	Rhoda B	Angelica	11
				Hanover	15
				Margerine	26
			Galopin 3	Vedette	19
				Flying Duchess	3
			Listen	Charibert	1
				Re-echo	2

— **Liverpool**, 26 lipca.

Atlantic Cup, 2.945 £ — 2000 mtr. dla 3 l. i 4 l. koni.

1. Lambin, 3 l. wał. sk. gn. (Diligence — Slovene po Cice-ro) Mr. J. P. Arkwright, 44½ kg., ż. K. Robertson.

2. Buck, 3 l. og. gn. (po Buchan) lorda Astora, 49 kg., ż. S. Wragg.

3. Horus, 3 l. og. kaszt. (po Papyrus) Sir L. Philipps, 55¼ kg., ż. C. Elliott;

bez miejsca: 4. Gang Warily, 5. Sans Changer, 6. Rattlin the Reefer, 7. Buland, 8. Malakoff, 9. En Garde, upadł Winton.

Wygrane o 3 dl. — 2 dl. Czas: 2:8¾. Zakłady: 7:1, 100:8, 8:1.

— **Liverpool**, 26 lipca.

Liverpool Cup 1.795 £ — 2150 mtr.

1. Knight of the Grail, 5 l. og. gn. (Prince Galahad — Magical Music po Radium) Mr. Sol. Joel, 52½ kg., ż. H. Wragg.

2. Great Scot, 3 l. og. kaszt. (Grand Parade—Dalkeith) Mrs. Chester Beatty, 42¼ kg., ż. T. Lowrey.

3. Hartford, 4 l. og. gn. (Swynford — My Dear) Mr. A. R. Cox, 47¼ kg., ż. J. Sirett;

bez miejsca: 4. Playboy, 5. John Silver, 6. Cardinal's Ring, 7. Adieu, 8. Delius, 9. Lembury, 10. Midlothian.

Wygrane o 4 dl. — krótki łeb. Czas: 2:13¼. Zakłady: 6:1, 100:6, 7:2.

KNIGHT OF THE GRAIL og. gn. ur. w 1924 r.	Prince Galahad †	Prince Palatine 1	Persimmon 7	St. Simon	11
			Lady Lightfoot	Perdita II	7
				Isinglass	3
		Glare		1	
		Decagone	Martagon 16	Bend Or	1
			Desca	Tiger Lily	16
	Desmond			16	
	Magical Music	Radium 3		High Feather U. S. A.	
			Bend Or 1	Doncaster	5
			Rouge Rose	1	
		Grazioso	Taia	Donovan	7
			Sir Geoffrey 5	Eira	3
St. Angelo				16	
La Vierge				5	
Graziella			Ladas	1	
			Your Grace	22	

— **Zwycięzcy od roku 1910.**

1910 Swynford, 3 - 7 - 4 (12) F. Wootton
1911 Dalnacrag, 4 - 8 - 8 (11) F. Rickaby
1912 Coastwise, 6 - 7 - 4 (8) W. Huxley
1913 Long Set, 6 - 9 - 4 (5) W. Higgs
1914 China Cock, 4 - 8 - 4 (9) S. Donoghue
1915 - 16 - 17 - 18 — nie rozgrywano
1919 Arion, 4 - 9 - 0 (6) F. Templeman
1920 Redhead, 3 - 6 - 9 (9) T. Weston
1921 Abbots Trace, 4 - 8 - 8 (8) H. Jelliss
1922 Eaglehawk, 4 - 7 - 10 (12) H. Gray
1923 Sun Charmer, 4 - 7 - 13 (9) H. Wragg
1924 Pharos, 4 - 9 - 0 (12) T. Weston
1925 Winalot, 4 - 8 - 5 (7) H. Jelliss
1926 Sparus, 4 - 8 - 5 (8) S. Donoghue
1927 Silver Lark, 4 - 7 - 11 (11) G. Richards
1928 Playboy, 5 - 7 - 2 (8) G. Richards
1929 Knight of the Grail, 5 - 8 - 4 (10) H. Wragg.

— **Hurst Park**, 26 lipca.

Hurst Park Stakes, 1.706 £ — 1000 mtr., dla 2-latków.

1. Somerset, og. kaszt. (Blue Ensign — Somerset Lassie po Quantock) lorda Glaneby, 46¼ kg., ż. C. Richards.

2. Fierce, kl. gn. (Thunderer — Firefiend) Mr. J. B. Joel, 45 kg., ż. A. Wragg.

3. Cebrenus, og. gn. (Achtoi—Hesperia) Major Mc. Calmont, 46¼ kg., ż. B. Marschall;

bez miejsca: 4. Silver Mount, 5. Paradine, 6. Intruder, 7. Celsia, dalej St. Hilary, Blandishment, Jenepher, Compodonico.

Wygrane o ¾ — 1½ dl. Czas: 1:23½. Zakłady: 100:8, 100:8, 4:1.

IRLANDJA.

— **Curragh**, 24 lipca.

Irish Oaks, 2.230 £ — 2400 mtr. dla 3 l. klaczy.

1. Soloptic, kaszt. ½ krwi (Soldennis — Dark Eyes) Mr. C. L. Mackean, 60¼ kg., ż. E. Quirke.

2. Bower of Roses, Capt. Dixon, 57¼ kg., ż. Joe Canty.

3. Silver Blue, 4.Slanthe.

Wygrane o 5 — 11 dl. Czas: 2:48. Zakłady: 10:1, „na” 10:1.

AUSTRIA.

— **Franklin**, og. gn. ur. w 1918 r. u lorda Carnarvon w Anglii, po Volta z kl. Cambric po Sainfoin, został nabyty w Anglii od lady Evelyn Benuchan przez austriacki Jockey-Club na reproduktora dla stada Kottingbrunn, będącego własnością tegoż Jockey-Clubu. Rodowód jego i podobiznę podaliśmy swego czasu w Nr. 18.

NIEMCY.

— **Berlin — Hoppegarten**, 25 lipca.

Basedow Rennen, Nagr. hon. i 10.400 RM. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Lateran, og. (Traum — Ladybird) R. Haniel, 55 kg., ż. Bleuler.

2. Avitus og. A. i C. Weinberg, 55 kg., ż. O. Schmidt.

3. Scipio, og. Gl. Stadniny Altfeld, 55 kg., ż. Huguenin;

bez miejsca: 4. Grenadier, 5. Iwo.

Wygrane 5 — 2 — 1 dl. Czas: 2:37,3. Tot.: 35, 18, 19:10.

— **Berlin — Grunewald**, 27 lipca.

Engelbert Fürstenberg Rennen, Nagr. hon. i 13.500 RM. — 3000 mtr.

1. Avec Dieux, 5 l. og. (Sanskrit — Memi) R. Eichberg, 59 kg., ż. O. Schmidt.

2. Melkart, 4 l. og. Gl. Stadniny Altfeld, 54½ kg., ż. G. Janck.

3. Fürstenbrauch, 4. Impressionist.

Wygrane o łeb — 8 dl. Czas: 3:19,9. Tot.: 40, 18, 18:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

Maisons-Laffitte, 28 lipca.

Prix Robert Papin, (Omnium de Deux Ans), 100.000 fr. — 1200 mtr. dla 2-latków.

1. Chateau Bouscaut, (dawn. Rhodius) og. gn. (Kircubbin—Ramondie) Cte O. de Rivaud, 55 kg., z. F. Herve.

2. Bull Dog, og. (Teddy — Plucky Liege) J. D. Cohn, 55 kg., z. E. Chancelier.

3. Rosebelle, kl. (Master Good — Rosefocks) M-me H. Polak, 54 kg., z. G. Vatard;

bez miejsca: 4. Sphinx, 5. Ginger Ale, dalej Paris New York, Paragraphe, Soupeur, Amenophis, Quand Même, Pomereu, Velocity, L'Armada, Agavé.

Wygrane o 4 — 2 — 1½ dl. Czas 1:14.

Tot.: 29:16, 26 42:10.

Zwycięzca Chateau Bouscaut, jest półbratem Rovigo i kosztował jako roczniak 235.000 fr. — Jest dotychczas niepokonyty, gdyż debiutując 16 czerwca, wygrał w Chantilly wyścig o nagrodzie 20.000 franków — 1000 mtr., bijąc o 2 dl. 15 przeciwników w 1:00,4; przy swym debiucie biegał jeszcze pod nazwą Rhodius.

CHATEAU BOUSCAUT og. gn. ur. w 1927 r. u M. H. Corbière	Kircubbin 9	Captivation 2	Cyllene 9	Bona Vista	4
			Charm	Arcadia	9
		Avon Hack	Hackler 7	St. Simon	11
			Avonberg	Tact	2
	Ramondie 7	Neil Gow 1	Marco 3	Petrach	10
			Chelandry	Hackness	7
		La Rille	Macdonald II 17	Queen's Birth	11
			Recaldia	Avoca	9
				Barcaldine	23
				Novitiate	3
				Goldfinch	4
				Illuminata	1
				Bay Ronald	3
				Mystledine	17
				Boudoir	18
				Randfontein	7

Prix Monarque, 50.000 fr. — 2000 mtr.

1. Roi des Enfers, 4 l. og. (Zagreus — Rive du Rhin) Marq. de Llano, 55 kg., z. F. Williams.

2. Hervé, 4 l. og. (po Clarissimus) Maurice Chacon, 55 kg., z. F. Hervé;

3. Sir Lancelot, 4. Larsy.

Wygrane o 1 dl. — kr. łeb — 4 dl. Czas: 2:07,2.

Tot.: 26, 17, 23:10.

— Vichy, 28 lipca.

Prix de Grand Casino (Prix du Midi) 54.000 fr. — 2300 mtr.

1. Scarabée d'Or, 3 l. og. (Roshilde — Scabieuse) Henri Gelée) 52 kg., z. M. Chancelier.

2. Pepin d'Orange, 3 l. og. (po Jus d'Orange) A. Monnier, 52 kg., z. C. Bouchet.

3. Le Fakir, 3 l. og. (po Jacobi) bar. de Nexon, 54 kg., z. C. Herbert;

bez miejsca: Loti, Genevois, Le Seraphin, Namur, Castel Doré, Dece, Spetzia, Escarcelle, Yva.

Wygrane o szyję — łeb — łeb. Czas nie mierzony.

Tot.: 60, 24, 112, 50:10.

— Le Tremblay, 29 lipca.

Prix la Fleche, 40.000 fr. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Brise Lame, kl. (Diophon — Brise Brise) J. Wittouck, 54 kg., z. F. Rocchetti.

2. Taraval, og. (po Alcantara II) Jean Stern, 54 kg., z. G. Garner.

3. Le Val d'Enfer (po Grazing) Psse de F. Lucinge, 54 kg., G. Vatard;

bez miejsca: Vieux Lafite, Arques la Bataille, El Hadjar, Cy-pres de Baux, La Furka.

Wygrane o szyję — 1 — 2 dl. Czas: 1:11.

Tot.: 227, 61, 38, 32:10

— Berlin-Karlsborst, 28 lipca.

Grosses Berliner Jagdrennen, Nagroda honorowa i 23.000 Rm. — 5.000 mtr. Steeple-Chase.

1. Quo vadis, wał. pfn. (Terminus — Quote) O. Caminnci, 61 kg., z. Hauser.

2. Myron, wał. pfn. J. v. Eckartsberg, 58 kg., z. Wolff.

3. Sans pareil, wał. pfn. p. A. Keim, 67 kg., por. v. Horn; bez miejsca: Taunus, Nordsee, Mannestreuë, Jenoe.

Wygrane o ¾ — 5 — 3 dl. Czas: 6:22.

Tot.: 37, 14, 20, 19:10.

— Hamburg — Grossborstel, 28 lipca.

Hamburger Biennial 1928/29, 20.000 Rm. — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Alexandria, kl. sk. gn. (Dark Ronald — Aversion) Gl. Stadniny Altfeld, 52½ kg., z. Huguenin.

2. Tarquinius Superbus, og. og. (Caligula — Tullamore) M. Böhm, 54 kg., z. Haynes.

3. Metrodorus, og. kaszt. (Fels — Metope) A. i C. v. Weinberg, 54 kg., z. O. Schmidt;

bez miejsca: 4. Pale, 5. Avanti, 6. Hilligenlei.

Wygrane o ¾ dl. — szyja — szyja. Czas: 2:8,4.

Tot.: 27, 17, 25:10.

Hamburger Biennial 1929/30, 20.000 Rm. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Herakles, og. sk. gn. (Pergolese — Herzliebste) J. v. Ribbentrop, 53 kg., z. W. Tarras.

2. Mafalda, kl. gn. (Wallenstein — Madam) bar. S. A. v. Oppenheim, 51½ kg., z. L. Varga.

3. Putz, og. kary (Fervor — Palme) stajni Halma, 53 kg., z. Korb;

bez miejsca: 4. Roderich, 5. Ganga, dalej Charitas, Calcuni, Palfrey.

Wygrane o 3 — 1¼ — 1¼ dl. Czas: 1:15.

Tot.: 41, 17, 25, 31:10.

— Neuss, 28 lipca.

Kartell Preis, 21.000 Rm. — 2400 mtr.

1. Liederkrantz, 4 l. og. (Majestic — Line of Life) Stada Weil, 59 kg., z. M. Schmidt.

2. Nobelmann, og. pfn. braci Janssen, 56 kg., z. Zimmermann.

3. Meisterpolier, 4. Serapis.

Wygrane o ¾ — 3 dl. — szyja. Czas: 2:34.

Tot.: 50, 18, 16:10.

— Wiedeń, 28 lipca.

Preis vom Helenenthal, 13.000 szyl. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Embassy, og. (Dagor — English Girl) hr. D. Wenckheim, 55 kg., z. Schejbal.

2. Patriot, og. stajni Egerland, 57 kg., z. St. Takacs.

3. Pretty Molly, kl. Dr. A. Segal, 55½ kg., z. Szilagyi;

bez miejsca: 4. Beaurivage, dalej Golden Rod, Ajka, Pas de Calais.

Wygrane o 1 — 6 — 1 dl. Czas: 1:04.

Tot.: 28, 13, 14, 22:10.

— Budapeszt, 28 lipca.

Szechenyi Preis, 11.300 pengő — 2800 mtr.

1. Buzogany, 3 l. og. (Nubier — Quatsch) M. Schiffer, 51½ kg., z. Lynch.

2. Somogy, 3 l. og. 51½ kg., z. Hulme.

3. Ghiaur, 4. Alag.

Wygrane o 5 — 3 dl. Czas: 3:06,4.

Tot.: 15:10.

REZULTATY. WYŚCIGÓW KONNYCH W ŁODZI,

Dzień dziewiąty, Środa, 24 lipca.

Pogoda, tor elastyczny.

I. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Passionata, Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, ż. Chatisow — 1, Kropelka — 2, Locarno — 3.

Wygrane w 57½ s. bardzo łatwo o 2 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj. 11 zł.

II. 1.300 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Amor, Grona Oficerów 1-go pułku Ul. Krechowieckich, chl. Kmieć — 1, Harakiri — 2, Arno — 3.

Wygrane w walce o łeb; — III o 12 dł. Tot. poj. 16 zł.

III. 1.800 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Maur, st. „Ktery-Szepietów“, ż. Kucharski — 1, Gran — 2, Moja Miła — 3; bez miejsca: Juljusz, Dzik i Haza — zostały na starcie.

Wygrane w 1 m. 22 s. w walce o 1 dł.; — III o szyję. Tot. poj. 16, 10 i 10 zł.; fr. 12, 18, 10 i 10 zł.

IV. 2.000 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Dziwo II, K. Dzierzbickiego, ż. Kucharski — 1, Guardi — 2, Edynburg — 3.

Wygrane w 2 m. 17 s. o 2 dł.; — III o 6 dł. Tot. poj. 17 zł.

V. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Iwan II, Grona Ofic. 2-j. D. A. K., j. Eljasz — 1, Bebuś — 2, Dola — 3; Hassan — upadł; Kochany Xiążę — zatrzymany.

Wygrane w 4 m. 8 s. wysyłany o 2 dł.; — III o 10 dł. Tot. poj. 35 zł.; fr. 24 i 34 zł.

VI. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Cicero, j. Nowakowski, chl. Górecki — 1, Moorwind — 2, Erna — 3; bez miejsca: Fricandean, Jagienka i Frascati.

Wygrane w walce o 1 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 53 zł.; fr. 22 i 21 zł.

VII. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Ekstaza, S. Bronikowskiego, ż. Czernuszenko — 1, Harda, st. „Ktery-Szepietów“, j. Michalczyk — 1, Pan Leon — 3; bez miejsca: Dziarska, Farsa i Kin Fo.

Wygrane w 2 m. 17 s. łeb w łeb; — III o 2 dł. Tot. poj. 15 i 14 zł.; fr. 15 i 15 zł.

VIII. 1.500 zł. Dystans około 2100 mtr.: Hulanka, Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, ż. Chatisow — 1, Bakarat — 2, Klárika — 3; bez miejsca: Radłok.

Wygrane w 2 m. 18 s. w walce o ¾ dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 16 zł.; fr. 10 i 10 zł.

Dzień dziesiąty, Sobota, 27 lipca.

Pochmurno, tor elastyczny.

I. 1.800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Carai-be K. Rómmła, j. Gajewski — 1, Dalila — 2; z Bostona i Doli jeźdźcy spadli.

Pierwszy przybył Jaazband, lecz za crossen zrobiony Carai-beowi, został zdyskwalifikowany.

Wygrane w 4 m. 6 s. w walce o ½ dł.; — II o ½ dł. Tot. poj. 69 zł. i 10; fr. 19 zł., 13 i 10.

II. 1.200 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Gruna B. Hessena, chl. Kłamar III — 1, Ferezja — 2, Filip z Konopi — 3; bez miejsca: Gini i Erna.

Wygrane w 2 m. 23 s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł. Tot. poj. 17 zł.; fr. 12 i 18.

III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr. Harakiri A. hr. Morstina, chl. Cherubim — 1, Arno — 2, Irasatti — 3; bez miejsca: Japonka.

Wygrane w 2 m. 53 s. łatwo o 4 dł.; — III o 2 dł. Tot. poj. 17 zł.; fr. 11 i 11.

IV. 1.500 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Magnolja A. hr. Morstina, ż. Kucharski — 1, Cyrus II. — 2, Fanfara III. — 3; bez miejsca: Markita i Kanonada. Zdjęta ze startu: Korynna.

Wygrane w 58 s. b. łatwo o 5 dł.; III — o 3 dł. Tot. poj.: 21 i 10 zł.; fr. 14, 25 i 10.

V. 2.000 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Niobe M. Butkiewicza, j. Jednaszewski — 1, Maur — 2, Edynburg — 3.

Wygrane w 1 m. 43 s. w walce o ¾ dł.; — II o 3 dł. Tot. poj.: 35 zł.

VI. 1.500 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Ewiatr st. „Ktery-Szepietów“, j. Stasiak — 1, Guzohan — 2, Aino II — 3; bez miejsca: Hurysa, Hołubiec i Radłok.

Wygrane w 1 m. 45 s. wysyłany o 1½ dł.; — III o ¾ dł.

VII. 1.300 zł. Dystans ok. 1300 mtr.: Hammada A. hr. Morstina, ż. Kucharski — 1, Ma Jalousie — 2, Harry Langden — 3; bez miejsca: Narzeczoną, Umizg, Dzida, Rosenfels, Biały Murzyn, Precioza i Effigie Royale.

Wygrane w 1 m. 24 s. w walce o łeb; — III o 3 dł. Tot. poj.: 229 zł.; fr. 39, 15 i 41.

VIII. 1.800 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Monte Carlo st. Ktery-Szepietów, j. Stasiak — 1, Hulanka — 2, Mag — 3; bez miejsca: Bona Dea i Wulkan.

Wygrane w 2 m. 18½ s. pewnie o 2 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 90 zł.; fr. 39 i 26.

Dzień jedenasty, Niedziela, 28 lipca.

Pogoda, tor błoki.

I. 1.300 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Balsamina A. hr. Morstina, chl. Kłamar III — 1, Escalibor — 2, Boruta — 3; bez miejsca: Cicero.

Wygrane w 2 m. 18½ s. w walce o 1 dł.; — III o 3 dł. Tot. poj.: 38 zł.; fr. 16 i 18.

II. 1.200 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Tamerlan W. Zakrzeńskiego, ż. Chatisow — 1, Fricandean — 2, Algazella — 3; bez miejsca: Frascati i Jagienka.

Wygrane w 1 m. 46 s. łatwo o 2 dł.; — III o ¾ dł. Tot. poj.: 17 zł.; fr. 13 i 14.

III. 1.300 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Jemiola II Gr. Ofic. 1-go pułku Ul. Krech., chl. Kmieć — 1, Wildgraf — 2, Bebuś — 3; bez miejsca: Bakfisz i Hassan. Z Iwana II jeździec spadł.

Wygrane w 4 m. 5 s. łatwo o 1 dł.; — III o 4 dł. Tot. poj.: 27 zł.; fr. 18 i 21.

IV. 7.000 zł. (Międzynarodowa). Dystans ok. 2100 mtr.: Samson Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, ż. Sakowicz — 1, Ibanez — 2, Szeryf — 3; bez miejsca: Dollar, Colonel, Bramin, Tout en Haut, Dziwo II. i Parnas.

Wygrane w 2 m. 16½ s. łatwo o 2 dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 39 zł.; fr. 20, 37 i 20.

V. 7.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Pan Prezes Gr. Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, j. Raniewicz I — 1, Ułan II. — 2, Hrabianka — 3; bez miejsca: Demagog, Amor, Tędy Siedy i Alfa III.

Wygrane w 3 m. 35 s. łatwo o 2 dł.; — III o łeb. Tot. poj.: 16 zł.; fr. 13, 18 i 30.

VI. 2.000 zł. Dystans ok. 900 mtr.: Intrygant L. Rüdiger, j. Jednaszewski — 1*, Nil A. hr. Morstina, ż. Kucharski — 1* Iwa — 3; bez miejsca: Irlandja i Marta II.

Wygrane w 57½ s. łeb w łeb; — III o 2 dł. Tot. poj.: 31 i 29 zł.; fr. 26 i 26.

VII. 1.800 zł. Dystans ok. 1600 mtr.: Estramadura st. „Topór“, ż. Sakowicz — 1, Gran — 2, Ewiatr — 3; bez miejsca: Fantomas, Dzik i Moja Miła.

Wygrane w 1 m. 42 s. po walce pewnie o 1½ dł.; — III o 1 dł. Tot. poj.: 26 zł.; fr. 17 i 31.

VIII. 1.500 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Ekstaza S. Bronikowskiego, j. Jednaszewski — 1, Bakarat — 2, Hurysa — 3; bez miejsca: Elborus, Klárika, Zygfryd i Linotte II.

Wygrane w 2 m. 17 s. w walce o ½ dł.; — III o ½ dł. Tot. poj.: 66 zł.; fr. 15, 13 i 18.

Są do sprzedania dwie klacze roczne, dobrze wyrośnięte, prawidłowe

gn. po PRIESTERWALD od BAVARDE

kaszt. po PRIESTERWALD od CORYNA (pół siostra EXTAZY)

Zgłoszenia: Warszawa, pl. Wyścigowy, tr. MICHAŁ CZYK, lub Golejewko p. Chojno (Pozn.) J. hr. CZARNECKI

Fotografie koni, wykonane na P. W. K. w Poznaniu

przez p. N. Pełczyńskiego, mogą być oglądane i zamawiane

w Redakcji „Jeździec i Hodowcy” Warszawa, Mazowiecka 16, I p.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach

poczta Wolborz, powiat piotrkowski, stacja kolejowa Baby

zawiadamia pp. Hodowców z województwa kieleckiego, łódzkiego i powiatu rawskiego w województwie warszawskim, że podania o przydział ogierów państwowych na sezon 1930 r. składać należy pod adresem Stada w terminie do dnia 1-go października 1929 r.

PP. hodowcy z powiatu kaliskiego, konińskiego i słupeckiego, składają podania do Stada Ogierów w Gnieźnie.

Podanie powinno być ostemplowane znaczkiem za złotych 3 — oraz zawierać dokładny adres hodowcy, ilość klaczy do pokrycia tak swoich jak i obcych, ich charakterystykę i czy hodowca życzy sobie otrzymać stację kopulacyjną (2 lub więcej ogierów) czy też dzierżawę (1 ogier).

Stado ogierów zwiedzać można w czwartki, poczynając od dnia 22 sierpnia do dnia 3 października r. b. od godziny 9 — 11½ i od 15-ej — 18-ej.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 30 września 1929 roku.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty,
gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 z ., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 7 sierpnia 1929 r.

Nr. 32

TREŚĆ Nr. 32: „Wysoka półkrew”, J. Niemcewicz. — Międzynarodowe zawody konne w Budapeszcie i udział w nich jeźdźców polskich, G. — Wystawy i pokazy koni w 1928 roku (Dokończenie), Witold Pruski. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i kronika zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Piotrkowie.



KAZIMIERZ GZOWSKI por. 15 p. Ułanów na RAEDGLEDTCIE zwyciężył dwukrotnie na Międzynarodowych Konkursach Hipicznych w Budapeszcie 1929 r.

„Wysoka półkrew“.

Przebieg powojennych gonitw w Polsce dowiódł, że wysoka pół krew, która posiada swoją selekcyjną przeszłość, obecnie osiągnęła duży hodowlany walor.

Zwycięstwa Rysia i Madryta dowiodły, że Polska jest w trakcie utworzenia, na wzór Stanów Zjednoczonych A. P., własnego hodowlanego ośrodka wysokiej półkrwi, dorównującego najwyższym selekcyjnym wymaganiom w tej dziedzinie.

Niestety, pojęcie o koniu półkrwi jest tak bardzo rozbieżne, że zarówno nazwa ta dotyczy przychowku od pospolitej klaczy roboczej — po angloarabie, jak również i ogiera Madryta, który wykazuje 255/256 krwi angielskiej.

Nie należy twierdzić, ażeby pewna rozbieżność nie istniała wśród koni czystej krwi, gdyż stosunek dajmy nam Forward'a do konia piątej kategorii na polu Mokotowskim jest również oddalony, jak pomiędzy tymże Forwardem a potrójnie koronowanym derbistą angielskim; a jednak pojęcie o koniu pełnej krwi jest czemś całkiem zkonkretyzowanym, czego się powiedzieć nie da o koniu półkrwi.

Przypuszczać można, że powodzenie koni wysokiej półkrwi w Polsce zostanie przypisane jedynie nader niskiej wartości konia pełnej krwi. Dalecy jesteśmy od tego, by twierdzić, że klasa powojennych krajowych szermierzy jest na wysokości swego zadania, a jednak statystyka wskazuje, że zasadniczo dobry koń półkrwi, jest w stanie walczyć z powodzeniem nawet z najlepszą wszechświatową klasą.

W latach amerykańskiej do Europy inwazji, wywołanej chwilową tam prohibicją wyścigów, niektóre tamtejsze wysokiej półkrwi konie, teoretycznie nie wiele różniące się od naszych, zdołały wygrać w Anglii i we Francji sporo pierwszorzędných nagród. Durbar (1911 r.) n. p. którego rodowód wykazuje tylko pięć pokoleń nasyconych ogierami pełnej krwi, wygrał największą wszechświatową nagrodę, t. j. angielskie Derby. Klacz Brumelli wygrała we Francji: Oaks, Derby i Grand Prix de Paris, następnie cały szereg poważnych wyścigów został zdobyty przez konie wysokiej amerykańskiej półkrwi, i fakt ten jest bardzo poważną obroną, a zarazem wskaźnikiem, że przy odpowiednich połączeniach intensywna w tym kierunku praca wydać może najlepsze owoce. Rodowód Madryta i rodzony jego brata Samsona, który pod względem exterieur'u i kalibru przewyższa pierwszego, wykazuje w ostatnich trzech generacjach połączenia najlepszych nowożytnych prądów, a mianowicie: Morganatic (St. Simon), Splendor (Barcaldine), Gaston (Galtee More).

1926 r. **MADRYT** sk. gn. 255/256 kr. ang. (w 8 pokoleniu na 256 przodków 255 pełnej krwi ang.) po Morganatic c. gn. z Sevilla gn. 127/128 po Splendor (s. Espoir gn.) z Gioconda gn. 63/64 po Gaston gn. (s. Galtee More i Tyra po Tryton) z Koalicja gn. 31/32 kr. ang. po Clover kaszt. (Derby Francuskie) z Alwa gn. 30,5/32 kr. ang. po Ostatni z Astarothów (Derby Wszechrosyjskie) z Warjacja gn. 29/32 kr. ang. po Warcraft

gn. z Rawa 26,5/32 kr. ang. po Rataplan (s. Reifleman, s. Touchstone) z Wolnaja 21/32 kr. ang. po Werbel pół kr. ang. z Koma 27,5/32 kr. ang. po Krezus $\frac{3}{4}$ kr. ang. z Abida 31/32 kr. ang. po Albemarle z Oaza 15/16 kr. ang. po Ludlow z Awarissa (1826 r.) $\frac{7}{8}$ kr. ang. po Sovereign (1821 r. p. k.) z Weronika (1818 r.) $\frac{3}{4}$ kr. ang. — po Szezepot (p. k.) z Cipresa $\frac{1}{2}$ kr. ang. — po Rosalio (p. k.) z Hekla (duńska klacz).

Zarówno St. Simon, Barcaldine, jak i Galtee More należą do najżywoźniejszych „Chef de race” wszechświatowego waloru i tym właśnie tytanom hodowlanym Madryt swoją klasę zawdzięcza.

Jasne jest, że im wybitniejszej krwi będzie użyty ogier stadny — tem bardziej wartościowym będzie przychówek półkrwi. Na Węgrzech, które sławiły się produkcją znakomitego konia półkrwi, stanowiącego sławę węgierskiej kawalerji, mieliśmy możność oglądania lat kilka przed wojną większej grupy koni półkrwi, przeznaczonej na wystawę rolniczą. Był to wyłącznie przychowek po Bona Vista, Gaga, Dunure, Galaor, czyli po czołowych ogierach rządowego stada w Kisber. Angielska delegacja, która jednocześnie konie oglądała, nie mogła wyjść z podziwu, że konie półkrwi na Węgrzech chowa się po Bona Visti'e, zwycięzcy Dwóch Tysięcy Gwinei. Wyjaśnienie było nader pouczające, gdyż jak się okazało czołowe rządowe ogiery, za które nieraz zapłacono setki tysięcy, kryły stale — na wiosnę klacze pełnej krwi, zaś w jesieni klacze półkrwi, gdyż system krycia w jesieni, jak n. p. w stadzie Bábolna, był na Węgrzech od długiego szeregu lat z powodzeniem stosowany.

Wzięcie przykładu z Węgier i wykorzystanie w wyżej przytoczony sposób ogierów stadnych jak n. p. Harlekin, King's Idler, Illuminator i t. p., dających zarówno klasę jak i exterieur, wpłynęłoby z pewnością na szybkie podniesienie poziomu koni półkrwi w Polsce.

Jak było wyżej przytoczone, niezbędnym czynnikiem jest korzystanie z jaknajbardziej wartościowego ogiera stadnego i parlamenty całego niemal świata, nie wyłączając kolonii egzotycznych, ogromne asygnują sumy na zakup najwybitniejszych ogierów stadnych. Losy kawalerji z tem ściśle są związane i wszędzie dominuje jedna myśl przewodnia, produkcja jak najlepszego konia dla armji, gdyż bohaterski nawet żołnierz na marnym koniu na darmo życie swoje poświęcać będzie. Wartość gatunkowa ogiera stadnego w tym wypadku najdonioślejsze posiada znaczenie.

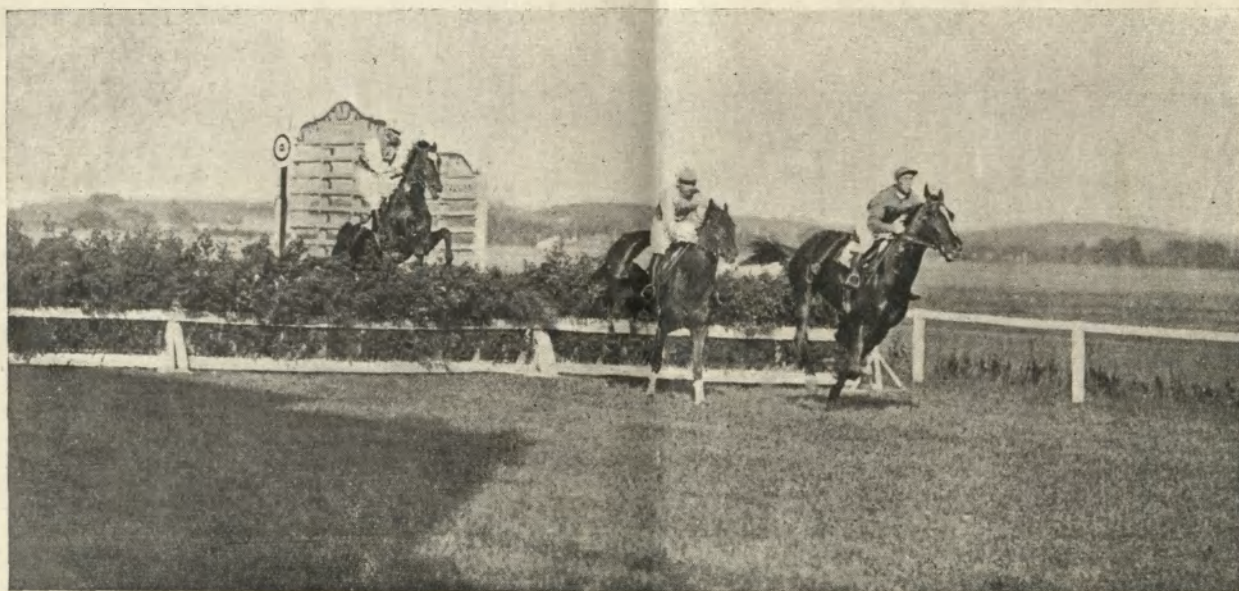
W przeciwieństwie do systemu, stosowanego na Węgrzech, Niemcy a zwłaszcza Prusy Wschodnie hołdowały zasadzie produkowania konia masywnego. Krzyżowano przedewszystkiem półkrew z ćwierćkrwią i t. p. i w ten sposób produkowano konie limfatyczne, ciężkie i niezdolne do wykazania bystrości ruchów. To też kawalerja niemiecka nie cieszyła się zbyt wysoką opinią na europejskim forum, budząc jednak podziw na stołecznych paradach. Dopiero Ettingen na kilka lat przed wojną system

hodowli w Niemczech zreformował, nabywając cenne ogiery zagranicą, a pomiędzy niemi ogiera Biniou.

Polska zawdzięcza swoją półkrew dwóm ośrodkom—Pławno i Janów. Pierwszy koncentrował się przeważnie w rękach prywatnych i przez żeńską linię sławnej Polmodie dał derbistę Rysia, drugi zaś Madryta (Samsona).

Stado Janowskie już w roku 1880 posiadało własny dość ściśle określony typ konia użytkowego, lecz dopiero hr. Nierod nadał hodowli janowskiej określony kierunek, powodując się zasadą, może zbyt radykalną, aby materiał posiadany w klaczach poprawiać pierwszym lepszym ogierem, byle był czystej krwi. Oczywiście był to tylko frazes teoretyczny, gdyż jak widzimy w rodowodzie Madryta figurują Warcraft, Ostatni z Astarothów, Clover, Gaston, Splendor i Morganatic, którym pod względem budowy nie zarzucić nie można, a jednak sama zasada kierownika sta-

programem i korzystając ze swojej bytności na wyścigach na Kołomiąskim polu, począł wyszydzać dwa wyranżowane folbluty, broniące tor wyścigowy. Hr. Nierod wówczas zaproponował konkurs na siłę pociągową. Do konkursu stanęły rządowe najcięższego typu perszerony, znajdujące się na miejscu w stajni rządowej, importowane z Francji, jako okazy rozplodowe, oraz wyprzęgnięte wyżej wymienione z brony braki wyścigowe. Konkurs zdobyła klacz wyścigowa Bylina (po Boccacio), otrzymując w nagrodzie puchar złoty. Epizod ten został poruszony tutaj celowo, gdyż posiada zasadnicze znaczenie dla artylerji, wykazując, że czysta krew może być również zdolna jako siła pociągowa i pod tym względem koń półkrwi niczem nie będzie ustępował rasie zimnokrwistej; pożądane byłoby jednak, aby koła fachowe wypowiedziały się w tym względzie.



Z WYŚCIGÓW W ŁODZI 1929 r.

Fragment z gonitwy płotowej (7.000 zł. — 3200 mtr.). Prowadzi Tędy Siędy przed Panem Prezesem, trzeci Demagog.

da rządowego, rzucona w okresie dla konia czystej krwi nie popularnym, wywołała na razie duże wzburzenie kół zainteresowanych. Dopiero po szeregu lat pracy w określonym kierunku, na jednej z dorocznych licytacji w Janowie pokaz z górą stu koni, wyrównanych maścią i budową zdołał ogół przekonać, że obrana przez hr. Nieroda droga dała jaknajlepszy wynik, i że stado Janowskie wbrew mniemaniu ogółu, stołkrotnie zyskało na wartości.

Fakt ten posłużył do utworzenia dookoła Janowa całego szeregu ferm hodowlanych, celem których było zaopatrywanie rejonu wysokoszlachetnymi ogierami stadnymi, tworząc w ten sposób kadry do masowej produkcji jak najlepszych remontów.

Ówczesny głównozarządzający stadninami państwa niezbyt solidaryzował się z obranym przez hr. Nieroda

Jeżeli do powyższych faktów dodać, że przebieg wojen bieżącego stulecia wykazał, że koń wysokiej półkrwi znosi daleko łatwiej ciężary i niewygody wojenne — to należałoby wywnioskować, że ideałem niedoścignionym byłoby masowe zaopatrzenie armji w konie czystej krwi; ponieważ jednak jest to niewykonalnem, remonty winny być zaopatrzone w konie dobrej półkrwi i im wyższe kwalifikacje rodowe ta półkrew posiadać będzie, tem cenniejszą będzie dla wojska. Gdyż od zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem do Samosierry i od Racławic do Krechowic koń szlachetny przyczynił się do zdobycia blasku i sławy dla oręża Polskiego.

J. Niemcewicz

Międzynarodowe zawody konne w Budapeszcie i udział w nich jeźdźców polskich.

W dniach od 26 do 30 czerwca b. r. odbyły się międzynarodowe zawody konne w Budapeszcie, z udziałem ekip: Polskiej, Włoskiej, Austriackiej cywilnej i Węgierskiej. Ekipa polska wystąpiła w składzie 6 oficerów i 12 koni. Szefem ekipy był pułkownik dypl. Trzaska-Durski d-ca 1 Dyonu Artylerji Konnej, pozatem rotmistrz Józef Trenkwald 8 p. uł.; rotmistrz Stefan Skupiński 16 p. uł., porucznicy Kazimierz Gzowski 15 p. uł., Henryk Rojcewicz 25 p. uł., i Władysław Korytkowski 14 p. uł. Bardzo groźnymi konkurentami byli Włosi w składzie 6 oficerów i 21 koni.

lepszego jeźdźca Węgierskiego (udział brali tylko oficerowie armji węgierskiej, oraz jeźdźcy cywilni). Dwa międzynarodowe konkursy dla Pań z udziałem naszych amatezek: pani hr. Tarnowska-Potulicka, panny Wanda i Cecylja Czaykowskie, panna Juchniewiczówna i panna Chodkiewiczówna. Na zakończenie Puchar Narodów.

W pierwszym dniu zawodów 26 czerwca o godzinie 15-ej po prezentacji ekip i odegraniu hymnów narodowych rozpoczął się konkurs międzynarodowy handicap kategorii „D” 12 przeszkód 130 ctm.

Jeden z pierwszych jeźdźców, w fenomenalnym tem-



Z WYŚCIGÓW W ŁODZI 1929 r.

Na paddocku: na pierwszym planie importowana z Węgier Bona Dea 4 l. kl. gn. (Dagor — Bobalka) rtm. Starzeckiego.

Rozegrane zostało 5 konkursów, z których 4 jako konkursy myśliwskie, gdzie przy równej ilości punktów karnych rozstrzyga lepszy czas, a jeden pod nazwą „Derby-Węgierskie” przy równych punktach karnych rozgrywka.

Jednocześnie czas, wyznaczony na przebycie parcoure, był dość mały, a za opóźnienie do 10 sekund otrzymuje się punkty karne; natomiast po przekroczeniu 10 sekund następuje dyskwalifikacja. Zmuszało to zatem wszystkich jeźdźców do przebywania parcoure'ów w dobrym tempie, aby uzyskać jak najlepszy czas.

Pozatem rozegrano konkurs o puchar, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla naj-

pie, przechodzi parcoure włoch, płk. Forquet na „Capine-rze”, robiąc 2 punkty karne i utrzymuje się bardzo długo na pierwszym miejscu. Przechodzi parcoure najlepszy koń włoski, fenomenalna klacz „Crispa” pod majorem Borsarelli, mając również 2 punkty karne.

Przychodzi teraz kolej na naszych jeźdźców: jedzie porucznik Gzowski na Raedgledcie, przechodząc parcoure w doskonałym czasie i mając tylko 1 punkt karny, jest lepszy od obydwu Włochów, otrzymuje nieustające brawa, a chorągiew Polska zmieniła chorągiew Włoską.

Następnie przechodzi parcoure w bardzo ładnym stylu i dobrym czasie rtm. Trenkwald na „Zeferze”, robiąc tylko 2 punkty karne. Por. Rojcewicz na „The-Hoop”

przechodzi parcours bardzo ładnie i robi też 2 punkty karne. Udział brało 97 koni. Ogłoszono wyniki:

Nagroda I por. Gzowski na Raedgledt 1 p. karne czas 1 m. 39 s.,

Nagroda II pułk. Forquet (Włochy) na Capinerze 2 p. karne czas. 1 m. 42 s.

Nagroda III por. Rojcewicz na The-Hoop 2 p. karne czas 1 m. 46 s.

Nagroda IV major Binder (Węgry) Fàraò 2 p. karne czas 1 m. 52 s.

Nagroda V rotm. Trenkwald na Zeferze 2 p. karne czas 1 m. 53 s.

Nagroda VI major Borsarelli (Włochy) Crispa 2 p. karne czas 2 m.

W drugim dniu zawodów 27 czerwca rozegrano konkurs kategorii „I” 14 przeszkód 140 ctm. przy równych punktach decyduje czas.

W konkursie tym wszystkie miejsca, oprócz 4-go, które zajął por. Gzowski na „Raedgledt”, mając tylko 1 punkt karne — zajęli Włosi. Udział brało 67 koni. Wyniki:

I rotm. Lequio (Włochy) Galantin bez błędu;

II rotm. Lequio (Włochy) Trebecco bez błędu;

III major Borsarelli (Włochy) Crispa 1 p. karne

IV por. Gzowski Raedgledt 1 p. karne;

V pułk. Forquet Paprica (Ładna) 1 p. karne;

VI podzielili płk. Forquet na Capinerze i rtm. Lombardo na Bacce po 1 p. karnym.

Po rozdaniu nagród rozegrano konkurs międzynarodowy dla pań, 14 przeszkód 120 ctm. Udział brały panie z Polski, Włoch, Szwajcarii, Austrii, Niemiec i Węgier, razem stanęło 64 konie.

W ślicznym stylu i doskonałym czasie przechodzi parcours bez błędu panna Wanda Czaykowska na swojej ukochanej klaczy „Else”, wygrywając I nagrodę, przed znanymi w Europie amazonkami — jak panną Eber Maliką (Węgry) i panią Stoffel (Szwajcarija). Panna Wanda Czaykowska otrzymała za swój ładny parcours zasłużone i długo nieustające brawa.

W trzecim dniu zawodów 28 czerwca rozegrano dwa konkursy. Konkurs kategorii „B” 20 przeszkód 120 ctm. i konkurs kategorii „K” derby-węgierskie 14 przeszkód 140 ctm. W połowie konkursu kateg. „B” przechodzi pierwszy bez błędu w doskonałym czasie cały parcours por. Rojcewicz na klaczy „The-Hoop” robiąc czas 2 m. 27,30 s. Wkrótce jednak rotm. Lequio (Włoch) na swojej „Uroshi” robi ładny czysty parcours, mając o 7 sekund lepszy czas. Następnie przechodzi parcours bez błędu rotmistrz Trenkwald na klaczy „Madzia” w czasie 2 m. 29 sekund. Znowu Włoch pułk. Forquet robi czysty parcours na klaczy Paprica (Ładna) w czasie 2 m. 25 sek. ustępując pierwsze miejsce rotm. Lequio. Oberek pod rotmistrzem Skupińskim przechodzi również parcours bez błędu, jednak mając gorszy czas, bo 2 m. 37 s. nie zajmuje nawet żadnego miejsca, gdyż jest tylko w każdym konkursie 6 nagród bez względu na ilość koni, biorących udział. Wyniki:

1) rtm. Lequio „Uroshi” 2) pułk. Forquet „Paprica” (Ładna) 3) por. Rojcewicz „The-Hoop” 4) rotm. Trenk-

wald „Madzia” 5) pani Stoffel (Szwajcarka) 6) koń włoski rotm. Lequio.

Po wręczeniu nagród za konkurs kateg. „B” rozegrany został konkurs „Derby-Węgierskie” 14 prz. 140 ctm. z tą różnicą, że przy równej ilości punktów karnych następuje rozgrywka.

Parcours przechodzą bez błędu porucznik Gzowski na „Raedgledt”, który w doskonałym tempie i świetnej jeździe na tym koniu, zajmuje w każdym konkursie jedno z pierwszych miejsc. Następnie przechodzi bez błędu por. Korytkowski na „Farsie”, oraz Włosi: pułk. Forquet na „Paprice” (Ładnej), major Borsarelli na „Crispie” i rotm. Lombardo na „Bacce”. Po rozgrywce na 6 przeszkodach po 150 ctm. Wyniki:

I płk. Forquet (Włochy) na Paprice (Ładna) bez błędu

podzielili:

{	II por. Gzowski na Raedgledt	{	po jednym
	III por. Korytkowski na Farsie		błędzie na
	IV rotm. Lombardo (Włochy) na Bacce		rozgrywce.

V major Borsarelli (Włochy) na Crispie 3 punkty

VI rotm. Reznik (Węgry) 4 punkty

Udział brało 63 konie.

W czwartym dniu zawodów 29 czerwca rozegrano konkurs kategorii „F”. 14 przeszkód 130 ctm. Czas decyduje. Do konkursu stanęło 87 koni.

Parcours przebyło bez błędu tylko 2 jeźdźców; rotm. Lequio (Włoch) na fenomenalnym „Urfe” w czasie 2 m. 19 sekund; i porucznik Gzowski na „Raedgledt” wygrywając konkurs w czasie 2 m. 1 sekunda, i mając o całe 18 sek. lepszy czas od Włocha.

Wyniki konkursu kategorii „F”:

Nagroda I por. Gzowski — Raedgledt bez błędu czas 2 m. 01 s.

Nagroda II rotm. Lequio — Urfe bez błędu czas 2 m. 19 sek.

Nagroda III por. Bodó (Węgier) Hargita 2 punkty karne;

Por. Bodó w tym roku skończył kurs jazdy w grupie sportu konnego w Grudziądzu u pułk. Rómmła; i wyróżnił się swoją jazdą pośród jeźdźców węgierskich.

IV rotm. Lombardo na Bacce 2 p. karne;

V rotm. Lequio na Galantin 2 p. karne;

VI pułk. Forquet na Paprice (Ładna) 2 p. karne.

W piątym i ostatnim dniu zawodów 30 czerwca rozegrano: 1) konkurs dla pań, 6 przeszk. 130 ctm.; 2) konkurs o puchar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; 3) konkurs o „Puchar Narodów”.

W konkursie dla pań parcours bez błędu przeszły: panna Wanda Czaykowska, panna Cecylja Czaykowska i panna Krystyna Juchniewiczówna, oraz jedna Węgierka. Po rozgrywce zasłużone laury zbierała panna Wanda Czaykowska, wygrywając na „Else” I nagrodę.

II nagr. Węgierka.

III panna Juchniewiczówna na Odalisce,

IV, V panna Cecylja Czaykowska na Haubicy i Gidranie.

VI Węgierka.

W konkursie o puchar, ofiarowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej dla najlepszego jeźdźcę węgierskiego, nagrodę tą zdobył jeździec cywilny hr. Mikołaj Vay, na Maré Ami, mając czysty parcours i czas o 10 sekund lepszy od por. Bodó, który był również bez błędu.

O godz. 18-ej rozegrano konkurs „Puchar Narodów”, do konkursu stanęło trzy drużyny: Polska, Włoska i Węgierska. W drużynie polskiej por. Gzowski na Raedgledt-

III miejsce Węgry —

major Binder

por. Bodó

kapitan Reznek.

Najlepszy wynik indywidualny osiągnął por. Gzowski 15 p. uł. na Raedgledtcie.

Ekipa polska w Budapeszcie zdobyła ogółem 10 nagród: dwie pierwsze, dwie drugie, dwie trzecie, dwie



Z MIĘDZYNARODOWYCH KONKURSÓW HIPICZNYCH W BUDAPESZCIE:

Rotmistrz 8 pułku Ułanów Józef Trenkwald na Zeferze.

cie przechodzi parcours bez błędu, rotm. Trenkwald na Zeferze i por. Rojcewicz na Black-Boy mają po 3 błędy. Drużyna włoska miała 3 punkty. Parcours składał się z 16 przeszkód bardzo solidnych po 140 ctm. i bardzo dobrze ustawionych. Wyniki:

I miejsce Włochy —

pułk. Forquet na Capinerze bez błędu

rotm. Lequio na Galantin 2 błędy

rotm. Lombardo na Bacce 1 błąd

} razem 3
punkty.

II miejsce Polska —

rotm. Trenkwald na Zeferze 3 punkty

por. Gzowski na Raedgledtcie bez błędu

por. Rojcewicz na Black-Boy 3 punkty

} razem 6
punktów.

czwarte i jedną piątą — oraz drugie miejsce w Pucharze Narodów z różnicą 3 punktów za Włochami.

Wielki sukces odniosła panna Wanda Czaykowska, wygrywając dwa konkursy międzynarodowe dla Pań; a także wyróżniając się swoją śliczną sylwetką na koniu oraz jazdą z pośród wielu zebranych tam amatek.

Dnia 2 lipca rano, konie nasze zostały zawagonowane i odeszły do kraju; a tegoż dnia wieczorem wyjeżdżając, pożegnaliśmy gościnny Budapeszt, uwożąc jaknajmilsze wspomnienia.

G.

Wystawy i pokazy koni w 1928 roku.

(Dokończenie).

W Wilnie na bruku (kocich łbach) jeden koń ciężki udźwignął w zaprzęgu pojedynczym 4.720 kg. W Prużanie na szosie 3.560 kg., w Oszmianie również na szosie 3.160 kg.

Za najlepszy jednak wynik należy uważać ciężar 3.350 kg., dźwignięty po drodze polnej, dość nierównej i miejscami miękkawej w czasie wystawy w Błoniu pod Warszawą. Rekord ten na nasze stosunki ustanowił włościański ogier zimnokrwisty w typie belga, o bardzo dużej masie ciała.

lepsy wynik osiągnięto w Piotrkowie na torze wyścigowym 4.655 kg., gdy w tym samym miejscu zimnokrwiste ruszyły 5.400 kg.

Oczywiście niektóre konie szlachetne, odpowiednio przygotowane, mogłyby siłą swoich mięśni podołać ciężarom znacznie większym, naogół jednak natura przystosowała je do innych celów i nie można od nich żądać tego, do czego nie są stworzone. Koń szlachetny, jeśli dźwiga duży ciężar, czyni to olbrzymim napięciem mięśni i nerwów, podczas gdy koń ciężki znaczną część dźwiga



Z WYŚCIGÓW W ŁODZI 1929 r.

Rakieta kl. płn. (Carabas — Riviera) płk. K. Rómmła pod kpt. Mrowcem, zwyciężczyni Steeple-Chase Handicapu (15.000 zł. — 4800 mtr.).

Również na drodze polnej udźwignął jeden koń w Rohatynie 3.320 kg., w Radomsku 3.240 kg., w Indurze 3.100 kg.

W zaprzęgach parokonnych dobre wyniki otrzymano w Piotrkowie, po darninie, na torze wyścigowym, tego dnia bardzo twardym. Para koni udźwignęła 5.400 kg. W Żorach na placu ćwiczebnym, twardym 4.510 i 4.500 kg. W Błoniu na drodze polnej, średnio twardej 4.250 kg.

Wszystkie wspomniane wyżej konie należały do ras zimnokrwistych, lub ich pochodnych. Konie szlachetne dźwigały znacznie mniejsze ciężary i żaden w zaprzęgu pojedynczym nie dociągnął do 3.000 kg. W parze naj-

tylko ciężarem swego ciała, opierając się na chomonto. Dlatego też nie tak prędko się męczy.

O ile próby siły mają być urządzone wspólnie dla ras ciężkich i szlachetnych, należy wówczas w imię sprawiedliwości wprowadzać handicapy w stosunku do żywej wagi. Ponieważ jednak w życiu praktycznym nie chodzi o sprawiedliwość, lecz o korzyści, więc zaniechać należy dźwigania ciężarów końmi szlachetnymi, a pozostawić to rasom do tego stworzonym — ciężkim.

Próby siły na pokazach włościańskich są bezwątpienia mimowolną propagandą konia ciężkiego, czy jednak

jest ona na tyle głośną, aby zmieniać system urządzania prób, lub całkiem je kasować, śmiem wątpić.

Próby energii cieszą się naogół znacznie mniejszym powodzeniem, tak u przedstawicieli organizacji rolniczych, którzy zwykle próby przygotowują, jak i u ludności. Odbłyło się ich niewiele i dlatego nie dały żadnych konkretnych danych do wniosków.

Największą szybkość w kłusie na dystansie 2 klm. w zaprzęgu pojedynczym z obciążeniem 450 kg. osiągnął koń uszlachetniony krwią angielską, 5 minut 53 sekundy.

W Kobryniu osiągnięto 6 minut. W Milejowie koń pogrubiony przebył w tych samych warunkach w 6 minut 15 sek., to samo w Jarosławiu.

Naogół skala czasu waha się od 6 do 11 minut.

Konie szlachetne oczywiście mają tu znaczną przewagę.

Próby wytrzymałości na dystansie 10 klm., w założeniu swem są bardzo ciekawe i dają dobry sprawdzian dzielności. Racjonalne jednak ich przeprowadzenie wymaga znajomości rzeczy i nie jest łatwe.

Trasę najlepiej jest układać w ten sposób, aby konie zatoczywszy koło wracały na to samo miejsce, skąd startowały. Oczywiście, nie wszędzie pozwalają na to warunki lokalne. Droga polna jest najodpowiedniejsza. Dystans odmierzyć można samochodowym licznikiem.

Ponieważ jest to próba bardzo męcząca, woźnica powinien być umiętny, aby odpowiednio normował tempo i nie zarzynał koni bezsensownem pędzeniem z miejsca do miejsca galopem. Trudność w powożeniu leży jeszcze i w tem, że koń, który przeszedł jakiś czas galopem, nie chce później iść wyciągniętego kłusa i nadal galopuje, nawet przy zwolnionym tempie.

Jak doświadczenie pokazało, na dystansie tym mogą część drogi galopować nawet konie zimnokrwiste.

Niestety z powodu trudności organizacyjnych, próby wytrzymałości odbyły się zaledwie w sześciu miejscowościach. Zorganizowano je w Wielkopolsce i Małopolsce, natomiast ani w Kongresówce, ani na Kresach Wschodnich nie urządzano wcale.

Wyniki otrzymane z odbytych prób przedstawiają się jak następuje:

W Grudziądzu na doskonale obranym terenie i świetnie zorganizowanych przez rtm. Kona próbach, na dystansie ze względu na lokalne warunki trochę krótszym, bo wynoszącym 8 klm., najlepszy czas osiągnęła para kłaczy roboczych typu krajowego, przebywając w 22 minuty 41½ sek., z wozem wagi przepisowej 900 kg. Drugie miejsce zajęła para koni roboczych z małą domieszką krwi zimnej, przebywając w tych samych warunkach w 24 minuty 12 sekund. Na trzecim miejscu stanęła para wałachów zimnokrwistych w 25 minut 9 sekund i na czwartym dwie klacze pół krwi angielskiej w 26 minut 8 sekund. Oczywiście ostatnia para powinna była być pierwszą, lecz woźnica tak sobie lekceważył konkurentów, że jechał cały czas tylko kłusem, gdy tamci sporo drogi galopowali.

Konie ciężkie przyszły mocno spocone, lecz bynajmniej nie wyczerpane.

W próbach tego rodzaju, oczywiście, konie uszlachetnione mają znaczną przewagę.

W Wągrowcu w Poznańskim próby wytrzymałości odbyły się na trasie przepisowej t. j. 10 klm., z czego 6 było szosy, a 4 drogi bocznej. Zwyciężyła para uszlachetniona krwią angielską w 24 minuty.

W Nowym Sączu na bitym gościńcu osiągnięto czas 39 minut 32 sekundy. W Mielcu 29 minut 33 sekundy.

Pierwszy rok urządzania prób dzielności oczywiście musiał mocno szwankować przedewszystkiem z powodu braku doświadczenia. Doświadczenie to konieczne jest nie tylko dla komisji sędziowskiej, ale przedewszystkiem dla organizatorów, którzy czynią przygotowania. Próby wymagają moc zabiegów wstępnych i muszą być doskonale zorganizowane, aby mogły dać wyniki zadowalające. Tymczasem w roku zeszłym bywało zwykle tak, że komisja sędziowska, która przybywała do sądzenia, musiała sama w przeciągu dwóch, trzech pierwszych godzin organizować wszystko od początku, a dopiero potem przystępować do samych prób w warunkach w większości wypadków niezadowalających, albo nawet całkiem niemożliwych.

Stałą klęską jest brak worków z piaskiem i łamanie się zbyt słabych wozów. Zredukować ilość worków można tylko drogą rozpoczynania prób od razu od wysokiej wagi wyjściowej, która jednak dla wszystkich ubiegających się na danym pokazy koni powinna być jednakowa.

Najpraktyczniej jest napełnić wóz wysłany brezentem ziemią, lub piachem do wagi 1.500 kg., a oprócz tego mieć przygotowany cięższy balast, na przykład beczki z cementem wiadomej wagi, które już na miejscu pokazu łatwo będzie można doregulować wagę wyjściową. Potem można rozpoczynać próby i dorzucać worki z piaskiem w ruch. Sędzia, lub organizator, który był już na kilku próbach, z łatwością na oko określi najpraktyczniejszą wagę wyjściową, tak aby nie przeciągać próby na dystansie bardzo długim i w ten sposób nie narażać się na ewentualne wyczerpanie zapasu worków, oraz aby nie wpaść w drugą krańcowość i nie ograniczyć próby do kilkudziesięciu metrów, bo w tym wypadku przybiera ona inny charakter i zbliża się do próby ruszenia z miejsca, a nie dźwigania.

Koniecznem przy urządzaniu prób jest mieć jeden wóz, nie stający do konkursu, który zajmie się rozwożeniem i rozrzucaaniem co 10 metrów worków z piaskiem, bez takiego wozu próba jest niezwykle utrudniona.

W próbach energii na wóz trzeba sadzać kontrolera, który pilnować będzie, aby konie nie galopowały.

Kontroler jeszcze potrzebniejszy jest przy próbach wytrzymałości; tu bowiem przestrzegać musi, aby koni nie bito i nie szarpano. Pobudzanie we wszystkich próbach dozwolone jest tylko głosem. Startowanie zawodników można robić w odstępach pięciominutowych.

Osobiście mam wrażenie, że w próbach tych należałoby wprowadzić obowiązkowe przebywanie pewnych określonych przestrzeni na zmianę kłusem i galopem.

Reasumując roczne doświadczenie z urządzania prób dzielności, uważam za konieczne poruszenie zagadnienia zasadniczego, a mianowicie celowości tych prób. Otóż próby te przedewszystkiem nie mogą być traktowane, jako jedna z podstawowych metod popierania i propagandy

racjonalnej hodowli, tak jak naprzykład zwykle pokazy hodowlane.

Te ostatnie zawsze będą miały bez porównania większą wartość i celowość. Próby dzielności mogą być tylko pewnym narzędziem pomocniczym, stosowanym na zwykłych pokazach i wystawach.

Celowość prób dzielności uzależniona jest w olbrzymiej mierze od sprawności organizacyjnej i techniki przeprowadzenia. Dobrze jednak zorganizowanie, możliwe jest tylko przy większych pokazach i wystawach, któremi ko-

drobnym zresztą zmianom i same przepisy, normujące zasady urządzania prób.

Należałoby uelastyczyć je w określeniu wagi wyjściowej przy próbach siły i zamiast normy mylnej ogólnej „najmniej 1.200 kg”, z którą koń ma ruszać, wprowadzić wyraźne pojęcie, że waga wyjściowa na każdym pokazie ustalona być powinna osobno przez komisję sędziowską, w zależności od warunków lokalnych, w ten mniej więcej, sposób, aby próba mogła być zakończona na dystansie 500 — 750 metrów.



P. W. K. Poznań 1929 r.

Grupa pięciu matek hodowlanych (Hydra, Hurysa, Panna, Zula i Zora), która otrzymała państwowy dyplom uznania w typie cięższym pół krwi angielskiej.

Stadnina Stawiany (Wielkopolska) radcy Zygmunta Chłapowskiego.

mitety zajmują się zawczasu i z pewnym nakładem zabiegów. Natomiast na drobnych jednodniowych pokazach koni, które skleca się zwykle naprędce, próby dzielności chybają celu z powodu niedostatecznego przygotowania.

Dlatego też mojem zdaniem ilość prób dzielności należy ograniczać tylko do tych wystaw, lub pokazów, które są poważniej traktowane i które dają rękojmię rzeczywiście wzorowego przeprowadzenia. Inaczej jest to zabawka dla wiejskiej gawiedzi, nic z podniesieniem hodowli nie mająca wspólnego, a dla czynników kierowniczych, dająca cyfry nierealne, lub zgoła fałszywe.

Po rocznem doświadczeniu muszą uleść pewnym,

Zwiększyć należy wagę worków z piaskiem z 10 kg. na 20 kg. Większych worków nie zaleca się ze względu na trudności przy wrzucaniu na dość wysokie nasze wozy.

Co do kwestji ustalenia w próbach wytrzymałości etapów przebywania w obowiązującym tempie, a więc kłusem i galopem, najlepiej byłoby zbadać tę sprawę w porozumieniu z władzami wojskowymi, w obecności fachowców artylerzystów na materiale końskim wojskowym, a następnie po przedyskutowaniu przedmiotu, ustalić odpowiednie przepisy dla pokazów rolniczych.

Witold Pruski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Faust i Fordon** 3 l. ogiery gn. p. Brónisława Szwajcera, wysłane zostaną dnia 10 b. m. do Baden-Baden, gdzie wezmą udział w tamtejszych międzynarodowych wyścigach. Faust będzie biegał dnia 23 b. m. w Fürstenberg-Rennen (29.000 Rm. — 2100 mtr.) dla trzylatków i dnia 30 b. m. w Grosser Preis von Baden

(64.000 Rm. — 2400 mtr.) dla 3 l. i st.. Cała elita niemieckich trzylatków z derbistą Graf Isolani na czele spotka się z nim w Fürstenberg-Rennen, prócz tego mają biegać trzy francuskie i dwa węgierskie konie. Ogółem w gonitwie tej pozostało jeszcze po wpłaceniu ostatniej wkładki (trzeciej) 25 koni. Fordon weźmie udział dnia 25 b. m. w Preis der Stadt Baden-Baden (15.000 Rm. — 2400 mtr.), dla 3 l. i starszych, gdzie otrzymał wagę 50 kg.; przy

ostatnim zapisie pozostało w gonitwie tej 39 koni niemieckich, francuskich węgierskich i austriackich. Punktem kulminacyjnym całego meetingu będzie Grosser Preis von Baden (64.000 Rm. — 2400 mtr.) rozegrany dnia 30 b. m. Spotka się w nim Faust (52 kg.) ze słynnym Oleandrem (64 kg.), Graf'em Isolani (55 kg.) i następującymi jeszcze końmi: Melkart, Antonia, Valladolid, Daphnis, Assignation, Ferro, Felix esto, Avanti, Markgraf, Rebell, Walzertraum, Serapis, Farinelli, Pellegrino i The Outlaw, również przedstawicielami czterech państw. Walka Fausta z tej miary przeciwnikami jak Oleander, Graf Isolani i t. d. będzie dla hodowli polskiej sensacją niesłychaną i powinna być najrzetelniejszym sprawdzianem postępu rodzimej naszej hodowli. Ze Faust stanie dobrze do walki przygotowany — jesteśmy pewni; całe lato systematycznie do tego największego wyścigu w życiu swym szykowany olśnił wszystkich ostatnim swym galopem (w sobotę 3 b. m.) w którym przebył w 2 : 16 koło poza kozłami. Ci, którzy ten galop widzieli, są przekonani, że Faust w obydwu wyścigach odegra pierwszorzędą rolę i bronić będzie zaszczytnie honoru polskiej hodowli na międzynarodowej arenie. Niechaj nam wolno będzie na tym miejscu złożyć jego właścicielowi, panu Bronisławowi Szwajczerowi, najserdeczniejsze „Szczęść Boże”!

— **Spęd remontowy w Łowiczu.** W dniu 2 sierpnia r. b. odbył się w Łowiczu pierwszy doroczny spęd remontowy, na który dostarczono: z hodowli dworskiej 31 i włościańskiej 27 koni.

Z hodowli dworskiej były doprowadzone produkta stad: Balkowa, Lułiankowa, Luszyna, Łyszkowic, Nieborowa, Soboty i Walewic.

Największe stado, w okręgu Łowickim, p. Fr. Żmigrodzkiego z Borówka, reprezentowane nie było, z powodu zółżowania młodzieży. Produkta tego stada będą przedstawione na drugim spędzie remontowym, w październiku.

Z doprowadzających koni, Komisja remontowa, pod przewodnictwem majora Jenera, zakupiła: od p. S. Godlewskiego z Luszyna 3, od p. Jaworskiego z Łyszkowic 6, od p. Kukiera z Łyszkowic 3, od księcia Janusza Radziwiłła z Nieborowa 4, od p. W. Przeglasińskiego z Soboty 7 i od p. S. Grabińskiego z Walewic 1 konia, oraz 3 produkta włościańskiej hodowli.

Wyróżniały się, typem oraz ruchami, konie stada księcia Janusza Radziwiłła z Nieborowa, które też osiągnęły najwyższe ceny.

Wykaz dalszych składek na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Urzednicy i funkcjonariusze Pań- stwowego Stada Ogierów w Bo- gusławicach	zł. 153.—
W Nr. 28 wykazano	zł. 11.840.—
Razem	zł. 11.993.—

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W BYDGOSZCZY.

Dzień dziesiąty, Niedziela, 28 lipca.

Pochmurno, tor dobry.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Dziecina, I. hr. Mielżyńskiego, ż. Tuchałka — 1, Magda — 2, Gryf — 3.

Wygrane w 1 m. 25 s. dowolnie o 6 dł.; — III o 3 dł.

II. 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Herold, Grona Ofic. 9-go pułku Strzelców Konnych, j. Siedlecki — 1, Byle Jaki — 2, Zulus — 3; bez miejsca: Agamemnon i Komtur.

Wygrane w 2 m. 54 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 3 dł.

III. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Wydrwigrosz, por. Kwiecińskiego i H. Pomernackiego, p. Pomernacki — 1, Groźny — 2, Arkan — 3; Urwipoleć — jeździec spadł.

Wygrane w 4 m. 51 s. dowolnie o 3 dł.; — III o niezl. il. dł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska loteryjno-sprzedazna poza kategoriami. Dystans ok. 1800 mtr.: Tortuosa, K. i K. Ważyńskich, j. Bews — 1, Rosa — 2.

Wygrane w 2 m. 1 s. dowolnie o niezl. il. dł.

V. 6.000 zł. Wielka gonitwa z przeszkodami poza kategoriami. Dystans ok. 4200 mtr.: Westalka, pół krwi M. Antoniewicz i A. Królikowicz, por. Nestorowicz — 1, Magnat — 2, Frasquita — 3; bez miejsca: Nikanor i Ognista.

Wygrane w 5 m. 27½ s. wysyłana o 3 dł.; — III o niezl. ilość dł.

VI. 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Astrid, Grona Ofic. 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Zbir — 2, Bosfor — 3; bez miejsca: Eskorta, Aśka i Irena.

Wygrane w 1 m. 42 s. wysyłany o szyję; — III o 3 dł.

VII. 800 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Zagończyk, L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton — 1, Dziuchna — 2, Czarowna — 3; bez miejsca: Rascal.

Wygrane w 4 m. 39 s. wysyłany o ½ dł.; — III o 6 dł.

VIII. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 850 mtr.: Impas, W. Zakrzeńskiego, chł. Augustyniak — 1, Rama — II, Leonidas — 3.

Wygrane w 56 s. wysyłany o ½ dł.; — III o niezl. il. dł.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w poczytnym Jego piśmie niniejszego sprostowania.

W artykule sprawozdawczym z wystawy w Poznaniu, zamieściłem uwagę co do opojów w stadzie Stanisława hr. Czackiego z Porycka, która, jak przekonałem się, jest interpretowana całkiem inaczej, niż ja to rozumiem i chciałem przedstawić. Wobec tego czuję się w obowiązku nieporozumienie to sprostować, aby nie stwarzać mylnej opinii o stadzie, które zaliczyć należy do najlepszych w całym byłym zaborze rosyjskim.

Napisałem, że do stada wkradła się predyspozycja do opojów. Oczywiście nie chciałem przez to powiedzieć, że całe stado jest tą wadą dotknięte. Dostatecznie podkreśliłem w tym samym artykule, oraz dawniejszych, wysokie walory tego stada, wskazując specjalnie na dobrą jakość tkanki i suchość, abym mógł podobny zarzut rozciągać na wszystkie konie. Wysunąłem stawkę porrycką na czoło wystawców w dziale pół krwi lżejszego typu i poświęciłem jej duży wyjątek artykułu, podnosząc wybitną wartość tych koni. Całkiem więc jasne, że nie chciałem i nie mogłem rozciągnąć tego zarzutu na całe stado. Zarzut skierowany był w mej intencji do trzech tylko koni i było przeoczeniem z mej strony, że ściślej tego nie sprecyzowałem, co stało się powodem nieporozumień. Dlatego też śpieszę dziś podać to do wiadomości publicznej.

Poza tem, jak wyjaśnił mi właściciel stada hrabia Stanisław Czacki, konie te uległy swego czasu nieszczęśliwemu wypadkowi, a klacz Violetera, tak silnie miała nadwyreżoną nogę, że długi czas chodziła w bandażach i tak była sądzona na wystawie w Łucku i Lwowie.

Naciegi więc na nogach w postaci miękkich woreczków, skupionych grupami, są, jak zapewnił mi hr. Czacki, pochodzenia traumatycznego.

Opierając się na autorytecie tak poważnego hodowcy i znawcy, podaję to do wiadomości Czytelników „Jeźdźca i Hodowcy”. Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Witold Pruski

Warszawa, 4 sierpnia 1929 r.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— Goodwood, 30 lipca.

Ham (Produce) Stakes, 3.884 £ — 1200 mtr. dla 2-latków.

1. Ann Gudmann, kl. kaszt. (Stratford — Flying Home po Flying Orb) ks. Aga Khan, 55¼ kg., ż. M. Beary.

2. Fair Isle, kl. gn. (Phalaris — Scapa Flow) lorda Derby, 53 kg., ż. T. Weston.

3. Anthurium, og. sk. gn. (Phalaris — Tilia) Mr. J. A. de Rothschild, 55 kg., ż. G. Bezan;

bez miejsca: 4. Maid Margaret, 5. Roar, 6. Son of Mint, 7. kl. po Dark Legend-Swinfen, 8. Charmian.

Wygrane o krótki łeb — 3 dł. Czas: 1:15. Zakłady 7:2, 11:8 „na”, 100:8.

Zwycięczyni jest rodzoną siostrą 3 l. Ann Hathaway, której rodowód podaliśmy w Nr. 31 str. 462 z okazji jej zwycięstwa w Molyneux Cup.

Stewards Cup 1.450 £ — 1.200 mtr.

1. Fleeting Memory, 4 l. og. (Vencedor — Memoria II po Melton) Mr. Sol Joel, 51¼ kg., ż. R. Perryman.

2. Golden Oracle, 4 l. og. (Arch Gift — Golden Goose) Capt. H. Whitworth, 52½ kg., ż. J. Childs.

3. Dark Fire, 4 l. og. (Sunstar — Firefiend) Mr. J. B. Joel, 47¾ kg., ż. F. Fox;

bez miejsca: 4. Songe, 5. Caballero, 6. Costaki Pasha, 7. Oak Ridge, 8. Flying Phoenix, 9. Guards' Parade, 10. Navigator, 11. Six Wheeler, dalej Beachcomber, Square Rock, Saint Fortunat, High-tide IV, Inchmarlo, Poliwog, Dark Lantern II, Fingle Bridge (upadł).

Wygrane o ¾ dł. — szyja. Czas 1:13. Zakłady: 100:8, 9:1, 9:1.

FLEETING MEMORY og. gn. ur. w 1925 r.	Vencedor 19	Orby 26	Orme 11	Ormonde 16
			Rhoda B.	Angelica 11
		Fer	Santry 3	Hanover 15
			Ailedorry	Margerine 26
			Master Kildare 3	Gallinule 19
			Violet Melrose	E. P. 3
	Memoria II 3	Melton 8	Matchmaker 22	Childwick 19
			Silver Shot	Winged Victory 19
		Shotsilk	Golden Moments 3	Lord Ronald 7
				Silk 3
				Scottish Chief 12
				Violet 8

— Zwycięzcy od roku 1913.

1913	Lord Annandale (20), R. Cooper	25:1	3	6-10
1914	*Lord Annandale (23), S. Donoghue	100:9	4	7-9
	*Golden Sun, W. Huxley	10:1	4	8-12
1915, 1916, 1917, 1918	nie biegano.			
1919	King Sol (14), W. Balding	100:7	5	7-0
1920	Western Wave (21), A. Whalley	100:8	4	8-7
1921	Service Kit (20), T. Weston	20:1	4	6-12
1922	Tetrameter (30), G. Smith	10:1	5	7-7
1923	Epinard (14), E. Haynes	7:2	3	8-6
1924	Compiler (24), W. Lister	9:1	4	7-9
1925	Defiance (24), R. Perryman	20:1	4	7-8
1926	Perhaps So (29), W. Mc. Lachlan	100:6	5	8-1
1927	Priory Park (24), B. Carslake	10:1	5	9-0
1928	Navigator (16), G. Richards	8:1	3	7-5
1929	Fleeting Memory (19), R. Perryman	100:8	4	8-1

Richmond Stakes, 1.241 £ — 1.200 mtr. dla 2-latków.

1. Challenger, og. gn. (Swynford — Sword Play po Great Sport) lorda Dewara, 55¼ kg., ż. F. Fox.

2. Gwyniad, kl. gn. (Salmon Trout — Slovene) Mr. J. P. Arkwright, 54 kg., ż. H. Beasley.

3. Brabant, og. sk. gn. (Hainault — Bowke) Mr. P. Haldin, 59 kg., ż. H. Wragg;

bez miejsca: 4. Sardana, 5. Hieroglyphic, 6. Golden Grace, 7. Crossway, 8. First Shot, 9. Lucky Ted.

Wygrane o krótki łeb — 1½ dł. Czas: 1:15½. Zakłady: 9:2, 4:1, 10:1.

*) Łeb w łeb.

Gratwicke (Produce) Stakes, 2.388 £ — 2400 mtr. dla trzy-latków.

1. Hunter's Moon, og. gn. (Hurry On — Selene po Chaucer) lorda Derby, 59¼ kg., ż. T. Weston.

2. Tom Peartree, og. kaszt. (Gainsborough—Soubriquet) Mr. H. E. Morris, 58½ kg., ż. J. Dines.

3. Alcester, og. sk. gn. (Rochester — Advantage) lorda Lascelles, 50¾ kg., ż. F. Lane;

bez miejsca: 4. Aloe, 5. Almondale, 6. My Queen.

Wygrane o łeb — 1½ dł. Czas: 2:42. Zakłady: 11:10 „na” 6:1, 6:1.

31 lipca.

Sussex Stakes, 1.200 £ — 1600 mtr. dla trzylatków.

1. Le Phare, og. gn. (Phalaris — Eagle Snipe po White Eagle) ks. Aga Khan, 58½ kg., ż. M. Beary.

2. Point Duty, kl. sk. gn. (po Grand Parade) lorda Astora, 56½ kg., ż. H. Jellis.

3. Osiris, og. kaszt. (po Papyrus) Major J. S. Courtauld, 57½ kg., ż. C. Elliott;

bez miejsca: 4. Mr. Jinks, 5. Totalisator, 6. Sargasso.

Wygrane o ¾ dł. — krótki łeb. Czas: 1:40½. Zakłady: 20:1, 100:8, 25:1.

Goodwood Stakes, (Handicap) 1.320 £ — 3800 mtr.

1. Clear Cash, 4 l. og. (Dibs — Proud Issue po Son in Law) Sir John Grey, 48½ kg., ż. F. Fox.

2. Troubadour, 4 l. og. gn. (po Gay Crusader) Mr. C. Glorney, 50 kg., ż. M. Beary.

3. Dazzler, 5 l. wał. kaszt. (po Grey Fox II) Mr. F. J. Benson, 45 kg., ż. A. Burns;

bez miejsca: 4. West Wicklow, 5. Jugo, 6. Mount Hawke, 7. Alacrity, 8. Dark Hillock, 9. Ponorogo, dalej Goodwin, Hot Springs, Royal Repose, Blockhead, Mountain Lad (jako 1 zdyskwalifikowany).

Wygrane o łeb — 5 dług. Czas: 4:11. Zakłady: 13:8, 100:8, 25:1.

CLEAR CASH og. gn. ur. w 1925 r.	Dibs 2	Blairfinde 5	Kendal 16	Bend Or 1
			Morganette	Windermere 16
		Greek Girl	Trenton 18	Springfield 12
			Thessaly	Lady Morgan 5
			Dark Ronald 9	Musket 3
			Son-in-Law 5	Frailty 18
	Proud Issue 25	Son-in-Law 5	Mother-in-Law	Wisdom 7
			Acclaim 8	Prickles 2
			Morisa	Bay Ronald 3
				Darkie 9
		Lady Alison		Matchmaker 22
				Be Cannie 5

King George Stakes, 1.440 £ — 1200 mtr.

1. Tiffin 3 l. kl. gn. (Tetratema — Dawn wind po Sunstar) lorda Ellesmere, 55 kg., ż. F. Fox.

2. Pladda, 3 l. kl. gn. (po Phalaris) lorda Derby, 51¾ kg., ż. T. Weston.

3. Tag End, 5 l. wał.

Wygrane bardzo łatwo o 3 — 4 dł. Czas: 1:12¼. Zakłady: 11:4 „na”, 10:1, 4:1.

Ósme z rzędu zwycięstwo odniosła niepokonana Tiffin. Pisma angielskie piszą o niej z entuzjazmem: „Tiffin the fastest filly of all time” (Tiffin najszybsza klacz wszech czasów).

Lavant Stakes, 1.790 £ — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Sister Clover, kl. sk. gn. (Friar Marcus — Miss Sainfoin po Sainfoin) Mr. C. Wadia, 55 kg., ż. J. Sirett.

2. Hakem, og. gn. (Friar Marcus — Orlass) ks. Aga Khan, 56 kg., ż. M. Beary.
 3. Elfin, kl. gn. (Salmon Trout — Meriel) lorda Ellesmere, 55 kg., ż. F. Fox;
 bez miejsca: 4. Lady Abbes, 5. Lord Marcus, 6. Pellegrina,
 7. Tetra Boru, 8. Mount of Olives.
 Wygrane o 3 — 2 dł. Czas: 1:12⁵/₈. Zakłady: 7:1, 11:2, 7:1.

1 sierpnia.

Goodwood Cup, 1.290 £ — 4200 mtr.

1. Old Orkney, 5 l. og. kaszt. (Loch Lomond — Queen's Health po Cupbearer) Mr. J. J. Murphy, 60³/₄ kg., ż. F. Lane.
 2. Brown Jack, 5 l. wał. sk. gn. (po Jackdaw) Col. H. A. Wernher, 60³/₄ kg., ż. J. Childs.
 3. Arctic Star, 5 l. wał. sk. gn. (po Achtoi) lady Curzon of Kedleston, 60³/₄ kg., ż. R. Perryman.
 bez miejsca: 4. Cyclonic, 5. Pure Knight, 6. Belle Mere.
 Wygrane o krótki łeb — 4 dł. Czas: 5:1. Zakłady: 11:2, 5:4, „na“ 8:1.

OLD ORKNEY og. kaszt. ur. w 1924 r.	Loch Lomond 4	Lomond 16	Desmond 16	St. Simon 11
			Lowland Argie	L'Abbesse de Jouarre 16
		Mary Melton	Lord Milton 5	Alloway 5
			Bonnie Duchess	Agnes Sarum 16
			Orme 11	Melton 8
			Kissing Cup	La Rosiere 5
	Queen's Health 7	Cupbearer 3	Marmiton 2	Persimmon 7
			Princess Royal	Bonnie Bairn 4
		V. R.	Ormonde 16	Ormonde 16
			Bellicent 2	Angelica 11
			Empress 7	Hampton 10
				Sterling Love 3

— Zwycięzcy od roku 1910.

1910	Magio (3), F. Rickaby, jun.	20-1	3-7-2
1911	Kilbroney (5), Wal. Griggs	4-1	4-9-3
1912	Tullibardine (3), E. Wheatley	2-1	4-8-12
1913	Catmint (6), D. Maher	100-8	4-9-3
1914	Son-in-Law (5), F. Bullock	9-4	3-7-8
1915-18	nie biegano		
1919	Queen's Square (5), S. Donoghue	7-4	4-9-0
1920	Mount Royal (4), S. Donoghue	100-30	3-7-7
1921	Bucks (5), S. Donoghue	9-4	3-7-8
1922	Flamboyant (5), W. Lister	1-3	4-9-3
1923	Triumph (3), J. Childs	4-5	4-9-3
1924	Teresina (6), V. Smyth	9-4	4-9-0
1925	Cloudbank (6), S. Donoghue	10-1	4-9-3
1926	Glommen (9), H. Wragg	10-11	4-9-3
1927	Dark Japan (3), C. Smirke	4-11	4-9-3
1928	Kinchinunga (7), F. Fox	4-1	4-9-3
1929	Old Orkney (6), F. Lane	11-2	5-9-7

Prince of Wales's Stakes, 1.800 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Lovat Scout, og. gn. (Abbots Trace — Una Cameron po Gainsborough) lorda Dewara, 55³/₄ kg., ż. F. Fox.
 2. Rustom Pasha, og. gn. (po Son in Law) ks. Aga Khan, 57¹/₄ kg., ż. M. Beary.
 3. Queen of the Nore, kl. kaszt. (po Tetratema) Major Mc. Calmont, 55³/₄ kg., ż. H. Beasley;
 Wygrane o krótki łeb — szyja. Czas: 1:14⁴/₅. Zakłady: 9:4, 7:2, 11:10.

Rous Memorial Stakes, 1.650 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Press Gang, og. kaszt. (Hurry On — Fifinella po Polymelus) lorda Woolavington, 54 kg., ż. F. Fox.

2. Galhampton, og. kaszt. (po Prince Galahad) lorda Portman, 51³/₄ kg., ż. C. Ray.
 3. Nessuno, kl. gn. (po Polyphontes) Mr. Sol Joel, 52¹/₂ kg., ż. S. Wragg;
 bez miejsca: 4. Aveline, 5. Swirl.
 Wygrane o 1/2 dł. — kr. łeb. Czas: 1:15. Zakłady: 13:8 „na“ 3:1, 20:1.

2 sierpnia.

Gordon Stakes, 1.075 £ — 2.400 mtr. dla trzylatków.

1. Defoe, og. kaszt. (Hurry On — Daughter in Law po Son in Law) lorda Woolavington, 52³/₄ kg., ż. F. Fox.
 2. Cavendo, og. gn. (po Gay Crusader) lorda Astor, 59 kg., ż. H. Jelliss.
 3. Sister Anne, kl. gn. (po Son in Law) Lieut. Col. G. Loder, 55³/₄ kg., ż. J. Childs;
 bez miejsca: 4. Simeon's Charm, 5. Osiris, 6. Gomga Singh, 7. L. T. V.
 Wygrane o 3 — 3 dł. Czas: 2:39. Zakłady: 9:4, 100:12 5:2.

Chesterfield Cup, 1.380 £ — 2000 mtr.:

1. Double Life, 3 l. kl. kaszt. (Bachelor's Double — Saint Joan po Willbrook) lady Zia Wernher 46³/₄ kg., ż. J. Dines.
 2. Idle Hour, 4 l. og. gn. (po Lemberg) lady Curzon of Kedleston, 46³/₄ kg., ż. A. Wragg.
 3. Hartford, 4 l. og. gn. (po Swynford) Mr. A. R. Cox, 49 kg., ż. F. Lane;
 bez miejsca: 4. John Silver, 5. Star Eagle, 6. Siegfried, 7. Silver Hussar, 8. Yellow Oriel, dalej Guy Mannering, Irish Romance, Booklet, Ox and Ars, Trelawny.
 Wygrane o krótki łeb — 3 dł. Czas: 2:9. Zakłady: 100:8, 20:1, 9:2.

Molecomb Stakes, 2.030 £ — 1200 mtr. dla 2 latków.

1. Diolite, og. gn. (Diophon — Needle Rock po Rock Sand) Sir Hugo Hirst, 59¹/₂ kg., ż. C. Ray.
 2. Qurrat al Ain, kl. gn. (Buchan — Harpsichord) ks. Aga Khan, 58 kg., ż. M. Beary.
 3. Grace Dalrymple, kl. sk. gn. (Gainsborough — Cypler) lorda Devar, 58 kg., ż. F. Fox;
 bez miejsca: 4. Bennachie, 5. Mylitta.
 Wygrane o 1¹/₂ dł. — 1 dł. Czas: 1:13⁴/₅. Zakłady: 3:1, 7:2, 4:1.

Nassau Stakes, 1.470 £ — 2000 mtr.: dla 3-letnich klaczy.

1. Nuwara Eliya, kl. gn. (Craig an Eran — Alista po Farasi) Mr. S. Tattersall, 55¹/₂ kg., ż. R. Jones.
 2. Aloe, kl. gn. (po Son in Law) lord St. Davids, 53 kg., ż. R. Perryman.
 3. Vanstaaden, kl. gn. (po Lemberg) Sir L. Richardson, 55¹/₄ kg., ż. C. Ray.
 bez miejsca: 4. Ellanvalle, 5. Golden Silence, 6. Gonfalon, 7. Valla.
 Wygrane o 2 — 4 dł. Czas: 2:10³/₅. Zakłady: 6:4 „na“, 7:1, 100:6.

FRANCJA.

— Chantilly, 30 lipca.

Prix d'Aumale, 50.000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Diademe, kl. (Ksar — Durban) Marcel Boussac, 55 kg., ż. F. Keogh.
 2. Advertencia, kl. (po Ksar) Mad. E. Ed. Blanc, 55 kg., ż. E. Chancelier.
 3. Equerry, og. (po Bay Cherry) bar. Ed. de Rothschild, 56 kg., ż. C. Bouillon;
 bez miejsca: 4. Mea Stella, 5. Démocratie, 6. Estragon II, dalej Pearlash, Ave Caesar, Korchula, Rose Thé, Sikasso, Palomita, Polyaxa.
 Wygrane o 1/2 — 3/4 — 2 dł. Czas: 1:14.
 Tot.: 281, 69, 18, 31:10.

DIADEME kl. gn. ur. w 1927 r. u M. Marcel Boussac.	Ksar 3	Brûleur 4	Chouberski 28	Gardefeu 6
			Basse Terre	Campanule 28
		Kizil Kourgan	Omnium II 22	Omnium II 22
			Kasbah	Bijou 4
		Durbar	Rabelais 14	Upas 19
			Armenia	Bluette 22
	Durban	Banshee	Irish Lad	Vigilant 11
			Frizette	Katia 3
				Saint Simon 11
				Satirical 14
				Meddler 1
				Urania *

— Le Touquet, 2 sierpnia.

Grand Prix du Touquet, 200.000 fr. — 2400 mtr.

1. Guy Fawkes, 4 l. og. (Tracy le Val — La Curieuse) M. P. Moulines, 60 kg., z. E. Chancelier.

2. Vatout, 3 l. og. (po Prince Chimay) J. D. Cohn, 54 kg., z. W. Sibbritt.

3. Dean Swift, 4 l. og. (po Rabelais) S. Vagliano, 60 kg., z. G. Vatard;

bez miejsca: 4. Feb, 5. Nopal, 6. Calembour, dalej Frelon, Hérakles.

Wygrane o 1½ dł — łeb — krótki łeb. Czas: 2:38.

Tot.: 43 14, 14, 22:10.

— Deauville, 3 sierpnia.

Prix Maurice de Gheest, 40.000 fr. — 1400 mtr.

1. Tivoli, 3 l. kl. (Teddy — Tiara) Ed. Esmond, 52½ kg., z. G. Garner.

2. Slipper, 3 l. og. (Abbots Trace — Our Liz) J. D. Cohn, 54 kg., z. W. Sibbritt.

3. Winnipeg, 4 l. og. (Rabelais — Whydale) J. E. Widener, 65 kg., z. Mac Gee;

bez miejsca: Sediranda, Glossin, Mysarch, Favorita, La Perichole, Harmonieux.

Wygrane o ¾ — 2½ — 2 dł. Czas: 1:25,4.

Tot.: 38, 16, 16, 28:10.

NIEMCY.

— Berlin-Grunewald, 30 lipca.

Grosser Prüfungspreis, Nagroda honorowa i 14.000 Rm. Steeple Chase — 4000 mtr. dla 4, 5 i 6-cio letnich.

1. Heluan, 4 l. og. (Gibraltar — Finis) stajni Hönwalt, 64½ kg., z. Bismark.

2. Greif, 5 l. wał. H. v. Oertzen, 64½ kg., z. Lüder.

3. Vigor, 4 l. wał. G. Hackebell, 59½ kg., z. Wolff;

bez miejsca: 4. Marchesa, 5. Goldener Frieden, 6. Oper, 7. Fritjof II.

Wygrane o 2½ — 3 — 1¼ dł. Czas: 5:7,9.

Tot.: 16, 13, 15, 16:10.

— Berlin-Hoppegarten, 3 sierpnia.

Hohenlohe-Oehringen Rennen, 10.400 Rm. — 2200 mtr.

1. Atalante, 3 l. kl. (Fervor — Athene) M. J. Oppenheimer, 51 kg. z. Narr.

2. Melkart, 4 l. og. Gł. Stadniny Altfeld, 58 kg. z. G. Janek.

3. Metrodorus, 3 l. og. A. i C. v. Weinberg, 52 kg., z. O. Schmidt;

bez miejsca: 4. Farn, 5. Fockenbach, 6. Tintoretto, 7. Ivo.

Wygrane o 1 — 1½ dł. — szyja. Czas: 2:21,4.

Tot.: 29, 13, 12, 17:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Budapeszt, 3 sierpnia.

Direktoriums-Preis, 11.300 pengő — 1300 mtr.

1. Flirt, 3 l. kl. kaszt. (Internationale — Krikerl) Eug. Horthy, 52½ kg., z. Szokolai.

2. Ne mulass, 3 l. kl. (po Hapsburg) 57½ kg., z. B. Gulyas.

3. Solyom, 5 l. og. (po Sárgarigó) 65½ kg., z. Gutai;

bez miejsca: Ghiaur, Gömör, Nuntas.

Wygrane o 1 — 2 dł. Czas: 1:21,8.

Tot.: 50, 24, 23:10.

— Deauville, 4 sierpnia.

Prix de la Municipalite, 75.000 fr. — 2000 mtr.

1. Sir Lancelot, 4 l. og. (Teddy — Pointe de Serail) J. D. Cohn, 57½ kg., z. E. Chancelier.

2. Grock, 3 l. og. (po Joyeux Drille) G. Wildentstein, 52 kg., z. H. Semblat.

3. Mondovi, 4 l. og. (po Durbar) St. Vlasto, 56 kg., z. G. Garner;

bez miejsca: Lictur, Rapace, Insight, Princesse Macé, Fergus, La Brige.

Wygrane o 1½ — 2 — 1 dł. Czas: 2:10,4.

Tot. 114, 31, 24, 29:10.

Poule des Yearlings, 50.000 fr. — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Carinosa II, kl. (Town Guard — Kiss) J. Wittcuck, 54 kg., z. F. Rocchetti.

2. Jojo, og. (po Joyeux Drille) Cte O. de Rivaud, 55 kg., z. G. Garner.

3. Rosy III, kl. (po Transvaal) E. Mart. de Hoz, 52 kg., z. H. Semblat;

bez miejsca: Reinos, Montfaucon, Rieur, Damaya, Cyprian.

Wygrane o 1 — ¾ — 2 dł. Czas: 1:02,2.

Tot.: 51, 16, 18, 17:10.

CARINOSA II kl. sk.-gn. ur. w 1927 r. u M. S. J. Unzue	Town Guard 7	Hurry On 2	Marcovil 12	Marco 3
			Tout Suite	Lady Willikins 12
		William's Pride	William the Third 2	Sainfoin 2
			Stop Her	Star 2
		Gorgos 19	Ladas 1	St. Simon 11
			The Gorgon	Gravity 2
	Kiss	Kouba	Flying Fox 7	Carbine 2
			Grasse	Catcher 7
				Hampton 10
				Illuminata 1
				St. Simon 11
				Andromeda 19

— Le Touquet, 4 sierpnia.

Grand Steeple du Touquet, 100.000 fr. — 4500 mtr.

1. Trocadero, 5 l. og. (Jaeger — Nivoletta) V. M. de Rivaud, 68 kg., z. M. Fröhsholz.

2. La Fougue, 6 l. kl. (po Quintette) Alfred Urbain, 67 kg., z. J. B. Lassus.

3. Heugon, 7 l. og. (po Mazzara) V. M. de Rivaud, 66 kg., z. P. Hamel;

bez miejsca: Hanap, Le Premier, Mingby.

Wygrane o 6 — 2 dł. Czas: 5:44.

Tot.: 14 18, 56:10.

— Vichy, 4 sierpnia.

Grand Prix de la Ville de Vichy, 250.000 fr. — 2600 mtr.

1. Frolic, 4 l. og. (Grand Fleet — Ferveur) W. Flatman, 56 kg., ż. A. Esling.

2. Le Chatelet, 3 l. og. (Prince Chimay — Sundow) James Schwob, 52 kg., ż. F. Herve, jako 1-szy zdyskwalifikowany.

3. Pinceau, 4 l. og. (Alcantara II — Aquarelle) bar. R. de Rothschild, 63 kg., ż. A. Sharpe;

bez miejsca: Alcacer, Daphnis, Rovigo, Mercure, Castel Doré, Scarabée d'Or II, Carpeaux, Eversharp, Fonspertius, Double Dutch, Mandore.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ — $2\frac{1}{2}$ — 2 dł. Czas: 2:48,6.

Tot.: 107, 22, 18, 16:10.

— Caen, 5 sierpnia.

Le Saint Leger de France, 50.000 fr. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Seneque, og. (Cannobie — Soucy) Pesse de F. Lucinge, 55½ kg., ż. G. Vatar.

2. Besant, og. (po Kircubbin) bar. E. de Rothschild, 50 kg., ż. C. Bouillon.

3. Passaro, og. (po Kircubbin) E. Mart. de Hoz, 56½ kg., ż. H. Semblat;

bez miejsca: Atair, White Clover, Paris Voyeur, Saint Didier, Nom de Guerre, Ricle en Blanc, Rapid, Gaucho.

Wygrane o $1\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ — $1\frac{1}{2}$ dł. Czas: 2:32,6.

Tot. 241, 53, 22, 21:10.

— Ostenda, 5 sierpnia.

DERBY D'OSTENDE, 75.000 fr. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Messidor, og. M. L. Niguet, 55 kg., ż. C. Morieau.

2. Mafuta Mingi, kl. bar. J. de Crawlez, 52 kg., ż. Pratt.

3. Betsabée, kl. M. H. Kanter, 50 kg., ż. J. Shifner;

bez miejsca: Roi Soleil, Roncevaux, Brise, Léviathan, Pierrefonds.

Wygrane o szyję — 1 — $\frac{3}{4}$ dł.

Tot. 111, 28, 17, 16:10.

— Hannover, 4 sierpnia.

Grosser Preis von Hannover, Nagroda honorowa i 25.000 Rm. — 2400 mtr.

1. Lateran, 3 l. og. (Traum — Ladybird) R. Haniel, 55½ kg., ż. Bleuler.

2. Meisterpolier, 4 l. og. (po Anschluss) M. Böhm, 58½ kg., ż. Grabsch.

3. Wilfried, 3 l. og. (po Augias) L. i W. Sklarek, 58 kg., ż. Haynes;

bez miejsca: 4. Gero, 5. Grenadier, 6. Rebell, dalej Pour le mérite, Avec Dieux, Linz, Vardar.

Wygrane o 2 — 1 — $\frac{3}{4}$ dł. Czas: 2:34.

Tot. 39, 15, 35, 16:10.

— Wiedeń, 4 sierpnia.

Grosser Sommer Preis, 13.000 szyl. — 2800 mtr.

1. Schonnai, 5 l. og. (Spion Kop — Lily Water) hr. D. Wenckheim, 60 kg., ż. Martinek.

2. Teddy Bear, pñ., og. stajni Cechoslawia, 61 kg., ż. Szilgyi.

3. Discus, 3 l. og. Dr. Alf. Rothschild, 48 kg., ż. Csuta;

bez miejsca: 4. Wahrhaft, 5. Robinson.

Wygrane o $2\frac{1}{2}$ — 1 — 1 dł. Czas: 3:05,4.

Tot. 50, 28, 22:10.

REZULTATY

WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE.

Dzień pierwszy, Sobota, 3 sierpnia.

Pogoda, tor lekki.

I. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1300 mtr.: Pandatarja, B. Szwejcera, j. Michalczyk — 1, Mista — 2, Fierie — 3; bez miejsca: Guślarz.

Wygrane w 1 m. 21 s. łatwo o 3 dł.; — III o 5 dł.

Tot. poj. 26 zł.; fr. 10 i 10 zł.

II. 3.000 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1200 mtr.: Djeballa, ks. R. Sanguski, ż. Kokoszko — 1, Haiti — 2, Hamilkar — 3; bez miejsca: Szeik.

Wygrane w 1 m. 21 s. łatwo o 4 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 14 i 14 zł.

III. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3000 mtr.: Dalila, J. Strużyńskiego, j. Siedlecki — 1, Horpyna — 2, Wencjanka — 3; bez miejsca: Jędza.

Wygrane w 3 m. 46 s. łatwo o 3 dł.; — III o 8 dł.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11 i 12 zł.

IV. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 800 mtr.: Wiedenka, J. bar. Ike-Duninowskiego, chl. Bryk — 1, Lugar Promienisty — 2, Pędzie Jutro — 3; bez miejsca: Iskierka i Markita.

Wygrane w 52 s. łatwo o 1 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 37 zł.; fr. 18 i 17 zł.

V. 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Dania, Z. Rogowskiego, j. Siedlecki — 1, Rosenfels — 2, Czarus — 3; bez miejsca: Jegomość i Arno.

Wygrane w 2 m. 56 s. w walce o 1 dł. — III o 6 dł.

Tot. poj. 112 zł.; fr. 21 i 19 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1600 mtr.: Gitana, Państwowego Stada w Janowie, chl. Balcer — 1, Effendi — 2, Alli II — 3; bez miejsca: Branka i Kaim.

Wygrane w 1 m. 58 s. pewnie o 1 dł.; — III o $\frac{1}{2}$ dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 13 i 19 zł.

VII. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1300 mtr.: Zbir, L. J. bar. Kronenberga, j. Tobjasz — 1, Moorwind — 2, Flos — 3; bez miejsca: Narzeczona, Ostatnia Siekierzyńska, La Monterja, Gordyos i Dziarska. Malta — została na starcie.

Wygrane w 1 m. 28 s. w walce o 1 dł.; — III o $\frac{1}{2}$ dł.

Tot. poj. 26 i 10 zł.; fr. 19, 16, 32 i 10 zł.

Dzień drugi, Niedziela, 4 sierpnia.

Pochmurno, tor lekki.

I. 1.600 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1800 mtr.: Pielgrzymka, R. Kuźniczka, j. Raniewicz II — 1, Arba — 2, Ali II — 3. Wygrane w 2 m. 18 s. łatwo o 3 dł.; — III o 6 dł.

Tot. poj. 19 zł.

II. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Byle Jaki, M. Karatiejewa, chl. Pielak — 1, Droga — 2.

Wygrane w 1 m. 46 s. bardzo łatwo o 4 dł.

Tot. poj. 12 zł.

III. 800 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1200 mtr.: Schach-Senan, T. Raciborskiej, j. Raniewicz II — 1, Hebe — 2, Mechmet — 3; bez miejsca: Kalifa.

Wygrane w 1 m. 24 s. łatwo o 1 dł.; — III o 8 dł.

Tot. poj. 19 zł.; fr. 12 i 14 zł.

IV. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 800 mtr.: Brestovan, Stada „Góra“, j. Michalczyk — 1, Impas — 2, Kropelka — 3; bez miejsca: Manita, Gryf, Blonde i Burza.

Wygrane w 53 s. bardzo łatwo o 3 dł.; — III o $\frac{3}{4}$ dł.

Tot. poj. 52 zł.; fr. 12, 11 i 12 zł.

V. 10.000 zł. Jubileuszowa Pławna im. Marjana Gruszczyńskiego. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4800 mtr.: Jaazband, Grona Ofic. 1-go pułku Uł. Krechowieckich, j. Siedlecki — 1, Carraibe — 2, Tuhaj-Bej — 3; bez miejsca: Lapis Lazuri, Boston i Lady Szerena.

Wygrane w 5 m. 32 s. wysyłany o 3 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 82 zł.; fr. 23, 17 i 19 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Edynburg, S. Bronikowskiego, j. Nowak — 1, Aino II, — 2, Ulan II — 3; bez miejsca: Juljusz.

Wygrane w 1 m. 43 s. pewnie o $1\frac{1}{2}$ dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11 i 11 zł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: Zygfryd, W. Zakrzewskiego, j. Raniewicz I — 1, Iwan II — 2, Wygrane w 2 m. 30 s. pewnie o 3 dł.

Tot. poj. 13 zł.

VIII. 400 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.: I. 7 l. kl. siwa, Jonczyka Franciszka; II. 3 l. kl. kaszt. Jonczyka Antoniego; III. 13 l. kl. siwa Jonczyka Franciszka. Startowało 6 koni.

Są do sprzedania dwie klacze roczne, dobrze wyrośnięte, prawidłowe

gn. po PRIESTERWALD od BAVARDE

kaszt. po PRIESTERWALD od CORYNA (pół siostra EXTAZY)

Zgłoszenia: Warszawa, pl. Wyścigowy, tr. MICHALCZYK, lub Golejewko p. Chojno (Pozn.) J. hr. CZARNECKI

Fotografie koni, wykonane na P. W. K. w Poznaniu

przez p. N. Pełczyńskiego, mogą być oglądane i zamawiane

w Redakcji „Jeźdźca i Hodowcy” Warszawa, Mazowiecka 16, I p.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Bogusławicach

poczta Wolborz, powiat piotrkowski, stacja kolejowa Baby

zawiadamia pp. Hodowców z województwa kieleckiego, łódzkiego i powiatu rawskiego w województwie warszawskim, że podania o przydział ogierów państwowych na sezon 1930 r. składać należy pod adresem Stada w terminie do dnia 1-go października 1929 r.

PP. hodowcy z powiatu kaliskiego, konińskiego i słupeckiego, składają podania do Stada Ogierów w Gnieźnie.

Podanie powinno być ostemplowane znaczkiem za złotych 3 — oraz zawierać dokładny adres hodowcy, ilość klaczy do pokrycia tak swoich jak i obcych, ich charakterystykę i czy hodowca życzy sobie otrzymać stację kopulacyjną (2 lub więcej ogierów) czy też dzierżawę (1 ogier).

Stado ogierów zwiedzać można w czwartki, począwszy od dnia 22 sierpnia do dnia 3 października r. b. od godziny 9 — 11½ i od 15-ej — 18-ej.

„Towarzystwo Zawodów Konnych Ziemi Kieleckiej” urządza w dniach 25, 27, 29 i 31 sierpnia

WYŚCIGI KONNE

na nowym torze na BARWINKU pod KIELCAMI.

Zarząd Państwowego Stada Ogierów w Łącku

poczta ŁĄCK k/GOSTYNINA

zawiadamia Panów Hodowców województwa Warszawskiego za wyjątkiem powiatu Rawskiego, że w celu otrzymania państwowych ogierów na stacje lub dzierżawy na okres rozplodowy 1930 r. należy nadsyłać do Zarządu Państwowego Stada Ogierów w Łącku przed dniem 1 października 1929 r. szczegółowe imienne, ostemplowane (3 złote) zgłoszenie z adresem nadawcy.

Dla zwiedzenia Stada są wyznaczone czwartki każdego tygodnia od 1 września do 1 października 1929 r.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 30 września 1929 roku.

Licytacja roczniaków pełnej krwi angielskiej

dnia 19 sierpnia 1929 r. w Alagu (obok Budapesztu)

SPRZEDANE ZOSTANĄ:

Król. Węgierskiej Stadniny Państwowej Kisbér:

1. og. kaszt. po Ossian—Ondulation
2. kl. kaszt. po Ossian—Nevető
3. kl. gn. po Kokoro—Rohr
4. og. kaszt. po Ossian—Bog daj
5. kl. gn. po Rascal—Fallachy
6. og. gn. po Torloisk—Halavány
7. kl. sk. gn. po Sanskrit—Homing Pigeon
8. kl. sk. gn. po Tamar—Kis rét
9. kl. gn. po Pázmán—Ossijek
10. kl. gn. po Kokoro—Buvette

Księcia Béla Odescalchi:

11. og. gn. po Nubier—Adó
12. og. gn. po Light Hand—Szende II
13. og. gn. po Lavendel II—Alma
14. kl. gn. po Nubier—Bajna

Księcia Antoniego Esterházy:

15. kl. gn. po Tamar—Gitta
16. kl. sk. gn. po Nubier—Fillette
17. og. gn. po Light Hand—Filomela
18. og. gn. po Torloisk—Bálanya
19. og. kaszt. po Pázmán—Mási

Stadniny Kenderes:

20. og. gn. po Lavendel II—Novara
21. kl. gn. po Lavendel II—Belle dame
22. kl. gn. po Torloisk—Gyöngyvirág III

Hrabiego Géza Andrássy

23. og. gn. po Pázmán—Rózsafa
24. og. kaszt. po Nubier—Talán

Barona Jana Harkányi:

25. og. gn. po Light Hand—Flavia
26. og. gn. po Pázmán—Kamilla

Barona Aleksandra Harkányi:

27. og. kaszt. po Torloisk—Musette
28. kl. gn. po Nubier—Ara

Hrabiego Władysława Cziráky:

29. kl. sk. gn. po Tamar albo Saint Luc—Doraine
30. kl. kaszt. po Nubier—Lavine
31. kl. gn. po Nubier—Borona
32. og. sk. gn. po Saint Luc—Rebarbara
33. og. gn. po Pázmán—Early Bird

Pana Eugeniusza von Horthy:

34. og. sk. gn. po Lavendel II—Kudarc
35. kl. kaszt. po Torloisk—Morgana

Pana Jerzego von Fáy:

36. og. gn. po Torloisk—Adoma II
37. og. gn. po Mutató—Gyopár
38. kl. gn. po Lavendel II—Orkán

Pana Władysława von Szilassy:

39. og. gn. po Internationale—Afrikanerin
40. og. sk. gn. po Internationale—Lancier

Hrabiego Leopolda Berchtolda:

41. og. gn. po Light Hand—Na wird's

Stadniny Aszár:

Właściciele:

Księża Alojzy Schwarzenberg i p. Aleksander von Jaross:

42. og. kaszt. po Sanskrit albo Nubier—Dsehenna
43. og. kaszt. po Torloisk—Sempronia
44. og. gn. po Nubier—Indiscrétion
45. og. sk. gn. po Nubier—Hop!
46. og. kaszt. po Torloisk—Le dnicz
47. og. kaszt. po Torloisk—Xenia
48. og. sk. gn. po St. Becan—Gyerüng csak!
49. og. kaszt. po Nubier—Campanula

50. og. sk. gn. po Nubier—Paros
51. og. kaszt. po Torloisk—Fészkesfene
52. og. gn. po Lavendel II—Meszelő
53. kl. kaszt. po Torloisk—Abricotine
54. kl. kaszt. po Sanskrit—Mausi
55. kl. gn. po Pázmán—Rába
56. kl. gn. po Nubier—Eröd
57. kl. gn. po Bony—Gamelle
58. kl. gn. po Bony—Morille
59. kl. gn. po Light Hand—Szipirtyó
60. kl. kaszt. po Nubier—Quatsch
61. kl. kaszt. po Nubier—Bitte dich
62. kl. kaszt. po Nubier—Emden
63. kl. kaszt. po Torloisk—Krim
64. kl. kaszt. po Torloisk—Kinokönigin
65. kl. gn. po Nubier—Negation

Stadniny Dióspusztá:

66. og. gn. po Öreg lak—Rosenblüte
67. og. gn. po Bony—Vica
68. og. kaszt. po Sanskrit—Fulmine
69. og. gn. po Santorb—Sunesk
70. og. gn. po Pomme-de-terre—Comfy
71. og. gn. po Obliterate—Betty S.
72. og. gn. po Tamar—Trout-reel
73. og. gn. po Rascal—Thyme
74. og. kaszt. po St. Becan—Alpenrose
75. og. gn. po Rose Prince—Gowrie
76. kl. gn. po Bony—Santarem
77. kl. gn. po Bony—Evening Star
78. kl. gn. po Öreg lak—Misa
79. kl. gn. po Rascal—Ecaterini
80. kl. gn. po Öreg lak—Connie
81. kl. gn. po Nubier—Gyöngyharmat
82. kl. gn. po Bony—Hecuba
83. kl. kaszt. po Sanskrit—Alpenfee
84. kl. kaszt. po Sanskrit—För
85. kl. kaszt. po Sanskrit—Sakk
86. kl. gn. po Tamar—Renény
87. kl. gn. po Bony—Sophienbick

Król. Węgierskiej Państwowej Stadniny Sütvény:

88. og. gn. po Nubier—Szándék
89. og. gn. po Pázmán—Kéka
90. og. gn. po Prince—Boriveréb
91. og. kaszt. po Prince—Botfalu
92. og. gn. po Tamar—Kénese
93. kl. kaszt. po Prince—Bohemia
94. kl. kaszt. po Prince—Kimbra
95. kl. kaszt. po Prince—Vizió
96. kl. gn. po Prince—Kiriatti
97. kl. kaszt. po Torloisk—Lotti

Stadniny Pettend:

Właściciel: p. Mikolaj von Luczenbacher:

98. kl. gn. po Light Hand—Victoire
99. kl. gn. po Light Hand—Vosges
100. kl. gn. po Light Hand—Volante
101. kl. gn. po Light Hand—Vogul
102. kl. gn. po Light Hand—Dajka
103. kl. gn. po Light Hand—Lady Marca
104. kl. gn. po Pázmán—Volosca
105. og. gn. po Light Hand—Voisine
106. og. gn. po Cellini—Tetrapetalous
107. og. kaszt. po Tremola—Lantern Light
108. og. sk. gn. po Golden Sun—Chi Chi

Hrabiego Jana Meran:

109. og. sk. gn. po Nubier—Aussee
110. kl. kaszt. po Sanskrit—Heckenrose

Hrabiny Denise Wenckheim:

111. og. kary po Basa—Azalea

„Stajni Cechoslawia”

112. kl. kaszt. po Torloisk—Bythunia

Roczniki oznaczone ■ mogą być nabyte wyłącznie tylko przez węgierskich poddanych.

Katalog szczegółowy wysyła na żądanie Sekretariat Węgierskiego Jockey-Clubu (Budapeszt, IV., Semmelweisutca 17).

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 14 sierpnia 1929 r.

Nr. 33

TREŚĆ Nr. 33: Jubileusz Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni, Józef Szempliński. — Nasze dwulatki, Old Joe. — Kobiety a wyścigi z przeszkodami, S. W. — Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju (Ciąg dalszy), Dr. E. Skorkowski. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i kronika zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Piotrkowie.



Stawka koni arabskich R. ks. Sanguszki przybyła na wyścigi do Piotrkowa.
Z prawej strony rozmawiają R. ks. Sanguszko z dyrektorem stajni i stada p. B. Ziętarskim.

J u b i l e u s z

Piotrkowskiego Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni.

W Niedzielę 4-go b. m. Piotrkowskie T-wo święciło uroczystość 50-tej rocznicy założenia toru wyścigowego w Pławnie, przeniesionego następnie 25 lat temu do starego Trybunalskiego Piotrkowa.

Uroczystość wypadła pod każdym względem wspa-
niale. W przeddzień w godzinach rannych odprawiona zo-
stała solenna żałobna Msza Święta dla uczczenia pamięci
zmarłych członków założycieli Towarzystwa, które w roz-
woju hodowli i jeździectwa odegrało tak zaszczytną rolę.
W Niedzielę, o godz. 1-ej przed rozpoczęciem gonitw od-
było się wspólne sportowe śniadanie, serdeczny nastrój
którego podniosło przybycie z odległego Chrobrza przedwo-
jennego Prezesa Towarzystwa, Aleksandra margr. Wielopol-
skiego z córką hr. Zofją i synem, oraz W. hr. Tarnowskiego
z siostrą i hr. Zamoyską. Honory domu robił gościnny obecny
prezes Karol hr. Skarbek. Telegramy gratulacyjne nadesłali
Dyrektor Departamentu Chowu Koni w Ministerstwie Rol-
nictwa, inż. Jan Grabowski, Prezes stołecznego T-wa Zachę-
ty do Hod. Koni w Polsce, Albert hr. Wielopolski, znany
i ceniony hipolog p. Paweł Popiel, redaktor p. Mieczysław
Radwan, oraz wielu innych działaczy na polu hodowli
i sportu wyścigowego.

O godzinie 3-ej rozpoczęły się wyścigi, z których na-
groda jubileuszowa była porządkową piątą. Przed goni-
twą tą miałem sposobność zwiedzić dokładniej tor przeszk-
odowy, który już z trybuny robi bardzo dodatnie i miłe
dla oka wrażenie. Jak kwiaty zdobią klomby, tak przeszk-
ody upiększają tor steepleowy, a poważne piotrkowskie
przeszkody typu „Auteuil”, budowane pod kierunkiem
J. hr. Brezy, są nie tylko technicznie znakomicie skonstru-
owane, lecz tak estetyczne, że mogłyby być ozdobą każ-
dego pierwszorzędnego europejskiego toru.

Poważna Nagroda Jubileuszowa, wynosząca ogółem
wraz z premjami dla hodowców 15.400 zł., dotowana przez
Departament Chowu Koni, rozegrana została na dystansie
4800 mtr. po malowniczej piotrkowskiej ósemce, a zgroma-
dziła u startu 8-miu poważnych współzawodników,
wśród których były słynne steeplery a więc: Lapis Lazuri
braci K. i K. Ważyńskich, kilkakrotny zwycięzca wielkich
gonitw przeszkodowych, a między innemi Wielkiego
Łódzkiego Steeple-Chase'u im. Fr. Jurjewicza, pod dosko-
nałym jeźdźcem gentleman'em por. K. Ważyńskim, Carai-
be pułk. K. Rómmela, moralny zwycięzca 15-to tysięcznego
Wielkiego Łódzkiego Handicapu pod zawodowym jeźdź-
cem Gajewskim, słynny Boston rtm. Z. Cierpickiego rów-
nież pod zawodowcem W. Raniewiczem, champion po-
znańskich przeszkodowych wyścigów Tuhaj-Bej bar. L.
J. Kronenberga, pod doskonałym gentleman-riderem p. M.
Rowtonem, coraz więcej wyróżniający się skoczek Jaaz-
band 1-go pułku Uł. Krechowieckich pod jeźdźcem Sie-

dleckim, zeszłoroczna laureatka w tego rodzaju wyścigach
Frasquita 19-go pułku Uł. pod jeźdźcem Balcerem, zna-
komicie skacząca Lady Szerena por. W. Tomaszewskiego
pod jeźdźcem Ustinowem, oraz doskonała Hrabianka p. W.
Daszewskiego, pod żokejem Ziemiańskim. Wskutek nie-
porozumienia jakiegoś zapewne stanął do współzawodnic-
twa z tej miary steeplerymi jakiś remontowo-wierzchow-
y półkrewek Prut, który w wyścigu odpadał coraz da-
lej i w połowie dystansu widząc, że „za wysokie progi na
jego nogi” przez jeźdźcę swego przezornie zatrzymany
został.

Wspaniały był widok doskonale zgrupowanego pola,
biorącego sprawnie trudne przeszkody. Prowadzi gonitwę
Carai-be przed skupionem polem, na końcu którego galo-
pują Lapis Lazuri i Hrabianka. Z małemi zmianami konie
przechodzą trzy czwarte dystansu, gdzie znacznie popra-
wiają swe miejsca w wyścigu obydwie ostatnie konie, lecz
obciążony wagą Lapis Lazuri wkrótce odpada, a Hrabian-
ka zbliża się znacznie do przodujących Carai-be'a i Jaazban-
da, tak że ostatni płot całą tą trójką skacze prawie jedno-
cześnie. Po skoku oddzielają się Jaazband i Hrabianka
i w walce zbliżają się do celownika. Na ostatnich metrach
na Hrabiance przekręca się siodło, wskutek czego dosia-
dający ją żokej Ziemiański pada i Jaazband pewnie o 3 dłu-
gości wygrywa gonitwę od Carai-be'a, za którym o 2 dłu-
gości podszedł znakomicie przeprowadzony przez p. M.
Rowtona Tuhaj Bej. Blisko kończyły Lapis Lazuri, Boston
i Lady Szerena. Nie skończyła wyścigu Frasquita.

Rozgrywka Jubileuszowej Nagrody była bardzo inte-
resująca, a rezultat wypadł zupełnie zadawalniając. Wy-
ścig rozegrany został w rekordowym na przeszkody dla
dystansu 4800 mtr. czasie 5 m. 32 sek., a na finiszu
konie podeszły względnie zgrupowane, co zdaje się prze-
mawiać za tem, że współzawodnicy byli klasą bardzo blis-
cy siebie, bliskie zaś czwarte miejsce obciążonego wsku-
tek propozycji gonitwy wagą Lapis Lazuri dowodzi, że
wyścig był surowy, a więc tembardziej miarodajny.

Oprócz poważnej pieniężnej nagrody Zarząd Towa-
rzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce z racji jubile-
uszu ofiarował dla właściciela zwyciężkiego konia wyso-
kiej wartości cenny upominek, który prezes K. hr. Skarbek
wręczył przedstawicielowi stajni Grona Oficerów 1-go
pułku Uł. Krechowieckich, dla jeźdźcy zaś prześliczną zło-
tą papierośnicę, którą otrzymał jeździec Siedlecki. Żało-
wać należy, że termin rozgrywki tej zaszczytnej, a nie-
zmiernie interesującej nagrody wypadł w czasie wielkich ma-
newrów, wskutek czego nasi pierwszorzędni jeźdźcy przy-
jść udziału tu nie mogli, a obecny na wyścigach znakomi-
ty jeździec pułk. K. Rómmel był niezdrow i szanse swego

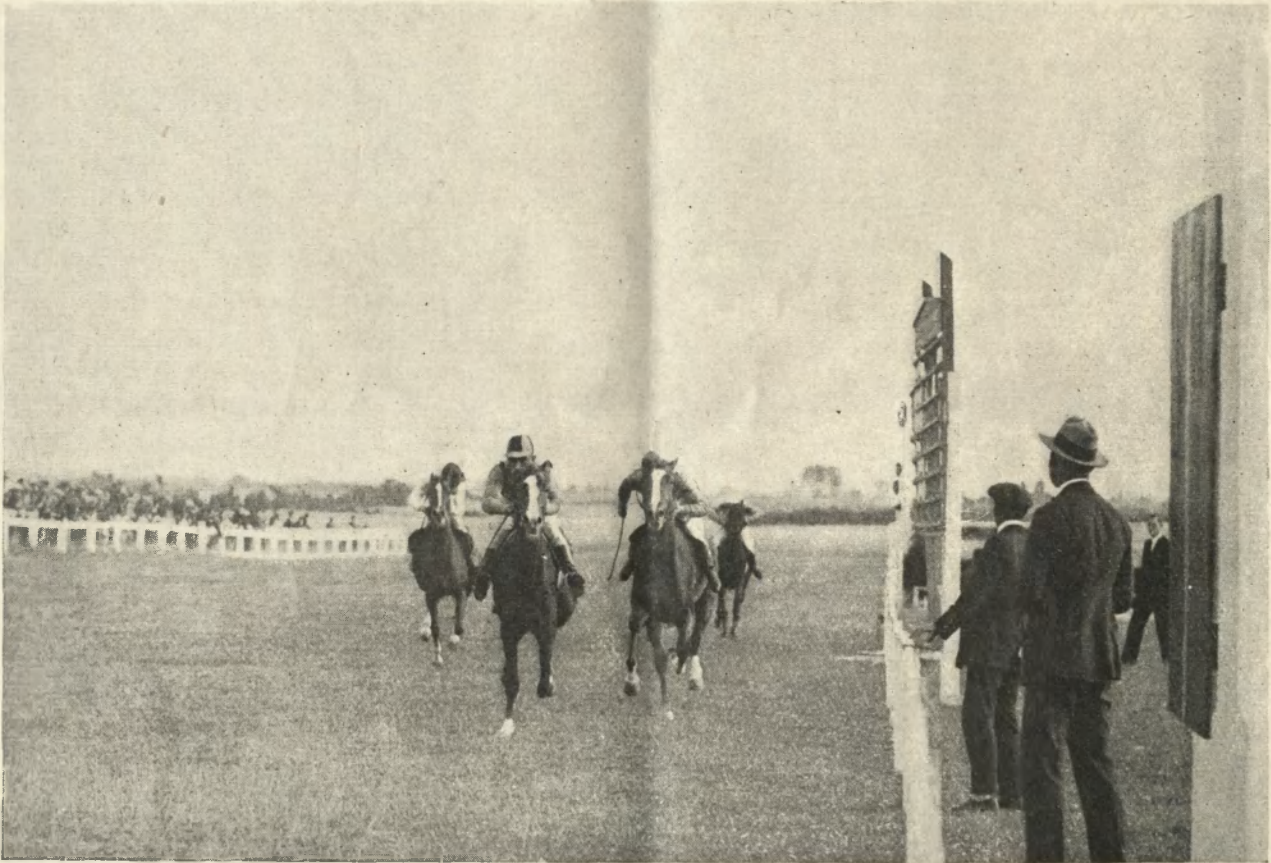
trudnego do jazdy Carabe'a musiał powierzyć mniej wytrawnym ręką obiecującego zawodowca Gajewskiego.

Z innych gonitw odnotować należy stylowe zwycięstwo w gonitwie przeznaczonej dla dwulatków debiutanta Brestovana prezesa T-wa K. hr. Skarbka, hodowli margr. i A. hr. Wielopolskich, który nie pozwalając ani na moment zbliżyć się nikomu ze swych 6-ciu rówieśników wygrał jak chciał gonitwę o 3 długości od Impasa p. W. Zakrzeńskiego, który już przedtem miał doskonały wyścig w Bydgoszczy.

Bardzo pięknie wygrał swój wyścig Edynburg p. St. Bronikowskiego, sforsowawszy już na ostatnim zakręcie Ułana II-go i prowadzącego wyścig Juliusza, a na drugie miejsce wyskoczył Aino II, dzięki temu, że wcześniej nie próbował walczyć ze zwycięzcą.

lem hr. Skarbkiem na czele obecni byli na wyścigach: przedwojenny wielce zasłużony dla T-wa prezes A. margr. Wielopolski z córką i synem, były prezes Jerzy hr. Skarbek z małżonką i córką. Karolowa hr. Skarbkowa, córka ś. p. Adama Michalskiego organizatora piotrkowskiego toru i Towarzystwa, R. ks. Sanguszko tradycyjny hodowca arabów, W. hr. Tarnowski z siostrą i hr. Zamoyską, pani pułkownikowa Nieniewska, z zasłużonego dla hodowli rodu, Reszkówna z domu, p. Witoldowa Święcicka, oraz wielu przedstawicieli okolicznego ziemiaństwa, hodowców i sportsmanów. Gonitwom przewodniczył prezes K. hr. Skarbek, przy czynnym udziale wiceprezesa p. Wł. Stępińskiego, oraz członka Zarządu p. Józefa Stokowskiego.

Po ukończonych wyścigach o godzinie 8½ wieczorem w górnej sali restauracji Banaszewskiego odbył się



PIOTRKÓW. Nagroda dla dwulatków pół krwi. Wygrywa WIEDENKA J. bar. Ike Duninowskiego, bijąc Lugara Promienistego.

Pierwszy raz w życiu miałem sposobność widzieć oficjalne wyścigi arabów i wyznam, że sprawiły one na mnie wrażenie znacznie korzystniejsze, niż się spodziewałem. Trening arabów posunął się znacznie i dziś już widać, że po kilku trenowanych pokoleniach niektóre egzemplarze będą zdolne regenerować przeinbredowaną i przeincestowaną rasę konia pełnej krwi. Takie jednostki jak zwyciężczyni próbnej dla arabów nagrody, importowana z Francji Dieballa ks. R. Sanguszki, lub Szach-Senan p. T. Raciborskiej imponują stylem swych zwycięstw i budzą u myślącego koniarza pewne refleksje.

Uroczystość jubileuszowa wypadła świetnie również pod względem towarzyskim. W pamiętnym dniu tym oprócz całego prawie Zarządu T-wa z prezesem Karo-

bankiet towarzyski, gdzie przy dźwiękach doskonałej orkiestry, bawiono się prawie do rozświtu.

Przy sposobności trudno nie wspomnieć o coraz to nowych inwestycjach na piotrkowskim torze. Od roku zeszłego przybyła nowa stajnia zimowa na 31 boksów, wysoka, widna, kapitalnie zbudowana, pobudowano 15 kas dla totalizatora, ogrodzono wysokim parkanem większą część toru, na przestrzeni przynajmniej 1½ kilometra, przystąpiono do budowy domu mieszkalnego dla trenerów, jeźdźców i służby stajennej, za co należą się słowa szczerzego uznania Zarządowi T-wa, oraz gospodarzowi toru i sekretarzowi, członkowi T-wa p. Wł. Strzeleckiemu.

Na zakończenie z racji jubileuszu redakcja nasza składa na ręce prezesa K. hr. Skarbka najserdeczniejsze

życzenia dalszego rozwoju Towarzystwa, które w historii hodowli koni, wysokiej pół krwi zwłaszcza, oraz polskiego jeździectwa ma tak pięknie zapisane karty. Wyższych

subsydji, a zatem powiększenia nagród życzymy tej pożytecznej dla kraju placówce!

Józef Szempliński.

Nasze dwulatki.

Za tydzień rozpoczynamy jesienny sezon, który wśród miłośników konia budzi żywe zainteresowanie, spotęgowane debiutami młodzieży, która w publicznych próbach zda popis ze swych zdolności i rzuci światło na ogólny poziom przychowku z 1927-go roku. Galopy mówią wiele, przekona nas jednakże celownik.

dze jego organizmu, o doskonałej pracy płuc, serca i równowadze systemu nerwowego, co razem wzięte w koniu nazywamy klasą.

Powołując się na wyżej przytoczone, z wielką ostrożnością przystępujemy do wyrażenia opinii o naszych dwulatkach, gdyż tymczasem sądzić ich możemy li tylko na



PIOTRKÓW. Finisz nagr. Próbną dla 3 let. arabów, wygrywa DIEBALLA ks. R. Sanguski.

Ten ostatni narożnik, gdzie się ziarno odłącza od plewy, wyrzuci na linję prostą pewną ilość owego ziarna, które, sortując się w dalszym ciągu, wypadnie w celowniku jako najcelniejsze — zdatne do siewu. „Trening potęguje zalety konia pełnej krwi, ujawniając równocześnie wady” pisał ś. p. Fr. Jurjewicz, a to Jego zdanie zastąpi całe szpalty rozpraw akademickich i powinno brzmieć w uszach i pozostać na zawsze w mózgu każdego interesującego się hodowlą koniarza.

Ujrzymy więc u startu młodzież końską, która trening wytrzymała, a w wyścigu musi potwierdzić wykazywane na galopach zdolności. Moment walki z cudzym koniem świadczyć dopiero będzie całkowicie o zdolnościach konia wyścigowego, czyli o mniejszej lub większej potę-

zasadzie rannych galopów, gdzie konie więcej ekspansywne wykazują znacznie wyższe rekordy.

W stajni A. margr. i A. hr. Wielopolskich znajduje się dwulatka o wybitnych zdolnościach wyścigowych Ile de France, kl. kaszt., po Mości Księżu i Dunkierka, hod. Stada Państwowego w Kozienicach, której matka w doskonałym roczniku (Forward, Dryada, Donna Rosa) należała do najpierwszej klasy. Żrebica ta o doskonałych linjach wyścigowych, niewielka, lecz dość sformowana, obdarzona przytem doskonałym charakterem, powinna odegrać wśród rówieśników swoich pierwszorzędą rolę. Doskonale galopują kaszt. Granada II z tejże stajni, po Coriolanus i Beate, hodowli J. hr. Czarneckiego, półsiostra Don Carlosa, oraz z tegoż stada, również kaszt., Grandezza II. Nie-

wiele im ustępuje smaczna Brawura stada własnego, po Manton i Zeyneb. Irlandja i Berszada biegały już w Łodzi i formę swą poniekąd już wykazały.

W stajni A. hr. Morstina, oprócz Nila i Magnolji, które dodatnio wyróżniły się w Łodzi, doskonale galopuje Impas II., og. kaszt., po Mości Książę i Rara Avis, hodowli własnej. Dobrze zapowiadał się Istwan og. gn. po Fils du Vent i Draga, stada Państwowego w Kozienicach, lecz obecnie idzie trochę krótko, z powodu bukszyn zapewne. Bardzo piękna gniada Izyda, po Fils du Vent i Pieszczotka, stada własnego jest jeszcze bardzo „zielona”.

Bardzo obiecującą dwulatką zdaje się być Ironja kl. gn. gen. K. Plisowskiego, po Fils du Vent, hodowli Państwowego Stada w Kozienicach, córka klasowej Dryady, która w roku Dunkierki, Forwarda, Dyletantki odgrywała pierwszorzędną rolę, znacznie jej narazie ustępuje gniada Itaka tegoż właściciela i teje hodowli, po Mantonie i Gamma, półsiostra Cis Mol i Harmonji. Więcej niż dobrze zapowiada się znajdująca się w treningu u tegoż trenera, Józefa Góreckiego, kasztanowata Osoba z Inteligencji, po Fils du Vent i Pergettyü, hodowli p. J. Bartmańskiego, półsiostra doskonałego Pana Prezesa.

Wybitną dwulatkę również posiada stajnia „Lubicz”, a jest nią Igła kl. gn. po Mantonie i Blaustrumpf, hodowli Państwowego Stada w Kozienicach, półsiostra zwyciężczyni nagrody Rulera Dyletantki (w roku Dunkierki, Forwarda i Dryady). Na rannej robocie żrebica ta dotąd jeszcze nigdy nie była zupełnie wyjechana, niewiadomo więc ile ma jeszcze zapasu, a wykazywane przez nią sekundy stawiają ją w rzędzie najlepszych dwulatków. Ustępuje jej, lecz rusza się dobrze tegoż stada, gniada Italja, po Mości Książę i Cylicja. Z ogierów tej stajni kary Giewont II, hodowli J. hr. Czarneckiego, po Coriolanus i Graisse, półbrat Falady znakomicie galopuje i jest znacznie lepszy do Gońca II-go, po Coriolanus i Malaga, półbrata Erudyta.

W stajni H. ks. Lubomirskiego bardzo dobrze zapowiada się ciem. gn. Hardwar, po Ballyheronie i Baratarji, lepszy narazie od wiele obiecującej ciem. gniadej, Hegiry, po tymże Ballyheronie i matce Fergany — Bourgogne. Gniada Hikora po Ballyheronie i Another Attempt znacznie poprzednim ustępuje.

Wysoką klasę zapowiadał kasztanowaty Irydjon, po Fils du Vent i Fantazja K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, hodowli Państwowego Stada w Kozienicach, lecz po ostatnim galopie wykreślił sobie nogę w pęcinie i miał pewną przerwę w robocie, która nie pozwoli trenerowi wystawić go do startu w pierwszych dniach sezonu. Nie wiele mu ustępuje kasztanowaty Douceur de Vivre, hodowli A. hr. Potockiego, który galopuje doskonale. Harri-man, hod. S. ks. Lubomirskiego, po Ballyheron i Czarnobrewa, oraz Hospodar, hod. H. ks. Lubomirskiego narazie zbyt się nie wyróżniają, to samo można powiedzieć o biegnącej w Łodzi, Gardenji.

W stajni p. M. Bersona znakomicie galopują gn. og. Dr. Oskar, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. własnej, oraz kasztanowaty Lutin, po Harsona i Lagyad, hod. p. R. Czaykowskiego. Będą to zdaje się dwaj poważni przedstawiciele lesznowskich barw w nadchodzącej kampanji. Z klaczek jakgdyby najlepiej galopowała gniada Gizela,

hod. J. hr. Czarneckiego, po Coriolanus i Corine. Doskonałym koniem może okazać się kasztanowaty Derkacz, po Manton i Angara, hod. własnej.

W stajni p. M. Róga znakomitej krwi kaszt. kl. Gdy-nia, po Fils du Vent i Menzali, kaszt. Peggy II, po Fils du Vent i Perichole, og. gn. Konsul, po Fils du Vent i Consolatrice, obie hodowli własnej, tymczasem wielce się nie wyróżniają. Doskonale galopuje gniada Jastarnia, po Fils du Vent i Armantine, półsiostra Łaskawej Pani, dobrze og. gn. Puck, po Manton i Lytta, również hodowli własnej.

W stajni „Ktery-Szepietów” wyróżniających się egzemplarzy dotąd nie widać, lecz syn Bursy i Mantona, c. gn. Burlaj, st. wł., a może gn. Senator, po Wily Attorney i Sonya, hod. p. A. Grodzińskiego, lub gn. Rekord, po Manton i Rybitwa, hod. własnej powinny biegać przynajmniej dobrze. Dobrze zapowiada się kaszt. kl. Roma II, po Oszczep i Renia, hod. p. A. Karskiego.

Stajnia p. St. Mroczkowskiego zdaje się posiadać wybitnego dwulatka ciem. gn. og. Groma II, po Oszczep i Gioconda, wys. pół krwi, stada p. Fr. Wężyka. Półbrat świetnie zapowiadającego się w wieku dwuletnim Magnata, wydaje się być pierwszym kandydatem na zwycięzcę w Próbnym Nagrodzie dla dwuletnich ogierów. Doskonale również galopuje półsiostra Madryta i Samsona, kasztanowata Seminora, po Oszczep i Sevilla, wys. pół krwi, również stada p. Fr. Wężyka. Dobrze galopują gn. Głuszc tegoż właściciela, hodowli A. ks. Czartoryskiego, po Madjar i Frosted Ice, oraz gniady Hektor, po Oszczep i Helenka, hodowli p. Fr. Wężyka.

W stajni bar. L. J. Kronenberga w ogromnej kondycji jest gn. og. Bachmat, po Harrier i Karabela, hodowli własnej. Gniade ogierzy Bizun, po Mości Książę i Parodja, hod. p. A. Grodzińskiego, Bimlusz, po Ballyheron i Maleńka, oraz Bard, po Ballyheron i Osa, obydwa hodowli własnej, ruszają się dobrze i biegać powinny dobrze.

Bardzo dużym ilościowo materiałem rozporządza stajnia p. K. Dzierzbickiego, lecz część koni z powodu niedyspozycji na pewien czas wycofana została z treningu, z pozostałych doskonale galopuje kasztanowaty wnuk Dark Ronalda Dam, po Schlingel i Radiaton, którego karjera zapowiada się bardzo interesująco.

W stajni p. Br. Szwajcera dwulatki są bardzo oględnie pracowane. Najwięcej posunięty w robocie wydaje się og. kaszt. Grzela, po Wily Attorney i Sucha, hod. p. H. Cichowskiego, oraz własnego stada kara kl. Opera, po Manton i Kalaena. Tyr, og. kaszt., po Fils du Vent i Pantera, oraz półkrwi Skiron, obydwa hodowli własnej, zapewne będą biegały wcale dobrze. Dużo na przyszłość obiecuje Bilitis II, po Manton i Nedjide, wys. pół krwi, należąca do p. M. Szwajcera, hod. A. margr. Wielopolskiego.

W stajni p. W. Zakrzeńskiego najlepiej zapowiada się og. j. gn. Ben Hur, po Illuminator i Szanaszet, hod. p. A. Olszowskiego, nieźle córka Valailles, po Balthazar, gniada Vendetta. Przepiękna i bajecznie sformowana Bébé jest bardzo szybka, lecz tymczasem „nie dochodzi”, Impas nieźle biegał w Bydgoszczy i w Piotrkowie. U tegoż trenera, St. Kowalskiego, znajdują się dwulatki p. H. Cichowskiego, odebrane po wiosennym sezonie ze stajni publicznego trenera, z których kasztanowaty Grzybek

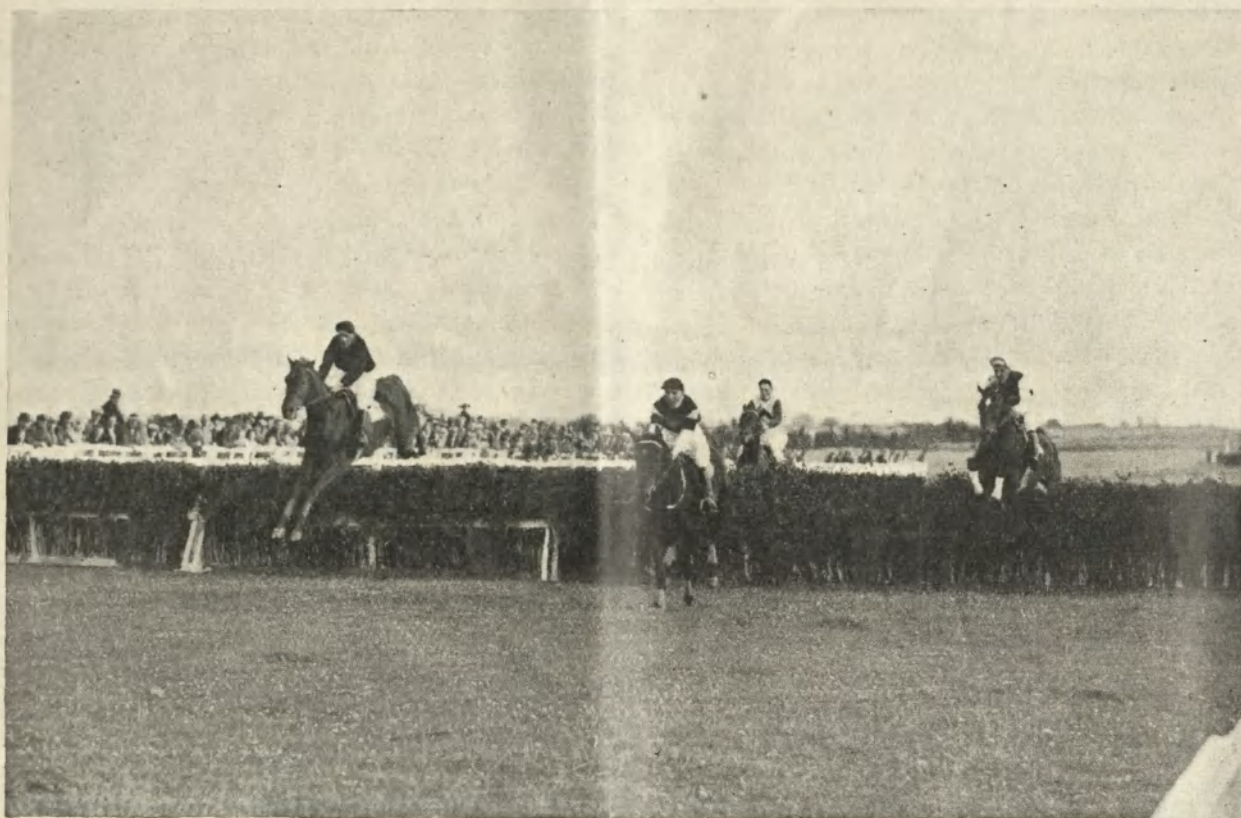
Pierwszy, hodowli własnej, po Wily Attorney i Rózga, obiecuje być szermierzem pierwszorzędnym.

W stajni 1-go Puł. Uł. Krechow. doskonale galopuje córka znakomitej dwulatki Hery, gniada Miriam, po Fils du Vent, niewiele jej ustępuje również gniada Moza, po Fils du Vent i Nemezis, obydwie hodowli p. L. Orpińskiego.

U p. E. Grzybowskiego w r. b. zdaje się niema Forwarda, ani Rysia, a najlepiej zapowiada się kasztanowata

nej robocie kasztanowata Azais, po Balthazar i Aurea, hodowli p. B. Ziętarskiego, typem bardzo przypominająca brata swego po ojcu, doskonałego Pirata.

Stajnia publicznego trenera ma w posiadaniu wcale dobre dwulatki p. W. Jaśkiewicza, z których wyróżniają się: rodzony brat Fakira, gniady Giewont, po Fils du Vent i Blameless, oraz gniada Grażyna, po Parachute i Błyskawica, oboje hodowli A. ks. Czartoryskiego. Dobrze biegać powinna gn. Burza II p. A. Daszewskiego, po Bob i Perła.



Fragment z wyścigu z płotami w Piotrkowie, który wygrała DANINA p. Z. Rogowskiego.

Kuwera, po As-des-As i Etus, siostra wcale dobrego Jarremy.

W młodej, lecz dobrze zapowiadającej się stajni 1-go Puł. Szwoleżerów dobrze galopują obecnie Iłża kl. gn., po Mości Książę i Azalji Państwowego Stada w Kozienicach, mało jej ustępuje córka zagranicznej Laïs po Harrier, hodowli p. J. Hulewicz, kasztanowata Lalita Liana.

U Pułk. L. Schwejcera bardzo wyróżnia się na ran-

Z innych stajen doskonale zapowiada się gn. og. Baccarat 19-go Puł. Ułanów, po Manton i Regina, hodowli p. L. Morzyckiego.

Takie są perspektywy na początek sezonu jesienno-go! Czy rezultaty gonitw to potwierdzą? Wkrótce się przekonamy.

Old Joe.

Kobiety a wyścigi z przeszkodami.

Bardzo poważny wypadek, któremu uległa w Łodzi 27 z. m. pani Iwanowska-Skinderowa na kłacz Doli, wywołuje jednak pytanie, czy wyścigi z przeszkodami są właściwie odpowiednie dla kobiet — przytem, należy podkreślić, czy współudział osobisty pań w wyścigach z przeszkodami na oficjalnych torach już miał miejsce? Otóż biorąc do ręki angielskie „racing calendry” oraz tegoż rodzaju sprawozdania wyścigowe za ubiegłe lata francuskie, niemieckie, polskie i t. d. — należy odpowiedzieć **nie**.

Po wielkiej wojnie odnajdujemy tylko wzmiankę reporterską z Wiednia, że jacyś żokeje „płci żeńskiej” stawali się o otrzymanie licencji i prawa jazdy na torze wyścigów „płaskich” w Freudenu. Podobno miały być wydane dwie licencje, ale wzmianki o powodzeniu i losach owych „żokejek” jakoś się nie pojawiły.

Wyścigi z przeszkodami, tak zwane steeple-chase, stoją, rozumie się, w zupełnej sprzeczności do wyścigów płaskich, a nawet, chociaż w mniejszym stopniu, do wyścigów z płotami.

Duże tory, bądź jak Aintree pod Liverpool'em, Auteuil pod Paryżem i inne, zawierają całe rzędy przeszkód na wysokość i szerokość — widzimy na nich: rzeczki, rowy otwarte, lub poprzedzone wałem, bankiety, mury i t. d. Przeszkody te, między chorągiewkami, rysują się malowniczo na otwartych polach.

Jeżeli samo obowiązuje prawo przebycia wszystkich przeszkód — a żadna ominęta być nie może — przedstawia już bardzo poważne zadanie — to coś dopiero walka w wyścigu, szczególnie gdy pole jest duże, branie zaś przeszkód przy skupianiu się koni bardzo utrudnione. W roku b. np. na torze w Aintree współzawodniczyło przeszło 60 koni, a kończyło wyścig zaledwie 8 i tylko dwa były blisko siebie. Jeżeli tak duże pola są rzadkie, nie mniej i przy o wiele mniejszych dochodzi do walki, do wyrwania sobie miejsca, zdobywania go.

Ileż doświadczenia, wprawy, siły fizycznej — płuc, mięśni, serca — wymaga wyścig tego rodzaju, nie mówiąc już o danych „niezbędnych” u konia: jak „czystość” skoku, śmiałość, pewność przy gruntowaniu i utrzymanie oddechu na długiej przestrzeni. Biorąc nawet przestrzenie o połowę krótsze, aniżeli w Liverpool'u, to samo przeciężenie przeszkód pozostaje zawsze trudne, umiejętność zaś zdobycia sobie miejsca po skoku i zachowanie oddechu konia na „finish” bez zupełnego jego przedwczesnego wyczerpania, są niezbędne. Jeżeli walki tego rodzaju są rzeczywiście dla konia i jeźdźca nieraz szkodliwym, jeżeli do nich potrzeba bardzo wyrobionych i w kondycji koni, a jeździec powinien mieć zdrowe, silne płuca i mięśnie ze stali, to czyż podobne wyścigi są **odpowiednie dla Kobiet?**

Są takie, co z zasady o niczem nie wątpią, albowiem nie mają dosyć doświadczenia do pogłębienia przedmiotu, niektóre jeżdżą konno, wyglądają na siodle bardzo szybko, zręcznie, na razie to im wystarcza — ale to nie są jeszcze **poważne dane** na steeple-chase'owego, a nawet hurdle-race'owego jeźdźcę.

Konkursy hipiczne dają bezwątpienia wprawę co do siedzenia prawidłowego na koniu, trzymania korpusu, nóg — ale próby odbywają się w pojedynkę, w znacznie mniejszym stosunkowo tempie od wyścigów. Przeszkody w konkursach na oko wydają się bardzo trudne — rzeczywiście są wysokie — ale górne, a nawet średnie drążki spadają dość łatwo. Konkursy są jednak „dobrą szkołą” co do trzymania się w siodle i trzymania cugli — ale jeszcze niedostateczną w wyścigowych walkach o miejsce. Czyli nabyte doświadczenie w jeździe konnej jest bardzo pożądane — ale nie daje dostatecznego jeszcze patentu do twardych zapasów w steeple-chase'ach. Przytem, obok strony fizycznej — biorąc pod uwagę, iż kobiety przeciętnie są słabsze od mężczyzn, więc trudniej powściągają unoszącego się konia, bądź wyłamującego się na bok przed

przeszkodą lub ponoszącego, pozostaje jeszcze strona nerwów i pewnego nerwowego przeczerpania. Mam przeświadczenie, iż wytrawny żokej steeple-chase'owy, zahartowany w twardym, a niebezpiecznym rzemiośle, będzie spał spokojnie przed walką, a początkujący „gentleman-rider”, a tembardziej kobiety, o ileby „dosiadały konia” w steeple-chase'ach, to chyba przy użyciu narkotyków by usypiały. Sen zaś dla sportsmanów jak i żołnierzy jest potrzebny, a zdenerwowanie fatalne.

W mojem życiu jeździecko-sportowem widziałem na przykład w Carskim Siole i Moskwie „oficerów kawalerji” tak nerwowo odczuwających nadchodzący wyścig — iż dla uspokojenia nadmiaru zdenerwowania kładli się w dzień do łóżka, albowiem nic nie jedli (bo ich organizm na to nie pozwalał). Dopiero przed samym już wyścigiem na torze, przychodzili do względnej równowagi — ale jakim kosztem nerwów i ich wyczerpania.

Należy przecież zrozumieć, że współdział ograniczony pań w jakimś prowincjonalnym „cross-country” nie przecina bynajmniej kwestji. Wobec poważnej, wyczerpującej próby, jaką jest **rzeczywisty steeple-chase**, niemożna mu przeciwstawić, galopu chociaż by z przeszkodami przez pola.

Gdyby zawód żokejów steeple-chase'owych był tak łatwy, dostępny, to zapewne już nowożytnie sportsmanki, nie zdając sobie sprawy dostatecznej z poważnych trudności, by się jego czepiały. A tymczasem ten zawód grozi conajmniej stwardnieniem mięśni i skóry na rękach wskutek trzymania uporczywie ciągnącego konia, a niestety „czasami” złamaniem obojczyka — nawet wybiciem zębów — nie wspominając o innych poważniejszych jeszcze wypadkach.

Że zawód, czy oddanie się wyścigom z przeszkodami jest bardzo trudne, najwymowniejszym tego dowodem jest, iż pozostał w rękach przede wszystkim wyrobionych, wytrawnych specjalistów.

Steeple-chase'ów naogół u nas jest mało — po za Poznaniem, Łodzią, Piotrkowem, Lublinem i Tarnowskimi Górami — co utrudnia też wyrobienie jeźdźców ze służby stajennej, o ile są dane po temu; zaś dla jeźdźców cywilnych „amatorów” zawód ten przedstawia się ryzykownie, a nie dość remuneracyjnie. W „Steeple-chase'ach” dla wojskowych nagrody są wyłącznie przeznaczone dla p. p. Oficerów.

Wobec tego stanu rzeczy, gdzie tu właściwie miejsce znaleźć dla pań¹⁾.

1) „Podobno” w Anglii na prowincji w zgromadzeniach „sportowych”, o charakterze „myśliwskim” niektóre panie czasami wyjątkowo dosiadają koni.

Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju.

(Ciąg dalszy).

W stadzie Franciszka Żmigrodzkiego w Borówku znajduje się w bieżącym sezonie 8 klaczy miernej klasy: 26-letnia gniada Łowiczanka z córkami: 15-letnią siwą Łowczą, 7-letnią gniadą Raisą, i 6-letnią gniadą Hanką, dalej gniade córki Łowczy: 8-letnia Frelka i 5-letnia Kikimona; w koncu gniade córki Jagi (c. Łowiczanki) 7-letnia Pepinka i 5-letnia Partenis. W stadzie stanowi własny gniady Damaszek, urodzony 1922 r. w Janowie, po Abu-Mlechu od Hermitki.

W stadzie Wilhema br. Bickera w Ujeździe (woj. Poznańskie) znajdują się w bieżącym sezonie 4 klacze stadne czystej krwi: trzy importowane z Anglii ze stada Lady Wentworth w Crabbet Park, a mianowicie: dwie gniade 5-letnie córki Nureddina: Ramayana i Sardhana, oraz córka Rasima, 6-letnia kasztanowata Fasila; czwartą klaczą jest nabyta w stadzie Zofji Zieleniewskiej, 5-letnia gniada Karima. Szkoda, że w Crabbet zostały wybrane właśnie córki Nureddina, o którego arabskiem pochodzeniu świadczy jedynie i wyłącznie rodowód. W stadzie stoi także importowany z Crabbet 23-letni kasztanowaty Rasim.

Z młodzieży w stadninie znajdują się: 3-letnia importowana z Crabbet gniada Nitla, córka Nureddina i Nashisha'y, po Rasimie; roczniaki: Ibn-Rahal, po Rahal, s. Nureddin od Fasila, oraz siwy syn Skowronka, Ramayan, od Ramayana.

W nowo założonem w roku zeszłym stadzie Stanisława Noskowskiego w Rentwinach będą pokryte w bieżącym sezonie 4 klacze czystej krwi: 23-letnia gumniska siwa Gosposia, 17-letnia sławucka kasztanowata Sułtanka, 15-letnia jezupolska gniada Mlecha z rodu Mlechy i pięcioletnia gumniska siwa Hydra, zeszłoroczna, „oaksistka”. W stadzie stoi własny siwy Łokietek, urodzony 1911 r. w Sławucie.

W mniejszych stadach znajdują się w bieżącym sezonie następujące klacze czystej krwi: w stadzie Czesława Łopuskiego w Strzegocicach 2 klacze: 13-letnia gumniska siwa Sierotka, i jej córka po Muezinie, 6-letnia siwa Bella. W stadzie Stanisława Dłużewskiego w Dłużewie 2 klacze: 22-letnia jabłonowska siwa Gazella z rodu Gazelli i jej córka po Marzouku III., siwa Gazella IV. W stadzie Marjana Zakrockiego w Chrzastowie dwie klacze: 14-letnia gumniska gniada Nida i jej córka, po Narzanie, 5-letnia siwa Nirwana. W stadzie Adama hr. Branickiego w Rosi dwie 8-letnie siwe klacze babolniańskie: Babolniana i Baletnica. W stadzie inż. Władysława Dunka de Sajo dwie klacze: 11-letnia radowiecka siwa Korynna i 10-letnia kasztanowata Azja z Szumska. W stadzie Józefa Czerkawskiego 6-letnia gniada Hadudi z Dzierzbic; w stadzie Adama Kozłowieckiego 11-letnia gumniska siwa Błagier-

ka; w stadzie Tadeusza Żórawskiego 15-letnia sanguszkowska siwa Zorka; w stadzie Janusza ks. Radziwiła, 7-letnia antonińska siwa Windobona; w stadzie Jadwigi hr. Russockiej 7-letnia sanguszkowska siwa Nina.

W naszych stadach arabskich daje się odczuć głównie brak odpowiednich reproduktorów, również niejedno stado grzeszy jeszcze nieracjonalnym wychowem. Obu tym bolączkom można łatwo zaradzić, trzeba tylko dobrej woli hodowców i zrozumienia przez nich sprawy. Reprodukatorów arabskich i to doskonałej klasy mamy w stadach państwowych i prywatnych dostateczną ilość, aby nimi odstanowić naszych 96 klaczy czystej krwi. I to przed wszystkimi winny tu być wykorzystane reproduktory starsze, których w niedługim czasie już zabraknie, — a na młodsze wielkości czas przyjdzie później. W doborze ogiera do klaczy powinien decydować w pierwszym rzędzie pokrój, co do prądów krwi bowiem nie mamy żadnych danych, które z nich są przy obecnym systemie odpowiednie. Niemniej jednak w rodowodach reproduktorów należy upatrywać osobników znanych ze swej kariery stadnej, a więc: Rymnika, Achmet-Ejuba, El-Kebira I., Krzyżyka I., Vasco de Gamma, Arslana, Hussara, które wybitnie się odznaczyły jako kontynuatorzy rasy.

Co do wychowu jasne jest, że bez racjonalnego żywienia i odpowiedniego ruchu od najmłodszego wieku, organizm żrebaka nie rozwinie się tak, jak tego wymaga późniejsza karjera wyścigowa. Właśnie zorganizowanie prób wyścigowych ma głównie na względzie rozwój młodego organizmu konia arabskiego przez zmuszenie właściciela do racjonalnego wychowu, tj. żywienia i ruchu: nieintensywnie żywiony, oraz nieracjonalnie ruszany (później trenowany) żreback nie rozwinie się, czyli nie ujawni swych zdolności konia, jednym słowem nie wygra, a więc nie opłaci nawet marnego wychowu, nie mówiąc już o tem, że na niedorozwiniętego konia niema nabywców. Jest to zupełnie jasne, a jednak nie wszystkie nasze stada arabskie chowają racjonalnie!

Odpowiedni dobór ogierów do klaczy i racjonalny wychów młodzieży, oto najpewniejsza droga do podniesienia naszej hodowli konia arabskiego.

KSIĘGA STADNA.

Na zasadzie zarządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 8 października 1926 r., wyszedł w tymże roku Tom I. „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”. W latach następnych 1927 i 1928 r. wyszły dwa dodatki I. i II. do tejże Księgi: Stan hodowli konia arabskiego czystej krwi w Polsce według powyższej księgi, poczynawszy od r. 1922, przedstawia się następująco:

w roku:	1922	1923	1924	1925	1926	1927	1928*)
ogierków	10	6	14	9	20	17	24
klaczek	17	13	17	13	16	20	23
przychówek padł	—	—	—	—	1	8	4
urodziło martwe							
żrebięta	—	—	—	—	—	1	1
poroniło	—	—	1	—	1	1	—
jałowych	—	8	6	10	8	14	18
niestanowionych	2	2	1	1	2	2	8
stanowionych							
ogierami obcymi	1	2	2	4	3	3	—
stanowionych							
poraz pierwszy	2	1	3	5	8	8	12
brak danych	20	20	11	17	—	—	—
ogólna liczba							
klaczy	52	52	55	59	59	74	90

my mogli sobie pozwolić na tym podobne eksperymenty. Sądząc jednak z historii hodowli znacznie lepsze rezultaty były z łączenia klaczy pełnej krwi z ogierem arabskim, aniżeli przy postępowaniu odwrotnem! Dwie są metody tworzenia anglo-arabów: 1). krzyżowanie arabów z anglikami i 2). zastosowanie systemu angielskiego w hodowli koni arabskich. Pierwszą wybrała Francja, — drugą — Polska. Pierwsza metoda jest szybsza; już właściwie pierwsze pokolenie daje nam żądane rezultaty, na które przy drugiej metodzie, będzie trzeba czekać, pewnie 3, lub więcej pokoleń. Niemniej druga metoda jest pewniejsza i solidniejsza, pozostawia bowiem rasę w czystości krwi, a więc zapewnia, właściwie już nowej rasie, jednolity typ, oraz jej przedstawicielom siłę dziedziczenia, przy ewentualnych krzyżówkach uszlachetniających.

Księga Stadna Koni Arabskich, jak wiadomo, dzieli się na dwa działy: Do działu I-go, według Zasad prowa-



KINMAL og. c.-gn. 5 l. W. Mirnego, hodowli A. margr. Wielopolskiego, zwycięzca Wielkiej Bydgoskiej Nagrody w r. b., derbista piotrkowski z 1927 roku.

Z powyższego zestawienia widać przede wszystkim znaczny (o 73%) wzrost liczby klaczy stadnych. Coroczne zgłaszanie wszelkich wiadomości stadnych, oraz ogłaszanie tychże w dodatkach do Księgi Stadnej, czyni hodowlę jawną (usuwa „brak danych”), co stwarza zdrowe warunki do prowadzenia tejże hodowli. Zastosowanie w 1927 r. prób dzielności (wyścigów) dla koni arabskich, momentalnie wpłynęło na zaprzestanie stanowienia klaczy czystej krwi ogierami obcymi, w tym wypadku angielskimi, co jest zdarzeniem doniosłego znaczenia w naszej hodowli koni arabskich. Mamy bowiem tak małą ilość klaczy arabskich w stosunku do przedwojennej (przeszło 600), że te, które uratowano z zawieruchy wojennej, winny rodzić żrebięta tylko czystej krwi. Dopiero gdy dojdziemy do przedwojennego stanu naszej hodowli arabskiej, będzie-

dzenia „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”, mogły być w pierwszym rzędzie zapisane: „konie arabskie stadnin polskich, które Komisja do spraw „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich” uzna za chowane w czystości”. Komisja przy przyjmowaniu koni do działu I. przyjęła słuszną zasadę, że winny tu być przede wszystkim zapisane konie arabskie Sławuty, Jezupola, Antonin, stad Białocerkiewskich, Gumnińsk i t. p. stad, które zawsze przez wszystkich były uznawane, jako stada koni arabskich czystej krwi. W rezultacie tej zasady do działu I-go zostały zapisane trzy kategorie koni:

a) konie, których rodowody wykazują, że są końmi bezsprzecznie czystej krwi;

b) konie, których rodowody wykazują przodków o pochodzeniu niewiadomem, najprawdopodobniej jednak czystej krwi — bo wszystkie dane przemawiają zatem, — a w każdym razie, którym nie można udowodnić pocho-

*) ze zgłoszeń do dodatku III-go.

dzenia nieczystej krwi (n. p. Kodeks, Allah, Maska, Mac-Mahon, Rawelin, Marocco, Bella, Myszka, Ballada, Bole-ro, Step, Kleber, Fontango);

c) konie, których rodowody wykazują przodków półkrwi (Zarif i Jussuf).

Do działu II-go „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arab-

skich” zapisano konie pół-krwi arabskiej i dział ten zamknięto z tem, że po 6-ciu pokoleniach, chowanych w czystości, potomstwo zapisanych klaczy przejdzie do działu I-go.

(D. c. n.)

Dr. Edward Skorkowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Dyrektor Depart. Chowu Koni, inż. Jan Grabowski** był obecny na wyścigach niedzielnych, dn. 11 b. m. w Piotrkowie.

— **Faust i Fordon**, ogiery p. Br. Szwajcera zostali dn. 10 go b. m. wysłane pociągiem pośpiesznym do Baden-Baden, pod opieką trenera stajni A. Zasepy.

Równocześnie z Faustem wyjechał stały współpracownik naszego pisma p. J. Włodzimirski, oraz żokej stajni K. Jagodziński.

Kto dosiadać będzie cracka p. Br. Szwajcera jeszcze nie jest ustalone. Według ostatnich informacji podajemy listę współzawodników Fausta na obydwie nagrody, w których ma on stanąć do startu, wraz z wagami, jakie według propozycji programu konie poniosą.

Piątek, 23 sierpnia.

Fürstenberg Rennen. Nagroda Honorowa, oraz 29.000 Rm., dystans 2100 mtr.

Stada Altefeld — Alexandria — 51½ kg.

Stada Altefeld — Antonia 52½ kg.

Stada Altefeld — Dominica 49½ kg.

Stada Altefeld — Valadolid 51½ kg.

M-me Y. de Bray — Assignment 53 kg.

D-ra H. Hess'a — Junker 51 kg.

Stajni Hönwalt — Botschawter 51 kg.

P. M. Tillement — Malnesbury 54½ kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Avanti 51 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Ivo 53 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Markgraf 54 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Rebell 53 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Schwarcdorn 51 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Walzertraum 54 kg.

P. M. J. Oppenheimera — Antesignano 51 kg.

P. M. J. Oppenheimera — Graf Isolani 56 kg.

P. M. J. Oppenheimera — Atalante 52½ kg.

P. J. v. Ribbentrop'a — Maximus 53 kg.

A. hr. Seilern'a — Sankt Felix 51 kg.

A. hr. Seilern'a — Aranywar 51½ kg.

PP. L. i W. Sklarek — Wilfried 54 kg.

P. Br. v. Szwajcera — Faust 53 kg.

Stada Weil — Tantris 55 kg.

PP. A. i C. Weinbergów — Metroborus 53 kg.

PP. A. i C. Weinbergów — Pellegrino 54 kg.

Piątek, 30-go sierpnia.

Grosser Preis von Baden. Nagroda Honorowa, oraz 64.000 Rm., dystans 2400 mtr.

Stada Altefeld — Melkart 4 l. 57 kg.

Stada Altefeld — Antonia 3 l. 51½ kg.

Stada Altefeld — Valadolid 3 l. 50½ kg.

P. M. Boussac — Daphnis 4 l. 58½ kg.

M-me T. de Bray — Assignment 3 l. 52 kg.

P. R. Haniel'a — Ferro 6 l. 57 kg.

D-ra H. Hess'a — Felix esto 4 l. 55 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Oleander 5 l. 64 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Avanti 3 l. 50 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Margraf 3 l. 53 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Rebell 3 l. 52 kg.

P. S. Alfr. v. Oppenheima — Walzertraum 3 l. 53 kg.

P. M. J. Oppenheimera — Serapis 5 l. 57 kg.

P. M. J. Oppenheimera — Graf Isolani 3 l. 55 kg.

P. Br. v. Szwajcera — Faust 3 l. 52 kg.

PP. A. i C. v. Weinbergów — Farinelli 4 l. 57 kg.

PP. A. i C. v. Weinbergów — Pellegrino 3 l. 53 kg.

P. M. P. Mouline'a — The Ontlaw 5 l. 58½ kg.

Wagi podane według obliczeń na 11-go sierpnia, do dnia zaś startu mogą jeszcze uleść zmianie.

— **Na Fausta w Baden-Baden**, jak się dowiadujemy zaangażowany został żokej Georg Esch, który w r. b. wygrał węgierskie Derby. Według otrzymanej depeszy ogiery p. B. Szwajcera Faust i Fordon przybyli na miejsce we wtorek 13-go b. m. szczęśliwie.

— **Radjo** począwszy od dnia 25 sierpnia r. b. nadawać będzie komunikaty o rezultatach wyścigów warszawskich sezonu jesienno-go, pomiędzy godziną 19-tą, a 19-tą minut 20.

— **P. Skinder-Iwanowskiej** stan zdrowia znacznie się poprawił, co z radością komunikujemy naszym czytelnikom.

Dzielna sportsmanka przychodzi do sił z każdym dniem i co najważniejsze, ciężki wypadek nie pociągnął za sobą dalszych komplikacji, o co początkowo tak się obawiano.

— **Żokej Eljasz**, który uległ ciężkiemu wypadkowi w Łodzi, wyzdrowiał zupełnie.

— **Białystok**. Dn. 4 sierpnia odbyły się zjednoczone zawody konne brygad kawalerji Białystok — Suwałki na torze konkurso-wym białostockiej brygady.

Przy świetnej pogodzie i parotysięcznym tłumie widzów rozpoczęto dzień konkursem podoficerskim, w którym pierwsze miejsce zajął st. wachm. Jaltuszewski, z 2 pułku ułanów Grochowskich, II — st. wachm. Grabski z 1 p. ul., III — st. wachm. Gronicki z 9 p. strzelc. kon. IV, V i VI podzielili: plut. Lersza z 3 p. szwol., wachm. Krawczyk z 2 p. ul. i wachm. Wardany z 10 p. ul.

W następnym konkursie dla oficerów obydwóch brygad ustawiono 12 przeszk., wysok. ok. 1.10 mtr.; dystans ok. 656 mtr.; szybkość 375 mtr. n/min.; norma 1 m. 55 s.; startowało 43 konie. I, II i III podzielili: ppor. Pietrzak, 14 D. A. K. („Jałowa”), por. Pyrowicz, 14 D. A. K. („Paskarz”), por. Błaszczak, 9 p. st. kon. („Moldawan”) IV i V por. Sokołowski, 14 D. A. K. („Lola”) i ppor. Krachelski, 1 p. ul. („Kładka”) VI por. Radziukinas, 2 p. ul. („Husia-Siusia”), VII i VIII ppor. Pawełczak, 2 p. ul. („Nagus”) i por. Kalinowski, 10 p. ul. („Misja”).

Dzień zakończono najrozmaitszemi popisami szeregowych, które wypadły bardzo udanie.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W CIECHOCINKU.

Dzień pierwszy, Niedziela, 4 sierpnia.

Pogoda, tor dobry.

I. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3200 mtr.: Groźny Grona Ofic. 9 pułku Strzelców Konnych, por. Bohdanowicz — 1, Bakfisz — 2.

Wygrane w 5 m. 55 s. łatwo o 3 dł.

Tot. poj. 14 zł.

II. 500 zł. Gonitwa z płotami im. Józefa Czernickiego. Dystans ok. 2400 mtr.: Too Good B. Pieczyńskiego, i H. Harlanda, por. Pieczyński — 1, Telimena — 2, Nigmè — 3; bez miejsca: Urwipoleć i Korea.

Wygrane w 3 m. 4 s. łatwo o 1 dł.; — III o 1 łeb.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 16 i 21 zł.

III. 6.000 zł. Military. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4800 mtr.: Nikanor W. i F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Buńczuk — 2, Arkan — 3; bez miejsca: Westalka i Magnat.

Wygrane w 5 m. 58 s. łatwo o 12 dł.; trzeci o niezł. il. dł.

Tot. poj. 90 zł.; fr. 44 i 70 zł.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Wołynianka, Gr. Ofic. 19 pułku Uł., j. Osiński — 1, Filadelfja — 2, Nicpota — 3; bez miejsca: Blues.

Wygrane w 2 m. 50 s. łatwo o 2 dł.; — III o 6 dł.

Tot. poj. 18 zł.; fr. 12 i 13 zł.

V. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Zagończyk W. i F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Grand - Joy — 2, Herold — 3; bez miejsca: Czeremis n Estella.

Wygrane w 3 m. łatwo o 1½ dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 17 i 15 zł.

VI. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Komtur L. J. bar. Kronenberga, rtm. Świącicki — 1, Ave — 2, Kaprys — 3; bez miejsca: Imre, Marpessa, Comtesse i Żupan.

Wygrane w 2 m. 24 s. o 2 dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 24 zł.; fr. 11, 14 i 11 zł.

VII. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.: I. Lotka A. Hoffmanna. II. Wikcia W. Hoffmanna. III. Moric Chojnackiego, IV. Ataman Masłowskiego.

Biegało 12 koni.

Tot. poj. 23 zł.; fr. 12, 15 i 99 zł.

Dzień drugi, Środa, 7 sierpnia.

I. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Zagończyk, W. i F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Arpad — 2; bez miejsca: Korea. Wygrane w 6 m. 38 s. łatwo, wstrzymywany.

Tot. poj. 10 zł.

II. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Ave K. Rojowskiego, p. Rojowski — 1, Imre — 2, Grand-Joy — 3; bez miejsca: Iwonka, Ale Baba, Comtesse i Towarzysz.

Wygrane w 2 m. 24 s. łatwo o 3 dł.

Tot. poj. 16 zł.; fr. 11, 12 i 12 zł.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Ma Coquine por. Jankowskiego, por. Bohdanowicz — 1, Bakfisz — 2; bez miejsca: Dziuchna.

Wygrane w 6 m. 30 s. łatwo, wstrzymywana.

Tot. poj. 17 zł.

IV. 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Wołynianka Gr. Ofic. 19 pułku Uł., j. Osiński — 1, Nicpota — 2.

Wygrane w 2 m. 32 s. łatwo o długość.

Tot. poj. 12 zł.

V. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Urwipoleć L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton — 1, Nigmè — 2, Telimena — 3.

Wygrane w 4 m. 56 s. o ½ dł.; — III o 4 dł.

Tot. poj. 16 zł.

VI. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Filadelfja W. F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Arkan — 2, Rydwan-Utracjusz — 3; bez miejsca: Płatowiec.

Wygrane w 6 m. 5 s. o 2 dł.; — III o 1 łeb.

Tot. poj. 22 zł.; fr. 15 i 25 zł.

VII. 300 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1200 mtr.: I. Lontykus S. Sznytzkera. II. Wiktorja H. Hoffmanna. III. Minnas A. Hoffmanna. IV. Moric St. Góralskiego.

Wygrane w 1 m. 20 s. o 3 dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 12 i 13 zł.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— Deauville, 9 sierpnia.

Prix Jacowleff, 40.000 fr. — 1000 mtr. dla 2-latków.

1. Energie (Clarissimus — Eugénie) P. Wertheimer, 56 kg., z. A. Esling.

2. Rostrum Ara, Mad. E. Harwisworth, 54½ kg., z. T. Hervé.

3. Blue Skles, Bar. E. de Rothschild, 56 kg., z. Bouillon.

Wygrane w walce o głowę. Czas: 1:02.

NIEMCY.

— Hannover, 6 sierpnia.

Preis der Stadt Hannover, Nagr. hon. i 13.000 RM. — 1300 mtr.

1. Contessa Maddalena, 4 l. kl. gn. (Landgraf — Cresta) R. Haniel, 60½ kg., z. Bleuler.

2. Oberwinter, 4 l. og. gn. (Landgraf — Oblate) stada Weil 65 kg., z. M. Schmidt.

3. Träumer, 6 l. og. kaszt. (The Story — Gold Dream) ks. A. Esterhazy, 57 kg., z. Varga.

bez miejsca: 4. Tanit, 5. Postmeister, 6. Grapillon.

Wygrane o 1½ dł. — 1½ — ½ dł. Czas: 1:18. Tot.: 45, 12, 10:10.

— Kolonia, 11 sierpnia.

Reinisches Zuchtrennen 20.000 RM. — 1000 mtr. dla 2-latków.

1. Prüfeet (Flaubayant — Palma) Gest Röttyan Bötze.

2. Aulus A. v. Weinberg, z. Schmidt.

3. Goldjäger Lorenc Hahre, z. Prister.

Wygrane o ½ dł. Czas: 1:02.

ROSJA.

— Moskwa (od nasz. korespondenta) 25 lipca.

Derby klusaków odbyło się w piękny słoneczny dzień. Tłumy zapełniły wspaniałe ongiś trybuny. Dochód totalizatora wyniósł przeszło 83.000 rubli. Bohaterem dnia był Samuel Cayton, wygrywając wszystkie biegi, w których uczestniczył. Derby wygrał w 2 m. 10⅜ s. na Niewoli, córce Bob Douglas'a. Wielką Nagr. Wszechrosyjską na Gramie (1880 mtr. w 2 m. 30 s.) Wielką Dwuletnią na Totalizatorze (Taljoni) w 2 m. 14⅞ s., a Wielką Nagrodę Orłowską na Bubienczikie w 2 m. 10⅝ s. bijąc rekord orłowskiego rysaka o 1½ s.

Rezultaty te są dowodem, jak klusacki sport się rozwija. Co się tyczy wyścigów pełnej krwi, to chociaż się już zaczęły, duże jednak stajen jest oczekiwanych i wielki sezon rozpocznie się dopiero za tydzień. Do tej pory wyróżniają się Parada po Paragwaj (Protej i Wandeia), która bardzo stylowo wygrała 2 wyścigi. Z dwuletków wyróżnia się Siłacz po Frazerze (Louvier i Ferania) i Sirokko po Flying Slayn. Ze starszych koni bezwarunkowo klasowym koniem jest Derbista — Hetman Ney, po Herzogu (Grymza) i Napoli (Pur Gem), który debiutując w tym roku wygrał pod wagą 63 kg. Wielki Handicap 2200 mtr. w 2 m. 18 s. W przeszłym roku chcieli Hehmana Ney'a wysłać do Warszawy na Wielką Nagrodę. Może w tym roku będzie wysłany — byłoby to bardzo ciekawe.

Hetman Ney przegrał tylko 2-kiem 3 razy, bo nie był sfornowany, trzy- i czterolatkiem wygrał 10 wyścigów. Jest to koni bardzo pięknego exterieur'u, szlachetny z ogromnymi linjami.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE.

Dzień trzeci, Środa, 7 sierpnia.

Pogoda, tor lekki.

I. 1.000 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1600 mtr.: Effendi 21 p. Ul. Nadwiślańskich, ż. Kokoszko — 1, Branka — 2, Ali II — 3.

Wygrane w 1 m. 56½ s. wysyłany o 1 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 19 zł.

II. 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Pusztka J. Skolimowskiego, chl. Kamiński — 1, Droga — 2.

Wygrał Byle Jaki, lecz za niedostateczną wagę został pozbawiony nagrody.

Wygrane w 2 m. 56 s. łatwo o 6 dł.; — III — o niezł. il. dł.

Tot. poj. 12 zł.

III. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Ali Baba A. Olszowskiego, j. Michalczyk — 1, Elborus — 2, Aścia — 3. Bez miejsca: Naiwny.

Wygrane w 1 m. 46 s. łatwo o 2 dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 12 i 12 zł.

IV. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Horpyna K. Niemojewskiego, j. Gajewski — 1, Wildgraf — 2, Impet — 3. Upadła: Jędra.

Wygrane w 4 m. 28 s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o niezł. il. długości.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 10 i 10 zł.

V. 800 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1200 mtr.: Kassya R. ks. Sanguszy z Kokoszko — 1, Hortensja — 2, Książ — 3; bez miejsca: Urga.

Wygrane w 1 m. 25½ s. pewnie o 2 dł.; — III o 8 dł.

Tot. poj. 32 zł.; fr. 10 i 10 zł.

VI. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Luga Promienisty C. Baczyńskiego, j. Jednaszewski — 1, Korynna — 2, Elf — 3.

Wygrane w 1 m. 12 s. łatwo o 3 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 15 zł.

700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Aino II Z. Cierpickiego, j. Raniewicz II. — 1, Ekstaza — 2, Bebuś — 3; bez miejsca: Rista, Bosfor i Ataman II.

Wygrane w 2 m. 20 s. w walce o łeb; III o 2 dł.

Tot. poj. 64 zł.; fr. 16 i 13 zł.

Dzień czwarty, Sobota, 10 sierpnia.

Pochmurno, tor lekki.

I. 2.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1400 mtr.: Hamilkar, Stada Janów, j. Balcer — 1, Haiti — 2, Hanum — 3.

Wygrane w 1 m. 41 s. pewnie o 1½ dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 22 zł.

II. 1.000 zł. i cenny przedmiot ofiarowany przez J. W. P. H. Siemieńskiego dla jeźdźcy zwycięzcy. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4000 mtr.: Caraipe, K. Rómmła, ppłk. Rómmel — 1, Jaazband — 2.

Wygrane w 5 m. 8 s. w walce o łeb.

Tot. poj. 15 zł.

III. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 800 mtr.: Elf, St. „Góra”, j. Michalczyk — 1, Kropelka — 2, Manita — 3; bez miejsca: Wiedenska, Iskierka i Blonde.

Wygrane w 52½ s. bardzo łatwo o 4 dł.; — III o ¾ dł.

Tot. poj. 36 zł.; fr. 16 i 16 zł.

IV. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 2800 mtr.: By-le Jaki, M. Karatiejewa, j. Wyżgalski — 1, Iwan II — 2, Dani-na — 3; bez miejsca: Irasatti, Japonka, Borsuk i Korea. Juljusz — upadł.

Wygrane w 3 m. 23 s. łatwo o 5 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 20 zł.; fr. 12, 11 i 13 zł.

V. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Czarus, St. „Góra”, j. Michalczyk — 1, Zbir — 2, Radlok — 3; bez miejsca: Erna, Ataman II, Malta i Miss Jane.

Wygrane w 1 m. 44 s. w walce o 1 dł.

Tot. poj. 200 zł.; fr. 20, 20 i 13 zł.

VI. 1.000 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1400 mtr.: Hebe, St. „Janów”, j. Balcer — 1, Szeik — 2, Marokko — 3; bez miejsca: Karnak.

Wygrane w 1 m. 40 s. łatwo o 2 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 14 zł.; fr. 11 i 13 zł.

VII. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Aksa-mitna Polmoodie, W. Zakrzeńskiego, j. Michalczyk — 1, Mista — 2, Rakieta — 3; bez miejsca: Marmaros Sziget Pusztka i Woły-nianka.

Wygrane w 2 m. 20 s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 15 zł.; fr. 11 i 13 zł.

VIII. 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: La Monterja, J. bar. Ike-Duninowskiego, chl. Bryk II — 1, Narze-czona — 2, Giau — 3; bez miejsca: Moorwind, Flos i Hugo.

Wygrane w 1 m. 44 s. łatwo o 3 dł.; — III o 1½ dł.

Tot. poj. 15 zł.; fr. 11 i 13 zł.

TELEGRAM WŁASNY.

Od naszego stałego współpracownika p. Janusza Włodzimirskiego otrzymaliśmy terminową depeszę następującej treści:

We wtorek, 13-go b. m., o godz. 12-tej w południe konie przyszły do Baden-Baden i wkrótce wyładowane zostały i przeprowadzone do Ifferheim (gdzie się znajduje tutejszy tor) położony o 8 klm. od miasta. Na dworcu przy wyładowywaniu Fausta i Fordona obecny był generalny sekretarz Internationaler-Club'u mjr. Benter, który wyraził opinię, że nie przypuszczał, iż w Polsce po wojnie już rodzą się takie konie. Wiadomość o wycieczce polskich koni przyjęli na miejscu z pobłażliwym uśmiechem, lecz po zobaczeniu ich zdanie gruntownie zmienili. We środę konie wyszły spacerem na tor wyścigowy, robiły wolny canter na dyst. 1600 mtr. i były próbowane pod australijską startmaszyną, która na tutejszym torze funkcjonuje. Faust i Fordon zniosły drogę dobrze. Tor tutejszy ma kurs w lewą stronę tak jak u nas, tylko prosta linja jest nieco dłuższa. Dziwnym trafem złożyło się tak, że Faust stoi w boksie, gdzie stali Książę Pan, Mości Książę i wło-ski Scopas, zwycięzcy Wielkiej Nagrody Badeńskiej.

Włodzimirski.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

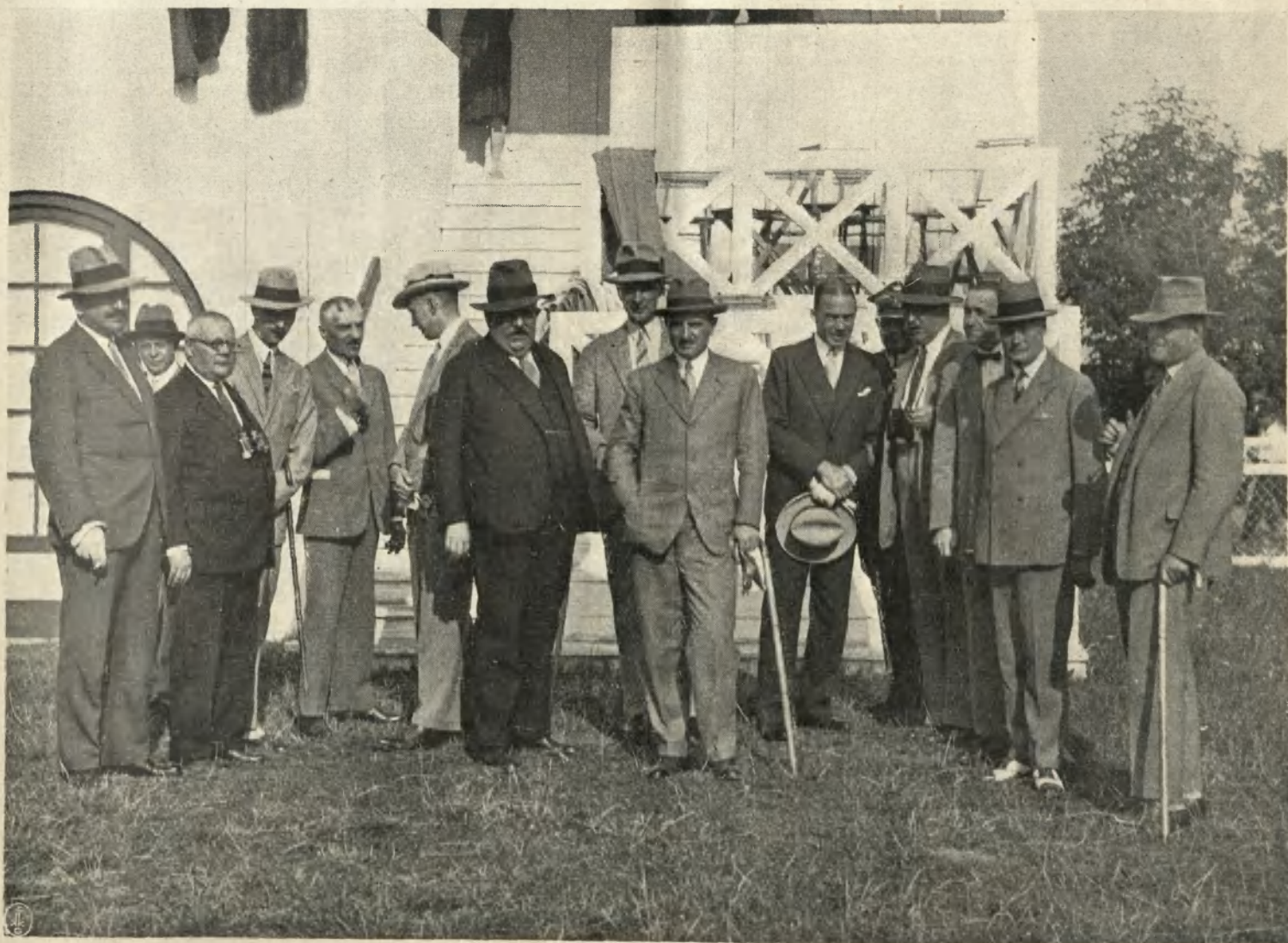
Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 21 sierpnia 1929 r.

Nr. 34

TREŚĆ Nr. 34: Przed sezonem, Józef Szempliński. — Odwołanie Raid'u, S. Wotowski. — Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim, Witold Pruski. — Zapalenie ścięgien — naderwanie ścięgien — Broken-Down, płk. lek. wet. Wł. Hofman. — Piotrzkowskie Derby i Wielki Wojskowy Steeple-Chase, Sigma. — Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju (Ciąg dalszy), Dr. E. Skorkowski. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i kronika zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Piotrkowie.



DYREKTOR DEPARTAMENTU CHOWU KONI INŻ. JAN GRABOWSKI
w otoczeniu Zarządu Tow. Zach. do Hod. Koni w Piotrkowie oraz wybitnych sportsmanów.

PRZED SEZONEM.

Faust wysłany został do Baden-Baden, by rehabilitować swoje w kraju porażki, by śladem swych wielkich compatriotów: Mości Księcia, Księcia Pana, Liry i Łoma sławę polskiej hodowli na międzynarodowym terenie utrwalić. Z niecierpliwością oczekujemy telegramu o rezultacie wyścigu o nagrodę Fürstenberg Rennen i jesteśmy najlepszej myśli, że crack nasz, zwłaszcza z różnicą 5 kg. na swoją korzyść poradzi sobie jakoś z prawie niezwykłym niemcem, Grafem Isolani.

Zanim te słowa wyjdą z pod tłoczni, telegramy doniosą nam o wyniku gonitwy, rezultat której dziś porusza umysły całego sportowo-hodowlanego społeczeństwa, dziś możemy konstatować jedynie fakt, że na ostatnią klasyczną, specjalną dla trzylatków nagrodę St. Leger, im. Prezesa T-wa, ubył nam jeden z mocnych faworytów, a derbista Madryt będzie miał w znacznej mierze ułatwione zadanie potwierdzić swą, wykazaną w walce o błękitną wstęgę Polski, klasę.

Bardzo poważną konkurentką do tej zaszczytnej nagrody będzie zdaje się Harmonja gen. K. Plisowskiego, której styl ostatniego galopu wywarł bardzo korzystne wrażenie. Córka Stavropola, w którego żyłach płynie krew wybitnych stayerów, a wnuczka wysokoklasowej Gavotte („stayer and flyer”), dystansu się bać nie powinna, a stylowe zwycięstwo jej w tegorocznym Oaksie wskazuje, że, będąc w porządku, klasę Harmonja posiada. Resztę wyjaśni Handicap Otwarcia, który, aczkolwiek doskonale skonstruowany, zrobiony jest w takiej skali, że nawet możliwy „top wight” Arrow + 1 kg. A. margr. i A. hr. Wielopolskich wagę przyjąć powinna. W handicapie tym bardzo korzystną wagę ma M-me Bovary — 2 kg., klasowa córka Bursy, której kondycja obecna, sądząc po jej znakomitym wyścigu w Wielkiej Nagrodzie Miasta Łodzi, nie ulega żadnej wątpliwości. Przytem żrebica stajni „Ktery-Szepietów” może mieć tak dobrego lidera, jak Monte Carlo — 6 kg., z wagą również do przyjęcia zupełnie możliwą.

Bez wagi pójdzie w tym wyścigu klasowo zapowiadający się w wieku dwuletnim Valibal p. L. Dydyńskiego, który po ciężkiej chorobie wiosną biegał bardzo słabo, lecz za to niewiele. Obecnie syn Valailles wygląda znakomicie, a jego ostatni galop raz w koło w 2 m. 8 sek., gdy łatwo o 1½ długości pobił Florestana, zdaje się wskazywać, że kondycja jego obecna jest bez zarzutu, w handicapie więc z wagą — 7 kg. będzie bić go nie łatwo, a kto go pobije, będzie poważnym konkurentem dla derbisty Madryta i oaksistki Harmonji na ostatnią klasyczną, specjalną dla trzylatków nagrodę St. Leger.

Valibal, M-me Bovary i Arrow przypuszczalnie rozegrać powinny pomiędzy sobą Handicap Otwarcia Nr. 1.

Bardzo interesująco przedstawia się konkurencja pomiędzy końmi starszego wieku, a już najciekawiej porównanie ich z obecnymi trzylatkami, które będzie miało miejsce dopiero w Nagrodzie Janowskiej.

Do tak poważnej pary szermierzy jak Forward p. E. Grzybowski i Fergana H. ks. Lubomirskiego przy-

był obecnie według rannych galopów Huk K. hr. Zamoy-skiego i p. M. Radwana. Stylowy zwycięzca Wielkiej Łódzkiej Nagrody jest zdaje się w „tip top” kondycji, a jego ostatni ostry galop, w którym prowadząc z miejsca do miejsca pobił zupełnie pewnie Ferganę, która n. b. wydaje się być w doskonałym porządku, zniewala przypuszczać, że ten jeden z lepszych, jeżeli nie najlepszy syn Mości Księcia, oprócz talentu do galopowania, odziedziczył po wielkim ojcu nietuzinkową klasę, którą nareszcie wykazać będzie w możliwości.

Jak trudno przepowiadać przyszłość wogóle, a na torze wyścigowym w szczególności, maluje najlepiej rezultat zeszłorocznego Derby. „De mortuis aut bene aut nihil”. Derbista Karat po Derby wycofany został z treningu, lecz drugie o głowę miejsce w zeszłorocznym Derby zajął Zbir, który od tego czasu w Piotrkowie dopiero wygrał w walce jakąś nagrodę pocieszenia, blisko zaś trzecim był Esperanto, który odtąd nie wygrał żadnej grupowej nawet nagrody, nasi zaś mocni faworyci Huk i Erudyta kończyli wyścig bez miejsca, a Huk nawet nie był ani na moment w wyścigu.

Handicap Otwarcia Nr. 2, dla starszych koni przeznaczony, skonstruowany jest doskonale nie tylko we wzajemnym pomiędzy końmi stosunku, lecz i skala jest ujęta bardzo dobrze, w skali tej każdy kilogram już robi poważną różnicę. Pomimo to, sądząc z rannej roboty, ciężkie wagi są w takim porządku, że gonitwę rozegrać one właśnie pomiędzy sobą powinny, a więc Huk + 3 kg., Herkules + 3 kg. i Oleś + ½ kg. staną u startu, jakgdyby w najwyższych szansach. Niespodziankę mógłby sprawić chyba Florestan — 5 kg., którego ostatni galop z Valibal'em przemawia za jego dobrym porządkiem i kondycją. Handicap ten w każdym razie znowu wyjaśni wiele, a zwycięzca jego może być w najbliższej przyszłości dla Forwarda i Fergany groźnym współzawodnikiem.

O dwulatkach dość szczegółowe wiadomości podane zostały w poprzednim Nr., w artykule „Nasze dwulatki”, tu zaś musimy nadmienić, że w ostatnich dniach bardzo dobre wrażenie zrobił galop 2 let. kaszt. og. Gozdawy, po Wily Attorney i Red Start p. H. Cichowskiego, który łatwo pobił na galopie doskonale zapowiadającego się Ben-Hura p. W. Zakrzeńskiego.

W Niedzielę rozgrywamy dwie poważne dla dwulatów nagrody. Próbną dla ogierów i dla klaczy. Klacze zdaje się w r. b. klasą jakgdyby górują nad ogierami. Na galopach jednakże młodzież wykazuje tylko mniejszy, lub większy talent wyścigowy, prawdziwa klasa okaże się dopiero w wyścigu, gdzie moment prawdziwej walki z cudzym koniem sprawia, że celownik eliminuje najlepsze końskie jednostki.

W nagrodzie Próbną dla klaczy pierwszorzędne szanse zdają się mieć Ile de France, Ironja i Igła. W takiejże nagrodzie dla ogierów przewagę zdają się mieć Grom II i Gozdawa.

Józef Szempliński.

Odwołanie Raid'u.

Dowiadujemy się z Zarządu Piotrkowskiego Tow. Zach. do Hod. Koni, iż raid „Piotrków — Spała — Piotrków”, którego propozycja była ogłoszona jeszcze w miesiącu lutym b. r., nie odbył się. Podług programu miał się odbyć 12 sierpnia. Tymczasem z powodu „braku współzawodników” — czyli, zamiast 20 zgłoszeń, tylko dwa zostały dopełnione — był odwołany.

Tym raidem interesował się pan Prezydent Rzeczypospolitej, ofiarował nań „honorową cenną nagrodę”; uczestnicy mieli dotrzeć do Spały, tam dłużej odpocząć, zanim wyruszą z powrotem do Piotrkowa na plac wyścigowy dla „ustanowienia zwycięzców” — program zawierał cztery nagrody od 1.000 zł. do 300 zł.

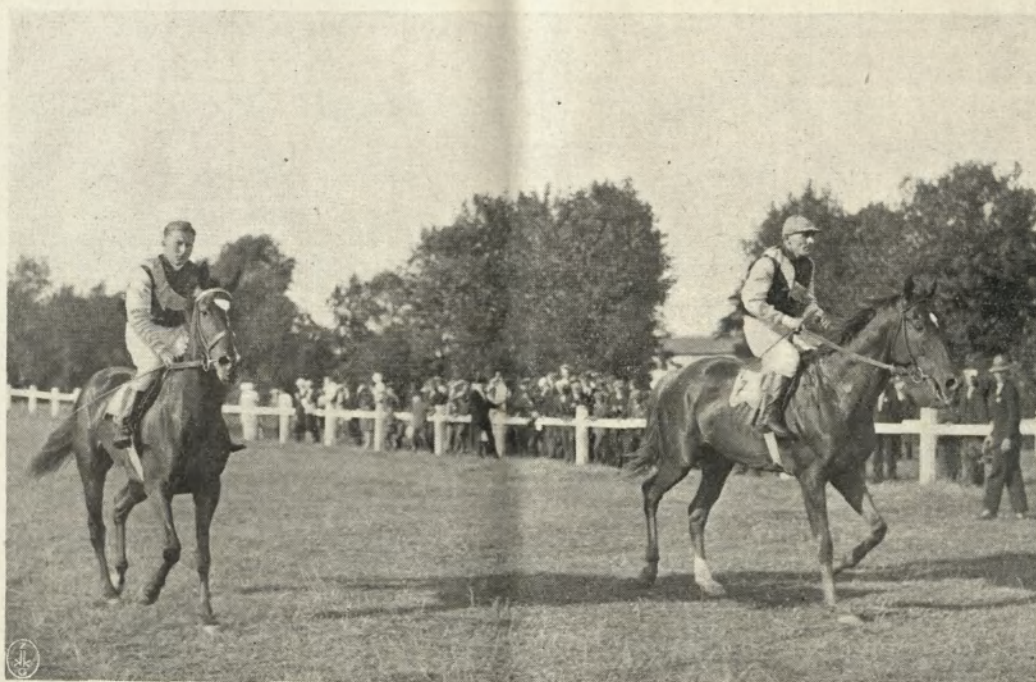
Niemniej warunki raid'u, tak sympatycznie, pozwolę sobie dodać, jakby po staropolsku pojęte, spaliły się na pa-

„w propozycji” w programie Piotrkowskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych.

Przed wojną, gdy warunki życia i swobody na każdym polu były stokrotnie trudniejsze, **jednak zapowiedź raid'u wzbudzała sensację.**

Do raid'u np. odbytego w 1894 r. „Ćmielów — Radom — Warszawa” na przestrzeni około 160 wiorst stanęło 15 jeźdźców, z których właściwie tylko 2-ch nie skończyło raid'u, pierwszy stanął rtm. Kotlar na 6 l. kl. półkrwi „Lirze”, drugi A. hr. Jeziński na wałachu „Cezar”, trzeci kornet Iwlew na „Mohorcie” (Gidran), czwarty I. hr. Moszyński na „Swacie” (Gidran), pierwszy zatem koń przebył około 160 wiorst w 11 godzin, 47 minut i 20 sekund*).

Do pamiętnego, chociaż nieszczęsnego raid'u „War-



PIOTRKÓW. EDYNBURG płn. og. p. St. Bronikowskiego pod żok. Chatisowem i EKSTAZA tegoż właściciela pod. j. Michalczykiem (1-sze, 2-gie miejsce w nagr. im. Fr. Jurjewicza).

newce dla braku współzawodników. Tu zachodzi jakby jakaś pomyłka, zapomnienie — inaczej sam fakt nie da się zrozumieć. Na placu Konkursów hipicznych widzimy kilkudziesięciu jeźdźców współzawodniczących tego samego dnia, a bardzo sympatyczny w swej propozycji „raid”, mający być dla jeźdźców prawdziwą sportową przyjemnością, nie dochodzi do skutku. Podług propozycji mogli współzawodniczyć: pp. oficerowie, jeźdźcy cywilni i panie.

Trudno o szerszą, gościnniejszą nawet propozycję — z wypoczynkiem w Spale. Powtarzam, tu zachodzi jakby jakaś pomyłka — mniemam, iż raid nie był dosyć rozgłoszony, reklamowany. Chociaż, oprócz poczytnych pism z „Kurjerem Warszawskim” na czele, był wydrukowany

szawa — Grójec — Tarczyn — Warszawa” stanęło w samo południe 6 czerwca 1895 r. 41 koni, z tej liczby padło w ciągu drogi z powodu upału i nadmiernego tempa szczególnie do Góry Kalwarii (1 godz. 26 m.) 17 koni, pierwszym był „Tuman” (rtm. Biełaniewicz), druga „Aspazja” (padła na torze, dosiadaną przez właściciela p. Jazwińskiego), kor. Czerkaski, trzeci na „Wiesy” p. Mikiszewa — właściwie trzeciego konia nie było albowiem doszedł z parogodzinnem opóźnieniem — reszta, oprócz padłych, pozostała w drodze lub dociągnięta już następnego dnia do Warszawy. Był to raid fatalny, zupełnie pomyłony wsku-

*) Patrz „Jeździec i Myśliwy” z r. 1894 i 1895.

tek prowadzenia nadmiernem tempem przez tych, co zdawali się (wnosząc po Ćmielów — Warszawa) mieć najwięcej już doświadczenia. Tak, wspomnienie tego raid'u jest bardzo przykre, niemniej świadczy o zapale — chociaż nazbyt gorącym. Propozycja zaś „raid'u” bardzo oględnie pojęta nie znajduje dostatecznej liczby współzawodników? Można to wytłómaczyć tylko zapomnieniem o zapisach.

Ci, jednak największą moralną ponoszą stratę, którzy nie stanęli do „raid'u”, tak sympatycznie pojętego, jak „z propozycji” ogłoszonej należy wnioskować.

St. Wotowski.

Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim.

Dzieje wyścigów konnych są nierozdzielnie połączone z dziejami klasycznych nagród. Nagrody te były zawsze główną treścią wyścigów i miały dla hodowli decydujące znaczenie. Ich rozwój najlepiej odzwierciedla każdorazowy poziom i charakter wyścigów i jest miarodajnym dla oceny racjonalnej selekcji przyszłego materiału zarodowego. Ponadto odzwierciedla on również stan i koniunktury ekonomiczne hodowli koni pełnej krwi.

Ponieważ dzieje naszej hodowli są naogół bardzo słabo opracowane i ślady, któremi ona szła, zacierają się pomału, myślę, że nie od rzeczy będzie podać niektóre dane, dotyczące się stopniowej ewolucji naszych główniejszych nagród wyścigowych.

Artykuł niniejszy będzie dalszym przyczynkiem do dziejów wyścigów warszawskich, o których pisałem już kilkakrotnie w „Jeźdźcu i Hodowcy”.

Materiał rozłożę w ten sposób, że z początku podam historyczne opisy poszczególnych gonitw, a w zakończeniu dołączę tablicę z chronologicznym zestawieniem zwycięzców.

Zacnę od nagrody największej, aczkolwiek bynajmniej nie najstarszej, a mianowicie od Derby.

DERBY.

Historja tej nagrody jest trudna do ujęcia ze względu na pewien chaos, który w jej dziejach znajdujemy.

Główną tę nagrodę nazywano rozmaicie i dziś zupełnie spornem zagadnieniem jest, od kiedy datować należy jej początek.

Już od roku 1868 istniała na torze mokotowskim, tak zwana „Nagroda Głównego Zarządu Stad Rządowych”, która nosi w sobie cechy klasycznej gonitwy hodowlanej.

Przeznaczona była dla trzyletnich ogierów i klaczy, urodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem. Wymagała wczesnych meldunków, zamykanych 31 grudnia roku poprzedniego, oraz przewidziane miała przepadki i stawki. Dystans wynosił w latach 1868 — 7- włącznie 2 wiorsty 100 sążni, a od roku 1871 — 2 wiorsty 133 sążnie.

W tej formie nagroda przetrwała do r. 1873 włącznie. Zaznaczyć trzeba, że w tym samym czasie wszystkie inne nagrody były bez wczesnych meldunków, oprócz jednego jeszcze wyścigu o nagrodę przychowku, protoplastę późniejszego „Produce”. Wyścig ten również wymagał wczesnego meldowania, zamykanego na trzy lata przed rozgrywką.

Jednak nagrodę oznaczoną słowem „Derby” spotykamy w sprawozdaniach wyścigowych po raz pierwszy w roku 1874. Co więcej, powstają w tym roku nawet od razu dwie nagrody Derby. Rozpatrzmy każdą z nich z osobna i postaramy się zanalizować, której oddać należy pierwszeństwo.

Jedna nosiła tytuł „Nagroda Towarzystwa rubli srebrem 1.000, dla koni 3 letnich wszystkich krajów”. W nawiasie umieszczono wyraz: „Derby international”.

W tekście warunków, powiedziano jest ogólnikowo „dla koni” i nie sprecyzowano „dla ogierów i klaczy”, jak to zwykle już wówczas robiono. W dzisiejszym pojęciu degradowało by to gonitwę z szeregu poważnych wyścigów klasycznych. Trzeba jednak mieć na uwadze ówczesne stosunki i pogodzić się z tem, że miały miejsce najrozmaitsze anomalje i sposób układania warunków gonitw pozostawiał bardzo wiele do życzenia.

Niemniej jednak gonitwa ta miała poważne znaczenie w ówczesnym życiu hodowlanym. Była międzynarodową, mogły w niej stawać konie pochodzenia zagranicznego, a ponieważ uposażona była wysoko, zachęcała więc do sprowadzania materiału zagranicznego. Konie cudzoziemskiego pochodzenia stawać wówczas mogły tylko do dwóch wyścigów: „Derby international” i „Nagrody powszechnej”, ponieważ jednak wówczas koni pełnej krwi było bardzo mało i należało wszelkimi siłami zachęcać do importów, nagroda ta miała poważne znaczenie.

Dystans „Derby international” wynosił 2 wiorsty 133 sążnie. Przy zapisywaniu obowiązywały stawki i przepadki. Mianowanie zamykano 31 grudnia roku poprzedniego. Konie „tresowane za granicą” nosiły 7 funtów nadwagi.

Uposażenie gonitwy było wysokie, wynosiło 1.000 rubli srebrem, co jeżeli porównamy z innemi, to widzimy, że tylko „Cesarska” miała wyższą sumę, bo 2.000 rubli, oraz istniała jedna równorzędna — 1.000 rubli, wszystkie inne były znacznie mniejsze.

Nagroda w tej formie przetrwała do roku 1884 włącznie. W ciągu tych jedenastu lat warunków jej nie zmieniano.

Drugą nagrodę Derby spotykamy w tymże 1874 roku, tytuł jej brzmi: „Nagroda Głównego Zarządu Stad Rządowych (Derby) 800 rubli srebrem. Dla ogierów i klaczy 3-letnich, urodzonych w Rosji”...

Gonitwa ta jest prosto dalszym ciągiem wyścigu, o którym mowa była na początku opisu naszego Derby.

Hodowlany jej charakter cechują wczesne meldunki i przepadki.

konie urodzone zagranicą, a które importowane były przed dwoma conajmniej laty, są dopuszczane, lecz niosą nadwagę 4 funty.

W roku następnym przesunięto zamknięcie wczesnych meldunków na dwa lata przed wyścigiem, tak, że trzeba było zgłaszać roczniaki.

Bez zmian nagroda przetrwała do roku 1895, kiedy dopuszczono do niej „konie zagraniczne, kupione przez hodowców rosyjskich”, lecz wówczas ogiery zagraniczne nosić miały 15 funtów nadwagi, natomiast klacze były od niej wolne. Metodą tą starano się zachęcić hodowców do sprowadzania żeńskiego materiału zarodowego, którego brak znacznie odczuwał się w stosunku do ogierów.

Taki stan rzeczy trwał do roku 1896, gdy wprowadzono nagrodę pod tytułem „Warszawskie Derby”.

Nagrodę tę ze względów formalnych uznać należy za



PIOTRKÓW. Finisz gonitwy z przeszkodami. Wygrywa CARAIBE pplk. K. Pómmła pod właścicielem o łeb od JAAZBANDA pod p. J. Stokowski.

Gonitwa ta jest bezwątpienia protoplastką obecnego Derby i dlatego są pewne podstawy do datowania naszego Derby od roku 1868. Przyznać jednak również należy, że gonitwa ta po raz pierwszy nazwana została jako Derby dopiero w roku 1874. Potem nazwę tę nie zawsze w sprawozdaniach powtarzano: i tak w roku 1875 opuszczoną ją, pozostawiając tylko nazwę „Nagroda Głównego Zarządu Stad Rządowych 800 rubli srebrem”. To samo było w latach 1877, oraz 1879. Natomiast miano „Derby” figuruje znów w latach 1874, 1876, 1878, 1880 i 1882.

Od roku 1877 nagroda ta podwyższona została do 1.000 rubli, a w 1883 do 3.000 rubli. Od tegoż roku przybrała miano „Nagrody Specjalnej Głównego Zarządu Stad Rządowych”.

Warunki gonitwy od r. 1874 do 1882 włącznie nie zmieniały się wcale. Dopiero w roku 1883 ze zmianą nazwy na „Nagrodę specjalną” wprowadzono drobne innowacje. Oznaczono, że konie muszą być własnością rosyjskich hodowców (rozumiano w tem i polaków), oraz że

całkiem nową, bo w tymże roku rozegrano jeszcze raz jeden starą nagrodę „specjalną”. Lecz był to ostatni już rok specjalnej n w latach następnych zdjęto ją z programów na zawsze.

Miejsce jej zajęło odtąd „Warszawskie Derby” wyposażone w bardzo znaczną, jak na owe czasy sumę 10.000 rubli, zamiast 3.000, jak to miała nagroda „specjalna”.

Do Warszawskiego Derby stawać mogły 3-letnie ogiery i klacze, urodzone w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Konie zagranicznego pochodzenia udziału nie brały. Dystans wynosił 2 wiorsty 133 sążnie. Jako nowość wprowadzono premje dla hodowcy zwycięskiego konia, czego nie było w nagrodzie „specjalnej”, co zresztą znane już było na torze mokotowski.

Odtąd Warszawskie Derby istnieje z małemi zmianami w swej redakcji aż do dziś dnia. Dystans zmieniono w roku 1900 na 2 wiorsty 144 sążnie.

Nie rozegrano wcale tej gonitwy z powodu wojny w roku 1916, oraz 1919, natomiast w latach 1917-18 ro-

D E R B Y.

Rok	Nazwa konia	Ojciec i matka zwycięzcy	Właściciel zwycięzcy	Hodowca zwycięzcy	Dystans	Czas
1868	Somnambula	Apropos — Bystrzyca	Rzewuski	Grabowski	2 w. 100 s.	—
1869	Kula	Flatterer — Edgeworth Bess	Niemcewicz	Niemcewicz	"	2 m. 58 s.
1870	Ernani	Perçy — Bystrzyca	Grabowski	Grabowski	"	2 m. 57 s.
1871	Mabil	Conforter — Grisette	Alf. Potocki	"	"	3 m. 43 s.
1872	Uroczka	Perçy — Margaritte	Grabowski	"	2 w. 133 s.	3 m. 5 s.
1873	Świtezianka	Parçy — Zoloë	Grabowski	Grabowski	"	—
1874	Fortuna	Young Bird — Ful Krey	Son	"	2 w. 133 s.	2 m. 52 s.
1875	Miss Godolphin	Buccaneer — Sunbeam	Grabowski	Grabowski	"	2 m. 52 s.
1876	Thetis	Neptunus — Coloquinte	Mysyrowicz	w Niemczech	"	2 m. 51 s.
1877	Emir	Estafet — Red-Egy	Ilowajski	Ilowajski	"	2 m. 50 s.
1878	Dadżał	Wadim — Rolli	Ilowajski	Ilowajski	"	2 m. 47 s.
1879	Midas	Corsar — Aneksja	Wodziński	Wodziński	"	2 m. 56 s.
1880	Kordjan	Kremlin — Augusta	Grabowski	Krasiński	"	2 m. 51 s.
1881	Wampir	Young Eclips — Stockhouse	Mysyrowicz	Kronenberg	"	—
1882	Koncept	Vancouver — Kula	August Potocki	Niemcewicz	"	3 m. 41 s.
1883	Perkun	Highlander — Fair Neel	Krasiński	Krasiński	"	3 m. 6 s.
1884	Grand Duc	Le Saracin — Świtezianka	Grabowski	Grabowski	"	3 m. 2 s.
1885	Highland	Highlander — Ilias	Krasiński	Krasiński	"	3 m. 1 s.
1886	Kordecki	Kordjan — La Putifare	Grabowski	Grabowski	"	3 m. 4 s.
1887	Count-Grabowski	Kordjan — Tordequinta	Grabowski	Grabowski	"	3 m. 2 s.
1888	Mohort	Highlander — Marta	Kronenberg	Kronenberg	"	2 m. 43 s.
1889	Monopol	Oven — Banjo	Niemcewicz	Niemcewicz	"	2 m. 54 s.
1890	Tormentor	Zutzen — Image	Krasiński	Krasiński	"	2 m. 48 s.
1891	Gierdawa	Roehampton — Savella	Grabowski	Grabowski	"	2 m. 50 s.
1892	Vauvineux	Warcraft — Vanille	Janów	Janów	"	2 m. 51 s.
1893	Sezam	Gunnersbury — M-me de Cosse	Grabowski	Grabowski	"	2 m. 45 s.
1894	Aubergine	Reluisant — Asperge	Grabowski	Mr. Oller	"	2 m. 48 s.
1895	Tambourin	Braconnier — Tebro	Reszke	Reszke	"	2 m. 48 s.
1896	Wrogard	Lucillo — Wagonette	Reszke	Reszke	2 w. 133 s.	2 m. 46 t.
1897	Claude Frolo	Master Kildare — Claudie	Reszke	Reszke	"	2 m. 43 s.
1898	Atila	Ruler — Polly	Bloch	Krasińska	"	2 m. 44 s.
1899	Pickwick	Ruler — Alice Grey	Reszke	Krasińska	"	2 m. 49 s.
1900	Smike	Ruler — Cornaline	Łazarew	Krasińska	2 w. 144 s.	2 m. 44 s.
1901	Le Sorcier	Sorcerer — Lady Mary Anne	Reszke	Reszke	"	2 m. 52 s.
1902	Bravo le Sancy	Le Sancy — Dragée II	Grabowski	Grabowski	"	2 m. 40 s.
1903	Irish Lad	Galtee More — Lassuk	Łazarew	von Liphart	"	2 m. 43 s.
1904	Karolyi	Galtee More — Lassuk	Łazarew	von Liphart	"	2 m. 38 s.
1905	Galtee Boy	Galtee More — Milanaise	Łazarew	Zamoyski	"	2 m. 37 s.
1906	Grom II	Carlton — Tempête	Lubomirsey	Lubomirskich	"	2 m. 41 s.
1907	Uzda	Ruler — Helim	Łazarewowa	Krasińska	"	2 m. 43 s.
1908	Gavotte	Galtee More — Vira	Łazarewowa	Łazarew	"	2 m. 42 s.
1909	Drzymala	Sirdar — Distanzritt	Dowbor	Bloch	"	2 m. 38 s.
1910	Kartacz	Sac-à-Papier — Namouna	Lubomirsey	Tyszkiewicz	"	2 m. 35 s.
1911	Floreal	Florizel II — Miss Churchill	Łazarew	Łazarew	"	2 m. 41 ³ / ₄ s.
1912	Gajda	Pickwick — Equivoque	E. S. B.	Michalski	"	2 m. 40 ¹ / ₂ s.
1913	Demosthen	Darley Dale — Mosquée	Łazarew	Łazarew	"	2 m. 44 ³ / ₄ s.
1914	Dolomit	Desmond — Miss Churchill	Łazarew	Łazarew	"	2 m. 53 s.
1915	Divine	Desmond — Vira	Łazarew	Łazarew	"	2 m. 40 ¹ / ₂ s.
1916	Nie rozegrano					
1917	Liège	Sorrento — Letticia	Jurjewicz	Martin	"	2 m. 41 s.
1918	Horoscop	Horizont II — Actrissa	Butkiewicz	Nolde	"	2 m. 49 s.
1919	Nie rozegrano					
1920	Tilly II	Icy Wind — Maui	Towarnicki	Hohenlohe	2400 m.	2 m. 38 ¹ / ₄ s.
1921	Battaglia	Batailleur — Masandra	Róg	Letellier	"	2 m. 40 s.
1922	Barbara Belle	St. Saulge — Barbefosse	Alvensleben	Alvensleben	"	2 m. 35 s.
1923	Rys II	Lohengrin — Polmoodie V	Grzybowski	Olszowski	"	2 m. 35 ¹ / ₂ s.
1924	Falstaff	Fils du Vent — Alpha	Berson	Berson	"	2 m. 34 ¹ / ₂ s.
1925	Forward	Fils du Vent — Gaff	Grzybowski	Sawicki	"	2 m. 35 s.
1926	Brutus	Morganatic — Bursa	Ktery-Szepietów	Ktery-Szepietów	"	2 m. 38 ¹ / ₂ s.
1927	Fala III	Mości Książę — Dzwina II	Stadn. państw.	Stadn. państw.	"	2 m. 43 ¹ / ₂ s.
1928	Karat	Bankar öcsce — Diamantine	17 p. ułanów	Wysocki	"	2 m. 41 s.
1929	Madryt	Morganatic — Sevilla	Mroczkowski	Wężyk	"	2 m. 36 ¹ / ₂ s.

zegrano ją na torze odeskim, dokąd ewakuowano Towarzystwo Wyścigów Konnych w roku 1915.

Sięgając okiem wstecz na dzieje naszego derby, nasuwa się mimowoli poważne pytanie: odkąd datować jego istnienie?

Odpowiedź jest bardzo trudna, a nawet w formie ścisłej i konkretnej wogóle dać jej nie można. Jest to rzecz bardzo względna i dyskusja na ten temat może być dość rozciągła.

Mogą tu być trzy zasadnicze alternatywy: albo być aż nadto ostrożnym i datować ją od roku 1896, kiedy już nie może być nawet najmniejszych kwestyj spornych, to znaczy, od czasu ustalenia „Warszawskiego Derby”.

Druga ewentualność, to przyjąć rok 1874, kiedy w oficjalnych dokumentach, jakimi są sprawozdania drukowane przez „Towarzystwo Wyścigów Konnych”, użyto w nagłówku nagrody po raz pierwszy słowa „Derby”.

Lecz będzie tu jeszcze druga poboczna kwestja, która, z dwóch istniejących wówczas nagród Derby, uznać za zasadnicze.

I wreszcie alternatywa trzecia i najdalej idąca, przyjmując za protoplastę Derby, początek tej nagrody, w nagłówku której wprowadzono z czasem słowo „Derby”.

Oczywiście przestrzegać tu należy ściśle zasady, aby warunki gonitwy robiły z niej klasyczną próbę hodowlaną.

Byłaby to „Nagroda Głównego Zarządu Stad Rządowych 800 rubli srebrem dla 3-letnich ogierów i klaczy krwi czystej, urodzonych w Rosji i Królestwie Polskiem”. Gonitwę tę wprowadzono w roku 1868, gdy Towarzystwo Wyścigów Konnych poddane zostało przez rząd rosyjski pod nadzór Głównego Zarządu Stad w Petersburgu.

Nagroda ta przewidywała wczesne meldunki i stawki i tem zasadniczo różniła się od innych ówczesnych, mając charakter poważnej gonitwy hodowlanej. Podobne warunki przewidywała jeszcze tylko jedna gonitwa „Produce”, również czysto hodowlana. Reszta wymagała tylko stawek, bez wczesnych meldunków.

Osobiście najbardziej przychylam się do przyjęcia początku naszego Derby od roku 1874 przyczem bez wątpienia z dwóch ówczesnych Derby wziąć należy nagrodę „Głównego Zarządu Stad”, którą przemianowano później na „Specjalną”. Zresztą dyskusję na ten temat pozostawiam otwartą, może kto z czytelników wypowie się w tej sprawie, a może przytoczy jakie argumenty dla mnie nieznane, które przyczynią się do rozstrzygnięcia tej trudnej kwestji, którą jednak należałoby rozwiązać.

(D. c. n.)

Witold Pruski.

Zapalenie ścięgien — naderwanie ścięgien — Broken-Down.

Ścięgna są do pewnego stopnia elastyczne i wytrzymują normalny dla nich wysiłek; jeżeli jednak ten wysiłek przekracza granicę rozciągliwości, wtedy mniejsza lub większa ilość włókien ścięgniastych rozrywa się; ścięgno nadrywa się lub całkowicie rozrywa. Jest to „broken-down”, który prowadzi do stanu zapalnego w uszkodzonym ścięgnię.

Przyczyny. Najczęściej spotykaną przyczyną uszkodzenia ścięgien jest zmęczenie konia w za szybkim dla niego biegu, gdy koń pędzony własną ambicją, lub batem jeźdźca, stawia nierozważnie kończyny. Gdy bieg konia jest stosowny do jego zdolności, stawia on swe nogi uważnie i równomiernie obarcza je ciężarem swego ciała. Natomiast gdy bieg jest za szybki, a koń biegnie z wysiłkiem, nie panując nad swemi kończynami i nie zachowując równowagi ciała, przechylając się na tę, lub inną kończynę, forsuje ścięgna i uszkadza je. W czasie biegu praca, którą wykonuje kończyna ze spoczywającym na niej ciężarem całego konia, równa się iloczynowi jego ciężaru, pomnożonemu przez szybkość. (Ciężar ciała około 400 kg., szybkość 15 — 19 mtr. na sekundę).

Jeździec również może być przyczyną uszkodzenia ścięgien przez swój niespokojny siad. Dobitnie świadczą o tem prace Morris'a i Baucher'a, dowodzące, że przy pionowym siedzeniu jeźdźca o wadze 64 kg., obciążenie wynosi na przednie kończyny konia 41, na tylne — 23 kg. Gdy jeź-

dziec nachyli się ku przodowi, obciążenie kończyn przednich jest jeszcze większe. Przy braku koordynacji pomiędzy ruchami jeźdźcy a ruchami konia następuje nierównomierne obciążenie jednej z kończyn, a jako skutek — uszkodzenie ścięgna.

Objawy. Zwykle uszkadzają się ścięgna zginaczy stawów kopytowego i koronowego oraz wiązadło wieszadłowe trzyczek przednich nóg. Przy uszkodzeniu na tych ścięgniach (wiązadłach) zjawia się mniejszy lub większy obrzęk, koń kuleje i odczuwa ból przy ucisku chorego miejsca.

Gdy uszkadzają się tylko pochewki ścięgien, chore miejsce jest opuchnięte, bolesne, koń jednak nie kuleje.

Leczenie. Jeżeli ścięgna kończyn, które normalnie powinny być chłodne, wykazują w kilka godzin po pracy podwyższoną ciepłotę — „grzeją”, należy zastosować kąpiele gorące z okładami pod ceratką, a pracę konia zmniejszyć.

Jeżeli konia nie można pozostawić bez pracy, a ścięgna jego grzeją i noszą ślady starych schorzeń w postaci zgrubień, należy przez pewien czas codziennie, natychmiast po pracy wcierać Nowikulinę.

Wciera się szczoteczką przez 2 minuty, poczem owija się nogę szarą watą i nakłada opaskę.

Celem podtrzymania ścięgien w czasie silnej pracy, aby uniknąć recydywy poprzedniego cierpienia, stosuje się również

amerykański leg-wash. Rozczynić 1 szklankę leg-wash'u w 3 szklankach przegotowanej wody. Po pracy owinąć ścięgną watą odtłuszczoną, namoczoną rozcynem i zabandażować opaską gazową, pozostawiając do wyschnięcia.

Natychmiastowe wtarcie czerwonej angielskiej maści t. zw. „blister” jest bodaj najprostszym, najmniej skomplikowanym i najpewniejszym sposobem leczenia zerwanych ścięgien i więzadeł.

W świeżych wypadkach uszkodzenia ścięgien doskonałe wyniki daje zastosowanie gorącej kąpeli o temperaturze + 50° C. przez 40 — 60 minut, 2 — 3 razy na dobę. W międzyczasie należy stosować okłady pod ceratką (ogrzewające). Gdy bolesność i kulawizna ustąpią, nie należy tych zabiegów zaniechać, lecz stosować jeszcze przez 7 — 10 dni.

całej powierzchni przez 3 — 5 — 8 minut, zależnie od rasy konia i od pory roku (w zimie dłużej, w czasie upałów krócej). Natarte miejsca można owinąć watą odtłuszczoną i zabandażować opaską gazową. Watę zmienia się rano i wieczór. Ostre wcieranie wywołuje silny ból i niepokój konia. Aby uniemożliwić mu uszkodzenie nóg o żłób, przywiązuje się go między dwoma słupami, do których przyczepia się kosz lub siatkę ze sianem. Ponieważ bardzo wiele koni po wcieraniu poci się przez kilka godzin, należy się wstrzymać z pojeniem aż do ostygnięcia.

Owies można dawać koniowi dopiero wtedy, gdy ten zacznie pracować, a więc mniej więcej po upływie dwóch miesięcy.

Do żłobu można postawić konia dopiero po ustąpieniu bólu i uspokojeniu się, więc po 3—7 dniach. Pierwsze



DYREKTOR DEPARTAMENTU CHOWU KONI INŻ. JAN GRABOWSKI
na wyścigach w Piotrkowie w rozmowie z hodowcą p. W. Poklewskim.

Gdy ścięgno poczyną grzać się, lub odnawiać się zapalenie ścięgna dawniej uszkodzonego, a jest czas na dłuższą kurację, należy niezwłocznie zastosować wcieranie angielskiej maści, albo palenie.

Tak blistrowanie jak i palenie należy stosować jednocześnie na obie nogi.

Przed blistrowaniem włosy należy ostrzyć nie tylko na uszkodzonym miejscu, ale i w okolicy conajmniej na szerokość dwóch palców. Namydliwszy obficie skórę, zmywa się ją starannie za pomocą gorącej wody, wyciera watą zwilżoną spirytusem, wysusza i nagrzewa przez 10 minut rozcieraniem na sucho, co przysposabia skórę do lepszego wchłonięcia maści. Następnie za pomocą dobrej wazeliny natłuszcza się skórę dookoła ostrzyżonego miejsca, aby niknąć bezcelowego podrażnienia zdrowych tkanek. Szczególnie należy ochraniać fałdy skóry w zgięciach stawów, które dla większej pewności, na czas wcierania i na przeciąg trzech dni później, zabandażowuje się opaską z watą. Wcierać należy silnie, równomiernie po

spacery, które rozpoczynają się po 7 — 10 dniach, muszą trwać 30 min. i stopniowo zwiększają się.

Najskuteczniejszym leczeniem starych, przewlekłych zerwań jest palenie.

Palenie. Działanie palenia sprowadza się do czterech zasadniczych skutków:

- 1) Odciąga zapalenie ze ścięgien i więzadeł na skórę.
- 2) Tworzy opaskę łączno-tkankową dookoła ścięgien.
- 3) Dopomaga utworzeniu się tkanki łącznej, bliznowatej pomiędzy naderwanymi włóknami ścięgien lub więzadeł, które wzmacnia.
- 4) Zmusza do niezbędnego wypoczynku podczas kuracji.

Kuracja ta jest przewlekła i trwa 6 — 12 miesięcy, zależnie od rodzaju cierpienia.

Najdogodniejszą porą roku do palenia jest listopad. Po paleniu obchodzenie się z koniem jest takie same, jak po wcieraniu czerwonej maści.

Palenie wykonuje lekarz przy pomocy rozpalonego do ciemno-wisniowej barwy żelaznego palnika, lub przyrządu Déchery, lub platynowego zoo-cautere Pelliot & Delon.

Aby uniknąć niepożądanych komplikacyj całą operację dokonywa się pod ogólną narkozą, do której koń musi być przygotowany pozbawieniem pokarmu na 24 godziny przed dokonaniem zabiegu. Ogólną narkozę według Cadiot można osiągnąć zastrzykując podskórnie morfiny 0,4 — 0,5 a po 10 minutach wlewając do odbytu roztwór wodnika chloralu 50,0 w wywarze siemienia lnianego ze 100,0 w 2 litrach wody.

Istnieją trzy rodzaje palenia: linjami, igłami i kombinowane, t. j. pomiędzy linjami stosuje się ukłucie igły.

Stosując je igłami, wkłuba się igły głębiej. Tego rodzaju palenie najodpowiedniejsze jest w okolicy stawu napiętkowego w wypadku zerwania głębokiego ścięgna i jego odnogi, jak również w razie uszkodzenia więzadła wieszadłowego trzyczek.

Palenie linjami pozostawia po sobie blizny, otaczające ścięgna w postaci opaski. Daje lepsze wyniki przy stosowaniu go na zerwane ścięgno powierzchowne i głębokie.

Odległość jednej linii od drugiej, jak również i ukłucie jednego od drugiego, musi wynosić 1 — 1¼ cm. Miejsca palone należy dotykać żegadłem linjowem u koni pełnej krwi 2 — 3 razy, igłami 1 — 2 razy.

Natychmiast po paleniu w celu wzmocnienia działania wciera się czerwoną angielską maść przez 3 minuty, owija się następnie gazą, na gazę nakłada się czystą watę nieodtłuszczoną i obandażowuje się gazową opaską, która pozostaje do chwili przesiąknięcia opaski wydzielającą się surowicą. Opatrunek zmienia się mniej więcej co 12 godzin. Po trzech dniach natłuszcza się miejsce palone oliwą francuską względnie sezamową i zmywa raz na dzień mydłem i ciepłą wodą.

Palenie i wtarcie czerwonej angielskiej maści nie wymaga jednak bezwzględnie obandażowania. Miejsce palone po wtarcu czerwonej maści pozostawia się odkryte, aż do utworzenia strupu i wykruszenia się w swoim czasie. W tym wypadku palone miejsce nie wymaga również żadnych późniejszych natłuszczeń oliwą.

Po operacji rozmasowuje się całego konia wiechciami ze słomy i przywiązuje do dwóch słupów. Pierwszy pokarm koń otrzymuje dopiero po 6 godzinach w postaci siana i jednego litra wody. Masaż ciała należy powtarzać w ciągu pierwszego tygodnia dwa razy dziennie.

Koń otrzymuje owies, gdy pocnie kłusować, czyli po trzech miesiącach.

Z palonych linii lub punkcików występuje surowiczny wysięk, na początku mniej lub więcej obfity, stopniowo zmniejszający się i zasychający w strup. Proces ten trwa normalnie 10 — 20 dni.

Palona noga brzęknie. Obrzęk trwa około 20 — 30 dni i usposabia to miejsce do resorpcji powstałych tkanek chorych i zamiany na zdrowe tkanki.

Już po upływie 10 dni po paleniu koń rozpoczyna spacerować stępem na początku po 15 minut rano i wieczór, stopniowo zwiększając czas aż do godziny po 2 razy dziennie.

Po 3 miesiącach spacerów stępem koń może rozpocząć kłusowanie po 2 — 3 minuty po każdych 10 minutach stępa.

Po 4 miesiącach kłus może być przedłużony do 5 minut po każdych 10 minutach stępa.

Dopiero po 6 miesiącach od palenia koń może próbować canter'ować na początku w bardzo wolnym tempie.

Lepsze jednak wyniki osiąga się, gdy palonego konia puszcza się na pastwisko po 30 dniach od operacji i do roboty bierze się go dopiero po 12 miesiącach.

Hofman Władysław
ptk. lek. wet.

Piotrkowskie Derby i Wielki Wojskowy Steeple-Chase.

(Korespondencja własna).

We czwartek 15-go b. m. Piotrkowski tor święcił znowu wielką uroczystość rozgrywki Derby i Wielkiego Steeple-Chase'u Armji, a uroczystość tą podniósł znacznie doroczny przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Już od rana obywatele starego trybunalskiego Piotrkowa przystroili miasto flagami o barwach narodowych i ku godzinie zapowiedzianego przyjazdu tłumnie wylegli na ulice, by uczcić Dostojnego Gościa.

Pan Prezydent w otoczeniu świty i przedstawicieli miejscowej władzy przybył na tor wyścigowy o godz. 5-tej po południu, witany przez Zarząd Towarzystwa

z prezesem Karolem hr. Skarbkiem na czele i, entuzjastycznie przyjęty przez tłumy zebranej w trybunach publiczności, przeprowadzony został do specjalnie udekorowanej dla Niego łoży, po czym uczestnicy Derby wyruszyli na start.

Nagrodę Derby 5.000 zł., oraz dla hodowcy zwycięzcy cenny puchar, ofiarowany przez p. p. Witoldów Święciekich, rozegrały pomiędzy sobą konie hodowli p. A. Olszowskiego z Jacentowa. Aksamitna Polmoodie p. W. Zakrzeńskiego mijała celownik w walce z towarzyszem swej stajni Ali Babą, p. A. Olszowskiego, trzecim podszedł derbista

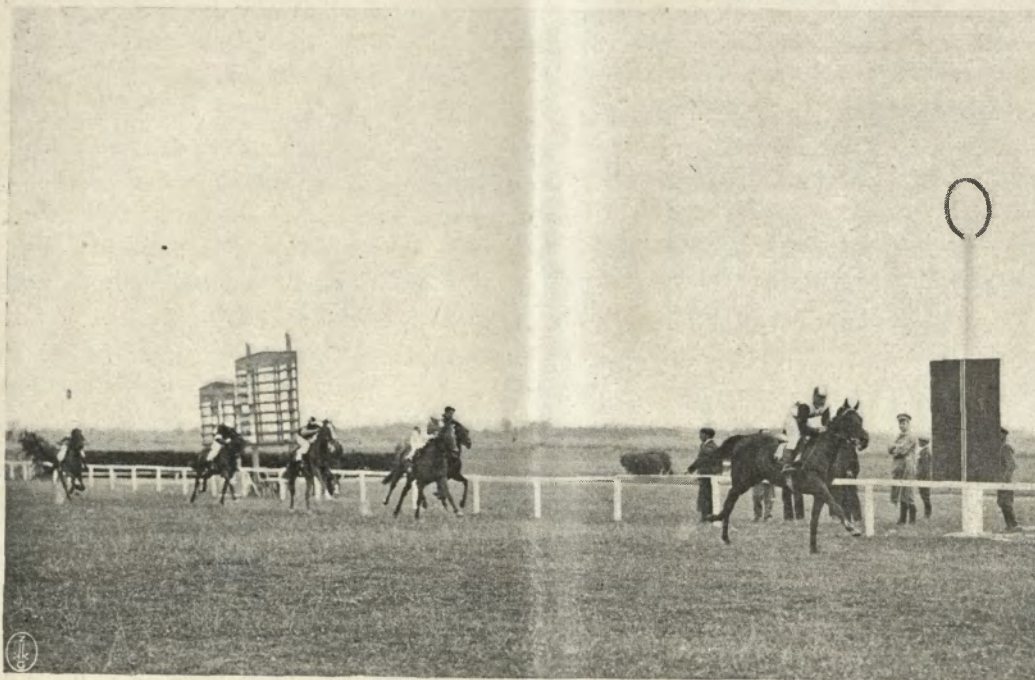
lubelski Elborus, przed Pandatarją, Aścią i Naiwnym. Dy-
stans 2400 mtr. przebyty został w 2 m. 39 s.

Pan Prezydent osobiście udekorował Derbistkę błę-
kitną wstęgą, poczem wkrótce rozegrana została 15-sto-
tysięczna nagroda Wielki Wojskowy Steeple-Chase, na
dystansie 6000 mtr. Do nagrody tej M. S. Wojsk. zaofia-
rowało żeton pamiątkowy, a p. Emilja Reszke puchar wę-
drowny, który przechodzi na własność trzykrotnego zwy-
cięzcy tej gonitwy. Pierwszą mijała celownik znakomicie
przeprowadzona przez właściciela por. J. Strużyńskiego
Dalila, bijąc o 4 długości Westalkę rtm. Królikiewicza
i rtm. Antoniewicza pod por. Nestorowiczem, trzecie miej-
sce zajęła Bajeczna pod właścicielem por. Juścińskim. Bez
miejscia podeszły Lady Szerena, Arkan i bardzo daleko
ostatni Buńczuk pod właścicielem por. Goszczyńskim.

oraz zbadawszy na miejscu ślady nóg końskich, zdyskwa-
lifikował pozostałe konie, a pierwsza nagroda przyznana
została Buńczukowi.

Z wrażeń całości meeting'u na uwagę zasługuje fakt,
że wszystkie imienne gonitwy, przeznaczone dla koni pół-
krwi, nie wyłączając nagrody dla dwulatków wygrały ko-
nie z rodu słynnej Polmoodie. Ułan II, Ali Baba, Aksami-
na Polmoodie, Fanfara III, wszystkie są z tego zasłużo-
nego dla polskiej hodowli rodu, z którego wyszedł również
pierwszy urodzony w kraju powojenny derbista Ryś (Bar-
bara Belle była produktem importowanej matki zażrebio-
nej zagranicą).

Cenniejsze nagrody przeznaczone dla arabów wygra-
ły: Próbną Dieballa ks. R. Sanguszki, importowana z Fran-



PIOTRKÓW. ELF og. St. „Góra” stylowo wygrywa pod j. Michalczykiem gon. dla 2-letnich koni.

Pan Prezydent osobiście powinszował por. Strużyń-
skiemu tak pięknego zwycięstwa, i uroczystie przeprowa-
dzony do pojazdu przez Zarząd T-wa, żegnany entuzja-
stycznie przez tłumy publiczności, odjechał do Spały.

Por. Goszczyński jednakże wniósł protest przeciwko
prawidłowości jazdy wszystkich uczestników tego piękne-
go wyścigu, twierdząc, że ominęli oni chorągiewkę, on zaś
jeden tylko wypełnił warunki gonitwy. Zarząd T-wa po
przesłuchaniu sędziów, śledzących za prawidłowością prze-
biegu gonitw, a także jeźdźców-uczestników wyścigu,

cji, nagrodę Sławuty wygrał—Janowski Golf, hodowli wła-
snej, nagrodę Bronic Haiti p. W. Vetesco, hodowli Pań-
stwowej. Taż sama Haiti wygrała bezimienną 3-tysięczną
nagrodę, przeznaczoną dla trzylatków w ostatnim dniu se-
zonu, bezimienną zaś 5-tysięczną nagrodę dla koni star-
szych wygrała arabska derbistka Dywersja, lecz za cros-
sing pozbawiona została nagrody, przyznanej Ibrahimowi
ks. R. Sanguszki, hodowli własnej.

Sigma.

Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju.

(Ciąg dalszy).

Ponieważ przy wydawaniu Tomu II-go „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich” ma być przeprowadzona pewna rekonstrukcja Księgi, a równocześnie ma powstać osobna „Księga Stadna Koni Pół-krwi Arabskiej”, proponuję, co następuje:

- 1) Dział I-szy pozostawić bez zmiany;
- 2) Do Działu II-go zapisać jedynie klacze, przez 3, lub więcej pokoleń chowane w czystości (obecnie jest takich klaczy 20), których potomstwo, przez 6 pokoleń chowane w czystości, przeszłoby do działu I-go; poczem dział I. zostałby zamknięty;
- 3) Do Księgi Stadnej koni pół-krwi arabskiej zapisać:

- a) pozostałe klacze z działu II-go „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”;
- b) wszystkie ogiery z działu II-go „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”;
- c) klacze i ogiery pół-krwi arabskiej.

Pozostawienie w dziale I-ym „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich” koni, których rodowody wykazują przodków pół-krwi (Zarif i Jussuf), oraz przejście po 6 pokoleniach do działu I-go potomstwa klaczy, obecnie przez 3 pokolenia chowanych w czystości, jest konieczne ze względu na małą ilość materiału czystej krwi w Polsce.

Bezspornie zaszkodzi nam ta „nobilizacja” przy staraniach o uznanie naszej Księgi Stadnej Koni Arabskich przez zagranicę, a głównie przez Anglię, o czym pisał Józef hr. Potocki w tygodniku „Hodowla i Sport” w artykule p. t. „Problem rejestracji koni czystej krwi arabskiej w Wielkiej Brytanii”, niemniej jestem zdania, że z wyżej podanego powodu jest ona konieczna. Co zaś do uznania przez zagranicę naszej Księgi Stadnej, to z powyższych względów należy narazie przeczekać do czasu, aż zaczniemy produkować materiał hodowlany naprawdę dobry, o typie wybitnie arabskim. Znając stosunki angielskie, jestem najzupełniej pewny, że taki materiał, powtarzam naprawdę dobry o typie wybitnie arabskim, nabędzie każdy hodowca angielski, nie zwracając nawet zbyt uwagi na rodowód, byle był zapisany w Księdze Stadnej Koni Arabskich. Dowodem tego jest chociażby Skowronek. Lady Wentworth mówiła mi: „Skowronka kupiłam bez rodowodu, jego typ najlepiej świadczy o jego czystej krwi i pochodzeniu”. Osobiście wypracowałem kompletny rodowód Skowronka, z którego Lady dowiedziała się, że w prostej linii żeńskiej wywodzi się ten sławny ogier, zapisany w „G. S. B.” od klaczy polskiej. Mimo to jest najzupełniej przekonana, że Skowronek jest arabem czystej krwi, bo pokrój i typ, nie tylko Skowronka, ale i jego potomstwa, w tem przekonaniu ją upewniają.

Powinniśmy swoją drogą starać się, przez usuwanie z hodowli czystej krwi ogierów trzeciej kategorii, by Zarif i Jussuf w możliwie krótkim czasie znalazły się poniżej

szóstego pokolenia, a wówczas Anglicy sami postarają się, by nabyty u nas dobry i typowy materiał arabski, został wpisany do „General Stud Book”.

=====

PRÓBY WYŚCIGOWE.

Zarząd Towarzystwa Hodowli Konia Arabskiego na posiedzeniu w dniu 10. grudnia 1926 r. uchwalił: „Celem udoskonalenia hodowli konia arabskiego w Polsce, Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego organizuje próby wyścigowe dla koni, zapisanych do „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”.

Z powyższego wynika, że jedynym celem wyścigów dla koni arabskich jest udoskonalenie rasy. Jest to zresztą celem wogóle prób wyścigowych. Często jednak słyszy się, nawet od poważanych hipologów, że wyścigi to jedynie dążenie do przebycia danej krótkiej przestrzeni w możliwie małej ilości sekund. Zgadza się z tem, ale pod warunkiem, że to nie cel, a droga do celu, którym jest, powtarzam, udoskonalenie rasy, przez wybór (selekcję) osobników klasy, na którą składa się nie tylko dobry pokrój, czyli odpowiednie ustosunkowanie dźwigni, lecz także dobre funkcjonowanie nerwów i mięśni, oraz narządów wewnętrznych, a więc krążenia, oddychania, trawienia i wydzielniczych. Do stwierdzenia tej klasy służyć może wyłącznie próba wyścigowa na t. zw. krótkim dystansie tj. zależnie od wieku konia, od 1200 do ok. 3—4000 mtr. W takich bowiem jedynie warunkach wydaje koń cały zasób swej energii, a więc dochodzi do stanu, w którym najlepiej ujawnia sprawność wszystkich swych organów. Wielu twierdzi, że odpowiedniejszym sprawdzianem konia, w tym wypadku arabskiego, byłaby próba na długim dystansie, pod ciężką wagą, klusem, galopem i t. p. Bezspornie i to jest próbą konia, jednak próbą siły, ale nie klasy. I takie próby winny być zastosowane, ale dla osobników, które prób klasy nie wytrzymały, a więc nie nadają się do kontynuowania rasy, a do tworzenia konia użytkowego pół-krwi. Osobnik bowiem klasowy może dać osobnika użytkowego do pracy, przedstawiciel jednak wyłącznie siły nigdy osobnika klasy nie stworzy!

Pierwsze wyścigi dla koni arabskich w Polsce odbyły się w r. 1927 na torach we Lwowie i w Przemyślu. Rozegrano 37 gonitw na ogólną sumę 47,542 Zł. Startowało 34 konie, czyli na konia wypadła średnia wygrana w wysokości 1,397.70 Zł. Startów było 142. Z 31 zapisanych do Księgi Stadnej 3-letnich ogierków i klaczek czystej krwi: brało udział w wyścigach 15, czyli 48,4%.

Gonitwy rozgrywano na dystansach od 1400 — 2400 mtr., a mianowicie: na dystansie 1400 mtr. rozegrano 8,1% gonitw, na dystansie 1600 mtr. — 35,2% gonitw, na dystansie 1800 mtr. — 18,9%, na 2000 mtr. — 2,7%, na 2100 mtr. — 18,9%, na 2200 mtr. — 8,1%, a na 2400 mtr. —

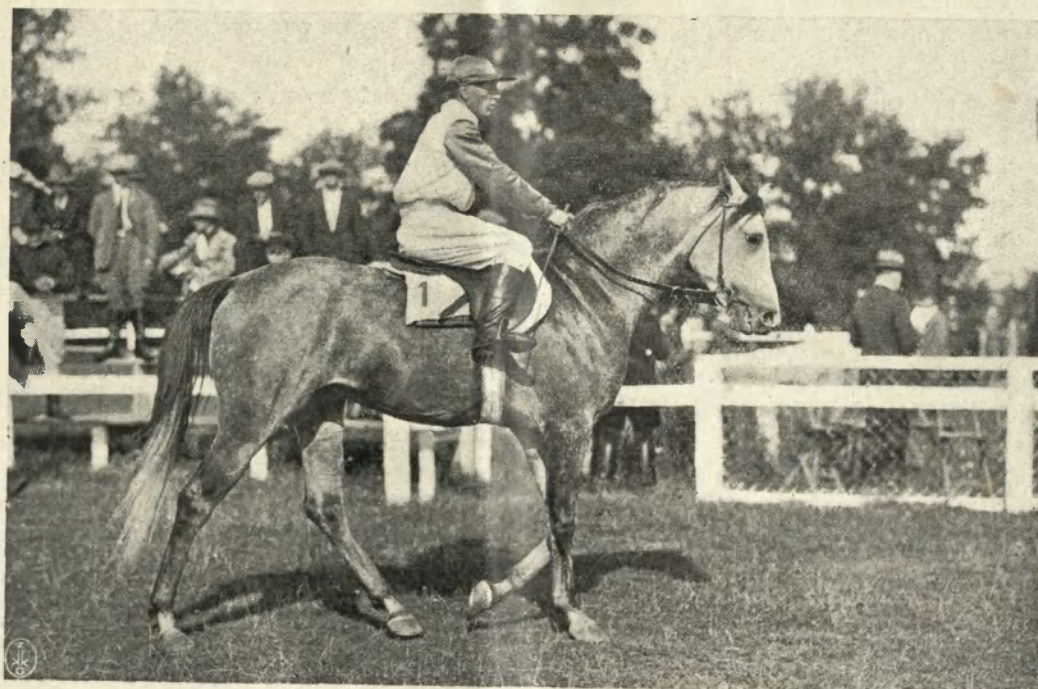
8,1%. Dla trzyletnich rozegrano 13 gonitw (35,2%), dla 3-letnich i starszych — 20 (54%), dla 4-letnich — 2 (5,4%), a dla 4-letnich i starszych — 2 (5,4%). Waga: konie 3-letnie same 58 kg. na wszelkich dystansach i we wszystkich sezonach; konie 4-letnie same 60 kg. na wszelkich dystansach i we wszystkich sezonach.

	Dystans	Wiek	Maj	Czerwiec Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październik
3 l. i st.	do	3 l.	54	55	56	57	53
	1600 mtr.	4 l.	64	64	63	62	62
	włącznie	5 l. i st.	66	66	65	64	64
3 l. i st.	ponad	3 l.	53	54	55	56	57
	1600 mtr.	4 l.	63	63	62	61	61
		5 l. i st.	67	67	66	65	65
4 l. i st.	do	4 l.	56	57	58	59	60
	2500 mtr. włącznie	5 l. i st.	62	62	62	62	62

Klaczce otrzymują 2 kg. ulgi.

dla 4-letnich — 6 (11,3%), a dla 4-letnich i starszych — 19 (35,8%). Waga: We wszystkich sezonach i na wszelkich dystansach: 3-letnie 54 kg.; 4-letnie 58 kg., 5-letnie i starsze 62 kg. Klaczce 2 kg. ulgi.

W roku bieżącym wyścigi odbędą się również we Lwowie i Piotrkowie. Program przewiduje 56 gonitw, na ogólną sumę 202.664 Zł. W treningu jest około 50 koni, a więc na konia wypadnie średnio około 4000 Zł. Z 36 zapisanych do Księgi Stadnej 3-letnich ogierków i klaczek czystej krwi, jest w treningu 22, czyli 61,1%. Gonitwy będą rozegrane na dystansach od 1200—3200 mtr., a mianowicie na dystansie 1200 mtr. 7,1% gonitw, na dystansie 1400 mtr. 12,5% gonitw, na dyst. 1600 mtr. 37,5% gonitw, na dyst. 1800 mtr. 19,6%, na dyst. 2100 mtr. 10,7%, na dyst. 2200 mtr. 1,8%, na dyst. 2400 mtr. 3,6%, na dyst. 2800 mtr. 5,4%, na dyst. 3200 mtr. 1,8%. Dla 3-letnich będzie rozegranych 20 gonitw (35,7%), dla 3-letnich i starszych — 1 (1,8%), dla 4-letnich — 3 (5,4%), a dla czteroletnich i starszych — 32 (57,1%). Waga: na wszelkich dystansach i we wszystkich sezonach: 3-letnie 54 kg., 4-letnie 56 kg., 5-letnie i starsze — 62 kg., klaczce 2 kg. ulgi.



PIOTRKÓW. GOLF 4 l. og. St. „Janów” wraca do wag
po wygraniu gonitwy o nagrodę Sławuty 5.000 zł.

W 1928 r. wyścigi koni arabskich odbyły się na torach we Lwowie i Piotrkowie. Rozegrano 53 gonitwy na ogólną sumę 113.652 Zł. Startowało 43 konie, czyli na konia wypadła średnia wygrana w wysokości 2.643.07 Zł.— Startów było 248. Z 22 zapisanych do Księgi Stadnej 3-letnich ogierków i klaczek czystej krwi brało udział w wyścigach 13, czyli 59%. Gonitwy rozgrywano na dystansach od 1200 — 2800 mtr., a mianowicie: na dystansie 1200 mtr. rozegrano 13,2% gonitw, na dystansie 1400 mtr. — 30,2% gonitw, na dystansie 1600 mtr. — 26,4% gonitw, na dyst. 1800 mtr. — 11,3%, na dyst. 2000 mtr. — 7,5%, a na dyst. 2100, 2400 i 2800 mtr. — po 3,8%. Dla 3-letnich rozegrano 25 gonitw (47,2%), dla 3-letnich i starszych — 3 (5,7%),

Z powyższego zestawienia rzuca się w oczy przede wszystkim wydatny rozwój wyścigów dla koni arabskich. Następnie chcę zwrócić uwagę na kwestję wieku, dystansu i wagi w gonitwach koni arabskich.

Co do wieku, to jesteśmy na jak najlepszej drodze, — gdy bowiem w roku pierwszym więcej niż połowa gonitw (54%) była przeznaczona dla koni 3-letnich i starszych, to już w roku następnym (1928), dla 3-letnich i starszych było najmniej gonitw (5,7%), a w roku bieżącym program ogranicza się do jednej tylko nagrody porównawczej, trzylatków ze starszymi. Nie koniec na tem, — w roku bieżącym gonitwy dla trzylatków przesunięto na sierpień! Uczyniono to w zrozumieniu późnej dojrzałości rasy

arabskiej, przez co dano możność dostatecznego rozwinięcia się młodego organizmu konia arabskiego. Należałoby jeszcze życzyć, by na rok przyszły program przewidywał w sezonie wiosennym więcej nagród dla koni wyłącznie czteroletnich, by umożliwić współzawodnictwo później się rozwijającym, głównie między rówieśnikami.

Co do dystansu, to również widać dążenie do zastosowania racjonalnej selekcji, odpowiedniej dla dziedzicznych własności rasy arabskiej. Wykazuje to niniejsze zestawienie:

Dystanse	poniżej 1600 mtr.	1600 mtr.	powyżej 1600 do 2000 mtr: włącznie	powyżej 2000 mtr:
1927	8,1%	35,2%	21,6%	35,1%
1928	43,4%	26,4%	18,8%	11,4%
1929	19,6%	37,5%	19,6%	23,3%

Najmniej racjonalne ustosunkowanie dystansów było w roku zeszłym. Należałoby w roku przyszłym pomnożyć gonitwy tak powyżej 1600 — 2000 mtr., jak również powyżej 2000 mtr., kosztem gonitw na dystansie 1600 mtr.

Waga jest najmniej odpowiednio postawiona. W pierwszym roku może nieco za wysoka, w następnym

i bieżącym została z nadto obniżona. Trzeba tu wziąć pod uwagę, że przy niskiej wadze zachodzi poważna trudność dobrania dobrych jeźdźców, co fatalnie się odbija szczególnie na młodym koniu. A co gorsze, czy nieco cięższa waga, czy zły jeździec? Z całą pewnością zły jeździec! Również waga w gonitwach dla koni różnego wieku, winna być regulowana w stosunku do sezonu (czyli do wieku konia) i dystansu: na wiosnę i na dłuższych dystansach, konie młodsze muszą być faworyzowane w stosunku do starszych. Ponieważ w próbach wyścigowych dla koni arabskich, został przyjęty zasadniczo i w ogólnych zarysach system wyścigowy, stosowany w hodowli koni pełnej krwi, opóźniony — że się tak wyrażę — o jeden rok, winna tu być zastosowana i „Normalna skala wagi” tylko o jeden rok później, a więc 3-y, 4-ro, 5-cio-letni arab niósłby wagę 2-u, 3-y, 4-ro-letniego konia pełnej krwi.

Powtarzam na tem miejscu, o czem już pisałem we wstępie do Tomu I-go „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich”, że drogą do doprowadzenia naszego araba do celu doskonałości, winny być próby dzielności tak obmyślane, by nie kolidując z dziedzicznymi własnościami rasy arabskiej, dały możność wyselekcjonowania osobników rzeczywiście godnych do stworzenia konia czystej krwi.

(Dok nast.)

Dr. Edward Skorkowski

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Albert hr. Wielopolski**, Prezes T-wa Zach. do Hod. Koni w Polsce 20-go b. m. powrócił z Czechosłowacji i objął Zarząd Towarzystwa.

— Decyzje Zebrania Stewardów.

Na posiedzeniu Stewardów w dniu 5 sierpnia 1929 r. pod przewodnictwem Stef. ks. Lubomirskiego i przy obecności Panów A. Ungra, Zdz. Poklewskiego-Kozieli, St. Kindlera, St. Wotowskiego, mjr. Stanisława Dembińskiego, Mściława Butkiewicza, Janusza Michelisa i sekretarza Zebrania Wład. Ryty, rozpatrując przedłożone sprawy (W. W. Nr. 15 str. 549), postanowiono:

p. I. *Protest Pana Kazimierza Rojowskiego w sprawie nieprawidłowego brania udziału w wyścigach ogierów „Wicher” i „Fabius Cunctator”* uznać za słuszny i wyjaśnić, że konie pochodzące od rodziców, z których choć jedna strona jest nieudowodnionego pochodzenia, a druga pełnej krwi angielskiej, nie mogą korzystać z przywilejów, przysługujących koniom pół krwi i muszą biegać na prawach koni pełnej krwi angielskiej.

p. II i III. *W sprawie odwołania się pp. St. hr. Czackiego w sprawie ogiera „Nil” i Al. Olszowskiego w sprawie klaczy „Belle-Aneri”* od orzeczenia T-wa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, na mocy którego nie uznano tożsamości tych koni, Zebranie Stewardów, uznając, że niedokładności, są tylko wynikiem niedopatrzeń, postanowiło:

1) Że w Księdze Stadnej Koni Pełnej Krwi Angielskiej odmiany koni „Nil” i „Belle Aneri” winny być sprostowane zgodnie z rzeczywistością.

2) Że ogier „Nil” i klacz „Belle Aneri” mają prawo udziału we wszystkich wyścigach prócz wyścigów z wczesnymi meldunkami.

3) Że w wyścigach z wczesnymi meldunkami ogier „Nil” i klacz „Belle Aneri” mają prawo biegać, o ile maść ich i odmiany zostały zameldowane zupełnie zgodnie z wymaganiami warunków tych nagród i rzeczywistością.

p. IV. *Odwołania p. por. Wit. Ugrechelidze w sprawie og. Ascia na decyzję Zarządu Wołyńskiego T-wa do Hodowli Koni* nie uwzględniać, utrzymując w mocy decyzję tegoż T-wa.

p. V. VI i VII. *Odwołania p. W. Daszewskiego od decyzji Wielkopolskiego T-wa Wyścigów Konnych* nie uwzględniać, uznając motywy tegoż T-wa za słuszne, tem samem utrzymać decyzję T-wa Wielkopolskiego w mocy.

p. VI-ty a *W sprawie odwołania p. W. Daszewskiego przeciwko decyzji Wielkopolskiego T-wa Wyścigów Konnych co do chłopca Bryka III* Zebranie Stewardów postanowiło:

1) Jako datę rozwiązania umowy pomiędzy p. W. Daszewskim a Brykiem III uznać datę 5 czerwca 1929 r., t. j. dzień samowolnego opuszczenia służby.

2) Decyzji w sprawie rozrachunku pomiędzy p. W. Daszewskim a chłopcem stajennym Brykiem III Zebranie Stewardów powziąć nie może, ponieważ książeczka służbowa temuż Zebraniu nie została przedstawiona.

3) Za samowolne opuszczenie służby, niewłaściwe zachowanie się i bicie koni ukarać Bryka III spieszeniem do dnia 15-go września. 1929 r.

Prezes

(—) Stefan Lubomirski.

Sekretarz

(—) Władysław Rytyl.

— **Ś. p. Antoni Balcer**, trener stajni p. W. Szaszkiewicza, przedtem stajni 26-go Puł. Uł. Wielkop., długoletni futermeister stajni M. Łazarewa, zmarł dnia 20 b. m. w Piotrkowie, gdzie trenowane przez niego konie biegały z powodzeniem. Cześć pamięci dzielnego pracownika!

— **Licytacja koni** pełnej krwi, mająca się odbyć d. 30-go września zapowiada się świetnie. Dziś już zapisano kilkanaście cennych roczniaków, lista których dojdzie przypuszczalnie do kilkunastu. Spodziewana jest również znaczna frekwencja nabywców, gdyż jak się dowiadujemy z poważnych źródeł, przybywa kilku nowych sportsmanów, którzy pragnęli by założyć stajnię na większą skalę.

— **Ze stada Łańcut** Ordynata Alfreda hr. Potockiego nabyła stajnia K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana stawkę roczniaków, która składa się z 4-ch ogierków i 2-ch kłacz. Zrebięta są cztery po Bafour (syn Ferwora) dwa zaś po znanym już Kentisch Cobie.

— **P. Jerzy Żółkiewski** zakłada pod dyktando p. Narewskiego poważną stajnię wyścigową, która obecnie składa się z 5 dwulatków, oraz stawki roczniaków, 9 sztuk ze stada A. ks. Czartoryskiego i 2-ch ze stada p. H. Woźniakowskiego. Podczas jesiennego sezonu zobaczymy więc prawdopodobnie barwy nowego, a sympatycznego sportsmana.

Dwulatki p. Żółkiewskiego, przeważnie ze stada p. H. Woźniakowskiego, wybitnie galopowały. Przeszły jednak ciężkie zioły, które przerwały robotę, tak, że u startu spodziewamy się ujrzeć je dopiero w drugiej połowie sezonu.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W CIECHOCINKU.

Dzień trzeci, Niedziela 11 sierpnia.

I. 700 zł. Gonitwa z płotami pocieszenia. Dystans ok. 2400 mtr.: Estella, K. Rojowskiego i J. Kuźnickiego, p. Rojowski — 1, Płatowiec — 2.

Wygrane w 3 m. 22 s.

Tot. poj. 14 zł.

II. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Imre, K. Łaszcza, kpt. Mrowec — 1, Komtur — 2, Grand Joy — 3.

Wygrane w 2 m. 29 s. łatwo o 3 dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 43 zł.

III. 2.500 zł. Gonitwa z przeszkodami Wielka Kujawska. Dystans ok. 5000 mtr.: Ma Coquine, por. Jankowskiego, por. Bohdanowicz — 1, Buńczuk — 2, Arkan — 3; bez miejsca Narcyz i Bakfisz.

Wygrane w 7. 27 s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 19 zł.; fr. 17 i 17 zł.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska pocieszenia. Dystans ok. 2100 mtr.: Marpessa, P. i St. Zarczewskich p. Zarczewski — 1, Żupan — 2, Iwotka — 3; bez miejsca: Comtesse.

Wygrane w 2 m. 29 s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 25 zł.; fr. 14 i 10 zł.

V. 2.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Too Good, H. Harlanda i P. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Kaprys — 2, Nigme — 3.

Wygrane w 4 m. 18 s. w walce o szyję; — III o 5 dł.

Tot. poj. 21 zł. fr. 10 zł.

VI. 500 zł. Gonitwa z płotami dodatkowa. Dystans ok. 2400 mtr.: Telimena, K. Rojowskiego i J. Kuźnickiego, j. Sulik — 1, Urwis — 2.

Wygrane w 3 m. 18 s. o 5 dł.

Tot. poj. 14 zł.

VII. 300 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.:

I. Herta, kl. 5 l., Schnitzkera, II. Wikta kl. 5 l., Hoffmanna,

III. Oroda kl. 4 l., Dąbrowskiego; bez miejsca Cecha i Pogoń.

Wygrane 1 m. 15 s. łatwo o 5 dł.

Tot. poj. 13 zł.; fr. 11 i 11 zł.

ZAGRANICZNA.

NIEMCY.

— **Kolonja**, 14 sierpnia.

Grosser Preis von Köln — 30.000 M. dystans 2200 mtr.

1. Graf Isolani 3 l., 57 kg. (Graf Ferry i Isabella) H. M. J. Oppenheimer, ż. Grabsch.

2. Lateran 3 l., 53½ kg., R. Haniel, ż. Bleuler.

3. Lupus 4 l., 60½ kg. L. i W. Sklarek, ż. Haynes.

Bez miejsca: Margraf 3 l., 55½ kg. i Tantris 3 l., 55½ kg.

Wygrane bardzo łatwo o 3, 2 i 2 długości w 2 m. 22,1 s.

CHATEAU BOUSCAUT kl. gn. ur. w 1927 r. u M. H. Corbière.	Kireubbin	Captivation	Cyllène	Bona Vista	4
			Charm	Arcadia	9
		Avon Hack	Hackler	Saint Simon	11
			Avonberg	Tact	2
	Ramondie	Neil Gow	Marco	Petrarch	10
			Chelandry	Hackness	7
		La Rille	Macdonald II	Queen's Birth.	11
			Recaldia	Avoca	9
				Barcaldine	23
				Novitiate	3
				Goldfinch	4
				Illuminata	1
				Bay Ronald	3
				Mystledine	17
				Boudoir	18
				Randfontein	7

— **Frankfurt**, 18 sierpnia.

Grosser Preis von Frankfurt 33.000 Rm. i nagroda honorowa. Dystans 2100 mtr.

1. Lupus, 4 l. og. L. i W. Sklarek, (po Herold i Lux), 61 kg., ż. Haynes.

2. Graf Isolani, 3 l. og. M. J. Oppenheimer'a, 59 kg., ż. Grabsch.

3. Liederkranc, 4 l. og. Stada Weil, 60½ kg., ż. Schmidt; bez miejsca: Markgraf, Metrodorus, Meisterpollier, Serapis, Altenberg.

Wygrane o 1½ — 1 dł. Czas 2 m. 12 ½ sek.

Tot. zw. 126:10; fr. 20, 13 i 21.

— **Baden-Baden.**

PRZYPUSZCZALNI UCZESTNICY.

W piątek, dnia 23-go sierpnia r. b.

Fürstenberg-Rennen. 29.000 Rm. i Nagroda honorowa. Dla trzylatków. Dystans 2100 mtr.

Stada Altfeld kl. gn. Antonia, po Herold i Adresse, 52½ kg., ż. Huguenin.

P. S. A. v. Oppenheima og. gn. *Rebell*, po Prunus lub Walenstein i Royal Flower, 53 kg., ż. Zehmisch.

P. M. J. Oppenheimera og. gn. *Graf Isolani*, po Graf Ferry i Isabella, 58 kg., ż. Grabsch.

P. M. J. Oppenheimera kl. gn. *Atalante*, po Fervor i Athene, 52½ kg., ż. Narr.

A. hr. Seilerna og. c. gn. *Sankt Felix*, po Fels i Saint Louise, 51 kg., ż. Stirczula.

P. Br. Szwajcera og. gn. *Faust*, po King's Idler i Bomba, 54 kg., ż. Varga.

P. M. Tillementa, og. kaszt. *Malmesbury*, po Gave i Solesmes, 54½ kg., ż. Keogh.

PP. A. i C. Weinbergów og. kaszt. *Metrodorus*, po Fels i Aletope 53 g., ż. O. Schmidt.

W piątek, 30 sierpnia, r. b.

Grosser Preis von Baden. 64.000 Rm. i Nagroda honorowa. Dystans 2400 mtr.

P. S. A. Oppenheima og. gn. *Oleander*, po Prunus i Orchidee II, 5 l., 64 kg. ż. J. Childs.

P. M. J. Oppenheimera og. c. gn. *Serapis*, po Laland i Sennerin (po Dark Ronald), 5 l., 57 kg., ż. Narr.

P. M. J. Oppenheimera og. gn. *Graf Isolani*, po Graf Ferry i Isabella, 3 l., 57 kg., ż. Grabsch.

P. Br. Szwajcera og. gn. *Faust*, po King's Idler i Bomba, 3 l., 53 kg., ż. Varga.

PP. A. i C. Weinbergów og. c. gn. *Farinelli*, po Pergolese i Favilla, 4 l., 57 kg., ż. O. Schmidt.

FRANCJA.

— Maisons-Laffitte.

Prix de Morny 100.000 fr. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Chateau Bouscaut (Kircubbin — Ramondie) Cte O. de Rivaud, 56 kg. ż. F. Hervé.

2. Carinosa II, kl. J. Wittouck, 55 kg., ż. F. Rochetti.

3. Energie, kl. P. Wertheimer, 56½ kg., ż. A. Esling;

bez miejsca: 4. Jojo. 5. Piperno. 6. Feu de Joie, dalej Bull Dog, Abbots River, Diadème, Fata Morgana, Princesse Eugénie.

Wygrane o 1 dł. — ½ dł. — głowa. Czas: 1:14½.

— Deauville, 13 sierpnia.

Prix de Victot — 40.000 fr. dyst. 2600 mtr..

1. Cahire 3 l., 53 kg. (Faucher i Corinne), M-elle A. de Nerville, ż. Garner.

2. Charlemagne 3 l., 53 kg., M. G. Wildenstein, ż. Herve.

3. Van der Mer 3 l., 53 kg., bar. E. Rothschilds, ż. C. Bouillon. Bez miejsca: Passaro 3 l., 55 kg., La Bridge 4 l., 60 kg., Frelon 3 l., 53 kg., Besant 3 l., 53 kg.

Wygrane o 1, ½ i 1 długość, w 2 m. 47½ s.

Pierwszy koń otrzymał 42.700 fr., poza premium dla hodowcy 4.000 fr., drugi koń 8.000 fr., trzeci 4.000 fr. Zwycięzcę ternuje R. Robert w Maison Laffitte.

Prix d'Astarte — 30.000 fr., dyst. 1600 mtr.

1. Tivoli 3 l., 56 kg., Ed. Esmond, ż. Garner.

2. Sabotiere 3 l., 53 kg., Jean Prat, ż. Semblat.

3. Controverse 3 l., 51 kg., Eimon Guthman, ż. D. Torterolo.

Bez miejsca: Princesse Mace 4 l., 56½ kg., Queen's Robe 3 l., 51 kg., Lariska 3 l., 51 kg., Haute Savoie 3 l. 56 kg., Eva 3 l., 51 kg.

Wygrane o ¾, ½, 2 długości w 1 m. 40 s.

Zwycięzcę trenuje F. Carter w Chantilly.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE.

Dzień piąty, Niedziela, 11 czerwca.

Pogoda, tor lekki.

I. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1100 mtr.: Impas, W. Zakrzeńskiego, ż. Chatisow — 1, Korynna — 2, Brestovan — 3. Wygrane w 1 m. 11½ s. wysyłany o 1 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 14 zł.

II. 5.000 zł. Nagroda Sławuty. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 2800 mtr.: Golf, St. „Janów”, j. Balcer — 1, Branka — 2, Leila — 3.

Wygrane w 4 m. 49 s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 12 zł.

III. 1.000 zł. ofiarowane przez J. W. P. sen. Eryka Kurnatowskiego. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3000 mtr.: Hassan, S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Jegomość — 2, Zygfryd — 3. Hrabianka — jeździec spadł.

Wygrane w 3 m. 57 s. dowolnie.

Tot. poj. 94 zł.; fr. 33 i 51 zł.

IV. 1.500 zł. Nagroda im. Fryderyka Jurjewicza i cenny przedmiot ofiarowany przez J. W. P. Red. „Jeźdźca i Hodowcy” M. Radwana dla wł. zwycięskiego konia. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Ekstaza, S. Bronikowskiego, j. Michalczyk — 1, Edynburg — 2, Astrid — 3; bez miejsca: Aino II i Bosfor.

Wygrane w 2 m. 39 s. w walce o łeb; — III o 3 dł.

Tot. poj. 13 zł. fr. 15 i 14 zł.

V. 1.000 zł. i cenny przedmiot ofiarowany przez J. W. P. Arnima i Achima baronów Haeblerów dla wł. zwycięskiego konia. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr.: Tuhaj-Bej, L. J. bar. Kronenberga, j. Siedlecki — 1, Lady Szerena — 2, Frasquita — 3. Boston i Horpyna — jeźdźcy spadli.

Wygrane w 4 m. 23 s. łatwo o ½ dł.; — III o niezl. il. dł.

Tot. poj. 20 zł.; fr. 15 i 19 zł.

VI. 1.200 zł. Borowna im. Adama Michalskiego i cenny przedmiot ofiarowany przez J. W. Karolową hr. Skarbkową dla hodowcy zwycięskiego konia. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Ulan II, W. Szaszkiewicza, j. Balcer — 1, Rista — 2, Miśta — 3.

Wygrane w 2 m. 41 s. łatwo o 1 dł.; — III o 20 dł.

Tot. poj. 15 zł.

VII. 5.000 zł. Nagroda Bronic. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1600 mtr.: Haiti, W. Vetesco, Michalczyk — 1, Kasysda — 2, Mechmet — 3; bez miejsca: Szach-Senan i Kalifa.

Wygrane w 1 m. 56 s. łatwo o 6 dł.; — III o ¾ dł.

Tot. poj. 131 zł.; fr. 31 i 21 zł.

VIII. 400 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.:

I. kl. kaszt. 4 l. — Kulby Leona.

II. kl. kaszt. 3 l. — Kopia Stefana.

III. kl. kaszt. 12 l. — Derletki Walentego.

Startowało 19 koni.

Dzień szósty, Czwartek 15 sierpnia.

Pogoda, tor lekki.

I. 1.400 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1400 mtr.: Hardy, St. Janów, j. Balcer — 1, Kassya — 2, Marokko — 3.

Wygrane w 1 m. 40½ s. bardzo łatwo o 10 dł.; — III o 15 dł.

Tot. poj. 18 zł.

II. 1.200 zł. Gonitwa płaska. Nagroda im. Jana Reszkego. Dystans ok. 1100 mtr.: Fanfara III, H. Cichowskiego, ż. Chatisow — 1, Lugar Promienisty — 2, Wiedenka — 3; bez miejsca: Będzie Jutro.

Wygrane w 1 m. 11 s. pewnie o ¾ dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 24 zł.; fr. 11 i 11 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Hrabianka, W. Daszewskiego, j. Siedlecki — 1, Pan Leon — 2, Bylic Jan — 3; Zygfryd — jeździec spadł.

Wygrane w 3 m. 49 s. bardzo łatwo o 20 dł.; — III o 15 dł.

Tot. poj. 21 zł.; fr. 16 i 18 zł.

IV. 1.200 zł. Gonitwa koni arabskich. Dystans ok. 1600 mtr.: Effendi 21 p. Ul., ż. Kokoszko — 1, Gitana — 2, Ali II — 3; bez miejsca: Branka.

Wygrane w 1 m. 56 s. wysyłany o 1 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 50 zł.; fr. 12 i 11 zł.

V. 5.000 zł. oraz cenny puchar ofiarowany przez J. W. P. Witoldów Świeckich dla hodowcy I-go konia. Nagroda „Piotrkowska” (Derby pół krwi). Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Aksamitna Polmoodie W. Zakrzeńskiego, ż. Chatisow — 1, Ali Baba — 2, Elborus — 3; bez miejsca: Pandatarja, Aścia i Naiwny.

Wygrane w 2 m. 39 s. w walce o 1 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 18 i 18 zł.

V. 15.000 zł. Wielki Steeple-Chase Wojskowy. Dystans ok. 6000 mtr.: Buńczuk J. Goszczyńskiego, por. Goszczyński — 1, Westalka, Bajeczna, Lady Szerena i Arkan — za omińnięcie chorągiewki zostały zdyskwalifikowane.

Wygrane w 7 m. 45 s. pewnie o 4 dł.; — III o 3 dł.

Tot. poj. 24 zł.; fr. 13 i 14 zł.

VII. 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Bebuś Gr. Ofic. 27 p. Ul., j. Ustinow — 1, La Monteria — 2, Zbir — 3; bez miejsca: Czarus, Astrid, Moorwind, Gini, Cicero i Jagienka.

Wygrane w 2 m. 22 s. o 1 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 51 zł.; fr. 17, 17 i 17 zł.

Sandomierskie Koło Sportowe

urządza w środę 4/IX 29 r. w majątku Gierczyce, koło Opatowa Kieleckiego

ZAWODY KONNE

z programem następującym

1) o godzinie 13-ej

Konkurs hipiczny handicap

Nagroda Polskiego Związku Jeździeckiego zł. 300 i od S. K. S. zł. 450, łącznie zł. 750 — 10 przeszkód do 110 cm. wysokości i 300 cm. szerokości. Stawka 10 zł.

2) o godzinie 13 m. 45

Bieg myśliwski za mastrem

Nagroda składkowa zł. 500 dla koni 4 letnich i starszych wszelkiego pochodzenia, konie które wygrały w wyścigach na torach oficjalnych w roku 1929 I lub II nagrodę wykluczone. Dystans około 8 km. Stawka 10 zł.

3) o godzinie 14 m. 30

Mały bieg myśliwski za mastrem

Nagroda składkowa zł. 300 dla 3 l. i starszych koni wszelkiego pochodzenia. Wziąć mogą udział tylko jeźdźcy, którzy nie jeździli w wyścigach na torach oficjalnych od 1/I 25 r. Dystans około 4 km. Stawka 5 zł.

4) o godzinie 15

Crosscountry

W terenie wyznaczonym chorągiewkami. Nagroda od S. K. S. zł. 500 dla koni 4 letnich i starszych wszelkiego pochodzenia. Stawka 10 zł.

5) o godzinie 15 m. 30

Point to Point

Bieg płaski w terenie wyznaczonym chorągiewkami. Nagroda S. K. S. zł. 400 dla koni 3 letnich i starszych wszelkiego pochodzenia. Dystans około 3 km. Stawka 10 zł.

6) o godzinie 16

Bieg dystansowy Smiłowski

Nagroda JWP. Czesława Baczyńskiego, członka honorowego S. K. S. zł. 1000 dla koni 4 letnich i starszych wszelkiego pochodzenia. Dystans około 30 km. Stawka 15 zł.

Zapisy do dnia 3 września 1929 r. do godziny 10, przyjmuje Pan Julian Leszczyński Gołoszyce p. Opatów Kielecki.
Informacje co do wagi, regulaminu ect. zawarte są w szczegółowych programach.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie

w dniu 30 września 1929 roku.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., 1/2 strony 100 zł., 1/4 strony 60 z., 1/8 strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 28 sierpnia 1929 r.

Nr. 35

TREŚĆ Nr. 35: Otwarcie jesiennego sezonu, Józef Szempliński. — Stuletnia rocznica Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie. — Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim (Ciąg dalszy), Witold Pruski. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i kronika zagraniczna. — Rezultaty wyścigów w Piotrkowie i w Warszawie.



PAŃSTWOWE STADO OGIERÓW SIERAKÓW.
Czołowy ogier półkrwi ang. HARLEKIN (Fels i Hecuba).

Otwarcie jesiennego sezonu.

Piękna pogoda i nader interesujący program gonitw, z czterema 10-tysięcznymi nagrodami, o doskonale obsadzonych polach sprawiły, iż w dniu otwarcia jesiennego sezonu na mokotowskim torze publiczność zebrała się tłumnie.

Główną atrakcją dnia bezwątpienia były debiuty dwulatków, z pośród których, miejmy nadzieję, wyłoni się kilka klasowych „racer'ów”.

Do Nagrody Próbnnej dla klaczy im. St. Wotowskiego po wycofaniu Jastarni stanęło do startu 5 pięknych źrebiczek, z których jedna prawie nie ustępowała drugiej *exterieur'em*. Czołowe reproduktory: *Mości Książę*, *Fils du Vent*, *Manton*, *Parachute* i *Balthazar*, jakgdyby poszły w zawody, by oprócz innych zalet dać hodowli swe córki piękne i prawidłowe.

Od startu prowadzi Igła przed Osobą z Inteligencji, blisko za którą *Grażyna* i nieco dalej *Azais* i *Ile de France*, która u stajen rzutem wychodzi na blizkie trzecie miejsce, lecz nagle odpada, jakgdyby tam miał miejsce jakiś karambol. Wyprowadzona z „*pace'u*” wskutek karambolu, a nie postawiona przez żokeja „na chód” *Ile de France* posuwa się tępo. Przed ostatnim zakrętem „*rush'em*” wychodzi na czoło gonitwy *Grażyna*, odrywając się o kilka długości, lecz od tanich miejsc energicznie finiszuje *Osoba z Inteligencji* i, zyskując coraz więcej terenu, na ostatnich metrach silnie naciera na *Grażynę*, która jednak mocno wysyłana, w zaciętej walce, utrzymuje u celownika przewagę o krótką szyję. Ustawiona w końcu „na chód” *Ile de France*, posuwa się bardzo swobodnie i odbiera bez trudu Igłę trzecią nagrodę. Dystans 1100 m. przebyty został z rekordową szybkością 1 m. 8 sek., a doskonale zachowanie się w wyścigu, pomimo znacznej straty terenu, córki *Dunkierki* zniewala przypuszczać, że wśród doskonałych rówieśnic, ona będzie jednak najlepszą i w najbliższym czasie zrewanżuje się za swą wypadkową porażkę.

8. GRAŻYNA kl. gn. ur. w 1927 r. w st. A. ks. Czartoryskiego.	Parachute	Perdiccas 1	Persimmon 7	St. Simon	11
			Chelandry 1	Perdita II	7
		Mira 12	Locarno 1	Goldfinch	4
			Melissa 12	Illuminata	1
	Błyskawica	Batory 3	Matchbox 22	Bend'Or	1
			Bastille 3	Napoli	1
		Chink	Esterling	Elemer	1
			Chiming Bells 8	Mereny	12
				St. Simon	11
				Match Girl	22
				Earl of Dartrey	2
				Bombe	3
				Sterling	12
				Apology	4
				Blair Athol	0
				Merry Bels	8

Bardzo zaimponowało mi również w Nagrodzie Próbnnej dla ogierów zwycięstwo *Giewonta*, który już na ostatnim zakręcie sforsował uciekiniera ze startu, faworyta *Groma II*, a gdy na finiszu zaatakowały go doskonale finiszujący *Gozdawa* i *Grom II*, który ponownie wrócił do walki, znalazł jeszcze syn *Fils du Vent'a* i *Blameless* tyle zapasu, że wysyłany przez żokeja, reagował doskonale i wygrał bardzo pewnie o 1½ długości od *Gozdawy*, u siodła którego mijał celownik *Grom II*. Start w tej gonitwie był rozciągnięty, zyskał na nim znacznie *Grom II*, straciły zaś najwięcej *Dam*, a zwłaszcza *Lutin*. Czas gonitwy 1 m. 9 sek., na dyst. 1200 mtr. wypadł o 1 sek. wolniejszy, niż rekord klaczek, lecz doskonały charakter, serce w walce i łatwość galopowania, jaką wykazał w tym wyścigu *Giewont*, zniewala przypuszczać, że nie wypowiedział on jeszcze swego ostatniego słowa i, że wśród najlepszych ze swych rówieśników, będzie on groźnym konkurentem, a na Nagrodę *Kruszyny*, mającą się rozegrać w najbliższą niedzielę, dla *Ile de France* jedynym poważnym współzawodnikiem.

12. GIEWONT og. gn. ur. 19 kwietnia 1927 r. w st. A. ks. Czartoryskiego	Fils du Vent 5	Flying Fox 7	Orme	11	Ormonde	16
			Vampire	7	Angelica	11
		Airs and Graces 5	Ayrshire	8	Galopin	3
			Lady Alwyne	5	Irony	7
	Blameles 12	Thn White Knight 21	Desmond	16	Hampton	10
			Pella	21	Atalanta	8
		Ignorance 12	Pride	14	Camballo	2
			Spellbound	12	Florence Aislaby	5
					St. Simon	11
					L'Abbesse de Jouarie	16
					Buckshot	22
					Pamela	21
					Mary Hampton	22
					Superba	14
					Necromancer	9
					Lady Jacob	12

Oboje zwycięzcy Próbných Nagród im. St. Wotowskiego, są własnością P. W. Jaśkiewicza, który dla debiutu miał niezwykle powodzenie, startując swymi dwoma, z trzech, końmi dwa razy w najpoważniejszych gonitwach i tyleż razy odnosząc zwycięstwo. Niezwykle szczęśliwie przeprowadził poczynający sportsman również wybór z całej, nabytej przez niego stawki roczniaków ze stada *Krasne A. ks. Czartoryskiego*, z której zostawił sobie trójkę, wśród której znalazły się *Giewont* i *Grażyna*. Wielki tryumf święciło stado *A. ks. Czartoryskiego* w *Krasnem*, kierownikowi którego gen. M. Dowborowi, obecnemu na wyścigach, z powodu zwycięstwa jego wychowanków, składano sute powinszowania. Bohaterem dnia był również trener zwycięzców *Michał Małenda* i doskonały jeździec *Nowak*, debiuty którego już zwracały uwagę, jako zdolnego jeźdźcy, obecnie wyrabia się on coraz więcej

i jak się okazuje, może już współzawodniczyć z naszymi mistrzami z doskonałym powodzeniem.

Handicap Otwarty, przeznaczony dla trzylatków, rozegrał się w tak niskiej skali (top wight — $1\frac{1}{2}$ kg.), że waga tu mogła mieć minimalne znaczenie. Wygrała, jak koń innej klasy, Haga pp. Babeckich, pod żokejem swym i trenerem Góreckim od Monte Carlo, który cały czas cwałował na drugim miejscu, dobrą trzecią była finiszująca Bascule, której od czasu jej doskonałego wyścigu w Oaks'ie coś widocznie brakuje. Dalej kończyły rozciągnięte Valibal, An De, Hurysa i Tabu II.

nych wiosennych dolegliwościach i wypadkach doszła widocznie do swej właściwej formy. Trzecie miejsce zajął Wulkan—4 kg. przed Hukiem+3 kg., Braminem waga normalna; Alembikiem—1 kg. Vedette—5 kg., Gasparone—6 kg. i Łaskawą Panią— $3\frac{1}{2}$ kg.

Handicap ten trzeba uważać za zupełnie udany. Dziwo II według wiosennej swej formy więcej wagi otrzymać nie mogła, a „top wight” Herkules walczył na ostatnich metrach z Wulkanem, któremu dawał solidną wagę 7 kg. Obciążony również „top wight'em” Huk, forsując gonitwę jednocześnie z lekkimi wagami, był dobrym czwartym.



PAŃSTWOWE STADO OGIERÓW SIERAKÓW.
Wjazd do Stada. Nad bramą tablica pamiątkowa.

W gonitwie tej zadziwiło nietyle stylowe zwycięstwo Hagi, która w swoim czasie miewała przebłyski pewnej klasy, ile zdumiało bezbarwne zachowanie się Bascule, a zwłaszcza Valibala, który po swym rekordowym prawie rannym galopie, nie był ani na moment w wyścigu. Najwidoczniej przebyta w zimie ciężka choroba pozostawiła na synu Valailles ślady dotąd niezatarte.

Handicap dla starszych koni wygrała Dziwo II, zeszłoroczna zwyciężczyni klasycznej nagrody Oaks z doskonałego rocznika (Pirat, Batjar, Fergana) pomimo wagi + 1 kg. Nic dziwnego, że nie mógł jej pobić Herkules + 3 kg., który wobec solidnej wagi, prowadzony był również jak Dziwo II na finisz, tu jednak musiał ustąpić pierwszeństwa klasowszej swej przeciwnicze, która po róż-

Klacz p. K. Dzierzbickiego wygrała swój wyścig z rekordem 2 m. $34\frac{1}{2}$ sek. na dyst. 2400 mtr.

Z innych gonitw na zaznaczenie zasługuje zwycięstwo Dick'a 19-go pułku Uł. Krechowieckich, syna bardzo szybkiej Platiny, który dość pewnie pobił na finiszu wcale dobrą Magnolję, pomimo, iż ta ostatnia od startu znakomicie stanęła na nogi, odsadzając się od pola znacznie.

W dniu otwarcia sezonu gonitwom przewodniczył prezes T-wa Albert hr. Wielopolski, wyścigi odbyły się we wzorowym porządku. Oprócz całego prawie Zarządu na wyścigach widzieliśmy dużo przyjezdnych hodowców i sportsmanów.

Józef Szempliński.

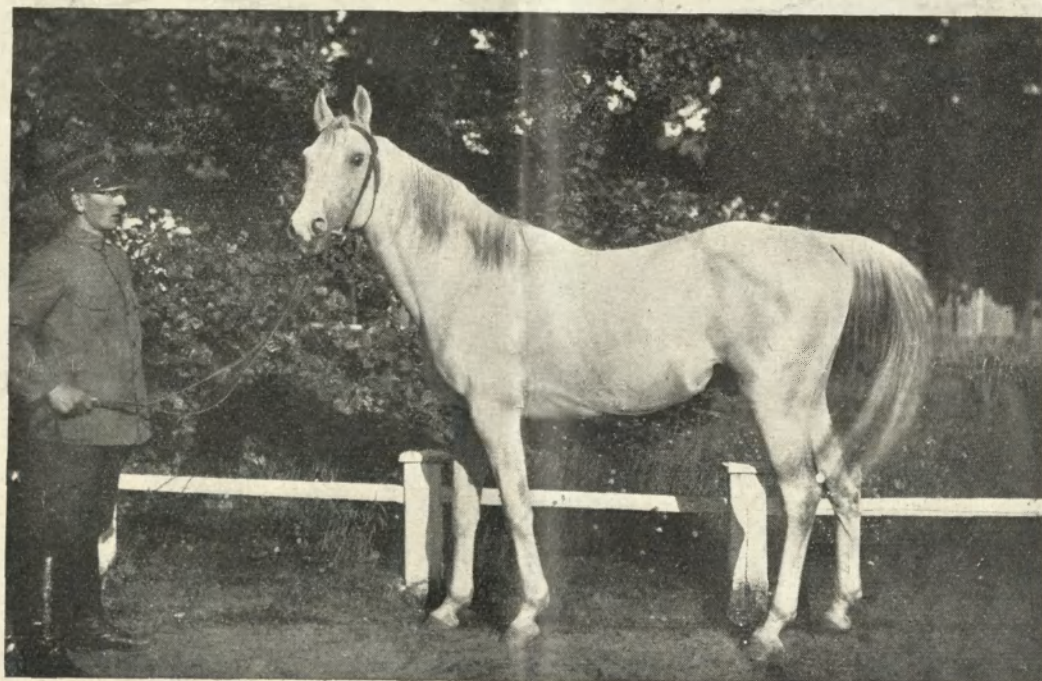
Stuletnia rocznica Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie.

W dniu 1 lipca b. r. obchodzono w Sierakowie 100-letnią rocznicę istnienia Państwowego Stada Ogierów. Przed południem odbył się pod przewodnictwem Dyrektora Departamentu Chowu Koni p. inż. Jana Grabowskiego oficjalny zjazd Kierowników Państwowych Zakładów Chowu Koni, na którym omówiono szereg aktualnych spraw służby wewnętrznej, oraz poruszono kwestję premjowania klaczy i źrebiąt prywatnych hodowców.

Po południu o godz. 3-ej do zebranych na podwórzku obok stajen gości i funkcjonariuszów Stada, oraz ich rodzin przemówił proboszcz z Sierakowa, ks. Marjan Poprawski, podając krótką historję Stada z zaznaczeniem, że obrona przez ludność uprowadzanych ogierów z Sie-

dzierżawiali obywatelstwu Wielkopolskiemu. Po przemówieniu odsłonił p. Dyrektor Departamentu tablicę pamiątkową, życząc obecnemu Kierownikowi Stada w Sierakowie, p. majorowi rez. Tadeuszowi Korblowi, dalszego, pomyślnego rozwoju Stada na chwałę i dla dobra Armji i Rolnictwa Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Po poświęceniu tablicy i przemówieniach odbył się przegląd ogierów w ręku, pod siodłem i w zaprzęgach,

Uroczystość zaszczycili swą obecnością: p. Dyrektor Departamentu Chowu Koni, p. inż. Jan Grabowski z żoną, Radcowie Ministerstwa Rolnictwa, p. Eugenjusz Orłowski z żoną, p. inż. Stanisław Szuch, oraz wszyscy Kierownicy Państwowych Zakładów Chowu Koni, jak również zapro-



PAŃSTWOWE STADO OGIERÓW SIERAKÓW.
Ogier czystej krwi arabskiej MAZEPA.

rakowa, wywołała powstanie w pow. międzychodzkiem, co zadecydowało w Traktacie Wersalskim o włączeniu tego powiatu w granice Państwa Polskiego. Po przemówieniu dokonał ks. Poprawski poświęcenia marmurowej tablicy pamiątkowej z napisem: „W stuletnią rocznicę istnienia Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie 1829—1929”. Następnie przemówił Dyrektor Departamentu Chowu Koni, p. inż. Jan Grabowski, podnosząc znaczenie państwowych placówek hodowli koni w Polsce i analizując czynniki, składające się na rzadką uroczystość obchodu stulecia stada. Czynniki temi są przede wszystkim: myśl twórcza, praca, ukochanie sprawy i tradycja. Stado Sierakowskie posiada tradycję więcej, niż stuletnią, gdyż dawni właściciele Sierakowa, hrabiowie Łąccy, utrzymywali w Sierakowie własną stadniarnię w ilości, dochodzącej do 100 sztuk ogierów przeważnie orjentalnych, które wy-

szeni goście: pp. Dobiesławowie hr. Kwileccy z Kwilcza, Mieczysławowie Niemojewscy z Miedzianowa, Prezesowa Zofja Żarnowska z Warszawy, Zdzisławowa Poklewska-Koziellowa z Janowa, Zygmunt hr. Kurnatowski z córką z Gościeszyna, Stanisław hr. Łącki z Posadowa, Witold Poklewski-Koziell z Mniszkowa, Ignacy hr. Mielżyński z Iwna, Józef Lossow z Gryżyny, Stanisław hr. Żółtowski z Kadzewa, p. Lehmann-Nitsche i Iłowca, a także przedstawiciele sportu konnego płk. rez. Zygmunt Studziński i porucznicy Kwieciński, Najnert i Zarzycki z Poznania.

Wielkopolska sto lat temu nie posiadała ogierów państwowych, dopiero z początkiem 1829 r. major armji pruskiej von der Brincken z polecenia szefa państwowych Stadnin niemieckich von Knobelsdorfa zakupił majątek Sieraków, gdzie w lipcu 1829 r. założono Poznańskie Stado Ogierów (Posensches Landgestüt). Pierwsze ogiery

nadeszły z Traken w ilości 20 sztuk, corocznie Stado powiększano i już w roku 1836 było w Sierakowie 120 ogierów, rozmaitych ras. Stado Sierakowskie zaopatrywało w reproductory całe Księstwo Poznańskie do roku 1885, w którym liczyło 220 ogierów. W lipcu 1885 r. oddano z Sierakowa do nowozałożonego Stada w Gnieźnie 148 ogierów, a mianowicie: 2 pełnej krwi angielskiej, 61 wschodnio i zachodnio pruskich, 54 hanowerskich, 22 oldenburskie, 8 perszeronów i 1 ogiera rasy clydesdale. Poznańskie podzielono na 2 okręgi hodowlane z 450 ogierami państwowymi. Pod względem ilości koni remontowych, dostarczanych dla armji pruskiej, stało Poznańskie po Prusach Wschodnich na drugim miejscu. W Sierako-

Stado w Sierakowie, jakkolwiek posiada budynki stare, jest jednak urządzone pod względem praktycznym wzorowo, stajnie wygodne i obszerne, budynków murowanych jest 65, w których zamieszkują 43 rodziny funkcyjnarjuszów Stada.

Stado posiada własny tor wyścigowy wielkości 18 ha, 2 ujeżdżalnie otwarte i 1 krytą, 15 okólników z boksami dla starych ogierów. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się stacja kolejowa linii Szamotuły — Międzychód. Obecnie zajmuje Stado w Sierakowie obszar 130 ha w jednym kompleksie, położonym nad Wartą, otoczonym lasami puszczy Sierakowskiej.

Ogierów liczy Stado 165:



PAŃSTWOWE STADO OGIERÓW SIERAKÓW.

Stajnie letnie z paddockiem dla ogierów.

wie stacjonowanych było do grudnia 1918 r. 220 ogierów państwowych.

Ostatnim niemieckim Dyrektorem Stada w Sierakowie był hr. Lehndorff, który zdołał przed zajęciem Sierakowa przez wojska polskie wyprowadzić do Niemiec 136 najlepszych ogierów. W styczniu 1919 r. podczas powstania Wielkopolskiego, pragnąc ochronić przed stratą pozostałe po Niemcach ogiery, wysłano je włąb Księstwa do Posadowa i Kobylnik i innych majątków, skąd zostały już rozesłane na stacje kopulacyjne.

Pierwszym polskim Kierownikiem Stada w Sierakowie był p. Wacław Swinarski, obecny Naczelnik Działu hodowli Koni Wielkop. Izby Rolniczej, po nim objął Kierownictwo Stada mieszkający w Sierakowie Naczelnny Koniuszy Stad Wielkopolski i Pomorza, Stefan hr. Sumiński, po przejściu którego na emeryturę, w roku 1924 objął Kierownictwo Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie p. Tadeusz Korbiel.

pełnej krwi angielskiej	12
pół „ „	131
czystej krwi arabskiej	4
pół „ „	12
hanowerskich	6

W roku bieżącym pokryły ogiery P. S. O. w Sierakowie 8.331 klaczy na 64 punktach kopulacyjnych w 15 powiatach.

W okręgu hodowlanym Państwowego Stada Ogierów w Sierakowie znajdują się takie Stadniny prywatne, jak Posadowo hr. Łackiego, Dobrojewo hr. Kwileckiego, Kobylniki ord. Twardowskiej, Gałowo hr. Mycielskiego, Wielichowo ks. Lubomirskiej, Golejewko hr. Czarneckiego, Pawłowice hr. Mielżyńskiego, Pępowo p. Oertzena i wiele innych.

Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim.

(Ciąg dalszy).

OAKS.

Próby ustanowienia specjalnej gonitwy dla klaczy, która miałyby wysokie znaczenie hodowlane, sięgają w dziejach naszych wyścigów bardzo odległych czasów. Już w roku 1859 mamy wyścig „Oaks-Stakes”, uposażony bardzo wysoką jak na owe czasy sumą 800 rubli.

Warunki tej gonitwy są tak ciekawe i charakterystyczne, że przytoczę je z ówczesnego sprawozdania in extenso.

„Oaks-Stakes — Nagroda Rządowa w gotówźnie rub. srebr. 800. Dla klaczy krwi czystej angielskiej (thoroughbred mares and fillys) wszystkich krajów nie młodszych niż lat 4 i nie starszych niż lat 6 — bieg bez przeszkód, wiorst $3\frac{1}{2}$, zwycięstwo pojedyncze, stawka rub. srebr. 150, przepadek rub. srebr. 100. Waga dla klaczy 4-letnich 145 funtów, 5-letnich 160 funtów, dla 6-letnich 170 funtów.

Klacz wygrywająca o tę samą gonitwę ubiegać się więcej nie może; zaraz w roku następnym będzie stanowiona z ogierem krwi czystej i każda stanówka dalsza co rok Dyrekcji Wyścigów meldowana być musi. Z Królestwa Polskiego klacz ta nie będzie nigdy wyprowadzona, wyjąwszy przypadek, gdyby właściciel zamierzył posłać ją dla stanówki zagranicę, na co mu Dyrekcja udzieli stosownego upoważnienia. Klacz wygrywająca otrzyma nagrodę rub. srebr. 800 i połowę stawek i przypadków; drugą zaś połowę klacz druga. Bez konkurencji niema gonitwy.

Jeśli właściciel wygrywającej klaczy nie ma dóbr w Królestwie, obowiązany będzie wystawić ją na licytację od rub. srebr. 300, kupić może tylko krajowiec”.

Jak z powyższego widzimy, warunki gonitwy ułożone były z najdalej idącym uwzględnieniem potrzeb i trosk o dobro hodowli. Dziś jednak warunki te brzmią dość oryginalnie.

Wprowadzenie w roku 1859 nagrody Oaks zawdzięcza się poniekąd tej okoliczności, że w tym właśnie roku Towarzystwo otrzymało po raz pierwszy poważniejszą subwencję od rządu, wynoszącą 1.500 rubli. Z tych właśnie funduszków wyznaczono Oaks.

Ustanowienie tej wysokiej nagrody bardzo dodatnio wpłynęło na rozwój hodowli koni pełnej krwi. Jak czytamy w sprawozdaniu z działalności Towarzystwa za r. 1859, nagroda ta „tak silnie ożywiła przedsiębiorczość ziemian, że w tym pierwszym zaraz roku przybył krajowi znakomity materiał rozplodowy w klaczach krwi czystej, w Anglii zakupionych, skąd sam Ludwik hr. Krasiński

sprowadził ośm matek, po najcenniejszych ogierach, wartości kilkunastu tysięcy rubli srebrnych”.

W roku inauguracyjnym 1859 do gonitwy stanęły trzy klacze: Una, Ludwika Grabowskiego, po The Doctor z klaczy Ukraina, Gipsy, Niemcewicza, po Sir Robert z klaczy The Queen, oraz Miss Ella, Adama hr. Krasińskiego po Grey Momus z klaczy Emma.

Zwyciężyła Una Grabowskiego, przechodząc dystans $3\frac{1}{2}$ wiorst w 4 minuty 40 sekund.

W roku następnym dopuszczono do Oaksu również klacze trzyletnie.

Stanęły znowu trzy klacze: Lady Emily (Idle Boy—Parade), Lady Lambkin (Birdcatcher — Lady Lambton) obie Ludwika hr. Krasińskiego, oraz Caraibe Grabowskiego.

Zwyciężyła Lady Emily.

Niestety tak pomyślnie zapoczątkowana, najdawniejsza nasza nagroda klasyczna nagle musiała się urwać. Wypadki polityczne lat następnych, które rozwinęły się w powstanie narodowe, wstrząsnęły całym krajem i wyścigi musiały być zaniechane. Wznowiono je dopiero w roku 1864 na jesieni. Wypadły bardzo blado.

Towarzystwo znalazło się w trudnej sytuacji finansowej. Od lat pięciu niepodtrzymywane budynki wymagały gruntownej reparacji i znacznych nakładów. Tymczasem nawet pogoda nie dopisywała i dochody Towarzystwa zmniejszyły się znacznie. Wobec takiej koniunktury oczywiście nie można było ustanawiać lepiej uposażonych nagród, więc też Oaksu nie wznowiono.

Nie znajdujemy tej nagrody i w następnych latach, aż ustalono ją ponownie pod dwudziesto-siedmio letniej przerwie w roku 1887. Odtąd odbywa się do dziś dnia.

Warunki w roku inauguracyjnym 1887 były następujące. Udział brać mogły trzyletnie klacze, dystans 2 wiorsty 133 sążnie, który skrócono w roku 1896 do $1\frac{1}{2}$ wiorsty, a znów przedłużono w 1905 roku do 2 wiorst. Obecnie wynosi 2100 mtr.

Oaks zawsze rozgrywany był w sezonie wiosennym.

W roku 1916 i 1919 Oaks nie był rozegrany wcale, natomiast w latach 1917-18 rozegrany został na torze odeskim.

Obecnie Oaks nosi miano „Nagrody Liry”, tymczasem w latach 1912-15 nagroda Liry była osobna, a Oaks istniał oddzielnie. Nagrodę Liry rozgrywano w sezonie jesiennym i przeznaczoną była również i dla ogierów.

Po odzyskaniu niepodległości dawną nagrodę Liry zniesiono, a nazwano na cześć tej znakomitej klaczy jej imieniem polski Oaks.

O A K S.

Rok	Nazwa konia	Ojciec i matka zwycięzcy	Właściciel zwycięzcy	Hodowca zwycięzcy	Dystans	Czas
1859	Una	The Doctor — Ukraina	L. Grabowski		3½ w.	4 m. 40 s.
1860	Lady Emily	Idle Boy — Parade	L. Krasieński	Saxon	"	4 m. 20 s.
1887	Provence	Eusebe — Mlle du Plessis	L. Grabowski	z Francji	2 w. 133 s.	4 m. 5 s.
1888	Korona	Kaiser — Concorde	Kronenberg	Kronenberg	"	2 m. 51 s.
1889	Gladia	Zützen — Miss Melbourne	Krasieński	Krasieński	"	2 m. 48 s.
1890	Thebais	Sackloth — Thetis	Mysyrowicz	Mysyrowicz	"	2 m. 57 s.
1891	Fine Fleurs	Foscari — Tordequinta	Grabowski	Grabowski	"	2 m. 49 s.
1892	Galatea	Braconnier — Cintria	A. Potocki	Potocki	"	2 m. 32 s.
1893	Tarragona	Sorgho — Tebro	J. Reszke	J. Reszke	"	2 m. 51 s.
1894	Aubergine	Reluisant — Asperge	Grabowski	Mr. Ollier	"	2 m. 50 s.
1895	Revanche	Roehampton — Larceny	J. Reszke	J. Reszke	"	2 m. 59 s.
1896	Milena	Incendiary — Miss Louise	Sonnenberg	L. Krasieński	"	1 m. 46 s.
1897	Błyskawica	Braconnier — Statuette	Lubomirscy	J. Potocki	"	1 m. 47 s.
1898	Comedy	Cadi — Martha	Janów	Janów	"	1 m. 45 s.
1899	Troja	Tryton — Kiprida	Sonnenberg	Szeremietiew	1½ w.	1 m. 46½ s.
1900	Miss Sparsit	Ruler — Concette	Bloch	M. Krasieńska	"	1 m. 48 s.
1901	M-me Ferrari	Chambery — Pani Chorażyna	Grabowski	Grosse	"	1 m. 45 s.
1902	Judith	Ruler — Brawura	M. Łazarew	M. Krasieńska	"	1 m. 58 s.
1903	Josephine	St. Germain — Miss Imbert	M. Łazarew	Rott	"	1 m. 46 s.
1904	Miss Churchill	Ruler — Brawura	M. Łazarew	M. Krasieńska	"	1 m. 45 s.
1905	Jaworyna	Matchbox — Thais	A. Daszewski	E. Mysyrowicz	2 w.	2 m. 30 s.
1906	Enguelade	Gouverneur — Cretan Maid	Łazarewów	Laski	"	2 m. 24 s.
1907	Therese-Raquin	Gaga — Trilby	Berson	Łopatinow	"	2 m. 26 s.
1908	Gavotte	Galtee More — Vira	Łazarewów	Łazarewów	"	2 m. 23 s.
1909	Nitocris	Sirdar — M-me Ferrari	Lubomirskich	Grosse	"	2 m. 19 s.
1910	Krajezanka	Brzask — Patten	Lubomirski	Lubomirski	"	2 m. 19 s.
1911	Tiro	Giufa — Therese Raquin	Krzyżanowski	Nierod	"	2 m. 20 s.
1912	Izadoré	Erzerum — Annette	Berson	A. Wysocki	"	2 m. 27¼ s.
1913	Lina	Splendor — Mirtalis	Jurjew. i Wielop.	Jurjewicz	"	2 m. 20 s.
1914	Kordelia	Mindig — Cornelia	Mantaszew	Czartoryski	"	2 m. 18 s.
1915	Divine	Desmond — Vira	E. i M. Łazarewów	E. i M. Łazarewów	"	2 m. 42¾ s.
1916	<i>Nie rozegrano</i>					
1917	Esneh	Horizont II — Snow	Berson	Berson	"	2 m. 22½ s.
1918	Perła	Proteż — Hero	W. Daszewski	A. Daszewski	"	2 m. 20 s.
1919	<i>Nie rozegrano</i>					
1920	Tilly II	Icy Wind — Mausi	Towarnicki	Hohenlohe	2100 mtr.	2 m. 19½ s.
1921	Toothpick	Picton — White Pearl	Towarnicki	Król Jerzy	"	2 m. 20¾ s.
1922	Odolie	Biniou — Coronation	J. Czarnecki	Oertzen	"	2 m. 18¼ s.
1923	Apsara	Stornaway — Maud Allan	H. Lubomirski	z Anglii	"	2 m. 19½ s.
1924	Angara	Vadi Halfa — Esneh	Berson	Berson	"	2 m. 17 s.
1925	Dunkierka	Fils du Vent — Francja	Stadn. Państw.	Stadn. Państw.	"	2 m. 15 s.
1926	Cyganka	Humbug — Ceratée	Czarnecki	Czarnecki	"	2 m. 24 s.
1927	Fala III	Mości Książę — Dżwina II	Stadn. Państw.	Stadn. Państw.	"	2 m. 17 s.
1928	Dziwo II	Morganatic — Gaff	Dzierzbicki	Dzierzbicki	"	2 m. 27 s.
1929	Harmonia	Stawropol — Gamma	Stadn. Państw.	Stadn. Państw.	"	2 m. 17 s.

NAGRODA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Nagroda Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, która przed odzyskaniem niepodległości nazywała się „Cesarską”, datuje się na torze mokotowskim od roku 1868.

Wprowadzoną została zaraz po przymusowym pod-

porządkowaniu Towarzystwa Wyścigów Konnych Głównemu Zarządowi Stadnin w Petersburgu.

Nagroda ta, u nas jedna z najdawniejszych, odznacza się największą stałością. Warunki jej zmieniano rzadko i zawsze nieznacznie. W ciągu swego 62-letniego istnienia, stale przeznaczona była dla koni starszych i rozgrywana na dłuższych dystansach.

W roku inauguracyjnym 1868 była gonitwą dla koni wszystkich krajów, przeznaczoną dla ogierów i klaczy nie młodszych, niż lat 4. Dystans wynosił 5 wiorst.

Pierwszym zwycięzcą został ogier „Foscari” po Percy, jeden z pierwszych wybitniejszych koni hodowli głośnego później stada Ludwika Grabowskiego z Sernik. Foscari biegał w owym roku, jak i cała stajnia Grabowskiego w barwach hr. Rzewuskiego.

W roku 1871 nagrodę Cesarską zdobył ogier pół krwi arabskiej ks. Sanguszki Cavalier po arabie Feruk-Han.

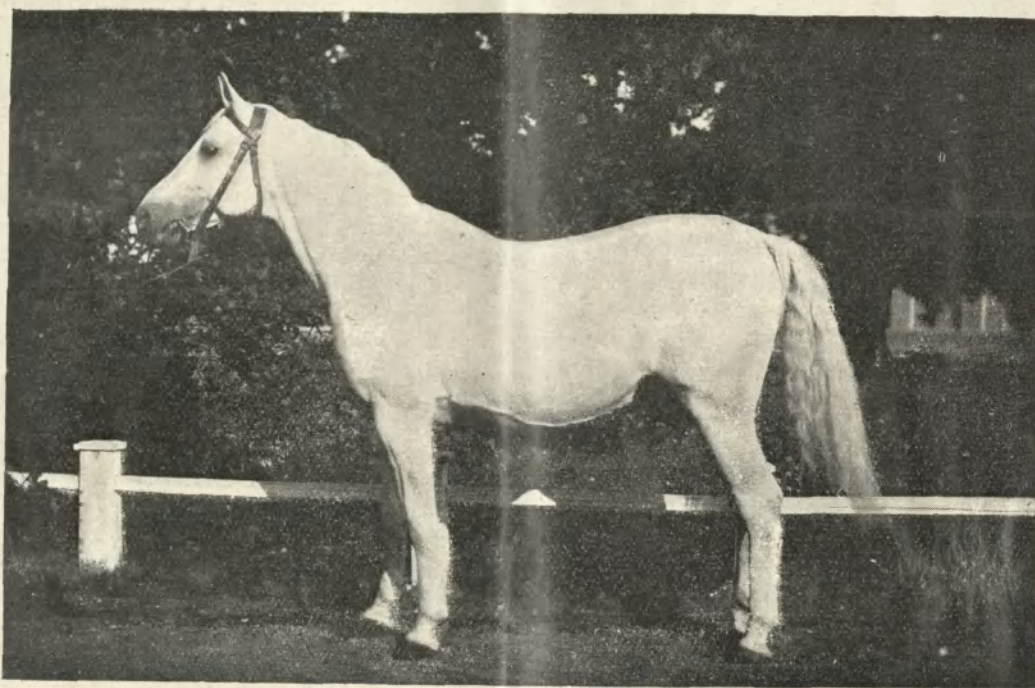
W roku 1880 dystans tej gonitwy skrócono do 4 wiorst, następnie wr. 1896 do 3 wiorst i wreszcie w roku 1920 ustalono na 3.200 metrów.

rubli, natomiast znacznie podwyższono inne. I tak Middle Park Plate wynosiła obecnie 4.400 rubli, Janowska (obecny St. Leger) i Następcy Tronu po 5.000 rubli, a Wielka Warszawska 11.200 rubli.

W roku 1896 podwyższono Cesarską do 5.000 rubli, potem w 1902 r. do 6.000 rubli, natomiast w 1904 roku zmniejszono znów do 5.000 rubli, w 1906 r. zmniejszono jeszcze do 3.000 rubli i dopiero w 1913 roku podwyższono do 4.000 rubli, a w 1915 roku do 5.000 rubli.

Naogół nagroda Cesarska od roku 1895 traciła wciąż na znaczeniu i z pierwszej stała się względnie podrzędną.

Po odzyskaniu niepodległości przemianowano gonitwę w roku 1920 na „Nagrodę imienia Naczelnika Pań-



PAŃSTWOWE STADO OGIERÓW SIERAKÓW.
Ogier pół krwi arabskiej 316 SCHAGYA.

Gonitwy nie rozegrano w roku 1916 oraz 1919, natomiast w latach 1917-18 wyścig odbył się w Odesie.

Pod względem uposażenia była to zawsze jedna z najpoważniejszych nagród. W roku inauguracyjnym 1868 wynosiła 2.000 rubli i była najwyższą nagrodą w roku. Stosunek ten przetrwał do roku 1881 włącznie, a w następnym podniesiono uposażenie do 4.000 rubli i nadal pozostawała ona najwyższą nagrodą, aż do roku 1891, kiedy przewyższyła ją nagroda „Jubileuszowa”, ukonstytuowana na pięćdziesięciolecie Towarzystwa.

W roku 1895 uczyniono w uposażeniach kardynalne zmiany: Cesarską pozostawiono w dawnej normie 4.000

stwa” i wyposażono w 50.000 marek, oraz medal złoty dla zwycięzcy.

Od roku 1923 gonitwa nosi miano „Nagrody imienia Prezydenta Rzeczypospolitej”. Jest przeznaczona dla 4-letnich i starszych ogierów i klaczy i rozgrywana bywa w sezonie wiosennym tegoż dnia co i Derby na dystansie 3.200 metrów.

Uposażenie wzrosło w roku 1929 do 40.000 złotych, oraz cenny przedmiot od Pana Prezydenta dla właściciela, a medal złoty dla hodowcy.

(D. c. n.).

Witold Pruski.



NAGRODA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

DO R. 1917 CESARSKA.

Rok	Nazwa konia	Ojciec i matka zwycięzcy	Właściciel zwycięzcy	Hodowca zwycięzcy	Dystans	Czas
1868	Foscari	Perçy — Lady Moorhen	Grabowski	Grabowski		6 m. 45 s.
1869	Sygnal	Cotswold — Iskra	Stefan Zamoycki	Potocki	5 wiorst	9 m. 39 s.
1870	Vanichka	Ivan — klacz po Gardham	Son	zagraniczny	"	6 m. 50 s.
1871	Cavalier	Feruk Han — Dalia	Sanguszko	Sanguszko	"	6 m. 47 s.
1872	Foscari	Perçy — Lady Moorhen	Grabowski	Grabowski	"	7 m. 9 s.
1873	Wadim	Van Dyck — Szaszka	Howajski	Howajski	"	6 m. 44 s.
1874	Grand Daniel	Daniel O'Rourke — Caraibe	Grabowski	Grabowski	"	6 m. 54 s.
1875	Lanercost	Van Dyck — Koli	Howajski	Howajski	"	6 m. 56 s.
1876	Ewa	Fontenoy — Lorella	R. Sanguszko	R. Sanguszko	"	6 m. 59 s.
1877	Jupiter Tonans	Perçy — Ewelina	Grabowski	Grabowski	"	7 m.
1878	Emir	Estafet — Red Egy	Howajski	Howajski	"	6 m. 44 s.
1879	Elborus	Estafet — Hero	Howajski	Howajski	"	6 m. 47 s.
1880	Miss Oven	Neptunus — Aldona	Mysyr. i Kronenb.	Mysyrowicz	4 wiorsty	5 m. 29 s.
1881	Guizot	Wieszczun — Hydromel	M. Łazarew	M. Łazarew	"	6 m. 22 s.
1882	Concorde	Vermouth — Conquette	Kronenberg	z Francji	"	5 m. 25 s.
1883	Hamlet	Alboin — Georgina	L. Krasiński	Łazarew	"	6 m. 44 s.
1884	Taille Vent	Don Carlos — M-lle St. Igny	August Potocki	zagraniczny	"	6 m. 11 s.
1885	Fine Mouche	Foscari — Tordequinta	Grabowski	Grabowski	"	5 m. 51 s.
1886	Prime	Highlander — Lady Valentine	L. Krasiński	Krasiński	"	5 m. 14 s.
1887	Kordecki	Kordjan — La Putifare	Grabowski	Grabowski	"	5 m. 16 s.
1888	Provence	Eusebe — M-lle de Plessis	Grabowski	z Francji	"	5 m. 8 s.
1889	Melbourne	Saxifrage — Australie	Hilman	zagraniczny	"	5 m. 15 s.
1890	Melbourne	Saxifrage — Australie	I. Potocki	zagraniczny	"	5 m. 13 s.
1891	Kordelja	Kaiser — Doucereuse	Janów	Janów	"	5 m. 16 s.
1892	Gierdawa	Roehampton — Savella	Grabowski	Grabowski	"	5 m. 14 s.
1893	Kundry	Earl of Dartrey — Kitty Springhtly	J. Reszke	J. Reszke	"	5 m. 16 s.
1894	Hektor	Taille-Vent — Sędzina	Alf. Potocki	A. Potocki	"	5 m. 16 s.
1895	Aubergine	Reluisant — Asperge	Grabowski	zagraniczna	"	6 m. 26 s.
1896	Hungarian	Ruler — Polly	M. Zamoycki	L. Krasiński	3 wiorsty	3 m. 35 s.
1897	Wrogard	Lucilo — Wagonette	J. Reszke	J. Reszke	"	3 m. 52 s.
1898	Claude Frolo	Master Kildare — Claudie	J. Reszke	J. Reszke	"	3 m. 40 s.
1899	La Vallière	Rueil — La Montagne	Grabowski	zagraniczna	"	3 m. 46 s.
1900	Lancelot	Ruler — Marpessa	H. Bloch	L. Krasiński	"	3 m. 38 s.
1901	Pickwick	Ruler — Alice Grey	J. Reszke	M. Krasińska	"	3 m. 47 s.
1902	Smike	Ruler — Cornaline	Łazarewowej	M. Krasińska	"	3 m. 38 s.
1903	Sirdar	Réverend — Sundew	H. Bloch	Kronenberg	"	3 m. 38 s.
1904	Joubert II	Shaddock — Rosi Nini	M. Łazarew	von Liphart	"	3 m. 33 s.
1905	Karolyi	Galtee More — Lassuk	Łazarewów	von Liphart	"	3 m. 33 s.
1906	Frampol	Gouverneur — Epée	T. Dachowski	M. Zamoycki	"	3 m. 41 s.
1907	Wólka	Gunnidor — Vaseline	D. Porchowski	J. Brandt	"	3 m. 51 s.
1908	Alarie	St. Germain — Princesse des Galles	M. Berson	M. Berson	"	3 m. 42 s.
1909	Rakieta	Collar — Rhea Silvia	Rodzianko	Howajski	"	3 m. 34 s.
1910	Jasna Pani	Sac-à-Papier — Tempête	Lubomirskich	Lubomirskich	"	3 m. 41 s.
1911	Darial	Darley Dale — Hazlebeech	Łazarewów	Łazarewów	"	3 m. 50 s.
1912	Ruth	William Rufus — Tisbe	Łazarewów	zagraniczna	"	3 m. 39 s.
1913	Dągot	Darley Dale — Microphone	Łazarewów	Łazarewów	"	3 m. 36 s.
1914	Demosthen	Darley Dale — Mosquée	Łazarewów	Łazarewów	"	3 m. 36 1/2 s.
1915	Demosthen	Darley Dale — Mosquée	Łazarewów	Łazarewów	"	3 m. 33 3/4 s.
1916	<i>Nie rozegrano</i>					
1917	Orlik	Orlando — Lanca	Róg	T. Moraczewski	"	3 m. 34 1/2 s.
1918	Santo Strato	Soranto — Komisarzewskaja	Wolanowski	Martin	"	3 m. 41 1/2 s.
1919	<i>Nie rozegrano</i>					
1920	Parachute	Perdiccas — Mira	Wolanowski	Wołkoński	3200 mtr.	3 m. 33 s.
1921	Menzala	Sardanapale — Diavolezza	Róg	z Francji	"	3 m. 31 s.
1922	Obertas	Day Comet — Australian Daisy	Kronenberg	z Anglii	"	3 m. 30 1/2 s.
1923	Zbaraż	Hapsburg — Delagoa Bay	H. Lubomirski	z Anglii	"	3 m. 33 1/2 s.
1924	Ryś II	Lohengrin — Polmoodie V	J. Grzybowski	Olszowski	"	3 m. 30 s.
1925	Boruta	Oszecep — Hekata	H. Lubomirski	T. Lubomirski	"	3 m. 30 s.
1926	Ten	Blue Danube — Kalaena	B. Szwejczer	B. Szwejczer	"	3 m. 36 s.
1927	Forward	Fils du Vent — Gaff	E. Grzybowski	Sawicki	"	3 m. 38 s.
1928	Forward	Fils du Vent — Gaff	E. Grzybowski	Sawicki	"	3 m. 36 s.
1929	Forward	Fils du Vent — Gaff	E. Grzybowski	Sawicki	"	3 m. 30 s.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— W INTERESIE HODOWCÓW, aby odpowiednio zareklamować wielką doroczną licytację dnia 30-go września, mającą się odbyć na torze wyścigowym, prosimy o jaknajwcześniejsze meldowanie koni. Meldunki zamykają się dnia 10-go września. Jestto ostateczny termin dla starannego wydania katalogu i rozesłania go w kraju i zagranicą.

— Faust i Fordon p. B. Szwajcera powróciły na tor mokotowski z Baden-Baden we środę 28-go b. m.

Faust biegał w Fürstenberg Rennen gdzie na starcie uderzył się nosem o australijską start maszynę, do której nie był przyzwyczajony i poszła mu krew nosem, wskutek czego w wyścigu zachował się znacznie gorzej, niż się spodziewano.

II. 700 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Ave, K. Rojowskiego i J. Kuźnickiego, p. Rojowski — 1, Imre — 2, Grand-Joy — 3; bez miejsca: Iwonka, Ale Baba, Comtesse i Towarzysz.

Wygrane w 2 m. 24 s. łatwo o 3 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 16 zł.; fr. 12 i 12 zł.

III. 700 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Ma Coquine, por. Jankowskiego, por. Bohdanowicz — 1, Bakfisz — 2, Dziuchna — 3.

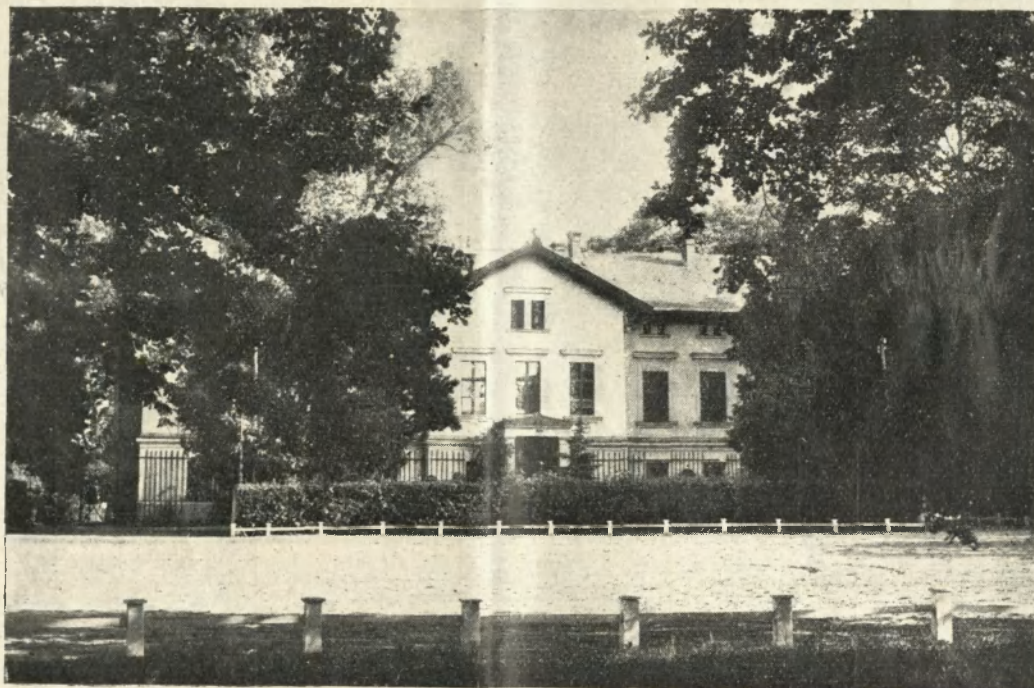
Wygrane w 6 m. 30 s. łatwo.

Tot. poj. 17 zł.

IV. 600 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Wołynianka, Grona Ofic 19-go pułku Uł., j. Osiński — 1, Nicpota — 2.

Wygrane w 2 m. 32 s. łatwo o 1 dł.

Tot. poj. 12 zł.



PAŃSTWOWE STADO OGIERÓW SIERAKÓW.
Dom Kierownika Stada.

— Dnia 22-go b. m. odbył się bieg myśliwski z przeszkodami w Bobinie, w powiecie Pinczowskim. Trasa wynosiła 7 klm. Mastrem był pan Adam Andrzej br. Romiszowski, zaś kantr-mastrem pan Adam Romiszowski (senior). Wśród jeźdźców wyróżnili się przede wszystkim pp. Ludwik Łubieński, Franciszek Łubieński, panna Zofja Wojewódzka, i p. Stanisław Romiszowski. Następnie odbyła się „gymkhana” i „jeu de barre”.

Dwie pierwsze nagrody ofiarowała panna Zofja Zakrzyńska.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W CIECHOCINKU.

Dzień drugi, Środa 7 sierpnia.

I. 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Zagńczyk, W. i F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Arpad — 2, Korea — 0. Wygrane w 6 m. 38 s. łatwo.
Tot. poj. 10 zł.

V. 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Urwi-pość, L. J. bar. Kronenberga, p. Rowton — 1, Nigmè — 2, Teli-mena II — 3.

Wygrane w 4 m. 56 s. o ½ dł.; — III o 4 dł.

Tot. poj. 16 zł.

VI. 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dyst. ok. 4200 mtr.: Filadelfja, W. i F. Mrowec, kpt. Mrowec — 1, Arkan — 2, Utracjusz — 3; bez miejsca: Płatowiec.

Wygrane w 6 m. 5 s. o 2 dł.

Tot. poj. 22 zł.; fr. 15 i 25 zł.

VII. 300 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1200 mtr.: I. Lontykus, S. Schnytzkera, II. Wiktorja H. Hofmana, III. Minas, H. Hoffmana; bez miejsca: Moric.

Wygrane w 1 m. 20 s. o 3 dł.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 13 i 14 zł.

Dzień trzeci, Niedziela 11 sierpnia.

I. 500 zł. Gonitwa z płotami „Pocieszenia”. Dystans ok. 2400 mtr.: Estella, K. Rojowskiego, p. Rojowski—1, Płatowiec—2.
Wygrane w 3 m. 22 s.
Tot. poj. 14 zł.

II. 700 zł. Dystans ok. 2100 mtr.: Imre, K. Łaszcza, kpt. Mrowec — 1, Komtur — 2, Grand Joy — 3.
Wygrane w 2 m. 29 s. łatwo o 3 dł.
Tot. poj. 43 zł.

III. 2.500 zł. Wielka Kujawska gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 5000 mtr.: Ma Coquine, por. Jankowskiego, por. Bogdanowicz — 1, Buńczuk — 2, Arkan — 3; bez miejsca Narcyz i Bakfisz.

Wygrane w 7 m. 27 s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł.
Tot. poj. 19 zł.; fr. 17 i 17 zł.

IV. 500 zł. Gonitwa płaska Pocieszenia. Dystans ok. 2100 mtr.: Marpressa, P. i S. Żarczewskich, p. Żarczewski — 1, Żupan—2, Iwonka — 3; bez miejsca: Comtesse.

Wygrane w 2 m. 29 s. łatwo o 2 dł.; — III o ½ dł.
Tot. poj. 25 zł.; fr. 14 i 10 zł.

V. 2.000 zł. Gonitwa z płotami. Dystans ok. 3200 mtr.: Too Good, B. Pieczyńskiego, por. Pieczyński — 1, Kaprys — 2, Nigme — 3.

Wygrane w 4 m. 18 s. w walce o szyję; — III o 5 dł.
Tot. poj. 21 zł.

VI. 500 zł. Gonitwa dodatkowa z płotami. Dystans ok. 2400 mtr.: Telimena II K. Rojowskiego, j. Sulik — 1, Urwis — 2.
Wygrane w 3 m. 18 s. o ½ dł.
Tot. poj. 14 zł.

VII. 300 zł. Gonitwa włościańska. Dystans ok. 1000 mtr.: I. Herta, Schnitzkera, II. Wikta, Hofmana, III. Orda, Dąbrowskiego; bez miejsca: Cecha i Pogoń.

Wygrane w 1 m. 15 s. łatwo o 5 dł.
Tot. poj. 13 zł.; fr. 11 i 11 zł.

REZULTATY

WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W PIOTRKOWIE.

Dzień siódmy, Sobota 17 sierpnia.

I. 500 zł. Gonitwa płaska „Pocieszenia”. Dystans ok. 800 mtr.: Korynna, E. Grzybowskiego, chł. Olejnik — 1, Manita — 2, Blonde — 3.

Wygrane w 51½ s. pewnie o 1½ dł.; — III o 3 dł.
Tot. poj. 11 zł.

II. 1.000 zł. Gonitwa dla koni arabskich. Dystans ok. 1400 mtr.: Hebe, st. „Janów”, j. Balcer — 1, Schach-Senan — 2, Mehmet — 3.

Wygrane w 1 m. 39 s. pewnie o 1½ dł.; — III o 10 dł.
Tot. poj. 14 zł.

III. 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans ok. 4200 mtr.: Jazband, Grona Oficerów 1 pułku Uł. Krechowickich, j. Siedlecki — 1, Horpyna — 2, Dziuchna — 3.

Wygrane w 5 m. 25 s. b. łatwo o 10 dł.; — III o niezł. il. dł.
Tot. poj. 13 zł.

IV. 800 zł. Gonitwa dla koni arabskich. Dystans ok. 1200 mtr.: Hortensja, st. „Janów”, j. Balcer II—1, Książę—2, Szeik—3.
Wygrane w 1 m. 24 s. po walce o 2 dł.; — III o 1 dł.
Tot. poj. 12 zł.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— Deauville.

Grand Prix de Deauville, 500.000 fr. — 2.600 mtr.

1. Charlemagne 3 l. og. (Nicéas albo Sardanapale i Reine Marguerite III), M. G. Wildenstein, 53 kg., ż. A. Rabbe.
2. Kantara 3 l. kl., M. G. Wildenstein, 53½ kg., ż. Torterolo.
3. Skyrane 3 l. kl., M. Marcel Boussac, 51½ kg., ż. F. Keogh.
Bez miejsca: 4. Calandria, 5. Le Parquet, 6. O, dalej Sachet Lictour, La Brige, Tuvary, Lazaro, Iunoxa, Areska, Take i Easy.
Wygrane o łeb — łeb — 1 dł. — ½ dł. Czas: 2:51¼/₅.

CHARLEMAGNE ur. w 1926 r. u bar. Maurice de Rothschild.	Nicéas albo Sardanapale	Gemma	Le Pompon	Fripon	22
			Orgueilleuse	La Foudre	18
		Prestige	Florizel II	Reverend	17
			Agnostic	Oroya	4
	Reine Marguerite III	Dahabeah	St. Simon	Perdita II	11
			Rosicrucian	7	
		Ajax	Bonnie Ag.	5	
			Orme	10	
	Reine Marguerite III	Dahabeah	Vampire	11	
			Clamart	7	
		Ajax	Alice	3	
			Winkfield	2	
	Reine Marguerite III	Dahabeah	Winkfield's Pr.	5	
			Alimony	9	
		Ajax	Petrarch	10	
			Hawthorndale	4	

BELGJA.

— Ostenda, 25 sierpnia.

Grand International D'Ostende, 600.000 fr. — 2200 mtr.

1. Beumont, M. Bauvens, 54 kg., ż. E. Ellis.
2. Gay Lord, M. J. Wittouck, 49 kg., ż. F. Fox.
3. Le Châtelet, M. James Schwob, 54 kg., ż. F. Hervé.
Bez miejsca: 4. Vatout, 5. Mauriac, 6. Cornwallis, dalej Pembroke i Vantour.
Wygrane o 2 dł. — ½ dł.

V. 500 zł. Gonitwa płaska „Pocieszenia”. Dystans ok. 1600 mtr.: Mista, M. Karatiejewa, j. Pielak — 1, Wołynianka — 2, Rakietka — 3; bez miejsca Puszcza.

Wygrane w 1 m. 44 s. pewnie o 1 dł.; — III o 3 dł.
Tot. poj. 21 zł.; fr. 14 i 19 zł.

VI. 500 zł. Gonitwa płaska „Pocieszenia”. Dystans ok. 1600 mtr.: Ostatnia Siekierzyńska, st. „Góra”, j. Michalczyk — 1, Narzeczona — 2, Giau — 3; bez miejsca: Moorwind, Radlok, Astrid, i Ataman II.

Wygrane w 1 m. 44 s. łatwo o 1 dł.; — III o 3 dł.
Tot. poj. 27 zł.; fr. 11, 11 i 12 zł.

VII. 500 zł. Gonitwa z płotami „Pocieszenia”. Dystans ok. 2400 mtr.: Irasatti, S. Bronikowskiego, j. Gajewski — 1, Borsuk — 2, Korea — 3; bez miejsca: Iwan II.

Wygrane w 2 m. 58 s. wysyłany o 1 dł.; — III daleko.
Tot. poj. 41 zł.; fr. 13 i 12 zł.

VIII. 500 zł. Gonitwa płaska „Pocieszenia”. Dystans ok. 1600 mtr.: Hajdamak, Grona Oficerów 19 pułku Uł., j. Osiński—1, Jegomość — 2, Cicero — 3; bez miejsca: Miss Jane, Japonka i Matala.

Wygrane w 1 m. 45 s. po walce o 1 — dł.; — III o 1 dł.
Tot. poj. 90 zł.; fr. 13, 12 i 13 zł.

Dzień ósmy, Niedziela 18 sierpnia.

I. 5.000 zł. Gonitwa dla koni arabskich. Dystans ok. 2100 mtr.: Dywersja, R. i J. hr. Potockich, j. Raniewicz II — 0, (zdystan-

sowana), Ibrahim, R. ks. Sanguszki, ż. Kokoszko — 1, Pielgrzymka — 2.

Wygrane w 2 m. 33 s. pewnie o 2 dł.; — III o 4 dł.

Tot. poj. 16 zł. i 10 zł.

II. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2100 mtr.: Rista,

B. Szwajcera, j. Michalczyk — 1, Elborus — 2, Naiwny — 3.

Wygrane w 2 m. 20 s. łatwo o 3 dł.; — III o 12 dł.

Tot. poj. 16 zł.

III. 500 zł. Gonitwa płaska „Pocieszenia”. Dystans ok.

800 mtr.: Iskierka K. hr. Rostworowskiego, j. Raniewicz II — 1, Markita — 2, Będzie Jutro — 3; bez miejsca: Gryf.

Wygrane 52 s. łatwo o 3 dł.; — III o 2 dł.

Tot. poj. 74 zł.; fr. 29 i 19 zł.

IV. 1.200 zł. Gonitwa płaska „Polmoodie”. Dystans ok.

3200 mtr.: Ulan II, W. Szaszkiewicza, p. Stokowski — 1, Kochany Xsiążę — 2, Droga — 3.

Wygrane w 4 m. 38 s. w walce o 1 dł.

Tot. poj. 14 zł.

V. 500 zł. Gonitwa z przeszkodami „Pocieszenia”. Dystans ok. 3000 mtr.: Jędrza, K. Niemojewskiego, j. Ustinow — 1, Wildgraf i Iwan II jeźdźcy spadli.

Wygrane w 4 m. dowolnie.

Tot. poj. 18 zł.

VI. 3.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 1600 mtr.: Haiti, W. Vetesco, j. Michalczyk — 1, Djeballa — 2, Hamilkar — 3.

Wygrane 1 m. 56 s. wysyłana o 3 dł.; — III o 6 dł.

Tot. poj. 20 zł.

VII. 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans ok. 2400 mtr.: Edynburg, S. Bronikowskiego, j. Nowak — 1, Bebuś — 2, Zbir — 3.

Wygrane w 1 m. 42 s. wysyłany o ½ dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 13 zł.

VIII. 400 zł. Gonitwa włościańska „Pocieszenia”. Dystans ok. 800 mtr.: I. kl. kaszt. — Czarnucha Ignacy, II. kl. kaszt. — Krzeczyński Franciszek, III. kl. kaszt. — Kotas Józef.

Wygrane w 1 m.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 38/1-szy, Niedziela, 25 sierpnia.

276. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(—) Dick, og. c. gn. Grona Oficerów I pułku Uł. Krechowickich, po Arak i Platina, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 1

(—) Magnolia — 2, (—) Derkacz — 3; bez miejsca: Branka II, Blue Boy został na starcie. Wycofana Osoba z Inteligencji.

Wygrane w 53 s. (23—30) wysyłany.

Tot.: poj. 30 zł.; fr. 18 i 19 zł.

277. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. kl. Dystans około 1300 mtr.

(255) May Rose, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów” po Wily Attorney i Elaunay, hod. M. Jędrzejowicza, l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1

(274) Ma Jalousie — 2, (252) Birma — 3; bez miejsca: (263) Czart, (260) Sandomierzak. Wycofane: Gereza, Hammada, Czataldża, Galopada i Bona Dea.

Wygrane w 1 m. 21½ s. (18½—31½—31½) o ¾ d. w walce.

Tot.: poj. 23 zł.; fr. 14 i 21 zł.

278. Nagroda 10.000 zł. im. St. Wotowskiego Próbną dla 2 l. kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Grażyna, kl. gn. W. Jaśkiewicza, po Parachute i Błyskawica, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 54 kg. j. Nowak 1

(—) Osoba z Inteligencji — 2, (—) Il de France — 3; bez miejsca: (—) Igła, (—) Azais. Wycofana Jastarnia.

Wygrane w 1 m. 8 s. (7—30—31) w walce o krótką szyję.

Tot.: poj. 82 zł.; fr. 40 i 34 zł.

279. Nagroda 10.000 zł. Handicap Otwarty dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(253) Haga, kl. gn. M. i T. Babeckich, po Stavropol i Riga, hod. St. Państwowego, l. 3, 52½ kg. ż. Górecki 1

(175) Monte Carlo — 2, (271) Bascule — 3; bez miejsca: Valibal, An de, Hurysa i Tabu II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32—32—33—33) o 2½ dł. łatwo.

Tot.: poj. 61 zł.; fr. 15 i 14 zł.

280. Nagroda 10.000 zł. im. St. Wotowskiego Próbną dla 2 l. og. Dystans około 1100 mtr.

(—) Giewont, og. gn. W. Jaśkiewicza, po Fils du Vent i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. j. Nowak 2

(—) Grom II — 2, (—) Dam — 3; bez miejsca: (—) Douceur de Vivre, (—) Bachmat, (—) Lutin.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o 1½ dł. pewnie.

Tot.: poj. 135 zł.; fr. 25 i 14 zł.

281. Nagroda 10.000 zł. Handicap Otwarty dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(273) Dziwo II, kl. c. gn. K. Dzierzbickiego, po Morgana-tic i Gaff, hod. wł., l. 4, 57 kg. ż. Magdaliński 2

(273) Herkules — 2, (273) Wulkan — 3; bez miejsca: (273) Huk, (273) Bramin, (273) Alembik, (275) Vedette, (274) Gasparone, (275) Łaskawa Pani. Wycofany Oleś.

Wygrane w 2 m. 34½ s. (26—31—32—33—32½) o dł. pewnie.

Tot.: poj. 75 zł.; fr. 26, 17 i 26 zł.

282. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(—) Granat, og. c. gn. E. Grzybowski, po Parachute i Nardzieja, hod. wł., l. 6, 58 kg. ż. Czernuszenko 1

(265) Fabiola — 2, (267) Effigie Royale — 3. Wycofane: Harda, Waleczny, Ferezja, Tędy Siędy i Ceres II.

Wygrane w 2 m. 18 s. (6½—31—32½—33—35) o 6 dł. łatwo.

Tot.: poj. 14 zł.

Uprzejmie prosimy Sz. Prenumeratorów o wczesne wpłacanie prenumeraty, gdyż zatrzymanie opłaty sprawia nam trudności w nakładzie naszego pisma.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., ⅛ strony 35 zł.

Jeździec i Hodowca

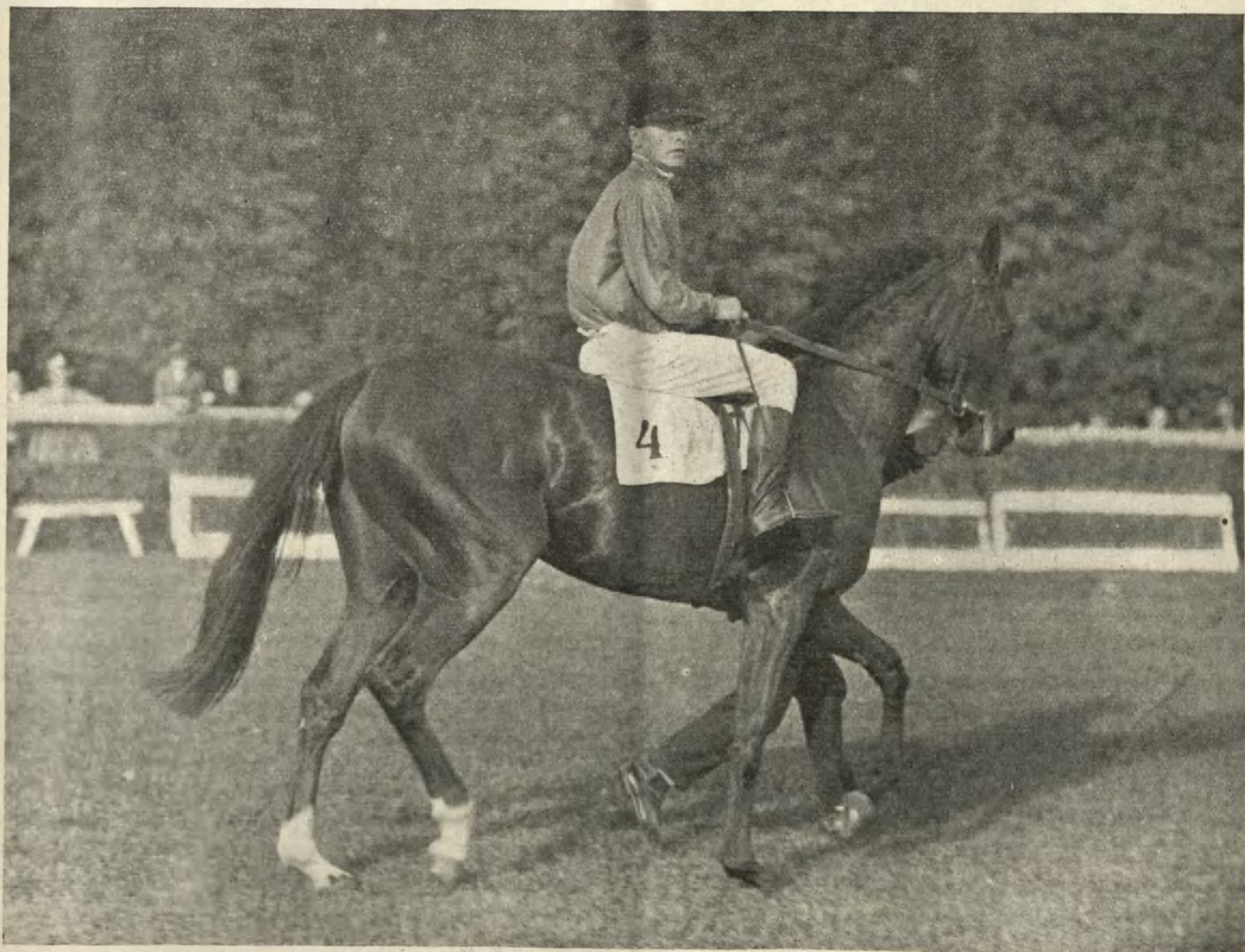
Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 4 września 1929 r.

Nr. 36

TREŚĆ Nr. 36: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Faust w Baden-Baden, Janusz Włodzimirski. — Listy z Francji, W. ks. Wiaziemski. — Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju (Dokończenie), Dr. Edward Skorkowski. — Kronika krajowa i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów konnych w Warszawie.



GRAŻYNA 2 let. kl. gn. p. W. Jaśkiewicza (Parachute i Błyskawica) st. A. ks. Czartoryskiego, zwyciężczyni Nagrody Próbnnej im. St. Wotowskiego pod j. Z. Nowakiem.

Z TYGODNIA.

**Nagrody: St. Leger im. Prezesa T-wa,
Kruszyny Produce 2 l., oraz Nagroda Sac á Papier.**

Tłumy publiczności zebrały się w niedzielę na moko-towskim torze. Nic dziwnego. Program zapowiadał trzy gonitwy naprawdę klasyczne, gdzie mogło się spotkać wszystko, co jest na torze najlepszego, bez żadnych różnic wagi.

Ostatnia w roku klasyczna, specjalna dla trzylatków nagroda St. Leger, rozgrywana na dystansie 3000 mtr. zgromadziła u startu niewielkie, lecz doborowe pole, złożone z 6-ciu szermierzy. Wyszyli więc w szranki: derbista Madryt, zwycięzca Produce i Nagrody Kozienic Faust, zwycięzczyni Oaks'u Harmonja, syn derbistki Bohun II ze swym towarzyszem stajni Szeryfem, a także prawie niewyciężony w wieku trzyletnim Fagas, towarzysz stajni wielkiego Fausta. Ponieważ Faust nie miał dotąd szczęścia w najzaszczytniejszych gonitwach, zwłaszcza w tych, do których bywał specjalnie przygotowywany, faworytem publiczności został derbista Madryt.

Liczono się jednak ze swym ulubieńcem Faustem, Harmonja miała również licznych zwolenników, mniej brano w rachubę Bohuna II i Szeryfa, które też według wszelkich kombinacji wydawały się mieć znacznie niższe szanse.

Ze startu prowadzi nie ostro Szeryf pilnowany przez Fagasa, w znacznym odstępie podąża Madryt, blisko za którym Harmonja i nieco dalej Faust razem prawie z Bohunem II-im. Pomimo dość wolnego tempa pole rozciąga się tak, że pomiędzy przodującym Szeryfem i cwałującą na ostatnim miejscu parą jest różnica przynajmniej 2 sek. Pierwszy kilometr przebyty został w 1 m. 6½ s., drugi w 1 m. 8 s. Na ostatnim kilometrze Madryt, pociągając za sobą Harmonję, stara się zbliżyć do leaderów, lecz od razu mu się to nie udaje, Faust zaś wówczas „cały w ręku” galopuje ostatni. U drugiej bramy pole zaczyna się grupować, jednocześnie z ostatniego miejsca, jak grom z jasnego nieba nalata Faust, przechodzi obok konkurentów, jak gdyby obok stojących i cantrując na reszcie dystansu mija celownik w wielkim stylu o 2½ długości przed Harmonją, która o ½ długości minęła znacznie odpuszczonego na wolnym tempie Szeryfa.

Niesłychanie łatwe zwycięstwo Fausta, który na najszybszym ostatnim kilometrze posuwał się tak świeżo i energicznie, jakgdyby wyścig dopiero się rozpoczął, z szybkością dla niego conajmniej 1 m. 1 s. na ostatnim kilometrze przy dystansie 3000 mtr. wykazuje wielką przewagę jego nad rówieśnikami, a porażki Fausta w najzaszczytniejszych gonitwach sezonu są wprost niezrozumiałe i złożyć je można tylko na karb zbyt dokładnego przygotowywania.

Przymusowy zaś 10-cio dniowy wypoczynek po wypadku na starcie w Baden-Baden zrobił mu bardzo dobrze,

wróciła mu równowaga nerwów, energia i świeżość, co zsumowane razem pozwoliło wykazać Faustowi niepospolity talent, dotąd przejawiany tylko na galopach. Sądzi-my, że wskazówki powyższe zwrócą spostrzegawczość trenera Fausta na odpowiednie tory i wówczas nietylko jedna z najwięcej interesujących gonitw jesiennego sezonu, porównawcza pomiędzy generacjami, Nagroda Janowska przypadnie w udziale znakomitemu żrebcowi p. B. Szwejcera, lecz dalsza jego karjera wyścigowa powinna być szeregiem najzaszczytniejszych zwycięstw. Tej miary wyścigowce co rok się nie rodzą.

Co do zupełnej porażki derbisty Madryta w ostatniej klasycznej gonitwie sezonu, sędzę, przyczyniła się nie ma-ło cała serja stosowanych do niego na pełnym dystansie ostrych galopów, które nigdy nie osiągają celu. Wyścigowiec, gdy jest w kondycji na dystans 1600 — 2100 mtr. będzie gotów również na 2400 — 2800 — 3000 mtr. Flyer'a do dystansu przyzwyczaić jest niemożliwe. Stayer i flyer są to pojęcia zupełnie odrębne, a zdolności całkiem indywidualne. Flyer przyzwyczajony do dystansu traci speed, staminy zaś nie nabierze.

W nagrodzie Kruszyny 2-letni Produce wielką przewagę, jak przewidywaliśmy, wykazała Ile de France, córka Mości Księcia i wysokoklasowej Dunkierki A. margr. i A. hr. Wielopolskich, wychowanka Państw. Stadniny w Kozienicach, bijąc jaknajłatwiej w temże stadzie wychowaną Ironję, córkę Fils du Vént'a i również wysoko klasowej Dryady, trzecią była tu Seminora przed D-rem Oskarem i Igłą. Giewont dużo szans stracił na starcie, który wypadł dla niego niekorzystnie, Bacarat zaś gonił tylko z daleka pole, będąc od startu już beznadziejny.

W nagrodzie Sac á Papier ostatniej klasycznej specjalnej dla koni starszego wieku jeszcze raz spotkały się Fergana z Forwardem, które kilkakrotnie wzajemnie się biły. Klacz uległa dzielnemu Forwardowi na wiosnę, kiedy ta pora roku dla końskiej płci pięknej nie jest zbyt sprzyjająca.

Forward wykazał w gonitwie tej niepospolite zasoby młodzieńczej energii, speed'u, gdyż na ostatnich 2100 mtr. przebytych w 2 m. 13½ s. przy ostatniej ćwiartce w 31 sek., zrobił swój błyskawiczny rzut i zdawał się łatwo wygrywać, lecz finiszująca Fergana zaczęła się stopniowo doń zbliżać, a gdy przyszło do walki Forward uległ groźnej przeciwniczce, która mijała celownik o ½ długości przed rywalem. W odstępie kończył Herkules, który w tej kompanji na poważniejszy sukces liczyć nie mógł.

Na zaznaczenie zasługuje tu mistrzowska jazda żokieja Fomienki, który pozwolił Forwardowi zrobić ów rush i potem dopiero przekonawszy się, że w ogierze wielkiego zapasu nie pozostało, sfiniszował go u samego celownika.

Wogóle rozegrane w niedzielę wszystkie trzy klasyczne gonitwy pozostawiły jaknajlepsze sportowe wra-

zenie, gdyż wygrały konie w polu najlepsze, co jest właściwym celem prób hodowlanych.

Rodowody Fausta i Fergany podaliśmy w Nr. 21 naszego pisma, rodowód zaś Ile de France tak się przedstawia:

ILE DE FRANCE kl. kaszt. ur. 28/III 1927 r. w Stadzie Państwowym w Kozienicach.	Mości Książę 4	Sac-à-Papier 19	Salisbury 32	Camballo 2
			First Flight	True Blue 32
		Izbica	Carlton 10	Melton 8
			Tempete	Selection 19
	Dunkierka	Fils du Vent 5	Flying Fox 7	Pell Mell 2
			Airs and Graces	Bonny Spec 10
		Francja	Floreal 23	Dunure 1
			Paraguay	Szende 4
				Orme 11
				Vampire 7
				Ayrshire 8
				Lady Alvyne 5
				Florizel II 7
				Miss Churchil 23
				Quo Vadis 4
				Glorie 23

Oskar p. M. Bersona, bijąc dość pewnie o ½ długości Ilbita, który w pogoni za uciekinierką ze startu Hegirą, roztrwonil swoje siły i w walce uległ świeższemu przeciwnikowi. Bardzo daleko ruszyła tu Miriam, która jednak już na zakręcie doszła do koni i kończyła bardzo blisko.

Bardzo łatwo w słabutkiej kompanji wygrała gonitwę 3-ej kategorii Seminora p. St. Mroczkowskiego, pomimo iż wychodząc z ostatniego zakrętu wyłamała na zewnątrz tracąc w ten sposób kilkanaście długości.

W pozagrupowej gonitwie dla koni starszych na dystansie 1600 mtr. Samson 9-go pułku Strzelców Konnych, ciągniony mocno ze startu przez leaderkę Menzalaric Miss Mistinguett, zrobił 1100 mtr. w 1 m. 7 s. co okazało się dla Menzalaric za ostro tak, że bez walki prawie poddać się musiała przeciwnikowi.

Znakomicie przeszedł w gonitwie drugiej grupy dla trzylatków i starszych koni Fagas, który w kompanji takich wypróbowanych flyer'ów jak Farmazon i Colonel, przy piekielnie szybkim początku finiszował tak energicznie, że o łeb tylko nie zdążył złapać u celownika Colone-la 9-go pułku Strzelców Konnych.

W gonitwie 3-ej grupy Oleś p.M. Róga cantrował



Finisz w Nagrodzie Próbnjej dla klaczy, GRAŻYNA w walce bije OSOBE Z INTELIGENCJI.

Dzień 2-gi, wtorek, 27 sierpnia.

Najwięcej interesującymi we wtorkowym programie były dwuletnie gonitwy, których rozegrano trzy. W gonitwie pierwszej kategorii zwycięstwo odniosła Ironja gen. K. Plisowskiego po dość uporczywej walce z prowadzącą wyścig Granadą, która zdawało się galopowała na linii prostej znacznie swobodniej, w walce jednak córka klasowej Dryady dała więcej i tem osiągnęła niewielką przewagę. Trzeci współzawodnik Hardwar z początku nie wpadał w tempo, w końcu jednakże zbliżył się do przodujących rówieśników znacznie.

Drugą kategorię dla dwulatków wygrał finiszem Dr.

z Bona Deą. Gonitwę z płotami w licznych polu skoczków przeważnie debiutantów wygrał pewnie Goniec p. A. Gniazdowski.

Dzień 3-ci, środa, 28 sierpnia.

We środę dla dwulatków przeznaczone były tylko dwie gonitwy, z których pierwszą według programu o nagrodę 2-ej kategorii rozegrały pomiędzy sobą wychowanki Państwowej Stadniny w Kozienicach Irlandja i Iwa, mijając celownik w zaciętej walce z przewagą szyi Irlandji A. margr. i A, hr. Wielopolskich, dobrym trzecim był tu Impas i daleko ostatnią laureatka Bydgoskiego meetingu, Dziecina.

W dużym stylu wygrał gonitwę 3-ej kategorii Bacarat p. L. Morzyckiego hod. własnej, cantrując literalnie po linii prostej, podczas gdy Bebe z Głuszcem walczyły o drugie miejsce.

Efektownym finiszem wygrał gonitwę 2-ej grupy Parnas płk. M. Butkiewicza, znakomicie przeprowadzony przez jeźdźcę Jednaszewskiego, bijąc pewnie Figaro, za którym o długość kończył prowadzący gonitwę Ibanez. Dollar daleko ostatni.

Nagrodę 1-ej kategorii dla trzylatków i starszych koni na dystansie 1600 mtr., prowadząc wygrał Egmont K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana pewnie od kończących w walce Pana Prezesa i Allier.

Resonnance B. W. p. B. Peretjatkowicza w 4-ej grupie dla starszych koni złapała na finiszu prowadzącego wyścig Ghazi i w zaciętej walce pobiła go o szyję.

Trzecią grupę dla trzylatków w dobrej i równej kompanii 7-miu współzawodników pewnie wygrała Hulanka, od kończących głowa w głowę Hazy i Jaszczura II-go.

Podzieloną na dwie gonitwy 5-tą grupę wygrała jedną bardzo łatwo Fidelja, A. margr. i A. hr. Wielopolskich, równoległą zaś w rekordowym dla tej grupy czasie Ponteba w walce od prowadzącej Hardy.

Dzień 4-ty, czwartek, 29 sierpnia.

Nagrodę 1-ej kategorii dla dwulatków po walce z Iłzą wygrał Douceur de Vivre K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, dobrą trzecią była tu Moza i zły ostatni Beduin, który miał niekorzystny start.

Drugą kategorię dla dwulatków na dystansie 850 mtr. uciekwszy ze startu wygrała Passionata 1-go pułk Szwoleżerów od finiszującego z ostatniego miejsca Brylanta i Blue Boy.

Ben Hur p. W. Zakrzeńskiego po walce lecz pewnie pobił Bachmata, podczas gdy wcale nieżył Grzela miał zły start, Ever Ready kończyła nietęgą trzecią.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków na dystansie 1600 mtr. łatwo zdobyła Arrow A. margr. i A. hr. Wielopolskich od Fanfary i Fanfary II-ej.

Gonitwę 4-ej grupy dla trzylatków i starszych koni w dużym stylu wygrał Paroman p. Br. Peretjatkowicza od 6-ciu wcale dobrych grupowych koni, na czele których kończyły dystans Tercyna B. W. i Already.

Podzieloną na dwie nagrody 5-tą grupę, jedną wygrała Czataldża, drugą zaś Kiss me Quick.

Sprzedażną nagrodę w słabej kompanii wygrał Escalibor p. L. Schwejcera, prześliznąwszy się po barjerze. Niezbyt hazardownie licytowany zwycięzca oceniony na 1200 zł. pozosłał przy właścicieli w sumie 2.000 złotych.

Dzień 5-ty, sobota, 31-go sierpnia.

W gonitwie 2-giej kategorii dla dwulatków łatwe zwycięstwo odniósł Gran II p. St. Mroczkowskiego nad Hardwarem, Mirjam i Lutin, z których ostatni miał dobry moment na ostatnim zakręcie.

W gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków na dyst. 850 mtr. po doskonałym starcie zwycięstwo odniosła prowadząca gonitwę Italja st. Lubicz w walce z finiszującą z ostatniego miejsca Branką II-gą z tyłu za nimi było jeszcze sześćcioro rówieśników z Globtrotterem na czele.

W gonitwie 2-giej grupy dla trzylatków i starszych wyścig złożył się na speed. Pomimo to znajdująca się w wybornej formie Madame Bovary st. Ktery-Szepietów w walce, lecz dość pewnie pobiła fenomenalnie szybko, lecz po za formą będącą Galante.

Również w wyścigu na speed Figaro II p. B. Szwejcera w walce pobił Bascule, za którą blisko kończył dystans Monte Carlo.

Miss Mistinguett, która niedawno pomogła postawić Samsonowi rekord na dystansie 1600 mtr. prowadząc wówczas wyścig z szybkością 1 m. 7 s. na pierwszych 1100 mtr. tym razem nie miała tak groźnych przeciwników, to też łatwo pobiła Armagnaca, Moją Miłą i Dziaka, który próbował sforsować leaderkę.

W nagrodzie 5-tej grupy dla 4-letnich i starszych koni, Extaza, która ruszyła ze startu ze znacznym opóźnieniem, już w połowie dystansu odrobiła stracony teren i przegrała do cwałującej na czołowych miejscach Diany II-ej, bijąc jeszcze sześćcioro słabych konkurentów.

Dzień 6-ty, niedziela, 1-go września.

Oprócz powyżej opisanych gonitw niedzielnych, rozegrane zostały jeszcze 4-gonitwy z dwuletnią gonitwą 3-ej kategorii, którą wygrał Ilbit p. W. Święckiego, bardzo łatwo bijąc Hegirę, Elfa. Fordon p. B. Schwejcera nieźmiernie łatwo pobił jedyne przeciwnika Maura.

Granat p. E. Grzybowski w 3-ej grupie wygrał w walce od Łaskawej Pani, a w 4-ej grupie dla trzylatków po zaciętej walce z finiszującym Fijołkiem zwycięstwo odniósł Already.

Józef Szempliński.



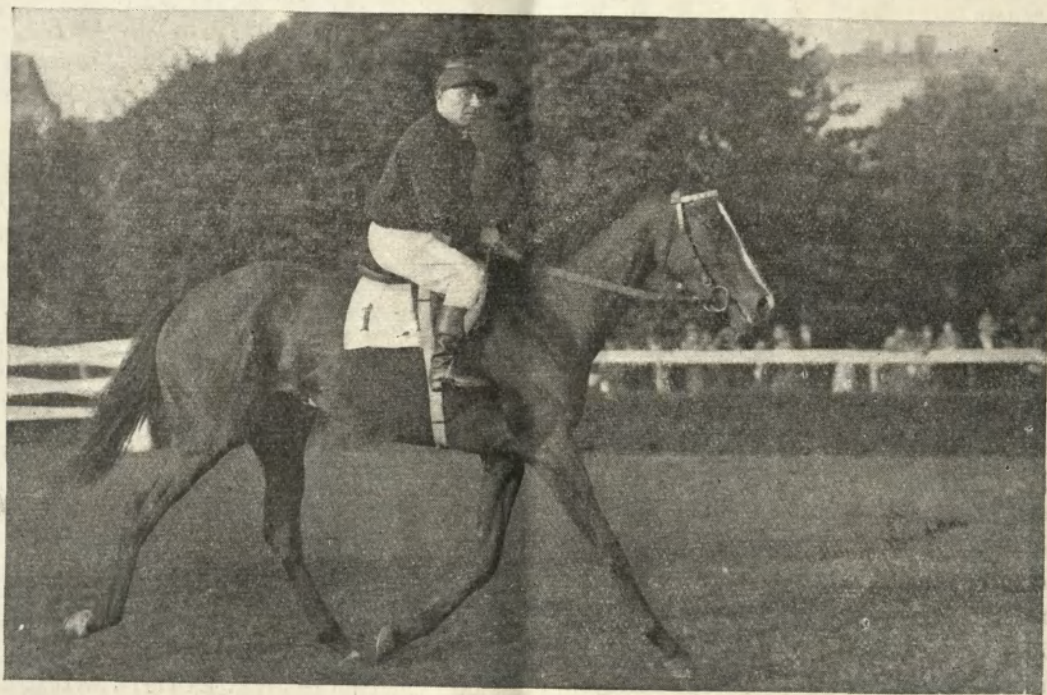
Faust w Baden-Baden.

Wycieczka Fausta, trzyletniego crack'a p. Bronisława Szwajcera do Baden-Baden, niestety nie powiodła się — nieszczęśliwy zbieg okoliczności w ostatniej chwili przed wyścigiem, u startu Fürstenberg Rennen zniweczył jednym zamachem długie tygodnie, ba miesiące nawet intensywnej pracy,łożonej w przygotowania do tej wycieczki, po której wszyscy obiecywali sobie, że da ona nam rzetelny miernik stosunku naszej hodowli do hodowli zagranicznej, a zwłaszcza niemieckiej, która dzisiaj zajmuje jedno z dominujących miejsc w Europie.

Po zwycięstwie w Nagrodzie Kozienic (23 czerwca b. r.), w której Faust pobił Ferganę i Herkulesa, zaczęła stajnia systematycznie przygotowywać go do występu zagranicą, a galopy, którymi zdumiewał syn King's Idlera ranych bywalców toru, były rzeczywiście tak imponujące,

sekretarz Internationaler-Club'u wyraził się o wyglądzie koni z wielkim uznaniem. Od środy 14 sierpnia zaczęły konie normalnie pracować, korzystając z najdalej idących ustępstw i dogodności, którymi darzyli nas prezes Internationaler-Club'u p. R. Haniel (właściciel słynnej Contessa Maddalena), p. major Bender, generalny sekretarz, tudzież zarządca toru p. Kehres.

Konie przychodziły stopniowo do swej kondycji przed podróżą, wypoczęły, oswoiły się już z torem, tylko wobec nieznanej im australijskiej startmaszyny okazywały obawę i wielką niechęć. Dokuczały im również roje złośliwych olbrzymich końskich much, które nielitościwie cięły biedne zwierzęta, niemogące się od nich opędzić. W międzyczasie udało się stajni zaangażować na Fausta stałego żokiera Oleandra, węgry L. Vargę, który w tym



HAGA 3 let. kl. gn. pp. Babeckich (Stavropol i Riga) hod. Stadniny Państwowej w Kozienicach, zwyciężczyni Otwartego Handicapu pod. żokejem Góreckim.

że kiedy dnia 10 sierpnia wyjechał w towarzystwie Fordona do Baden-Baden, nie było chyba nikogo wśród sportsmenów, któryby wątpił o zaszczytnym wystąpieniu przedstawiciela barw polskich na międzynarodowej arenie.

Podróż była dosyć uciążliwa, choć jechaliśmy najkrótszą drogą: na Łowicz, Łódź, Ostrów, Poznań, Zbąszyń, Neu-Bentschen, Rothenburg, Guben, Cottbus, Falkenberg, Lipsk, Weissenfels, Weimar, Erfurt, Eisenach, Bebra, Fulda, Frankfurt n. M., Darmstadt, Heidelberg, Karlsruhe, Baden-Baden. Upał tropikalny znużył bardzo i wymęczył konie, aż 13 sierpnia w upalne południe stanęliśmy na miejscu. Po załatwieniu różnych formalności kolejowo-celnych znalazły się konie nareszcie w upragnionych boksach. Jak już w telegramie, nadesłanym do Redakcji do (Nr. 33, str. 494) opisałem, p. major Bender, generalny

właśnie czasie rozwiązał swój dotychczasowy kontrakt z bar. S. A. v. Oppenheimem. Ostatnie dni przed Fürstenberg-Rennen miały szybko w ogólnym podnieceniu. Na torze rano ruch szalony; galopują francuzi, Niemcy, Austriacy, Węgrzy i my. We czwartek rano, dzień przed wyścigiem otrzymał Faust (ż. L. Varga) galop na dystansie 1.100 m. z 4 l. og. Somali (ż. G. Janek), dobrym bardzo węgierskim sprinter'em. Na galop ten przybyli specjalnie prezes Int.-Club'u p. R. Haniel z członkiem zarządu ppłk. J. v. Radowicz i śledzili z wielkim bardzo zainteresowaniem zachowanie się Fausta, który na wszystkich obecnych zrobił jaknajlepsze wrażenie. Prawda, że nie wyróżniał się tak, jak w Warszawie na torze, gdzie wśród całej masy koni mimowoli nawet oko natychmiast na nim spoczywa — bo tu każdy prawie koń rosy, dobrze zbu-

dowany, o pięknym *exterieur*'ze i świetnie galopujący, ale Faust i w tej kompanji nie niknął i nie jeden z tamtejszych matadorów pytał się „wer ist der schöne Hengst?”. W międzyczasie miałem okazję zaznajomić nieco tamtejszego prezesa i jego towarzysza ze stanem obecnym naszej hodowli, wytłumaczyłem im kto King's Idler i Parachute, bo tego nie wiedzieli, nadmieniałem o naszych 17-tu torach wyścigowych w kraju, co z wielkim zdumieniem przyjęli do wiadomości i prosiłem, by przybyli do Warszawy na międzynarodowe wyścigi na jesieni. Po galopie, żokiej Varga wyraził się pochlebnie o Fauście i oświadczył, że liczy się z nim jutro bardzo poważnie, tym więcej, że jak już wszystkim było wiadomo, najgroźniejszy przeciwnik, Graf Isolani z wyścigu został skreślony.

We czwartek od wieczora i przez całą noc lał ulewny deszcz, który dopiero nad ranem w piątek ustał. Tor w dniu wyścigu był ciężki. Na długo przed rozpoczęciem wyścigu piękne trybuny w Iffezheim były zapelnione, a olbrzymi wąż aut świadczył o doborowej publiczności, przybyłej ze wszystkich prawie stron świata na słynny meeting w Baden-Baden.

Po trzech mniej zajmujących gonitwach nadszedł nareszcie wyścig czwarty — Fürstenberg-Rennen. Paddock obłożony, tłumy oglądają z ciekawością ośmiu konkurentów, z których trzech było przedstawicielami zagranicy: Faust — Polski, Assignment — Francji i Sankt Felix — Austrii. Ogólnie podobał się sk. gn. og. Tantris (Pergolèse — Tausendschön) stadniny Weil, oaksistka niemiecka gn. Antonia (Herold — Adresse) Głównej Stadniny Altfeld i nasz Faust. Po krótkiej paradzie i forcantrze, na którym znowu Faust zwrócił ogólną uwagę, ruszyły konie do startu przy dystansie 2.100 m., który podobnie jak w Warszawie, znajduje się naprzeciw trybun. Przy australijskiej startmaszynie niema falstartów, grube liny tak długo nie podnoszą się, dopóki starter nie uzna start za ważny — co zwykle zagranicą za pierwszym zresztą razem się dzieje. Konie ruszają z miejsca, wyrównane, dotykając prawie nozdrzami lin startmaszyny. Sześć uczestników stało spokojnie przy maszynie, czekając na podniesienie się lin, tylko Faust i nerwowa francuska Assignment znajdowały się o kilka metrów w tyle, kręcąc się niespokojnie. Starter wydał sakramentalny rozkaz: „Ausrichten!” („wyrównać się!”) i Varga pchnął Fausta lekko naprzód, by zrównał się przed maszyną z innymi.

I oto nieszczęście! Faust zareagował na to wezwanie w sposób zgoła nieoczekiwany. Rzucił się zbyt mocno

naprzód, sądząc widocznie, że to start i uderzył pyskiem w grube liny australijskiej startmaszyny, przyczem zaryczał z bólu, jak raniony zwierz. Zarzucił się zaraz nieco w tył, lecz w tej chwili liny startmaszyny uniosły się w górę i całe pole ruszyło dość dobrze zgrupowane w dystans. Cały ten wypadek nie trwał dłużej, niż 10 sekund — i te nieszczęśliwe sekundy kosztowały Fausta Fürstenberg-Rennen. Nie było naturalnie czasu wycofać Fausta z wyścigu. Dzięki przytomności Vargi ruszył, choć oszalały z bólu, ze stratą 1 dług. za innymi, przyjmując szalone z miejsca zaproponowane tempo. Prowadzi Tantris przed Antonią, Metrodorem i Atalantą, dalej Faust, Sankt Felix i Rebell. Pierwszy zakręt bierze Faust po dużym kole, lecz już na przeciwległej prostej mija stopniowo przeciwników jednego po drugim, zbliżając się do grupy prowadzącej. Przy ostatnim zakręcie, kiedy już prawie zrównał się z pierwszą trójką, zachwiał się nagle i odpadł, przepuszczając wszystkich uczestników; widać było aż nazbyt widocznie, że zatrzymany został przez dosiadającego go żokiej z powodu jakiegoś wypadku. Resztę dystansu przebył wolnym cantrem, przybywając daleki przedostatni (francuska Assignment, cała w pianie również zatrzymana przybyła ostatnia), a kiedy mijał celownik, spostrzegliśmy przerażeni krew, ciekącą z nozdrzy.

Wynik wyścigu podajemy w kronice zagranicznej. Na paddocku po wyścigu, po dokładnem obejrzeniu biednego Fausta, stwierdził natychmiast zawezwany weterynarz, że ten wybuch krwi spowodowało silne uderzenie pyskiem w liny startmaszyny i uspokoił nas tłumacząc, że wypadek na szczęście nie jest poważnej natury, i za kilka dni już koń będzie mógł biegać. Wszyscy już dawno opuścili tor i paddocki, a pozostała nas tylko grupka przygnębionych z Faustem na paddocku, któremu krwawiące nozdrza co chwil kilka gąbkowano wodą z octem. Wśród tych smutnych okoliczności nastąpiła decyzja, powzięta natychmiast: „Jutro konie wyjeżdżają” zdecydował p. Bronisław Szwejczer, „w przyszłą niedzielę mamy w Warszawie St. Leger, a nie chcę po raz drugi narazić Fausta na podobny wypadek, widząc tak jego jak i Fordona strach i niechęć do tej startmaszyny; proszę natychmiast zgłosić „Reugeld” za obydwa konie i zamówić na jutro wagon; do widzenia w Warszawie!”. Właściciel odjechał, a my z końmi wyruszyliśmy w sobotę, dnia 24 sierpnia z Iffezheim do domu, by zdążyć na czas jeszcze przed rozegranie najszaszczytniejszej jesiennej gonitwy St. Leger.

Baden-Baden, 24 sierpnia 1929 r.

Janusz Włodzimirski.

Listy z Francji.

Bardzo przepraszam Szan. Czytelników za przerwę w mojej korespondencji, lecz powiedzieć muszę, że pod względem sportowym we Francji przez ten czas nic się nie zmieniło. Ogromne powodzenie miał obecny meeting w Deauville, zwłaszcza pod względem znacznej ilości koni, uczestniczących w poszczególnych gonitwach. Nie wy-

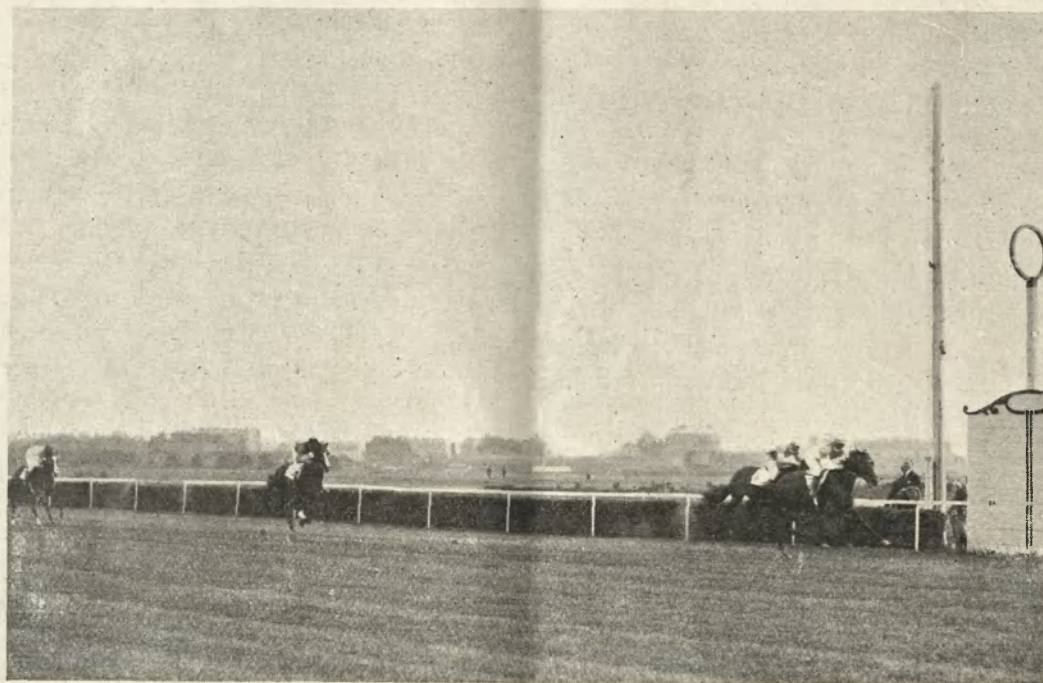
sokiej klasy trzylatki stale biją się wzajemnie, a więc syn Abbot's Trace — Slipper, w Prix Eugène Adam otrzymując 2 kg. wagi od Argonauta, był przez tego ostatniego łatwo pobity, a w tydzień potem zgubił Argonauta, cantrując z nim na równej wadze w 100-tysięcznej nagrodzie Prix Jacques Le Marois. W nagrodach mieszanych

stare konie przeważnie biją trzylatki, lecz w nadchodzącej nagrodzie Grand Prix de Deauville bardzo faworyzowane wagą trzylatki powinny wygrać. Syn Kircubbin'a Le Cluseaux, córka Ramusa Skyrane p. Boussac'a, ostatnia zwłaszcza powinna biegać bardzo dobrze. Największe zaniepokojenie w ostatnim tygodniu w Paryżu, a również w Deauville budzą wyścigi klasowych dwulatków. Dużo z nich jeszcze nie występowało, lecz dziś już można zrobić pewną klasyfikację. Klasyfikacja jest tu zupełnie łatwa. Bez konkurencji jest Chateau Bouscaut, dalej idzie grupa z 7 do 8 dobrych koni, wykazujących bezwarunkowo pewną swoją klasę, a potem reszta. Trzy razy biegał i tyleż

brata Royal Function K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana. Nakoniec trzeba nadmienić o koniach przyszłości—„zielonej” córce Belfond'a, Commandenu, i wielkim kasztanie „słoni” synie Capitaine Cuttle'a, Bootleggerze. Nie wspominam rozmyślnie o dzieciach Epinarda, które pomimo, iż wygrały kilka wyścigów, lecz dystans trzymają ledwie do 1000 mtr. Sto metrów dalej już są beznadziejnie skończone. Wydaje mi się, że analiza takiego materiału jest zupełnie zbyteczna.

Na zakończenie muszę wspomnieć o klasowym, lecz zbyt masywnym dla swych nóg synu Mac Kinley'a Masket Demonie.

Sprzedaż roczniaków jest wielce ożywiona. Były ceny



DICK 2 let. og. c.-gn. I-go Puł. Ul. Krechowieckich (Arak i Platina)
bije na finiszu pod żokejem Fomienko MAGNOLJĘ A. hr. Morstina, hod. St. hr. Czackiego.

razy bardzo łatwo wygrywał, przytem dwa ostatnie wyścigi klasyczne Robert Papin i Morny. Chateau Bouscaut (dawniej Rhodius) hr. de Rivaud syn Kircubbin'a (Cyllene) i Ramondie (Neilgow) jest o 10 funt. lepszy od innych, dalej idzie córka Town Guard — Carinosa II p. Wittoucka. Speed, równowaga, spokój, stamina czegoś więcej żądać. Po za Carinosą trzeba wyróżnić syna Joyeux Drill Jojo, syna Juveigneura — Falsacapa, syna i córkę Clarissimusa Energic i Pure Gold, córki Ksara Diademe i Advertentia, nakoniec bardzo obiecującego, ale trochę późnego Equerry bar. Rothschilda, syna Bay Cherry i Lady in Watting, to jest pół-

wyżej 800.000 fr. Szczegółowy opis tej sprzedaży podam w następnej mojej korespondencji, dziś mogę tylko zanotować punkt bardzo ciekawy, że Włochy kupują francuski materiał skwapliwie, dużo materiału kupuje także „British Bloodstock Agency” z Anglii.

Czy potrzeba widoczniejszych świadectw wielkiego rozwoju hodowli konia pełnej krwi we Francji.

Deauville, 21-go sierpnia 1929 r

W. ks. Wiaziemski.

Stan hodowli konia arabskiego w Polsce i wytyczne jej rozwoju.

(Dokończenie).

TRENING.

W chwili zadecydowania o próbach wyścigowych dla koni arabskich w Polsce, wysunęła się na plan pierwszy sprawa treningu arabów. Nie było to rzeczą łatwą: nikt

dotychczas koni arabskich w Polsce nie trenował, nie było odpowiedniego aparatu, koniecznego dla tej nowej dziedziny, a w końcu konie nie były odpowiednio wychowane, by odpowiadać wymogom racjonalnego treningu. To wszystko złożyło się na to, że forma koni w pierwszym roku wyścigów była bardzo nierówna i pozostawiała bar-

dzo wiele do życzenia, a więc wyniki gonitw nie stały na wysokości zadania. W roku drugim widać było pod każdym względem ogromny postęp: konie starsze były bardziej wyrównane, bo gorsze odpadły w roku pierwszym, — na 3-letnich zaś znać było już lepszy wychów. Ponieważ do trenowania zabrano się znacznie wcześniej, aniżeli w roku pierwszym, a i trenujący byli bogaci choć w roczne doświadczenie, — forma koni była o całe niebo lepsza od przeszłorocznej, co ujawniło się w rezultatach gonitw.

W roku bieżącym trening idzie trybem już normalnym: przedewszystkiem na trzylatkach znać dobry wychów, który zresztą pod wpływem prób wyścigowych z roku na rok będzie się poprawiał i racjonalnie uintensyfikował, przez dostateczne żywienie i odpowiadający mu ruch. Doświadczenie jednego roku więcej też zrobiło swoje, a głównie przyczyniło się do jeszcze wcześniejszego zaczęcia roboty młodymi końmi. Doświadczenie to bowiem mówi, że w treningu koni arabskich winna być stosowana zasada długiej, a wolnej roboty, jak również, że arab lepiej biega raczej w „mięsie”, aniżeli zanadto „fit”.

Do prób wyścigowych bieżącego roku są przygotowywane konie w następujących stajniach:

Największą liczbę koni zgrupowała Publiczna Stajnia treningowa Kazimierza Łaszcza we Lwowie. Trenuje trener Franciszek Sikorski. Jest w niej trenowanych 26 koni 8-miu właścicieli Romana i Józefa hr. Potockich: 5-letni siwy Koral (Mustafa i Koncha), wygrał w r. z. 3.600 Zł.; czteroletnie: kaszt. Dywersja (Wallis II. i Lutecja), wygrał w r. z. 13.400 Zł.; kaszt. Poryck (Wallis II. i Flora) wygrał w r. z. 6.110 Zł., siwa Watacha (Wallis II. i Potyczka) wygrał w r. z. 3.300 Zł. i siwa Girlanda (Kafifan i Flora); 3-letnie: siwa Urga (Kafifan i Lutecja), siwy Marokko (Kafifan i Potyczka), siwa Mattaria (Kafifan i Koncha) i siwy Abdel-Krim (Kafifan i Eskadrilla). W wielkim porządku jest Dywersja, Poryck i Watacha; z trzyletnich najlepiej zapowiadają się Urga i Marokko, zresztą wszystkie Kafifany wyglądają na konie silne, choć nie wysokiej klasy.

Antoniego Wołk-Łaniewskiego: 6-letni siwy Aghil (Aghil-Branka i Bystra), wygrał w r. z. 8.660 Zł.; 5-letni kaszt. Aga (Aghil-Branka i Bystra) wygrał w r. z. 1.180 Zł.; czteroletnie: c. siwy Ali II. (Aghil-Branka i Bystra) wygrał w r. z. 1.120 Zł., c. siwa Branka (Aghil-Branka i Arabja) wygrał w r. z. 1.600 Zł.; trzyletnie: siwy Mehmet (Aghil-Branka i Dahomanka), gn. Książę (Aghil-Branka i Łyska) i c. siwa Thuja (Pielgrzym-Thuja i Arabja). W doskonałej formie jest Aghil i Ali II.; z trzyletnich dobrze galopuje Mehmet, najsłabsza jest Thuja.

Teresy Raciborskiej: trzyletnie, c. siwy Schach-Senan (Dzsingiskhan II i Merzucha) i Izabel. Hanum (Dzsingiskhan II. i Złota-Bajka) zapowiadają się bardzo dobrze, choć mam wrażenie, że Schach-Senan wykaże swe zdolności dopiero w sezonie jesiennym.

Inż. Władysława Dunka de Sajo: 5-letni c. gniady Hajastan (Pielgrzym i Kadisza III po Pielgrzym) i 3-letni gniady Aghil-Aga (Haik i Ułana). Hajastan, o ile nie staną na przeszkodzie rozbite przez przypadek w młodym wieku napiętki, winien być poważnym współzawodnikiem.

Czesława Łopuskiego: 4-letnia siwa Leila (Junak i Sierotka) wygrał w r. z. 740 Zł. i 3-letni c. siwy Szeik (Muezin i Sierotka). Szeik zapowiada się jak najlepiej.

Braci Mencil, importowane z Weil: 4-letnia, siwa Salome (Koheilan IV. i Sardine), i 3-letnia ciemno siwa Bermina (Koheilan IV. i Bahra) nie zaważą zbyt na szali.

Romana Kuźmicza 4-letnia gniada Pielgrzymka (Ricordo i Zorka II. po Pielgrzym) wygrał w r. z. 240 Zł., jest w nadzwyczajnym porządku i winna być groźną konkurentką.

Zofji Lasockiej 3-letni gniady Bachmat (Amurath III. i Iskra), przybył do stajni dopiero 15 kwietnia, zapowiada się nieźle.

W stajni wyścigowej Romana ks. Sanguszki w Gumniskach trenuje trener, Jan Sosnowski, 14 koni: 5-letni siwy Hedżar (Mahomet i Lida) wygrał w r. z. 1.390 Zł.; czteroletnie: siwy Ibrahim (Narzan i Lida) wygrał w r. z. 4.990 Zł., kaszt. Ibn-Mahomet (Mahomet i Sułtanka), wygrał w r. z. 3.530 Zł.; siwa Izis (Narzan i Sahara) wygrał w r. z. 240 Zł., importowana z Francji c. kasztanowata Arba (Nibeh-or ar. i Askoura), wygrał w r. z. 15.100 Fr., importowany z Jugosławji gniady Kaim (Gazal i Kalga); trzyletnie: kaszt. Kassyda (Mahomet i Sahara), gn. Kalifa (Mahomet i Muszka), c. siwy Karnak (Muezin i Dyska), c. siwa Kadysza, (Muezin i Jerychonka), c. siwy Kasz-Ibrim (Muezin i Sułtanka); importowane z Francji kaszt. Caid (Denousté i Caravanne), kaszt. Djeballa, (Djebel i Anchallach) i kaszt. Izama (Afrit i Said). Denousté wygrał w r. 1921. — 13.545 fr., a Djebel w 1906 r. — 25.535 fr. — Ze starszych powinny dobrze biegać Ibrahim i Ibn-Mahomet. Importowany z Jugosławji Kaim również nie powinien zawieść pokładanej w nim nadziei, chociaż późne wzięcie do treningu, dopiero trzylatkiem w jesieni, może mu zaszkodzić. Francuska Arba, importowana z wiosną r. b., może być gotowa dopiero na Piotrków, gdzie powinna dobrze się zarekomendować. Z trzyletnich na najlepszą wygląda Kassyda, także Kalifa i Karnak mogą być dobre. Bardzo ciekawe będą występy francuskich arabsów: sądząc z linii, powinny doskonale galopować. Typem i pokrojem przypominają lekkie anglo-araby; wątpliwe, by były wytrwałe.

Państwowa stajnia wyścigowa w Janowie-Podlaskim przygotowuje 12 koni. Trenuje trener Stanisław Ofman. Czteroletnie: siwy Golf (Burgas or. ar. i Elstera), wygrał w r. z. 2.720 Zł., siwa Grenada (Burgas i Hezafi) wygrał w r. z. 1.880 Zł., siwa Gawęda (Burgas i Białogródka) i siwa Gitana (Burgas i Hebda); trzyletnie: gniady Hardy (Ganges i Gazella II.), siwy Haszys (Ganges i Siglavi-Bagdady), kaszt. Hejnał (Ganges i Fontanna), gn. Habanera (Ganges i Hermitka), siwy Hamilkar (Abu-Mlech i Koalicja), siwa Halina (Abu-Mlech i Kalina), siwa Huryska (Abu-Mlech i Zulejma) i siwa Hebe (Abu-Mlech i Hezafi). Z czteroletnich najlepiej powinny biegać Golf i Grenada, z trzyletnich — Hardy i Haszys. Wogóle Gangesy wyglądają na konie bardzo twarde i wytrwałe, którym jednak brak wyższej klasy. Abu-Mlechy zaś, mam wrażenie, wykażą swe zdolności dopiero w jesieni.

Stajnia wyścigowa Olgi Bierzyńskiej przygotowuje dwa konie czteroletnie: gn. Lamę (Amurath XIII. i Łyso

nia), wygr. w r. z. 60 Zł., oraz gn. Abd-El-Krima (Equator i Frelka). Oba winny biegać znacznie lepiej, aniżeli w roku zeszłym.

Stajnia treningowa L. Rüdigera, przygotowuje 3-letnią klacz Wł. Vetesco, siwą Haiti (Ganges i Ameryka), która galopuje doskonale.

Próby wyścigowe, zastosowane w hodowli konia arabskiego w Polsce, zdecydowały o rozwoju tej rasy u nas. Bez nich hodowla ta musiałaby zdegenerować i upaść. Jest to zupełnie jasne dzisiaj, gdy widzi się zbawczy wpływ prób, które poprostu w oczach, z roku na rok tę hodowlę podnoszą jakościowo i ilościowo. Wyścigi—to odpowiedni dobór reproduktorów, racjonalny wychów i selekcja na dzielność — bez których niema mowy o rozwoju jakiegokolwiek rasy. Ta sprawa jest u nas na jak najlepszej drodze.

Pozostaje jeszcze do załatwienia kwestja selekcji na

typ. Wspomniałem, że chcąc zapewnić sobie zagranicą zbyt naszego materiału arabskiego, musimy baczyć, by on był naprawdę dobry, o typie wybitnie arabskim. Otóż konieczna jest sprawa organizacji rok rocznie, po odbytych wyścigach w jesieni, pokazów dla czteroletnich ogierów i klaczy arabskich, które wybitnie odznaczyły się w próbach wyścigowych danego roku. Ogierzy i klacze, premjowane na tych pokazach, nie mogłyby już w latach przyszłych brać udziału w wyścigach, jak również nie mogłyby być sprzedane zagranicę. Ma się rozumieć nagrody winny być odpowiednio wysokie!

Selekcja materiału hodowlanego rasy arabskiej musi być przeprowadzana równocześnie na dzielność i typ! Wówczas tylko będziemy mogli odnowić tradycję Melpomeny, Van Dyck'a i Skowronka.

Dr. Edward Skorkowski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— Komunikat ministerstwa Rolnictwa.

Departament Chowu Koni komunikuje co następuje: na mocy decyzji p. Ministra Rolnictwa z dnia 9 sierpnia 1929 r. roczniki pełnej krwi angielskiej, urodzone w Państwowej Stadninie Koni w Koźmierzach będą:

1. w części sprzedawane z publicznej licytacji — bez żadnego ograniczenia,
2. w części zamieniane na ogierzy pełnej krwi angielskiej, nadające się do Państwowych Zakładów Chowu Koni,
3. w części sprzedawane z publicznej licytacji z tem ograniczeniem, że Ministerstwo Rolnictwa zastrzeże sobie prawo ewentualnego odkupu tych koni za cenę zapłaconą na licytacji — po skończonej karierze wyścigowej. Przy kupnie tych roczników, niezależnie od wpłacenia licytowanej sumy — wymagane będzie od kupującego podpisanie odpowiedniej umowy.

Niniejsza decyzja odnosić się będzie do roczników, poczynając od urodzonych w r. 1928 (lit. J).

D Y R E K T O R

Departamentu Chowu Koni
(—) inż. Jan Grabowski.

— Komunikat Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce.

Dnia 3 września w gon. Nr. 5 żok. Pasternak, dosiadający og. Alembik, na przeciwległej prostej przeciął zbyt blisko drogę og. Oleś, który skutkiem tego wpadł na og. Egmont, kalecząc go.

Dnia 4 września w gon. Nr. 1 tenże ż. Pasternak wskutek lekkomyślnej jazdy omal nie przegrał mimo, że mógł ją wygrać łatwo.

Zważywszy, że ż. Pasternak był już niejednokrotnie karany za wysoce bezwzględne jazdy, a mianowicie: w dniu 27 maja 1928 r. (spieszenie i kara pieniężna), dnia 14 października 1928 r. (spieszenie) i 14 maja r. b. (ostrzeżenie), oraz biorąc pod uwagę ostrzeżenie jakie ż. Pasternak otrzymał w dniu 31 sierpnia r. b. za podejrzaną jazdę na og. Armagnac — Zarząd postanowił wymierzyć mu łączną karę spieszenia z koni obcych właścicieli do końca roku bieżącego.

— Z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.

DOWÓD UZNANIA.

Znane już ogólnie znakomite wyniki pracy dyrekcji działu rolniczego P. W. K., która potrafiła minimalnym personelem, sta-

nowiającym zaledwie 3 procent personelu administracyjnego P. W. K. zorganizować największą w Europie wystawę hodowlaną oraz polską ogólnorołniczą reprezentację, spowodowały Wielkopolską Izbę Rolniczą, jako miejscowe najpoważniejsze ciało rolnicze, do nagrodzenia przedstawionych przez dyrektora działu rolniczego P. W. K., dyrektora hodowli W. I. R. p. doc. dr. T. Konopińskiego, zasłużonych organizatorów oraz pracowników dyrekcji działu rolniczego.

Złote medale W. I. R. otrzymali vice-dyrektor działu rolniczego p. Szczepny Jaxa-Bykowski za organizację, oraz inż. Jerzy Müller architektoniczny twórca wystawy rolniczej.

Srebrne medale W. I. R. otrzymali w dowód uznania za ofiarną pracę pp. Zenon Szczepański, Paweł Maurer, Janina Logowa oraz Stanisława Langowa.

Z uznaniem należy podkreślić fakt, że znakomita w swych rezultatach praca wymienionych osób znalazła uznanie w pierwszym rzędzie u Wielkopolskiej Izby Rolniczej, naczelniej przedstawicielki wielkopolskiego rolnictwa, która tak wielkie zasługi położyła dla P. W. K.

— **Sprostowanie:** W Nr. 35 wkradła się na stronie tytułowej w podpisie przykra pomyłka zecercka; Harlekin jest naturalnie czołowym ogierem **pełnej krwi** angielskiej, a nie pół krwi, jak mylnie wydrukowano.

— **Z prasy.** Zeszyt Nr. 8 miesięcznika „Schweizerische Landwirtschaftliche Monatshefte” pomieszcza dłuższy artykuł o koniach na tegorocznej 35-tej Monachijskiej Wystawie Rolniczej, zaopatrzonego bogato ilustracjami.

— Małopolskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni.

W Y K A Z

właścicieli, według wygranych przez ich konie
podczas meeningu wiosennego 1929 r. we Lwowie.

L. p.	Imię i nazwisko	Ilość koni	Suma wygr. w zł.
1)	por. Tomaszewski Władysław	1	15.600.—
2)	K. Rojowski i St. Kuźnicki	4	9.720.—
3)	pulk. Karatjew Mikołaj	4	6.920.—
4)	E. Grzybowski	2	6.780.—
5)	St. Bronikowski	7	6.710.—
6)	por. J. Goszczyński	1	6.250.—
7)	por. Strużyński Jerzy	3	4.950.—
8)	Zakrzeński Władysław	4	4.100.—
9)	rtm. Kapiszewski Kazimierz	3	2.780.—

L. p.	Imię i nazwisko	Ilość koni wygr. w zł.	Suma
10)	Gutowski Władysław	2	2.660.—
11)	mjr. Garniewicz Ryszard	1	2.630.—
12)	Rogowski Roman	1	2.600.—
13)	Krzeczunowicz Leon	4	2.270.—
14)	J. Skolimowski	2	2.230.—
15)	Kruszewski Roman	3	1.930.—
16)	por. Wojtowicz Zdzisław	1	1.900.—
17)	K. hr. Roztworowski	3	1.890.—
18)	Grono ofic. 19 p. Ul. Wołyńskich	1	1.600.—
19)	ppułk. dypl. Grobicki	1	1.450.—
20)	mjr. K. Wisłouch	1	1.410.—
21)	M. S. Wojsk 5 D. A. K.	1	1.400.—
22)	kpt. Płotnicki	3	1.280.—
23)	ppułk. Tadeusz hr. Komorowski	3	1.120.—
24)	ppor. R. Pohorecki	3	1.010.—
25)	M. S. Wojsk 13 D. A. K.	3	950.—
26)	por. A. Gucewicz	1	920.—
27)	M. Gutowski	1	890.—
28)	Grono ofic. 21 p. Ul. Nadwiślań.	1	890.—
29)	por. Chendyński	2	670.—
30)	Dr. H. Zajęzkowski	2	600.—
31)	Wł. Anders	1	600.—
32)	por. E. Sobański	1	600.—
33)	M. S. Wojsk 22 p. Ułanów	2	560.—
34)	M. S. Wojsk 14 p. Ułanów	2	550.—
35)	J. Stokowski	1	420.—
36)	M. S. Wojsk 6 p. Strzelców Konn.	2	330.—
37)	Grono ofic. 2 D. A. K.	2	310.—
38)	por. Bierzyński Paweł	2	260.—
39)	por. Kryczyński	1	260.—
40)	rtm. Trenkwald	1	240.—
41)	rtm. Karczewski Eugenjusz	1	180.—
42)	St. i Paulina Żarczewscy	2	160.—
43)	por. St. Szostakowski	1	110.—
44)	Grono ofic. 13 D. A. K.	2	60.—
45)	por. Kokular	2	—
46)	mjr. E. Wania	1	—

W Y K A Z

jeźdźców-gentlemanów, którzy dosiadali koni w gonitwach podczas
meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie, według ilości jazd.

L. p.	Imię i Nazwisko	Ilość jazd	Nagroda		
			I.	II.	III.
1)	por. Wojtowicz Zdzisław	21	3	2	3
2)	por. Goszczyński	11	5	5	1
3)	por. Żwan Juljusz	9	2	2	2
4)	por. Strużyński Jerzy	8	6	—	1
5)	rtm. Nowacki Władysław	8	1	1	1
6)	por. Sobański	7	2	1	1
7)	p. Rusocki	7	2	—	2
8)	por. Filipecki	7	—	2	1
9)	por. Tomaszewski Władysław	5	3	—	—
10)	rtm. Karczewski Eugenjusz	5	1	1	1
11)	por. Kryczyński	5	—	1	1
12)	p. Kruszewski Roman	4	1	3	—
13)	p. Żarczewski Stanisław	4	—	—	1
14)	p. Zakrzeński	3	1	2	—
15)	rtm. Kapiszewski Kazimierz	3	1	1	—
16)	kpt. Płotnicki	3	—	—	1
17)	p. Kownacki	3	—	—	1
18)	por. Bierzyński Paweł	2	—	—	1
19)	p. Rojowski	1	1	—	—
20)	p. Krzeczunowicz Leon	1	—	1	—
21)	ppłk. Tadeusz hr. Komorowski	1	—	—	1
22)	rtm. Laudyn	1	—	—	—
23)	por. Urbanowicz	1	—	—	—
24)	por. Chendyński	4	—	—	1
25)	por. Suchecki	3	—	—	1

W Y K A Z

jeźdźców i chłopców stajennych, którzy dosiadali koni w gonitwach
podczas meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie, według ilości jazd.

L. p.	Nazwisko	Ilość jazd	Nagroda		
			I.	II.	III.
1)	j. Raniewicz II	26	3	11	5
2)	j. Gajewski	24	7	3	7
3)	chł. Augustyniak	21	5	2	4
4)	chł. Kapuściak	20	2	2	4
5)	j. Siedlecki	18	2	6	2
6)	j. Macugowski	17	5	4	—
7)	j. Wyżgalski	13	4	2	2
8)	chł. Balcer	13	4	2	1
9)	chł. Szysko	12	3	2	2
10)	chł. Pielak	11	—	3	4
11)	chł. Kamiński	10	3	3	—
12)	chł. Pietruczuk	9	3	3	1
13)	chł. Frank	6	—	1	—
14)	chł. Łuczyński	5	—	2	1
15)	chł. Nadzikiewicz	1	—	—	1
16)	chł. Liput	1	—	—	1
17)	chł. Kobak	1	—	—	1
18)	chł. Kuśnierz	1	—	—	—
19)	chł. Kotlarz	1	—	—	—

W Y K A Z

właścicieli koni arabskich, według sum wygranych przez ich konie
podczas meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie.

L. p.	Imię i Nazwisko	Ilość koni	Suma wygr. zł.
1)	R. J. hr. Potoccy	4	27.560.—
2)	Stadnina Państwowa Janów	4	18.420.—
3)	K. ks. Sanguszek	4	7.900.—
4)	Wół-Łaniewski Antoni	4	4.680.—
5)	Łopuski Czesław	1	4.680.—
6)	R. Kuźmicz	1	3.700.—
7)	Dunka de Sajo Władysław	1	760.—
8)	rtm. Kapiszewski Kazimierz	1	760.—
9)	por. Wojtowicz Zdzisław	1	400.—
10)	Bierzyńska Olga	1	300.—
11)	por. Bierzyński Paweł	1	—

W Y K A Z

jeźdźców-gentlemanów, którzy dosiadali koni arabskich w gonitwach
podczas meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie, według
ilości jazd.

L. p.	Nazwisko i Imię	Ilość jazd	Nagroda		
			I.	II.	III.
1)	por. Wojtowicz Zdzisław	3	—	1	—
2)	p. Russocki	2	—	—	1

W Y K A Z

jeźdźców i chłopców stajennych, którzy dosiadali koni arabskich
w gonitwach, podczas meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie
według ilości jazd.

L. p.	Nazwisko	Ilość jazd	Nagroda		
			I.	II.	III.
1)	j. Raniewicz II	18	7	9	1
2)	chł. Balcer	13	8	2	1
3)	chł. Pietruczuk	13	1	3	6
4)	chł. Szysko	11	3	3	3
5)	chł. Rusin	10	1	1	7
6)	j. Siedlecki	6	—	1	—
7)	chł. Augustyniak	2	—	—	—
8)	j. Macugowski	1	—	—	—
9)	j. Gajewski	1	—	—	—
10)	chł. Kapuściak	1	—	—	—
11)	chł. Pielak	1	—	—	—

W Y K A Z

koni arabskich, które brały udział w gonitwach podczas meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie, według wysokości sum wygranych.

L. p.	Nazwa konia	Ilość startów	N a g r o d a			Suma wygr. zł.
			I.	II.	III.	
1)	Dywersja	4	3	1	—	23.500.—
2)	Golf	4	3	1	—	12.600.—
3)	Ibrahim	3	2	1	—	4.900.—
4)	Leila	5	1	2	1	4.680.—
5)	Pielgrzymka	5	2	3	—	3.700.—
6)	Gawęda	5	2	1	—	2.500.—
7)	Grenada	3	2	—	1	2.320.—
8)	Watacha	3	1	—	2	2.060.—
9)	Poryck	2	1	—	1	1.900.—
10)	Ali II	8	—	4	1	1.840.—
11)	Arba	2	—	1	1	1.680.—
12)	Branka	6	1	1	1	1.400.—
13)	Ibn Mahomet	2	1	—	1	1.320.—
14)	Aghill	2	—	1	1	1.100.—
15)	Gitana	1	1	—	—	1.000.—
16)	Hajastan	3	—	1	2	760.—
17)	Effendi	6	—	1	1	460.—
18)	Majówka	4	—	1	1	400.—
19)	Aga	5	—	—	3	300.—
20)	Abd-El-Krim	5	—	1	—	300.—
21)	Girlanda	1	—	—	1	120.—
22)	Lama	2	—	—	—	—
23)	Izis	1	—	—	—	—
Razem:		82	20	20	20	68.880.—

W Y K A Z

koni, które brały udział w gonitwach, podczas meetingu wiosennego 1929 r. we Lwowie, według wysokości sum wygranych.

L. p.	Nazwa konia	Ilość startów	N a g r o d a			Suma wygr. zł.
			I.	II.	III.	
1)	Lady Szerena	4	4	—	—	15.600.—
2)	Ave	4	2	1	—	7.750.—
3)	Buńczuk	6	2	3	1	6.280.—
4)	Imbre	3	2	1	—	4.500.—
5)	Dalila	3	3	—	—	4.000.—
6)	Byle Jaki	5	3	2	—	3.900.—
7)	Danina II	6	3	1	1	2.630.—
8)	Danina	5	3	—	1	2.600.—
9)	Bianka	3	2	1	—	2.540.—
10)	Andiamo	5	2	2	—	2.480.—
11)	Iwonka	7	2	2	2	2.280.—
12)	Hassnia	5	3	—	—	2.100.—
13)	Kin Fo	7	1	2	1	1.900.—
14)	Mista	5	2	1	—	1.900.—
15)	Naiwny	3	2	—	1	1.900.—
16)	Czekoladka	5	2	2	—	1.730.—
17)	Gini	4	1	2	—	1.700.—
18)	Droga	6	1	2	3	1.670.—
19)	Monte Negro	5	1	2	1	1.600.—
20)	Raskal	4	1	1	—	1.450.—
21)	Bakfisz	5	2	—	2	1.410.—
22)	Mir	3	2	1	—	1.400.—
23)	Bohun	6	2	—	3	1.340.—
24)	Denise	5	—	5	—	1.320.—
25)	Irasatti	5	1	1	—	1.300.—
26)	Irlandka	4	1	1	1	1.100.—
27)	Aranika	4	1	—	1	1.100.—
28)	Dziarska	4	1	1	—	950.—
29)	Ebro	5	1	1	1	920.—
30)	Półksiężyc	3	1	2	—	900.—
31)	Pola Negri	5	1	1	1	930.—
32)	Hegemonja	3	1	1	1	890.—
33)	Hapy Jack	3	1	1	1	860.—
34)	Kinscor	2	1	—	—	800.—

L. p.	Nazwa konia	Ilość startów	N a g r o d a			Suma wygr. zł.
			I.	II.	III.	
34)	Bursztyn	4	1	1	1	840.—
36)	Flos	6	1	—	2	700.—
37)	Alarm	3	—	1	2	650.—
38)	Jenissej	6	—	3	1	620.—
39)	Zambezi	5	—	3	1	620.—
40)	Guślarz	6	1	—	2	610.—
41)	Peronelle	3	1	—	—	600.—
42)	Fierie	2	1	—	—	600.—
43)	Nacarar	1	1	—	—	600.—
44)	Bystrzyca	4	1	—	—	600.—
45)	Banko II	1	1	—	—	600.—
46)	Klejnot	7	1	—	1	560.—
47)	Roguza	3	1	—	—	560.—
48)	Niemen	5	1	—	1	550.—
49)	Matala	2	1	—	—	500.—
50)	Sanacja	2	1	—	—	500.—
51)	Ataman II	6	—	1	4	420.—
52)	Bartosz	5	—	2	1	420.—
53)	Beduinka	5	—	2	—	330.—
54)	Umykaj Polm.	4	—	2	—	330.—
55)	Czarowna	3	—	1	2	319.—
56)	Telimena II	2	—	1	—	300.—
57)	Dziuba	2	—	1	—	300.—
58)	Zeus	4	—	1	1	260.—
59)	Latarnik	3	—	1	—	240.—
60)	Pex Ball	2	—	1	—	240.—
61)	Gizi Langden	4	—	—	2	200.—
62)	Rapsod	4	—	1	—	180.—
63)	Agamemnon	5	—	1	—	180.—
64)	Korona	3	—	1	1	180.—
65)	Jerychonka	3	—	1	—	180.—
66)	Et II	2	—	1	—	180.—
67)	Marpessa	5	—	—	2	160.—
68)	Aldona	2	—	1	—	150.—
69)	Frysonka	2	—	1	—	150.—
70)	Nigme	5	—	—	2	110.—
71)	Czajka	2	—	—	1	80.—
72)	Barkarola	5	—	—	1	60.—
73)	Ludka	4	—	—	1	60.—
74)	Ramkor	3	—	—	1	60.—
75)	Fraszka	2	—	—	1	60.—
76)	Poluks	5	—	—	1	50.—
77)	Warta	4	—	—	1	50.—
78)	Estella	3	—	—	1	50.—
79)	Rober	1	—	—	1	50.—
80)	Lytuśka	7	—	—	—	—
81)	Jaszczurka	3	—	—	—	—
82)	Huru Buru	2	—	—	—	—
83)	Cetynja	1	—	—	—	—
84)	Monte Catini	1	—	—	—	—
85)	Elza III	1	—	—	—	—
86)	Apasz	1	—	—	—	—
87)	Cyganka	1	—	—	—	—
88)	Dina	1	—	—	—	—
89)	Expres	1	—	—	—	—
90)	Łan	1	—	—	—	—
91)	Manfred	1	—	—	—	—
92)	Narka	1	—	—	—	—
93)	Argus	1	—	—	—	—
Razem:		337	71	68	57	100.730.—

ZAGRANICZNA.

GRUZJA.

— W Tyflisie, stolicy Gruzji odbywają się wyścigi, na które ściągają konie z całego Kaukazu.

Sezon wiosenny trwał w tym roku od 21 kwietnia do 16 lipca. Odbyło się osiem dni wyścigowych, w czasie których rozegrano 59 nagród, na ogólną sumę 9.270 rubli.

Udział brały konie z sześciu republik zakaukaskich. Łącznie biegało 79 koni, z czego 30 w gonitwach gentleman'skich i 49 w jockey'skich. Z tych ostatnich 33 hodowli kaukaskiej.

Olbrzymia większość nagród przeznaczona była dla koni trzyletnich. Biegały również i dwulatki, które miały trzy wyścigi w ostatnich dniach sezonu.

Z koni pełnej krwi na czoło zdecydowanie wysunął się importowany z Francji czteroletni Turkiestan, Eugene de Savoye—Araby S. B. F. XX. 139, będąc niepokitym. Na następnych miejscach stanęły Bergen (Bek — Glenrod), zwycięzca „Zakaukaskiego Derby” 1927; Sabotter (Sahajdak — Gwozdoka) i Dur-Dur (Grey Boy — Walkirja), zwycięzca „Zakaukaskiego Derby” 1928.

Ożywienie na torze duże. Publiczności moc.

ANGLJA.

— York, 28 sierpnia.

Ebor Handicap 1.185 £ — 2800 mtr.

1. Bonny Boy II, 5 l. og. gn. (Comrade — Basse Pointe) M. E. de St. Alary, 51¼ kg., ż. T. Weston.

2. Kings Oven, 6 l. og. (po Gay Crusader) Mr. D. M. Gant, 55 kg., ż. C. Ray.

3. Covenden, 4 l. og. gn. (po Chaucer) Maj. A. E. Phillips, 51¼ kg., ż. P. Beasley,

bez miejsca: 4. Burnside, 5. Siegfried, 6. Mountain Lad, 7. Nepeta, 8. Highburg, 9. The Consul, 10. Ox and Ars, 11. Pomonalis, 12. Baytown, 13. Pomagne.

Wygrane o ¾ — 1 dł. Czas: 2 : 56½. Zakłady: 100 : 8, 4 : 1, 9 : 1.

BONNY BOY II og. gn. ur. 1924 r.	Comrade	Bachelor's Double	Tredennis	Kendal
			Ly Bawn	St. Marguerite
		Sourabaya	Spearmint	Le Noir
			Sirenia	Milady
	Basse Pointe	Simonian	St. Simon	Carbine
			Garonne	Maid of the Mint
		Basse Terre	Omnium	Gallinule
			Bijou	Concussion
	Dew of June 7	Juana	Polymelus 3	Galopin
			Abbot's Anne	St. Angela
RORAL, og. kaszt. ur. w 1927 r.	Abbotts Trace 4	Tracery 19	Rock Sand 4	Silvio
			Topiary	Reveilton
		Abbot's Anne	Right Away 11	Upas
			Sister Lumley	Bleurette
	Dew of June 7	Polymelus 3	Cyllene 9	St. Gatien
			Maid Marian	Thora
		Juana	Velasquez 4	
			Ellaline	
	Abbotts Trace 4	Tracery 19	Rock Sand 4	
			Topiary	

— Zwycięzcy od 1910 roku:

1911	Pillo (19), W. Saxby	6-8-9	100-12
1912	Election (10), W. Huxley	5-7-4	10-1
1913	Junior (12), W. Huxley	4-9-0	2-1
1914	- 18 nie biegano.		
1919	Race Rock (9), F. Lane	a-7-7	100-7
1920	Iron Hand (11), E. Crickmere	4-6-12	100-7
1921	March Along (20), B. Carslake	4-9-1	100-7
1922	Flint Jack (15), G. Smith	5-8-9	5-1
1923	Flint Jack (8), H. Gray	6-8-12	10-1
1924	Marvex (20), E. Gardner	4-8-5	10-1
1925	Chapeau (13), G. Richards	5-7-6	100-12
1926	Pons Asinorum (15), H. Wragg	4-8-10	5-2
1927	Cap-à-Pie (16), W. Freeman	3-6-7	100-7
1928	Cinq à Sept (14) J. Childs	4-8-4	15-2
1929	Bonny Boy II. (13), T. Weston	5-8-1	100-8

29 sierpnia.

Great Yorkshire Stakes 1.864 £ — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Maggi, wał. kaszt. (Pot au Feu — Maglona po Fugleman) ks. Aga Khan, 52½ kg., ż. M. Beary.

2. Kopi, og. gn. (Spion Kop — Suncroft) M. Sol. Joel, 63½ kg., ż. F. Winter.

3. Petard, 4. Kerrs Pink.

Wygrane o 5 dł. — 4 dł. Czas: 2:30,6. Zakłady: 3:1, 5:2 „na”, 100:1.

Gimcrack Stakes, 1.460 £ — 1200 mtr. dla 2-latków.

1. Roral, og. kaszt. (Abbotts Trace — Dew of June po Polymelus) sir A. Bailey, 54 kg., ż. R. Perryman.

2. Last of the Dandies, og. sk. gn. (Orsay — Bill and Co) Mr. H. E. Steel, 54 kg., ż. J. Marshall.

3. Aide de Camp, og. gn. (Poltava — Maid in Waiting) Mr. H. Stobart, 54 kg., ż. J. Childs,

bez miejsca: 4. Hieroglyphic, 5. Blue Haze, 6. Teacup, 7. Espionage.

Wygrane o 1½ dł. — krótki łeb. Czas: 1:13½. Zakłady: 4:1, 20:1, 4:1.

RORAL, og. kaszt. ur. w 1927 r.	Abbotts Trace 4	Tracery 19	Rock Sand 4	Sainfoin 2
			Topiary	Roquebrune 4
		Abbot's Anne	Right Away 11	Orme 11
			Sister Lumley	Plaisanterie 19
	Dew of June 7	Polymelus 3	Cyllene 9	Wisdom 7
			Maid Marian	Vanish 11
		Juana	Velasquez 4	St. Honorat 4
			Ellaline	L'y Lumley 4
	Abbotts Trace 4	Tracery 19	Rock Sand 4	Bona Vista 4
			Topiary	Arcadia 9

NIEMCY.

— Berlin-Grunewald, 28 sierpnia.

Kinsem-Rennen, 16.000 RM. — 3200 mtr.

1. La Margna 5l. og. (Traum — Ladybird) R. Hamel, 57 kg., ż. Bleuler.

2. Patrizier, pfn. og. br. Seidlitz-Sandreczki, 55 kg., ż. Ludwig.

3. Gero, 4 l. og., L. i W. Sklarek, 54 kg., ż. G. Jackel;

bez miejsca: 4. St. Robert, 5. Lupus.

Wygrane 4 — 5 — 3 dł. Czas: 3:32. Tot.: 43, 21, 34:10.

— Baden-Baden, 23 sierpnia.

Fürstenberg-Rennen, Nagr. hon. i 29.000 RM. — 2100 mtr. dla trzylatków.

1. Tantris, og. sk. gn. (Pergolese — Tausendschön) stada Weil, 55 kg., ż. M. Schnidt.

2. Metrodorus, og. kaszt. (Fels — Metope) A. i C. v. Weinberg, 53 kg., ż. Bleuler.

3. Atalante, kl. gn. (Fervor — Athene) M. J. Oppenheimer, 52½ kg., ż. Narr;

bez miejsca: 4. Rebell, 5. Antonia, 6. Sankt Felix, 7. Faust, 8. Assignment.

Wygrane o 1¼ dł. — szyja — 2 dł. Czas: 2:17,8. Tot.: 34, 18, 25, 24:10.

— Ewentualne wypłaty:

Tantris	34	Faust	50
Antonia	41	Metrodorus	126
Rebell	42	Assignment	220
Atalante	49	Sankt Felix	246

25. sierpnia.

Preis der Stadt Baden-Baden. Nagroda honorowa i 15.000 RM. — 2400 mtr.

1. Serapis, 5 l. og. sk. gn. (Laland—Sennerin) M. J. Oppenheimer, 59 kg. ż. Grabsch.

2. Farn, 4 l. og. (po Traum) R. Haniel, 58 kg., ż. Bleuler.

3. Metrodorus, 3 l. og. (po Fels) A. i C. von Weinberg, 52 kg. ż. L. Varga;

bez miejsca: Liederkrantz, 5. Malmesbury, 6. Felix esto, 7. Pamphlet.

Wygrane o 2 — ½ dł. — 1 dł. Czas: 2:36,2.

Tot.: 64, 16, 13, 13:10.

27 sierpnia.

Zukunft-Rennen, 29.000 Rm. — 1.200 mtr. dla trzylatków.

1. Ladro, og. gn. (Graf Ferry — Ladylove) A. i C. v. Weinberg, 53 kg., ż. Bleuler.

2. Falsacapa, og. sk. gn. (po Juveigneur) ks. de Faucigny Lucinge, 55½ kg., ż. Vatar.

3. Masso d'Arezzo, og. gn. (po Diadumenos) M. J. Oppenheimer, 52 kg. ż. Grabsch;

bez miejsca: 4. Trois Epis III, 5. Rhapsodie.

Wygrane o 3½ — 2½ — 4 dł. Czas: 1:13,6.

Tot.: 34, 13, 12:10.

LADRO og. gn. ur. w 1927 r. u pp. A. i C. v. Weinberg	Graf Ferry	Fervor	Galtee More	Kendal
			Festa	Morganette
		Grave and Gay	Henry of Navarre	St. Simon
			Mount Vernon	L'Abbesse de Jouarre
	Ladylove	Fels	Hannibal	Knight of Ellerslie
			Festa	Moss Rose
		Ladylike	Volodyovsky	Uhlán
			Ladyland	Di Vernon
	Ladylike	Fels	Hannibal	Trachenberg
			Festa	Zama
		Ladylike	Volodyovsky	St. Simon
			Ladyland	L'Abbesse de Jouarre

30 sierpnia

Grosser Preis von Baden. Nagroda hon. i 64.000 Rm. — 2400 mtr.

1. Oleander, 5 l. og. gn. (Prunus — Orchidee II po Galtee More) bar. S. A. v. Oppenheim, 64 kg., ż. H. Blume.

2. Graf Isolani, 3 l. og. gn. (Graf Ferry — Isabella) M. J. Oppenheimer, 57 kg., ż. Grabsch.

3. Daphnis, 4 l. og. gn. (Sunstar — Samic) M. Boussac, 58½ kg., ż. Keogh;

bez miejsca: 4. Avanti, 5. Serapis.

Wygrane w cantrze o 4 — 8 — 6 dł. Czas: 2:34,8.

Tot.: 10, 11, 12:10.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 29 str. 428.

Po raz trzeci z rzędu odniósł wspaniały syn Prunusa imponujące zwycięstwo w Grosser Preis von Baden i dorównał rekordowi ustanowionemu przez cudowną Kincsem, od 50-ciu lat przez nikogo nieosiągniętemu.

Ogólna wygrana Oleandra wynosi obecnie 578.950 Rm.. Był to ostatni jego wyścig w Niemczech; ma jeszcze w życiu biegać 2 wyścigi: Prix de l'Arc de Triomphe w Paryżu i Jockey Club Cup w Newmarket. Od przyszłego roku będzie już definitywnie pełnił funkcje reproduktora w stadzie swego hodowcy w Schlenderham.

FRANCJA.

— Na licytacjach w Deauville osiągnęły następujące roczniki najwyższe ceny:

MOTI RANÉE, kl. (Spion Kop — Moti Mahal) nabyta przez M-me Harmsworth za 825.000 fr.

TANTINE, kl. (Solario — Tricky Aunt) nabyta przez M-me Harmsworth za 625.000 fr.

SAINTE BLANCHE, kl. (Filibert de Savoie — St. Ursule) nabyta przez M. Crespi za 550.000 fr.

LA VIERGE FOLL, żł. (Swynford — Wiolow Bird) nabyta przez M-me Harmsworth za 510.000 fr.

PRIDE OF EARN, kl. (Craig an Eran — Mackwiller) nabyta przez M. Crespi za 500.000 fr.

TERBORG, og. (Gallop Light — Terra d'Ombra) nabyta przez M. R. Lazard za 500.000 fr.

OGÓLNE ZESTAWIENIE.

Za 800 — 900.000 franków sprzedano	1 roczniaka
„ 700 — 800.000 „ „	0 roczniaków
„ 600 — 700.000 „ „	1 roczniaka
„ 500 — 600.000 „ „	4 roczniaki
„ 400 — 500.000 „ „	6 roczniaków
„ 300 — 400.000 „ „	11 „
„ 200 — 300.000 „ „	36 „
„ 100 — 200.000 „ „	66 „
„ 50 — 100.000 „ „	94 „
„ 20 — 50.000 „ „	99 „
„ 10 — 20.000 „ „	35 „
„ 5 — 10.000 „ „	12 „
poniżej 5.000 franków sprzedano 34 roczniaki	

— **Gay Lord**, znakomity trzylatek Mr. J. Wittoucka wygrał Grand Prix de Spa (150.000 fr. — 2.400 mtr.) bijąc pod ż. C. Morjau (59 kg.) o 1 długi. Grande Champagne (H. Denaigre) i Cornwallis (J. Hopper).

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Baden-Baden**, 1 września.

Badener Meile, Nagroda hon. i 20.000 Rm. — 1600 mtr.

1. Oberwinter, 5 l. og. gn. (Landgraf — Oblate) Stada Weil, 60½ kg., ż. M. Schmidt.

Contessa Maddalena, 4 l. kl. gn. (Landgraf — Cresta) R. Haniel, 56½ kg., ż. Bleuler.

3. Altenberg, 4. Teutone.

Wygrane o łeb — 1½ dł. Czas: 1:40.

Tot.: 25, 13, 12:10.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 30 str. 446.

Czwarty raz spotkali się w życiu Oberwinter i Contessa Maddalena — i trzeci raz pokonał Oberwinter swą wielką przeciwniczkę. Właścicielką stada Weil jest księżna zu Wied, której Tantris wygrał w pierwszy dniu meetingu w Baden-Baden Fürstenberg Rennen.

— **Budapeszt**, 1 września.

Königin Elisabeth Preis, 34.500 pengö — 2000 mtr.

1. Ibikus, 4 l. og. kaszt. (Balbinus — Iska) hr. D. Wenckheim, 61 kg., ż. Schejbal.

2. Băby, 3 l. kl. (po Pázmán) 50½ kg., ż. Tuss.

3. Sisakos, 3 l. og. (po Simson) 53½ kg., ż. Blaskovics.

bez miejsca: Buzogany, Somogy, Alinari, Baldoyle, Büszke. Kitartas.

Wygrane o łeb — 2 dł. Czas: 2:10,2.

Tot.: 19, 15, 62, 47:10.

— **Berlin-Hoppegarten**, 3 września

Ulrich von Oertzen Rennen, 13.000 RM. — 2.400 mtr

1. Narciss 4 l og (Fervor — Nusch) br. Heldorff 58, ż. Zimmermann.

2. Pellegrino, 3 l. og. A. i C. v. Weinberg, 51, ż. Böhlhe.

3. Andreas Hofer, 4. Impressionist.

Wygrane o ½ — ¾ — 5 dł. Czas: 2:37,5. Tot.: 19, 14, 20:10.

Tot.: poj. 27 ł.; fr. 15 i 15 zł.

Dzień 41/4-ty, Czwartek, 29 sierpnia.**298. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(280) Douceur de Vivre og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, hod. A. hr. Potockiego, l. 2, 56 kg. z. Fomienko 1
(—) Iłża, 54 kg. — 2, (—) Moza, 54 kg. — 3; bez miejsca:
(—) Beduin. Wycofana: Ever Ready.
Wygrane w 1 m. $8\frac{1}{2}$ s. ($6\frac{1}{2}$ —30—32) o $\frac{1}{2}$ dł., po walce.
Tot.: poj. 18 zł.; fr. 11 i 13 zł.

299. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(271) Arrow kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Manton i Zeyneb, hod. wł., l. 3, 56 kg. z. Dorosz 1
(254) Fanfara, 56 kg. — 2, Fanfara II., 56 kg. — 3. Wycofana: Moja Miła.
Wygrane w 1 m. $4\frac{1}{2}$ s. (7—32— $31\frac{1}{2}$ —31) o dł., łatwo.
Tot. poj. 12 zł.

300. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(257) Kiss me Quick og. gn. S. Mroczkowskiego, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 62 kg. z. Chatisow 1
(266) Georgina, 59 kg. — 2, Con Amore, 56 kg. — 3; bez miejsca: (268) Grangarda, (235) Hołubiec i (267) Cicero. Wycofany: Lur Saluces.
Wygrane w 1 m. $21\frac{1}{2}$ s. ($18\frac{1}{2}$ — $30\frac{1}{2}$ — $32\frac{1}{2}$) o $\frac{3}{4}$ dł., łatwo.
Tot.: poj. 23 zł.; fr. 15 i 25 zł.

301. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(—) Passionata kl. c. gn. Grona Oficerów 1 pułku Szwoleżerów, po Manton i Palmyra, hod. J. Hulewicz, l. 2, 56 kg. z. Chatisow 1
(—) Brylant, 56 kg. — 2, (—) Berszada, 54 kg. — 3; bez miejsca: (276) Blue Boy i (—) Sandomierzanka III. Wycofana: Basia II.
Wygrane w 56 s. (24—32) o 2 dług., łatwo.
Tot.: poj. 69 zł.; fr. 30 i 19 zł.

302. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(256) Czataldza kl. kaszt. Grona Oficerów 1 pułku Uł. Kreschowieckich, po Balthazar i Crescentic, hod. R. Krafińskiego, l. 3, 60 kg. z. Fomienko 1
(274) Galopada, 60 kg. — 2, (150) Dzida, 56 kg. — 3; bez miejsca: (259) Buława i (261) Harry Langden. Wycofany: Bonton.
Wygrane w 1 m. $21\frac{1}{2}$ s. (19—31— $31\frac{1}{2}$) o 4 dł.; łatwo.
Tot.: poj. 26 zł.; fr. 13 i 13 zł.

303. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Ben Hur og. j. gn. A. Olszowskiego, po Illuminator i Szanaszet, hod. wł., l. 2, 56 kg. z. Pasternak 1
(280) Bachmat, 56 kg. — 2, (—) Ever Ready, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Grzela, i (—) Esper. Wycofane: Beduin, Brylant i Iłża.
Wygrane w 1 m. $9\frac{1}{2}$ s. ($7\frac{1}{2}$ —30—32) o $\frac{3}{4}$ dł. po walce, pewnie.
Tot.: poj. 21 zł.; fr. 14 i 19 zł.

304. Nagroda 4.000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(259) Escalibor og. gn. L. Schwejcera, po Sans Souci II i Haltet La IV, zagr. fr., l. 4, 54 kg. j. Kordacz 1
(27) Konsultantka, 54 kg. — 2, (196) Troja, 51 kg. — 3; bez miejsca: (266) Magda, (256) Umizg, (245) Dzika II., (219) Coquette, i (57) Hera II. Wycofane: Effigie Royale, Grangarda i Florida II.
Wygrane w 1 m. $42\frac{1}{2}$ s. (7—30—32— $33\frac{1}{2}$) o $\frac{1}{2}$ dł.; w walce.
Tot.: poj. 57 zł.; fr. 23, 42 i 67 zł.

305. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(126) Paroman og. kaszt. B. Peretjatkowicza, po Romanelli i Parole, hod. W. Niewiarowskiego, l. 3, 56 kg. j. Stasiak 1
(258) Tercyna B. W., 55 kg. — 2, (246) Already, 57 kg. — 3;

bez miejsca: (258) Filut, (272) Tędy Siędy i (279) Tabu II. Wycofane: Le Merlot i Samum.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—30—31— $33\frac{1}{2}$ — $34\frac{1}{2}$) o 3 dł.; łatwo.
Tot.: poj. 28 zł.; fr. 17 i 34 zł.

Dzień 42/5-ty, Sobota, 31 sierpnia.**306. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.**

(251) Figaro II, og. kaszt. B. Schwejcera, po Parachute i Marichette, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 58 kg. z. Jagodziński 1
(279) Bascule — 2, (279) Monte Carlo — 3. Wycofana: An De.
Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—33— $32\frac{1}{2}$ — $31\frac{1}{2}$) o $\frac{1}{2}$ długości w walce.
Tot. poj.: 29 zł.

307. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(280) Grom II, og. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Gioconda, w. pół krwi, l. 2, 56 kg. z. Chatisow 1
(286) Hardwar — 2, (288) Miriam — 3; bez miejsca: (280) Lutin. Wycofane: Sandomierzanka III, Italia i Magnolia.
Wygrane w 1 m. $19\frac{1}{2}$ s. (7—31— $31\frac{1}{2}$) o 4 dł. bardzo pewnie.
Tot. poj.: 20 zł.; fr. 13 i 19 zł.

308. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(283) Miss Mistinguett, kl. gn. M. Róga, po Manton i Lytta, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1
(253) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, hod. cmfwyp etaoi
(253) Armagnac — 2, (270) Moja Miła — 3; bez miejsca: (270) Dzik. Wycofane: Ammon, Murman, Ma Jalousie.
Wygrane w 1 m. 41 s. ($6\frac{1}{2}$ — $31\frac{1}{2}$ — $31\frac{1}{2}$ — $31\frac{1}{2}$) o 3 długości, łatwo.
Tot. poj.: 50 zł.; fr. 13 i 11 zł.

309. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(183) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów”, po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 3, 54 kg. j. Stasiak 1
(273) Galante — 2, (247) Gran — 3. Wycofane: Figaro II i Guard.
Wygrane w 2 m. 22 s. ($7\frac{1}{2}$ — $36\frac{1}{2}$ —34—34—30) o 1 długość, w walce.
Tot. poj.: 19 zł.

310. Nagroda 1.600 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2800 mtr.

(287) Goniec, og. gn. A. Gniazdowskiego, po Manton i Kérdés, hod. St. Państwowego, l. 4, 74 kg. z. Ziemiański 1
(275) Amor — 2, (250) Harakiri — 3; bez miejsca: (305) Tędy Siędy. Wycofane: Kinmal i Edynburg.
Wygrane w 3 m. 19 s. (57—36—36—34—36) o 5 długości, bardzo łatwo.
Tot. poj. 36 zł.; fr. 18 i 18 zł.

311. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(—) Italja, kl. gn. st. „Lubicz”, po Mości Książę i Cylicja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. z. Dugan 1
(276) Branka II — 2, (—) Globtrotter — 3; bez miejsca: (—) Belle Aneri, (—) Marta II, (—) Krasnoludka, (—) Brestovan (—) Izyda. Wycofane: Fanfara III i Sandomierzanka III.
Wygrane w 55 s. (23—32), o pół długości, w walce.
Tot. poj. 26 zł.; fr. 15, 37 i 21 zł.

312. Nagroda 1.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(269) Diana II, kl. kaszt. B. Hessena, po Harsona i Déli Szél, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 54 kg. chł. Matuszewski 1
(—) Extaza — 2, (269) Baletniczka — 3; bez miejsca: (267) Ferezja, (282) Effigie Royale, (257) Wiking, (267) Ugly Prince. Wycofany: Gaur.
Wygrane w 2 m. 18 s. (7—32— $31\frac{1}{2}$ — $32\frac{1}{2}$ —35) o $\frac{1}{2}$ długości, łatwo.
Tot. poj.: 250 zł.; fr. 27, 12 i 14 zł.

Dzień 43/6-ty, Niedziela, 1 września.**313. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(285) Ilbit, og. gn. W. Świąckiego, po Illuminator i Bithur, hod. wł., l. 2, 56 kg. j. Jednaszewski 1

(288) Hegira, — 2, (—) Elf — 3. Wycofane: Belle Aneri, Italia i Derkacz.

Wygrane w 1 9½ s. (7—31—31½) o 5 długości, łatwo.

Tot. poj.: 13 zł.

314. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(271) Fordon, og. gn. B. Szwajcera, po Parachute i Strypa, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 58 kg. ż. Jagodziński 1

(245) Maur — 2. Wycofane: An De i Hulanka.

Wygrane w 1 m 41½ s. (7½—32—31—31) o 6 długości, łatwo.

Tot. poj.: 12 zł.

315. Nagroda 15.000 zł. Sas-à-Papier dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 3.200 mtr.

(241) Fergana, kl. c. gn. H. ks. Lubomirskiego, po Witeż i Bourgogne, hod. wł., l. 4, 56 kg. ż. Fomienko 1

(147) Forward — 2, (281) Herkules — 3.

Wygrane w 3 m. 34 s. (1 m. 27 —32—32—31), o ½ długości, wysyłana.

Tot. poj. 29 zł.; fr. 14, 16 i 20 zł.

316. Nagroda 20.000 zł. Produce, dla 2 l. og. i kl. Dystans
(278) Ile de France, kl. kaszt. Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Mości Książę i Dunkierka, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

(286) Ironja — 2, (284) Seminora — 3; bez miejsca: (288) Dr. Oskar, (278) Igła (280) Giewont, (294) Bacarat.

Wygrane w 1 m. 8 s. (7—30—31) o 2½ długości, łatwo.

Tot. poj.: 29 zł.; fr. 14, 16 i 20 zł.

317. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(305) Already, og. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Uł. Wielkopolskich, po Albula i Haselnuss, hod. A. Wasilewskiego, l. 3, 58 kg. ż. Dugan 1

(231) Fijołek — 2, (277) Czart — 3; bez miejsca: (279) Hurysa, (268) Jaszczur. Wycofany: Sandomierzak.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7½—31½—32—31), o szyję w walce.

Tot. poj.: 28 zł.; fr. 15 i 14 zł.

318. Nagroda 30.000 zł. St. Leger dla 3 l. og. i kl. Dystans około 3000 mtr.

(241) Faust, og. gn. B. Szwajcera, po Kink's Idler i Bomba, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 58 kg. ż. Jagodziński 1

(271) Harmonia — 2, (208) Szeryf — 3; bez miejsca (208) Madryt, (285) Fagas, (271) Bohun II.

Wygrane w 3 m. 17 s. (1 m. 6½ s.—34—34—32—31½) o 2½ długości, łatwo.

Tot. poj. 30 zł.; fr. 27 i 19 zł.

319. Nagroda 1.800 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(282) Granat, og. gn. E. Grzybowskiego, po Parachute i Nadzieja, hod. wł. l. 6, 58 kg. ż. Czernuszenko 1

(281) Łaskawa Pani — 2, (274) Hermosa — 3; bez miejsca: (281) Gasparone. Wycofane: Extaza, Fabiola, Bona Dea i Vedette.

Wygrane w 2 18 s. (7—35—33—33—30) o pół długości, wysyłany.

Tot. poj. 12 zł.; fr. 11 i 12 zł.

HUNTER

imp. n. p. 9 lat, 172 cm., c-gn. wałach
świetnie ujeżdżony, b. wytrwały, niezwykle piękny exterieur
do sprzedania

Zgłoszenia p. a. Włodzimierz Schön, Sosnowiec.

WIELKA DOROCZNA LICYTACJA

KONI PEŁNEJ I PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ:

reproduktorów, matek stadnych, koni znajdujących się w treningu,
oraz roczniaków odbędzie się na torze wyścigowym w Warszawie
w dniu 30 września 1929 roku.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 11 września 1929 r.

Nr. 37

TREŚĆ Nr. 37: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Brûleur i Brûleur'y, Jan Łaskiewicz. — Do historii konia arabskiego na obszarze ziem polskich, Wincenty Kruszewski. — Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim (Ciąg dalszy), Witold Pruski. — Kronika krajowa i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów konnych w Warszawie.



IRLANDJA 2 l. kl. c.-gn. (Manton — Riga) Margr. i A. hr. Wielopolskich, hod. St. Państwowego pod żok. Doroszem.

Z TYGODNIA.

Nagrody Janowska i Middle Park Plate.

Po tropikalnych upałach, nastał drugi dzień zmiennej i dość chłodnej pogody. Tor jednak był lekki, a publiczności tłumi.

Ostatnia klasyczna nagroda—Janowska, niezmiernie interesująca ze względu na porównanie trzylatków ze starszymi generacjami na dystansie 2400, gdzie najlepsze jednostki poszczególnych roczników mogą się spotkać i zmierzyć na równej wadze, miała by doniosłe hodowlane znaczenie, jako sprawdzian wartości trzyletniego przychówku z wypróbowanymi końmi starszymi. Termin gonitwy wyznaczony jest w takiej porze roku, gdzie trenerzy mają dość czasu na wystawienie do startu swych wychowanków w znakomitej kondycji, a końska płeć piękna, podlegająca wiosną pewnym wpływom fizjologicznym, jesienią wyrównuje swe szanse z ogierami. Założenie więc teoretycznie pierwszorzędne, w praktyce jednak nie zawsze osiąga swój cel: w naszych warunkach często zdarza się tak, że na wiosnę konie stają u startu jeszcze nie dociągnięte, jesienią zaś już przeciągnięte, co ilustruje najlepiej rozgrywka tegorocznej Nagrody Janowskiej, która aczkolwiek w rezultacie dała wynik może i miarodajny, sportowo nie pozostawiła wrażenia spotkania się z sobą klasowych szermierzy.

Prowadzi dość wolno Fagas przed Madrytem, Szeryfem w odstępie za którym Fergana i znów w odstępie Forward i blisko Faust. Po przejściu 400 mtr. w 29 sek. (bardzo wolno) od budki sędziowskiej tempo gonitwy się wzmacza. 500 mtr. konie przechodzą w 32½ sek., potem następuje 500 mtr. w 33 sek., przyczem porządek koni się nie zmienia. Na trzecim narożniku Madryt łapie Fagasa i, wzmacniając „pace“ od starego przejazdu rzuca go, starając się uciec. Za nim ciągnie się Fergana, robi rzut Forward i Faust. Ćwiartka przebyta zostaje w 31½ sek. i Madryt wyprowadza stawkę na linię prostą. U takich miejsc wychodzi na czoło Fergana, jednocześnie finiszują Forward i Faust, które „rushem“ mijają klacz i w zaciętej walce, mocno wyjeżdżane, mijają celownik z przewagą szyi na korzyść Forwarda. W odstępie 3-ch długości trzecia Fergana, blisko za nią Szeryf, Madryt i Fagas. Ostatnia ćwiartka przebyta została w 33 sek., a ogólny czas gonitwy 2 m. 39 sek., więcej niż mierny, zdaje się wskazywać, że nie wszystkie konie stanęły u startu u szczytu kondycji. Rola Fagasa, jako leadera, była ograniczona, Madrytowi zaszkodziło forsowne przyzwyczajanie go do dystansu St. Leger, dla lekkiej Fergany drugi w przeciągu tygodnia ciężki wyścig okazał się za trudnym, Faustowi dobrze nie zrobił ranny rekord piątkowy. W kondycji okazał się jeden tylko żelazny Forward, który potrzebuje bardzo dużo roboty, lecz rekordów od niego nigdy nie żądano. Niespożyty ogier p. E. Grzybowskiemu odniósł tu też zaszczytne zwycięstwo, które trenerowi jego M. Kłamarowi zaszczyt przynosi. Bardzo

dobrze stosunkowo zachował się w gonitwie Szeryf, który omal, że nie odebrał bezbarwnie zachowującej się w wyścigu Ferganie 3-ej nagrody.

W najwyższej nagrodzie dla dwulatków, tradycyjnym Middle Park Plate zdarzył się fakt, dotąd w kronikach turfu nie notowany. Wskutek niesfornego zachowania się na starcie żokei było kilka denerwujących falstartów. Nareszcie dość dobrze wyrównana stawka ruszyła w dystans, lecz w moment startu zatrzymana została przez żokeja mocna faworytka Ile de France, co widząc sędzia u startu pułk. M. Kozicki, pomimo, iż kontrstarter opuścił chorągiewkę zaczął krzyzczeć „nazad”. Słyszając to żokeje Dugan, Górecki, Chatisow, Czernuszenko i jeździec Nowak wstrzymali swe konie i zawrócili do startu z powrotem. Dystans zaś, według wszelkich przepisów, przeszli Gozdawa p. H. Cichowskiego i Douceur de Vivre K. hr. Zamoyskiego, z których pierwszy pod żokejem Magdalińskim zwyciężył. Nagrody więc pierwsza i druga, najśluszniej przysądzone zostały wyżej wymienionym dwulatom.

Wygrał Gozdawa ze stada zamiłowanych hodowców p.p. A. i J. Bronikowskich, którym tryumf ten, aczkolwiek może niezupełny, wskutek braku najlepszej konkurencji, wynagrodził długoletnie zamiłowanie i trudy dla hodowli konia pełnej krwi poniesione. Gozdawa jest w każdym razie doskonałym dwulatkiem, czego dowiódł w nagrodzie Próbniej, będąc drugim w najlepszej stawce dwuletnich ogierów.

GOZDAWA og. kaszt. ur. w 1927 r. w stadzie Byszów A. i J. Bronikowskich.	Wily Attorney 21	Tredennis 4	Kendal 16	Bend'Or 1
			St. Marguerite 4	Windermere 16
		Bachelors Berril 21	Berril 42	Hermit 5
			Lady Bawn 21	Devotion 4
	Red Stard 4	Horizont II 8	Florizel II 7	Rouge Dragon 16
			Hopscotch 8	Creve Coeur 42
		Red Jay 4	Rother Stadl 4	Le Noir 29
			Jay de Fáil 4	Milady 21
				St. Simon 11
				Perdita II 7
				Salisbury 32
				Lowland Maid 8
				Pardon 1
				Aranyka 4
				King Monmouth 7
				Hósnó 4

Trudno się dziwić sędziemu u startu, że w chwili, gdzie decyduje moment, widząc, że mocna faworytka zostaje na starcie, wydał dwa sprzeczne ze sobą okrzyki, które spowodowały tak przykry w następstwach fakt nie przyjęcia udziału w gonitwie 6-ciu wybitnych uczestników tak zaszczytnej gonitwy, która w życiu każdego dwulatka rozgrywa się raz jeden tylko. Fakt jednak pozostanie faktem bardzo przykrym, a w kronikach turfu pamiętnym na zawsze.

Dzień 7-my, wtorek, 3-go września.

Przy pięknej, upalnej nawet pogodzie, po lekkim torze, rozgrywane były wtorkowe gonitwy.

Nagrodę 1-ej kategorii dla dwulatków na dyst. 850 mtr. Dick 1-go puł. Uł. Krechow. wygrał łatwo od Pasjonaty i Lugara Promienistego, obiecując być pierwszorzędnym flyer'em.

W gonitwie 2-ej kategorii dla 2 let. młodzieży z Osobą z Inteligencji niechciał się mierzyć nawet Gozdawa, to też klaczka pp. Babeckich obiegła szranki w pojedynkę (walkower).

W nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków cantrowała Granada II A. margr. i A. hr. Wielopolskich, górując znacznie nad swymi trzema rówieśnikami z Grzelą na czele. Bardzo efektownie wygrał pozagrupową gonitwę

Dzień 8-my, środa, 6-go września.

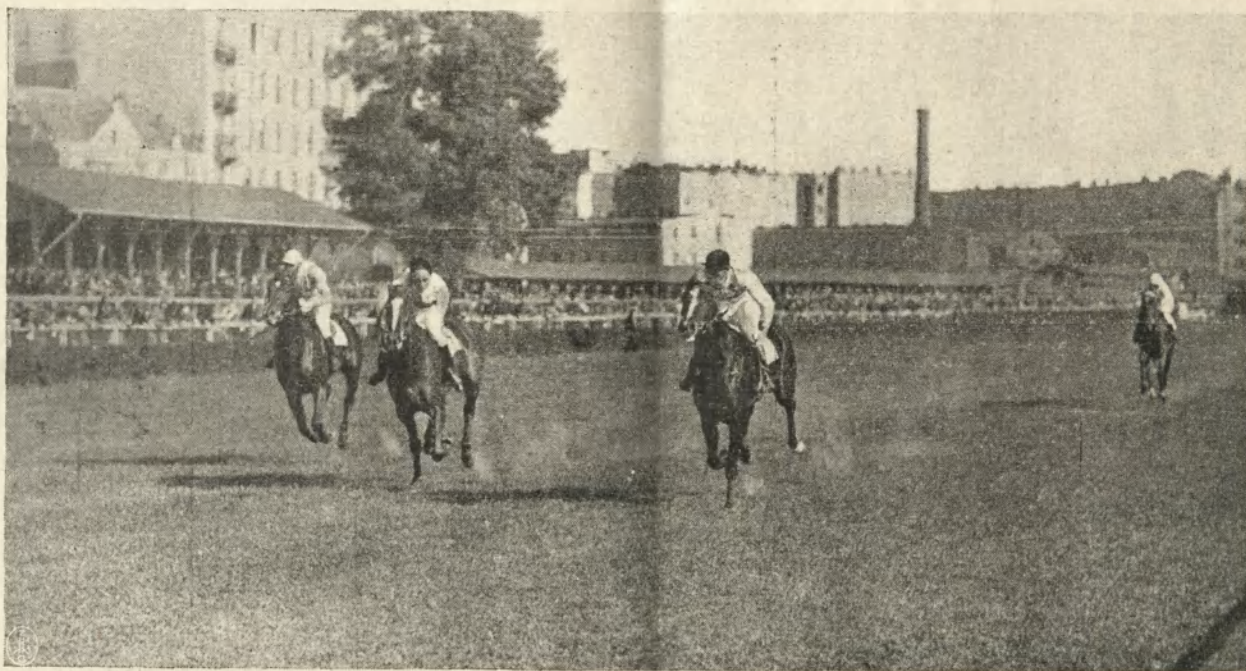
Pogoda upalna, tor twardy, gonitwy grupowe.

W nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków Gozdawa p. H. Cichowskiego, lekceważąc przeciwników, omal, że nie przegrał do mocno wyjeżdżonego Głuszca, utrzymując pierwszeństwo u celownika zaledwie o łeb.

Bardzo ładnie finiszem wygrała 3-cią kategorię dla dwulatków Bébé, piękna siwka p. W. Zakrzeńskiego, bijąc Mozę, Grandezzę II, oraz prowadzącego Impasa.

Gonitwę 1-ej kategorii dla starszych koni na dyst. 1600 mtr. przeprowadził z miejsca do miejsca Colonel i aczkolwiek na finiszu silnie naciskany przez Allier'a zdołał utrzymać u celownika przewagę o $\frac{1}{2}$ długości.

Tout en Haut zmógł na finiszu prowadzącego wyścig Farmazona w gonitwie mieszanej 2-ej grupy na dyst. 1300 mtr.



IRLANDJA 2 l. kl. Margr. i A. hr. Wielopolskich bije pod żok. Doroszem o szyję IWE, IMPASA II i DZIECINĘ w wyścigu na dystansie 1100 mtr.

dla koni starszych Egmont, tym razem na dyst. 2100 mtr. nawet. Ogier K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana prowadził wolno gonitwę i skarambolowany u stajen przez Alembika, który tam wyrzucił się na czoło, odpadł na ostatnie miejsce. Postawiony na chód przez żokeja od głównych trybun wrócił do walki i w celowniku wydarł doskonale posuwającemu się Figaro zwycięstwo o $\frac{1}{2}$ długości.

Prawie klasowy kiedyś Ghazi p. H. Cichowskiego wygrał nareszcie gonitwę 4-ej grupy od Diany II-ej i Demagoga.

Podzieloną na dwie gonitwy nagrodę 5-ej grupy wygrała jedną dość pewnie Ceres II, drugą zaś stylowo Wnuczka Scepter.

Hajduk na płotach uspokoił się zupełnie, to też wygrał gonitwę tej kategorii od wcale niezłej Balsaminy i jeszcze 5-ciu mniej groźnych współzawodników.

W trzeciej grupie dla trzylatków i starszych na dyst. 2100 mtr. zachorował Acan, odpadł prowadzący Fenomen i finiszem wygrała Resonnace B. W. p. Br. Peretjatkowicza w walce z również finiszującą Ma Jalousie.

Handicap 4-ej grupy na dyst. 1600 mtr. wygrał prowadząc z miejsca do miejsca Awiator p. Z. Dobieckiego od Eldorado i Georginy.

Gonitwę 5-ej grupy wygrała Fabiola K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, prowadząc wolno, a wzmacniając tempo dopiero pod koniec, od Chevalier'a i Arconji, która kończyła w odstępie.

Drugą takąż gonitwę wygrał Czarus, gdyż Battaliana pod Pasternakiem szła jakoś tępo.

Dzień 9-ty, czwartek, 5-go września.

Pogoda, upał, tor lekki.

Gonitwę 1-ej kategorii dla dwulatków wygrał obiecujący Grom II p. St. Mroczkowskiego, bijąc łatwo fi-

niszem prowadzącą wyścig Irlandję i kończącego w odstępie Nila.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków przodowała cały czas Ilża, bijąc łatwo wcale dobrego Ben Hura, za którym niezbyt blisko kończył dystans Brylant.

W nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków łatwe zwycięstwo odniósł Gran Chuckle p. T. Przyłęckiego nad 8-ma rówieśnikami, na czele których miały celownik Fanfara III i Bejrut.

W jedynej pozagrupowej gonitwie dnia, przeznaczonej dla trzylatków stylowe zwycięstwo odniósł Paroman p. Br. Peretjatkowicza nad progresującą Hulanką i tak do bremini końmi jak Fordon i Haga. Rzadko widziany styl wygranej syna Romanelli i Parole stawia go w rzędzie poważnych kandydatów na Wielką Warszawską Nagrodę.

Gonitwę 2-ej kategorii dla starszych koni, która złożyła się na szybkość, wygrał pewnie Armagnac p. M. Bersona od Dollara i prowadzącej fałszywym tempem Estramadury, z tyłu kończyły Ibanez, Niobe i Vedette.

Nagrodę 3-ej grupy dla trzylatków prowadząc z miejsca do miejsca wygrała Haza stajni Lubicz, od Cyklona II-go, Ponteby i Florimonda.

Sprzedażny wyścig na dyst. 2100 mtr. wygrał dość pewnie Kiss me Quick p. St. Mroczkowskiego w licznej kompanii 10-ciu współzawodników z Already i Con Amore na czele.

Kiss me Quick na licytacji został nabyty za 5.000 zł. przez p. Langa.

Dzień 10-ty, sobota, 7-go września.

Chłodno było w sobotę, pogoda dość zmienna, trochę elastyczny.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków na dyst. 850 mtr. wielką przewagę nad przeciwniczką, Branką II-gą wykazała Italja, stajni Lubicz.

Bardzo łatwo wygrała nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków debiutantka Lalita Liana, córka Harriera i importowanej Lais 1-go puł. Szwoleżerów, która na dystansie 1100 mtr. pobiła 7-ro rówieśników z Belle Aneri i Derkaczem na czele.

W gonitwie o nagrodę 1-ej grupy znacznie górowała Fanfara p. B. Szwejcera nad Fanfarą II-gą i Moją Miłą.

Handicap 3-ej grupy dla starszych koni na dyst. 2100 mtr. wygrywał Grymas + ½ kg., lecz chcąc odprawić w pole zagrażającego mu na finiszu Zbira (—1 kg.), oddał bandę doskonale posuwającej się na finiszu Łaskowej Pani p. M. Róga (top wight + 7 kg.), która też odebrała mu pierwszą nagrodę.

W nagrodzie 4-ej grupy cantrowała Fidelia A. margrabiego i A. hr. Wielopolskich w zupełnie dobrej kompanii złożonej z Tercyny B. W., Hardej i Fijołka, które kończyły w wyżej wymienionym porządku.

Extaza A. magr. i A. hr. Wielopolskich łatwo pobiła 6-ciu niegroźnych współzawodników z Ugly Prince'm i Giaurem na czele.

Gonitwę z płotami tym razem w lepszej już kompanii wygrał „cantrem” Hajduk p. T. Chałupskiego i R. Kwiatkowskiego.

Dzień 11-ty, Niedziela, 8-go września.

Oprócz powyżej opisanych nagród klasycznych rozegranych w niedzielę, zaznaczyć wypada bardzo łatwe zwycięstwo Igły st. Lubicz nad 2-ma niegroźnymi rówieśnikami w nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków.

Pozagrupową gonitwę dla starszych koni na dyst. 1300 mtr. w towarzystwie najlepszych prawie sprinterów wygrał Egmont K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, bijąc dość pewnie Colona i Galante.

Nagrodę 1-ej grupy w pojedynkowej walce z Alem bikiem łatwo wygrała M-me Bovary stajni Ktery-Szepietów.

Ceres II p. M. Bersona w handicapie 2-ej grupy niosąc wagę 2 kg. wyżej skali, w walce pobiła finiszującą An De waga normalna, Hurysę — 2 kg. Dalej kończyły Guzohan waga normalna, i Awiator + 1 kg.

Podzieloną nagrodę 5-ej grupy, pierwszą wygrała łatwo Battaliana p. M. Róga, drugą również łatwo Valibal p. L. Dydyńskiego.

Józef Szempliński.

Brûleur i Brûleur'y.

Rok 1929 zaznacza we Francji okres bezprzykładnego tryumfu krwi Brûleur'a; francuski Oaks wygrywa mianowicie wnuczka tego ogiera, Derby i Grand Prix — syn. Jest to sukces niebywały i z tych względów nie od rzeczy będzie, sądźmy, poświęcić nieco uwagi tej krwi.

Ród ten we Francji wywodzi się od ur. w r. 1860 Dollar'a, zwycięzcy Goodwood Cup, Prix du Cadran, Prix Rainbow. Dollar był synem znakomitego, po wsze czasy wyścigowca The Flying Dutchman'a (Derby, Le-

ger, Ascot Gold Cup), ten zaś pochodził od równie prawie sławnego Bay Middleton'a (2000 Gwinei, Derby). Przez następne dwa pokolenia (Dollar — Androclès — Cambyse) zdolność wyścigowa pozostała niejako utajona, wreszcie w r. 1898 syn Cambyse'a, Gardefeu wygrywa Francuskie Derby.

Piszą, iż gdy w r. 1902 ujrzał światło dzienne syn Gardefeu, Chouberski, gdy rozpoczął karierę wyścigową, wreszcie, gdy poszedł do stada — nikomu do głowy nie

przyszło, iż niedoceniany ten koń odegra tak wielką rolę w hodowli francuskiej, dając kolosa tej miary, co Brûleur i nową linię męską.

Chouberski, reprezentujący wielką męską linię stayer'ów — Dollar'a, odchował klacz, idącą również z krwi Dollara i rezultatem połączenia okazał się Brûleur.

Brûleur (ur. w r. 1910), podobnie, jak i ojciec jego Chouberski, nie biegał jako dwulatek. Wielki i rozłożysty wymagał czasu, aby dojrzeć. W wieku lat trzech rozpoczął karierę w Prix Juigné, gdzie kończył czwarty. W następną niedzielę w Prix Hoquart był o szyję drugim za dobrym Père Marquette. Dalej idą dwa zwycięstwa w Prix de Lilas i Prix la Rochette. W Derby — Prix du Jockey Club — kończył za Dagor'em i Baldaquin'em, bijąc jednak takie konie, jak Nimbus, Ecoen, Blarney, Isard II. Wspaniałym rewanżem był dla Brûleur'a Grand Prix, rozgrywany dwa tygodnie później i na dystansie dłuższym (3000 metrów). Przy surowym wyścigu Brû-

bolu tym ucierpiała łopatka znakomitego konia, który sprezentował się dopiero w dniu 27 maja w Prix Edgard Gillois, gdzie na dystansie 3800 metrów spotkał w pełni formy znakomitego Ecoen'a, który go też pokonał o krótką szyję. Następnie w Prix la Rochette Brûleur pobili Dagor'a o dwie długości.

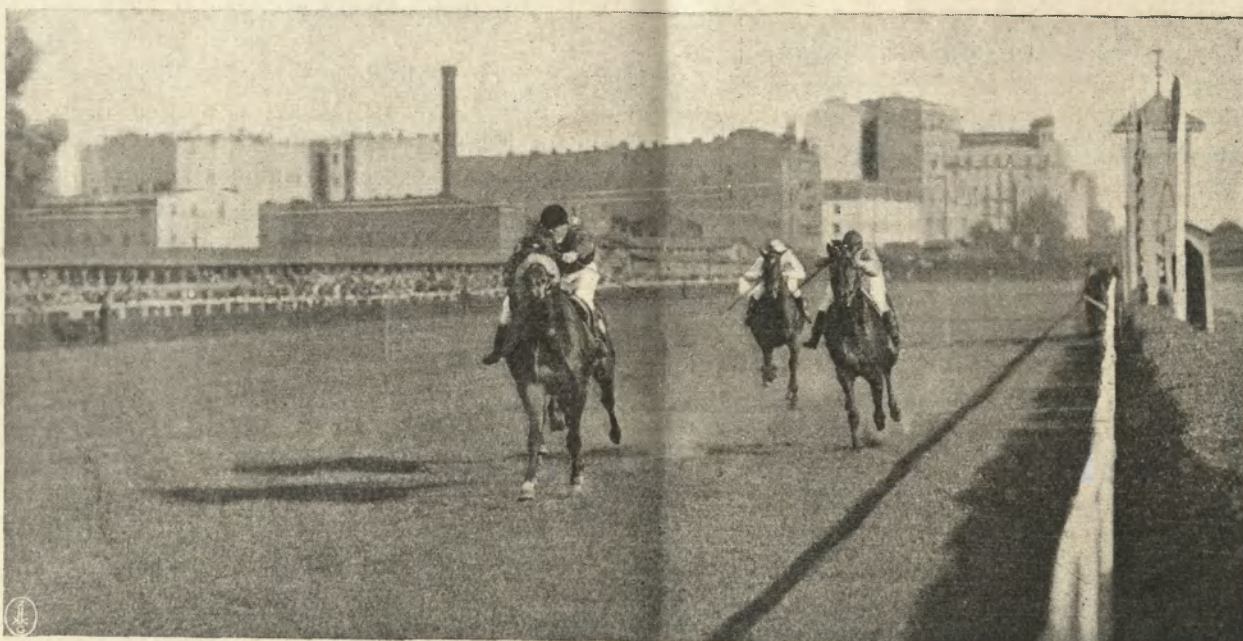
W Ascot Gold Cup po torze twardym, jak skała, Brûleur, lubiący tor miękki, elastyczny oraz wyścig surowy — zawiódł. W konkluzji: najlepszy koń w doskonałym roczniku na dystansie 3000 metrów we Francji, a może i w Anglii.

Sierpień 1914 roku. Wielka Wojna! Brûleur zostaje załadowany do wozu samochodowego i odesłany do stada Saint Pair du Mont, gdzie odtąd będzie reproduktorem.

Zajmiemy się obecnie karierą stadną tego ogiera.

Będziemy rozpatrywać same ogiery, gdyż te dotychczas są o wiele wyższej klasy, niż córki.

Przedtem jednak kilka uwag natury ogólnej :



EGMONT 5 l. og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana bije pod żok. Fomienką pewnie o długość PANA PREZESA, ALLIER'a i NIOBE w wyścigu na dystansie 1600 mtr.

leur odłączył się od przeciwników na ostatnim zakręcie i skończył w rekordowym czasie 3 m. 13²/₅ s. W następnym tygodniu, nie wypocząwszy należycie, przegrał Prix du Président de la Republique.

Przygotowany do Prix Royal Oak (3000 metrów) cztery dni przedtem, jako galop próbny przegrał handicap w Chantilly do Nil Bleu II o ³/₄ długości, dając mu 17 funtów. W wymienionej powyżej nagrodzie (Royal Oak) wystąpił pod żokejem O'Connor, który zastosował do Brûleur'a zupełnie odmienną taktykę jazdy: jechał wyłącznie dla siebie, rozrzucając po polu przeciwników, wygrywając bez walki o dwie i pół długości. Z tyłu kończyły: Isard II, Fidelio, Nimbus, Dagor i Bavard III.

Następnie Brûleur zawiódł w Prix du Conseil Municipal i sprawił przykrą niespodziankę w Prix Edgard Gillois.

W wieku lat czterech, przygotowany do Prix du Cadran, robiąc dobry galop w lasku Chantilly, zderzył się... z jeleniem, właśnie przesadzającym tor; w karam-

W Nr. 11 „Le Jockey” w artykule zatytułowanym „Brûleur et Hurry On” autor uważa te dwa ogiery za czołowe w Europie, a to ze względu, iż jedynie te dwa dały po trzech derbistów*). Obecnie, po zwycięstwie Hotweed'a Brûleur dał **czterech** derbistów i dorównuje mu jedynie Cyllene w Anglii, który również dał czterech: Cicero (1905), Minoru (1909), Lemberg'a (1910) i Tagalie (1912).

Zaś Brûleur dał: Ksar'a (1921), Pot au Feu (1924), Madrigal'a (1926), wreszcie Hotweed'a (1929).

Powracając do porównania Brûleur'a z Hurry On'em, to jest rzeczą zastanawiającą, iż te dwa rzeczywiście najznakomitsze dzisiaj ogiery w Europie zupełnie są pozbawione krwi Galopin'a — St. Simon'a, przesyczone są natomiast krwią „króla reproduktorów” Stockwell'a, Hermit'a oraz Orlando (ponadto Brûleur — Dollar'em).

*) Pazman w Austro-Węgrzech dał czterech derbistów.

Obaj nie wykazują zbyt bliskich inbreed'ingów, jednakowoż ojciec i matka Brûleur'a wywodzą się od Dollar'a. Obaj stanowią dwa wspaniałe wyjątki: nie z tej gliny są ulepione, co inne konie — posiadające bowiem Hermita, lecz nie posiadają: Galopin, St. Simon'a, Hampton'a, Isonomy'ego, Bend Or'a...

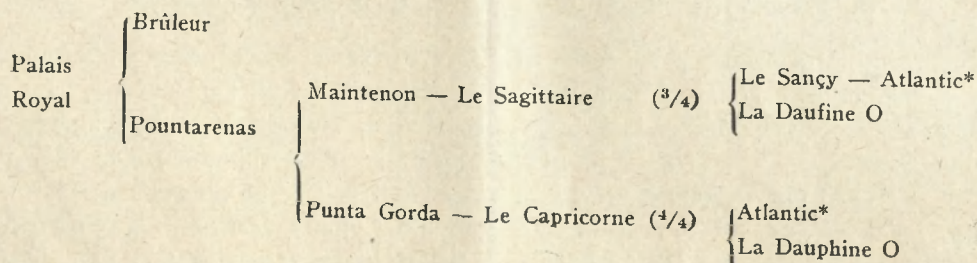
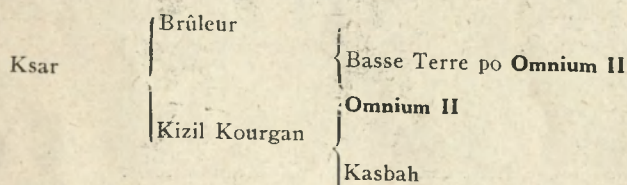
Te ostatnie bowiem imiona stanowią elementa fundamentalne rodowodów dzisiejszych koni wyścigowych.

A może właśnie dlatego te dwa wielkie reproduktory mają tak znaczne powodzenie, iż wnoszą coś nowego, odświeżają rasę, są przeciwwagą, antidotum przesycenia jednostronności?

Nie będziemy się starali zobrazować tu szczegółowo męskiej linii Dollar'a; zajęłoby to zbyt dużo miejsca, zresztą czytelnikom naszym wiadomo, iż nad zestawieniem tablic tego rodzaju wre intensywna praca, której rezultaty będziemy oglądać zapewne już w roku przyszłym. Wykładnikiem tej pracy będzie zobrazowanie wszystkich wielkich rodów męskich oraz żeńskich linii, ułożonych wygodnie oraz przejrzyście, obecnie więc przejść możemy do bliższego rozpatrzenia bardziej znanego potomstwa Brûleur'a.

Pierwszym z synów i najznakomitszym dotychczas będzie kasztanowaty ur. 1918 r. **Ksar**.

Ksar uważany jest najlepszego francuskiego konia od czasów Sardanapale'a. Wygrał m. innemi Prix Hocquart, Prix Lupin, Derby, St. Leger, Prix de l'Arc Triomphe (2 razy), Prix du Cadran. Matka jego, fenomenalna klacz Kizil Kourgan, która wygrała między innemi Oaks i Grand Prix de Paris, pochodzi również z krwi Dollar'a. Bliższy inbreed wykazuje Ksar na Omnium II, dalszy na Dollar'a, Hermit'a i Stockwell'a.



Omnium II jest wnukiem Dollar'a. Babka Ksar'a Kasbah również wygrała Oaks.

Widzimy więc przed sobą konia o olbrzymiej koncentracji krwi „biegającej”, krwi stayer'owskiej, od którego Francja oczekuje wielkich rzeczy.

Rzeczywistość zaczyna potwierdzać te zapatrywania: w roku ubiegłym zwrócił na siebie uwagę Meeting, w roku zaś obecnym córka Ksar'a, Ukraina wygrała Oaks.

Matka Ukrainii jest klaczą silnie inbreed'owaną na

St. Simon'a, przytem wnosi prądy krwi Hampton'a, Isonomy'ego, Bend Or'a oraz Hermit'a.

Następni synowie Brûleur'a są:

Fair Rouge, gn. ur. 1920 po córce Northeast'a. Zwycięzca nagród Rieussec, de Dangu, Seymour. Inbreedingi na Doncastra, Hermit'a i Lord Clifden'a.

Pot au Feu, kaszt., ur. 1921 po córce Spearmint'a. Zwycięzca Jockey Club i Prix du Président. Inbreed'owany na Hermit'a i Stockwell'a.

Tricard, gniady, ur. 1921 r. po córce Gala Wreath. Zwycięzca Conseil Municipal i Rainbow (dwukrotnie). Inbreedy na: Upas, Dollar, Hermit.

Priori, gn., ur. 1922 po córce St. Bris. Wygrał: Royal Oak, Cadran, Arc de Triomphe. Bliższe powtórzenia na: Upas, Dollar, Lord Clifden, Stockwell.

Finglas, gniady, ur. 1923 r. po córce Farmana. Zwyciężył w Alexandra Stakes (dwukrotnie). Powtórzenia w rodowodzie na: Lord Clifden i Stockwell.

Madrigal, gniady, ur. 1923 r. po córce Mordant'a. Zwycięzca Jockey Club'u. Inbreed'y na: The Bard, Wellingtonia, Stockwell.

Palais Royal, kaszt. ur. 1925, zwycięzca Cambridge-shire i drugi w angielskim St. Leger. Karjerę wyścigową tego przesławnego konia mamy wszyscy świeżo w pamięci. Inbreed'y najbliższe na Doncaster'a i Hermit'a. Matka jego wyprodukowana jest na bliskich krwią Le Sagittaire'a i Le Capricorne'a:

Przechodzimy wreszcie do najmłodszego Brûleur'a, chluby swego ojca, znakomitego Hotweed'a, bohatera Francji 1929 roku, zwycięzcy nagród: Jockey Club i Grand Prix, Prix Lupin i Prix Hocquart.

Podobnie, jak jego znakomity ojciec, Hotweed nie wykazuje zbyt bliskich inbreeding'ów; ze strony matki rodowód uzupełniony jest nowoczesnymi prądami: Isonomy, Bend Or (przez Orvieto) oraz Galopin-Hampton (przez Ayrshire'a). Jest ona córką zwycięzcy Derby i Grand Prix Spearmint'a (po słynnym australijskim Carbine), którego krew w klaczach tak wielką obecnie odgrywa rolę w An-

glii, zresztą nie tylko w klaczach (p. derbista Felstead). Dalszymi partnerami ze strony żeńskiej rodowodu byli: Ayrshire, Orvieto, Isonomy, Hermit, Y. Melbourne, Har-kaway...

Nie dziw, iż krew ta wywarła odpowiedni skutek. Hotweed — to ostatni narazie tryumf wielkiego francuskiego chef de race, dzisiaj 19⁰ letniego Brûleur'a.

Na zakończenie parę słów o krwi Dollar'a w Polsce. Przyznać należy, iż krew ta, która tak świetnie zaaklimatyzowała się i rozkwitła we Francji — u nas nie miała powodzenia prawdopodobnie wskutek przypadkowego

HOTWEED og. gn. ur. w 1926 r. u Col. C. W. Birkin.	Brûleur	Chouberski	Gardefeu	Cambyse
				Bougie
		Basse Terre	Campanule	The Bard
				St. Lucia
	Seaweed	Spearmint	Omnium II	Upas
				Bluette
		Seadune	Bijou	St. Gatien
				Thora
		Seadown	Carbine	Musket
				Mersey
			Maid of the Mint	Minting
				Warble
			Ayrshire	Hampton
				Atalanta
				Orvieto
				New Zealand

zbiegu niesprzyjających okoliczności: Urodzony w roku 1872 początkowo importowany był do Rosji znakomity syn Dollar'a **Salwator** (F. D. Gr. Prix), który jednak ani w Anglii, ani we Francji nie odznaczył się jako reproduktor (aczkolwiek w Anglii dał Ossian'a (L.) W Rosji specjalnie się nie odznaczył i śladów po nim w księgach stadnych znajdziemy mało.

W stadzie Jana Reszkego odchowywał gn. **Patriarche**, ur. 1894 r. we Francji w st. M. Ponnau.

Patriarche był po Vignemale (Dollar i La Maladetta po The Baron) i Pascale (Fitz Gladiator i Violente po Sting), reprezentował więc krew wówczas znakomitą.

Jako 2 letni biegał 4 razy bez wygranej;

Jako 3, 4 i 5-cio letni wygrał 115.258 franków na dystansach 1800 — 6200 metrów, między innymi Prix Biennal (3000 metr.) i Prix Gladiateur (6200 m.), najdłuższy wyścig Francji, możemy więc powiedzieć, iż był pierwszej klasy stayer'em. Pomimo to, jako reproduktor specjalnie się nie odznaczył.

W r. 1906 biegało po nim 13 koni, wygrało 14.990 rb.

W r. 1907 biegało po nim 19 koni, wygrało 17.384 rb.

W r. 1908 biegało po nim 18 koni, wygrało 17.072 rb.

W r. 1909 biegało po nim 17 koni, wygrało 25.326 rb.

W r. 1910 biegało po nim 13 koni, wygrało 17.708 rb.

W Rosyjskim Stud Book'u z r. 1916 (t. XIV) znajdujemy 9 córek Patriarche'a, przeważnie stada J. Resz-

kego. W Tomie II Polskiej Księgi Stadnej znajdujemy dwie klacze stadne po Patriarche'u, mianowicie:

1) Cesię, L. J. bar. Kronenberga, ur. w r. 1907 po Mira (Kaiser) stada własnego.

2) Perłę II, S. hr. Czackiego, ur. w r. 1913 po Moldavie (Rueil), stada M. hr. Branickiej, w którym to stadzie zastaje Patriarche'a okres powojenny.

Widoki więc utrzymania tej krwi są dość nikłe.

Większe szanse posiada ród wnuczki Dollar'a Nani-ne, ur. 1886 r. we Francji w znakomitem stadzie M. A. Lupin i importowanej do Polski, gdzie odznaczyła się dając konie tej miary, co Bartek Zwycięzca, Erzerum, Grójec oraz córki, z których Cicha po Granit jest matką znanej klaczy Zeyneb, ur. 1907 r., po San Thiago stada Fr. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, a ta z kolei matką Namoroba, Palatyna, Wulkana, doskonałej Arrow oraz kilku klaczy, które winny utrwalić tą cenną, a tak mało, niestety, w Polsce spotykaną krew Dollar'a.

Prócz tego, pokrywa w Polsce idący z tej krwi, ur. w 1917 r. **As-des-As** (Nimbus i Keltoum), półbrat La Française. As-des-As w wieku trzyletnim wygrał 65.100 fr., w tem Omnium (2500 m.), Prix du Tibre (2900 m.), II w Prix du Conseil Municipal (2400 m.)

W wieku 4-letnim 65.150 fr., w tem: Prix du Pin (3.000 m.) 5letni wygrał 1.500 fr.

Ojciec As-des-As'a, Nimbus był, jak wiadomo, koniem pierwszej klasy, pochodził od Elfa i Nephté po Flying Fox, by. więc półbratem Nuage'a, zwycięzcy Grand Prix, który tak dobrze zasłużył się hodowli niemieckiej, dając przedewszystkiem cenne matki stadne.

Matką As-des-As'a jest Keltoum po Champaubert i Kendal Beauty po Kendal i Queen of Beauty po Ben Battle. Jest to krew bardzo cenna i nie dziwilibyśmy się zgoła, gdyby dzieci As des As'a potrafiły zdobywać klasyczne nagrody, szczególnie na dłuższych dystansach, poczynając od derby- dystansu.

Wobec przyniatającej przewagi tej krwi we Francji musimy pilnie baczyć na to, co już posiadamy pokrewnego w kraju, dopóki nie przywędruje do nas jakiś prawdziwy, klasowy, przepiękny — Brûleur, którego zdobycie jednak nie będzie wcale tak łatwym!

Jan Łaszkiewicz.

Do historii konia arabskiego na obszarze ziem polskich.

O mało znanym transporcie koni ze Wschodu, dokonanym przez ojca mego, ś. p. Henryka Kruszeńskiego, w roku 1844, podać mogę niektóre szczegóły.

Transport liczył 7, a względnie, wobec padnięcia w drodze jednego ogiera, — 6 koni, przeznaczonych dla stada koni orientalnych Władysława hr. Rozwadowskiego w Rajterowicach (pow. Sambor, Środkowa Małopolska).

ską), częściowo zaś — do mającego powstać takiegoż stada mego ojca w Chorobrowie (pow. Sokal, Wschodnia Małopolska).

Dla wytłomaczenia tego, jak na owe czasy, trudnego i kosztownego przedsięwzięcia sięgnąć trzeba do roku 1831. Po upadku powstania 1831 r. stryj mój, Wincenty emigrował do Paryża, skąd dostał się do Egiptu w ran-

dze pułkownika, jako instruktor gwardyjskich pułków kawaleryjskich ówczesnego vice króla Egiptu, Ibrahima Baszy.

W roku 1844 ojciec mój, Henryk, którego, od czasu wspólnie odbytej służby w wojsku polskim, łączyły bardzo zażyłe stosunki z Wł. hr. Rozwadowskim, zdecydował się odwiedzić brata swego w Kairze i przy tej okazji zakupił na zlecenie Rozwadowskiego 5 koni, t. j. 3 ogiery i 2 klacze, dla siebie zaś otrzymał w prezencie od Ibrahima Baszy 2 letniego ogierka z Królewskiego stada, a ponadto od brata Wincentego — jego „bojowego” konia, na którym stryj mój odbył trzy wyprawy wojenne. Ten ostatni jednak ogier zginął w czasie drogi morskiej na żaglowcu.

przez jego brata, — zginął podczas przeprawy z niewiadomych mi przyczyn.

Z Tryestu do Rajterowic transport szedł pod dozorem ojca piechotą na Budapeszt. Pod Budapesztem konie zostały umieszczone w stajni domu zajezdnego. Gdy się wieść o tych koniach rozniosła po mieście, hr. Karoly ofiarował swoją stajnię i przez cały tydzień trwała pielgrzymka magnatów węgierskich do stajen hr. Karoly'ego, w celu oglądania „synów pustyni”. Wieść o transporcie podchwyciły wkrótce gazety wiedeńskie i niemieckie i tą drogą dostał się później do Królewskiego Stada w Weil jeden z ogierów transportu, Dżelaby.

W Rejterowicach przebywał wówczas młody Juliusz Kossak, który wszystkie konie natychmiast sportre-



KOBEY-HAN klacz złoto-gniada podług portretu Juliusza Kossaka.

Wszystkie wspomniane konie znaczone były piętnem na wewnętrznej stronie prawego uda.

Transport został zakupiony w Egipcie, a częściowo może i w Arabji, w rachunkach bowiem figurują pozycje z drogi odbytej z Kairu do Damaszku, przy pomocy stryja Wincentego, który w czasie kulkunastoletniego pobytu poznał dobrze miejscowe stosunki.

Podróż z Aleksandrii do Tryestu odbył ojciec mój wraz z transportem na żaglowcu francuskim w bardzo uciążliwych warunkach.

Konie zawieszone były na pasach, podczas burzy tylny pas pękł pod najcenniejszym koniem całego transportu (Dżelaby), ogier usiadł na zadzie, a cały epizod skończył się kurtyzowaniem złamanego przytem ogona, skutecznionem szczyrykiem własnoręcznie przez mojego ojca. Jak wspomniałem, ogier darowany ojcu memu

tował. Sześć szkiców i trzy portrety tych koni znajduje się do dziś w Chorobrowie i, zdaje się, że są to pierwsze prace Kossaka.

Według szczegółowego zestawienia kosztów całej wyprawy, przerachowanych, o ile wiem, na guldeny austriackie, wynika, że cała wprawa z Tryestu (bez drogi lądowej z Rejterowic do Tryestu i z powrotem) kosztowała, łącznie z kupnem koni, 9996 guldenów.

Dane, dotyczące poszczególnych koni, są następujące:

1. „Dżelaby”, biały, najstarszy i najmniejszy, ale zdaje się, że najlepszy koń transportu, został kupiony na ulicach Kairu za 2500 guldenów od Baki Beja, pułkownika, prowadzącego oddział piechoty. Niedługo po przybyciu transportu do Rajterowic zakupił go za 20.000 guldenów dla Królewskiego Stada w Weil, specjalnie w tym

celu wysłany do Rejterowic, ówczesny koniuszy króla Württenberskiego.

2. „Schachtani”, „klacz od koni Beja”, kupiona za 1000 guldenów, siwa, z rdzawą plamą na lewej łopatce. Musiała być cenioną przez pierwotnego właściciela, skoro sprzedał ją pod zarzutem niepłodności, dopiero w 8-ym roku życia. Nie dowiedział się pewnie nigdy, zakochany w swych koniach Bej, że tak bliskim już był zniszczenia swych hodowlanych marzeń i że ceniona przez niego klacz przyniosła w swym łonie do Rajterowic pierwszego swego potomka! Jak wogóle w całym życiu, tak i w hodowli, potrzebniejszy ponad wszelkie teorie, tezy i kombinacje ten „łót szczęścia“!

5. „Kobej-Han”, klacz złoto-gniada, kupiona od Bim Baszy za 850 guldenów, sprzedana do Babolny za 5000 guldenów.

6. „Negdy”, siwy, 2-letni ogier ze stada Ibrahima Baszy, ofiarowany memu ojcu, według dotychczas zachowanego listu (z rodowodem, który zaginął) okazał się niepłodny i jako 4-letni sprzedany został za 4500 guldenów do stada w Chorostkowie.

Z przytoczonych szczegółów wnioskować można, że materiał hodowlany musiał być doskonały, lecz brakło znowu i tu tego „łóta szczęścia”, gdyż rozproszył się, wraz z całą olbrzymią fortuną, jeszcze za życia ś. p. hr. Rozwadowskiego.



NEGDY ogier siwy podług portretu Juliusza Kossaka.

Schachtani z exterieuru, według szkicu Kossaka, najmniej typowa, ale zato o wybitnie długich linjach realnego konia i dobrej matki, w parę lat potem sprzedaną została do stada w Mycowie (pow. Sokół, Wschodnia Małopolska), gdzie figuruje aż do zwinięcia stada w roku 1907, w rodowodach słynnych przed wojną w Austrii koni Mycowskich. Drogę z Rajterowic do Mycowa odbyła na saniach, przywiązana sznurami.

3. „Siklawy”, siwy, nabyty od Klota Beja za 750 guldenów, sprzedany później p. Żebrowskiemu.

4. „Obajan”, siwy, nabyty od Ali Beja za 770 guldenów, był kupiony, jako koń pochodzenia perskiego, silniejszy i większy od przeciętnych koni arabskich. Stryj mój używał go do forsowania antylop na polowaniach w pustyni. Sprzedany do Babolny.

Stado koni orjentalnych w Chorobrowie zgładziła w kilka lat później nosaczina.

Transport ten zdziałał dla historii konia arabskiego w Polsce więcej może, niż bezpośrednio dla samej hodowli, spowodował zapoznanie się Juliusza Dzieduszyckiego z Juliuszem Kossakiem i zapoczątkował cały szereg znanych portretów koni, sprowadzonych wówczas ze Wschodu.

Przypadkowa znajomość zasłużonego hodowcy i sławnego malarza przemieniła się wkrótce w przyjaźń, dzięki której wszedł do historii konia orjentalnego w Polsce typ konia: „jakiego Juliusz Dzieduszycki hodował, a Juliusz Kossak malował”.

Wincenty Kruszwski.

Chorobrow, lipiec 1929 r.

Z dziejów nagród klasycznych na torze mokotowskim.

(Ciąg dalszy).

Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa St. Leger.

„Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa”, rozgrywana w sezonie jesiennym, jest odpowiednikiem angielskiego St. Leger. Na torze mokotowskim przechodziła ona dość zmienne koleje losu, przedewszystkiem co do swej nazwy.

Od roku 1893 istniała, tak zwana „Nagroda Janowska”. Gonitwa ta w pierwszych dwóch latach, t. j. 1893 i 1894 przeznaczona była dla 4 letnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów. Rozgrywano ją w sezonie wiosennym na dystansie 3 wiorst. Warunki te nie odpowiadają angielskiemu St. Leger i dla tego dwóch pierwszych lat istnienia Nagrody Janowskiej nie można wliczać do kroniki naszego St. Leger.

W roku 1895, pozostawiając nazwę, zmieniono w sposób zasadniczy warunki gonitwy: przeniesiono ją do sezonu jesiennego i przeznaczono dla trzyletnich ogierów i klaczy, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Dystans skrócono do 2 wiorst 133 sążni. Uposażenie zostało podniesione z tysiąca do pięciu tysięcy rubli.

W roku 1899 dystans zwiększono do 2 wiorst 378 sążni, na tym dystansie gonitwa rozgrywana była do samej wojny.

Ściśle więc biorąc, Nagroda Janowska jest odpowiednikiem angielskiego St. Leger dopiero od roku 1899, powszechnie jednak datuje się ją, jako nagrodę klasyczną od roku 1895.

Po odzyskaniu niepodległości dawna Nagroda Janowska przemianowaną została na „Nagrodę imienia Prezesa Towarzystwa Zachęty do Hodowli koni w Polsce” i rozgrywana jest jako polski St. Leger po dziś dzień. Gonitwa odbywa się w sezonie jesiennym na dystansie 3.000 mtr. przeznaczoną jest dla trzyletnich ogierów i klaczy.

Istnieje jednak dziś nagroda pod mianem Janowskiej, nie należy jednak płać jej z przedwojenną Janowską.

Tamtą przemianowano na „Nagrodę Prezesa Towarzystwa”, a dzisiejsza „Nagroda Janowska” jest całkiem nową, ustanowioną w roku 1923 dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy na dystansie 2.400 mtr. Rozgrywana jest w sezonie jesiennym.

Nie koniec jeszcze tego labiryntu podobnych nazw. Przed wojną istniała także „Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa”, której nie należy płać z dzisiejszą gonitwą tej nazwy. Tamta była gonitwą gentlemańską, wprowadzoną w roku 1898. Z początku była płaską, lecz po dwu latach, t. j. w roku 1900 zmieniono ją na żokejski płotowy Hurdle-Race.

Obecna więc „Nagroda imienia Prezesa Towarzystwa” jest to dawna „Janowska” i jest naszym St. Leger. A obecna „Janowska” jest całkiem nowym wyścigiem, wprowadzonym w roku 1923.

W czasie wojny „Nagrody im. Prezesa” nie rozgrywano wcale w latach 1914 — 16 włącznie, oraz w 1919 natomiast lata 1917 — 8 rozegrano w Odesie.

Wielka Warszawska imienia Fryderyka Jurjewicza*)

Gonitwa pod nazwą „Nagroda miasta Warszawy” istniała na torze mokotowskim już od roku 1867, lecz wyścigu tego nie należy płać z „Wielką nagrodą Warszawską”, ustaloną w roku 1895.

Pierwsza, jako przeszkodowa, miała charakter czysto sportowy, druga była i jest poważną gonitwą hodowlaną, jedną z większych, jakie na torze mokotowskim rozgrywano.

Przez szereg lat odbywały się one współrzędnie jedna obok drugiej.

W naszym opisie zajmujemy się oczywiście tylko hodowlaną „Wielką Warszawską”.

Począwszy od roku wprowadzenia, t. j. 1895 uposażono tę gonitwę bardzo wysoko, a nawet niewspółmiernie wysoko w porównaniu do innych gonitw. Suma wyniosła 11.200 rubli, podczas gdy Derby, czyli „Specjalna” miała 3.000 rub., „Cesarska” 4.000, „Jubileuszowa” i „Następcy Tronu” po 5.000.

„Wielka Warszawska” przeznaczona była dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy wszystkich krajów, dystans wynosił 3 wiorsty.

Pierwszym zwycięzcą został Askabad (Ruler — Fanny) A. hr. Potockiego, urodzony w stadzie Ludwika hr. Krasińskiego.

Gonitwa ta w ówczesnym programie miała duże znaczenie hodowlane, jak ze względu na swe warunki, jak i na uposażenie.

Gdy nadszedł czas wielkich przesileń i stagnacji na torze mokotowskim, co nastąpiło bezpośrednio po wojnie japońskiej, „Wielka Warszawska” musiała być zawieszona, nie starczało bowiem funduszy. Nie rozgrywano jej w latach 1905 — 12 włącznie.

W roku 1913 gonitwa została wznowiona i jednocześnie wprowadzono zmiany w warunkach: stawać do niej mogły trzyletnie i starsze ogiery i klacze wszystkich krajów, należące do właścicieli krajowych. Dystans skrócono do 2½ wiorst. Uposażenie wyniosło nominalnie 10.000 rubli.

Nie miała jednak ta gonitwa szczęścia, już w następnym roku wybuchła wojna światowa i musiano ją zawiesić. Nie rozgrywano „Wielkiej Warszawskiej” w latach 1914 — 16 włącznie, oraz 1919. W latach 1917 — 8 odbyła się w Odesie.

*) Aczkolwiek „Wielka Warszawska” ściśle biorąc nie należy do nagród klasycznych, jednak rozpatruje ją z powodu dużego jej znaczenia.

S T. L E G E R

NAGRODA IM. PREZESA T-WA, PRZED WOJNĄ JANOWSKA.

Rok	Nazwa konia	Ojciec i matka zwycięzcy	Właściciel zwycięzcy	Hodowca zwycięzcy	Dystans	Czas
1893	Herostrat	Incendiary — Ilias	L. Krasieński		3 wiorsty	3 m. 44 s.
1894	M-me du Barry	Kordjan — Princesse	Trębicki	L. Grabowski	"	3 m. 49 s.
1895	Askabad	Ruler — Fanny	A. Potocki	Krasieński	2 w. 133 s.	2 m. 46 s.
1896	Boccacio	Braconnier — Kartinka	Janów	Janów	"	2 m. 47 s.
1897	Bravo	Braconnier — Vanille	Janów	Janów	"	2 m. 41 s.
1898	Mouche-Assasine	Charibert — Fine Mouche I	St. Wotowski	Grabowski	"	2 m. 46 s.
1899	Tamerlan	Tyrant — Tingl Tangl	W. Mering	S. Stroganów	2 w. 378 s.	3 m. 31 s.
1900	Homard	Ruler — Ecrevisse	H. Bloch	M. Krasieńska	"	3 m. 23 s.
1901	Gresto	Zsupan — Benza Ida	H. Bloch	Garszyński	"	3 m. 42 s.
1902	Monti	Master Kildare — Ortrude	B. Wielogłowski	H. Bloch	"	3 m. 25 s.
1903	Wagram	Magus — Flavie	H. Bloch	H. Bloch	"	3 m. 21 s.
1904	Orlando	Orelia — Lady Mary Anne	H. Bloch	Moraczewski	"	3 m. 25 s.
1905	Beau Page	Patriache — Brema	S. Struve	E. Reszke	"	3 m. 39 s.
1906	Giercza	Brzask — Lost Child	Lubomirskich	W. Tyszkiewicz	"	3 m. 24 s.
1907	Alarie	St. Germain—Princesse des Galles	Berson	Berson	"	3 m. 15 s.
1908	Paleta	Duke of Parma—Mlle de Lamballe	Dowbor	K. Grabowska	"	3 m. 15 s.
1909	Drzymała	Sirdar — Distanzritt	Dowbor	Bloch	"	3 m. 23 s.
1910	Sherry Coblér	Batory — Princesse des Galles	Berson	Berson	"	3 m. 20 s.
1911	Madras	Palmiste — My Lady's Maid	Łazarewów	Łazarewów	"	3 m. 16 ³ / ₄ s.
1912	Łan	Sac à Papier — Fippenowa	W. Lubomirski	W. Lubomirski	"	3 m. 17 s.
1913	Marszałek	Fluor — Cross Patty	W. Lubomirski	W. Lubomirski	"	3 m. 19 ¹ / ₂ s.
1914	<i>Nie rozegrano</i>					
1915	<i>Nie rozegrano</i>					
1916	<i>Nie rozegrano</i>					
1917	Liège	Sorrento — Letticia	F. Jurjewicz	Martin	"	3 m. 15 s.
1918	Prime	Splendor — Trime	Wołochin	Wołochin	"	3 m. 20 s.
1919	<i>Nie rozegrano</i>					
1920	Tilly II	Icy Wind — Mausi	Towarnicki	Hohenlohe	3000 mtr.	3 m. 19 s.
1921	Obertas	Day Comet — Australian Daisy	Kronenberg	z Anglii	"	3 m. 25 ¹ / ₄ s.
1922	Zbaraż	Hapsburg — Delagoa Bay	H. Lubomirski	z Anglii	"	3 m. 20 ³ / ₄ s.
1923	Ruta	Harry of Hereford — Judith	Kronenberg	Kronenberg	"	3 m. 16 ¹ / ₂ s.
1924	Atina	Albula — Bonny Betty	Czarnecki	Alvensleben	"	3 m. 26 ¹ / ₂ s.
1925	Dunkierka	Fils du Vent — Francja	A. margr. Wielopolski	Stadn. Państw.	"	3 m. 26 ¹ / ₂ s.
1926	Granat	Parachute — Nadzieja	E. Grzybowski	E. Grzybowski	"	3 m. 17 ¹ / ₂ s.
1927	Herkules	Illuminator — Helenka	S. Mroczkowski	F. Wężyk	"	3 m. 16 s.
1928	Fergana	Witeż — Bourgogne	H. Lubomirski	H. Lubomirski	"	3 m. 18 s.
1929	Faust	King's Idler — Bomba	B. Szwejczer	A. ks. Czartoryski	"	3 m. 17 s.

Po odzyskaniu niepodległości wznowiono „Wielką Warszawską” w roku 1920, jako gonitwę międzynarodową dla 3 letnich ogierów i klaczy, na dystansie 2.800 mtr.

W roku 1921, w dowód wielkiego uznania i głębokiej wdzięczności za niespożyte zasługi, położone na polu two-

żenia nowej hodowli polskiej przez ś. p. Fryderyka Jurjewicza, nazwano gonitwę Jego imienia. W tym też roku do niej dopuszczono oprócz 3-letnich i starsze ogiery i klacze.

(D. c. n.)

Witold Pruski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— Prezes Tow. Zachęty do Hodowli Koni w Polsce Albert hr. Wielopolski przyjmował we środę dn. 4 b. m. na trybunie członkowskiej bawiących w Warszawie członków parlamentu francuskiego, którzy z zacięciem śledzili przebieg gonitw.

— Dr. Koskowski nabył w czasie swej bytności w Berlinie 2-letnią klacz gn. Sangesköningin (Fairy King — Queen of Song), hod. p. E. Proehl, która wygrała 5 b. m. na torze w Hoppegarten Inder Rennen (2.800 Rm. — 1000 mtr.), sprzedażny wyścig dla dwulatków, bijąc w walce o łeb pole, złożone z 13-u koni w 1:3,1.

— P. Jerzy Żółkiewski nabył w Niemczech, ur. w 1921 r. w stadzie braci A. i C. v. Weinberg og. pełn. krwi Palamedes

(Fervor — Palme po Ayrshire — Parma po Orvieto). Ogier ten biegał w Niemczech 82 razy i wygrał 21 wyścigów, a 29 razy był z miejscem.

— **W stadzie Łopuszno** 5-go sierpnia padło na kolki najlepsze tegoroczne źrebę stada, o wybitnym składzie, kościistości i kapitalnych dźwigniach, klaczka Dorida, po Stavropolu i Kaſce, a więc siostra po matce Kasztelana, Atamana i obiecującego Czarczafa. Mimo całonocnych, energicznych zabiegów weterynaryjnych (zastrzyki Areoliną, wcierania, kompresy, środki przeczyszczające) nie udało się nic pomóc. Z liczby siedmiu sysaków pozostało przy życiu tylko cztery, gdy dołączy się wiosenne padnięcia ogierków po Intracie i Danae.

— **Wymiary i waga w dniu 20 sierpnia przychówku 1928 roku Państwowej Stadniny Koni Pełnej Krwi Angielskiej w Kozienicach.**

	w centimetrach			
	wzrost m. st.	obwód kl. pierś.	obwód nadp.	waga kg.
1) Jasiolda , kl. gn., 11.II (Villars—Simplicité)	156	— 171	— 20	— 430
2) Jasieńczyk , og. gn. 11.II (Manton—Cylicja)	155,5	— 173	— 21	— 423
3) Jontek , og. c. gn., 18.II (Manton—Cis Mol)	154,2	— 167	— 19,2	— 385
4) Jarema II , og. gn., 22.II (Fils du Vent—Dryada)	156,2	— 173	— 20,8	— 468
5) Yokohama , kl. gn., 1.III (Manton—Dunkierka)	152,5	— 169	— 20	— 413
6) Jordan , og. c. gn., 4.III (Fils du Vent—Chorok—Bridge)	152,5	— 172	— 20,2	— 422
7) Jonatan , og. c. gn., 11.III (Fils du Vent—Jone)	152,5	— 169	— 20	— 410
8) Jeziorna , kl. kaszt., 19.III (Fils du Vent—Rodja)	156,5	— 174	— 20	— 426
9) Janczar II , og. j. gn., 20.III (Fils du Vent—41 Czerkies)	152,2	— 165	— 19	— 395
10) Jatagan II , og. gn., 24.III (Manton—Vola)	152,5	— 165	— 19,2	— 388
11) Jawor , og. gn., 26.III (Fils du Vent—Azalja)	154,5	— 172,5	— 20,5	— 436
12) Jaxa , og. sk. gn., 7.IV (Manton—Donna Rosa)	151,5	— 166	— 20,2	— 398
13) Jora , kl. kaszt., 12.IV (Manton—Blaustrumpf)	156,2	— 172	— 20	— 423
14) Japonja , kl. kaszt., 2.V (Manton—Saffi)	150,5	— 158	— 19	— 365
15) Jacht II , og. gn., 4.V (Manton—Szegély)	151,5	— 163	— 20,5	— 406

Kozienice, 21 sierpnia 1929.

R. Zoppi.

— **W stadzie Byszów** A. i J. Bronikowskich państwowy czołowy ogier „Balthazar” pokrył w b. r. ogółem 44 klacze, w tem 17 klaczy pełn. krwi ang.; 14 pól krwi ang. udowodnionego pochodzenia, reszta o typie uszlachetnionym.

Klaczę pełn. krwi ang. pokryte Balthazar'em:

A. i J. Bronikowskich: Chuckle, Depesza, Lola Beath, Red Start, Risotta.

H. Cichowskiego: Barbara, Cartagena, Sucha.

M. Rytla: Ofelja, Nawa Wieszcza Fał, Zuza.

Cz. Baczyńskiego: Promienna, Sirdarka.

Z. hr. Tarnowskiego: Cherubim, Kreta.

W. Strużyńskiego: Dola.

W stadzie ożrebiły się w tym roku następujące klacze pełn. krwi ang. A. i J. Bronikowskich:

1) Chuckle og. gn., po Coriolanus; 2) Depesza og. kaszt., po Coriolanus (bezwładny 3 dnia padł); 3) Lola Beath kl. gn., po Coriolanus; 4) Red Start og. sk. gn., po Coriolanus; 5) Risotta kl. gn., po Coriolanus.

H. Cichowskiego: 1) Barbara kl. sk. gn., po Villars; 2) Car-

tagen kl. kara, po Harrier; 3) Sucha kl. gn., po Coriolanus; 4) Różga (porzuciła).

Z. hr. Tarnowskiego: 1) Cherubim og. gn., po Bafur; 2) Kreta og. gn., po Bafur.

— **Wielkopolski Klub Jazdy Konnej w Poznaniu** komunikuje, że w miesiącu wrześniu organizuje Krajowe Zawody Konne, które stanowić będą zamknięcie serji Zawodów, organizowanych w roku 929, z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej

Dzień I. 21.9. Konkurs „Otwarcia” nagroda — 900.— zł.
Konkurs dla Pań i Panów cywilnych.

Dzień II. 22.9. Konkurs „Zwyczajny” nagroda — 1.200.— zł.
Konkurs „Młodego Pokolenia” nagr. honor.

Dzień III. 25.9. Konkurs „Szybkości” nagroda — 800.— zł.
Konkurs „Szybkości” nagroda 1.300.— zł.

Dzień IV. 28.9. Konkurs „Szybkości” nagroda 900.— zł.
Konkurs „Parami” nagrody honorowe.

Dzień V. 30.9. Konkurs „Pożegnalny” nagroda — 900.— zł.
Konkurs „Zwycięzców” — nagroda honor.

Po wszelkie informacje należy zgłaszać się do Sekretarjatu Generalnego Włkp. Kl. J. K. (Sztab Brygady Kawalerji, Poznań, Św. Marcina 42).

— **Ś. p. LEONJA IŻYCKA.** 10 września odbyła się w Kościele Świętego Krzyża Msza żałobna za duszę, w tych dniach zmarłej, w Krynicy ś. p. L. Iżyckiej. Jej mąż, właściciel Zator pod Pułtuskim, był zamiłowanym sportsmanem, lubił konie, konną jazdę i był założycielem, na kilka lat przed wojną „Sportowego Koła” w Pułtusk, do którego okoliczni ziemianie chętnie zapisywali się. Co rok odbywał się meeting sportowy za miastem, składały się nań konkursy skoków przez przeszkody, biegi kłusem pod siodłem — oraz dźwigania ciężarów, do których stawały konie ziemiańskie i włościańskie.

Należy zaznaczyć, że niejako „duszą” tych zgromadzeń sportowych i przyjąć był dwór gościnny w Zatorach.

Niestety ś. p. Józef Iżycki, w sile wieku zmarł po krótkiej chorobie. Koło jednak pozostało czynne; prezesem został wybrany obecny senator, pan Eryk Kurnatowski. Do podtrzymania Koła bardzo się przyczynił pan Zygmunt Skolimowski z Pułtuskiego, obecnie piastujący godność prezesa Lubelskiego Towarzystwa Zachęty Wyścigów Konnych.

Niestety lata wielkiego wojennego huraganu z 1915 r. i następnych lat powaliły wszystko dokoła — pozostało tylko wspomnienie... Ś. p. L. Iżycka pod wpływem wypadków i ich nacisku sprzedała Zatory, przenosząc się na mieszkanie do Warszawy, gdzie stopniowo zapadała na zdrowiu, stan się pogarszał i pomimo porad lekarskich, wyjazdu do Krynicy — zmarła; pozostały dwie zamężne córki.

Aby uzupełnić smutne wspomnienie należy podkreślić, iż ś. p. Iżycka z domu Dachowska, była rodzoną siostrą znanego w szerokich kołach sportowych i towarzyskich pana Tadeusza Dachowskiego, właściciela zagarniętej przez bolszewików Leśkowy na Ukrainie.

S. W.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— **Derby**, 3 września.

Champion Breeder's Foal Plate 1.038 £— 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Fair Isle, kl. gn. (Phalaris — Scapa Flow po Chaucer), lord Derby, 52½ kg., ż. T. Weston.

2. og. po Hurry On — Lamia, Sir R. Garton, 54 kg., ż. James.

3. Silvia, kl. gn. (Craig an Eran — Angela) Mr. S. Tattersall, 59 kg., ż. R. Jones,

bez miejsca: 4. Aveline, 5. Galchampton, 6. Abbot's Pass, 7. Evenglades, dalej Fair Sylvia, Casquette, Pamplona.

Wygrane o 5 — 2 dł. Czas: 0 : 59. Zakłady: 5 : 2, 100 : 7, 10 : 1.

FRANCJA.

— Chantilly, 4 września.

Prix de Chantilly, 50.000 fr. — 3100 mtr.

1. Pylade 4 l. og. (Comrade — Pointe de Feu) lady Grannard, 58 kg., ż. A. Esling.

2. Saint Corentin, 4 l. og. J. D. Cohn, 58 kg., ż. E. Chancelier.

3. Mirbat 4 l. og. P. Wertheimer, 58 kg., ż. F. Herve, bez miejsca: 4. Justinien, 5. Psimouth.

Wygrane o 1½ dł. — łeb — 2½ dł. Czas: 3:25,2. Tot.: 31, 15, 13:10.

NIEMCY.

— Stajnia pp. A. i C. v. Weinberg rozwiązała kontrakt z długoletnim swym żokejem Otto Schmidt, który przeszło 13 lat w barwach tej stajni pracował. Otto Schmidt należy do najlepszych żokejów niemieckich, i był kilkakrotnie championem. Szczególne wsławił się na koniach: Amorino, Pergolese, Ossian, Augias, Lampos, Aurelius, Favor, Olympier, Landstürmer, Optimist, Laland, Graf Ferry, Omen, Anakreon, Centulus i Ostrea.

— Dortmund, 4 września.

Kartellrennen der Dreijährigen, 21.000 Rm. — 2400 mtr. dla trzylatków.

1. Atalante, kl. gn. (Fervor — Athene) M. J. Oppenheimer, 53½ kg., ż. Narr.

2. Antesignano, og. sk. gn. (Scopas — Angelina) M. J. Oppenheimer, 53 kg., ż. Pinter.

3. Drachenburg, 4. Feldjäger.

Wygrane o 3 — ½ — 4 dł. Czas: 2:42. Tot.: 15, 13, 27:10.

ATALANTE kl. gn. ur. w 1926 r. w stadzie p. M. J. Oppenheimer.	Fervor	Galtee More	Kendal	Bend'Or
				Windermere
			Morganette	Springfield
		Festa	St. Simon	Lady Morgan
				Galopin
				St. Angela
	Athene	Ariel	L'Abbesse de Jouarre	Trappist
				Festive
			Ard Patrick	St. Florian
		Salamis	Ibidem	Morganette
				Little Duck
			Hannibal	Bayreuth
			Semiramis	Trachenberg
				Zama
				Dorn
				Sappho

— Berlin - Hoppegarten, 5 września.

Omnium, 13.000 Rm. Handicap I kl. — 3000 mtr.

1. Agitator, 3 l. og. (Der Mohr — Artemis) L. Klinger, 53 kg., ż. Staudinger.

2. Teneriffe, 5 l. wał. bar. O. v. Richtofen, 50 kg., ż. Böhlke.

3. Holofernes, 3 l. og. M. Stern, 48½ kg., ż. Zehmisch, bez miejsca: 4. Andreas Hofer, 5. Montegna, 6. Tintoretto, dalej Gutenberg, Pergola.

Wygrane o łeb — 1½ dł. — szyja. Czas: 3:19,4. Tot.: 173, 36, 13, 20:10.

AMERYKA.

— Na licytacjach w Saratoga osiągnęły najwyższe ceny następujące roczniaki (pierwsza część licytacji):

og. kaszt. po Whisk Broom II — Royal Dispatch po Ambassadors IV, sprzedany za 30.000 dolarów.

og. kaszt. po Bubbling Over — Peroration po Clarissimus, sprzedany za 23.000 dolarów.

og. gn. Sir Galahad III — Venteuresome II, po Sir Martin, sprzedany za 23.000 dolarów.

og. sk. gn. po Sir Galahad III — Starflight, po Sunstar, sprzedany za 22.000 dolarów.

kl. gn. po Sir Galahad III — Erne, po White Eagle, sprzedana za 21.500 dolarów.

og. sk. gn. po Negofol — Dorothy Perkins, po Cesarion, sprzedany za 20.000 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Clarefontaine-Deauville, 8 września.

La Coupe de la Plage Fleurie, 100.000 fr. — 2500 mtr.

1. Areska, 3 l. og. (Flechois — Humoreska) W. Littauer, 59½ kg., ż. A. Rabbe.

2. La Randonnee, 3 l. kl. (po Bridaine) O. Homberg, 49 kg., ż. G. Duforez.

3. Resone, 3 l. og. (po Somme Kiss) A. Hoffmann, 49½ kg., ż. A. Chauffour,

bez miejsca: 4. Fergus, 5. Seneque, 6. Petit Poucet, został na starcie Clarawood.

Wygrane o 1½ — 3 — 2 dł. Czas: 2:48,2. Tot.: 26, 17, 33:10.

— Chantilly, 8 września.

Prix La Rochette, 30.000 fr. — 1100 mtr. dla 2-letn. klaczy.

1. Swiss Miss (Mac Kinley — Cesalpine) A. K. Macomber, 56 kg., ż. E. Goldin.

2. Polyaxa (po Axenstein) R. B. Strassburger, 56 kg., ż. C. Ray.

3. Zambelli (po Epinard) P. Wertheimer, 56 kg., ż. A. Esling,

bez miejsca: 4. Diademe, 5. Fleur d'Isis, 6. Isola Madre, dalej Chanson de France, Kahena.

Wygrane o 1½ dł. — szyja — łeb. Czas.: 1:9,4. Tot.: 27, 13, 29, 15:10.

Prix La Rochette, 30.000 fr. — 1100 mtr. dla 2-letn. ogierów.

1. Pearlash (Brûleur — Pearl Maiden) Edw. Esmond, 56 kg., ż. H. Semblat.

2. Montreal (po Amadou) Ed. Henriquet, 56 kg., F. Herve.

3. Godiche, 4. Jativa.

Wygrane o ¾ dł. — łeb. Czas: 1:9,4. Tot.: 20, 13, 14:10.

Prix de Bois Roussel, 30.000 fr. — 2000 mtr.

1. Marot, 4 l. og. (Montmartin — Musique) Jean Prat, 56 kg., ż. A. Esling.

2. Zopyre, 4 l. og. (po Gay Crusader) bar. E. de Rothschild, 56 kg., ż. C. Bouillon.

3. Queskella, 3 l. kl. (po Vineuil) Achille Fould, 56½ kg., ż. E. Chancelier,

bez miejsca: Allobroge, Altissimus, Lyrisme.

Wygrane o ¾ — ½ — 1½ dł. Czas: 2:13. Tot.: 22, 14, 22:10.

— Berlin-Hoppegarten, 8 września.

Oppenheim Rennen, 30.000 Rm. — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Osmunda, kl. gn. (Augias — Orla) O. Blumenfeld i R. Samson, 54½ kg., ż. E. Grabsch.

2. Herakles, og. (po Pergolese) J. v. Ribbentrop, 56 kg., ż. W. Tarras.

3. Präfect, 4. Ladro.

Wygrane o 2 — 2½ — 3 dł. Czas: 1:13,9. Tot.: 167, 34, 31:10.

— Doncaster, 11 września.

ST. LEGER STAKES, 10.000 £ — 2900 m. dla 3-latków. Waga: ogierzy 57¼, klacze 55¾ kg.

1. Trigo, og. gn. (Blandford — Athasi) Mr. W. Barnett, ż. M. Beary.

2. Bosworth, og. sk. gn. (Son in Law — Serenissima) lorda Derby, ż. T. Weston.

3. Horus, og. kaszt. (Papyrus — Lady Peregrine) Sir Laurence Philipp, ż. C. Elliott,

14 koni u startu, wygrane o krótki łeb — ¾ dł. Zakłady: 5:1, 9:1, 25:1.

Derbista angielski wygrał po zaciętej walce St. Leger. Najlepszy trzylatek francuski Hotweed, oaksistka angielska Pennycomequick tudzież zwycięzca „2.000 Gwineji“ Mr. Jinks kończą bez miejsca. Bliższe szczegóły podamy w następnym numerze.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 44/7-my, Wtorek, 3 września.

320. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(276) Dick, og. c. gn. Grona Ofic. 1 pułku Ul. Krechowieckich, po Arak i Platina, hod. M. Bersona, l. 2, 56 kg. ż. Fomienko 1

(301) Passionata — 2, (—) Lugar Promienisty — 3.

Wygrane w 55 s. (23—32) o 5 dług., łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

321. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(293) Ceres II, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Es-neh, hod. wł., l. 3, 54 kg. chl. Kusznierek 1

(279) Valibal — 2, (304) Konsultantka — 3; bez miejsca:

(304) Hera II. Wycofana: Ciozia Muller.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7—32½—32½—33—32½) o ½ dł. pobudzana.

Tot.: poj. 22 zł.; fr. 11 i 1 zł.

322. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(278) Osoba z Inteligencji, kl. kaszt. M. i T. Babeckich, po Fils du Vent i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 54½ kg.

ż. Górecki 1

Wycofane: Dam, Gozdawa, Derkacz i Głuszc.

Wygrane w 1 m. 10 s. dowolnie walkowerem.

323. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(249) Wnuczka Scepter, kl. gn. A. Budnego, po Grosvenor i Black Potts, zagr. ang., l. 3, 55 kg. ż. Sakowicz 1

(25) ranka — 2, (293) Gruna — 3; bez miejsca: (213) Florida II i (202) Grymas. Wycofana: Jutrzenka II.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—33—32—32—33) o 2 dł., łatwo.

Tot.: poj. 70 zł.; fr. 25 i 25 zł.

324. Nagroda 1.500 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(287) Hajduk, og. gn. T. Charlupskiego i R. Kwiatkowskiego, po Harrier i Hajadon, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 67 kg.

chl. Chomicz 1

(287) Balsamina — 2, (287) Biały Murzyn — 3; bez miejsca: (287) Granat II, (287) Bina II, (261) Frascati i (287) Gulliwer. Wycofany: Edynburg.

Wygrane w 2 m. 48 s. (29—34—35—35—35) o 1½ dł. w walce.

Tot.: poj. 20 zł.; fr. 14 i 37 zł.

Hajduk startował pod zerem.

325. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(291) Egmont, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 5, 58 kg.

ż. Fomienko 1

(295) Figaro — 2, (289) Oleś — 3; bez miejsca: (281) Alembi. Wycofane: Resonnance, Ma Jalousie i Bramin.

Wygrane w 2 m. 20 s. (8—35—33—32—32) o ¾ dł., finishem.

Tot.: poj. 40 zł.; fr. 20 i 15 zł.

326. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

Granada II, kl. Margr. i . hr. Wielopolskich, po Coriolanus i Beate, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 2, 54 kg. ż. Dorosz 1

(303) Grzela — 2, (280) Dam — 3; bez miejsca (—) Drzazga. Wycofane: Basia II, Bébé, Derkacz i Głuszc.

Wygrane w 1 m. 19 s. (7—30—32) o 4 dł., łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.; fr. 12 i 12 zł.

327. Nagroda 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(292) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 4, 58 kg. ż. Chatisow 1

(312) Diana II — 2, (272) Demagog — 3. Wycofane: Rista, Grymas, Samum, Fabiola, Vedette i Klàrika.

Wygrane w 2 m. 18 s. (7—30½—32½—32—36) o 1½ dł., łatwo.

Tot. poj. 12 zł.

Dzień 45/8-my, Środa, 4 września.

328. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(280) Gozdawa, og. kaszt. H. Cichowskiego, po Wily Attorney i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg.

ż. Pasternak 1

(294) Głuszc — 2, (276) Magnolja — 3. Wycofane: Basia II i Derkacz.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6—32—31½) o 1eb, wysyłany.

Tot. poj. 13 zł.

329. Nagroda 2.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(285) Colonel, og. gn. Grona Ofic. 9 pułku Strzelc. Kon., po Fils du Vent i Cytis, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 5, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(291) Allier — 2 Wycofane: Farmazon, Egmont, Ibanecz, Resonnance i Alembik.

Wygrane w 1 m. 41 s. (6½—30¾—32—32) o ¾ dł. po walce.

Tot. poj. 11 zł.

330. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(282) Fabiola, kl. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Różga, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 4, 60 kg.

ż. Fomienko 1

(223) Chevalier — 2, (123) Arconia — 3. Wycofane: Buława, Galopada i Fama II.

Wygrane w 1 m. 44 s. (7—33—33—31) o 1½ dł., b. pewnie.

Tot. poj. 16 zł.

331. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(253) Tout en Haut, og. c. kaszt. K. Rómmla, po Cannobie i Tillie Vallie, zagr. fr., l. 4, 58 kg. ż. Szyszkowski 1

(285) Farmazon — 2. Wycofane: Etyl i Fanfara II.

Wygrane w 1 m. 21 s. (19—30—32), o dług., finishem.

Tot. poj. 33 zł.

332. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(294) Bébé, kl. siwa W. Zakrzeńskiego, po Barde i Bodrog, hod. A. Olszowskiego, l. 2, 54 kg. ż. Pasternak 1

(298) Moza — 2, (—) Grandezza II — 3; bez miejsca:

(290) Impas i (294) Bizun. Wycofane: Głuszc, Grzela, Gran Chuc-
kle, Galette, Derkacz i Drzazga.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—31—32) o 1½ dł., łatwo.

Tot.: poj. 21 zł.; fr. 13 i 21 zł.

333. Nagroda 1.600 zł. Hcp. dla 4 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(268) Awiator, og. sk. gn. Z. Dobieckiego, po Carabas i Jersey Lilly, hod. wł., l. 3, 54½ kg. ż. Pasternak 1

(247) Eldorado — 2, (300) Georgina — 3; bez miejsca: (264) Bonton. Wycofane: Birma, Harry Langden i Diana II.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—30—32—33½) o 1½ dł.; wysyłany.

Tot.: poj. 37 zł.; fr. 7 i 16 zł.

334. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(—) Czarus, og. c. gn. A. Białkowskiego, po Blue Danube i Sirene, hod. wł., l. 4, 61 kg. j. Michalczyk 1

(252) Battaliana — 2, (287) Irish Bee — 3; bez miejsca: (293) Fricandau i (304) Coquette. Wycofane: Hera II i Georgina.

Wygrane w 1 m. 44 s. (6½—31—32—34½), o dług., po walce.

Tot.: poj. 65 zł.; fr. 19 i 20 zł.

335. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(292) Resonnance B. W., kl. gn. B. Peretjatkowicza, po King's Idler i Ira, hod. B. Wydzgi, l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1

(277) Ma Jalousie — 2, (296) Jaszczur II — 3; bez miejsca: (248) Fenomen i (271) Acan. Wycofane: Haza, Cyklon II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (8—32—31½—32½—33) o ½ dł., w walce.

Tot.: poj. 43 zł.; fr. 21 i 39 zł.

Dzień 46/9-ty, Czwartek, 5 września.**336. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(307) Grom II, og. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Gioconda, w. pół krwi, l. 2, 56 kg. z. Chatisow 1

(290) Irlandja — 2, (—) Nil — 3. Wycofane: Ben Hur, Gran Chuckle, Bajrut i Ilza.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30½—32) o 3 dł.; łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

337. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

Paroman, og. kaszt. B. Peretjatkowicza, po Romanelli i Parole, hod. W. Niewiarowskiego, l. 3, 58 kg. j. Stasiak 1

(296) Hulanka — 2, (314) Fordon — 3; bez miejsca: (279) Haga. Wycofane: Ponteba i Harda.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—33—32½—32½—32) o 4 dł., bardzo łatwo.

Tot.: poj. 28 zł.; fr. 17 i 42 zł.

338. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(298) Ilza, kl. gn. Grona Ofic. 1 pułku Szwoleżerów, po Mości Książę i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. z. Chatisow 1

(30) Ben Hur — 2, (301) Brylant — 3. Wycofane: Magnolja, Moza, Bejrut, Derkacz, Bizu, Ever Ready i Grom II.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6—31—31½) o 4 dł., łatwo.

Tot. poj. 17 zł.

339. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(296) Haza, kl. gn. st. „Lubicz”, po Manton i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 3, 56 kg. z. Chatisow 1

(237) Cyklon II — 2, (297) Ponteba — 3; bez miejsca: (263) Florimond. Wycofane: Acan, Hora, Ali Baba, Fircyk, Moja Miła, Ewiatr i Jaszczur II.

Wygrane w 1 m. 41½ s. (7—31—31—31½), o 2 dł., lekko wysyłana.

Tot.: poj. 32 zł.; fr. 17 i 24 zł.

340. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(—) Gran Chuckle, og. gn. T. Przylęckiego, po Wily Attorney i Chuckle, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. z. Jagodziński 1

(—) Fanfara III — 2, (—) Bejrut — 3; bez miejsca: (313) Elf, (294) Galette, (—) Basia II, (—) Czyn i (311) Izda. Wycofane: Blue Boy, Beduin i Esper.

Wygrane w 55 s. (24—31) o 3 dł., łatwo.

Tot.: poj. 46 zł.; fr. 16 i 18 zł.

341. Nagroda 7.000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(300) Kiss me Quick, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Harsona i Kitty, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 54 kg. z. Chatisow 1

(317) Already — 2, (300) Con more — 3; bez miejsca: (312) Perezja, (305) Tabu II, (317) Jaszczur, (323) Florida II, (312) Baletniczka, (272) Le Merlot i (—) Julusz. Wycofane: Wiking, Effigie Royale, Boruta, Troja, Bosfor i Klärka.

Wygrane w 2 m. 17 s. (33—31½—33½—32½) o ¾ dł., pewnie.

Tot.: poj. 34 zł.; fr. 14, 15 i 21 zł.

342. Nagroda 2.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(308) Armagnac, og. c. gn. M. Bersona, po Alarie Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 5, 58 kg. z. Pasternak 1

(295) Dollar — 2, (250) Estramadura — 3; bez miejsca: (295)

Ibanez, (291) Niobe i (281) Vedette. Wycofane: Gran, Resonnance B. W., Tout en Haut.

Wygrane w 2 m. 16 s. (7—33—32—33—31) o ½ dł.; pewnie.

Tot.: poj. 70 zł.; fr. 29 i 25 zł.

Dzień 47/10-ty, Sobota, 7 września.**343. Nagroda 1.600 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2800 mtr.**

(324) Hajduk, og. gn. T. Charlupskiego i R. Kwiatkowskiego, po Harrier i Hajadon, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 66 kg.

chł. Chomicz 1

(310) Amor — 2, (310) Tędy Siędy — 3; bez miejsca: (243) Edynburg.

Wygrane w 3 m. 22 s. (57—36—35—36—38), o 30 długości dowolnie.

344. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(293) Fidelja, kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Ceratée, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg.

j. Michalczyk 1

(305) Tercyna B. W., — 2, (297) Harda — 3; bez miejsca: (317) Fijolek. Wycofane: Gereza, Czart, Filut i Sandomierzak.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7—33—32—34—34) o ¾ dł., bardzo łatwo.

Tot.: poj. 23 zł.; fr. 15 i 18 zł.

345. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(311) Italja, kl. gn. st. „Lubicz”, po Mości Książę i Cylicja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. z. Dugan 1

(311) Branka II — 2. Wycofane: Dziecina, Ever Ready, Belle Aneri i Dobra Wróżka.

Wygrane w 57 s. (24½—32½), o 3 dł., łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

346. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(299) Fanfara, kl. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 56 kg. z. Jagodziński 1

(299) Fanfara II — 2, (308) Moja Miła — 3. Wycofane: Fircyk i An De.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (6½—31—32—33), o 2 dł., łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

347. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Lalita Liana, kl. kaszt. Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, po Harrier i Lais, hod. J. Hulewicz, l. 2, 54 kg.

z. Chatisow 1

(311) Belle Aneri — 2, (276) Derkacz — 3; bez miejsca: (303) Ever Ready, (332) Bizun, (—) Lama, (—) Gwiazda i (—) Białozor B. W.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (6½—31—33), o 1½ dł., łatwo.

Tot.: poj. 33 zł.; fr. 13, 15 i 13 zł.

348. Nagroda 1.800 zł. Hcp. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(319) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armatine, hod. wł., l. 5, 63 kg. j. Stasiak 1

(323) Grymas — 2, (273) Zbir — 3; bez miejsca: (252) Ekstaza, (289) Bona Dea, (319) Hermosa, (274) Rista, (272) Jemiola II, (302) Buława, (266) Mag, (319) Gasparone i (226) Ammon).

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—33—32—33—33½) o ¾ dł., po walce.

Tot.: poj. 108 zł.; fr. 31, 31 i 75 zł.

349. Nagroda 1.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(312) Extaza, kl. kara, Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Corine, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 55 kg.

chł. Michalczyk 1

(312) Ugly Prince — 2, (76) Giaur — 3; bez miejsca: (312) Boruta, (304) Escalibor, (269) Waleczny i (312) Wiking. Wycofane: Effigie Royale i Tędy Siędy.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (6½—32—32—34—34), o 4 długości łatwo.

Tot.: poj. 13 zł.; fr. 12, 16 i 23 zł.

Dzień 48/11-ty, Niedziela, 8 września.

350. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(316) Igła, kl. gn. st. „Lubicz“, po Manton i Blaustrumpf, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Dugan 1
(284) Bimbus — 2, (301) Sandomierzanka III — 3. Wycofane: Beduin, Lama, Belle Aneri, Gwiazda, Drzazga i Rinaldo.
Wygrane w 1 m. 11 s. (7—32—32) o $\frac{3}{4}$ długości łatwo.
Tot. poj. 11 zł.

351. Nagroda 2.100 zł. Hcp. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(321) Ceres II, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Esneh, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1
(279) An De — 2, (317) Hurysa — 3; bez miejsca: (277) Sandomierzak, (235) Guzohan, i (333) Awiator.
Wygrane w 1 m. 43 s. (7—30—32½—33½) o $\frac{1}{2}$ długości w walce.
Tot.: poj. 29 zł.; fr. 19 i 43 zł.

352. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(334) Battaliana, kl. gn. M. Róga, po Morganatic i Battaglia, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1
(330) Chevalier — 2, (219) Faustine II — 3; bez miejsca: (—) Belladona i (304) Troja. Wycofane: Groźny, Grangarda, Dzi-ka II i Cyranka.
Wygrane w 1 m. 42½ s. (7—31—31—33½) o 6 dł. b. łatwo.
Tot.: poj. 45 zł.; fr. 12 i 11 zł.

353. Nagroda 30.000 zł. „Middle Park Plate” dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(328) Gozdawa, og. kaszt. H. Cichowskiego, po Wily Attorney i Red Start, hod. A. i J. Bronikowskich, l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1
(298) Doceur de Vivre — 2. Zostały na starcie: Bacarat, Grażyna, Ile de France, Ironja, Osoba z Inteligencji i Seminora.
Wygrane w 1 m. 16 s. łatwo.
Tot.: poj. 36 zł.; fr. 10 i 10 zł. Za Ironję, Seminorę, Osobę z Inteligencji, Bacarata, Ile de France i Grażynę — zwrot stawek.

354. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(325) Egmont, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Roli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 5, 58 kg. ż. Fomienko 1
(329) Colonel — 2, (309) Galante — 3; bez miejsca: (329) Allier i (308) Miss Mistinguett. Wycofane: Farmazon.
Wygrane w 1 m. 21 s. (18—31—32) o $\frac{3}{4}$ długości po walce.
Tot.: poj. 38 zł.; fr. 17 i 14 zł.

355. Nagroda 40.000 zł. Janowska dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(315) Forward, og. c. gn. E. Grzybowski, po Fils du Vent i Gaff, hod. M. Sawickiego, pfn., 62 kg. ż. Czernuszenko 1
(318) Faust — 2, (315) Fergana — 3; bez miejsca: (318) Szer-ryf, (318) Madryt i (318) Fagas.
Wygrane w 2 m. 39 s. (29—32½—33—31½—33) o szyję w walce.
Tot.: poj. 29 zł.; fr. 15 i 13 zł.

356. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(321) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Val-lilles, hod. B. Zietarskiego, l. 3, 57 kg. j. Jednaszewski 1
(323) Aranka — 2, (304) Umizg — 3; bez miejsca: (302) Dzida i (302) Galopada. Wycofane: Promyczek, Frasquita II, Effi-gie Royale i Ostatnia Siekierzyńska.
Tot.: poj. 25 zł.; fr. 16 i 20 zł.

357. Nagroda 2.500 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(309) Madame Bovary, kl. kaszt. st. „Ktery-Szepietów“, po Morganatic i Bursa, hod. wł., l. 3, 54 kg. j. Stasiak 1
(325) Alembik — 2. Wycofane: Łaskawa Pani, Guardi, Bo-hun II, Figaro II i An De.
Wygrane w 2 m. 20 s. (8—34—31½—32½—34) o 1 długość łatwo.
Tot. poj. 15 zł.

Wykaz koni arabskich Stadniny Państw. w Janowie Podlaskim, które są przeznaczone na sprzedaż:

A) Z licytacji na torze wyścigowym w Warszawie dnia 30 września 1929 r.

- og. IMCI PAN PASZA ur. w 1926 r. (Arabi Pasza—Imci Pani), hod. Fr. hr. Kwileckiego, dod. I-szy do t. I-go P. K. S. K. A., str. 35 dz. II.
- kl. INTRYGA ur. w 1927 r. (Muezin—Koalicja), hod. St. Państw. w Janowie, dod. II-gi do t. I-go P. K. S. K. A., str. 14 dz. I.
- kl. JAMAJKA ur. w 1928 r. (Muezin—Ameryka), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ci do t. I-go P. K. S. K. A., str. 51 dz. II.
- kl. JARMUŁKA ur. w 1928 r. (Muezin—Ewunia), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ei do t. I-go P. K. S. K. A., str. 53 dz. II.
- kl. JEREMJADA ur. w 1923 r. (Kohejlan—Dada), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ci do t. I-go P. K. S. K. A., str. 54 dz. II.

B) Na miejscu w Janowie Podlaskim.

- og. JORDI ur. w 1928 r. (Schagya XXXVII—Demeter), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ci do t. I-go P. K. S. K. A., str. 55 dz. II.
- kl. KOMOSA ur. w 1928 r. (Farys—Esterka), hod. St. Państw. w Janowie, dz. II.

Małopolskie Towarzystwo Zachęty do Hodowli Koni we Lwowie

urządza Wyścigi Konne na torze własnym im. Fryderyka Jurjewicza

w dniach 15, 17, 19, 22, 24, 26, 28, 29 września i 1 października.

POCZĄTEK KAŻDEGO DNIA O GODZ. 2 POPOŁ.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., $\frac{1}{2}$ strony 100 zł., $\frac{1}{4}$ strony 60 zł., $\frac{1}{8}$ strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 18 września 1929 r.

Nr. 38

TREŚĆ Nr. 38: Z tygodnia, Józef Szempliński. — Trigo zwycięzcą w Doncaster Saint Lezer, Janusz Włodzimirski. — Notatki z wycieczki po araby, Bogdan Ziętarski. — Listy z Francji, W. ks. Wiaziemski. — Kronika krajowa, rezultaty wyścigów prowincjonalnych i kronika zagraniczna. — Rezultaty wyścigów konnych w Warszawie.



GRANADA II 2 l. kl. gn. (Coriolanus — Beate) Margr. i A. hr. Wielopolskich, hod. J. hr. Czarneckiego pod żok. Doroszem.

Z TYGODNIA.

Nagrody: Rzeki Wisły i im. K. Sosnkowskiego.

Piękna niezbyt upalna pogoda sprzyjała niedzielnym gonitwom. Tor był lekki, a publiczności zebrały się tłumy.

Najlepiej uposażona gonitwa dnia przeznaczona dla klaczy różnego wieku zebrała u startu 10 źrebic, z których 5 reprezentowało trzyletnią generację, 3 czteroletnią, 1 pięcioletnią i 1 sześcioletnią. Niewielkie różnice wagi warunkowane propozycjami programu (2 — 3 kg.) wyrównywały szanse najlepszych współzawodniczek.

Start nieco rozciągnięty, a niekorzystny zwłaszcza dla M-me Bovary, która ruszyła ze znacznym opóźnieniem. Prowadzi leaderka stajni Ktery-Szepietów May Rose, blisko za nią Menzalaric i w dużym odstępie reszta z Harmonją na czele i ostatnią M-me Bovary. Około stajen May Rose się kończy i momentalnie odpada, przez co wydaje się, że spokojnie prowadzona Menzalaric robi „wspaniały rush”, gdyż w tym miejscu odsadza się znacznie. Jednocześnie z pozostałej grupy robi rzut Arrow, ukazując się odrazu na drugim miejscu za wyprowadzającą na linię prostą Menzalaric. U tanich miejsc finiszują Harmonja i Dziwo II i pomiędzy Menzalaric, Arrow, Harmonją i Dziwo II walka, z której wkrótce wycofuje się Menzalaric, a pozostałe klacze z niewielkimi różnicami mijają celownik. Harmonja gen. K. Plisowskiego pod wagą normalną ostatecznie wygrywa dość pewnie o $\frac{3}{4}$ długości od Arrow — 2 kg., za którą o $\frac{1}{2}$ długości Dziwo II — 2 kg. Tym sposobem gonitwa o nagrodę Rzeki Wisły była pełnym tryumfem trzyletniej generacji, a zeszłoroczna zwyciężczyni Oaksu, tudzież doskonała przedstawicielka starszej generacji Menzalaric musiały ustąpić tegorocznej oaksistce Harmonji i Arrow, która również do czołowych trzylatek zaliczona być winna.

Najwyższa nagroda sezonu dla trzyletnich i starszych „milerów” im. gen. K. Sosnkowskiego zgromadziła u startu 4-ch zaledwie, lecz doskonałych współzawodników, z których jeden tylko Bohun II reprezentował trzyletnią generację, Samson czteroletnią, Egmont i Colonel wiek starszy.

Od startu konie ruszyły doskonale zgrupowane, a rozciągnawszy się nieco na środkowej ćwiartce, na linii prostej znowu się zgrupowały i wyścig rozegrał się w ogólnej walce, a Egmont K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana mijali celownik o szyję przed Colonelem, za którym dobrym trzecim był Bohun II, finiszujący po bandzie i na ostatnich metrach zamknięty, i tuż Samson, któremu widocznie poprzedni rekordowy wyścig z Menzalaric siedział jeszcze w „kościach”.

W pozagrupowej gonitwie dla dwulatków na dyst. 1100 mtr. znaczną przewagę nad przeciwnikami wykazała Osoba z Inteligencji pp. Babeckich, cantrując przez cały

dystans z tak dobrymi końmi jak Douceur de Vivre i Dr. Oskar. Piękna ta klacz, pół siostra po matce Pana Prezesa, obecnie już zupełnie sformowana, będzie poważną konkurentką dla zwyciężczyni dwuletniego Produce, Il de France, na pozostałe wielkie gonitwy sezonu dla dwulatków przeznaczone.

Dzień 12-ty, wtorek, 10 września.

Po lekkim torze przy ładnej pogodzie rozgrywano wtorkowe gonitwy.

W gonitwie 1-ej kategorii dla dwulatków Osoba z Inteligencji pp. Babeckich literalnie cantrowała z Seminorą. Trzecim tu był laureat łódzki Nil.

Dr. Oskar p. M. Bersona w 2-ej kategorii dla dwulatków sforsował już w połowie linii prostej prowadzącego gonitwę Bacarata i wygrał łatwo. Dobrym trzecim był tu Ilbit, który próbując przesunąć się po bandzie, był zamknięty, a wzięty w pole nie mógł już zdążyć zająć lepszego miejsca.

W gonitwie 3-ej kategorii dla dwulatków Głuszc p. St. Mroczkowskiego okazał znaczną przewagę nad Grzelą, Beduinem, Itaką i Piruetem, wygrywając gonitwę z miejsca do miejsca. Równoległą takąż nagrodę zdobył Lutin, wychodząc na czoło gonitwy już na narożniku. Z tyłu za lesznowskim źrebem mijało celownik jeszcze pięcioro dwulatków z Hardwarem i Miriam na czele.

W pozagrupowej gonitwie dla starszych koni Huk K. hr. Zamoyskiego i p. Radwana przodował na całym dystansie przed Braminem, Dziwo II i Parnasem.

W trzeciej grupie mieszanej trzylatek Flamingo p. J. Dybowskiego przeprowadził wyścig i wygrał w walce z finiszującą czteroletką May Rose, za którą tuż był zamknięty przy bandzie Already i znacznie dalej Fircyk.

W 4-ej mieszanej grupie zwyciężyła finiszem na ostatnich metrach czteroletka Ma Jalousie J. hr. Alvensleben Schönborna, bijąc trzylatka Filuta, za którym trzecie miejsce utrzymał prowadzący wyścig pełnoletni Samum, trzylatki Gereza i Wnuczka Sceptre, oraz starsze konie Bacarat i Le Merlot.

Balsamina A. hr. Morstina w walce z debutantką na płoty Niobe wygrała gonitwę tego rodzaju.

Dzień 13-ty, środa, 11-go września.

Pogoda, tor lekki.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków łatwe zwycięstwo odniosła Iłża 1-go pułku Szwoleżerów nad Iwą, w odstępie za którą była Kamionka.

Gonitwę 3-ej kategorii dla dwulatków wygrał Bejrut 17-go pułku Ułanów, na którego mocno na finiszu nacierała Dobra Wróżka; Krasnoludka, Infant i Czyn przycwałowały w znacznej odległości.

Handicap 1-ej grupy wygrał bardzo łatwo Jaszczur II —5½ kg., od Guzohana—3 kg.

W drugiej grupie dla starszych koni Figaro stajni „Lubicz” bardzo pewnie pobił na finiszu prowadzącego gonitwę Figaro II, oraz Armagnaca.

Nagrodę 3-ej kategorii dla trzylatków i starszych, prowadząc z miejsca do miejsca, zdobył Ghazi p. H. Cichowskiego, bijąc pewnie finiszującą Ekstazę, podczas gdy Fenomen, Hora i Wulkan bardzo źle zachowały się w wyścigu.

Gonitwę 4-ej grupy poprowadziła wolno Birma pana T. Przyłęckiego i nie goniona przez nikogo łatwo wygra-

W nagrodzie 3-ej kategorii dla dwulatków Bejrut 17 pułku Ułanów, broniąc się od nacisków Dobrej Wróżki, zdołał doprowadzić gonitwę do celownika, podczas gdy Krasnoludka, Infant i Czyn przycwałowały w znacznej odległości.

W takiejże równoległej gonitwie, wyścig rozegrany został już na starcie, który wypadł tak korzystnie dla Drzazgi p. M. Bersona, że ta doprowadziła do celownika przed Mozą i Brylantem oraz 4-ma jeszcze rówieśnikami.

W pozagrupowej gonitwie dla trzylatków znacznie górował nad współzawodnikami Bohun II J. hr. Alvensleben Schönborna, który wygrał łatwo od finiszującej



SEMINORA 2 l. kl. kaszt. wys. pół krwi (Oszczep — Sevilla) p. S. Mroczkowskiego, hod. p. F. Wężyka pod żok. Chatisowem.

ła od finiszującej Czataldzy, tuż za którą była Fabiola i dalej Grymas.

Nagrodę 5-ej grupy: jedną wygrała Arconia pana W. Zakrzeńskiego, drugą zaś w walce z Bettiną, Gargaron K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana.

Dzień 14-ty, czwartek, 12-go września.

Pogoda, tor suchy.

W pozagrupowej gonitwie o nagrodę bezimienną 7.000 zł., dla dwulatków przeznaczonej, Granada II z Ironją zjadały się wzajemnie aż do połowy linii prostej, to też tu podszedł do nich Grom II p. St. Mroczkowskiego i łatwo o 2 długości wygrał gonitwę od Ironji, która w walce z Granadą II utrzymała drugie miejsce.

W gonitwie o nagrodę 2-ej grupy dla dwulatków łatwe zwycięstwo odniósł Ben Hur p. W. Zakrzeńskiego nad Lalitą Lianą i Magnolją.

Hulanki. Figaro II starał się sforsować zwycięzcę, co go kosztowało tyle, że kończył odległy ostatni.

Colombo p. M. Bersona znacznie górował w 2-ej grupie nad Fordonem, a zwłaszcza nad An De.

Handicap 5-ej grupy rozegrał się w walce. Lassie p. W. Verkay'a + 2 kg. pobiła o szyję Con Amore + 1 kg.

Sprzedażny wyścig niższej kategorii wygrała Dziaka II p. T. Przyłęckiego w walce z Bontonem, za którym dobrze finiszujący Dziadek i 10-ciu jeszcze słabszych konkurentów.

Dzika II pozostała przy właścicielu, z powodu braku licytantów.

Dzień 15-ty, sobota, 14-go września.

Pogoda, tor suchy.

W gonitwie 2-ej kategorii dla dwulatków przodował na całym dystansie Głuszc p. St. Mroczkowskiego i wygrał łatwo od Bébé, niebлизko za którą kończyła Berszada.

Derkacz p. M. Bersona z Bachmatem rozegrały pomiędzy sobą gonitwę 3-ej kategorii dla dwulatków, a dobre 3-cie miejsce zajęła tu Grandezza II.

Fanfara, której nie pozwolono prowadzić, wygrała zaledwie o krótki łeb od znakomicie przeprowadzonej Hazy nagrodę 1-ej grupy.

Staruszek Dzirył, prawie bez roboty, sforsował prowadzącego ostro wyścig Ibaneza, wytrzymał walkę z finiszującym Farmazonem i wygrał dość pewnie. Miss Mistinguett i Etyl kończyły z tyłu.

Nagrodę 3-ej grupy dla trzylatków zdobyła bardzo łatwo Fidelia A. margr. i A. hr. Wielopolskich, bijąc swobodnym finiszem prowadzącego gonitwę Valibala. Trzecie miejsce zajął dobrze posuwający się na finiszu Harpagon.

Handicap 5-ej grupy wygrała łatwo, jeden—Ponteba p. T. Przyłęckiego + 3 kg. od Aranki — ½ kg. i Gargarona + ½ kg., drugi zaś równoległy zdobył Sandomierzak p. Cz. Baczyńskiego—4 kg. w walce z Jaszczurem—2 kg. Trzecie miejsce utrzymała tu prowadząca gonitwę Klarika — 6 kg.

Płoty w dobrej kompanii wygrał w „cantrze” Hajduk p. T. Charlupskiego i R. Kwiatkowskiego.

Dzień 16-ty, niedziela, 15 września.

Oprócz powyżej opisanych większych wyścigów rozegrane zostały w niedzielę jeszcze następujące gonitwy:

Handicap 3-ej grupy wygrała pewnie Czataldza 1-go pułku Ułanów Krechowieckich, waga normalna, od Ceres II + 2½ kg. i Furji + 1½ kg.

Dwuletnią gonitwę 3-ej kategorii z miejsca do miejsca wygrała łatwo Branka II-ga L. J. bar. Kronenberga od Belle Aneri, oraz trzech słabszych przeciwników.

Klasowy kiedyś Eldorado p. St. Maryewskiego wygrał nakoniec nagrodę 4-ej grupy od Biskry, dla której dystans 2100 mtr. nie wydaje się być odpowiedni.

Piątą grupę podzieloną na dwie nagrody wygrała jedną Frasquita II, omal że nie zwyciężczyni St. Leger z 1927 roku, a drugą Ostatnia Siekierzyńska.

Józef Szempliński.

Trigo zwycięzcą w Doncaster Saint Leger.

Przykład Pommern, Gay Crusader'a, Gainsborough i Coronach'a naśladował obecnie Trigo, który po Derby wygrał i Saint Leger. Zwycięstwo tego syna Blandforda jest dalszym wspaniałym sukcesem irlandzkiej hodowli, która w tym sezonie dominuje bezprzykładnie w klasycznych angielskich gonitwach: Mr. Jinks „2.000 Gwinei”, Taj Mah „1.000 Gwinei”, Trigo — Derby i Saint Leger.

Trigo miał tym razem w Saint Leger o wiele trudniejsze zadanie niż w czerwcu w Epsom, bo znalazł w synu Son in Law, Bosworth, przeciwnika, który zacięcie z nim o zwycięstwo walczył, i którego dopiero w samym celowniku o krótki łeb zdołał pokonać. Rzadko kiedy zdarzyła się podobnie zacięta walka, a niewiele brakowało i Bosworth byłby naśladował przykład Fairway'a.

Zaszczytny dublet Trigo dowiódł, że derbista tegoroczny był przecież niedoceniony, względnie, że wypadki, które miały miejsce w Derby, za wyjątkiem może upadku Kopi, — nie miały decydującego wpływu na wynik gonitwy. Bo ogier, który wygrywa Derby i St. Leger, nie jest przypadkowym zwycięzcą.

Sensacją St. Leger była poza znakomitym wyścigiem Bosworth'a, przedewszystkiem zupełna porażka francuskiego derbisty Hotweed'a i angielskiej oaksistki Pennycomequick, która nawet odstartowała jako pierwsza faworytka notując 3 :1, podczas gdy Hotweed notował 3½ :1. Że najlepsza klacz nie mogła walczyć z najlepszymi ogierami, nie zdziwi nikogo. Inaczej przedstawia się rzecz z Hotweed'em. Francuz ten, jako syn Brûleur'a, nie jest koniem, który lubi twardy tor; w Doncaster zastał

jednak tor twardy jak skała, o czym trener jego od tygodni wiedział. Poza podróżą i zmianą klimatu okoliczność ta przemawiała bardzo przeciwko niemu, wysłanie jego zatem do Anglii było a priori niepewną grą i jest rzeczą niezrozumiałą, że tak wytrawny trener jak Frank Carter mógł się wogóle wdać w tak mało szans zapowiadającą eskapadę. To też byłoby przedwcześnie wyciągać z zawodu, który Hotweed sprawił, wnioski i porównania, dotyczące poziomu i dobroci hodowli angielskiej i francuskiej.

Wskutek zwycięstwa Trigo, wysunął się ojciec jego Blandford na drugie miejsce na liście za tegorocznym championem-reproduktorem Tetratema, bijąc ojca Bosworth'a, Son in Law, z którym dotychczas miał prawie jednakową wygraną. Blandford, syn Swynforda, urodzony w 1919 roku zostanie najprawdopodobniej „reproduktorem dnia”, bo dał on przecież prócz Trigo, tej miary konie co: Athford (Kempton Park Great Jubilee Handicap i Doncaster Cup) Buland Bala (drugi w Grand Prix de Paris) Blenheim (New Stakes, 2.880 £.), Blandishment (Hopeful Stakes) tudzież we Francji pierwszorzędną Roshun Ara i wielce obiecującego Blue Skies.

Przy okazji kilka dat z historii Doncaster Saint Leger:

Nagroda Saint Leger jest o cztery lata starsza od Derby w Epsom; rozegrano ją po raz pierwszy w 1776 roku i wygrał ją wówczas og. Allabaculia lorda Rockingham'a, bijąc pod żokejem J. Singleton czterech przeciwników.

Trzynastcie klaczy wygrało od roku 1870 Saint Leger, a mianowicie: 1871 r. Hannah (oaksistka), 1873 r. Marie Stuart (oaksistka), 1874 r. Apology (oaksistka), 1890 r. Memoir (oaksistka), 1892 r. La Fleche (oaksistka), 1894 r. Throstle, 1902 r. Sceptre (oaksistka), 1904 r. Pretty Polly (oaksistka), 1919 r. Keysoe, 1923 Tranquil, 1927 Book Law. Derby żadna z tych klaczy nie wygrała, natomiast w „1.000 Gwineji” odniosły z nich zwycięstwo: Hannah, Apology, La Fleche, Sceptre, Pretty Polly i Tranquil.

Z ogierów wygrały Derby i Saint Leger od roku 1870: Silvio, Iroquois, Melton, Ormonde, Donovan, Common, Isinglass, Sir Visto, Persimmon, Galtee More, Flying Fox, Diamond Jubilee, Rock Sand, Pommern, Gay Crusader, Gainsborough, Coronach i Trigo. „Triple crown”, t. j. 2.000 Gwineji, Derby i St. Leger wygrali dotychczas: West Australian, Gladiateur, Lord Lyon, Ormonde, Common, Isinglass, Galtee More, Flying Fox, Diamond Jubilee, Rock Sand, Pommern, Gay Crusader, Gainsborough.

Francuskie konie w Saint Leger: W ubiegłym roku zajął Palais Royal, późniejszy zwycięzca Cambridgeshire, bardzo zaszczytne drugie miejsce za Fairway'em przed Cyclonic i Flamingo. Właśnie w Saint Leger szczęście mało sprzyja francuskiemu przedstawicielowi; trzeba się cofnąć aż do roku 1879, kiedy francuski Rayon d'Or wygrał St. Leger w barwach hr. Lagrange, bijąc Rupera i Exeter'a. W 1891 roku zajął Reverend p. Edmonda Blanca drugie miejsce za Common'em. W 1893 roku zajął Le Nicham II trzecie miejsce za Isinglass'em i Ravensbury. Heaume (1890), Jacobite (1901), Roi Herode (1907) Gaurisankar (1922) i w tym roku Hotweed nie zajęły w Saint Leger miejsca.

Z amerykańskich koni wygrał St. Leger w 1881 r. Iroquois, który wygrał również i Derby.

Największe niespodzianki przyniosły w ostatnich latach: 1922 r. Royal Lancer 33 : 1, 1921 r. Polemarch 50 : 1, 1913 r. Night Hawk 50:1 1901 r. Doricles 40:1, 1894 r. Throstle 50:1. Jako ogólni faworyci wygrali St. Leger: 1926 r. Coronach 8:15, 1918 r. Gainsborough 4:11, 1917 r. Gay Crusader 2:11, 1915 r. Pommern 1:3, 1904 r. Pretty Polly 2:5, 1899 r. Flying Fox 2:7, 1897 r. Galtee More 1:10 i 1896 r. Persimmon 2:11.

Przebieg wyścigu podług angielskich źródeł:

Przeszło milion widzów zapełniło klasyczny tor w Doncaster; z górą 200 specjalnych pociągów przywiozło ze wszystkich stron sportsmanów, chcących być świadkami rozgrywki tegorocznego Saint Leger. Wkrótce udał się dobry start. Cuttle Fish prowadzi zaraz po starcie przed En Garde, Tom Peartree, Posterity i Bosworth — na końcu pola galopuje Brienz. En Garde wysuwa się wkrótce na czoło i wyprowadza pole do wyjścia na prostą. Tu odpada Cuttle Fish. Na początku prostej galopuje Bosworth, Trigo, który zwolna się do przodujących koni zbliżył, Pennycomequick i En Garde prawie w jednej linii. 400 mtr. przed celownikiem odpadają En Garde i Pennycomequick. Bosworth, Trigo i Horus, który zrobił gwałtowny rush i tuż za nimi Haste Away oddzielają się od całej stawki i po bardzo zaciętej walce bije Trigo Bosworth'a o krótki łeb; o $\frac{3}{4}$ długości dalej trzeci Horus przed Haste Away, En Garde i Pennycomequick.

Janusz Włodzimirski.

Notatki z wycieczki po araby.

Z początkiem lutego wyjechałem do Francji, by poznać tamtejszą hodowlę arabsów. W Paryżu zatrzymałem się krótko i wzięwszy adresy prywatnych hodowców, których konie biegają, a także trenerów, u których w treningu są konie arabskie, wyjechałem do południowej Francji. Zakładów treningowych specjalnie dla arabsów, jak u nas, niema. Konie te są rozprószone po różnych trainingsetablissement, w których przeciętnie jest po 20—30 koni pełnej krwi, a zaledwie kilka arabsów i angloarabsów, tych ostatnich zwykle więcej.

Największą stawkę arabsów znalazłem u trenera pod Bordeaux, bo ten miał ich aż pięć w treningu wraz z kilkunastu angloarabami. We Francji araby biegają tylko trzyletnie. Wyścigi rozpoczynają się pierwszego marca, a kończą się w październiku. Zaczynają od dystansów 1800 metrów, a najdłuższy dystans jesienią wynosi 2800 metrów.

W pierwszych dniach marca byłem na wyścigach w Bordeaux, gdzie równocześnie na tym samym torze odbyły się dwa biegi kłusackie w sulkach i jeden pod

wierzchem, po jednym płaskim płotowym i przeszkodowym, oraz jeden bieg arabski. W tym biegu brało udział pięć koni, wszystkie biegały pierwszy raz, pod wagą: ogiery 54 kg. klacze 52½ kg. Dystans 1800 metrów przebyły w czasie 2 minuty i 3 sekundy.

10 marca odbyły się wyścigi w Mont-de-Marsan na torze idealnym, gdyż na zadarnionym piasku. Tor równy, położony wśród sosnowego dużego lasu, długa prosta. Tutaj odbył się także tylko jeden bieg arabski i również z udziałem pięciu koni pod temi samymi wagami. Dystans 1800 metrów zrobiły w 2 minuty 1 sekunda i trzy dziesiątne. W Mont-de-Marsan odbyły się również dwa biegi koni anglo-arabskich. Ze zdziwieniem zauważyłem, że czasy, osiągnięte przez angloaraby, były prawie takie same jak arabskie.

Ciekawym zjawiskiem w hodowli francuskiej jest to, że na torze i w zakładach treningowych dominuje maść kasztanowata, siwego nie widziałem ani jednego, gniadych zaledwie trzy, pomimo, że importowane ogiery ze wschodu są innej maści.

Np. w ostatnim transporcie sprowadzonych ogierów przez komisję francuską ze wschodu jest jeden kasztan, jeden ciemno-gniady, a cztery gniade.

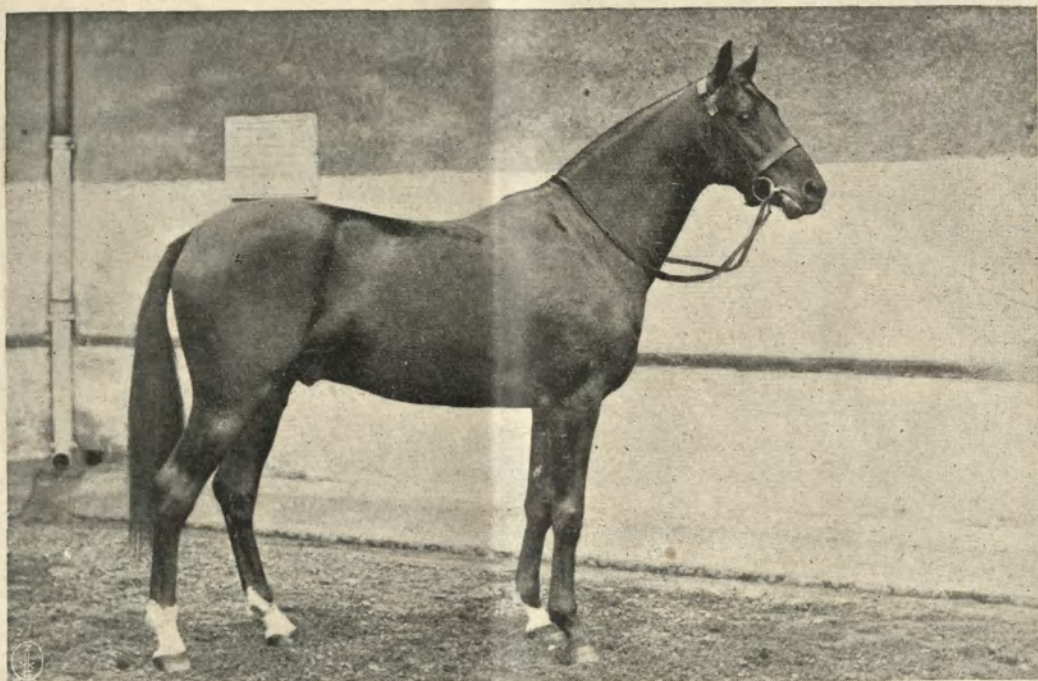
Gdy rozmawiałem z trenerami o różnych stadach, z początku nie mogłem się połapać, kiedy o jednych mówili, że chowają biegające araby, o innych zaś — że chowają niebiegające. I rzeczywiście później, jeżdżąc po stadach, spotkałem dwa typy arabsów; do jednego typu należą konie o niewyraźnych linjach, raczej zaprzęgowe niż wierzchowe, konie tego typu na torze nie wykazały żadnej formy.

Drugi typ—biegających, to konie o większych ramach przeważnie z doskonałą łopatką i o dobrze zarysowanym kłębie, niektóre o wprost fantastycznych ruchach, lekkie, o dłuższej szyi, suchych, rasowych łbach, trafiają się jednak, wprawdzie nieczęsto, wysokonóżne, czego

Oko, przyzwyczajone do naszych arabsów, razi trochę ucharakteryzowanie francuskich na volbluta. Wszystkie mają wysmykane ogony i przerwane grzywy, a gdy je jeszcze ogolą maszynką, mało przypominają naszego araba.

Trenerzy twierdzą, że są to nadzwyczaj odporne konie, stosunkowo potrzebujące dużo wolnej roboty, mają stalowe ścięgna, o tem, by się który urwał, nie słyszałem. Chwałą również ich idealny temperament, nie ma prawie wypadku, by arab ponosił, niechciał podchodzić do startu i t. p.

Przy sposobności oglądania arabsów widziałem dużo pięknych i rośłych, o doskonałych linjach angloarabsów, u tych jednak spód przeważnie dużo pozostawia do życzenia. Muszę tu nadmienić, że w wyścigach angloarabskich mogą brać udział konie, u których w rodowodzie krew angielska nie przewyższa 65%, konie z silniejszą do-



MEDJA 3 l. og. reproduktor pełnej krwi arabskiej nabyty w 1927 r. przez państwowe Stado francuskie za 25.000 franków. Typ pośredni między biegającymi w wyścigach, a niebiegającymi.

u poprzedniego typu nie zauważyłem. Dla orjentacji załączam fotografie, które później w Paryżu otrzymałem. Sami Francuzi zakwalifikowali przedstawione na nich konie do tych dwu typów.

Czasy na wyścigach stosunkowo lepsze od naszych, nie trzeba jednak zapominać o tem, że francuskie araby biegają już około 40 lat, mają więc już za sobą wiele biegających generacji.

Arabskie biegi odbywają się na torach: Bordeaux, Villeneuve sur Lot, Agen, Limoges, Mont-de-Marsan, Langon, Pompadour, Tarbes Eanze, Toulouse, Auch. Najwyżej dwa biegi dziennie.

Dla czteroletnich arabsów specjalnych biegów niema, a to z tego powodu, że zdadne do hodowli ogiery sprzedają trzylatkami w jesieni, albo dla rządu, albo zagranicę, przeważnie do Hiszpanji lub Argentyny. Niezdadne ogiery, o ile dobrze biegały jako trzylatki, jako starsze biegają w płotach z angloarabami i nierzadko wygrywają.

mieszką krwi angielskiej nie są do takich wyścigów dopuszczane. Konie z przewagą krwi arabskiej otrzymują ulgi w wadze. Hodowla anglo-arabsów w południowej Francji jest bardzo rozwinięta, a spotykane oddziały kawalerji mają konie rosłe, szlachetne i doskonałe w ruchu. W Depot ogierów w Villeneuve, Tarbes i Pau nie spotkałem prawie koni o brzydkiej głowie lub krótkiej szyi, każdy ogier z doskonałym wierzchem, dobrze zamknięty, głęboki, ale nóg bez zarzutu mało. Zobaczywszy konie w treningu, pojechałem do stad. Stadem już nazywają we Francji, jeżeli właściciel ma dwie lub trzy kłaczki. A gdy jedną zarejestrowaną, to też hodowca. Najbardziej zainteresowały mnie dwa stada. Jedno koło Bordeaux p. Camentrone, który na kilkudziesięciomorgowej farmie założył paddoki (cały obszar jest to właściwie bardzo ładny angielski park) i posiada jak na tutejsze stosunki duże stado, bo aż 10 kłaczki. Biega arabami już około czterdziestu lat i ostro selekcjonuje swój materiał stadny,

gdyż jeśli klacz wykaże duże nawet zdolności wyścigowe, a *exterieur*owo mu nie odpowiada, to do stada jej nie wciela i naodwrot klaczy o doskonałym *exterieurze*, a bez dobrej przynajmniej kariery, nie zatrzymuje. Za to klaczy, która połączyła w sobie obie zalety, nie sprzedaje za żadne skarby. — W rezultacie ma cały front stajni zawieszony tabliczkami, na których wypisane są wygrane nagrody, jako też i otrzymane na pokazach premje.

Wszystkie klacze w tem stadzie są maści kasztanowej, mało białych odmian, o wybitnych linjach i doskonałe w ruchu, a przytem głębokie, na krótkich suchych nogach. Stado to ma najlepiej biegające araby we Francji. Otrzymałem katalog z fotografjami, które chociaż nie są zbyt udane, przecież można z nich mniej więcej zorjentować się w typie tych koni.

(Dok. nast.)

Bogdan Ziętarski.

Listy z Francji.

Sezon wyścigowy w Deauville zakończył się również wspaniale jak się rozpoczął. Dawno nie zdarzyło się widzieć tak pięknie rozegranego Grand Prix. Zwycięstwo przypadło w udziale nie jakiemuś średniaczkowi, ko-

cięstwo. Wielka szkoda, że proponowana w roku zeszłym przez Spółkę Kresową dzierżawa Kircubbin'a na reproduktora nie doszła do skutku. Ogier ten odznaczył się niezwykle wybitnie jako reproduktor, gdyż oprócz Calan-



ABARLIN 3 l. reproduktor pełnej krwi arabskiej. Otrzymał 1-szą nagrodę na Concours Central w Paryżu w 1927 r. Nabyty przez państwowe Stado francuskie za 35.000 franków.

Typ arabski, nie wyścigowy.

rzystającemu z ulgi wagi, lecz doskonałemu, prawie pierwszej klasy trzylatkowi. Wygrał o głowę Charlemagne, syn Sardanapale'a, drugi w Derby od doskonałej swej towarzyszkii stajni Kantary, córki Cylgad'a, trzecią była o dwie głowy prowadząca cały wyścig, a wskazana przezemnie Skyrame, córka Sky-Rochet'a i czwarta moralna zwyciężczyni tej nagrody, gdyż skarambolowana przez Charlemagne'a Calandria p. Martinez de Hoz nieszczęśliwa Calandria! Druga w Prix de Diane, trzecia w Grand Prix (o dwie głowy), nareszcie w Grand Prix de Deauville czwarta. Jestem prawie pewny, a przynajmniej mam niepłonną nadzieję, że otrzyma ona rekompensatę pojutrze we francuskim St. Leger — Prix Royal Oak, gdzie spotka się znowu ze Charlemagne'm. Ta znakomita córka Kircubbin'a zupełnie zasługuje na poważniejsze zwy-

drji dał znakomitego dwuletniego cracka Chateau Bouscaut.

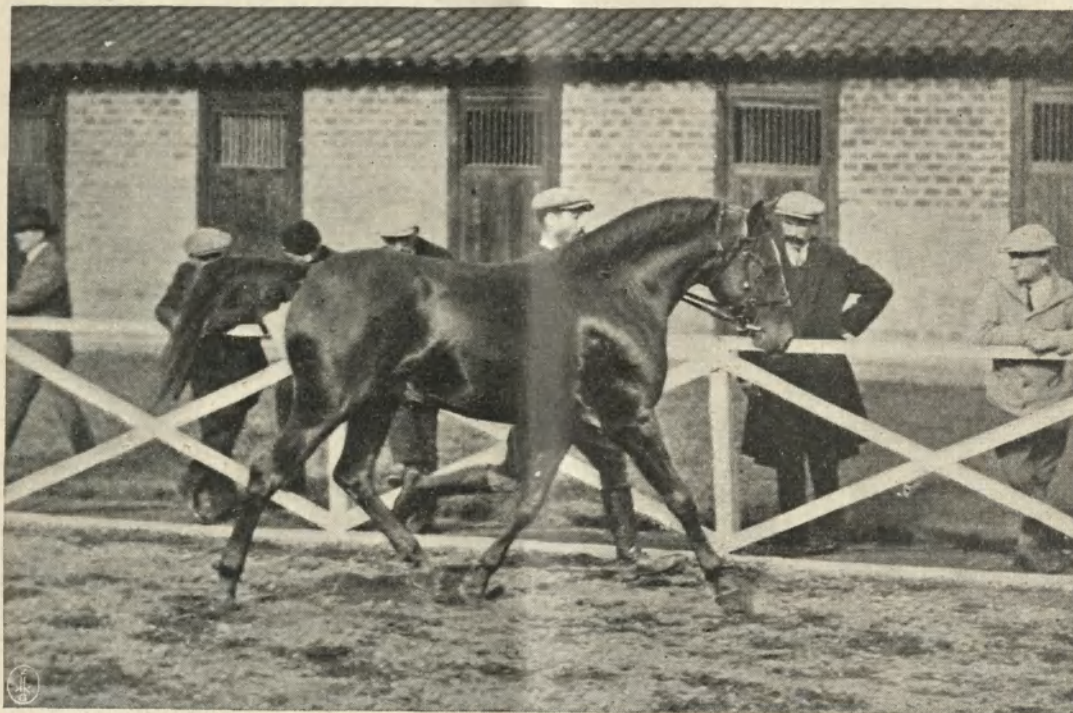
Paryski sezon rozpoczęły wyścigi w Chantilly, Tremblay, a pojutrze w Longchamp. Główne zainteresowanie naturalnie budzą wyścigi dwuletnie. W Chantilly rozegrane zostały tradycyjne Prix la Rochette, dla ogierów i dla klaczy. Propozycje programu tej nagrody dopuszczają konie wyłącznie hodowli własnej, oraz stawiają warunek, że może być zapisany jeden tylko koń z każdej stajni. W r. b. nagrody te zebrały u startu materiał wyjątkowo wartościowy. Nagrodę dla klaczy przeznaczoną wygrała cantrem klacz wysokiej klasy Swiss Miss, córka Mac Kinley'a p. Macombera, drugą była Polyaxa, córka przedwcześnie zabrakowanego Axenstein'a, trzecią Zambelli, córka Epinarda. Taką nagrodę dla ogierów

z miejsca do miejsca przeprowadził i wygrał cantrem Pearlash p. Esmonda, syn Brûleur'a, obiecujący pójść w ślady swego znakomitego towarzysza stajni i pół brata Hotweeda. Ordynarny nieco, lecz potężny syn Brûleur'a, jest bezwątpienia czemś wybitniejszym.

Stylowe zwycięstwo odniosła siwa Commanderie, córka Belfonds'a. Inna córka tegoż Belfonds'a, Mea, cantrem wygrywa w Chantilly w doskonałej kompanji, gdzie drugie zrzędu zwycięstwo odniosła także Bow-Window, córka Grand Parade'a bar. Rothschilda. Trzeba również zaznaczyć zwycięstwo na dystansie już nieco dłuższym 1400 mtr. w nagrodzie 30-to tysięcznej Starlight p. Es-

capów i innych w Maison Laffitte, tak zwany meeting międzynarodowy, gdyż nietylko, że wszystkie nagrody są zupełnie otwarte dla koni wszystkich krajów, lecz jest jeszcze ulga wagi dla koni, urodzonych po za Francją, lecz na kontynencie. Było by bardzo ciekawe ujrzeć tu więc Forwarda, lub Fausta.

Ja osobiście bardzo żałuję, że wielce szanowny p. B. Szwajcar wybrał jako miejsce na próbę europejskiej klasy Fausta Baden-Baden, nie zaś Paryż, gdzie miał on nie jeden wyścig, w którym jak w Baden-Baden mógł być narażony na nieszczęśliwy wypadek, lecz cały szereg odpowiednich gonitw.



MONT SAINT CRICQ 3 l. reproduktor pełnej krwi arabskiej, nabyty dla państwowych Stadnin francuskich w 1927 r. za 20.000 franków.
Typ arabski niewyścigowy.

monda, córki Diophon'a, jako też bardzo łatwe zwycięstwo klaczy Dude, fenomenalnego pochodzenia córki znakomitego Clarissimus'a i Quoi, zwyciężczyni Prix de Diane. Mam wrażenie, że jest to wszystko materiał, z którym nie niepokojony dotąd przez nikogo Chateau Bouscaut będzie zmuszony swoją akcją nieco rozciągnąć.

Druga połowa września jest niezmiernie ciekawa ze względu na cały szereg klasycznych gonitw w Longchamp, kończących się niezwykle interesująco w r. b., zwłaszcza rozgrywka nagrody Prix de l'Arc de Triomphe, gdzie spodziewamy się ujrzeć u startu Kantara, Hotweeda, Oleandra, Ortello i innych, lecz i tych wystarczy. Nadchodzi obecnie dziesięć dni poważnych wyścigów, handi-

Niestety galopy Fausta, sądząc z Warszawskich gazet, z Lur Saluces'em nie mogą być dla nas miarodajnymi. Lur Saluces u nas biegał w przeciągu trzech lat i wygrał jedyny wyścig i to „spuszczony” na jego rachunek przez towarzysza stajni faworyta. Tu Faustowi dano by możliwość wykazać całkowite jego zdolności, a bardzo sportowa publiczność paryska byłaby rada zrobić mu zasłużoną owację. Mam nadzieję, że w przyszłości da się to urzeczywistnić.

Paryż, 13 września.

Wł. ks. Wiaziemski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— Margrabia i A. hr. Wielopolscy nabyli w tych dniach całą stawkę, składającą się z 10-ciu źrebiąt, od ks. Adama Czartoryskiego z Krasnego.

— Ze stada Skrzyszewy — p. Stanisława Grzybowskiego.

Przychówek 1929 r. po Balthazar s. Roi Herode:

5 lutego og. gn. Herod od Parole.

9 lutego kl. gn. Humoreska od Elektry.

11 lutego kl. kaszt. Hulaj Dusza od Very Ugly.

18 maja kl. gn. Herod Baba od Lakhme.
Pokryte w 1929 r.:
Parole og. Double Up., ost. skok 28 lutego.
Elektra og. Double Up., ost. skok 8 marca.
Very Ugly og. Ariel, ost. skok 8 maja.
Lakhme og. Ariel, ost. skok 27 maja.

— **P. Jerzy Żółkiewski** nabył od p. Janusza Olszowskiego matkę stadną Cassiopea (Elopement — Casablanca), od p. Aleksandra Olszowskiego matkę stadną Etruria, żrebną z Villarsem i od hr. A. Morstina żrebiczkę po Mości Książce — Rara Avis.

— **Komunikat Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych.**

Nadzwyczajne Walne Zebranie Wielkopolskiego Towarzystwa Wyścigów Konnych, odbędzie się w dniu 29 września r. b. o godzinie 19 mniut 15 w sali marmurowej Bazaru w Poznaniu.

Porządek dzienny:

Wybór członków Zarządu w miejsce ustępujących.

— **Ze stada w Łopusznie.**

Benefis (Wily Attorney i La Renteria) dwuletek p. Z. Dobieckiego z Łopuszna, został wstrzymany w treningu i zapewne ukaże się u startu dopiero trzylatkiem. Bardzo ładna klaczka tegoroczna Dorida po Stavropol i Kaśka padła miesiąc temu w stadzie na kolkę. Mimo niepowodzeń stado powiększa się, albowiem po obecnym sezonie włączona doń będzie Biskra (Alaric Victor i Nabotoris), co uczyni ogółem jedenaście matek pełnej krwi.

— **Ze stada rotm. J. Placheckiego.**

Klacz Goldynga urodziła dn. 2/V. po Vilarsie, ogierka gniatego: „Wigor”, żrebie szlachetne, prawidłowe, kościste, o wybitnie dobrych dźwigniach.

Klacz Lagyad urodziła dn. 10/V. klaczkę ciemno-gniadą po Lowalu. Żrebie padło w 6 dni na niemoc żrebięcą.

— **Spis koni, które będą sprzedawane na Dorocznej Licytacji w Warszawie w dniu 30 września.**

KONIE W TRENINGU.

1. Fama II kl. kaszt. l. 3, po Parachute i Blondyna, B. Szwajcera, hod. A. ks. Czartoryskiego.
2. Fuga II kl. gn. l. 3, po King's Idler i Lexavis, B. Szwajcera, hod. A. ks. Czartoryskiego.
3. Florida kl. gn. l. 3, po Parachute i Desdemona, B. Szwajcera, hod. A. ks. Czartoryskiego.
4. Tabu II kl. gn. l. 3, po Balthazar i Tóvirag, K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, hod. B. Ziębarskiego.
5. Grangarda kl. gn. l. 3, po Manton i Ruń, K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana.
6. Gereza kl. gn. l. 3, po Stavropol i Uciecha, K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, hod. K. hr. Zamoyskiego.
7. Gargaron og. gn. l. 3, po Manton i Pożoga, K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, hod. K. hr. Zamoyskiego.
8. Gardenia kl. kaszt. l. 2, po Parachute i Marichette, K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, od. A. ks. Czartoryskiego.
9. Bina II kl. gn. l. 6, po Mości Książce i Galacat, M. Róga, hod. wł.
10. Remus og. gn. l. 4, po King's Idler i Menzala, M. Róga, hod. wł.
11. Waleczny og. kaszt. l. 4, po King's Idler i Soultz, M. Róga, hod. wł.
12. Gorot og. c. gn. l. 3, po Manton i Galachat, M. Róga, hod. wł.
13. Bonton og. gn. l. 3, po Stavropol i Branka, M. Róga, hod. wł.
14. Frascati kl. gn. l. 3, po Harlekin i Combres, st. Topór, hod. J. hr. Czarneckiego.
15. Alfa III kl. c. gn. pñ. po Krasnoludek i False, st. Topór, hod. A. Ostoja-Ostaszewskiej.
16. Hetera kl. gn. l. 3, po Baccarat i Kismet, S. Endera, hod. wł.
17. Irade kl. gn. l. 2, po Manton i 41 Czerkies, M. Bersona, hod. St. Państwowej.
18. Pythia kl. gn. l. 2, po Balthazar i Pexi, M. Bersona, hod. B. Ziębarskiego.

19. Diane de Poitiers kl. gn. l. 2, po Arak i Assiout, M. Bersona, hod. wł.
20. Hermes og. kary l. 3, po Morganatic i Helenka, St. Mroczkowskiego, hod. Fr. Wężyka.
21. Kokietka kl. gn. l. 2, po King's Idler i Kathleen, St. Mroczkowskiego, hod. Fr. Wężyka.
22. Magda kl. gn. l. 5, w. pół krwi, po Manton i Gioconda, St. Mroczkowskiego, hod. Fr. Wężyka.
23. Algazella kl. gn. l. 3, po Stavropol i Lotosblume, st. „Lubicz”, hod. J. ks. Kocięckiego.
24. Ammon og. gn. l. 4, po Ballyheron i Kentucky, st. „Lubicz”, hod. W. hr. Zamoyskiego.
25. Jacht og. j. gn. l. 3, po Maaz i Manon, K. Dzierzbickiego, hod. B. Walickiego.
26. Bill og. gn. l. 4, po Albuła i Bonny Betty, J. hr. Alvensleben-Schönborn, hod. wł.
27. Albatros II og. gn. l. 6, po Intendent i Afiola, K. Wegnera, hod. zagr.
28. Artemis II kl. gn. l. 5, po Intendent i Afiola, K. Wegnera, hod. zagr.
29. Con Amore kl. sk. gn. l. 3, po Balthazar i Aquamarine, T. Przyłęckiego, hod. A. hr. Potockiego.
30. Dzika II kl. kaszt. l. 3, po Neil Desmond i Remiza, T. Przyłęckiego, hod. K. Dzierzbickiego.
31. Bagnet og. gn. pñ., po Huszar II i Lola Beeth, T. Przyłęckiego, hod. A. i J. Bronikowskich.
32. Linotte II kl. kara l. 3, po Harsona i Lavenda, K. Endera, hod. K. Czaykowskiego.
33. Harry Langden og. kaszt. l. 3, po Baccarat i Mała Langden, S. Endera, hod. wł.
34. Ikar og. kary l. 2, po Manton i Rossadana, A. hr. Morstina, hod. wł.
35. Bilitis II kl. gn. l. 2, w. pół krwi, po Manton i Nedjide, M. Szwajcera, hod. Margr. i A. hr. Wielopolskich.
36. Harakiri og. gn. l. 3, po Manton i Rossadana, A. hr. Morstina, hod. wł.
37. Invit og. gn. pñ. po (Whist i Fraus Szerena, st. „Ktery-Szepietów”, hod. M. Jędrzejowicza.
38. Sumatra kl. gn. l. 3, po Fils du Vent i Siam, st. „Ktery-Szepietów”, hod. wł.
39. Ekran og. gn. l. 3, po Fils du Vent i Enigma, st. „Ktery-Szepietów”, hod. wł.
40. Darius og. kaszt. l. 5, po Harlekin i Berczyna, Z. Woyciechowskiego, hod. J. hr. Czarneckiego.
41. Komtur og. gn. l. 5, po Melk i Cyganka, L. J. bar. Kronenberga, hod. L. Orpiszewskiego.
42. Zbir og. kaszt. l. 4, po Ballyheron i Maleńka, L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
43. Acan og. gn. l. 3, po Coriolanus i Ruta, L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
44. An De kl. gn. l. 3, po Obertas i Moja Luba, L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
45. Bard og. gn. l. 2, po Ballyheron i Osa, L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
46. Burza kl. kaszt. l. 2, po Harrier i Orlica, L. J. bar. Kronenberga, hod. wł.
47. Aławerdy og. gn. l. 3, po Manton i Resolute, W. Vettesco, hod. Margr. A. Wielopolskiego.
48. Halma kl. kaszt. l. 3, po Manton i Chorok Bridge, St. Państwowej w Koźienicach, hod. wł.
49. Hiacynt og. sk. gn. l. 3, po Manton i Azalja, St. Państwowej w Koźienicach, hod. wł.
- 49a Ataman og. gn. l. 4, po Alaric Victor i Kaśka, M. Bersona, hod. wł.

ROCZNIAKI.

Stadnina Państwowa w Koźienicach.

50. Jarema III og. gn. ur. 22.II (Fils du Vent i Dryada)
51. Jokohama kl. gn. ur. 1.III (Manton i Dunkierka)
52. Jasiołda kl. gn. ur. 11.II (Villars i Simplicité)
53. Jordan og. c. gn. ur. 4.III (Fils du Vent i Chorok Bridge)
54. Jasińczyk og. gn. ur. 11.II (Manton i Cylicja)
55. Jora kl. kaszt. ur. 12.IV (Manton i Blaustrumpf)

56. Malaita kl. c. gn. ur. 21.II (Aberglaube i Maladetta)
57. Jontek og. c. gn. ur. 18.II (Manton i Cis Mol)
58. Jonatan og. gn. ur. 11.III (Fils du Vent i Jone)
59. Japonja kl. kaszt. ur. 2.V (Manton i Saffi)
60. Jacht II og. gn. ur. 4.V (Manton i Szegely)
61. Janczar II og. gn. ur. 20.III (Fils du Vent i 41 Czerkies)
62. Jaxa og. gn. ur. 7.IV (Manton i Donna Rosa)

Stadnina Państwowa w Janowie.

63. Jutrzenka kl. kaszt. ur. 14.III (Balthazar i Gwiazda)

Stado Wł. hr. Zamoyskiego.

64. Doryda kl. kaszt. ur. 13.II (Manton i Nuit de Mai)
65. Duce og. gn. ur. 26.II (Fils du Vent i Lepante)

Stado K. hr. Zamoyskiego.

66. Insolente kl. gn. ur. 15.III (Blue Danube i Reduta)
67. Isbarta kl. gn. ur. 22.IV (Blue Danube i Uciecha)

Stado A. hr. Potockiego.

68. Eppur Si Muove kl. sk. gn. ur. 4.III (Kentish Cob i Aquamarine)

69. Erato III kl. gn. ur. 7.IV (Kentish Cob i Huryska)

Stado A. hr. Morstina.

70. Jowisz og. gn. ur. 12.III (Manton i Rara Avis)
71. Jupiter og. gn. ur. 9.V (Manton i Rossadana)

Stado Bronisława Szwejcera.

83. Partner og. kaszt. ur. 7.V (Manton i Claude Denise)

Stado Łopuszno Z. Dobieckiego.

84. Czarczaf og. gn. ur. 17.III (King's Idler i Kaśka)
85. Co mi dasz og. kaszt. ur. 17.II (Wily Attorney i La Renteria)

86. Cesarz og. kaszt. ur. 7.III (Wily Attorney i Jersey Lilly)

87. Cyngiel og. kaszt. ur. 25.IV (Wily Attorney i Danae)

88. Czalma kl. kaszt. ur. 7.IV (Wily Attorney i Telluria)

89. Córuchna kl. kaszt. ur. 24.II (Wily Attorney i Polette)

Stado Karola Fritsche.

90. Gracz og. kaszt. ur. 20.II (Promień i Elektra)

91. Grog og. kaszt. ur. 10.IV (Promień i Elfa)

92. Granda II kl. gn. ur. 14.II (Promień i Manitoba)

93. Gwiena kl. gn. ur. 6.III (Promień i Nan)

94. Gri Gri kl. kaszt. ur. 3.V (Promień i Fokker)

95. Groza II kl. kaszt. ur. 2.II (Promień i Parole)

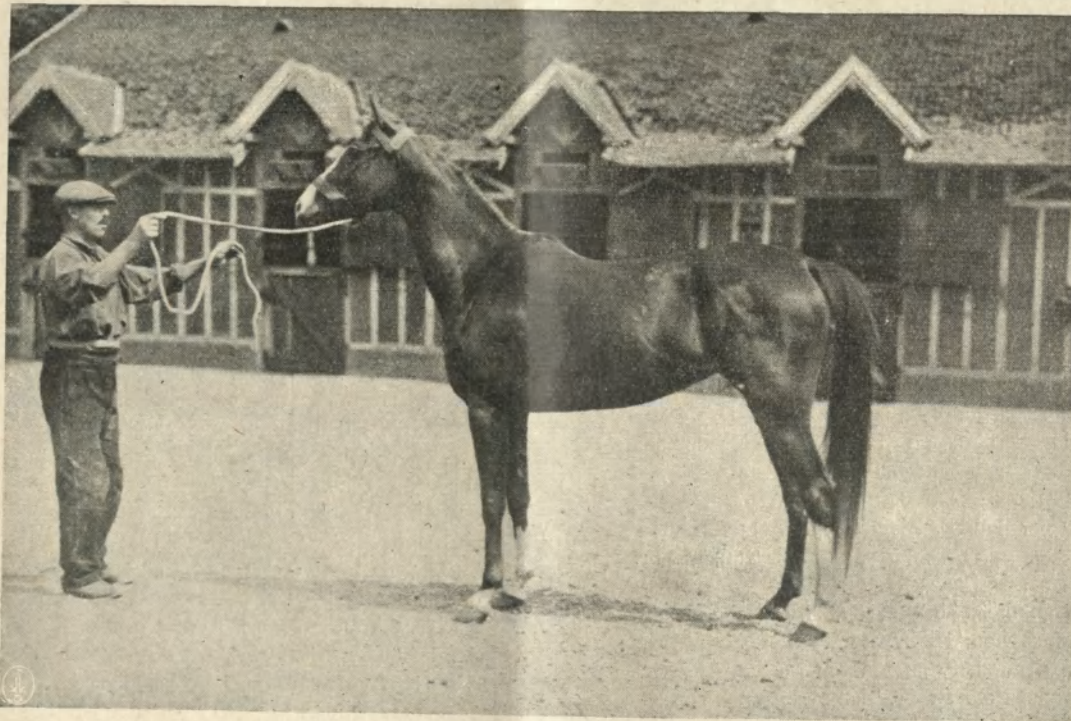
Stado Kłóbka.

96. Narta kl. sk. gn. ur. 18.II (Double Up i Eloë)

97. Nurt og. sk. gn. ur. 12.III (Double Up i Hera)

98. Nawój og. gn. ur. 19.III (Double Up i Nemezis)

99. Nephtis kl. sk. gn. ur. 11.IV (Double Up i Genièvre)



BELLE DONNE kl. pełnej krwi arabskiej sprzedana do Argentyny za 18.000 franków.
Typ wyścigowy.

Stado Jana Łaskiewicza.

72. Libawa kl. gn. ur. 28.II (Manton i Lotosblume)
73. Gazella kl. gn. ur. 8.V (Manton i Gumdrop)

Stado A. Olszowskiego.

74. Chłopak og. sk. gn. ur. 15.I (Illuminator i Titina)

Stado Antoniego Marylskiego.

75. Louis d'Or og. gn. ur. 2.IV (Manton i Riga)

Zagraniczne.

76. Bayernland kl. gn. ur. 2.I (Landstürmer i Barbellée)
77. Ursus og. c. gn. ur. 22.III (Ganelon i Wisel)
78. Norona kl. gn. ur. 3.IV (Der Mohr i Nona)
79. Lilein kl. kaszt. ur. 16.IV (Eichwald i Loric)
80. Maiglöckchen kl. gn. ur. I.IV (Laudanum i Matchable)
81. Klacz gn. ur. 12.I (Adler i Buche)
82. Klacz c. gn. ur. 19.III (Adler i Heiderose)

MŁODZIEŻ ARABSKA.

Stadnina Państwowa w Janowie.

100. Intryga kl. siwa czystej krwi arabskiej ur. 26.II 1927 r. po Muezin i Koalicja po Kohejlan IV (dod. II, tom. I, dział I, str. 14)

101. Jamajka kl. siwa pół krwi arabskiej ⁵⁷/₆₄ ur. 17.I 1928 r. po Muezin i Ameryka po Equator, (pół siostra Haiti) dod. do tomu I, dział II, str. 51

102. Jeremjada kl. kaszt. pół krwi arabskiej ur. 29.III 1929 r. po Kohejlan I i Dada po Dahoman XVIII, (dod. III do tomu I, dział II, str. 54).

103. Jarmułka kl. siwa pół krwi arabskiej ⁴⁸/₆₄ ur. 14.II 1928 r. po Muezin i Ewunia po Bakszys. (dod. III do tomu I, dział II, str. 52)

104. Imci Pan Pasza og. gn. pół krwi arabskiej ur. 12.IV 1926 r. w stadzie p. Franciszka Kwileckiego w Dobrojewie po og.

czystej krwi arabskiej Arabi Pasza z kl. Imci Pani po Hadudi, (dod. I do tomu I, dział II, str. 35).

MATERIAŁ STADNY.

Stadnina Państwowa w Koźlenicach.

105. Azalja kl. c. gn. l. 10 po Icy Wind i Rosette po Mindig; matka Georginy i Hjacyntha po Manton II po Mości Księżu. Stanowiona og. Villars (ost. skok 17.II).

106. 41 Czerkies kl. gn. l. 113 po Falb i Grizette po Gouvernant; matka Eskorty po Carabas, Feza i Ghazi po Manton. Stanowiona og. Mah Jong (ost. skok 11.V).

107. Emisja kl. gn. l. 6 po Oiseau Bleu i Amhara, po St. Amant. Stanowiona og. Palu (ost. skok 17.V).

MATKI STADNE PÓŁ KRWI ANGIELSKIEJ.

Stadnina Państwowa w Janowie.

108. Mazurka kl. sk. gn. l. 12 ³¹/₃₂ po Menidörgös i Piata po Palmiste. Matka Holubca. Stanowiona og. Manton (ost. skok 13.III).

109. Eskapada kl. gn. l. 6 po Liège i Szarża po Schagya X. Stanowiona og. Schagya (ost. skok 5.III)

Stado Leszno.

110. Nabotoris kl. c. gn. l. 18 po Nabot i Oria ur. w Anglii; dała w stadzie: Nababa, Iruna, Armagnaca, Dr. Oskara. Stanowiona og. King's Idler.

111. Poinsettia kl. gn. l. 14 po Sunflower II i Personalty dała w stadzie: Beau Point, Valera, Arno, Colombo. Stanowiona og. King's Idler.

112. Antinea kl. gn. l. 7 po Alaric Victor i Montana dała w stadzie Czarta. Stanowiona og. King's Idler.

113. Alcantara kl. gn. l. 19 po Alaric Victor i Princesse Greza dała w stadzie Arala. Stanowiona og. King's Idler.

114. Mundane kl. gn. l. 16 po Alaric Victor i Mundon. Stanowiona og. King's Idler.

Stado dr. A. Koskowskiego.

115. Carmen kl. c. gn. ur. w 1915 r. w Austrii u hr. Wenckheim po Slieve Gallion i Cornette po Eager i Child's Dance po Childwick ze żrebięciem po Laudanum. Stanowiona og. Lampos.

116. Ethelred kl. c. gn. ur. 1925 r. u A. ks. Czartoryskiego, po Ballyheron i Blondyna po Con Amore i Epsom Saint po St. Maclou. Stanowiona og. King's Idler.

Stado M. Róga.

117. Galachat kl. c. gn. ur. w 1912 r. u E. i M. Łazarewych po Galop i Lassuk II. Stanowiona w r. b. og. King's Idler (ost. skok 20.II).

118. Branka kl. kaszt. l. 9 ur. w st. wł. po Velasquez i Bursa. Stanowiona w r. m. og. Harlekin (ost. skok 28.III).

Stado A. Olszowskiego.

119. Fifi kl. kaszt. ur. w 1909 r. w Austrii po Hazafi i Saalau po Tokio. Stanowiona og. Ballyheron.

120. Parodja kl. gn. ur. w 1914 r. po Pikwick i Marya Gay po Shaddock. Stanowiona og. Ballyheron.

Stado L. J. bar. Kronenberga.

121. Trębacz og. sk. gn. ur. 5.IV 1922 r. w st. wł. po Blue Danube i Legja.

122. Rose de l'Enfer kl. kara ur. 1915 r. we Francji u Veil Picard, po Cupbearer i Rose de Jericho.

123. Telimena kl. gn. ur. 30.III 1922 r. w st. wł. po Blue Danube i Venezia.

Stado B. Hessena.

124. Hugenottin kl. kaszt. l. 12 ur. w Austrii po Delaunay i Gravure. Matka Hugo i Huka. Stanowiona og. Villars.

125. Dehna kl. kaszt. l. 12 po Teutonic i Czafranka. Stanowiona og. Melk.

126. Eloë kl. c. gn. l. 11 po Magazan i Czafranka. Stanowiona og. Melk.

127. Krysta kl. gn. l. 5 po Melk i Dehna, ze żrebięciem po og. Urwis. Stanowiona og. Wardar.

Stado Michała Wodzińskiego.

128. Dżidzi kl. gn. l. 9, po Tankred i Dziń Dziń. Stanowiona og. Illuminator.

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W KIELCACH.

Dzień pierwszy, Niedziela, 25 sierpnia.

I. Nagroda 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Pusztka J. Skolimowskiego, j. Usowow — 1. Iruna — 2, Jagienka — 3; bez miejsca: Malta, Zygiryd, Ekstaza II, Gordos, Bajadera, Velwetka i Krateguska. Zdrada została na starcie.

Wygrane w 2 m. o 3 dł.; — III o 1 dł.

Tot. poj. 626 zł.; fr. 65, 130 i 65 zł.

II. Nagroda 1.500 zł. oraz przedmiot pamiątkowy dla hodowcy zwycięskiego konia, ofiarowany przez p. Józefa Hailera. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Aksamitna Polmoodie, W. Zakrzęńskiego, chł. Augustyniak — 1, Naiwny — 2, Zagajanka — 3; bez miejsca: Rakietka, Pel i Witaj.

Wygrane w 3 m. 29 s. dowolnie o 2 dł.; — III o ½ dł.

Tot. poj. 11 zł. fr. 12 i 17 zł.

III. Nagroda 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Wołynianka Grona Ofic. 19-go pułku Uł., por. Tuński — 1. Kochany Księżu — 2, Ave — 3; bez miejsca: Bohun i Janczar.

Wygrane w 3 m. 10½ s. o 2 dł.; — III o niezl. il. dł.

Tot. poj. 36 zł.; fr. 12 i 12 zł.

IV. Nagroda 700 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Hajdamak Grona Ofic. 19-go pułku Uł., por. Tuński — 1, Irasatti — 2, Jegomość — 3; bez miejsca: Estella.

Wygrane w 3 m. 5½ s. Dowolnie o 3 dł.; — III o 10 dł.

V. Nagroda 700 zł. Steeple-Chase. Dystans około 3000 mtr.: Jędrza K. Niemojewskiego, por. Nestorowicz — 1, Horpyna — 2. Ludwik — 3; bez miejsca: Impet i Nowus.

Wygrane w 4 m. 50 s. dowolnie o 1½ dł.; — III o 10 dł.

Tot. poj. 11 zł.; fr. 14 zł.

VI. Nagroda 300 zł. Gonitwa włościańska. Dystans około 1300 mtr.: og. kaszt. l. 4 Jana Dudy, og. kary l. 7, og. kaszt. l. 5, Cendra Franciszka.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA.

— Doncaster, 10 września.

Chamagne Stakes, 2.860 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Fair Diana, kl. gn. (Hurry On — Daughter in Law po Son in Law) lorda Woolavinton, 53¾ kg., ż. F. Fox.

2. Blenheim, og. sk. gn. (Blandford — Malva) ks. Aga Khan, 57¾ kg., ż. M. Beary.

3. Christopher Robin, og. gn. (Phalaris — Dutch Mary) płk. G. Loder, 57¾ kg., ż. J. Childs,

bez miejsca 4. Anthurium, 5. Silver Mount, 6. Espionage.

Wygrane o krótki łeb — 3 dług. Czas: 1:14. Zakłady: 5:2, 11:8 „na”, 10:1.

11 września.

St. Leger Stakes, 11.281 £ — 2900 mtr. dla trzylatków.

1. Trigo, og. gn. (Blandford — Athasi po Farasi) Mr. W. Barnet, 57¼ kg., ż. M. Beary.

2. Bosworth, og. sk. gn. (Son in Law — Serenissima) lorda Derby 57¼ kg., ż. T. Weston.

3. Horus, og. kaszt. (Papyrus — Lady Peregrine) Sir Laurence Philipps, 57¼ kg., ż. C. Elliot,

bez miejsca: 4. Haste Away, 5. En Garde, 6. Pennycomequick, 7. Posterity, 8. Defoe, 9. Tom Peartree, 10. Hotweed, 11. Brienz, 12. Totalisator, 13. Cuttle Fish, wyłamał Mr. Jinks.

Wygrane o krótki łeb — ¾ dł. Czas: 3:32½. Zakłady: 5:1, 9:1, 25:1.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 24 str. 334, podobiznę Nr. 26, strona tytułowa.

— Zwycięzcy od roku 1910:

1910 Swynford (11), F. Wootton

1911 Prince Palatine (8), F. O'Neil

Zakłady

9- 2

100- 30

1912	Tracery (14), G. Bellhouse	8- 1
1913	Night Hawk (12), E. Wheatley	50- 1
1914	Black Jester (18), Wal. Griggs	10- 1
1915	Pommern (7), S. Donoghue	11- 1 na
1916	Hurry On (5), C. Childs	13- 10
1917	Gay Crusader (3), S. Donoghue	11- 2 na
1918	Gainsborough (5), J. Childs	11- 4
1919	Keysoe (10), B. Carslake	100- 8
1920	Caligula (14), A. Smith	100- 6
1921	Polemarch (9), J. Childs	50- 1
1922	Royal Lancer (24), R. Jones	33- 1
1923	Tranquil (13), T. Weston	100- 9
1924	Salmon-Trout (17), B. Carslake	6- 1
1925	Solario (15), J. Childs	7- 2
1926	Coronach (12), J. Child	15- 8 na
1927	Book Law (16), H. Jelliss	7- 4
1928	Fairway (13), T. Weston	7- 4
1929	Trigo (14), M. Beary	5- 1

13 września.

Park Hild Stakes, 1.730 £ — 2.500 mtr. dla trzyletni h klaczy.

1. Nuwara Eliya, kl. gn. (Craig an Eran — Alista po Farasi) Mr. Somerville Tattersall, 56³/₄ kg. z. R. Jones.

2. Belle Mere, kl. sk. gn. (Son in Law — Cinna) Sir J. B. Jardine, 56³/₄ kg. z. J. Leach.

3. Lively Lady,

Wygrane o 3 — 4 dł. Czas: 3:6,2. Zakłady: 15:8 „na“ 5:1, 7:2.

14 września.

Doncaster Cup, 890 £ — 3600 mtr.

1. Athford, 4 l. og. gn. (Blandford — Athasi po Farasi), Mr. W. Barnett, 53¹/₂ kg. z. M. Beary.

2. Jugo, 5 l. og. gn. (Son in Law — Slovene) Mr. T. Pritchard, 59 kg. z. R. Dick.

3. Karabagh, 4. The Bastard.

Wygrane o 3 — 4 dł. Czas: 3:54³/₅. Zakłady: 5:4 „na“, 4:1, 9:2.

Rodowód zwycięzcy vide Nr. 21 str. 282.

— Zwycięzcy od roku 1910.

	Lata	Waga	Zakłady
1910	Bronzino (5), Fox	3- 8- 4	2- 1
1911	Lemberg (6), F. Wootton	4- 10- 0	4- 9
1912	Prince Palatine (2), F. O'Neill	4- 10- 0	1- 20
1913	Long Set (2), W. Higgs	6- 9- 5	1- 2
1914	Willbrook (9), S. Donoghue	3- 8- 4	2- 1
1915	16, 17 i 18 nie rozegrany		
1919	Haki (3), J. Childs	7- 9- 5	1- 7
1920	Buchan (7), F. Bullock	4- 9- 11	6- 4
1921	Flamboyant (6), W. Lister	3- 8- 4	6- 1
1922	Devizes (4), C. Elliott	5- 9- 12	8- 11
1923	Silurian (5), T. Weston	4- 9- 11	5- 9
1924	Santorb (6), S. Donoghue	3- 8- 4	100- 30
1925	St. Germans (9), F. Bullock	4- 9- 11	6- 1
1926	Bongrace (7), F. Fox	3- 7- 5	9- 4
1927	Bythorne (4), T. Weston	3- 7- 5	5- 2
1928	Pons Asinorium (3), F. Winter	6- 9- 4	1- 2
1929	Athford (4), M. Beary	4- 8- 6	4- 5

— Licytacje roczniaków w Doncaster rozpoczęły się dnia 10 b. m.

Powyżej 2.000 £ zapłacono w 1-szym dniu za następujące roczniaki:

og. kaszt. po Sansovino — Celiba	5.100 £
kl. kaszt. po Hurry On — Stormcloud	4.600 „
og. sk. gn. po Phalaris — Armorial Eusign	3.200 „
og. gn. po Spion Kop — Judea	3.000 „
og. gn. po Gainsborough — Phyllis Dare	3.000 „
kl. kaszt. po Bachelos Double — Alienor	2.900 „
kl. gn. po Phalaris — Helen Maglona	2.800 „
og. sk. gn. po Spion Kop — Deocanu	2.000 „

W dniu 12 b. m. osiągnęły powyżej 3.000 £ następujące roczniaki:

kl. siwa po Teratema — Double Pass	8.000 £
og. gn. po Solario — Harpy	6.700 „
og. gn. po Gay Crusader — Salamandra	5.000 „
kl. gn. po Sansovino — Florena	4.200 „
kl. gn. po Solario — Rachety Coe	4.100 „
og. gn. Spion Kop — Needle Eye	4.100 „
og. gn. po Salmon Trout — Rosewyn	3.300 „
kl. gn. po Hurry On — Curia	3.000 „

W dniu 13 b. m. osiągnęły powyżej 3.000 £ następujące roczniaki:

kl. sk. gn. po Buchan — Confey	5.100 £
kl. gn. po Blandford — Saffian	4.100 „
kl. sk. gn. po Pharos — Rabona	4.100 „
wał. kaszt. po Phalaris — Snow Maiden	3.800 „
og. gn. po Sansovino — Waffles	3.600 „
kl. kaszt. po Tetratema — Reine de Neige	3.000 „

NIEMCY.

— Lipsk, 14 września.

Leipziger Stiftungs-Preis, Nagroda honorowa i 21.000 Rm. — 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Calcum, kl. sk. gn. (Herold — Cymodocée), Stada Weil, 50 kg. z. Sajdik.

2. Osrarn, og. sk. gn. (Herold — O'Fan) E. G. Butzke, 53 kg., z. Grabsch.

3. Mangrove, kl. gn. (Graf Ferry — Manila) A. i C. v. Weinberg, 50 kg., z. Böhlke,

bez miejsca: 4. Amalfi, 5. Altenstadt, 6. Granit, dalej Charistas, Isola.

Wygrane o 2¹/₂ — 1¹/₂ — 1¹/₂ dł. Czas: 1:30.

Tot. 32, 16, 21, 16:10.

AUSTRIA.

— Wiedeń, 14 września.

Metropole Preis, 10.400 szyl. — 1100 mtr. dla dwulatków.

1. Embassy, og. (Dagor — English Girl) hr. D. Wenckheim, 57 kg., z. Schejbal.

2. Kamerad, og. Stajni Landswerth, 53 kg., z. Szilagyj.

3. Haizuru, 4. Beaurivage.

Wygrane w walce o 1¹/₂ — 1¹/₂ — 1¹/₂ dł. Czas: 1:08,4.

Tot. 15, 11, 11:10.

AMERYKA.

— Na tegorocznych licytacjach w Saratoga (druga część) osiągnęły najwyższe ceny następujące roczniaki:

og. kaszt. po Man o'War — Milky Way po Star Shoot, sprzedany za 45.000 dolarów;

og. kaszt. po Epinard — Mary Belle, po Balbot, sprzedany za 36.000 dolarów;

og. sk. gn. po Buchan — Tracedes po Tracery, sprzedany za 26.000 dolarów;

og. kaszt. po Bubbling Over — Humanity, po Voter, sprzedany za 20.000 dolarów;

og. sk. gn. po Negofol — Dorothy Perkins, po Cesarion, sprzedany za 20.000 dolarów.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Bois de Boulogne, 15 września.

Prix Royal Oak (Francuski St. Leger) 200.000 fr. — 3000 mtr. dla trzylatków.

1. Calandria, kl. (Kircubbin — Crimea) E. Martinez de Hoz, 56¹/₂ kg. z. H. Semblat.

2. Cabire, og. (Faucheur — Corinne) M-lle A. de Nerville, 58 kg., z. G. Garner.

3. Grock, og. (Joyeux Drille — Grean Fly) G. Wildenstein, 58 kg., z. D. Torterolo,

bez miejsca: 4. Charlemagne, 5. Ukraina, dalej Rebenti, La Mie au Gue.

Wygrane o 1¹/₂ — 2 — 1¹/₂ dł. Czas: 3:28,2.

Tot. 47, 26, 41:10.

CALANDRIA kl. sk. gn. ur. w 1926 r. u Mons. E. Mart. de Hoz	Kireubin 9	Captivation 2	Cyllene 9	Bona Vista 4
			Charm	Arcadia 9
		Avon Hack	Hackler 7	St. Simon 11
			Avonbeg	Tact 2
	Crimea	Beppo 2	Marco 3	Petrarch 10
			Pitti	Hackness 7
		Ukraine	Cicero 1	Queens Birth 11
			Balkirálýné	Avoca 9
	Crimea	Beppo 2	Marco 3	Barcaldine 22
			Pitti	Novitiate 3
		Ukraine	Cicero 1	St. Frusquin 22
			Balkirálýné	Florence 2

Balkirálýné, kl. gn. ur. w Austrii w 1900 r., półsiostra Keringö (Trial Stakes i Königin Elisabeth Preis 1904) nabyta w 1907 r. przez ś. p. Walerego Krzymuskiego, wysłana została swego czasu do Anglii i dała w 1909 r. kl. kaszt. Ukraine (po Cicero), babkę dzisiejszej zwyciężczyni St. Leger Calandria. W 1910 r. dała Balkirálýné również po og. Cicero, kl. kaszt. Barocco, która wygrała w Petersburgu Nagrodę Rzeki Newy, bijąc Demostenesa Łazarewów i Brave Boy'a ks. Wołkońskiego. Ukraine, w której żyłach płynie bezcenna krew Kincsem, nabył od ś. p. W. Krzymuskiego lord Rosebery, a matka jej Balkirálýné pokryta Ladas'em wróciła w 1910 roku z Anglii do stada ś. p. Krzymuskiego. W Polsce znajduje się z tej krwi klacz Abazówka ur. w r. 1916 (Aboyeur — Barocco) stanowiąca do 1928 r. własność p. W. Daszewskiego.

Prix de Salonville, 25.000 fr. — 1000 mtr.: dla dwulatki, kóre jeszcze nie biegały.

1. Palombe, kl. (Massine — Padmana) Octave Homberg, 54½ kg., ż. A. Esling.

2. Doubled Slam, og. (La Farina — Hornets Double) E. de Rothschild, 56 kg., ż. C. Bonillon.

3. Galérienne, kl. (Gay Crusader — Elame) Marcel Boussac, 54½ kg., ż. F. Keogh,

bez miejsca: 4. Riquouette, Outai, Kildare, Hon dy Ca, Galus Bulle.

Wygrane o 6 — 4 — ½ dł. Czas: 1:02,1.

Tot. 82, 22, 17, 23:10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 49/12-ty, Wtorek, 10 września.

358. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(328) Głuszec, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Madjar i Frosted Ice, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

(326) Grzela, 56 kg. — 2, (298) Beduin, 56 kg. — 3; bez miejsca: (—) Itaka i (—) Piruet.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6—30½—33½) o 2½ dł., łatwo.

Tot.: poj. 15 zł.; fr. 12 i 19 zł.

359. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(255) Flamingo, og. gn. J. Dybowskiego, po Harlekin i Meduza, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 57 kg. chl. Michalczyk 1

(277) May Rose, 59 kg. — 2, (341) Already, 58 kg. — 3; bez miejsca: (296) Fircyk, Wycofane: Dzik i Ma Jalousie.

Wygrane w 1 m. 22 s. (19—31—32) o ¾ dł., w walce.

Tot.: poj. 40 zł.; fr. 13 i 11 zł.

Omnium, 75.000 fr. — 2400 mtr. Handicap.

1. O, 4 l. og. (Flechois — Chrysopolis) G. L. Redmond, 55½ kg., z. A. Esling.

2. Mer Egée, 4 l. kl. (Rabelais—Mer de Glace) T. J. Champion, 50 kg., z. A. Rabbe.

3. Princesse Macé, 4 l. kl. (Prince Eugène — Macedonienne) Georges Baugatz, 51 kg. z. J. Frigoul,

bez miejsca: Cornwall, Sainte Mandane, Ergoteur, Les Cluzeaux, White Clover, Suzerain, Carpeaux, Royal Banjo, Easterazy, Lady Bird, Libourg, Prince Kara, Aneres, Frelon, Mona's Legend, Nitakrit, Le Magny, Kettering, Grande Ducheusse, LaSeynerie, Rabirolle.

Wygrane o 1½ — ½ — 1 dł. Czas: 2:35,3.

Tot. 54, 24, 78, 78:10.

— **Wiedeń**, 15 września.

Jubiläums Preis, 13.000 szylingów — 2.400 mtr.:

1. Nordwind, 3 l. og. gn. (Icy Wind — Beachy Head), Stajni Landswerth, 50½ kg., z. G. Esch (deklarowany).

2. Passat, 3 l. og. (po Icy Wind) Stajni Landswerth, 46 kg., z. Bert. Toth.

3. Gloriosus, 3 l. og. (po Ossian) Dr. Alf. Rothschild, 52 kg., z. L. Szabo II.

bez miejsca: Marco Polo, Sormani, Perle, Perplex.

Wygrane o 1¾ — 1½ dł. Czas: 2:36,6

Tot. 20, 12, 30, 12:10

— **Lipsk**, 15 września.

Teutonia Preis, 13.500 Rm. — 2000 mtr.:

1. Fockenbach, 5 l. og. gn. (Arranmore — Florise) Stado Weil, 56 kg. z. M. Schmidt

2. Dominica, 3 l. kl. Głównej Stadniny Altfeld, 50½ kg., z. E. Huguenin.

3. Sterneck, 3 l. og. Stajni Kosmos, 54 kg., z. J. Staudinger,

bez mijsca: 4. Postmeister, 5. Avitus, 6. Altenberg.

Wygrane o 7 dł. — szyja — ½ dł. Czas: 2:05.

Tot. 23, 18, 52:10.

— **Budapeszt**, 15 września.

Biennial Zuchtrennen, 15.000 pengö — 1100 mtr.:

1. Csakany og. hr. A. Sigray, 56 kg., z. Gutai.

2. Hajnal, kl. 54½ kg., z. Schejbal.

3. Mar enyem, og. z. B. Gulyas

bez miejsca: Problem, Ben Soir.

Wygrane o 4 — 1 dł. Czas: 1:01,8.

Tot. 13, 12, 17:10.

360. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(322) Osoba z Inteligencji, kl. kaszt. M. i T. Babeckich, po Fils du Vent i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 54 kg.

z. Górecki 1

(353) Seminora, 54 kg — 2, (336) Nil, 56 kg. — 3. Wycofane: Dick, Bacarat, Dr. Oskar i Hegira.

Wygrane w 1 m. 16 s. (12—31—33) o ¾ dł., b. łatwo.

Tot. poj. 14 zł.

361. Nagroda 1.300 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(324) Balsamina, kl. gn. A. hr. Morstina, po Ballyheron i Tillery, hod. S. hr. Czackiego, l. 4, 70 kg. chl. Cherubim 1

(342) Niobe, 71 kg. — 2, (324) Granat II, 73 kg. — 3; bez miejsca: (349) Boruta, (334) Fricandau, (343) Edynburg i (324) Frascati.

Wygrane w 2 m. 52 s. (30—35—34½—36½) o 3 dł., po walce.

Tot.: poj. 20 zł.; fr. 10, 12 i 11 zł.

362. Nagroda 1800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(307) Lutin, og. kaszt. M. Bersona, po Harsona i Lagyad, hod. R. Czaykowskiego, l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1
(307) Hardwar, 56 kg. — 2, (307) Miriam, 54 kg. — 3; bez miejsca: (—) Indian, (301) Blue Boy i (—) Krojelka. Wycofana: Drzazga.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6—31—32) o dług., łatwo.

Tot.: poj. 35 zł.; fr. 13 i 12 zł.

363. Nagroda 4.000 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(281) Huk, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Mości Książce i Hugennottin, hod. W. Charlupskiego, l. 4, 58 kg.

ż. Fomienko 1

(281) Bramin, 58 kg. — 2, (281) Dziwo II, 56 kg. — 3; bez miejsca: (295) Parnas.

Wygrane w 2 m. 42 s. (30—35—32—32), o 1½ dł., po walce.

Tot.: poj. 27 zł.; fr. 17 i 23 zł.

364. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(316) Dr. Oskar, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Pasternak 1

(353) Bacarat, 56 kg. — 2, (313) Ilbit, 56 kg. — 3. Wycofane: Iwa, Głuszc, Dziecina, Lutin, Grzela, Hegira i Magnolja.

Wygrane w 1 m. 10 s. (6—30—34) o dł., łatwo.

Tot. poj. 21 zł.

365. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(335) Ma Jalousie, kl. gn. J. hr. Ivensleben-Schönborn, po Albuli i Molly Clarke, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Stasiak 1

(305) Filut, 57 kg. — 2, (105) Samum, 61 kg. — 3; bez miejsca: (296) Gereza, (323) Wnuczka Scept, (274) Bakarar i (341) Le Merlot. Wycofany: Eldorado.

Wygrane w 2 m. 20 s. (8—33—33—33—()) o ½ dł.; po walce, pewnie.

Tot.: poj. 21 zł.; fr. 12, 16 i 26 zł.

Dzień 50/13-ty, Środa, 11 września.**366. Nagroda 2.500 zł. Hcp. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.**

(335) Jaszczur II, og. gn. E. Grzybowski, po As-des-As i Patty, hod. wł., l. 3, 52½ kg. chł. Klamar III 1

(351) Guzohan, 53 kg. — 2.

Wygrane w 2 m. 22½ s. (8—35—34—33—32½) o dł., łatwo.

Tot. poj. 11 zł.

367. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(338) Hiza, kl. gn. Grona Of. 1 pułku Szwoleżerów, po Mości Książce i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 2, 54 kg. ż. Chatisow 1

(290) Iwa — 2, (—) Kamionka — 3. Wycofane: Ben Hur i Magnolja.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (6½—31—32), o 2½ dł. łatwo.

Tot. poj. 11 zł.

368. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(330) Arconia, kl. gn. W. Zakrzeńskiego, po Illuminator i Tilly II, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Chatisow 1

(166) Fama II — 2, (323) Gruna — 3; bez miejsca: (249) Charming, (321) Hera II i (229) Hermes. Wycofany: Hołubiec.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7—32—31—34½), o 4 dł., łatwo.

Tot. poj. 16 zł.; fr. 13 i 26 zł.

369. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(340) Bejrut, og. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Uł. po Albuli i Mea II, hod. W. Wysockiego, l. 2, 56 kg. ż. Dugan 1

(—) Dobra Wróżka — 2, (313) Krasnoludka — 3; bez miejsca: (—) Infant, (340) Czyn. Wycofane: Marta II i Gazella.

Wygrane w 55 s. (24—31) o 1 dł. wysyłany.

Tot. poj. 15 zł.; fr. 13 i 23 zł.

370. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(171) Gargaron, og. gn. K. hr. Zamoyskiego, i M. Radwana, po Manton i Pożoga, hod. K. hr. Zamoyskiego, l. 3, 58 kg.

ż. Fomienko 1

(297) Betina — 2, (219) Narzeczona — 3; bez miejsca: (268) Promyczek, (321) Konsultantka, (293) Vadi Galfa i (—) Hetera. Wycofana: Dzika II.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (6½—31—32½—34½), o 1 długość w walce.

Tot. poj. 19 zł.; fr. 13, 21 i 27 zł.

371. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(327) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 1

(348) Ekstaza — 2, (335) Fenomen — 3; bez miejsca: (217) Hora, (281) Wulkan, (384) Bona Dea. Wycofane: Fantomas, Murman, Furja i Jaszczur II.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32½—31½—33—33), o 1 długość pewnie.

Tot. poj. 48 zł.; fr. 34 i 70 zł.

372. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około

(277) Birma kl. gn. T. Przylęckiego, po Arak i Alpha, hod. M. Bersona, l. 4, 55 kg. j. Stasiak 1

(302) Czataldza — 2, (330) Fabiola — 3; bez miejsca: (348) Grymas. Wycofane: Czarus, Samun, Eldorado, Klárka, Kiss me Quick, Rista i Diana II.

Wygrane w 1 m. 44½ s. (7½—33—31½—32½) o 1½ długości pewnie.

Tot. poj. 47 zł.; fr. 19 i 24 zł.

373. Nagroda 2.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(325) Figaro, og. kaszt. st. „Lubicz“, po Mości Książce i Rusalka, hod. St. Państwowego, l. 5, 58 kg. ż. Dugan 1

(342) Dollar — 2, (342) Armagnac — 3. Wycofane: Guardi, Resonnance, Ibanez, Ekstaza i Fantomas.

Wygrane w 2 m. 18 s. (3—34—31—32), o 2 długości pewnie.

Tot. poj. 17 zł.

Dzień 51/14-ty, Czwartek, 12 września.**374. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(338) Ben Hur, og. j. gn. A. Olszowskiego, po Illuminator i Szannaszet, hod. wł., l. 2, 56 kg. ż. Magdaliński 1

(347) Lalita Liana — 2, (328) Magnalia — 3. Wycofana: Granada II.

Wygrane w 1 m. 9 s. (—31—32) o 1 długość łatwo.

Tot. poj. 17 zł.

375. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(271) Colombo, og. gn. M. Bersona, po Fiis du Vent i Poinsettia, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

(337) Fordon — 2, (351) An De. Wycofane: Figaro i Ghazi.

Wygrane w 2 m. 16 s. (6½—32½—32—33—32) o 4 dł. łatwo.

Tot. poj. 12 zł.

376. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

Grom II, og. c. gn. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Gioconda, w. pół krwi, l. 2, 56 kg. ż. Chatisow 1

(353) Ironja — 2, (326) Granada II — 3.

Wygrane w 1 m. 9 s. (6½—30—32½) o 2 dług. łatwo.

Tot. poj. 53 zł.

377. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(318) Bohun II, og. sk. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Harrier i Barbara Belle, hod. wł. 1. 3, 58 kg. j. Stasiak 1
(337) Hulanka — 2, Figaro II — 3.
Wygran w 2 m. 40 s. (30—33—32—33—32) o 1 długość łatwo.
Tot. poj. 16 zł.

378. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

Drzazga, kl. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Poinsettia, hod. wł., l. 2, 54 kg. j. Pasternak 1
(332) Moza — 2, (338) Brylant — 3; bez miejsca: (—) Grzybek Pierwszy, (—) Brawura, (313) Heriga, (340) Elf i (—) Cri du Coeur. Wycofany: Esper.
Wygrane w 1 m. 9½ s. (6—31—32½, o 2½ długości łatwo.
Tot. poj. 88 zł.; fr. 20, 14 i 15 zł.

379. Nagroda 4.000 zł. Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(304) Dzika II, kl. kaszt. T. Przyłęckiego, po Neil Desmond i Remiza, hod. K. Dzierzbickiego, l. 3, 56 kg. j. Magdaliński 1
(333) Bonton — 2, (—) Dziadek — 3; bez miejsca: (312) Effigie Royale, (304) Magda, (356) Umizg, (352) Troja, (162) Fals, (300) Cicero, (341) Florida II, (180) Gewont II, (334) Irish Bee i (—) Mnich. Wycofany Darius.
Wygrane w 1 m. 43½ s. (6½—30—33—34), o ¾ długości w walce.
Tot. poj. 80 zł.; fr. 35, 35 i 54 zł.

380. Nagroda 1.500 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(229) Lassie, kl. kara W. Verkay'a, po Harsona i Lady Prim, hod. R. Czaykowskiego, l. 3, 58 kg. j. Michalczyk 1
(341) Con Amore — 2, (348) Buława — 3; bez miejsca: (341) Baletniczka, (—) Dumny, (370) Betina, (297) Ciocia Muller i (249) Jutrzenka II.
Wygrane w 2 m. 20 s. (7½—34½—33—33—32) o szyję, w walce.
Tot. poj. 60 zł.; fr. 21, 15 i 26 zł.

Dzień 52/15, Sobota, 14 września.**381. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(358) Głuszc og. gn. S. Mroczkowskiego, po Madjar i Frosted Ice, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 2, 56 kg. j. Chatisow 1
(332) Bébé — 2, (301) Berszada — 3. Wycofany Bachmat.
Wygran w 1 m. 9 s. (7—31—31) o ¾ długości łatwo.
Tot. poj. 24 zł.

382. Nagroda 2.100 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 3200 mtr.

(343) Hajduk, og. gn. T. Charłupskiego i R. Kwiatkowskiego, po Harrier i Hajadon, hod. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 3, 66 kg. chł. Chomicz 1
(343) Amor — 2, (272) Morgat — 3; bez miejsca: (36) Naughty Boy, (310) Goniec.
Wygrane w 3 m. 47 s. (1 m. 24 s.—36—36—36—35), o 10 długości bardzo łatwo.
Tot. poj. 22 zł.; fr. 18 i 33 zł.

383. Nagroda 1.600 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(330) Ponteba, kl. c. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziębarskiego, l. 3, 59 kg. j. Górecki 1
(356) Aranka — 2, (370) Gargaron — 3; bez miejsca: (349) Giaur i (351) Hurysa. Wycofany Awiator.
Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—31½—32—32), o 2½ długości łatwo.
Tot. poj. 22 zł.; fr. 15 i 18 zł.

384. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(347) Derkacz, og. kaszt. M. Bersona, po Manton i Angara, hod. wł., l. 2, 56 kg. j. Pasternak 1
(303) Bachmat — 2, (332) Grandezza II, — 3; bez miejsca: (358) Itaka i (—) Kuwera. Wycofane: Belli Aneri, Sandomierzanka III i Gwiazda.
Wygrane w 1 m. 8½ s. (6½—31—31) o ½ długości w walce.
Tot. poj. 33 zł.; fr. 12 i 12 zł.

385. Nagroda 2.100 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(240) Dziryty, og. sk. gn. K. Dzierzbickiego, po Bob i Belgja, hod. wł., pln., 58 kg. j. Magdaliński 1
(331) Farmazon — 2, (342) Ibanez — 3; bez miejsca: (354) Miss Mistinguett i (243) Etyl. Wycofane: Resonnance, Birma, Gran i Estramadura.
Wygrane w 1 m. 41½ s. (7—30½—31—33) o ½ dł. wysyłany.
Tot. poj. 38 zł.; fr. 19 i 16 zł.

386. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(346) Fanfara kl. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Blameless, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 56 kg. j. Jagodziński 1
(339) Haza — 2. Wycofane: Cyklon II, Harpagon, Fanfara II, Jaszczur II, Moja Miła i Firecyk.
Wygrane w 1 m. 41½ s. (6½—30—31—34) w zaciętej walce o krótki łeb.
Tot. poj. 15 zł.

387. Nagroda 1.600 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(351) Sandomierzak, og. kaszt. C. Baczyńskiego, po Promień i Sandomierzanka, hod. wł., l. 3, 54 kg. j. Nowak 1
(341) Jaszczur — 2, (292) Klárika — 3; bez miejsca: (368) Charming, (245) Linotte II, (365) Samun i (341) Kiss me Quick.
Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—32—32—32½) o pół długości w walce.
Tot. poj. 114 zł.; fr. 34, 31 i 20 zł.

388. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. og. i kl. Dystans około 2100 zł.

(344) Fidelja kl. kara Margr. i A. hr. Wielopolskich, po Harlekin i Ceratée, hod. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. j. Michalczyk 1
(356) Valibal — 2, (246) Harpagon — 3; bez miejsca: (339) Cyklon II i (359) Already. Wycofane: Firecyk, Tabu II, Centaur i Furja.
Wygrane w 2 m. 17 s. (7—31—33—33½—32½) o 1 długość łatwo.
Tot. poj. 21 zł.; fr. 15 i 24 zł.

Dzień 53/16, Niedziela, 15 września.**389. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.**

(345) Branka II, kl. c. gn. L. J. bar. Kronnberga, po Harrier i Rose de l'Enter, hod. wł. l. 2, 54 kg. j. Szyszkowski 1
(347) Belle Aneri — 2, (347) Gwiazda — 3; bez miejsca: (350) Sandomierzanka III, (—) Karta, i (311) Brestovan.
Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) o 5 długości, bardzo łatwo.
Tot. poj. 24 zł.; fr. 12 i 11 zł.

390. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(360) Osoba z Inteligencji, kl. kaszt. M. i T. Babeckich, po Fils du Vent i Pergettyü, hod. J. Bartmańskiego, l. 2, 54 kg. j. Górecki 1

(353) Douceur de Vivre — 2, (364) Dr. Oskar — 3. Wycofane: Lugar Promienisty i Berszada.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (7—31—30½) o 1 długość bardzo łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

391. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(174) Frasquita II, kl. kaszt. J. Płacheckiego, po Mości Książce i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 5, 59 kg. j. Jednaszewski 1 (379) Dzika II — 2, (297) Farandola — 3; bez miejsca: (268) Halma, (356) Dzida, (287) Mr. de Camors, (352) Faustine II i (69) Algazella.

Wygrane w 1 m. 23 s. (18½—32—32½) o kr. szyję w walce.

Tot. poj. 22 zł.; fr. 12, 13 i 17 zł.

392. Nagroda 10.000 zł. im. gen. K. Sosnkowskiego dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(354) Egmont, og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Oszczep i Rolli Poli II, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 5, 62 kg. j. Fomienko 1

(354) Colonel — 2, (377) Bohun II — 3; bez miejsca: (283) Samson. Wycofany: Huk.

Wygran w 1 m. 41 s. (7—30½—31½—32) o szyję w walce.

Tot. poj. 23 zł.; fr. 14 i 21 zł.

393. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(—) Ostatnia Siekierzyńska, kl. kaszt. A. Białkowskiego, po Oszczep i Hajteczka, hod. K. hr. Skarbka, l. 4, 59 kg.

j. Michalczyk 1

(356) Galopada — 2, (352) Belladona — 3; bez miejsca: (333) Georgina i (370) Konsultantka. Wycofane: Narieczona, Grangarda i Harry Langden.

Wygrane w 1 m. 24½ s. (18½—31½—34½) o ¾ długości wysyłany.

Tot. poj. 67 zł.; fr. 25 i 17 zł.

394. Nagroda Rzeki Wisły 20.000 zł. dla 3 l. i st. kl. Dystans około 2200 mtr.

(318) Harmonia, kl. gn. K. Plisowskiego, po Stavropol i Gamma, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. j. Górecki 1

(299) Arrow — 2, (363) Dziwo II — 3; bez miejsca: (283) Menzalaric, (335) Resonnance, (348) Łaskawa Pani, (357) Madame Bovary, (354) Galante, (359) May Rose i (337) Haga.

Wygrane w 2 m. 23 s. (13—32—32½—33—32½) o ¾ długości pewnie.

Tot. poj. 34 zł.; fr. 14, 18 i 17 zł.

395. Nagroda 1.800 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(372) Czataldza, kl. kaszt. Grona Ofic. 1 pułku Uł. Krechowickich, po Balthazar i Crescentic, hod. R. Krańskiego, l. 3, 60 kg. j. Stasiak 1

(351) Ceres II — 2, (263) Furja — 3; bez miejsca: (348) Ammon, (—) Bebuś, (208) Dzik i (359) Fircyk. Wycofane: Moja Miła, Already, Ponteba i Biskra.

Wygrane w 1 m. 42½ s. (6½—31½—32—32½) o 3½ długości pewnie.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 12 i 12 zł.

396. Nagroda 1.600 zł. dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(333) Eldorado, og. kaszt. S. Maryewskiego, po Morganatic i Rodija, hod. St. Państwowego, ptn., 57 kg. j. Jednaszewski 1

(262) Biskra — 2, (365) Baakrat — 3; bez miejsca: (327) Diana II, (348) Jemiała II i (334) Czarus. Wycofane: Samun, Rista, Extaza, Fabiola i Kiss me Quick.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—32½—32—32½) o 2 długości wysyłany.

Tot. poj. 27 zł.; fr. 17 i 21 zł.

Doskonały płotowiec 5 l. og. pełnej krwi „JACK” (Rattlejack i Medea)

Biegał w r. b. 8 razy, zdobył 5 pierwszych, 3 drugie nagrody

Do sprzedania za **3 000 zł.** lub zamiany na **dwie klacze pełnej krwi** zdatne do chowu

Łuszczakiewicz, Zagaje 51, poczta Jędrzejów.

Wykaz koni arabskich Stadniny Państw. w Janowie Podlaskim, które są przeznaczone na sprzedaż:

A) Z licytacji na torze wyścigowym w Warszawie dnia 30 września 1929 r.

- og. IMCI PAN PASZA ur. w 1926 r. (Arabi Pasza—Imci Pani), hod. Fr. hr. Kwileckiego, dod. I-szy do t. I-go P. K. S. K. A., str. 35 dz. II.
- kl. INTRYGA ur. w 1927 r. (Muezin—Koalicja), hod. St. Państw. w Janowie, dod. II-gi do t. I-go P. K. S. K. A., str. 14 dz. I.
- kl. JAMAJKA ur. w 1928 r. (Muezin—Ameryka), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ci do t. I-go P. K. S. K. A., str. 51 dz. II.
- kl. JARMUŁKA ur. w 1928 r. (Muezin—Ewunia), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ei do t. I-go P. K. S. K. A., str. 53 dz. II.
- kl. JEREMJADA ur. w 1923 r. (Kohejlan—Dada), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ci do t. I-go P. K. S. K. A., str. 54 dz. II.

B) Na miejscu w Janowie Podlaskim,

- og. JORDI ur. w 1928 r. (Schagya XXXVII—Demeter), hod. St. Państw. w Janowie, dod. III-ci do t. I-go P. K. S. K. A., str. 55 dz. II.
- kl. KOMOSA ur. w 1929 r. (Farys—Esterka), hod. St. Państw. w Janowie, dz. II.

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona 200 zł., ½ strony 100 zł., ¼ strony 60 zł., 1/8 strony 35 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN.

Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.